



Sąd Najwyższy

Rzeczypospolitej Polskiej



Studia i Analizy

Sądu Najwyższego

Materiały Naukowe

TOM VII

Studia i Analizy Sądu Najwyższego

Materiały Naukowe

Dr. iur. Aleksander Grebieniow
dr hab. Konrad Osajda, LL.M.

Kredyty walutowe
Węzłowe zagadnienia

TOM VII

Rada Naukowa

Przewodniczący: prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf – Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Z-ca Przewodniczącego: prof. Ułaz dr hab. Jacek Kosonoga
– Dyrektor Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego

Członkowie Rady Naukowej

prof. KUL dr hab. Małgorzata Wąsek-Wiaderek – sędzia Izby Karnej Sądu Najwyższego

prof. dr hab. Krzysztof Ślebzak – członek BSiA SN

Dr. iur. Aleksander Grebieniow – członek BSiA SN

sekretarz – Kamila Wróbel

Recenzenci tomu:

prof. dr hab. Ewa Łętowska (członek rzeczywisty PAN)

prof. dr hab. Aleksander Chłopecki (Uniwersytet Warszawski)

Wydawca:

Dom Wydawniczy ELIPSA

na zlecenie: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego

Plac Krasińskich 2/4/6

00-951 Warszawa

© Copyright by

Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego

Warszawa 2019

ISBN 978-83-64878-01-5 (całość)

ISBN 978-83-64878-15-2 (tom VII)

ISBN 978-83-64878-14-5 (tom VII wersja drukowana)

Studia i Analizy Sądu Najwyższego

Materiały Naukowe

Dr. iur. Aleksander Grebieniow
dr hab. Konrad Osajda, LL.M.

Kredyty walutowe Zagadnienia wężłowe

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	7
WPROWADZENIE	9

CZĘŚĆ I. ANALIZA

I. Zagadnienia prawne powstające na tle sporów sądowych w kontekście umów kredytowych (pożyczek) wyrażonych w walutach obcych	13
II. Klauzula indeksacyjna a określenie głównego świadczenia stron umowy	18
III. Abuzywna klauzula indeksacyjna współokreślająca główne świadczenie stron umowy a związanie stron tą umową	24
IV. Kwestia jednoznacznego sformułowania klauzul indeksacyjnych zawartych w umowach, w których wysokość kredytu wyrażono w walucie obcej	27
V. Sankcja dotycząca klauzulę indeksacyjną sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy kredytobiorcy (bezwzględna nieważność, bezskuteczność, uznanie za <i>non existens</i>)	30

VI	Wpływ uznania klauzuli indeksacyjnej za nieważną na dalsze związanie stron umow kredytu	35
VII.	Wpływ uznania klauzuli indeksacyjnej za bezskuteczn na dalsze związanie stron umow kredytu	43
VIII.	Wartość świadczenia z umowy kredytowej, w której wyrażono j w walucie obcej, w razie uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywn.....	51
IX.	Stawka oprocentowania kredytu wyrażonego w walucie obcej w razie uznania klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej) za abuzywn	57
X.	Ocena abuzywnego charakteru klauzul wymagających ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przez kredytobiorców.....	70
	KONKLUZJE	79
	BIBLIOGRAFIA.....	86
	WYKAZ ORZECZEŃ.....	90
	Trybunał Sprawiedliwości UE.....	90
	Sprawy zawisłe przed TS UE	91
	Sąd Najwyższy	92
	Sdy apelacyjne.....	93
	Sdu okręgowe	93
	Sdy rejonowe	96
	Sdy administracyjne.....	98

CZĘŚĆ II. ORZECZNICTWO

I.	TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ.....	101
	Wyrok TS UE z 6.10.2009 r., C-40/08	101
	Wyrok TS UE z 14.06.2012 r., C-618/10	111
	Wyrok TS UE z 15.03.2012 r., C-453/10	129
	Wyrok TS UE z 14.03.2013 r., C-415/11	140
	Wyrok TS UE z 26.02.2015 r., C-143/13	157

Wyrok TS UE z 30.05.2013 r., C-488/11	172
Wyrok TS UE z 30.04.2014 r., C-26/13	184
Wyrok TS UE z 21.01.2015 r., C-482/13	201
Wyrok TS UE z 3.12.2015 r., C-312/14	210
Wyrok TS UE z 21.01.2016 r., C-377/14	224
Wyrok TS UE z 21.12.2016 r., C-154/15 oraz C-307/15 i C-308/15....	245
Wyrok TS UE z 20.09.2017 r., C-186/16	259
Wyrok TS UE z 31.5.2018 r., C-483/16	272
Wyrok TS UE z 20.9.2018 r., C-51/17	289
Wyrok TS UE z 14.3.2019 r., C-118/17	309
Wyrok TS UE z 26.3.2019 r., C-70/17 i C-179/17	325
II. SĄD NAJWYŻSZY	341
Uchwała (7) SN z 22.05.1991 r., III CZP 15/91	341
Uchwała (7) SN z 6.03.1992 r., III CZP 141/91	346
Wyrok SN z 27.07.2000 r., IV CKN 85/00	353
Wyrok SN z 22.03.2001 r., V CKN 769/00.....	355
Wyrok SN z 8.01.2003 r., II CKN 1097/00.....	359
Wyrok SN z 18.03.2003 r., IV CKN 1858/00	363
Wyrok SN z 23.06.2005 r., II CK 742/04.....	366
Wyrok SN z 13.07.2005 r., I CK 832/04.....	370
Wyrok SN z 17.06.2009 r., IV CSK 90/09	380
Uchwała SN z 13.01.2011 r., III CZP 119/10	386
Wyrok SN z 20.01.2011 r., I CSK 218/10.....	392
Wyrok SN z 13.05.2011 r., V CSK 359/10.....	396
Wyrok SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11	405
Wyrok SN z 16.02.2012 r., IV CSK 225/11	409
Wyrok SN z 15.02.2013 r., I CSK 313/12	414
Wyrok SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/12	419
Wyrok SN z 19.09.2013 r., I CSK 651/12	424
Wyrok SN z 10.07.2014 r., I CSK 531/13	432
Wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14	436
Wyrok SN z 2.04.2015 r., I CSK 257/14	442
Wyrok SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14	451
Wyrok SN z 15.01.2016 r., I CSK 125/15	470

Wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14	474
Wyrok SN z 8.09.2016 r., II CSK 750/15	482
Wyrok SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16	500
Wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16.....	515
Wyrok SN z 24.10.2018 r., II CSK 632/17.....	529
Wyrok SN z 27.02.2019 r., II CSK 19/18	542
SUMMARY	
Foreign Currency Mortgage Loans. Key Issues	552

Wykaz skrótów

Biul. SN	Biuletyn Sądu Najwyższego
dyrektywa 93/13	Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dziennik Urzędowy L 095 z 21.04.1993 r., s. 29-34
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Dz.Urz. UE	Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej
k.z.	Kodeks zobowiązań z 1933 r.
k.c.	Kodeks cywilny z 1964 r.
k.p.c.	Kodeks postępowania cywilnego z 1964 r.
KPP	Kwartalnik Prawa Prywatnego
LIBOR	London Interbank Exchange Rate
Nb	numer boczny
Nt	numer tezy
OR	Obligationenrecht (szwajcarskie Prawo zobowiązań z 1911 r.)
OSA	Orzecznictwo Sądów Administracyjnych
OSNAPiUS	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – zbiór urzędowy od lipca 1994 r. do stycznia 2003 r.
OSNC	Orzecznictwo Sadu Najwyższego. Izba Cywilna (od 1993 r.)
OSNCP	Orzecznictwo Sadu Najwyższego – Izba Cywilna, Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (w latach 1962–1994)
OSNC-ZD	Orzecznictwo Sadu Najwyższego. Izba Cywilna: Zbiór Dodatkowy
OSNP	Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych – zbiór urzędowy od stycznia 2003 r.

OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK-A	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
Pal.	Palestra
post.	Postanowienie
poz.	pozycja
PPH	Przegląd Prawa Handlowego
RPEiS	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SA	Sąd Apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
SNB	Schweizer Nationalbank (Szwajcarski Bank Narodowy)
SO	Sąd Okręgowy
SR	Sąd Rejonowy
t. jedn.	tekst jednolity
TPP	Transformacje Prawa Prywatnego
TS UE	Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
uchw.	uchwała
WIBOR	Warsaw Interbank Offered Rate
wyr.	wyrok
ze zm.	ze zmianami
ZN WSEI	Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie

Wprowadzenie

Na wokandach sądów powszechnych coraz częściej pojawiają się sprawy dotyczące umów kredytowych, w których wysokość świadczenia wyrażona została w walucie obcej. Okazało się bowiem, że umowy te generują szereg poważnych wątpliwości jurydycznych zarówno co do ważności, jak i skuteczności poszczególnych postanowień umownych. Problematyka ta była także przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, a ponieważ wiele norm prawnych, stanowiących podstawy dla kwestionowania ważności lub skuteczności klauzul zawartych w takich umowach, to normy prawa europejskiego, w kwestii tej wielokrotnie wypowiadał się również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej¹. Co więcej, zawieranie tego rodzaju umów, w których wysokość kredytu (pożyczki) była określana przy wykorzystaniu waluty obcej, nie jest wyłącznie specyfiką polską. Spory powstałe na tym tle charakteryzują także rzeczywistość sądową innych krajów, gdzie od lat stanowią poważny problem orzeczniczy². Tytułowa problematyka jest zatem aktualnym i złożonym teoretycznie zagadnieniem z zakresu prawa cywilnego.

Istotny jest przy tym nie tylko jurydyczny, ale i społeczny aspekt tego zjawiska. Wynika to z faktu, że tzw. kredyty walutowe stanowią znaczną część wszystkich udzielanych kredytów hipotecznych. W samym 2008 r. 69% ogółu kredytów hipotecznych zostało udzielonych we franku szwajcarskim, jedynie zaś 30% w walucie krajowej. Natomiast według analizy przeprowadzonej przez Komisję Nadzoru Finansowego, na koniec czerwca 2013 r. wartość bilansowa brutto portfela kredytów mieszkaniowych tzw. walutowych wynosiła 180,4 mld zł wobec 334,2 mld zł sumy wszystkich udzielonych kredytów mieszkaniowych³. Obrazuje to skalę zjawiska i jednoznacznie dowodzi praktycznego znaczenia tego rodzaju kontraktów.

¹ Zob. wykaz orzeczeń TS UE oraz SN zamieszczony w części I opracowania. Uwzględniono orzecznictwo według stanu na dzień 31.03.2019 r.

² M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane do kursu walut obcych w orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2018, s. 17–18.

³ *Ogólnopolski raport o kredytach mieszkaniowych i cenach transakcyjnych nieruchomości AMRON-SAR-FiN 4/2010 z 8 marca 2011 r.*, Związek Banków Polskich, <http://cpb.home.pl/cigi/raporty/raport.amron/raport.amron.sarfin.4.1.pdf> [dostęp: 29.03.2019]; A. Kotowicz, *Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu*, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, Warszawa 2013, https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/PRZEWALUTOWANIE_35881.pdf [dostęp: 29.03.2019].

Dostrzegając wagę i złożoność problematyki kredytów walutowych, w Biurze Studiów i Analiz Sądu Najwyższego podjęto intensywne prace nad węzłowymi kwestiami dotyczącymi tego zagadnienia. W szczególności uwagę zwrócono na potrzebę pogłębionej kwerendy i uporządkowania zarówno poglądów wyrażanych w doktrynie, jak i też zawartych w orzecznictwie sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Z tego względu przedmiot monografii ujęto dychotomicznie. W pierwszej części zawarto wywód teoretyczny, w drugiej – zaprezentowano uporządkowany przegląd orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego, zawierający pełne teksty najistotniejszych, z punktu widzenia rozważanych zagadnień, orzeczeń.

Poza wyselekcjonowaniem i zestawieniem orzecznictwa niniejsza analiza ma na celu ukazanie najistotniejszych wątpliwości interpretacyjnych, które od dłuższego czasu pojawiają się w praktyce stosowania prawa, ze wskazaniem istoty problemu oraz możliwych perspektyw jego oceny, a także – w niektórych przypadkach – propozycji rozwiązania. Podkreślenia wymaga jednak, że poglądy wyrażone w opracowaniu mają charakter autorski i nie należy ich utożsamiać z oficjalnym stanowiskiem Sądu Najwyższego. W szczególności nie sposób wykluczyć wydania przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięć opartych na zapatrywaniach przeciwnych do zaprezentowanych w niniejszej analizie⁴.

Dyrektor Biura Studiów i Analiz SN
Jacek Kosonoga

⁴ Monografia dostępna jest także w wersji elektronicznej pod adresem: http://www.sn.pl/publikacje/SitePages/BSiA_Materialy_naukowe.aspx.

Część I
ANALIZA

I. Zagadnienia prawne powstające na tle sporów sądowych w kontekście umów kredytowych (pożyczek) wyrażonych w walutach obcych

Na podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, a także analizy wypowiedzi doktryny, można wyodrębnić następujące zagadnienia budzące kontrowersje, w orzecznictwie sądów powszechnych:

- czy klauzula indeksacyjna współokreśla główne świadczenie stron umowy?⁵
- czy, jeżeli przyjąć, że klauzula indeksacyjna współokreśla główne świadczenie stron umowy, umowa taka wiąże strony, jeżeli klauzula ta jest abuzywna?⁶
- czy klauzule indeksacyjne można uznać za sformułowane jednoznacznie?⁷
- czy klauzula indeksacyjna sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco naruszająca interesy kredytobiorcy jest bezwzględnie nieważna, czy bezskuteczna, czy nieistniejąca?⁸
- czy umowa kredytowa, w której wartość świadczenia wyrażono w walucie obcej, wiąże strony w przypadku uznania klauzuli indeksacyjnej za nieważną?⁹
- czy umowa kredytowa, w której wartość świadczenia wyrażono w walucie obcej, wiąże strony w przypadku uznania klauzuli indeksacyjnej za bezskuteczną?¹⁰
- czy w razie uznania za abuzywną klauzuli indeksacyjnej, wartość świadczenia z umowy kredytowej, w której wyrażono ją w walucie obcej, należy uznać za wyrażoną w walucie polskiej od chwili zawarcia umowy?¹¹
- czy w razie uznania za abuzywną klauzuli indeksacyjnej, należy stosować stawkę oprocentowania właściwą dla kredytu udzielonego w walucie obcej (LIBOR)?¹²

⁵ Zob. s. 18–23.

⁶ Zob. s. 24–26.

⁷ Zob. s. 27–29.

⁸ Zob. s. 30–34.

⁹ Zob. s. 35–42.

¹⁰ Zob. s. 43–50.

¹¹ Zob. s. 51–56.

¹² Zob. s. 57–69.

- czy klauzule wymagające ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wiążą strony umowy kredytu hipotecznego?¹³

W sformułowaniu powyższych zagadnień prawnych posłużono się jednolitą terminologią – pojęciem: klauzula indeksacyjna. Tymczasem zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie występują trzy pojęcia: klauzula denominacyjna, klauzula indeksacyjna oraz klauzula waloryzacyjna. W prawie polskim brak jest dla tych pojęć definicji legalnych. Artykuł 69 Prawa bankowego¹⁴ i art. 35a ustawy o kredycie konsumenckim¹⁵ posługują się wprawdzie zwrotami: „kredyt denominowany” oraz „kredyt indeksowany”, ale ich nie definiują. Wypada zwrócić uwagę, że nie tylko w naukach prawnych, lecz także na gruncie nauk ekonomicznych brak jest zgody co do precyzyjnego znaczenia tych pojęć¹⁶. Panuje też chaos w odniesieniu do ich używania – z lektury orzecznictwa i piśmiennictwa można czasem odnieść mylne wrażenie, że wszystkie te trzy pojęcia są synonimami. Należy zatem już na początku prowadzonych rozważań kwestię tę wyjaśnić, aby uniknąć ewentualnych nieporozumień co do dalszego ciągu wyводу¹⁷.

Z powyższych względów autorzy przyjęli na potrzeby prowadzonej analizy założenie badawcze, w myśl którego kredyt denominowany w konkretnej walucie oznacza, że wartość tego kredytu wyrażona została w walucie obcej. Zatem kredyt denominowany w walucie szwajcarskiej, to kredyt we frankach szwajcarskich, który może być wypłacony w walucie, w jakiej jest denominowany (tzw. kredyt „czysto” walutowy), ale może też zostać wypłacony w walucie polskiej, na którą przeliczany jest w chwili dokonywania wypłaty.

Okoliczność, że wartość kredytu jest denominowana w konkretnej walucie, nie przesądza jeszcze *per se*, w jakiej walucie następują świadczenia w wykonaniu konkretnej umowy (świadczenie kredytodawcy w postaci udostępnienia sumy kredytu oraz świadczenia kredytobiorcy w postaci spłaty rat kredytowych). Teoretycznie wskazać można dwie możliwości. W pierwszym przypadku kredytu denominowanego w konkretnej walucie chodzi o kredyt, którego, jednocześnie, wysokość wyrażona została

¹³ Zob. s. 70–79.

¹⁴ Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2018 r., poz. 2187 z późn. zm.).

¹⁵ Ustawa z 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2019 r., poz. 1083).

¹⁶ Por. A. Nowacki, *Pojęcie kredytu denominowanego*, Monitor Prawa Bankowego 2018, nr 11, s. 57–64.

¹⁷ Por. J. Czabański, *Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza problemu*, Pałestra 2016, z. 6, s. 63–64; B. Lackoroński, *Zmiany kursu franka szwajcarskiego a sytuacja prawna kredytobiorców – wybrane zagadnienia*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2015, nr 1(45), s. 39–40.

w konkretnej walucie, wypłacony został w tej walucie i jest w tej walucie spłacany (tzw. kredyt „czysto” walutowy). Na przykład, w odniesieniu do kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich to kredyt, którego wysokość jest określona we frankach szwajcarskich, gdy kwotę tę wypłacono kredytobiorcy we frankach szwajcarskich, a do tego raty spłacane są we frankach szwajcarskich. Jak zostanie wskazane w toku dalszej analizy, w Europie zdarzały się tego rodzaju kredyty, jednak w Polsce w zasadzie, nie występowały¹⁸, a przynajmniej nie w sprawach, w których dotychczas orzekały sądy na tle tzw. kredytów frankowych. Natomiast w drugim przypadku, wartość kredytu wyrażano w walucie obcej (był on zatem denominowany w walucie obcej), teoretycznie również był udzielany w tej walucie, jednakże od razu (w momencie postawienia środków do dyspozycji kredytobiorcy) wysokość kredytu była przeliczana na walutę krajową. Z kolei kredytobiorca spłacał raty w walucie krajowej, która w momencie spłaty była przeliczana na walutę kredytu. W tego typu przypadkach banki dodatkowo zarabiała na tzw. spread’ach – różnicach kursowych między cenami sprzedaży i zakupu konkretnej waluty, *de facto* niedookreślonej w umowie prowizji od sprzedaży waluty¹⁹. Choć zatem teoretycznie był to kredyt denominowany w walucie obcej, to funkcjonalnie nie różnił się niczym od kredytu indeksowanego w walucie obcej – posłużenie się w umowie walutą obcą służyło jedynie zastosowaniu właśnie w postaci waluty obcej innego niż pieniądź miernika wartości (w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c.), a nie spełnianiu świadczeń w tejże wa-

¹⁸ Miarodajna w tym względzie jest definicja „kredytu walutowego”, jak zawarta była w poselskim projekcie ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o szczególnych zasadach restrukturyzacji walutowych kredytów mieszkaniowych w związku ze zmianą kursu walut obcych do waluty polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy VII kadencji nr 3660). Autorzy projektu ograniczyli ustawową waloryzację zobowiązań kredytobiorców do przypadków umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż ta, w której kredytobiorca uzyskuje dochód (odesłanie legalne z art. 2 pkt 1 projektu do art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego, pomijając przypadek kredytu *stricte* walutowego, tj. takiego, w którym waluta obca jest walutą wypłaty i spłaty kredytu. Por. L. Bosek, B. Lackoroński, *Ustawowa waloryzacja zobowiązań. Uwagi na tle ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o pomocy tzw. frankowiczom*, Forum Prawnicze 2015, z. 6, s. 34–35. Por. także Z. Dobosiewicz, *Bankowość*, Warszawa 2011, s. 233.

¹⁹ Por. M. Burzyńska, *Ustawa antyspreadowa*, [w:] W. Góralczyk (red.), *Problemy współczesnej bankowości. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2014, s. 104–106. Arbitralne ustalanie kursów walut stosowanych przez banki doprowadziło wielokrotnie do orzeczenia abuzywności tego rodzaju postanowień, min. w wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 29.04.2016 r., VI C 1713/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>; wyr. SO w Toruniu z 13.07.2016 r., I C 916/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>; wyr. SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 20.07.2016 r., XIV C 2126/15, niepubl (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 168); wyr. SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 1.08.2016 r., XIV C 2227/15 (Ibid., s. 168–169); oraz wyr. SA w Warszawie z 7.05.2013 r., VI ACa 441/13, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>. W efekcie ustawodawca zdecydował o nowelizacji ustawy – Prawo bankowe, która to nowelizacja weszła w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. (ustawa z 29.07.2011 r., o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Dz.U. z 2011 r., nr 165, poz. 984).

lucie obcej²⁰. Z tego względu taką postać kredytu nominalnie denominowanego w walucie obcej na potrzeby prowadzonej analizy traktuje się tak samo, jak kredyt indeksowany do waluty obcej²¹. W praktyce między taką szczególną postacią kredytu nominalnie denominowanego w walucie obcej a kredytem indeksowanym do waluty obcej występowała jeszcze jedna różnica: w przypadku kredytu nominalnie denominowanego wysokość kredytu w walucie krajowej ustalano z uwzględnieniem kursu walut na dzień zawarcia umowy kredytowej, natomiast w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej na dzień rzeczywistego postawienia środków kredytowych przez kredytodawcę do dyspozycji kredytobiorcy²². W obu przypadkach ryzyko kursowe sprawia, że kredytobiorca oddaje inną kwotę kapitału w walucie polskiej, niż ta, którą otrzymał. Kwota wypłacona przez bank i spłacona przez kredytobiorcę była natomiast – w przeliczeniu na walutę obcą – identyczna.

Natomiast w odniesieniu do pojęcia „kredytu indeksowanego” do konkretnej waluty, to na potrzeby dalszego wywodu przyjęto, że oznacza ono, że strony umowy kredytowej posługują się w niej dwiema walutami: jedna określa wartość zobowiązania – wysokość kredytu, a w drugiej wykonywane jest świadczenie. Na przykład kredyt indeksowany we frankach szwajcarskich to kredyt, którego wysokość określono w tej walucie, ale świadczenie (wypłata stosownej kwoty) następuje w walucie innej (np. w walucie polskiej), a raty mogą być spłacane albo w walucie świadczenia (w walucie polskiej), albo w walucie kredytu (gdy spłacane są w walucie świadczenia, to bank po stosowanym przez siebie kursie dokonuje jej zamiany na walutę kredytu). Celem skorzystania z mechanizmu indeksowania jest zabezpieczenie stabilności wartości świadczenia, bowiem z reguły takie kredyty indeksowane są do walut o stabilnym kursie (np. franków szwajcarskich, euro, czy dolarów amerykańskich). Oferowanie takich produktów ma

²⁰ Warto zaznaczyć na marginesie, że waluta obca nie jest w takim wypadku traktowana jako środek płatniczy, choć stanowisko to było przedmiotem sporów. Por. uchw. SN z 13.03.1992 r., I PZP 14/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 160 oraz literaturę: m.in. T. Dybowski, A. Pyrzyńska, *Świadczenie*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 5, E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2006, Nb 126–129.

²¹ Na marginesie można zaznaczyć, że, jak się wydaje, właśnie występowanie w praktyce także tego typu kredytów jest źródłem wskazywanego w analizie chaosu co do stosowania właściwej terminologii i zatarcia w dyskursie sądowym i doktrynalnym różnic między pojęciami klauzuli denominacyjnej i klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej).

²² Por. J. Czabański, *Walutowe klauzule waloryzacyjne...*, Pal. 2016, nr 6, s. 64. Obszernie w przedmiocie stosowanych typów tzw. kredytów walutowych wypowiedział się Sąd Okręgowy w Warszawie w wyr. z 6.12.2016 r., XXV C 342/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

natomiast miejsce najczęściej w krajach, których waluty bardziej podatne są na ryzyko kursowe i zmiany wartości w stosunku do innych walut. Zabieg wyrażenia wartości świadczenia w walucie obcej w postaci zawarcia w umowie stosownej klauzuli, to umowna waloryzacja²³. Według woli stron, jako „odniesienie” do wartości świadczenia może służyć konkretna waluta obca, koszyk takich walut, czy np. złoto. Zatem klauzula umowna, mocą której wartość (wysokość) świadczenia należnego z umowy wyrażana jest w innej postaci (w odniesieniu do innego miernika wartości) to klauzula waloryzacyjna. Z tej perspektywy można zatem stwierdzić, że klauzula indeksacyjna to rodzaj klauzuli waloryzacyjnej, a zatem na potrzeby dalszych wywodów w opracowaniu, ze względu na ograniczenie jego przedmiotu do kredytów, w których wysokość świadczenia wyrażono w walucie obcej, pojęcia: „klauzula indeksacyjna” i „klauzula waloryzacyjna” będą stosowane jako synonimy, a wnioski odnoszone bezpośrednio do jednej z nich są w całej rozciągłości aktualne do drugiej. Jednocześnie jednak żadna z nich nie jest klauzulą denominacyjną.

Podsumowując, kredyt denominowany w walucie obcej to nie to samo, co kredyt indeksowany w walucie obcej. Ocena, jakiego rodzaju umowę kredytową zawarto w konkretnym przypadku, ma istotne znaczenie, ponieważ, jak się wydaje, obu tych typów kredytu nie można traktować tak samo, a w szczególności nie wypadają tak samo wnioski co do skuteczności klauzuli denominacyjnej oraz klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej) zawartej w takich umowach. Kwestia ta będzie przedmiotem analizy w dalszej części opracowania.

²³ Tak m.in. wyr. SN z 1.07.2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321; wyr. SN z 27.02.2019 r., II CSK 19/18, <http://www.sn.pl>.

II. Klauzula indeksacyjna a określenie głównego świadczenia stron umowy

Chyba najistotniejsze zagadnienie prawne, jakie powstaje w związku z włączaniem do umów kredytowych (pożyczki) klauzuli indeksacyjnej, to pytanie, czy klauzula indeksacyjna stanowi sposób określenia świadczenia głównego stron. Od kwalifikacji rzeczony klauzuli z tej perspektywy zależy bowiem, czy w ogóle będzie ona podlegała kontroli co do jej abuzywności, bowiem art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., za art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13²⁴, wyraźnie przewiduje, że postanowienia umowne określające główne świadczenia stron, co do zasady, nie mogą zostać uznane za abuzywne.

Ponieważ źródło wskazanego problemu tkwi w prawie europejskim, to analizę należy rozpocząć od wskazania, czy treść tego prawa w tym zakresie jest przesądzająca dla prawa krajowego. Udzielenie na to pytanie odpowiedzi twierdzącej w zasadzie wyłączałoby potrzebę dalszych wyjaśnień przez sądy krajowe, które powinny dokonać wykładni stosownych przepisów prawa krajowego w zgodzie z prawem UE²⁵.

Istotnie, omawiane zagadnienie zostało już dostrzeżone w orzecznictwie TS UE²⁶. Na tle tego orzecznictwa przede wszystkim zarysował się wyraźny podział na dwa typy umów kredytowych²⁷, w których wysokość kredytu została wyrażona w walucie obcej, który to podział okazał się relewantny dla oceny tego, czym są postanowienia umowne dotyczące głównych świadczeń stron. Odpowiada on wskazanemu wcześniej odmiennemu charakterowi prawnemu klauzuli denominacyjnej oraz klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej).

Pierwsza grupa rzeczonych umów to taka, gdzie przedmiot świadczenia jest rzeczywiście wyrażony w walucie obcej, a wskazanie waluty obcej nie służy jedynie jako klauzula waloryzacyjna (jest to zatem kre-

²⁴ Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dziennik Urzędowy L 095 , 21/04/1993 P. 0029 – 0034.

²⁵ Zob. w tej kwestii zwłaszcza: A. Sołtys, *Obowiązek wykładni zgodnej w kontekście wykładni prawa UE przez sądy polskie*, [w:] A. Wróbel (red.), *System Prawa Unii Europejskiej*, t. 3, L. Leszczyński (red.), *Wykładnia prawa*, Warszawa 2019, s. 483–517.

²⁶ Zob. zwłaszcza: wyr. TS UE z 30.04.2014 r. w sprawie C-26/13, *Kásler i Káslermé Rábai*, ECLI:EU:C:2013:218.

²⁷ J.M. Konddek, W. Somerski, *Dopuszczalność ujemnego oprocentowania kredytów w świetle obecnej sytuacji gospodarczej*, PPH 2015, z. 12, s. 14–15, wskazują na istnienie 3 typów kredytów: złotowy, walutowy oraz trzeci – indeksowany do waluty obcej.

dyt denominowany w walucie obcej). Chodzi zatem o umowy, na podstawie których kredytobiorca spłaca kredyt bezpośrednio w walucie obcej²⁸. Nie ma zatem znaczenia, gdzie on tę walutę nabywa – może, ale nie musi ją nabyć w banku, z którym wiąże go umowa kredytu. W konsekwencji bank nie ma zapewnionej dodatkowej korzyści z zawartej umowy w postaci zysku wynikającego z regularnej sprzedaży kredytobiorcy waluty po ustalonych przez siebie cenach. W tego rodzaju umowach w sprawie z 20.09.2017 r., C-186/16, *Andriciuc i in.*²⁹ TS UE uznał, że określenie wysokości kredytu w walucie obcej dotyczy głównego przedmiotu świadczenia.

Natomiast druga grupa umów to takie, w których wartość kredytu co prawda określono w walucie obcej, jednak jest on spłacany w walucie krajowej. Kurs waluty obcej decyduje zatem jedynie o wysokości należnej raty do spłacenia – kredytobiorca nie dokonuje spłaty bezpośrednio w walucie obcej. Do tej grupy umów należą umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, w których wysokość zadłużenia obliczana jest według kursu waluty obcej w chwili wypłaty kwoty kredytu. W tego rodzaju umowach TS UE w sprawie z 30.04.2014 r. C-26/13, *Kásler i Káslerné Rábai*³⁰ uznał, że *ad casum* należy oceniać, czy zasady przeliczania wartości określają główny przedmiot umowy.

Podsumowując, w świetle istniejącego orzecznictwa TS UE wydaje się, że wskazana kwestia została już wyjaśniona. W konsekwencji już w tym momencie należy ocenić, że nie jest to problem jurystyczny, który ewentualnie wymagałby dalszego badania, a raczej kwestia prawnej oceny faktów konkretnej sprawy³¹. Ewentualne rozstrzygnięcia (wyroki czy uchwały) Sądu Najwyższego musiałyby sprowadzać się do powtórzenia konkluzji płynących z orzecznictwa TS UE – miałyby zatem nie tyle walor judykacyjny, co edukacyjny.

Sąd Najwyższy zresztą miał już sposobność wypowiedzieć się kilkakrotnie w kwestii uznania klauzuli indeksacyjnej za element określający główne świadczenie stron umowy. Trafnie dostrzeżono różnicę między fundamentalnym pojęciem *essentialia negotii* umowy

²⁸ Tylko w takim przypadku rzeczywiście można mówić o kredycie walutowym, bo taki kredyt powinien być w walucie obcej wypłacony i spłacany, zob. J. Czabański, *Walutowe klauzule waloryzacyjne...*, Pał. 2016, nr 6, s. 65.

²⁹ ECLI:EU:C:2017:703.

³⁰ ECLI:EU:C:2013:218.

³¹ P. Mikłaszewicz, *Komentarz do art. 385¹*, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny. Komentarz*, t. IIIA, Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017, Nr 27; B. Lackoroński, *Zmiany kursu franka szwajcarskiego...*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2015, nr 1(45), s. 40–41.

a postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, który to zwrot znajduje się w art. 385¹ § 1 k.c. (wyr. SN z 15.02.2013 r., I CSK 313/12³²). Szczególnie szeroko do pojęcia postanowień umowy określających główne świadczenie umowne stron odniesiono się w wyr. SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16³³. Podkreślono, że główne świadczenia to „określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze”. Pojęcie głównych świadczeń wymaga wąskiej interpretacji. Ocena „główności” postanowienia jest obiektywna – nie ma znaczenia subiektywne przeświadczenie stron umowy. Klauzula waloryzacyjna nie odnosi się do „elementów przedmiotowo istotnych umowy, czyli oddania i zwrotu podstawowej sumy pożyczki. Kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń” – nie można jej zatem uznać za element określenia świadczenia głównego stron³⁴. Dokładnie w tym samym duchu wypowiedziano się w innych orzeczeniach (np. wyr. SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16³⁵)³⁶, a nawet szerzej, na gruncie sprawy, która nie dotyczyła kredytu indeksowanego w walucie obcej, gdzie ogólnie przyjęto, że żadna klauzula waloryzacyjna, jaka zostanie przez strony zastosowana *ad casum*, nie może zostać uznana za określającą główne świadczenia stron (wyr. SN z 2.04.2015 r., I CSK 257/14³⁷; wyr. SN z 24.10.2018 r., II CSK 632/17³⁸)³⁹. Jedy-
na wątpliwość mogłaby powstać na tle lektury uzasadnienia wyr. SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14⁴⁰. W okolicznościach faktycznych sprawy kwotę kredytu wyrażono w walucie polskiej, a następnie przeliczono ją na franki szwajcarskie; wysokość rat określono we frankach szwajcarskich, choć spłaty wyliczonych na tej podstawie kwot miały być dokonywane w walucie polskiej. W uzasadnieniu wyroku Sąd

³² Legalis nr 701204.

³³ Legalis nr 1618112.

³⁴ Należy dodać, że rozstrzygnięcie to zapadło w stanie faktycznym, gdy pożyczki udzielono w walucie polskiej, którą jedynie indeksowano do kursu franka szwajcarskiego.

³⁵ OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79.

³⁶ W stanie faktycznym tej sprawy zawarto umowę pożyczki we frankach szwajcarskich indeksowaną do złotych polskich, tzn. że wartość pożyczki ustalono w umowie w walucie obcej, natomiast została ona wypłacona w walucie polskiej i spłacana była w walucie polskiej, a jedynie wysokość rat została wyrażona we frankach szwajcarskich. Por. także wyr. SN z 27.02.2019 r., II CSK 19/18, <http://www.sn.pl>.

³⁷ [tp http://www.sn.pl](http://www.sn.pl).

³⁸ <http://www.sn.pl>.

³⁹ Zob. również wyr. SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; wyr. SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, <http://www.sn.pl>; oraz wyr. SN z 27.02.2019 r., II CSK 19/18, <http://www.sn.pl>.

⁴⁰ OSNC 2016, nr 11, poz. 134.

Najwyższy stwierdził, że klauzula indeksacyjna nie dotyczy określenia świadczenia głównego z umowy stron, ponieważ kształtuje jedynie sposób określenia rynkowej wartości świadczeń (jednoznacznie co do wysokości wyrażonych w walucie obcej)⁴¹. Dodano, że cel kontroli klauzul abuzywnych przemawia za wąskim ujmowaniem tego, co uznawane ma być za określenie przedmiotu głównego świadczenia, a w konsekwencji co do zasady wyłączone z kontroli abuzywności. Dalej jednak zbędnie przyjęto, że badana w tamtej sprawie klauzula umowna naruszała art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., ponieważ była niejednoznaczna – tymczasem powołany przepis art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. dotyczy właśnie klauzul umownych określających główne świadczenia stron. Skoro zatem uznano, że dana klauzula nie określa głównego świadczenia z umowy stron, to nie mogła znaleźć do niej zastosowania norma prawna wynikająca z tego przepisu. Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika bowiem, że klauzula umowna, która nie określa głównego świadczenia stron umowy może zostać uznana za niedozwolone postanowienie umowne bez względu na to, czy została sformułowana w sposób jednoznaczny (natomiast za niedozwolone postanowienie umowne może zostać uznana nawet klauzula określająca główne świadczenia stron umowy, ale tylko wówczas, gdy jest niejednoznaczna).

Podsumowując analizę orzecznictwa Sądu Najwyższego w tej części analizy, niezależnie od wskazanej wątpliwości co do poprawności redakcji fragmentu uzasadnienia wyr. SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14⁴², nie ulega wątpliwości, że w orzecznictwie tym zgodnie przyjmuje się, że klauzuli indeksacyjnej nie można uznać za element postanowienia umownego określającego główne świadczenia stron.

Oceniając teraz zgodność kierunku orzecznictwa Sądu Najwyższego z orzecznictwem TS UE co do kwalifikacji klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej) jako elementu określenia świadczenia głównego stron umowy⁴³, *prima facie* można by było stwierdzić występowanie niezgodności. O ile dość konsekwentne stanowisko Sądu Najwyższego co do tego, że taka klauzula nie dotyczy świadczenia głównego stron nie jest sprzeczne z poglądem wyrażanym przez TS UE w odniesie-

⁴¹ W stanie faktycznym tej sprawy, jak można wywnioskować z treści uzasadnienia orzeczenia SN, ponieważ wyraźnie nie zostało to wskazane, wartość kredytu wyrażono w walucie obcej, choć *de facto* był on spłacany w walucie polskiej – kredytobiorca nabywał bowiem walutę do spłaty u kredytodawcy (stad wątpliwość co do abuzywności budziła klauzula umowna dotycząca spread'ów walutowych stosowanych przez kredytodawcę).

⁴² OSNC 2016, nr 11, poz. 134.

⁴³ Zob. P. Miklaszewicz, *Komentarz do art. 385¹...*, Nt 24.

niu do umów, w których jedynie wartość świadczenia odnoszona jest do waluty obcej, a *de facto* świadczenia stron spełniane są w walucie krajowej (TS UE uzależnia wówczas taką ocenę od całokształtu treści konkretnej umowy), o tyle trudno je pogodzić ze stanowiskiem TS UE wyrażonym w odniesieniu do umów, gdzie w walucie obcej określono realny przedmiot świadczenia. Zasygnalizowana sprzeczność jednak nie występuje, ponieważ, mimo różnego brzmienia klauzul indeksacyjnych badanych w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, wszystkie one w istocie dotyczyły umów, gdzie świadczone w walucie polskiej, a jedynie w różny sposób wykorzystywano walutę obcą dla określenia wysokości należnego świadczenia.

Natomiast badanie orzecznictwa sądów powszechnych prowadzi do spostrzeżenia, że zdarzają się orzeczenia, w których zajęto odmienne stanowisko⁴⁴. W ich uzasadnieniach nie podniesiono jednak przekonujących argumentów.

Z kolei w nauce prawa dostrzeżono bogatą praktykę, jaka rozwinęła się w Polsce na tle umów kredytowych⁴⁵. Trafnie przy tym wskazuje się, że w praktyce tej w ogóle nie odnotowywano umów kredytowych w walucie obcej, tzn. takich, gdzie w tej walucie byłby udzielany kredyt i w tej walucie byłby dokonywane spłaty (zatem zawierających właśnie klauzule denominacyjne, a nie indeksacyjne)⁴⁶.

Natomiast występowały dwie postaci umów kredytowych: kredyt indeksowany (inaczej waloryzowany) i kredyt denominowany. W pierwszym przypadku suma kredytu była wyrażana w walucie krajowej, którą następnie przeliczano na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej – każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę krajową. W przypadku kredytu denominowanego jego wartość od początku była wyrażona w walucie obcej, jednak służyło to jedynie „ukryciu” etapu ustalenia tej wysokości na podstawie kwoty kredytu w walucie polskiej, gdyż środki stawiano kredytobiorcy do

⁴⁴ Np. wyr. SO w Warszawie z 27.06.2016 r., XXVII Ca 620/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 22.08.2016 r., III C 1073/14, Legalis nr 1508620; wyr. SO w Warszawie z 24.03.2017 r., I C 911/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

⁴⁵ Zob. zwłaszcza jej obszerną analizę z uwzględnieniem stanowiska sądów powszechnych: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane do kursu walut obcych w orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2018.

⁴⁶ Zob. J. Czabański, *Walutowe klauzule waloryzacyjne ...*, Pal. 2016, z. 6, s. 64; M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 215–221; M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania w umowie kredytowej (przyczynek do dyskusji)*. Studia Prawa Prywatnego 2017, z. 2(45), s. 57–58.

dyspozycji w walucie polskiej, a także spłacał on raty według takiego samego mechanizmu, jak przy kredycie indeksowanym⁴⁷. Ten typ kredytu nazwano wcześniej nominalnie denominowanym do waluty obcej. Ta obserwacja w doktrynie potwierdza, że w polskiej praktyce występował tylko jeden rodzaj umów kredytów walutowych spośród wyróżnionych przez TS UE. tzn. taki, w którym kredyt nie był *de facto* w walucie obcej, a walutą obcą posługiwano się wyłącznie dla celów waloryzacyjnych.

Konkludując, stwierdzić trzeba, że stanowisko Sądu Najwyższego co do oceny klauzul wyrażających wartość kredytu w walucie obcej z perspektywy tego, czy klauzule te określają główne świadczenie stron umowy, jest jednolite, a ponadto zgodne w tym aspekcie z utrwalonym kierunkiem orzecznictwa TS UE. Co więcej, wskazane odmienne orzeczenia sądów powszechnych mają charakter incydentalny i są w zdecydowanej mniejszości.

⁴⁷ J. Mojak, T. Turski, *Dopuszczalność konwersji kredytowych zobowiązań walutowych – wybrane zagadnienia*, ZN WSEI 2017, nr 1, s. 112–113.

III. Abuzywna klauzula indeksacyjna współokreślająca główne świadczenie stron umowy a związanie stron tą umową

Choć ze sformułowanych w rozdz. II konkluzji wynika, że na gruncie spraw rozpatrywanych dotychczas przez sądy polskie klauzula indeksacyjna nie współokreśla głównego świadczenia stron z umowy o kredyt hipoteczny, w której sumę kredytu wyrażono w walucie obcej, to, zgodnie z powołanym w tamtym rozdziale orzecznictwem TS UE⁴⁸, w istocie kwestia ta zależy od oceny konkretnej umowy kredytowej. Jak za TS UE przyjmuje trafnie Sąd Najwyższy⁴⁹, jeżeli w rzeczywistości kredytu nie udzielono w walucie obcej, lecz wykorzystano walutę obcą jedynie w celu waloryzacyjnym (w celu wyrażenia wartości – wysokości kredytu, a następnie spłacanych rat), co było najczęstszą i typową praktyką, a czego dowodzi orzecznictwo sądów powszechnych w tych sprawach, to klauzula indeksacyjna nie współokreśla świadczenia głównego. Gdyby jednak zawarto umowę, w świetle której kredytu faktycznie udzielono by w walucie obcej, to taka klauzula już współokreśla świadczenie główne stron. Mimo bogatego dotychczasowego orzecznictwa sądów polskich nieujawniającego istnienia w praktyce tego rodzaju umów⁵⁰, nie można wykluczyć *a limine* ich występowania, co uzasadnia potrzebę krótkiej analizy tej materii.

Norma wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. przewiduje, że, co do zasady, postanowienia umowy określające główne świadczenia stron nie mogą zostać uznane za abuzywne w razie ich sprzeczności z dobrymi obyczajami, gdy rażąco naruszają interes konsumenta. Wyjątek od tej zasady ma miejsce wówczas, jeśli konkretne postanowienie zostanie uznane za niejednoznaczne. Oceniając, czy w analizowanym przypadku umowa wiąże strony, niezbędne jest zatem samodzielne zbadanie dwóch przypadków, w zależności od tego, czy klauzula indeksacyjna uznana zostanie za jednoznaczną, czy niejednoznaczną⁵¹.

⁴⁸ Zob. wyr. TS UE z 30.04.2014 r. w sprawie C-26/13, *Kásler i Káslerné Rábai*, ECLI:EU:C:2013:218

⁴⁹ Zob. wyr. SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79; wyr. SN z 2.04.2015 r., I CSK 257/14, <http://www.sn.pl>.

⁵⁰ M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, Warszawa 2018, s. 215–221.

⁵¹ Kwestii jednoznacznego sformułowania takiej klauzuli dotyczy kolejna część analizy, przy czym już teraz zaznaczyć trzeba, że taka ocena jest elementem wykładni umowy, a zatem jej rezultat wymaga uwzględnienia całokształtu konkretnej umowy i abstrakcyjnie nie da się przesądzić, jakiej treści klauzulę zawsze należałoby uznać za jednoznaczną, a jakiej treści za niejednoznaczną.

Po pierwsze, jeśli *ad casum* w umowie kredytu, w której przedmiotem świadczenia jest faktycznie waluta obca, klauzula waloryzacyjna zostanie uznana za niejednoznaczną, to wówczas taką umowę należy traktować tak samo jak przypadki, gdy tego rodzaju klauzula w ogóle nie współokreśla głównego świadczenia stron umowy – podlega ona bowiem kontroli z perspektywy jej abuzywności. Oznacza to, że zastosowanie do niej mają wszystkie uwagi zawarte w dalszej części opracowania, a w szczególności rozważania dotyczące tego, jakiego rodzaju sankcja dotyka tę klauzulę (czy jest ona bezwzględnie nieważna, czy bezskuteczna, czy też może nieistniejąca) oraz jakie są konsekwencje uznania jej, odpowiednio, za nieważną albo za bezskuteczną. Ponieważ są one przedstawione szczegółowo dalej⁵², nie ma potrzeby powtarzać ich w tym miejscu, zastrzegając, że w przypadku tego rodzaju umowy te dalsze rozważania zachowują pełną aktualność.

Po drugie, jeśli *ad casum* w umowie kredytu, w której przedmiotem świadczenia jest faktycznie waluta obca, klauzula waloryzacyjna zostanie uznana za jednoznaczną, to nie ma podstaw do kwalifikowania jej jako abuzywnej, nawet wówczas, gdy jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Nie oznacza to jednak braku innych podstaw prawnych dla jej kwestionowania. Do takiej klauzuli znajdują bowiem zastosowanie zasady ogólne prawa umów. W szczególności zatem, gdyby uznać ją za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, to byłaby podstawa dla uznania jej za bezwzględnie nieważną (art. 58 § 2 k.c.), co z kolei aktualizowałoby pytanie o to, czy ważna pozostaje umowa bez tej klauzuli (kwestia częściowej nieważności umowy – art. 58 § 3 k.c.⁵³). Alternatywnie, można by rozważać kwestionowanie tej klauzuli na podstawie art. 388 k.c., co jednak ze względu na surowe przesłanki uregulowanej w tym przepisie instytucji wyzysku ewentualnie mogłoby znaleźć zastosowanie w znikomej liczbie spraw⁵⁴. Materia ta wymagałaby samodzielnel-

⁵² Zob. s. 30–34.

⁵³ Z. Radwański, M. Gutowski, *Sankcje wadliwej czynności prawnej*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, Nb 58–60; M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2017, s. 82–85; R. Trzaskowski, *Skutki wadliwości umów obligacyjnych z prawem*, Warszawa 2013, s. 274–343; A. Bierć, *Zarys prawa prywatnego*, Warszawa 2012, s. 443–445; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017, Nb 773–775.

⁵⁴ W praktyce brak jest orzeczeń wydawanych w oparciu o uznanie istnienia wyzysku w umowach tego rodzaju. Co więcej, liczne orzeczenia (np. wyr. SA w Katowicach z 6.02.2018 r., I ACa 907/17, Legalis nr 1728541; tenże z 1.02.2018 r., I ACa 1033/17, LEX nr 2475096; wyr. SA w Białymstoku z 2.02.2018 r., I ACa 724/17, Legalis nr 1728476; wyr. SA w Krakowie z 22.11.2017 r., I ACa 467/17,

nej, gruntownej analizie. Brak występowania w dotychczasowej znanej praktyce (oraz orzecznictwie sądów powszechnych) umów kredytowych, które można by uznać za tego rodzaju umowy, powoduje, że badanie tych złożonych problemów jest przedwczesne i irrelevantne z perspektywy wątpliwości interpretacyjnych i orzeczniczych na tle zawartych umów kredytów (pożyczek) walutowych.

Podsumowując, wydaje się, że potencjalnie rozważana w tej części analizy kwestia sankcji, jaka dotykałaby abuzywną klauzulę indeksacyjną, gdyby uznać ją za współokreślającą główne świadczenie z umowy kredytu (pożyczki) walutowej, mogłaby budzić istotne wątpliwości interpretacyjne. Jednakże, w świetle orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, a także badań przeprowadzonych w doktrynie, wydaje się, że w polskich realiach nie zawierano tego typu umów kredytowych (przynajmniej analiza stanów faktycznych spraw, na których tle wydane zostały badane wyroki Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie ujawniła takich przypadków). Celem zawieranych umów było bowiem jedynie wyrażenie w walucie obcej wartości zaciąganego kredytu, a także wysokości spłacanych rat. Funkcjonalnie rzecz ujmując kredyt był wypłacany i wykorzystywany przez konsumenta w walucie polskiej, a wykorzystanie waluty obcej służyło wyłącznie celom waloryzacji. W konsekwencji problem ten będzie wymagał bardziej pogłębionej analizy, o ile w ogóle ujawni się w praktyce na tle umów, w których rzeczywiście zarówno świadczenie banku, jak i świadczenie kredytobiorcy spełniane było w walucie obcej. Zaznaczyć jedynie trzeba, że specyfika tej sytuacji, zwłaszcza w razie uznania takiej klauzuli za bezwzględnie nieważną, otwiera pole do znacznie szerszych i odmiennych rozważań niż zawarte w prezentowanej analizie.

LEX nr 2467474; wyr. SA w Warszawie z 17.01.2017 r., VI ACa 1570/15, LEX nr 2282391; wyr. SA w Gdańsku z 15.12.2016 r., I ACa 1035/16, LEX nr 2340289) dotyczące w uzasadnieniach problematyki zbiegu norm z art. 58 § 2 i art. 388 § 1 k.c. pokazują, że to przy rozstrzygnięciu tego typu spraw stosowana jest raczej klauzula sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

IV. Kwestia jednoznacznego sformułowania klauzul indeksacyjnych zawartych w umowach, w których wysokość kredytu wyrażono w walucie obcej

Problem jednoznaczności regulacji sytuacji prawnej stron umowy kredytu hipotecznego wyrażonego w walucie obcej wymaga uwzględnienia dwóch autonomicznych aspektów.

Po pierwsze, ocena takiego charakteru badanych postanowień umowy ma kluczowe znaczenie przy założeniu, że te postanowienia określają główne świadczenia stron z umowy. Wówczas bowiem, zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., mogłyby zostać uznane za abuzywne jedynie ze względu na ich niejednoznaczność.

Po drugie, niezależnie od uznania klauzuli indeksacyjnej za element określenia głównego świadczenia z umowy, jej niejednoznaczność powinna być uwzględniona przy ocenie, czy konkretna klauzula jest abuzywna. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że z brzmienia art. 385¹ k.c. wynika, że sama niejednoznaczność klauzuli nie jest wystarczającą przesłanką dla uznania jej za abuzywną. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienie umowne jest niedozwolone, jeżeli kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Jeśli chodzi o pierwszy z wyróżnionych problemów na tle jednoznacznego brzmienia klauzuli indeksacyjnej, to stwierdzić trzeba, że ocena z tej perspektywy jest prawnie irrelevantna. W świetle analizy przeprowadzonej we wcześniejszej części opracowania jest bowiem jasne, że klauzula taka stosowana w praktyce w Polsce nie określa głównego świadczenia stron, a zatem może zostać uznana za abuzywną niezależnie od tego, czy oceniona zostanie jako jednoznaczna, czy jako niejednoznaczna.

Natomiast jeśli chodzi o drugi aspekt dotyczący niejednoznaczności klauzuli indeksacyjnej, to powinien on zostać ujęty nie tyle z perspektywy wątpliwości co do jednoznacznego sformułowania konkretnego postępowania umownego, lecz czy takie ujęcie postanowienia umownego można uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta – takimi kryteriami dla oceny abuzywności klauzuli umownej posługuje się bowiem art. 385¹ k.c.

W orzecznictwie sądów powszechnych nie ma pełnej zgodności co do możliwości uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną ze względu na jej niejednoznaczność. Z jednej strony podkreślano, że klauzule takie, mimo że odsyłają co do ustalenia kursu waluty do tabeli kursów walut prowadzonych przez bank, to są jednoznaczne i nie dają pola do nieakceptowalnej dowolności w kształtowaniu obowiązków konsumentów⁵⁵. Z drugiej strony przyjmowano, że mechanizm ustalania wysokości raty kredytu przy wykorzystaniu tabeli kursu walut przygotowywanej przez bank jest nietransparentny, gdyż pozostawia w rękach banku arbitralną decyzję co do wysokości tego kursu, a dla konsumenta oznacza nieprzewidywalność kosztów związanych z zawarciem umowy⁵⁶. Tabele kursów nie są bowiem oparte wyłącznie na obiektywnych wskaźnikach, lecz przewidują uwzględnianie wielu parametrów, przy czym czasami nawet sam bank nie był w stanie podać kompletnego katalogu wszystkich uwzględnianych parametrów⁵⁷.

Odnosząc się do tego orzecznictwa, trzeba zauważyć, że choć zapadło ono w odniesieniu do podobnych klauzul umownych, to nie były to klauzule takie same, a w szczególności funkcjonowały w odmiennym otoczeniu innych postanowień umownych. Choćby bowiem wziąć pod uwagę wyłącznie te klauzule, gdzie banki odsyłały do kursu walut obcych wynikającego z ich tabel kursowych, to w różnych przypadkach inne czynniki były brane pod uwagę przez banki przy ustalaniu kursów konkretnych walut. W konsekwencji ocena, czy kursy walut były ustalane obiektywnie, czy subiektywnie wymaga analizy indywidualnej każdego przypadku – podobnie jak takiej analizy wymaga każda konkretna klauzula waloryzacyjna pod kątem tego, czy jest jednoznaczna.

Sąd Najwyższy także wypowiedział się już co do tego, czy klauzule indeksacyjne są jednoznaczne. Rekapitulację zajmowanego przez siebie stanowiska w tej kwestii zawarto w wyr. z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16⁵⁸, stwierdzając, że klauzula umowna jest jednoznaczna, „gdy treść postanowienia została określona dokładnie, wyraźnie, oczywi-

⁵⁵ Tak zwłaszcza wyr. SO w Warszawie z 7.02.2017 r., I C 489/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

⁵⁶ W szczególności uwagę na praktyczną niezdolność przewidywania zmian parametrów kursów walutowych przez konsumentów zwrócono uwagę w Zaleceniach Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z 21.09.2011 r. dotyczących kredytów w walutach obcych (ERRS/2011/1) (Dz.Urz. UE C nr 342, s. 1).

⁵⁷ Tak zwłaszcza: wyr. SO w Warszawie z 21.02.2017 r., I C 354/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 16.10.2017 r., XXV C 1732/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

⁵⁸ Legalis nr 1618112.

ście, w niedwuznaczny sposób i zrozumiale dla typowego konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, OSNC – ZD 2013, nr A, poz. 4; z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11; z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, niepublikowane)”. Dodano, że nie ma znaczenia zawód i wykształcenie strony – zawsze ma być traktowana tak samo, jak typowy konsument (nawet gdyby była radcą prawnym). Chodzi o komunikatywność i zrozumiałość klauzuli oraz brak asymetrii informacyjnej między bankiem i kredytobiorcą, nie ma natomiast znaczenia, czego dotyczy konkretna klauzula⁵⁹.

Podsumowując, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego nie ma rozbieżności co do kryteriów, jakie należy uwzględnić, oceniając jednoznaczność konkretnego postanowienia umownego. Oczywiście specyfika konkretnych spraw jest taka, że, biorąc pod uwagę szerszy kontekst, a zwłaszcza treść całej umowy, odmiennie może wypaść ocena konkretnie brzmiących postanowień z perspektywy tego, czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Konkludując, trzeba podkreślić, że ocena, czy klauzula umowna jest jednoznaczna, to zawsze rezultat wykładni konkretnej umowy. Zatem źródłem ewentualnej niejednorodności w orzecznictwie może być nie samo brzmienie konkretnej klauzuli umownej ocenianej niezależnie od złożonej umowy, w której się znajduje, lecz właśnie ocenianej w świetle konkretnej umowy. Odmienna ocena tak samo brzmiących postanowień umownych, ujmowanych samodzielnie, nie jest błędem czy wadliwością, ani nie stanowi o niejednorodności orzecznictwa wymagającej ujednoczenia. Nie ma natomiast wątpliwości w orzecznictwie co do kryteriów, które powinny być uwzględniane. Nie ma też dostrzegalnej rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tej kwestii. W tym kontekście należy pozostawić sądom *meriti* ocenę *ad casum* w każdej sprawie, czy ze względu na zakres niejednorodności klauzuli waloryzacyjnej należy ją uznać za abuzywną.

⁵⁹ Zob. także zwłaszcza wyr. SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134.

V. Sankcja dotycząca klauzulę indeksacyjną sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy kredytobiorcy (bezwzględna nieważność, bezskuteczność, uznanie za *non existens*)

Wydaje się, że najważniejsza w praktyce kwestia na tle problematyki tzw. kredytów walutowych to ocena, jaki jest skutek uznania w konkretnym przypadku klauzuli indeksacyjnej za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy kredytobiorcy. O ile ocena sprzeczności konkretnej klauzuli z dobrymi obyczajami i tego, czy rażąco narusza interesy konkretnego kredytobiorcy ma zawsze charakter kontekstowy i zależy od całokształtu okoliczności konkretnej sprawy, o tyle wskazanie, jaka sankcja dotyka taką klauzulę, ma raczej charakter uniwersalny, o ile uwzględnia się wyłącznie takie klauzule, które nie współokreślają głównego świadczenia z umowy stron.

Należy jeszcze podkreślić, że badanie skutku, jaki nastąpi, w razie uznania danej klauzuli waloryzacyjnej za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy kredytobiorcy zawiera dwa aspekty. Po pierwsze, co będzie przedmiotem analizy w tej części opracowania, chodzi o skutek bezpośredni, tzn. o ocenę, jaka sankcja dotyka taką klauzulę. Po drugie, co będzie rozważane w kolejnych częściach analizy⁶⁰, chodzi o skutki pośrednie, a więc o to, do jakich praktycznych konsekwencji dla umowy kredytowej i treści stosunku prawnego łączącego kredytodawcę i kredytobiorcę, a powstałego wskutek zawarcia tej umowy, prowadzi uznanie takiej klauzuli za nieważną albo bezskuteczną (niedodaną do umowy, nieistniejącą, niewiążącą dla jej stron).

Za uznaniem rzeczowej klauzuli za bezwzględnie nieważną mogłoby przemawiać dostrzeżenie, że taką klauzulą należałoby też uznać za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji podstawę dla stwierdzenia jej nieważności stanowiłby art. 58 § 2 k.c. Przy czym ze względu na to, że norma wynikająca z tego przepisu ma charakter *ius cogens*, to nie tylko nie byłoby dopuszczalne wyłączenie jej stosowania wolą stron, lecz również wywierany przez nią skutek, jako silniejszy, wypierałby zastosowanie jakichkolwiek innych norm praw-

⁶⁰ Zob. s. 43–50.

nych. Zaznaczyć natomiast trzeba, że do takiej klauzuli nie ma podstaw do zastosowania art. 58 § 1 k.c. tak długo, jak nie narusza ona innych norm prawnych – sama sprzeczność postanowienia umownego z art. 385¹ § 1 k.c. nie prowadzi bowiem do jego uznania za sprzeczne z prawem, gdyż norma zawarta w powołanym właśnie przepisie reguluje tylko odmienną niż bezwzględna nieważność sankcję.

Dominujący wydaje się jednak pogląd, że taka klauzula waloryzacyjna sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco naruszająca interes konsumenta jest bezskuteczna – nie wiąże stron. Przemawia za tym przede wszystkim wykładnia literalna niewątpliwie mającego w tej sytuacji zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c., który stanowi, że tego rodzaju klauzula „nie wiąże” konsumenta. Zakres tej sankcji został ograniczony do samej klauzuli, a nie dotyczy on całej umowy – art. 385¹ § 2 k.c. raczej wyraźnie stanowi, że w takiej sytuacji umowa dalej wiąże strony. Oznacza to, że rzeczoną klauzulę trzeba by uznać za niedodaną.

W odniesieniu do oceny zbiegu norm z art. 58 § 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. można dostrzec różnice poglądów w doktrynie i judykaturze.

W opinii części doktryny wyrażono pogląd, że pojęcia „dobrych obyczajów” i „zasad współzycia społecznego”⁶¹ nie są tożsame, a mimo wielu punktów wspólnych, jedynie się krzyżują⁶². Takie samo stanowisko wyrażono w wyr. SN z 19.09.2013 r., I CSK 651/12⁶³. Oznaczałoby to możliwość stosowania art. 58 k.c. do klauzul abuzywnych pochodzących ze wzorców umów w części, która nie jest tożsama z zakresem znaczeniowym pojęcia „dobre obyczaje”. Np. umowa zawarta w celu obejścia prawa nie może stanowić przedmiotu kontroli z art. 385¹ § 1 k.c.⁶⁴, ale może zostać uznana za bezwzględnie nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Jeśli by natomiast przyjąć odmiennie, tzn. tożsamość znaczeniową obu klauzul generalnych: zasad współzycia społecznego i dobrych

⁶¹ Zob. w kwestii oceny praktyki polskiego ustawodawcy zastępowania klauzuli zasad współzycia społecznego klauzulami dobrych obyczajów i dobrej wiary w kontekście dyskusji o monizmie i pluralizmie klauzul generalnych w systemie prawa: K. Osajda, *Głos w obronie klauzuli zasad współzycia społecznego*, [w:] M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar (red.), *Europeizacja prawa prywatnego*, t. II, Warszawa 2008, s. 113–116.

⁶² A. Olejniczak, Z. Radwański, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2016, Nb 432; R. Trzaskowski, *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych*, Kraków 2005, s. 459; M. Skory, *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Kraków 2005, s. 154; M. Lemkowski, *Materiałna ochrona konsumenta*, RPEiS 2002, z. 3, s. 83–84.

⁶³ OSNC 2014, nr 7–8, poz. 76.

⁶⁴ Por. wyr. SO w Warszawie z 28.09.2016 r., XXVII Ca 678/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

obyczajów⁶⁵, stosowanie art. 58 § 2 k.c. także nie powinno budzić wątpliwości. Autorzy wyznający ten pogląd podkreślają, że sankcja nieważności znajduje zawsze zastosowanie w zbiegu z innymi „łagodniejszymi” sankcjami z przyczyn, które można określić mianem aksjologicznych⁶⁶. Innymi słowy, wprowadzenie innej sankcji w art. 385¹ § 1 k.c. niż nieważność nie wyklucza zastosowania tej ostatniej na podstawie art. 58 § 2 k.c.⁶⁷. Taki pogląd wyrażono również w wyr. SO w Warszawie z 22.08.2016 r., III C 1073/14⁶⁸. Normy wynikające z obu tych przepisów pozostają bowiem w nieuregulowanym zbiegu co do którego należy opowiedzieć się z wykładnią „przyjazną dla zbiegu”, akceptującą *numerus apertus* sytuacji zbiegu⁶⁹. Rozwiązanie to wydaje się zapewniać lepszą realizację interesu konsumenta, gdyż rozszerza wachlarz dostępnych mu instrumentów ochrony prawnej, w szczególności, gdyby dodatkowo przyjąć, że to konsument decyduje, czy skorzystać z art. 58 § 2 k.c. jako podstawy swojego roszczenia, czy też z art. 385¹ § 1 k.c.⁷⁰

Kwestia zbiegu sankcji nieważności bezwzględnej z bezskutecznością (brakiem związania klauzulą) była już też przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego⁷¹. Zgodnie z brzmieniem uchw. SN z 13.01.2011 r., III CZP 119/10⁷², nieważne postanowienie umowne nie może podlegać ocenie z punktu widzenia swej abuzywności, gdyż jako nieważne nie istnieje: „nie ma zatem potrzeby wszczynania postępowania o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, skoro od początku jest ono nieważne”. Pogląd ten zyskał potwierdzenie w wyr. SN z 20.01.2011 r., I CSK 218/10⁷³, oraz w orzecznictwie sądów powszechnych – tak np. wyroki SA w Warsza-

⁶⁵ Por. E. Łętowska, *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002, s. 340; R R. Trzaskowski, *Granice swobody...*, s. 292 i cyt. tam literatura.

⁶⁶ Por. M. Bednarek, *Reżim prawny wzorców w obrocie konsumenckim*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 5, E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2013, Nb 395; E. Łętowska, K. Osajda, *Zbieg norm prawa cywilnego*, [w:] Z. Radwański, (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, M. Safjan (red.), *Prawo cywilne część ogólna*, Warszawa 2012, Nb 192; W. Popiołek, *Komentarz do art. 385¹*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I., Warszawa 2013, Nb 13.

⁶⁷ M. Skory, *Klauzule abuzywne...*, s. 194.

⁶⁸ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

⁶⁹ Zob. szerzej w tej kwestii: E. Łętowska, K. Osajda, *Zbieg norm prawa cywilnego...*, Nb 64 i n.

⁷⁰ Zauważyć jednak trzeba, że takie stanowisko trudno byłoby pogodzić z podstawową cechą sankcji nieważności bezwzględnej, jaką jest stosowanie jej przez sąd *ex lege*, co przemawia za tym, że wyprzedza ona ewentualne inne sankcje.

⁷¹ O tym zbiegu zob.: P. Miklaszewicz, *Komentarz do art. 385¹...*, Nt 36–42; E. Łętowska, K. Osajda, *Zbieg norm prawa cywilnego...*, Nb 192.

⁷² OSNC 2011, nr 9, poz. 95.

⁷³ Legalis nr 309870.

wie: z 21.11.2012 r., VI ACa 824/12⁷⁴ oraz z 26.03.2014 r., VI ACa 1086/13⁷⁵. Judykatura zatem *de facto* wyklucza zbieg norm z art. 58 § 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. przyznając priorytet sankcji nieważności bezwzględnej.

Tymczasem spośród wskazanych stanowisk, bardziej przekonujące wydaje się uznanie, że klauzula waloryzacyjna sprzeczna z dobrymi obyczajami i rażąco naruszająca interes konsumenta nie wiąże stron⁷⁶. Przemawiają za tym przede wszystkim dwa argumenty. Po pierwsze, taka sankcja wynika jednoznacznie z normy zawartej w art. 385¹ § 1 k.c., a, co jeszcze istotniejsze, ma umocowanie w dyrektywie 93/13, której implementację stanowi rzeczona norma. Zatem, jako norma wyższego rzędu, zważywszy na pierwszeństwo prawa europejskiego przed normami ustawowymi krajowymi, oraz jako norma szczególna względem art. 58 § 2 k.c., można przyjąć, że przy spełnieniu hipotezy normy z art. 385¹ § 1 k.c. zastosowanie normy z art. 58 § 2 k.c. zostaje wyłączone. Po drugie, można przyjąć tożsamość przesłanek (elementu hipotezy normy) norm z art. 58 § 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. Choć bowiem w art. 58 § 2 k.c. mowa o sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, a w art. 385¹ § 1 k.c. o naruszeniu dobrych obyczajów, to zakres znaczeniowy klauzuli dobrych obyczajów należy uznać albo za podrzędny względem zakresu znaczeniowego szerszej klauzuli zasada współzycia społecznego, albo też jej równoznaczny⁷⁷. Oznacza to zatem, że normę z art. 385¹ § 1 k.c. można uznać za *lex specialis* względem normy z art. 58 § 2 k.c. – w takich samych okolicznościach (naruszenie dobrych obyczajów równe, czy też będące egzemplifikacją, naruszenia zasad współzycia społecznego) ustawodawca przewidział odmienną sankcję (bezskuteczność niedozwolonego postanowienia

⁷⁴ Legalis nr 739334.

⁷⁵ Legalis nr 1049783.

⁷⁶ Autor odstępuje od wyrażonego wcześniej w tej kwestii stanowiska o primacie sankcji nieważności bezwzględnej, zob. E. Łętowska, K. Osajda, *Zbieg norm prawa cywilnego...*, Nb 192.

⁷⁷ Dokładnie w tym kierunku, w podobnym do analizowanego kontekście, rozstrzygnął o relacji klauzuli zasad współzycia społecznego i dobrych obyczajów Sąd Najwyższy w uchw. z 20.12.2012 r., III CZP 84/12, OSNC 2013, nr 7–8, poz. 83. Chodziło w niej o to, jaka sankcja dotyka uchwałę zgromadzenia wspólników spółki z o.o. w razie uznania jej za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego, tzn. czy uchwała taka na podstawie art. 58 § 2 k.c. jest bezwzględnie nieważna, czy też jest podstawą do wystąpienia z powództwem o jej uchylenie na podstawie art. 249 § 1 k.s.h. jako sprzecznej z dobrymi obyczajami. Sąd Najwyższy uznał wówczas, że uchwała sprzeczna z zasadami współzycia społecznego narusza dobre obyczaje. W uzasadnieniu wyraźnie podkreślono, że nie można przeciwstawiać treści i funkcji dobrych obyczajów w k.s.h. z treścią i funkcją zasad współzycia społecznego z k.c. Zatem w tym zakresie art. 249 § 1 k.s.h. stał się *lex specialis* względem art. 58 § 2 k.c.

umownego w miejsce jego bezwzględnej nieważności)⁷⁸. W piśmiennictwie zwraca się uwagę na szczególny charakter sankcji z art. 385¹ § 1 k.c.: cechuje się on asymetrycznością na rzecz urzeczywistnienia interesu konsumenta⁷⁹.

O ile rzeczywiście można mieć wątpliwości, czy abuzywne postanowienie umowne, niedotyczące jednak głównego świadczenia stron z umowy, jest bezwzględnie nieważne, czy też jest bezskuteczne, a więc może budzić spory ocena skutku bezpośredniego zakwestionowania takiej klauzuli umownej, to jednak ze względu na praktyczne znaczenie przede wszystkim wymaga analizy skutek pośredni uznania klauzuli abuzywnej za nieważną albo za niewiążącą strony umowy, tzn. czy tak samo, czy też inaczej wypada ocena tego, czy cała umowa kredytowa wiąże strony w zależności od tego, czy niedozwolone postanowienie umowne zostanie uznane za bezwzględnie nieważne, czy też za bezskuteczne – analiza w tym zakresie zostanie przeprowadzona w kolejnych częściach opracowania.

⁷⁸ W tym kierunku wyraźnie: P. Miklaszewicz, *Komentarz do art. 385¹...*, Nt 44.

⁷⁹ Tak J. Pisuliński, *Sankcja zamieszczenia w umowie niedozwolonego postanowienia w świetle dyrektywy 93/13/EWG i orzecznictwa TSUE*, [w:] M. Romanowski (red.), *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE*, Warszawa 2017, s. 98–102; M. Lemkowski, *Materiałna ochrona...*, RPEiS 2002, z. 3, s. 67–96.

VI. Wpływ uznania klauzuli indeksacyjnej za nieważną na dalsze związanie stron umową kredytu

Poddawana teraz analizie kwestia dotyczy skutku uznania klauzuli indeksacyjnej za bezwzględnie nieważną dla dalszego istnienia umowy kredytu. Rozważania te abstrahują od podniesionego we wcześniejszej części opracowania zagadnienia, czy w ogóle jest dopuszczalne uznanie takiej klauzuli za bezwzględnie nieważną – dla ich aktualności niezbędne jest założenie o dopuszczalności zastosowania do niej art. 58 § 2 k.c. Należy jednak przypomnieć, że wcześniej sformułowano wniosek, iż bardziej przekonujące, zwłaszcza w świetle dotyczącego tej materii orzecznictwa TS UE⁸⁰ oraz doktryny⁸¹, jest uznanie takiej klauzuli za niewiążącą – przyjęcie tego stanowiska czyni poniższe rozważania bezprzedmiotowymi⁸².

Niemniej wypada w tym miejscu przedstawić dwa warianty skutków orzeczenia nieważności mechanizmu indeksacji w umowie kredytowej: nieważność całej umowy albo utrzymanie umowy w mocy i zmiana jej treści (zastosowanie redukcji utrzymującej skuteczność).

Pierwszym najprostszym rozwiązaniem będzie orzeczenie nieważności całej umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Niezależnie bowiem od okoliczności, że sankcjonowanym postanowieniem jest klauzula walutowa, uznanie jej za element *sine qua non*

⁸⁰ Utrwalone orzecznictwo TS UE traktuje normę określającą sankcję przewidzianą dla klauzul niedozwolonych w kategoriach przepisów *iuris cogentis*. Tak m.in. wyr. TS UE z 26.10.2006 r., C-165/05, *Mostaza Claro*, EU:C:2006:675, pkt 36; wyr. z 6.10.2009 r., C-40/08, *Asturcom Telecomunicaciones*, EU:C:2009:615, pkt 30; wyr. z 14.06.2012 r., C-618/10, *Banco Español*, ECLI:EU:C:2012:349, pkt 40; wyr. TS UE z 30.5.2013 r. w sprawie C-488/11, *Asbeek Brusse i de Man Garabito*, ECLI:EU:C:2013:34.1, pkt 50.

⁸¹ Por. P. Pichonnaz, *La modification des conditions générales et l'application temporelle de l'article 8 LCD* [w:] S. Emmenegger (red.), *Brücken bauen. Festschrift für Thomas Koller*, Bern 2018, s. 722; M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania...*, Studia Prawa Prywatnego 2017, z. 2(45), s. 51–77.

⁸² Można jednak wskazać przypadki, gdy teoretycznie (potencjalnie) szczególnie istnieje możliwość uznania klauzuli indeksacyjnej za bezwzględnie nieważną: po pierwsze, przy uznaniu klauzuli indeksacyjnej za część jednoznacznie sformułowanego określenia świadczenia głównego z umowy, gdyż wówczas nie istnieje możliwość uznania takiej klauzuli za niewiążącą strony w świetle art. 385¹ § 1 k.c., a więc co najwyżej na zasadach ogólnych (art. 58 k.c.) może ona zostać uznana za nieważną (powyżej w opracowaniu taką możliwość jednak odrzucono); po drugie, przy przyjęciu poglądu o objęciu klauzul walutowych zakresem zastosowania przepisu art. 58 k.c. (dopuszczenie zbiegu zastosowania art. 58 § 2 k.c. i sankcji niewiążania przez klauzulę z art. 385¹ § 1 k.c.), co jednak również powyżej w opracowaniu odrzucono.

danej umowy kredytowej musi pociągnąć za sobą upadek całej umowy (nie będzie możliwe uznanie za bezzwzględnie nieważnej jedynie części umowy – tej klauzuli – na podstawie art. 58 § 3 k.c., ponieważ bez tej klauzuli czynność nie zostałaby dokonana przez strony – bank nie zawarłby z klientem umowy kredytu na takich warunkach). W konsekwencji strony byłyby zmuszone zwrócić sobie nawzajem otrzymane świadczenia bezpodstawne, jako świadczenia nienależne (art. 405 w zw. z art. 410 k.c.). Taki scenariusz niesie ze sobą 2 zagrożenia.

Pierwszym z nich będzie konieczność natychmiastowego zwrotu otrzymanego od banku kapitału co może okazać się ponad siły konsumenta, który uzyskane pieniądze skonsumentował albo zainwestował w lokal mieszkalny i np. nie posiada wolnych środków dla bezzwłocznego zaspokojenia wierzyciela⁸³.

Dalsze zagrożenie dla pewności obrotu stanowi rozejście się terminów przedawnienia roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które będą odmiennie kształtować się dla kredytodawcy i kredytobiorcy. Bank jako podmiot udzielający kredytu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej utraci możliwość dochodzenia roszczeń po upływie 3 lat (art. 118 k.c.), podczas gdy termin przedawnienia roszczeń kredytobiorcy wynosi 6 lat (10 lat wg stanu prawnego obowiązującego do dnia 8.07.2018 r., tj. do wejścia w życie ustawy z 13.04.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw⁸⁴). Natomiast wymagalność roszczeń z tytułu świadczenia nienależnego, w razie doprowadzenia do całkowitej eliminacji umowy kredytowej, jest natychmiastowa, zgodnie z przepisem art. 455 k.c.⁸⁵. Oznacza to, że w przypadku sądowego orzeczenia o nieważności całej umowy, termin przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwoty kredytu rozpoczyna bieg w dniu faktycznej wypłaty kwoty kredytu, natomiast bieg terminu przedawnienia roszczeń kredytobiorcy o zwrot

⁸³ Tak m.in. Z. Kuniewicz, Z. Ofiarski, *Problem dopuszczalności przekształcenia kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej w kredyt w walucie polskiej z uwagi na abuzowność klauzuli walutowej (uwagi na tle relacji art. 69 PrBank do art. 385¹ § 2 KC)*, [w:] M. Romanowski (red.), *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE*, Warszawa 2017, s. 259. Wypada wskazać za autorami, że natychmiastowy jednorazowy zwrot całego kredytu został pomyślany jako sankcja przewidziana w art. 75c ust. 1–2 ustawy z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (t. jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2187 z późn. zm.) w razie opóźnienia się kredytobiorcy ze spłatą zadłużenia. Negatywny skutek uznania abuzowności klauzuli indeksacyjnej/denominacyjnej może zostać złagodzony przez wynikającą z przepisu art. 320 k.p.c. możliwość rozłożenia świadczeń (*in casu* zwrotu nienależnego świadczenia) na raty (por. Uwagi na piśmie rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie C-260/18 *Dziubak* z 21.08.2018 r., pkt 22–23).

⁸⁴ Dz.U. z 2018 r., poz. 1104.

⁸⁵ Uchw. SN z 26.11.2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 75.

uiszczonych rat kredytu rozpoczyna się każdorazowo w dacie dokonania przysporzenia na rzecz banku. Może się w konsekwencji tak zdarzyć, że w dniu wyrokowania pewne roszczenia czy to kredytodawcy czy kredytobiorcy będą stanowić już dawno zobowiązania naturalne. Dodatkowo, zgodnie z brzmieniem nowej regulacji przepisu art. 117 § 2¹ k.c., po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Fakultatywne nieuwzględnienie terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi zależy od orzeczenia sądownego (art. 117¹ k.c.).

Należy odnotować, że na konsekwencje stwierdzenia nieważności umowy kredytowej wiele lat po jej zawarciu, w tym na problemy na tle przedawnienia roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia zwracają uwagę sądy (zob. wyr. SN z 22.03.2001 r., V KKN 769/00⁸⁶; wyr. SO w Warszawie z 17.05.2017 r., III C 299/15⁸⁷). Przeciwko obarczaniu konsumentów dalszymi negatywnymi następstwami wyeliminowania mechanizmu indeksacji wypowiedział się obszernie SO w Warszawie w wyrokach: z 24.03.2017 r., I C 911/15⁸⁸; z 21.02.2017 r., I C 354/16⁸⁹; z 2.06.2017 r., I C 776/16⁹⁰; z 21.06.2017 r., II C 656/15⁹¹; z 22.08.2017 r., III C 1073/14⁹²; z 17.05.2017 r., III C 299/15⁹³; z 28.09.2017 r., XXVII Ca 678/16⁹⁴ oraz z 22.06.2017 r. XXVII Ca 3477/16⁹⁵ i z 16.10.2017 r., XXV C 1732/16⁹⁶.

Założeniem umożliwiającym rozpatrywanie w ogóle drugiego z wyróżnionych wcześniej stanowisk co do trwania umowy kredytowej między stronami mimo uznania klauzuli indeksacyjnej za bezwzględnie nieważną jest twierdzenie, iż uznanie klauzuli indeksacyjnej za bezwzględnie nieważną nie prowadzi do nieważności całej umowy⁹⁷.

⁸⁶ OSNC 2001, nr 11, poz. 166.

⁸⁷ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁸⁸ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

⁸⁹ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

⁹⁰ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁹¹ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁹² Legalis nr 1508620.

⁹³ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁹⁴ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

⁹⁵ Niepubl.

⁹⁶ Niepubl.

⁹⁷ Odmienne stanowisko zajmuje część orzecznictwa, por. wyr. SO dla Warszawy-Pragi w Warszawie z 12.12.2016 r., III C 75/16, niepubl.; wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia z 27.09.2016 r., XVIII C 4360/15, niepubl.; wyr. SO w Warszawie z 22.08.2016 r., III C 1073/14, Legalis nr 1508620; wyr. SA w Katowicach z 19.01.2018 r., I ACa 632/17, LEX nr 2453699.

W tej kwestii w doktrynie przeważa pogląd o możliwości stwierdzenia nieważności wyłącznie tego rodzaju klauzuli, aczkolwiek bywa on różnie uzasadniany. Przedstawiciele jednego stanowiska przyjmują, że norma z art. 385¹ § 1 k.c. stanowi *lex specialis posteriori* nie tyle w stosunku do art. 58 § 3 k.c., lecz do § 2 tegoż artykułu. W zbiegu norm dot. sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i sprzeczności z dobrymi obyczajami może zatem dojść do zastosowania normy ogólnej, mimo istnienia normy szczególnej⁹⁸. Natomiast, zdaniem innej części doktryny, w razie niemożliwości zastosowania przepisu o nieważności częściowej z uwagi na zasadę *lex specialis derogat legi generali*, postuluje się analogiczne stosowanie art. 58 § 3 k.c.⁹⁹, w efekcie czego mielibyśmy do czynienia z sankcją częściowej bezskuteczności klauzuli abuzywnej.

Drugie rozwiązanie ze wskazywanych wcześniej stanowić będzie możliwość zmodyfikowania treści umowy przez sąd na podstawie przepisu o nieważności częściowej (art. 58 § 3 k.c.) w sposób, który po wyeliminowaniu wadliwych klauzul zapewni dalsze trwanie umowy w okrojonej postaci (tzw. redukcja utrzymująca skuteczność). Redukcja może nastąpić poprzez usunięcie z umowy nieważnych postanowień i uzupełnienie ich poprzez konkretyzację klauzul generalnych zasad współżycia społecznego, ustalonych zwyczajów albo właściwości (natury) stosunku zobowiązaniowego albo przez uzupełnienie luki na podstawie treści stanowiących efekt wykładni hipotetycznej woli stron, tj. tego, jak strony chciałyby ukształtować stosunek umowny, gdyby miały świadomość nieważności niektórych jej postanowień.

Pojęcie redukcji utrzymującej skuteczność powinno być rozumiane w szczególności w kontekście wyroku Sądu Najwyższego z 14.05.2015 r., II CSK 768/14¹⁰⁰ (por. też uchw. SN z 29.06.2007 r., III CZP 62/07¹⁰¹). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy dokonał rozbioru klauzuli na część odsyłającą do kryteriów weryfikowania stopy procentowej w czasie trwania stosunku kredytowego (element parametryczny lub ekonomiczny) oraz na część stwierdzającą, że zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić „przy pojawieniu się zmian”

⁹⁸ Por. M. Bławat, K. Pasko, O zakresie zachowania mocy wiążącej umowy po eliminacji klauzul abuzywnych, TPP 2016, z. 3, s. 15, z przywołaniem A. Ohanowicza, Zbieg norm w polskim prawie cywilnym [w:] A. Gulczyński (red.), *Alfred Ohanowicz. Wybór prac*, Warszawa 2007, s. 198–201 i 237–238.

⁹⁹ M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej...*, s. 82–85; Cz. Żuławska [w:] G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania*, Warszawa 2011, s. 165.

¹⁰⁰ OSNC 2015, nr 11, poz. 132.

¹⁰¹ OSNC 2008, nr 7–8, poz. 87.

wspomnianych parametrów (element decyzyjny, kompetencyjny)¹⁰², wskazując na możliwość orzeczenia nieważności jednego z nich, przy zachowaniu drugiego elementu w mocy.

Sąd Najwyższy odniósł się przychylnie do poglądu o dopuszczalności redukcji utrzymującej w mocy część postanowienia uznanego (w części) za abuzywne, stwierdzając, że: „radykalne eliminowanie zapisów umowy w pełnym brzmieniu może prowadzić – co podnosi skarżący – do powstania zakresu częściowo nieuregulowanego umową albo poddane go regulacji ustawowej nieuwzględniającej w pełni woli stron wyrażonej przy zawieraniu umowy” (wyr. z 21.02.2013 r., I CSK 408/12¹⁰³).

Dopuszczalność redukcji utrzymującej skuteczność (w różnych jej odsłonach) znalazła wyraz w orzecznictwie sądów powszechnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Warszawie w wyr. z 22.08.2016 r., III C 1073/14¹⁰⁴, nie ma przeszkód, aby lukę powstałą po uznaniu klauzuli abuzywnej za bezskuteczną uzupełnić przepisem dyspozytywnym. Będzie nim, w ocenie sądu, art. 358 k.c. (w znowelizowanym, począwszy od 24.01.2009 r., brzmieniu¹⁰⁵). Uzupełnienie luki powstałej po orzeczeniu bezskuteczności klauzuli abuzywnej pozytywnie ocenione zostało również w wyr. SO w Warszawie z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15¹⁰⁶, ze wskazaniem na potencjalną możliwość substytuowania wadliwej klauzuli z wykorzystaniem art. 358 k.c. w nowym brzmieniu.

Uzupełnienie luki umownej przepisem dyspozytywnym (tym razem art. 354 k.c.) przyjął również SO w Warszawie w wyroku z 24.03.2017 r., I C 911/15¹⁰⁷, wywodząc możliwość zastosowania reguł ogólnych z tożsamości zakresowej pojęć „dobrych obyczajów” (art. 385¹ § 1 k.c.) oraz „zasad współżycia społecznego” (art. 354 k.c.) oraz SR dla Łodzi-Śródmieścia w wyroku z 28.12.2015 r., XVIII C 2610/13¹⁰⁸. Pogląd ten podtrzymano w post. SO w Warszawie z 26.02.2018 r., XXV C 1255/17¹⁰⁹, wskazującym odpowiednio na przepisy art. 56 i 354 k.c.

¹⁰² Por. B. Wyżykowski, *Skutki uznania abuzywności postanowienia umowy w kontroli incydentalnej*, Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny 2017, nr 8(6), s. 87.

¹⁰³ OSNC 2013, nr 11, poz. 127.

¹⁰⁴ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁰⁵ Por. ustawa z 23.10.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe (Dz.U. z 2008 r., nr 228, poz. 1506).

¹⁰⁶ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁰⁷ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁰⁸ Niepubl. Zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 195–197.

¹⁰⁹ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>. Postanowienie wydano w przedmiocie zadania pytań prejudycjalnych w trybie art. 267 TFUE, na ich kanwie zawisła przed TS UE sprawa C-260/18 *Justyna Dziubak i Kamil*

Na użyteczność art. 56 k.c. wskazał SO w Warszawie w wyroku z 22.06.2017 r., XXVII Ca 3477/16¹¹⁰ (por. post. SN z 29.10.2014 r., III CSK 237/14¹¹¹) oraz w post. z 26.02.2018 r., XXV C 1255/17¹¹².

Również w wyroku z 24.05.2017 r., XXVII Ca 3046/16¹¹³, SO w Warszawie dopuścił uzupełnienie umowy normami dyspozytywnymi, z zastrzeżeniem, że dokonywane przez sąd uzupełnienie umowy powinno odpowiadać woli stron umowy kredytowej.

Ponadto, pogląd Sądu Najwyższego o zastosowaniu redukcji utrzymującej skuteczność podzielił SO w Warszawie w wyr. z 27.06.2016 r., XXVII Ca 620/16; w wyr. SO w Warszawie z 21.06.2017 r., II C 656/15; SO w Poznaniu w wyr. z 14.07.2017 r., I C 1572/16; oraz SO w Łodzi z 25.10.2017 r., w wyr. II C 1462/16, jak również w tymże sądzie w wyr. z 24.10.2016 r., III Ca 819/15¹¹⁴. Podobnie za redukcją utrzymującą skuteczność opowiedział się SR w Kielcach w wyr. z 8.12.2015 r., VIII C 1065/15¹¹⁵, obniżając wysokość oprocentowania kredytu.

Ten kierunek rozumowania spotkał się jednak również z krytyką (por. wyr. SO w Warszawie z 27.04.2017 r., XXVII Ca 147/17¹¹⁶).

Dla porównania – w doktrynie niemieckiej i szwajcarskiej nie budzi wątpliwości racjonalność rozwiązania polegającego na modyfikacji tej części normatywnej treści czynności prawnej, która wskutek orzeczenia częściowej nieważności (art. 20 ust. 2 OR¹¹⁷) przestała istnieć; zarówno na podstawie dyspozytywnych przepisów prawa, jak i dokonując wykładni hipotetycznej woli stron umowy, tj. tego, co strony chciałyby umieścić w miejscu nieważnego postanowienia, gdyby były wówczas jego nieważności świadome¹¹⁸. Wykorzystanie subiektywnie nacechowanego kryterium woli przy ocenie obiektywnych rozmiarów

Dziubak przeciwko Raiffeissen Bank Polska S.A.

¹¹⁰ Niepubl.

¹¹¹ <http://www.sn.pl>.

¹¹² <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>. Postanowienie wydano w przedmiocie zadania pytań prejudycjalnych w trybie art. 267 TFUE, na ich kanwie zawisła przed TS UE sprawa C-260/18 *Justyna Dziubak i Kamil Dziubak przeciwko Raiffeissen Bank Polska S.A.*

¹¹³ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹¹⁴ Wszystkie opublikowane na <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹¹⁵ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹¹⁶ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹¹⁷ *Betrifft aber der Mangel bloss einzelne Teile des Vertrages, so sind nur diese wichtig, sobald nicht anzunehmen ist, dass er ohne den wichtigsten Teil überhaupt nicht geschlossen worden wäre.* [Jeżeli wada dotyczy jedynie poszczególnych części umowy, wówczas jedynie one poddane są działaniu sankcji nieważności, chyba że umowa nie zostałaby bez nich w ogóle zawarta. – tłum. własne].

¹¹⁸ Zob. A. Grebieniow, *Rechtsfolgen der Übervorteilung*, Basel–Zürich–Genf 2015, Nb 360–370.

sankcji nieważności nie jest jednak koncepcją przyjmowaną zupełnie bezkrytycznie¹¹⁹.

Skutkiem dopuszczenia do modyfikacji treści umowy kredytowej zawierającej prawnie wadliwą klauzulę indeksacyjną może być duże zróżnicowanie rozwiązań prowadzących do wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej i uzupełnienia luki w umowie za pomocą przepisów *iuris dispositivi* albo hipotetyczną wolą stron. Zabiegi zmierzające do wyrównania interesów stron umowy kredytu, m.in. poprzez odniesienie kursu waluty obcej do kursu średniego NBP albo określanie oprocentowania kredytu w drodze zasięgnięcia opinii biegłych są co do zasady poprawne, acz niejednorodne. Tym niemniej konstatacja, że sądy „radzą sobie” z umowami kredytowymi indeksowanymi do waluty obcej¹²⁰ stanowi mało optymistyczną konkluzję. W literaturze podkreśla się brak szans na spójny głos orzecznictwa przy niezwykle zróżnicowanych stanach faktycznych¹²¹, co potwierdza m.in. niemożność rozpoznania sprawy w postępowaniu grupowym (por. wyr. SO w Warszawie z 28.05.2015 r., I C 691/14¹²²): niejednorodność rezultatów wynikłych na tle stosowania art. 56, 58, 353¹, 358 czy 388 k.c. może być znacząca. Wskazane względy silnie przemawiają przeciwko przyjęciu zaproponowanego teraz kierunku interpretacyjnego, czyli tzw. redukcji utrzymującej skuteczność.

Podsumowując, dyskusyjnym jest do jakich skutków prowadzi uznanie, że klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytu, w której jego wysokość została wyrażona w walucie obcej, jest bezwzględnie nieważna. Po pierwsze, nie jest pewne, czy dopuszczalne jest wówczas zastosowanie art. 58 § 3 k.c., choć w orzecznictwie zdecydowanie przeważa stanowisko twierdzące. Po drugie, różnie sądy oceniają to, czy skutkiem uznania rzeczony klauzuli za bezwzględnie nieważną ma być nieważność całej umowy. Po trzecie, wciąż aktualne pozostaje pytanie co do tego, czy i w jaki sposób wypełnić lukę w treści stosunku prawnego między stronami umowy kredytowej, w której wysokość kredytu wyrażono w walucie obcej, powstającą w związku z uznaniem tej klauzuli za bezwzględnie nieważną i jednocześnie utrzymanie w mocy umowy w pozostałym zakresie. Podkreślenia jednak wymaga,

¹¹⁹ A. Dedual, *Geltungserhaltende Reduktion. Richterliche Ersatzregelbildung im schweizerischen Vertragsrecht*, Tübingen 2017, s. 217.

¹²⁰ M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 383.

¹²¹ M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 383.

¹²² <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

że żadne z zaprezentowanych na tle oceny dla całości umowy kredytowej konsekwencji uznania klauzuli indeksacyjnej za bezwzględnie nieważną stanowisk nie wydaje się satysfakcjonujące, bo albo prowadzi do trudno akceptowalnych rezultatów (uznanie całej umowy za bezwzględnie nieważną), albo petryfikuje wielość ze strony orzecznictwa (sądy *ad casum* będą inaczej stosowały redukcję utrzymującą skuteczność, a przez to nadawały konkretnym umowom kredytowym inną treść, np. stosując różne wskaźniki waloryzacji). Podkreślenia wymaga również, że trudności w wypracowaniu jednego wzorca oceny skutków prawnych nieważności klauzuli indeksacyjnej stanowi pochodną różnorodności rozpatrywanych stanów faktycznych¹²³.

¹²³ Por. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 85; P. Miklaszewicz, *Komentarz do art. 385¹...*, Nt 27.

VII. Wpływ uznania klauzuli indeksacyjnej za bezskuteczną na dalsze związanie stron umową kredytu

Sankcja bezskuteczności klauzuli abuzywnej (braku związania stron klauzulą abuzywną) wynika z art. 385¹ § 1 k.c., dlatego oceny skutków stwierdzenia tej abuzywności dla całej umowy należy dokonać, poczynając od wykładni powołanego właśnie przepisu. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wypada w oczywisty sposób interpretować z uwzględnieniem orzecznictwa TS UE¹²⁴. Trybunał nakłada bowiem na sąd krajowy powinność oceny wpływu stwierdzenia nieuczciwego charakteru spornego postanowienia umownego na ważność danej umowy i obowiązek ustalenia, czy rzezona umowa może dalej istnieć bez tego postanowienia.

Postanowienia umowne uznane za abuzywne nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Natomiast w myśl przepisu art. 385¹ § 2 k.c. uznanie danego postanowienia umowy za niewiążące (bezskuteczne) nie wpływa na związanie stron umową w pozostałym zakresie. Sankcja bezskuteczności częściowej (dotyczącej tylko klauzuli abuzywnej) jest wyrazem zasady *favor contractus*¹²⁵ i zasady proporcjonalności. O ile treść pozostałej części umowy nie została w wyniku orzeczenia sądowego pozbawiona ekonomicznej przydatności ani nie utraciła elementu przedmiotowo istotnego, nadal wiąże strony. Uzasadnieniem takiego podejścia jest dążenie do maksymalnej ochrony konsumenta przez skuteczne wyeliminowanie wadliwych postanowień umownych przy minimalnej ingerencji w treść stosunku prawnego¹²⁶. Znajduje to odzwierciedlenie nie tylko w prawie polskim, ale również w brzmieniu dyrektywy 93/13 oraz w orzecznictwie TS UE (powoływany dalej). W konsekwencji uznania postanowienia abuzywnego za bezskuteczne, pozostała część umowy nadal pozostaje w mocy.

Zgodnie z dominującym poglądem doktryny, w przypadku stwierdzenia abuzywności mamy do czynienia z sankcją bezskuteczności

¹²⁴ M. Zieliński, *Prawo zobowiązań umownych*, [w:] J. Kosonoga (red.), *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2016*, Warszawa 2017, s. 75.

¹²⁵ Zob. wyr. SN z 27.02.2019 r., II CSK 19/18, <http://www.sn.pl>.

¹²⁶ W doktrynie uznaje się, że konsument co do zasady zainteresowany jest utrzymaniem umowy w mocy mimo eliminacji klauzuli abuzywnej, tak jak wynika to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zob. E. Łętowska, *Ochrona niektórych praw konsumentów*, Warszawa 2001, s. 100; W. Popiołek, *Komentarz do art. 385¹...*, Nb 15.

częściowej (ograniczonej do abuzywnej części umowy)¹²⁷, odnoszącą skutek *ex lege* oraz *ex tunc*, przy czym orzeczenie sądowe nosi jedynie deklaratoryjny charakter¹²⁸. Sankcja bezskuteczności (niezwiązania) ma autonomiczny w stosunku do krajowych tradycji prawnych charakter i nie jest tożsama z sankcją nieważności¹²⁹. Dodać należy, że w myśl niedawnej uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17¹³⁰, mimo skutku *ex tunc* orzeczenia sądowego, oceny czy dane postanowienie umowne jest niedozwolone, sąd dokonuje według stanu z chwili zawarcia umowy¹³¹.

Jednak odmiennie niż jest to podkreślane w polskiej doktrynie i w orzecznictwie, z orzecznictwa TS UE zdaje się wynikać, że uwzględnienie interesu konsumenta oznacza, iż ma on prawo sprzeciwić się prostemu ubezskutecznieniu klauzuli abuzywnej, przez co sankcja niezwiązania nie może być postrzegana jako wywołująca skutek *ex lege* (por. wyr. TS WE z 4.6.2009 r. w sprawie C-243/08, *Pannon*¹³², pkt 33

¹²⁷ M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania...*, Studia Prawa Prywatnego 2017, z. 2(45), s. 55; M. Zieliński, *Prawo bankowe*, [w:] J. Kosonoga (red.), *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd Orzecznictwa za rok 2015*, Warszawa 2016, s. 165; M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej...*, s. 81–82.

¹²⁸ Por. M. Bednarek, *Reżim prawny wzorców w obrocie konsumenckim*, [w:] E. Łętowska (red.), *SPP V*, s. 771–772, Nb 391–392; s. 814, Nb 487 oraz przywołana tam literatura.

¹²⁹ Por. W. Gontarski, *Przewalutowanie kredytu według kursu z dnia wypłaty kredytu jako konsekwencja niedozwolonej klauzuli – głosa do wyroku SN z dnia 14 lipca 2017 r.*, II CSK 803/16, LEX/el; M. Lemkowski, *Materiałna ochrona...*, RPEiS 2002, z. 3, s. 81, 85–90.

¹³⁰ OSNC 2019, nr 1, poz. 2. Podobnie uchw. SN z 29.06.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 87 oraz wyr. SN z 30.05.2014 r., III CSK 204/13, LEX nr 1466608; wyr. SN z 8.09.2016 r., II CSK 750/15, <http://www.sn.pl>. Por. M. Zieliński, *Prawo bankowe...*, s. 163.

¹³¹ Uchwała jest zgodna z kierunkiem przyjmowanym w tym zakresie na tle prawa unijnego. Prawo Unii Europejskiej nakazuje dokonywać oceny abuzywności postanowień umownych najpóźniej na chwilę, w której stały się one po raz pierwszy częścią stosunku umownego łączącego konsumenta z podmiotem profesjonalnym. Abuzywność jest cechą postanowienia umownego w kształcie, jaki uzyskało w chwili osiągnięcia przez strony porozumienia odnośnie do jego treści i powinna być oceniana z uwzględnieniem kontekstu, czyli m.in. okoliczności zawarcia umowy. Taki sposób rozumienia incydentalnej kontroli umów konsumenckich pod kątem ewentualnej abuzywności ich postanowień nie powinien budzić wątpliwości na gruncie art. 385² k.c. Por. wykładnię art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 w wyr. z 26.01.2017 r. w sprawie C-421/14 *Banco Primus SA przeciwko Jesús Gutiérrez García*, ECLI:EU:C:2017:60, pkt 67: „badanie, czy warunek umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem ma nieuczciwy charakter, zakłada ustalenie, czy warunek ów stwarza znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść konsumenta. Badanie to należy przeprowadzić w świetle przepisów krajowych znajdujących – wobec braku porozumienia stron w tym zakresie – zastosowanie do środków, jakimi konsumenci dysponują zgodnie z uregulowaniem krajowym dla celów spowodowania zaprzestania stosowania tego typu warunku, charakteru towarów lub usług, których umowa dotyczy, oraz wszystkich okoliczności towarzyszących zawarciu tejże umowy”. Podobnie TS UE wypowiedział się m.in. w wyr. z 21.01.2016 r. w sprawie C-377/14, *Ernst Georg Radlinger, Helena Raldingerová przeciwko Fimvay a.s.*, ECLI:EU:C:2016:283, pkt 94–95, oraz w wyr. z 15.03.2012 r., C-453/10, *Jana Pereničová i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. s r.o.* EU:C:2012:144, pkt 122; oraz w wyr. z 1.10.2015 r. w sprawie C-348/14 M. Bucura przeciwko S.C. Bancpost SA, ECLI:EU:C:2015:447.

¹³² ECLI:EU:C:2009:350.

i 35 oraz wyr. TS UE z 21.2.2013 r. w sprawie C-472/11, *Baniff Bank Plus*¹³³, pkt 27 i 35. Zob. również wyr. TS UE z 30.5.2013 r. w sprawie C-397/11, *Jőrös*¹³⁴, pkt 41; wyr. TS UE z 30.5.2013 r. w sprawie C-488/11, *Asbeek Brusse i de Man Garabito*¹³⁵, pkt 49). W efekcie to od konsumenta będzie w dużej mierze zależało, czy w takich okolicznościach dojdzie do upadku całej umowy, czy też nie.

Doktryna wskazuje, że ocena tego, czy dana umowa może dalej egzystować bez klauzuli abuzywnej, powinna być podejmowana na podstawie kryteriów obiektywnej ekonomicznej przydatności „okrojonej umowy”¹³⁶, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta (zob. też: wyr. SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/12¹³⁷). Orzecznictwo TS UE nie sprzeciwia się uwzględnieniu interesu konsumenta, jeśli takie rozwiązanie zapewni konsumentowi lepszą ochronę¹³⁸. Zarazem różnicuje ono wyraźnie między pojęciem interesu konsumenta a interesem stron umowy.

Analizując, czy mimo uznania klauzuli indeksacyjnej za bezskuteczną, umowa w pozostałym zakresie wiąże strony, w orzecznictwie TS UE jasno wybrzmiewa odpowiedź twierdząca¹³⁹.

We wskazanych orzeczeniach TS UE wypowiedział się jednocześnie przeciwko zabiegom zmierzającym do uzupełnienia luki powstałej po ubezskutecznieniu klauzuli, w szczególności przeciw koncepcji tzw. redukcji utrzymującej skuteczność¹⁴⁰. Podkreślił, że w przypadku dalszego trwania umowy nie jest możliwa modyfikacja jej treści, czemu otwarcie sprzeciwia się dyrektywa 93/13¹⁴¹. Rozważania w sprawie C-618/10 *Banco Español de Crédito* dotyczyły w istocie kompetencji

¹³³ ECLI:EU:C:2013:88.

¹³⁴ ECLI:EU:C:2013:340.

¹³⁵ ECLI:EU:C:2013:341.

¹³⁶ P. Miklaszewicz, *Komentarz do art. 385¹...*, Nt 45; M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania...*, *Studia Prawa Prywatnego* 2017, z. 2(45), s. 55; wyr. SO w Warszawie z 27.04.2017 r., XXVII Ca 147/17, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹³⁷ LEX nr 1350221.

¹³⁸ Por. wyr. TS UE z 15.03.2012 r. w sprawie C-453/10, *Jana Pereničová i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. s r.o.*, EU:C:2012:144, pkt 31–35; wyr. TS UE z 30.05.2013 r. w sprawie C-397/11 *Erika Jőrös przeciwko Aegon Magyarországi Hitel Zrt.*, pkt 47.

¹³⁹ Zob. wyr. TS UE z 14.06.2012 r. w sprawie C-618/10, *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camino*, ECLI:EU:C:2012:349, pkt 64; wyr. TS UE z 30.05.2013 r. w sprawie C-488/11, *Asbeek Brusse, de Man Garabito przeciwko Jahani BV*, ECLI:EU:C:2013:34.1, pkt 56, oraz wyr. TS UE z 21.01.2016 r. w sprawie C-377/14, *Ernst Georg Radlinger, Helena Raldingerová przeciwko Finway a.s.*, ECLI:EU:C:2016:283, pkt 97.

¹⁴⁰ Koncepcję tę przedstawiono we wcześniejszej części opracowania, analizując potencjalnie możliwe konsekwencje dla całej umowy kredytowej uznania klauzuli indeksacyjnej za bezwzględnie nieważną.

¹⁴¹ Zob. wyr. TS WE z 14.06.2012 r. w sprawie C-618/10, *Banco Español de Crédito*, ECLI:EU:C:2012:349, pkt 69–71; zob. również wyr. TS WE z 30.5.2013 r. w sprawie C-488/11, *Asbeek Brusse i de Man Ga-*

hiszpańskiego sądu krajowego do miarkowania wysokości świadczeń. Uzasadnienie negatywnego stosunku do tego rozwiązania stanowi penalny charakter sankcji bezskuteczności częściowej, mający odstraszać nieuczciwych profesjonalnych uczestników obrotu przed stosowaniem klauzul abuzywnych. Rozumowanie TS UE zmierza do tego, że gdyby każdą klauzulę abuzywną można było poddać eliminacji bez innych negatywnych konsekwencji dla posługującego się wzorcem umownym, regulacja dyrektywy 93/13 nie powstrzymałaby ich przed stosowaniem niedozwolonych postanowień umownych¹⁴². Nie jest wobec tego dopuszczalne w szczególności rekonstruowanie treści umowy z pomocą koncepcji hipotetycznej woli stron, która musiałaby uwzględnić wolę strony-profesjonalisty¹⁴³.

W kwestii wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13¹⁴⁴ wypada na marginesie podnieść, iż wydane wyroki dotyczą uznania za abuzywne postanowień umownych, których wyeliminowanie z umowy nie powodowało istotnych luk, zagrażających *raison d'être* całej umowy, nie mogą być zatem traktowane jako jednoznaczne odrzucenie koncepcji redukcji utrzymującej skuteczność. Pozostaje bowiem kwestią otwartą, jak należałoby ocenić możliwość dalszego trwania umowy, gdyby dla tego celu konieczne było uzupełnienie jej treści. Ponadto, wskazuje się, że dyrektywa 93/13 nie wspomina wprawdzie o redukcji utrzymującej skuteczność klauzuli, co nie znaczy że jej zakazuje. Regulacja europejska posługuje się możliwie neutralnym zwrotem, wyznaczając jedynie minimalne standardy ochrony konsumenta¹⁴⁵, a jej dookreślenie pozostawione zostało państwom członkowskim¹⁴⁶.

Jednocześnie w orzecznictwie TS UE sformułowano dyrektywę interpretacyjną, w myśl której utrzymanie w mocy części umowy pozostałej po eliminacji klauzuli abuzywnej jest pożądane tylko o tyle, o ile nie jest sprzeczne z interesami konsumenta. W wyroku z 14.03.2019 r.

rabito, ECLI:EU:C:2013:341, pkt 56–59; wyr. TS UE z 14.03.2019 r. w sprawie C-118/17, *Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.*, ECLI:EU:C:2019:207, pkt 50–51, 54.

¹⁴² Tak m.in. Sąd Najwyższy w wyr. z 24.10.2018 r., II CSK 632/17, <http://www.sn.pl>.

¹⁴³ Zob. też wyr. TS UE z 15.03.2012 r., C-453/10, *Pereničová i Perenič*, ECLI:EU:C:2012:144.

¹⁴⁴ Przepis ten brzmi: „Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

¹⁴⁵ Por. art. 8 dyrektywy 93/13: „W celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta Państwa Członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z Traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą”. Por. wyr. TS UE z 15.03.2012 r., C-453/10, *Pereničová i Perenič*, ECLI:EU:C:2012:144.

¹⁴⁶ R. Trzaskowski, *Skutki sprzeczności...*, s. 585.

w sprawie C-118/17 *Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.* Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał „możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy” oraz, że: „możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie dotkliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje”¹⁴⁷.

Mimo jednoznacznego przepisu ustawy (art. 385¹ § 2 k.c.) mówiącego o tym, że sąd powinien ograniczyć się do orzeczenia o bezskuteczności abuzywnego postanowienia umownego, powstrzymując się od modyfikacji treści umowy, i idącego w tym kierunku nurtu orzecznictwa TS UE, to jednak Sąd Najwyższy orzekł, że: „stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze rodzi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje inną rzeczywistość zobowiązaniową. (...) Czym innym jest zatem wydanie orzeczenia kształtującego w rozumieniu procedury cywilnej, czym innym jest zaś ekonomiczny skutek rozstrzygnięcia, wiążący się ze zmianą praw i obowiązków stron na skutek stwierdzenia abuzywności określonej części umowy”¹⁴⁸. Podobnie w wyroku z 14.07.2017 r., II CSK 803/16¹⁴⁹, Sąd Najwyższy wypowiedział się za dopuszczalnością wypełnienia luki powstałej w umowie w wyniku ubezskutecznienia klauzuli abuzywnej za pomocą rekonstrukcji woli stron w oparciu o pozostałe postanowienia umowy lub poprzez zastosowanie *per analogiam* przepisów ogólnych. Przedmiotem sprawy był kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego (wypłata środków pieniężnych i zapłata odsetek następowały w złotychkach, a ich wartość była określana poprzez relację do kursu franka szwajcarskiego). Rozstrzygnięcie uzasadniono interesem konsumenta, gdyż niezpełnienie umowy doprowadziłoby do sytuacji, w której określenie wartości wzajemnych świadczeń nie byłoby możliwe. W tym samym kierunku wypowiedziano się w kolejnym orzeczeniu. Sąd Najwyższy zauważył, że nawet uznanie klauzuli abuzywnej za bez-

¹⁴⁷ Wyr. TS UE z 14.03.2019 r. w sprawie C-118/17, *Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.*, ECLI:EU:C:2019:207, pkt 54. Por. wyr. TS UE z 20.09.2018 r. w sprawie C-51/17, *OTP Bank Nyrt., OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés, Emilowi Kissowi*, ECLI:EU:C:2018:750, pkt 60; wyr. TS UE z 26.3.2019 r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi (C-70/17) i Bankia SA przeciwko Alfonso-owi Antonio-owi Lau Mendozie, Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez (C-179/17)*, EU:C:2019:250, pkt 56, 58 oraz 64.

¹⁴⁸ Wyr. Sądu Najwyższego z 14.05.2015 r. II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132.

¹⁴⁹ OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79. Zob. W. Gontarski, *Przewalutowanie kredytu...*, LEX/el.

skuteczną przy zachowaniu reszty postanowień umownych nie musi oznaczać dalszego trwania stosunku zobowiązaniowego, gdyż niemożność wypełnienia luki przepisami *iuris dispositivi* czy w drodze wykładni umowy czyni całą umowę bezcelową (wyr. SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14¹⁵⁰).

Zdiagnozowany brak zgodności wypowiedzi doktryny oraz niepełna jasność co do kierunku orzecznictwa Sądu Najwyższego, zwłaszcza na tle orzecznictwa TS UE, znajduje wyraz w wyraźnym braku spójności w tym zakresie w orzecznictwie sądów powszechnych.

Ubezskutecznienie klauzuli walutowej połączone z dalszym trwaniem umowy kredytowej orzekł Sąd Okręgowy w Warszawie w wyr. z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15¹⁵¹. Tenże sąd w wyroku z 16.10.2017 r., XXV 1732/16¹⁵², analizując możliwe scenariusze rozstrzygnięcia sprawy, wskazał na potencjalne orzeczenie nieważności całej umowy wobec jej sprzeczności z przepisami prawa bankowego od chwili orzeczenia bezskuteczności klauzuli walutowej lub na uzupełnienie luki przepisami dyspozytywnymi¹⁵³, których jednak w ocenie sądu brak (tak również SO w Warszawie w wyr. z 21.02.2017 r., I C 354/16¹⁵⁴). W zapadłym rozstrzygnięciu odmówiono możliwości modyfikacji umowy i orzeczono o obowiązku zwrotu nienależnie pobranych przez bank kwot, który to obowiązek powstał wraz z ubezskutecznieniem klauzuli walutowej – art. 405 w zw. z art. 410 §§ 1–2 k.c. W takim samym kierunku zapadły rozstrzygnięcia w następujących orzeczeniach sądowych: w wyr. SO w Warszawie z 17.05.2017 r., III C 299/15; w wyr. SO w Warszawie z 22.12.2016 r., XXVII Ca 1935/16¹⁵⁵; w wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia z 27.09.2016 r., XVIII C 4360/15¹⁵⁶, oraz w wyr. SO dla Warszawy-Pragi w Warszawie z 2.12.2016 r., III C 75/16¹⁵⁷.

¹⁵⁰ OSNC 2015, nr 11, poz. 132. Sąd Najwyższy wskazał w szczególności, że eliminacja klauzuli abuzywnej nie może prowadzić do utrzymania umowy w mocy w pozostałym zakresie, jeśli miało się to wiązać ze zmianą prawnego charakteru stosunku zobowiązaniowego. Stanowisko to spotkało się ze zdecydowaną krytyką – zob. J. Czabański, *Glosa do wyroku SN z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14*, Pal. 2016, nr 1–2, s. 182–188. Aprobując natomiast wypowiedzi się M. Zieliński, *Prawo bankowe...*, s. 163.

¹⁵¹ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁵² Niepubl.

¹⁵³ Tak m.in. wyr. SN z 8.09.2016 r., II CSK 750/15, <http://www.sn.pl>.

¹⁵⁴ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁵⁵ Oba wyroki SO w Warszawie dostępne na <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁵⁶ Niepubl. Zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty ualoryzowane...*, s. 355.

¹⁵⁷ Niepubl.

Inne podejście zastosował SO w Warszawie w wyroku z 22.06.2017 r., XXXVII Ca 3477/16¹⁵⁸, który – oddalając powództwo kredytobiorcy przeciwko bankowi – wyraził pogląd o dopuszczalności uzupełnienia luki powstałej po wyeliminowaniu klauzuli walutowej z umowy za pomocą normy art. 56 k.c. przez odwołanie się do ustalonych zwyczajów. Sąd wskazał, że odwołanie się do ustalonych zwyczajów nie jest w prawie polskim nowością: występowało w przepisie art. 211 Kodeksu zobowiązań¹⁵⁹. Współczesnym odpowiednikiem art. 211 k.z. jest art. 358 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyr. z 14.07.2017 r., II CSK 803/16¹⁶⁰) zwrócono także uwagę na klauzulę ustalonych zwyczajów z przepisu art. 41 Prawa wekslowego¹⁶¹. Podobnie w ustawie o rachunkowości kurs średni NBP jest stosowany posiłkowo w przypadku transakcji w walutach obcych, co może prowadzić do wniosku, że mowa tu o normie ustalonego zwyczaju, powszechnie stosowanego i akceptowalnego¹⁶². Tak również SA w Białymstoku w wyr. z 20.12.2017 r., I ACa 606/172¹⁶³ oraz post. SO w Warszawie z 26.02.2018 r., XXV C 1255/17¹⁶⁴.

Podsumowując, przeprowadzona analiza ukazuje otwartość sądów na zawarte w prawie polskim rozwiązania dogmatyczne dotyczące oceny skutków uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną dla skuteczności całej umowy. Natomiast dominujący nurt orzeczniczy Sądu Najwyższego wydaje się sprzyjać koncepcji tzw. redukcji utrzymującej skuteczność, niezależnie od kierunku przyjmowanego w orzecznictwie TS UE.

Należy jeszcze zauważyć, porównując dwie analizowane teraz kwestie, że w istocie bez względu na to, czy klauzula indeksacyjna została by uznana za bezwzględnie nieważną, czy za bezskuteczną (niewiążąca), to w obu przypadkach dominuje raczej stanowisko orzecznictwa, że, co do zasady, nie wpływa to na ważność całej umowy wiążącej strony (jest to też zgodne z kierunkiem orzekania w tej kwestii przez TS UE). To natomiast, co budzi kontrowersje, to ustalenie (i sposób tego ustalenia) treści stosunku prawnego między stronami umowy po

¹⁵⁸ Niepubl.

¹⁵⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.10.1933 r. (Dz.U. z 1933 r., nr 82, poz. 598 z późn. zm.).

¹⁶⁰ OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79.

¹⁶¹ Ustawa z 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t. jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 160).

¹⁶² M.in. art. 3 ust. 2–3, art. 21 ust. 3 czy art. 30 ust. 1 ustawy z 29.09.1994 r. o rachunkowości (t. jedn. Dz.U. z 2019, poz. 351).

¹⁶³ <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>.

¹⁶⁴ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej (dopuszczalność redukcji utrzymującej skuteczność lub stosowania innych instrumentów służących uzupełnieniu treści tego stosunku albo uznanie braku potrzeby uzupełnienia treści stosunku zobowiązaniowego).

VIII. Wartość świadczenia z umowy kredytowej, w której wyrażono ją w walucie obcej, w razie uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną

Analiza kwestii wartości (wysokości) świadczeń stron z umowy kredytowej, w której wartość tę wyrażono w walucie obcej, w razie uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną wymaga przyjęcia założenia, że w razie uznania za abuzywną klauzuli indeksacyjnej zawartej w umowie kredytowej, w której wartość kredytu wyrażono w walucie obcej, umowa taka nadal wiąże strony, natomiast konieczna jest rekonstrukcja treści stosunku prawnego stworzonego przez tę umowę między kredytodawcą a kredytobiorcą, a w szczególności wskazanie, w jaki sposób określić wartość świadczeń stron wynikających z tej umowy, gdyż właśnie do wysokości wartości świadczeń stron odwoływała się klauzula indeksacyjna. W sytuacji, gdy w wyniku orzeczenia sądowego wyeliminowana zostaje z umowy klauzula indeksacyjna uznana za klauzulę niedozwoloną, umowa pozbawiona jest mechanizmu określania wysokości świadczeń spełnianych w złotych polskich za pomocą kursu waluty krajowej do waluty obcej.

Zgodnie z dyrektywą 93/13 oraz utrwalonym orzecznictwem TS UE¹⁶⁵, sankcja w postaci braku związania klauzulą abuzywną nie wpływa negatywnie na stan związania pozostałą częścią umowy tak długo, dopóki okrojona umowa nie straci gospodarczego sensu i nie będzie naruszać interesu konsumenta. Skuteczność przewidzianej w art. 385¹ § 1 k.c. sankcji *ex tunc* oznacza, że wyeliminowanie klauzuli walutowej odnosi taki skutek, jak gdyby nigdy nie została ona przez strony uwzględniona na etapie zawierania kontraktu.

Jednocześnie, zgodnie z wyrokiem SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14¹⁶⁶, eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, tj. granicą, której przekroczenie uzasadnia interwencję sądu,

¹⁶⁵ Zob. wyr. TS UE z 14.06.2012 r. w sprawie C-618/10, *Banco Español*, pkt 65; wyr. TS UE z 30.05.2013 r. w sprawie C-488/11, *Asbeek Brusse*, pkt 57, oraz wyr. TS UE z 21.01.2016 r. w sprawie C-377/14, *Radlinger*, pkt 97.

¹⁶⁶ OSNC 2015, nr 11, poz. 132.

jest sprzeczne z naturą stosunku (art. 353¹ k.c.)¹⁶⁷, czyli niepraktyczne, ukształtowanie umowy¹⁶⁸. Uznanie, że bezskuteczność mechanizmu indeksacyjnego pozbawia umowę cechy odpłatności powodowałoby niemożność uznania jej – w świetle przepisu art. 69 ust. 1 Prawa bankowego¹⁶⁹ – jako umowę o kredyt¹⁷⁰, ale np. jako umowę pożyczki owszem.

Należy wobec tego przyjąć, że strony umowy kredytowej, o ile miałyby świadomość abuzywności klauzuli walutowej, określiłyby wartość wskazanych w umowie świadczeń (wartość oddanych kredytobiorcy do dyspozycji środków pieniężnych; wartość oprocentowania i prowizji) w tej samej walucie i w tej samej wysokości. Biorąc pod uwagę, że w umowach kredytowych indeksowanych do waluty obcej spełnienie świadczenia następuje każdorazowo w walucie polskiej, a wartość świadczenia określana jest jedynie w relacji do waluty obcej, w doktrynie wyrażane są postulaty, aby uznać, że strony od początku pragnęły, aby wartość świadczenia określona była w złotych polskich (a oprocentowana wg stawek właściwych dla waluty obcej – o czym niżej¹⁷¹). Ponadto za złotowym charakterem udzielanego kredytu może przemawiać okoliczność, iż w razie orzeczenia nieważności całej umowy z uwagi na abuzywność klauzuli indeksacyjnej, zwrot nienależnych świadczeń (tego, co strony realnie otrzymały) następuje w walucie polskiej¹⁷², jak również to, że sukces koncepcji kredytu indeksowanego do waluty obcej w praktyce bankowej wynikał z dążenia do obejścia uciążliwości związanych z koniecznością dokonywania licznych transakcji wymiany walut w kredytach dotychczas udzielanych w walutach obcych¹⁷³. Kredyt indeksowany do waluty obcej przestaje być tako-

¹⁶⁷ Odnośnie do pojęcia natury umowy jako wskaźnika ograniczającego swobodę umów, zob. R. Trzaskowski, *Właściwość (natura) zobowiązaniowego stosunku prawnego jako ograniczenie zasady swobody kształtowania treści umów*, KPP 2000, z. 2, s. 337–399; P. Machnikowski, *Swoboda umów według art. 353¹ kc: konstrukcja prawna*, Warszawa 2005, s. 313–352; W. Dajczak, *The Nature of the Contract in Reasoning of Civilian Jurists*, Poznań 2012, s. 141–148. Zob. także krytycznie o pojęciu natury stosunku prawnego jako ograniczeniu zasady swobody umów: K. Osajda, *Właściwość (natura) stosunku prawnego jako ograniczenie zasady swobody umów*, [w:] Z. Kuniewicz, D. Sokołowska (red.), *Prawo kontraktów*, Warszawa 2017, s. 318–344.

¹⁶⁸ Zob. m.in. uchw. (7) SN z 22.05.1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 1; uchw. (7) SN z 6.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90.

¹⁶⁹ Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (t. jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2187 z późn. zm.).

¹⁷⁰ Z. Kuniewicz, Z. Ofiarski, *Problem dopuszczalności przekształcenia kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej...*, s. 260–261.

¹⁷¹ Zob. s. 57–59.

¹⁷² K. Kurosz, *Nieważność umowy kredytu na skutek wadliwego określenia warunków zmiany oprocentowania*, PPH 2017, z. 1, s. 25; M. Burzyńska, *Ustawa antyspreadowa...*, s. 104.

¹⁷³ M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania...*, Studia Prawa Prywatnego 2017, z. 2(45), s. 57.

wym i powinien zostać wypłacony i spłacony w kwocie nominalnej¹⁷⁴ – w walucie krajowej.

„Złotówkowy” charakter umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej przyjęty został w niektórych orzeczeniach¹⁷⁵. Wyraźnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyr. z 16.10.2017 r., XXV C 1732/16¹⁷⁶, uznał, że: „postanowienia umowne w zakresie mechanizmu indeksacji są bezskuteczne i nie wiążą kredytobiorców, a w konsekwencji wysokość zobowiązania kredytobiorców wobec kredytodawcy powinna zostać obliczona z pominięciem klauzul indeksacyjnych”. Kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień kwota kapitału kredytu przeliczana jest na walutę obcą według bieżącego kursu wymiany waluty, która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień¹⁷⁷.

Takie samo stanowisko – chociaż nie zawsze wprost traktujące kredyt indeksowany do waluty obcej jako kredyt złotowy (należy dostrzec różnice terminologiczne w orzecznictwie sądowym) – przedstawiły także sądy w następujących orzeczeniach: wyr. SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16¹⁷⁸; wyr. SO w Warszawie z 20.10.2016 r., XXVII Ca 1437/16¹⁷⁹; wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 29.04.2016 r., VI C 1713/15¹⁸⁰; wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 28.04.2016 r., I C 2430/15¹⁸¹; wyr. SO w Katowicach z 11.05.2010 r., IV Ca 172/10 („kredyt indeksowany w stosunku do

¹⁷⁴ Takie stanowisko prezentuje w szczególności I. Karasek-Wojciechowicz, *Wpływ niedozwolonego charakteru klauzul zmiany oprocentowania lub kursu waluty na związani stron umową kredytu*, [w:] M. Romanowski (red.), *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE*, Warszawa 2017, s. 275–293.

¹⁷⁵ Zob. wyr. SO w Warszawie z 21.02.2017 r., I C 354/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 28.04.2016 r., I C 2430/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 216).

¹⁷⁶ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁷⁷ Por. *Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami. Raport Rzecznika Finansowego*, czerwiec 2016 r., s. 108–109.

¹⁷⁸ Legalis nr 1618112. W okolicznościach faktycznych tej sprawy kwotę pożyczki wyrażono w walucie polskiej, a następnie przeliczono ją na franki szwajcarskie; wysokość rat określono we frankach szwajcarskich, choć spłaty wyliczonych na tej podstawie kwot miały być dokonywane w walucie polskiej.

¹⁷⁹ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁸⁰ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁸¹ Niepubl. Zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 216.

waluty obcej jest *de facto* rodzajem kredytu w złotych”¹⁸²; wyr. SO w Warszawie z 25.01.2017 r., I C 1465/15¹⁸³; wyr. SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 20.07.2016 r., XIV C 2126/15¹⁸⁴; wyr. SA w Łodzi z 16.10.2012 r., I ACa 977/12¹⁸⁵; wyr. SO w Warszawie z 27.08.2012 r., XVII AmC 5344/11¹⁸⁶; wyr. SR dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 19.07.2016 r., VIII C 2064/15¹⁸⁷; wyr. SO w Lublinie z 18.10.2016 r., I C 1158/15¹⁸⁸; wyr. SR Katowice-Zachód w Katowicach z 30.11.2016 r., I C 564/16¹⁸⁹; wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 13.12.2016 r., VI C 1674/16¹⁹⁰; wyr. SO w Kaliszu z 13.12.2016 r., I C 886/16¹⁹¹; wyr. SO we Włocławku z 28.12.2016 r., I C 152/16¹⁹²; wyr. SR dla Warszawy-Woli w Warszawie z 25.01.2017 r., I C 1750/16¹⁹³; wyr. SO w Białymstoku z 13.03.2017 r., I C 1364/15¹⁹⁴; wyr. SR dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z 14.03.2017 r., I C 58/16/K¹⁹⁵; wyr. SO w Warszawie z 20.03.2017 r., XXV C 1934/16¹⁹⁶; wyr. SR dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z 22.09.2017 r., VI C 352/16¹⁹⁷; wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 12.07.2017 r., III C 327/16¹⁹⁸; wyr. SO we Wrocławiu z 10.08.2017 r., II Ca 2330/16¹⁹⁹; wyr. SR dla Warszawy-Woli w Warszawie z 30.10.2017 r., II C 2115/17²⁰⁰; wyr. SA w Białymstoku z 16.01.2018 r., I ACa 277/17²⁰¹; wyr. SO w Łodzi z 30.07.2018 r., I C 420/17²⁰²; wyr. SO w Warszawie z 8.08.2018 r., XXV C 590/16²⁰³; wyr. SO w Warszawie z 13.08.2018 r., XXV C

¹⁸² Niepubl. Zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 216.

¹⁸³ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁸⁴ Niepubl.

¹⁸⁵ <http://orzeczenia.lodz.sa.gov.pl>.

¹⁸⁶ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁸⁷ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁸⁸ Niepubl.

¹⁸⁹ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁹⁰ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁹¹ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁹² Niepubl.

¹⁹³ Niepubl.

¹⁹⁴ Niepubl.

¹⁹⁵ Niepubl.

¹⁹⁶ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁹⁷ <http://orzeczenia.srodmiescie.warszawa.so.gov.pl>.

¹⁹⁸ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

¹⁹⁹ Niepubl.

²⁰⁰ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁰¹ Niepubl.

²⁰² Niepubl.

²⁰³ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

661/17²⁰⁴; wyr. SO w Warszawie z 27.08.2018 r., XXV C 342/17²⁰⁵; wyr. SA w Białymstoku z 30.08.2018 r., I ACa 316/18²⁰⁶; wyr. SO w Warszawie z 30.08.2018 r., XXV C 808/17²⁰⁷; wyr. SO w Katowicach z 7.06.2018 r., IV Ca 54/18²⁰⁸.

Zdarzają się także orzeczenia uzależniające ocenę waluty kredytu od okoliczności konkretnego przypadku – tak wyr. SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16²⁰⁹; wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 22.04.2016 r., VI C 1966/15 („o tym, czy dany kredyt jest kredytem w walucie polskiej, czy w walucie obcej, decyduje bowiem treść konkretnej umowy kredytu”)²¹⁰ oraz WSA w Gdańsku w wyr. z 3.06.2008 r., I SA/Gd 174/08²¹¹. W każdym razie należy zwrócić uwagę, iż w zasadniczo zgodnej opinii sądów, po wyeliminowaniu abuzywnej klauzuli indeksacyjnej umowa kredytu staje się umową kredytu złotowego.

Mimo zasadniczo dominującego w orzecznictwie sądowym poglądu o złotowym charakterze kredytów indeksowanych do waluty obcej, napotkać można również odmienne wypowiedzi. Przykładowo, Sąd Okręgowy w Warszawie w wyr. z 17.02.2015 r., II C 302/14²¹² oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyr. z 5.02.2014 r., I ACa 801/13²¹³ przyjęły, że kredyt indeksowany do waluty obcej jest kredytem walutowym.

Podsumowując, konsekwencją uznania, że wyeliminowanie z umowy kredytowej klauzuli indeksacyjnej nie prowadzi do unicestwienia całej umowy, jest konieczność ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego. Jak wynika z przedstawionego we wcześniejszych częściach analizy stanowiska orzecznictwa i doktryny, teoretycznie możliwe są dwie drogi: albo przyjęcie niedopuszczalności tzw. redukcji utrzymującej skuteczność (ku czemu skłania się TS UE), albo jej zastosowanie (ku czemu zdaje się ciążyć orzecznictwo SN) – tzn. albo nieuzupełnianie, albo uzupełnianie treści tego stosunku. Zważywszy na źródło analizowanych norm w prawie europejskim i wynikające

²⁰⁴ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁰⁵ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁰⁶ <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>.

²⁰⁷ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁰⁸ Niepubl.

²⁰⁹ OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79.

²¹⁰ Niepubl., zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty ualoryzowane...*, s. 217.

²¹¹ LEX nr 394567.

²¹² <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²¹³ OSAB 2014, nr 1, poz. 32.

stąd pierwszeństwo tego prawa, w tej części opracowania poddano badaniu konsekwencje, do jakich prowadzi przyjęcie niedopuszczalności uzupełnienia treści umowy przez sąd. Zdaniem autorów niniejszej analizy skutkiem takiego rozumowania jest przyjęcie, że wobec braku mechanizmu waloryzacji w umowie, strony od początku łączył stosunek prawny, gdzie wartość kredytu wyrażono w walucie krajowej. Jak ujawniła analiza, rzeczywiście w tym kierunku poszło orzecznictwo wielu sądów powszechnych.

IX. Stawka oprocentowania kredytu wyrażonego w walucie obcej w razie uznania klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej) za abuzywną

Potrzeba analizy kwestii dotyczącej stawki oprocentowania kredytu wyrażonego w walucie obcej wynika z uznania, w konsekwencji stwierdzenia abuzywności klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej), że od samego początku nie był to kredyt walutowy²¹⁴. Zagadnienie to wymaga rozważenia jedynie przy założeniu, że, po pierwsze, mimo uznania klauzuli indeksacyjnej za bezskuteczną (a nawet bezwzględnie nieważną²¹⁵), w pozostałym zakresie umowa nadal wiąże strony i stosunek prawny trwa. Po drugie, że sądy nie mogą uzupełniać wiążącej strony umowy w miejsce klauzuli abuzywnej, co musi prowadzić do wniosku, że *ex tunc* strony zawarły umowę kredytu, którego wysokość wyrażona została w walucie krajowej. Dopiero przy tych założeniach pojawia się konieczność wyjaśnienia, jaka jest treść stosunku prawnego wynikającego z pozostałych postanowień tej umowy, zwłaszcza dotyczących oprocentowania kredytu, które były dostosowane do założenia, że wartość kredytu wyrażona jest w walucie obcej, a nie krajowej.

W praktyce zawierania umów kredytowych funkcjonują dwa mierniki kalkulacji wysokości oprocentowania kredytu – WIBOR (*Warsaw Interbank Offered Rate*) oraz LIBOR (*London Interbank Exchange Rate*). Pierwszy z nich wskazuje średnie oprocentowanie kredytów złotych obliczane na podstawie danych uzyskanych z polskich banków w danym dniu. Jest to typowe kryterium obliczania wartości świadczeń kredytobiorcy w przypadku zaciągnięcia przezeń kredytu złotowego. LIBOR jest podobnym miernikiem kalkulacji wysokości oprocentowania kredytów zaciąganych w walutach obcych, opracowywanym na podstawie danych banków europejskich. Stopy WIBOR i LIBOR podawane są codziennie do publicznej wiadomości²¹⁶.

Okoliczności zastosowania w praktyce współczynników WIBOR oraz LIBOR (w ścisłym związku z walutą, w jakiej udzielany jest kredyt) rodzą pytanie, czy w razie uznania abuzywności klauzuli walu-

²¹⁴ Zob. s. 51–56.

²¹⁵ Rodzaj dotyczącej ją sankcji z tej perspektywy będzie bez znaczenia.

²¹⁶ T. Orłowski, *Nowy leksykon ekonomiczny*, Warszawa 1998, s. 117; A. Zielińska-Głębocka, *Współczesna gospodarka światowa. Przemiany, innowacje, kryzysy, rozwiązania regionalne*, Warszawa 2012, s. 118–119; T. Właduga, M. Smaga (red.), *Instytucje gospodarki rynkowej*, Warszawa 2012, s. 219.

towej w umowie kredytowej, w której kwota kredytu indeksowana jest do waluty obcej, a umowa zostanie utrzymana w pozostałej części, zachowana zostaje stawka LIBOR, czy też wobec „uzłotowienia” przedmiotu świadczenia powinna być ona zastąpiona wskaźnikiem WIBOR (lub innym wskaźnikiem). Zależy to w pierwszej kolejności od uznania, czy stawki oprocentowania wg współczynnika LIBOR, będące znacznie niższe niż w przypadku stosowanych do zobowiązań w walucie polskiej stawek wg współczynnika WIBOR²¹⁷, można stosować do świadczeń wyrażonych w złotych polskich²¹⁸.

Nie wydaje się, aby istniały przeciwskazania dla takiego rozwiązania²¹⁹. Określenie ceny kredytu wg LIBOR byłoby wtedy w prosty sposób efektem zgodnej woli stron umowy kredytowej. Pozwala na to wyartykułowana w przepisie art. 353¹ k.c. swoboda zawierania umów i kształtowania ich treści we wskazanych ustawą, zasadami współżycia społecznego i właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego granicach. W odniesieniu do kwestii ustalania wysokości oprocentowania rat kapitałowo-odsetkowych w umowach kredytu, swoboda kontraktowania podlega w obowiązującym systemie prawa ograniczeniom jedynie poprzez wskazania maksymalnej, nie minimalnej granicy oprocentowania świadczeń (odsetki od kapitału, odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia – por. art. 359 § 2^{1–4} k.c.). *A contrario* nie ma przeszkód, aby oprocentowanie kredytu określić poprzez wskazanie dowolnej liczby mniejszej niż dwukrotność kwoty odsetek ustawowych (2 x 5% wg obowiązującego Obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 stycznia 2016 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych²²⁰), o ile wysokość oprocentowania pozwala urzeczywistnić podstawową cechą umowy kredytowej, jaką jest jej odpłatność (art. 69 ust. 2 pkt 5, art. 76 Prawa bankowego).

²¹⁷ Przykładowe historyczne dane nt. wysokości wskaźnika LIBOR3M można odnaleźć na stronie internetowej *Schweizerische Nationalbank*: <https://data.snb.ch/en/topics/ziredev#!/chart/zimomach?lowerBound=min&upperBound=max> [dostęp: 21.03.2019].

²¹⁸ Wypada także zwrócić uwagę na kontrowersyjne rozwiązanie, w myśl którego przyjmuje się dla umowy kredytu indeksowanego stale oprocentowanie wg wskaźników obowiązujących w dniu zawarcia umowy. Tak np. wyr. SO w Łodzi z 17.11.2016 r., III Ca 1427/15, <http://orzeczenia.lodz.so.gov.pl>.

²¹⁹ Odmienne: Z. Kuniewicz, Z. Ofiarski, *Problem dopuszczalności przekształcenia kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej...*, s. 270–272; P. Śmiałek, *Kredyty frankowe a abuzywne klauzule waloryzacyjne*, Pal. 2018, z. 6, s. 76.

²²⁰ M.P. 2016, poz. 46.

Dodać trzeba, że wskazanego wniosku nie podważa to, że może się zdarzyć, iż LIBOR osiągnie ujemną stopę procentową²²¹. Wówczas – zdaniem autorów – należy przyjąć, że oprocentowanie kredytu będzie wynosiło 0%. Wyraźnie wbrew odpłatnemu charakterowi umowy kredytowej byłoby bowiem przyjęcie, że kwota wypłacona tytułem kredytu jako świadczenie główne kredytodawcy ulegałaby zmniejszeniu ze względu na ujemne oprocentowanie. W praktyce jest mało prawdopodobne, aby taka sytuacja nastąpiła, gdyż oprócz oprocentowania mierzonego stawką LIBOR, odpłatność kredytu wynika także z zastrzeżenia marży na rzecz banku.

Natomiast przyjęcie zaproponowanej w tym miejscu koncepcji co do utrzymania dla umów kredytowych, w których wartość świadczeń stron została wyrażona w walucie obcej, oprocentowania w wysokości stawki LIBOR nie osłabia twierdzenia, że umowa kredytowa ma charakter odpłatny. Kredytodawca godząc się na określenie w ten sposób wysokości oprocentowania kredytu, przy uwzględnieniu tego, że wynika ono z obiektywnie publikowanych danych, przejął na siebie ryzyko, iż takie oprocentowanie wyniesie 0%, a wówczas, mimo że *de iure* zawarta umowa kredytu będzie odpłatna, to w okresie, gdy oprocentowanie będzie ujemne lub będzie wynosiło 0%, *de facto* umowa ta będzie nieodpłatna. Ponadto, odpłatność kredytu nie ogranicza się wyłącznie do należnych kredytodawcy odsetek od pożyczonego kapitału, lecz może wynikać także z innych postanowień umownych, przewidujących uiszczenie przez kredytobiorcę określonych opłat za czynności bankowe, marży, prowizji, czy wymogu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytobiorcy²²².

Cechą oprocentowania kredytów *de facto* „złotowych”, w których jedynie wartość świadczeń stron wyrażono w odniesieniu do waluty obcej, będzie niższe niż przewiduje rynek wynagrodzenie banku, lecz dopóki jego wysokość czyni zadość *essentialia negotii* umowy kredytowej (z uwzględnieniem prowizji, marży, czy ew. negatywnego wpływu inflacji)²²³, rezygnacja banku z części wynagrodzenia, jaką uzyskałby

²²¹ Wskaźnik LIBOR 3M osiągnął po raz pierwszy wartość ujemną w grudniu 2014 r. i wyniósł -0,063 według stanu na dzień 31.12.2014 r. Od tego czasu wskaźnik konsekwentnie utrzymuje się poniżej zera. Zob. dane opublikowane dotyczące oprocentowania waluty szwajcarskiej dostępne na stronie SNB: <https://data.snb.ch/en/topics/ziredev#!/chart/zimomach?lowerBound=min&upperBound=max> [dostęp: 15.04.2019 r.].

²²² Por. K. Kurosz, *Nieważność umowy kredytu...*, PPH 2017, z. 1, s. 21; J.M. Kondek, W. Somerski, *Dopuszczalność ujemnego oprocentowania kredytów...*, PPH 2015, z. 12, s. 12–18.

²²³ K. Kurosz, *Nieważność umowy kredytu...*, PPH 2017, z. 1, s. 18.

na rynku, nie powoduje wadliwości umowy (nie jest sprzeczna z jej naturą)²²⁴. Umowa może dalej wiązać strony w oparciu o to samo, co przed wyeliminowaniem klauzuli walutowej, oprocentowanie, choć uzasadnienie stosowania owego wskaźnika uległo zmianie. Wypada w tym miejscu wskazać, że kwestia zapewnienia bankowi zysku z umowy kredytowej jest wtórna w stosunku do prewencyjnego charakteru sankcji bezskuteczności klauzuli abuzywnej, na co trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 24.10.2018 r., II CSK 632/17²²⁵.

Należy jednak zauważyć, że pytanie czy określenie przedmiotu świadczenia w złotych polskich przy jednoczesnym wskazaniu wskaźnika LIBOR jako elementu określającego wysokość oprocentowania (świadczenia kredytobiorcy) jest zabiegiem dopuszczalnym na gruncie obowiązującego prawa wydaje się należeć nie tylko do problematyki właściwości (natury) stosunku umowy kredytowej, ale także do zagadnienia wykładni umowy (art. 65 k.c.). Dopuszczalność takiego rozwiązania powinna być oceniana pod kątem ustalenia (hipotetycznego) zgodnego zamiaru stron i celu umowy, przy uwzględnieniu okoliczności złożenia oświadczeń woli, ale również zasad współzycia społecznego i ustalonych zwyczajów. „Przez zgodny zamiar stron rozumieć należy uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Celem umowy jest najszerzej pojęty cel społeczno-gospodarczy konkretnej umowy. Twierdzenia stron w tym zakresie podlegają dowodzeniu w oparciu o ogólne reguły rozkładu ciężaru dowodu, najczęściej przy pomocy dowodu z przesłuchania stron i zeznań świadków” (wyr. SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/12²²⁶). Wypada podkreślić, że ujęty w pierwotnie sformułowanej umowie kredytowej cel porozumienia nie traci na aktualności mimo ubezskutecznienia klauzuli indeksacyjnej, o ile uzyskanie środków na realizację np. inwestycji mieszkaniowej z jednej strony, a zysk z oprocentowania kredytu, marży czy prowizji, z drugiej strony, subiektywnie pożądane, są obiektywnie osiągalne w zmienionych warunkach prawnych²²⁷. Ponadto wypada zwrócić uwagę na to, co Sąd Najwyższy podkreślił w wyroku z 14.07.2017 r., II CSK 803/16²²⁸, a mianowicie uznał za

²²⁴ Zob. A. Janiak, *Czynności bankowe*, [w:] A. Koch, J. Napierała (red.), *Umowy w obrocie gospodarczym*, Kraków 2006, s. 310–311.

²²⁵ <http://www.sn.pl>.

²²⁶ LEX nr 1350221.

²²⁷ J. Mojak, T. Turcki, *Dopuszczalność konwersji...*, ZN WSEI 2017, nr 1, s. 117–118.

²²⁸ OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79.

mieszczące się w granicach swobody kontraktowej stron nietypowe określenie parametrów kursowych.

Wykładnia umowy, co do zasady biorąca pod uwagę w równym stopniu wolę i interesy wszystkich stron, podlega w omawianej teraz kwestii rodzaju (sposobu) oprocentowania kredytów, których wysokość określono w odniesieniu do waluty obcej po uznaniu klauzuli indeksacyjnej za abuzywną ograniczeniu przez *lex specialis*. Artykuł 385 § 2 k.c. nakazuje interpretować postanowienia umowne z korzyścią dla konsumenta, jeżeli poddana wykładni klauzula była niejednoznaczna lub została inkorporowana do umowy ze wzorca umownego (zob. np. wyr. SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/12²²⁹). Ponadto w wyroku z 14.07.2017 r., II CSK 803/16²³⁰, Sąd Najwyższy wskazał, że: „lukę, która powstała w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego, należy wypełniać na korzyść konsumenta”. Niewątpliwie postulaty te co do kierunku wykładni spełnia utrzymanie dla umowy korzystnego dla konsumenta oprocentowania według stawek LIBOR, mimo że skutek orzeczenia sądowego z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązanie wysokości świadczeń z walutą inną niż polska.

Ponadto, przyjęcie dla kredytu złotowego stawki oprocentowania określanego przez wskaźnik LIBOR nie musi oznaczać, że strony umowy się wprost na powiązanie wysokości oprocentowania kredytu bezpośrednio ze wskaźnikiem LIBOR. Efektem wykładni treści umowy i okoliczności jej zawarcia (a więc biorąc pod uwagę bezskuteczność *ex tunc* abuzywnej klauzuli walutowej) może stać się konstatacja, że strony uzależniły wysokość oprocentowania od wskaźnika identycznego jak LIBOR, lecz LIBOR-em niebędącego. Absurdalnym byłoby odmówienie możliwości zawarcia umowy kredytu złotowego oprocentowanego „jak kredyt frankowy”, w sytuacji, gdy w rzeczywistości powszechnie zaciągane kredyty, oprocentowane według wskaźnika LIBOR, były kredytami złotowymi, a jedynie indeksowanymi do waluty obcej.

Wątpliwość co do tego, czy strony ustaliłyby wysokość oprocentowania kredytu złotowego wg stawki LIBOR albo stawki identycznej do LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej, powinna zostać rozwiana przez utrwaloną w orzecznictwie dyrekty-

²²⁹ LEX nr 1350221.

²³⁰ OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79.

wę interpretacyjną *in dubio contra proferentem*²³¹, nakazującą w razie powstania wątpliwości interpretacyjnych dokonywanie wykładni na korzyść konsumenta (por. np. wyr. SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16²³²: „Wykładnia wzorca dokonywana jest na podstawie art. 65 § 1 k.c. z uwzględnieniem art. 385 § 2 k.c.”). Nie chodzi przy tym jedynie o niejednoznaczne sformułowanie wzorca umownego, lecz także o zwiększone ryzyko podmiotu, który posługuje się tekstem zredagowanym bez wpływu drugiej strony umowy²³³. Ponadto, Sąd Najwyższy stwierdził m.in. w wyr. z 21.02.2013 r., I CSK 408/12²³⁴: „Wykładnia postanowień umowy powinna uwzględniać w równym stopniu interesy obu jej stron. Niejednoznaczne postanowienia umowy nie mogą być więc interpretowane na korzyść jednej ze stron i ze szkodą dla drugiej, chyba że zamiarem stron było nierówne ukształtowanie ich praw i obowiązków. Inaczej jest jednak wtedy, gdy umowa została przedstawiona konsumentowi w ustalonej i niepodlegającej negocjacji formie wzorca umownego, którego treść została inkorporowana do stworzonego na podstawie umowy stosunku obligacyjnego”. Nie budzi wątpliwości, że w praktyce często to banki były „autorami” umów kredytowych, przedstawianych konsumentom do akceptacji. Konsumenty z rzadka brali udział w redagowaniu zawieranych w tych umowach klauzul indeksacyjnych, ani też mieli wpływ na ich brzmienie. W takich przypadkach, w świetle powołanych zatem poglądów ryzyko wynikające z niejednoznaczności ich treści powinno spoczywać na oferentach, czyli bankach.

Zaletą wskazywanego rozwiązania jest możliwość utrzymania umowy bez konieczności dokonywania wykładni uzupełniającej jej treść przy zastosowaniu przepisów części ogólnej prawa cywilnego i części ogólnej prawa zobowiązań. Odpada w świetle orzecznictwa

²³¹ Ta dyrektywa interpretacyjna jest także powszechnie aprobowana w doktrynie, zob. E. Wójtowicz, *Wykładnia contra proferentem*, [w:] T. Mróz, M. Stec (red.), *Instytucje prawa handlowego w przyszłym kodeksie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 444–457; M. Lemkowski, *Materiałna ochrona...*, RPEiS 2002, z. 3, s. 69–72, oraz R. Trzaskowski, *Komentarz do art. 385¹*, [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks Cywilny. Komentarz*, t. III, Warszawa 2018, pkt 34, oraz wskazana tam obszerna literatura. Warto wskazać, że mimo jej ustawowego zakotwiczenia w art. 385 k.c., zakres jej oddziaływania został znacznie poszerzony za sprawą orzecznictwa Sądu Najwyższego, por. wyr. SN z 17.06.2009 r., IV CSK 90/09, Legalis nr 266543; wyr. SN z 18.03.2003 r., IV CKN 1858/00, LEX nr 78897, a także wyr. SA w Łodzi z 18.01.1991 r., I ACr 37/96, OSA 1996, z. 9, poz. 43.

²³² <http://www.sn.pl>.

²³³ R. Trzaskowski, *Komentarz do art. 385¹...*, pkt 30; por. wyr. SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/12, LEX nr 1350221.

²³⁴ OSNC 2013, nr 11, poz. 127.

TS UE²³⁵ dopuszczalność uzupełniania luk powstałych w efekcie wyeliminowania klauzul abuzywnych, jak również bezprzedmiotowy staje się problem tzw. redukcji utrzymującej skuteczność. Wskazane alternatywne rozwiązania nie gwarantują ponadto, z uwagi na swój różnorodny charakter (wiele potencjalnych podstaw prawnych ingerencji w stosunek umowy), jednolitości orzeczniczej w działalności sądów powszechnych, co widać w sądownictwie powszechnym.²³⁶

Omawiane stanowisko w kwestii oprocentowania kredytów udzielonych na podstawie umów kredytów walutowych w razie uznania zawartych w nich klauzul indeksacyjnych za niewiążące strony ze względu na ich abuzywność realizowałoby ponadto postulat wynikający z dyrektywy 93/13 o penalnym charakterze sankcji niezwiązania niedozwoloną klauzulą umowną, o której mowa w art. 385¹ § 1 k.c. Dodatkowy argument na rzecz takiego rozwiązania stanowi stojąca za dyrektywą 93/13 prokonsumencka aksjologia, która nie pozwala konsumentom ponosić dalej idących ujemnych następstw abuzywności klauzuli umownej niżli te wskazane w przepisie art. 385¹ §§ 1–2 k.c. Koncepcja ta dobrze wpisuje się także w obecną w literaturze zagranicznej dyskusję o możliwych rozwiązaniach problemu klauzul abuzywnych. Wskazuje się na 4 rozwiązania: całkowity upadek umowy, redukcję na niekorzyść posługującego się wzorcem, redukcję prowadzącą do wyważenia interesów stron oraz redukcję do minimalnego dopuszczalnego poziomu²³⁷. Pozostawienie stawki oprocentowania według wskaźnika LIBOR albo stawki identycznej do LIBOR w kredycie złotowym stanowi w istocie rodzaj kompromisu ze wskazaniem na interes konsumenta. Z punktu widzenia banku pozostawienie dotychczasowego oprocentowania pełniłoby funkcję tzw. *penalty default*²³⁸, tj. klauzuli odstraszałającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych, których wyeliminowanie przez sąd znacząco zmienia kształt umowy na niekorzyść banku.

W literaturze podnosi się także argument oparty na prokonstytucyjnej wykładni przepisów prawa przez pryzmat prawa do mieszkania zakotwiczonego w przepisie art. 75 Konstytucji RP²³⁹. Skoro zgodnie

²³⁵ Zob. s. 45–47.

²³⁶ M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, *passim*.

²³⁷ A. Dedual, *Geltungserhaltende Reduktion...*, s. 237–243, 271.

²³⁸ Por. I. Ayres, R. Gertner, *Filling Gaps in Incomplete Contracts: An Economic Theory of Default Rules*, *Yale Law Journal* 99 (1989), s. 87–130.

²³⁹ L. Bosek, B. Lackoroński, *Ustawowa waloryzacja zobowiązań...*, *Forum Prawnicze* 2015, z. 6, s. 22–50; B. Lackoroński, *Zmiany kursu franka szwajcarskiego...*, *Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kan-*

z Konstytucją RP, prócz prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli i przeciwdziałaniu bezdomności, władze publiczne „popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania”, to w kontekście spraw powstałych na tle kredytów indeksowanych do waluty obcej, realizacja prawa do mieszkania polegać może na takiej wykładni przepisów, aby w konsekwencji uznania abuzywności klauzuli indeksacyjnej kredytobiorcy nie byli zmuszeni do natychmiastowego spieniężenia nabytego mieszkania w celu wydania kwoty dłużnej bankowi.

Odnosnie do roli wskaźnika LIBOR w umowach kredytowych pozbawionych mechanizmu indeksacji w drodze uprzedniego wyeliminowania klauzuli walutowej jako abuzywnej istnieje już bogaty materiał orzeczniczy.

Jak słusznie dostrzegł Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 16.10.2017 r., XXV 1732/16²⁴⁰: „bez znaczenia jest okoliczność, że pozwany bank nie zawarłby umowy w przedmiocie kredytu złotowego wedle oprocentowania opartego o stawkę LIBOR właściwą z ekonomicznego punktu widzenia dla kredytów walutowych. [...] W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązania kredytobiorców wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR należy uznać za naturalną sankcję cywilną – następstwo zachowania kredytodawcy polegającego na wprowadzeniu do kontraktu bezskutecznej klauzuli. Zdaniem Sądu sam brak takiego rodzaju produktów w ofercie rynkowej banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej za nieuzasadnioną. W ocenie Sądu obliczenie zobowiązania kredytobiorców wynikającego z umowy kredytu złotowego według stawek oprocentowania LIBOR nie może także zostać uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami”. Tym samym Sąd Okręgowy w Warszawie nie zgodził się z tezą o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego takiego ukształtowania umowy jako niesprawiedliwego z punktu widzenia kredytobiorców (pogląd sądu rejonowego w tej sprawie), którzy od początku zaciągnęli kredyt złotowy i zmniejszone ryzyko ekonomiczne opłacali wyższą stawką oprocentowania²⁴¹.

celarii Sejmu 2015, nr 1(45), s. 38–68.

²⁴⁰ Niepubl.

²⁴¹ Por. SO w Warszawie w wyr. z 22.08.2016 r., III C 1073/16, M.Prawn. 2017, nr 2, s. 98; wyr. SO w Warszawie z 17.05.2017 r., III C 299/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

Ubezskutecznienie abuzywnej klauzuli walutowej połączone z dalszym trwaniem umowy kredytowej przy niezmienionym oprocentowaniu orzekł także Sąd Okręgowy w Warszawie w wyr. z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15 oraz ten sam sąd w wyr. z 27.02.2017, I C 489/16²⁴². Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 30.04.2014 r., I ACa 1029/13²⁴³ wskazał na niemożność zmiany treści umowy oraz na swoiste „skazanie” stron na oprocentowanie w wysokości wskazanej przez LIBOR oraz marżę kredytodawcy. Wskazany wyżej pogląd podzieliły również sądy w następujących orzeczeniach: wyr. SR dla Warszawy-Woli w Warszawie z 25.01.2017 r., I C 1750/16²⁴⁴; wyr. SO w Łodzi z 30.07.2018 r., I C 420/17²⁴⁵; wyr. SO w Warszawie z 8.08.2018 r., XXV C 590/16²⁴⁶; wyr. SO w Warszawie z 27.08.2018 r., XXV C 342/17²⁴⁷; wyr. SO w Warszawie z 30.08.2018 r., XXV C 808/17²⁴⁸. Bardziej zachowawczo wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Szczecinie, odmawiając analizowanej umowie kredytowej przymiotu kredytu złotowego. Wskazał m.in., że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób wywieść wniosku, że umowa kredytowa od początku była umową, w której przedmiot świadczeń wyrażony jest w walucie polskiej, a oprocentowanie kredytu ustalone według wskaźnika WIBOR 3M (wyr. SA w Szczecinie z 19.12.2017 r., I ACa 633/17²⁴⁹). *De facto* sąd uznał zatem ściśle powiązanie waluty kredytu i wskaźnika oprocentowania: WIBOR dla kredytów w walucie polskiej i LIBOR dla kredytów wyrażonych w walucie obcej.

Odmienny pogląd zaprezentowany został w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 21.02.2017 r., I C 354/16²⁵⁰. Sąd uznał, że: „stawka LIBOR [...] jest integralnie związana z klauzulą walutową, a więc w przypadku uznania tej klauzuli za niedozwoloną stosowanie stawki LIBOR staje się bezprzedmiotowe”. Jako skutek wyeliminowania klauzuli walutowej okrojona umowa nie może być akceptowalna w świetle brzmienia przepisu art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i zasad współżycia społecznego, gdyż oznaczałaby nieodpłatność

²⁴² Oba wyroki SO w Warszawie dostępne na stronie: <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁴³ LEX nr 1496006.

²⁴⁴ Niepubl.

²⁴⁵ Niepubl.

²⁴⁶ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁴⁷ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁴⁸ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁴⁹ LEX nr 2490954.

²⁵⁰ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

korzystania z cudzego kapitału²⁵¹. Zdaniem SO w Warszawie z wyr. z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15²⁵², umowa kredytowa pozbawiona mechanizmu indeksacyjnego jest nieważna z powodu sprzeczności z naturą umowy kredytu (art. 353¹ w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyr. z 25.10.2016 r., I ACa 105/16²⁵³, stwierdzając, że ani pozostawienie oprocentowania wg wskaźnika LIBOR, ani uzupełnienie umowy o kurs średni publikowany przez NBP, nie gwarantują wyważenia interesów stron. W piśmiennictwie sformułowany został natomiast pogląd przeciwny do właśnie zreferowanego. Choć zgodzono się z tym, że eliminacja z umowy kredytowej klauzuli walutowej czyni niemożliwym utrzymanie oprocentowania wg stawki LIBOR, to wskazano na przydatność mechanizmu z przepisu art. 359 § 2 k.c.²⁵⁴ dla zastąpienia abuzywniej klauzuli indeksacyjnej. Jest to bowiem norma określająca zakres i tryb zmiany odsetek umownych w oparciu o stopę referencyjną NBP w przypadku, gdy strony nie ustanowiły sposobu modyfikacji wyjściowego oprocentowania umownego. Należy przy tym wskazać, że stopa referencyjna NBP wyraża jedynie minimalną rentowność bonów pieniężnych emitowanych przez NBP²⁵⁵.

Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał jednocześnie w sprawie I C 776/16²⁵⁶, że luka powstała po odrzuceniu możliwości dalszego posługiwania się w okrojonej umowie wskaźnikiem LIBOR mogłaby zostać uzupełniona przepisem art. 358 k.c. w brzmieniu po nowelizacji, która weszła w życie 8 września 2016 r.²⁵⁷.

Natomiast za odosobniony, choć metodologicznie niechybiony, szczególnie z uwagi na pojęcie ustalonych zwyczajów z art. 56 i art. 354 k.c., uznać trzeba wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 28.09.2016 r., XXVII Ca 678/16²⁵⁸. Skład orzekający zaprezentował

²⁵¹ Por. także wyr. SO w Warszawie z 2.06.2017 r., I C 776/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 22.08.2016 r., III C 1073/14, Legalis nr 1508620; wyr. SA w Białymstoku z 5.02.2014 r., I ACa 801/13, OSAB 2014, nr 1, poz. 32.

²⁵² <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁵³ LEX nr 2221603.

²⁵⁴ Art. 359 § 2. Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych.

²⁵⁵ Zob. I. Karasek-Wojciechowicz *Wpływ niedozwolonego charakteru klauzul zmiany oprocentowania...*, s. 283–291.

²⁵⁶ Wyr. SO w Warszawie z 2.06.2017 r., I C 776/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁵⁷ Ustawa z 10.07.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1311).

²⁵⁸ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

w nim stanowisko, iż wobec ubezskutecznienia klauzuli indeksacyjnej, oprocentowaniem, które obowiązuje w umowie nieprzerwanie od dnia jej zawarcia, jest oprocentowanie z dnia zawarcia umowy²⁵⁹. Taki pogląd podzieliły sądy w wyr. SR dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 19.07.2016 r., VIII C 2064/15²⁶⁰; wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 22.09.2017 r., VI C 352/16²⁶¹; wyr. SR Katowice-Zachód w Katowicach z 30.11.2016 r., I C 564/16²⁶²; wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 12.07.2017 r., III C 327/16²⁶³; wyr. SO we Wrocławiu z 10.08.2017 r., II Ca 2330/16²⁶⁴; wyr. SA w Białymstoku z 16.01.2018 r., I ACa 277/17²⁶⁵; wyr. SO w Warszawie z 13.08.2018 r., XXV C 661/17²⁶⁶; wyr. SA w Białymstoku z 14.12.2017 r., I ACa 447/17²⁶⁷. Odmienne i krytycznie jednak wyr. SO w Łodzi z 7.03.2016 r., III Ca 1706/15²⁶⁸ oraz wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 7.07.2016 r., I C 827/14²⁶⁹, w szczególności zaś Sąd Najwyższy w wyr. z 14.05.2015 r., II CSK 768/14²⁷⁰, oraz w wyr. z 27.02.2019 r., II CSK 19/18²⁷¹.

Z kolei Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 27.04.2017 r., XXVII Ca 147/17²⁷², uznał, że w efekcie wyeliminowania niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej wiążące jest nie oprocentowanie LIBOR, lecz oprocentowanie średnie ogłoszone przez Szwajcarski Bank Narodowy (SNB – *Schweizer Nationalbank*), na które w opinii wskazał powołany w tej sprawie biegły. Kwoty wynikające z oprocentowania kredytu w części przewyższającej oprocentowanie wyznaczone przez SNB uznano za świadczenie nienależne. Zabieg uzupełnienia umowy sąd uznał za niezbędny z uwagi na konieczność występowania cechy odpłatności kredytu, bez której całą umowę należy uznać za nieważną z uwagi na brak elementu przedmiotowo istotnego umowy kredytu

²⁵⁹ Por. wyr. SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132, oraz K. Kurosz, *Nieważność umowy kredytu...*, PPH 2017, z. 1, s. 23.

²⁶⁰ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁶¹ <http://orzeczenia.srodmiescie.warszawa.so.gov.pl>.

²⁶² <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁶³ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁶⁴ Niepubl.

²⁶⁵ Niepubl.

²⁶⁶ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁶⁷ <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>.

²⁶⁸ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁶⁹ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 199–200.

²⁷⁰ OSNC 2015, nr 11, poz. 132.

²⁷¹ <http://www.sn.pl>.

²⁷² <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

(mechanizmu określającego sposób wyliczenia oprocentowania) oraz interes konsumenta w zachowaniu stosunku umownego.

Poddane analizie rozstrzygnięcia sądów powszechnych zapadły pod rządem art. 358 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji. Uniemożliwiło to składom orzekającym zastosowanie kursu średniego ogłaszanego przez NBP dla danej waluty obcej – wyr. SO w Warszawie z 22.08.2016 r., III C 1073/14²⁷³; wyr. SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16²⁷⁴. W innym wypadku możliwość zastosowania kursu średniego NBP nie była objęta żądaniem strony powodowej i pozostała jedynie częścią rozważań zawartych w uzasadnieniu wyroku, pozostających bez wpływu na treść sentencji (SO w Warszawie, wyr. z 24.05.2017 r., XXVII Ca 3046/16²⁷⁵). Z kolei Sąd Apelacyjny w Katowicach, rozstrzygając już po nowelizacji art. 358 k.c. (wyr. z 8.03.2018 r., I ACa 915/17²⁷⁶), wskazał na dwie możliwości – zastosowanie kursu średniego ogłaszanego przez NBP²⁷⁷ albo kursu rynkowego CHF (który nie jest tożsamy z tym pierwszym).

W wielu orzeczeniach sądy wskazywały ponadto na brak przepisu dyspozytywnego, za sprawą którego możliwe byłoby uzupełnienie luki umownej po wyeliminowaniu abuzywniej klauzuli walutowej co do wysokości oprocentowania kredytu²⁷⁸.

Na koniec wspomnieć należy o analogicznym stosowaniu przepisu art. 41 Prawa wekslowego, zaproponowanym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14.07.2017 r., II CSK 803/16²⁷⁹.

Podsumowując, z przeprowadzonej analizy wynika, że zasadnicze wątpliwości wywołuje kwestia jakiemu oprocentowaniu podlegają kredyty udzielone na podstawie umów, w których wartość takiego kredytu odniesiono do waluty obcej w sytuacji, gdy klauzula indeksacyjna jest abuzywna. Przekonujące, a zarazem zgodne z prawem europejskim i aksjologią stojącą za stosowanymi normami prawnymi, wydaje się stanowisko, że wyeliminowanie z umowy kredytowej klauzuli indeksacyjnej jako abuzywniej nie powinno ingerować w sposób ustalenia między stronami zasad oprocentowania kredytu. W takim

²⁷³ Legalis nr 1508620.

²⁷⁴ Legalis nr 1618112.

²⁷⁵ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁷⁶ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁷⁷ Zob. uchw. nr 54/2002 Zarządu NBP z 23.09.2002 r.

²⁷⁸ Np. SO w Warszawie, wyr. z 21.02.2017 r., I C 354/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SA w Białymstoku z 17.01.2018 r., I ACa 674/17, LEX nr 2446523; tenże w wyr. z 14.12.2017 r., I ACa 447/17, LEX nr 2432003.

²⁷⁹ OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79.

ujęciu należy opowiedzieć się za utrzymaniem oprocentowania tego kredytu według stawki LIBOR. Taki rezultat wykładni treści łączącej strony umowy nie jest sprzeczny z ustawą, zasadami współżycia społecznego, ani nie narusza właściwości (natury) istniejącego między stronami stosunku prawnego, a w szczególności nie prowadzi do tego, że umowa kredytu miałaby stać się nieodpłatna, ponieważ, nawet w przypadku, gdy stawka LIBOR wynosi 0% (lub jest ujemna) bank odnosił korzyść z oprocentowania, gdy stawka ta była wyższa, a ponadto odnosi korzyść z różnych innych opłat towarzyszących zawarciu umowy (np. marży). Mimo zalet takiego rozwiązania nie można jednak wykluczyć dążenia sądów do przyjęcia odmiennych rozwiązań, takich jak np. wskazane wyżej stałe oprocentowanie z dnia zawarcia umowy kredytu, oprocentowanie średnie Narodowego Banku Polskiego czy Szwajcarskiego Banku Narodowego.²⁸⁰

²⁸⁰ Zob. s. 65–68.

X. Ocena abuzywnego charakteru klauzul wymagających ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przez kredytobiorców

Wśród wielu klauzul zawartych w umowach kredytowych, jedną z budzących szczególne wątpliwości, obok klauzuli waloryzacyjnej, której poświęcone były dotychczasowe rozważania, jest postanowienie, mocą którego kredytobiorca (konsument) zobowiązuje się do zawarcia umowy ubezpieczenia, na podstawie której udzielana jest bankowi ochrona w przypadku niskiego wkładu własnego kredytobiorcy, tzn. gdy wysokość kredytu obejmuje pełną wartość nabywanej nieruchomości, a nawet więcej²⁸¹. Ekonomiczne uzasadnienie potrzeby zawarcia takiego ubezpieczenia nie budzi wątpliwości – skoro bowiem wartość udzielanego przez bank świadczenia (kredytu) jest wyższa od wartości zabezpieczenia (wartości prawa rzeczowego, na którym ustanowiona została hipoteka na rzecz banku), to bank dąży do pewności, że kredyt w wysokości, w jakiej nie mógłby zostać zaspokojony w drodze egzekucji z nieruchomości w związku z ustanowieniem na rzecz banku hipoteki, także zostanie spłacony²⁸². Temu ma służyć zawarcie przez kredytobiorcę ubezpieczenia na rzecz osoby trzeciej – banku, gdzie ubezpieczającym (i opłacającym składkę) jest kredytobiorca, a ubezpieczonym, a więc uprawnionym do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego w razie wystąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, jest bank.

Zauważyć trzeba, że tego rodzaju problem nie jest wyłącznie typowy dla umów kredytowych, gdzie wartość kredytu wyrażono w odniesieniu do waluty obcej, lecz może również wystąpić w umowach, w których wartość kredytu wyrażono w walucie krajowej. Istotne znaczenie ma bowiem nie rodzaj waluty, w jakiej wyrażono wartość kredytu, lecz relacja wysokości wartości udzielonego kredytu do wartości nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę celem zabezpiecze-

²⁸¹ Zob. obszerny przegląd orzecznictwa sądów powszechnych dotyczącego tej kwestii: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 254–294.

²⁸² Warto zwrócić uwagę, że powszechny w obrocie jest instrument podobny, którego znaczenie było jeszcze większe przed elektronizacją ksiąg wieczystych, gdy postępowanie o wpis do księgi wieczystej trwało bardzo długo – często banki wymagają od kredytobiorców zawarcia umowy ubezpieczenia kredytu, opłacenia wynikającej z tego składki za okres między udostępnieniem kredytobiorcy środków pieniężnych a uzyskaniem przez bank zabezpieczenia w postaci wpisu hipoteki ustanowionej na rzecz banku.

nia spłaty tego kredytu, a zatem ocena tego, czy wartość nieruchomości zabezpiecza pełną wartość kredytu, czy też nie²⁸³. W praktyce jednak tego rodzaju postanowienia umowne szczególnie często występowały w umowach dotyczących kredytów, których wartość wyrażana była w walucie obcej, ze względu na to, że powszechnie udzielane one były w wysokości pełnej wartości nieruchomości (a nawet wyższej), a ponadto ryzyko, że wysokość kredytu będzie (stanie się) wyższa od wartości nieruchomości było większe ze względu na wahnięcia kursu waluty.

Na tle oceny tego, czy klauzule wymagające od kredytobiorcy – konsumenta zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, podniesiono w orzecznictwie sądów powszechnych pewne wątpliwości. Z jednej strony przyjmowano, że są one abuzywne²⁸⁴, a zatem nie wiążą stron umowy; podczas gdy z drugiej strony uznawano je za uczciwe²⁸⁵.

Na rzecz tezy o ich abuzywności podnoszono, że jedynie bank był podmiotem uprawnionym z tej umowy, jako ubezpieczony, natomiast to na kredytobiorcę przerzucano wszystkie ciężary związane z jej zawarciem (konieczność zapłacenia składki ubezpieczeniowej będącej w istocie dodatkowym kosztem związanym z wzięciem kredytu), mimo że kredytobiorca nie był stroną takiej umowy i nie znał jej treści (umowa była zawierana między bankiem a ubezpieczycielem). To jednostronne uprzywilejowanie banku w tym przypadku wynikało z treści umów ubezpieczeniowych, zgodnie z którymi, w razie wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego, ubezpieczyciel miał wypłacić na rzecz banku wskazaną w umowie kwotę. Nie oznaczało to jednak zwolnienia kredytobiorców z obowiązku świadczenia, a jedynie zmianę wierzyciela – odtąd nie mieli już świadczyć na rzecz banku, którego roszczenie zostało zaspokojone, lecz na rzecz ubezpieczyciela, który nabywał od banku spłaconą przez siebie wierzytelność wobec kredy-

²⁸³ Znanie są praktyce umowy kredytowe w walucie krajowej, gdzie zniesiony zostaje obowiązek wniesienia przez kredytobiorcę wkładu własnego, lecz musi on zabezpieczyć interes banku przez zawarcie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

²⁸⁴ Zob. np. wyr. SO w Warszawie z 23.05.2017 r., V Ca 2232/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 28.02.2017 r., XXVII Ca 2/17, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 15.12.2016 r., XXVII Ca 3726/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁸⁵ Zob. np. wyr. SO w Warszawie z 31.08.2017 r., V Ca 104/17, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 26.05.2017 r., V Ca 2270/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 19.05.2017 r., V Ca 2237/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 14.09.2017 r., V Ca 2347/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>; wyr. SO w Warszawie z 11.05.2016 r., V Ca 2451/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

tobiorcy. Mimo zatem tego, że składka ubezpieczeniowa była płacona przez kredytobiorcę, to nie był on chroniony – w przypadku typowej ochrony ubezpieczeniowej w takiej sytuacji ubezpieczyciel powinien świadczyć na rzecz banku zamiast kredytobiorcy, lecz to zwalniałoby kredytobiorcę z obowiązku świadczenia. Ze względu na okoliczność, że kredytobiorcy nie byli stronami tych umów ubezpieczeniowych, to nie znali mechanizmu ich działania i nie byli o nim informowani przez bank. Ponieważ w takich sytuacjach dochodziło do udzielenia kredytu w wyższej wysokości, ze względu na brak wkładu własnego, a zatem bank odnosił z tego realną korzyść z wyższych odsetek (liczonych od wyższej kwoty), a także wyższych prowizji i marży – w konsekwencji powinien też co najmniej partycypować w kosztach ubezpieczenia, skoro to on był chroniony.

W przedmiocie abuzywności takiej formy dodatkowych świadczeń konsumenta względem kredytodawcy wypowiedział się TS UE w sprawie C-143/13 *Bogdan Matei, Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volksbank România SA* z 26.02.2015 r.²⁸⁶, w której stwierdził, że nieuczciwy charakter tego rodzaju postanowień uzasadnia fakt, iż ryzyko niespłacenia kredytu zostało już zabezpieczone hipoteką, oraz że „w zamian za tę prowizję bank nie świadczy rzeczywistej usługi konsumentowi wyłącznie w jego interesie” (pkt 71).

Zgodny z kierunkiem powołanego właśnie rozstrzygnięcia TS UE tok rozumowania można wyczytać z wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 13.09.2016 r., XXVII Ca 2276/16²⁸⁷. Sąd uznał w nim, że abuzywność klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego polega na przerzuceniu na kredytobiorcę kosztów owego ubezpieczenia, w braku ekwiwalentnego świadczenia wzajemnego: „oznacza to *de facto*, że tylko pozwany [bank] korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu. [...] w sensie ekonomicznym bank przerzucił koszty zmniejszenia ryzyka prowadzenia swej działalności na swego klienta”. Tożsame merytorycznie stanowisko sądy powszechne zajęły także w wielu innych orzeczeniach m.in.: w wyr. SO w Warszawie z 23.05.2017 r., V Ca 2232/16²⁸⁸; wyr. SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 29.04.2016 r., I 1 C 191/15²⁸⁹; wyr. SR dla Ło-

²⁸⁶ ECLI:EU:C:2015:127.

²⁸⁷ Dostępny na: <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁸⁸ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁸⁹ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 261–262.

dzi-Śródmieścia w Łodzi z 1.12.2016 r., XVIII C 4720/15²⁹⁰; wyr. SO we Wrocławiu z 15.06.2015 r., II Ca 436/15²⁹¹; wyr. SO w Warszawie z 2.10.2014 r., V CA 2187/14²⁹², oraz wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 13.02.2017 r., XVIII C 5865/15²⁹³.

W podobny sposób krytykę mechanizmu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przeprowadził w wyroku z 7.07.2015 r. SR dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, I C 1305/14/S²⁹⁴, argumentując, że koszt ubezpieczenia ponosi wyłącznie kredytobiorca, podczas gdy jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostaje bank. Doprowadza to do kuriozalnej sytuacji, w której klient banku sam opłaca składkę z tytułu ubezpieczenia, pomimo iż na wypadek rozwiązania umowy ze względu na brak terminowej spłaty rat ubezpieczyciel do niego ostatecznie skieruje roszczenia regresowe. W efekcie zastosowania powyższego rozwiązania kredytobiorca staje się podwójnie zobowiązany, podczas gdy pozwany bank żadnego realnego ryzyka nie ponosi. Ryzyko regresu ubezpieczyciela przesądza o rażącym naruszeniu interesu konsumenta także w myśl wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 3.03.2016 r., XVIII C 4440/15²⁹⁵; wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 27.01.2015 r., XVIII C 1292/14²⁹⁶ oraz wyr. SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z 16.04.2015 r., II C 2400/14²⁹⁷.

Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z 14.12.2015 r., III Ca 1274/14²⁹⁸ wskazał natomiast jako przyczynę abuzywności klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na niejednoznaczne określenie czasu trwania stosunku ubezpieczenia, tj. kiedy wartość kredytu pozostającego do spłaty osiągnie pułap, w którym wedle umowy wystarczającym będą poczynione przy kontraktowaniu pozostałe zabezpieczenia. Podobnie przyjęto w szeregu innych rozstrzygnięć m.in.: SO w Łodzi w wyr. z 10.10.2016 r., III Ca 930/16²⁹⁹; SO w Warszawie w wyr. z 7.09.2016 r., XXVII Ca 2702/16³⁰⁰; SR dla Łodzi-Śródmieścia w Ło-

²⁹⁰ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 278.

²⁹¹ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁹² <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

²⁹³ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 280–281.

²⁹⁴ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 275–276.

²⁹⁵ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 285.

²⁹⁶ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 285–286.

²⁹⁷ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 285.

²⁹⁸ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

²⁹⁹ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

³⁰⁰ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

dzi w wyr. z 23.11.2016 r., XVIII C 2942/16³⁰¹; SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w wyr. z 24.06.2016 r., XVIII C 3262/15³⁰², oraz SR dla m.st. Warszawy w Warszawie w wyr. z 30.01.2017 r., I C 2475/16³⁰³.

Sądy nie kwestionują przy tym co do zasady dopuszczalności zaoferowania przez bank kredytobiorcy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz wskazują na wadliwość mechanizmu zawartego w zaskarżanej klauzuli, w tym przede wszystkim brak transparentności. Przykładowo, gdy kredytobiorcy nie przedstawiano ogólnych warunków ubezpieczenia albo nie informowano go o sposobie skalkulowania składki ubezpieczeniowej (por. wyr. SO w Łodzi z 12.02.2017 r., III Ca 1497/16³⁰⁴; wyr. SO w Warszawie z 21.10.2016 r., XXVII Ca 2689/16³⁰⁵).

Natomiast SR Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w wyr. z 1.07.2016 r., III C 1049/15³⁰⁶ uznał fakt narzucenia kredytobiorcy postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego za wystarczający dla orzeczenia rażącego naruszenia interesu konsumenta. Pogląd ten podzielił również SO w Warszawie w wyr. z 28.02.2017 r., XXVII Ca 2/17³⁰⁷ oraz w wyr. z 15.12.2016 r., XXVII Ca 3726/16³⁰⁸.

Wypada wskazać także – co podniósł SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w wyr. z 26.01.2016 r., I C 1662/15³⁰⁹ – że ponoszone przez kredytobiorcę opłaty nie były w żaden sposób wpisane w stosunek prawny ubezpieczenia, gdyż kredytobiorca nie był ani ubezpieczonym, ani uposażonym z tytułu umowy zawartej pomiędzy bankiem (ubezpieczającym) a ubezpieczycielem. Jako argument przesądzający abuzywność klauzuli uznał tę okoliczność także SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w wyr. z 12.01.2016 r., VI C 2075/15³¹⁰.

Uzasadniając stanowisko, że klauzule wymagające ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie mają charakteru niedozwolonych postanowień umownych, argumentować można, że postanowienia te są jednoznaczne i czytelne – konkretna wartość jest wpisywana do zawieranej umowy kredytowej. Ponadto, kredytobiorcy w zamian za pła-

³⁰¹ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 268–269.

³⁰² Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 269.

³⁰³ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

³⁰⁴ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

³⁰⁵ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³⁰⁶ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

³⁰⁷ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³⁰⁸ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³⁰⁹ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 270.

³¹⁰ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 284.

ną składkę uzyskują świadczenie wzajemne w postaci wyższej kwoty kredytu, niż dostaliby bez tego ubezpieczenia. Zatem bezpośrednią korzyścią kredytobiorców był dostęp do pieniądza. Przy takich transakcjach bank ponosi zwiększone ryzyko kredytowe, które jest przez niego akceptowane w zamian za płaconą przez kredytobiorcę składkę. Świadczenia stron są ekwiwalentne, bo kredytobiorca zwracał kredytodawcy koszty ubezpieczenia kredytu, co zabezpiecza kredytodawcę przed niespłaceniem przez kredytobiorcę kredytu w wysokości odpowiadającej tej, jaką powinien wnieść na zwykłych warunkach tytułem wkładu własnego³¹¹. Podnosi się również, że w takiej sytuacji nie można mówić o wzbogaceniu banku, ponieważ to nie bank jest ostatecznym beneficjentem płaconej składki, lecz ubezpieczyciel. Dodać można, że z rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego³¹² obowiązującej w czasie, gdy zawierano umowy kredytowe, których dotyczy większość aktualnie toczonych sporów, wynika, że brak zabezpieczenia w zakresie minimalnego wkładu własnego kredytobiorcy uniemożliwiałby udzielenie kredytu na 100% wartości nieruchomości. Podkreślenia wymaga, że klauzula ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie jest obowiązkowym elementem umowy kredytu, a zatem w istocie to do kredytobiorcy należała swobodna decyzja, czy zawrzeć umowę bez tej klauzuli, uiszczając wkład własny, czy też z tą klauzulą. Co więcej, stosowanie takiego środka przez bank nie prowadziło do niedopuszczalnego nadzabezpieczenia – byłoby tak, gdyby opłaty z tytułu ubezpieczenia kredytu należało wносить aż do momentu jego całkowitej spłaty, niezależnie od ustanowienia zabezpieczenia kredytu w postaci hipoteki. Tymczasem w typowych przypadkach w klauzulach ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przewidywano, że ubezpieczenie było obowiązkowe tylko do momentu, gdy wartość kredytu do spłaty spadła poniżej wysokości kredytu udzielanego z udziałem własnym kredytobiorcy (z reguły wymagany udział własny wynosił 20%, a zatem kredytu udzielano do wartości 80% nieruchomości – tak np. w wyr. SO w Warszawie z 7.09.2016 r., XXVII Ca 2702/16³¹³; wyr.

³¹¹ Ł. Węgrzynowski, *Ekwiwalentność świadczeń w umowie wzajemnej*, Warszawa 2011, s. 426–429.

³¹² Zob. rekomendację nr 14 z Rekomendacji S KNF z 2006 r., z której wynika obowiązek stałego monitorowania relacji wysokości wartości udzielonego kredytu do wartości nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę dla jego zabezpieczenia, oraz wskazanie, że m.in. właśnie ubezpieczenie spłaty kredytu umożliwia udzielenia go w wysokości wyższej. Tekst Rekomendacji S KNF: https://www.knf.gov.pl/knf/pl/komponenty/img/rekomendacja_s_8566.pdf. [dostęp: 31.3.2019 r.]. Szerzej zob. M. Burzyńska, *Ustawa antyspreadowa...*, s. 116.

³¹³ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

SO w Warszawie z 26.05.2017 r., V Ca 2270/16³¹⁴; wyr. SO w Warszawie z 19.05.2017 r., V Ca 2237/16³¹⁵ oraz w dwóch wyrokach SO w Gliwicach z 13.10.2016 r.: III Ca 728/16 oraz III Ca 1591/16³¹⁶).

Stanowisko odmawiające abuzywnego charakteru klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zajął Sąd Okręgowy w Warszawie w wyr. z 31.08.2017 r., V Ca 104/17³¹⁷. Sąd ocenił proces zawierania umowy kredytowej jako transparentny, wskazując w szczególności na rzeczywisty wpływ kredytobiorcy na kształt tego postanowienia umownego. Podobną argumentację odnajdujemy w wyr. SO w Warszawie z 26.05.2017 r., V Ca 2270/16³¹⁸; wyr. SO w Warszawie z 19.05.2017 r., V Ca 2237/16³¹⁹ oraz w wyr. SO w Warszawie z 14.09.2017 r., V Ca 2347/16³²⁰.

Również SR Gdańsk-Północ w Gdańsku w wyr. z 7.12.2016 r., I 1 C 657/16³²¹ oraz w wyr. z 5.06.2015 r., I C 1853/14³²² uznał brak abuzywności klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, podkreślając, że realizowała ona interes kredytobiorcy w zakresie, w jakim umożliwiała mu w ogóle uzyskanie oczekiwanej kwoty kredytu. Innymi słowy, samo zawarcie umowy przez bank z konkretnym kredytobiorcą, który bez ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie uzyskałby wcale finansowania, stanowi w opinii sądu świadczenie ekwiwalentne ze strony kredytodawcy. Sąd uznał przy tym zarzut abuzywności klauzuli za chybiony w związku z niemożnością wykazania, że naruszała ona interes konsumenta w sposób „rażący” (por. także wyr. SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 20.05.2016 r., I 1 C 1405/15³²³; wyr. SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 26.01.2016 r., I C 1662/15³²⁴, czy wyr. SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12³²⁵).

Jednak są również orzeczenia, w których wypowiedziano się zdecydowanie krytycznie wobec przedstawionego właśnie argumentu, na przykład: SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w wyr.

³¹⁴ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³¹⁵ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³¹⁶ Oba orzeczenia dostępne pod adresem: <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

³¹⁷ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³¹⁸ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³¹⁹ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³²⁰ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³²¹ Niepubl.

³²² Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 267–268.

³²³ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 265–266.

³²⁴ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 270.

³²⁵ LEX nr 1448647.

z 23.12.2016 r., I C 3601/15³²⁶; SO w Warszawie w wyr. z 23.05.2017 r., V Ca 2232/16³²⁷ oraz SO w Warszawie w wyr. z 20.09.2016 r., XXVII Ca 3012/16³²⁸.

Sądy wskazują z reguły, że opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią koszt konieczny dla uzyskania finansowania – por. m.in. wyr. SR w Mikołowie z 3.11.2016 r., I C 472/16³²⁹; wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 4.11.2016 r., VI C 1113/16³³⁰; wyr. SO w Warszawie z 18.11.2016 r., XXVII Ca 3583/16³³¹; wyr. SO w Warszawie z 29.09.2016 r., XXVII Ca 2796/16³³²; wyr. SR w Gliwicach z 23.11.2015 r., II C 2400/14³³³ oraz dwa wyroki SO w Gliwicach z 13.10.2016 r., o sygn. III Ca 728/16³³⁴ oraz o sygn. III Ca 1591/16³³⁵.

Podsumowując, otwarta pozostaje kwestia co do tego, czy klauzule ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawarte w umowach kredytowych wiążą strony tych umów, czy też nie, co wynika z oceny ich abuzywnego charakteru. Istnieją również silne argumenty jurydyczne oraz ekonomiczne, które wymagają uwzględnienia i oceny.

Spośród konkurencyjnych stanowisk poddanych powyżej analizie, bardziej przekonujące wydaje się twierdzenie, że co do zasady, choć zawsze niezbędne jest dokonanie analizy z uwzględnieniem całokształtu konkretnego stanu faktycznego, klauzula ubezpieczenia zbyt niskiego wkładu własnego *per se* nie jest niedozwolona. Po pierwsze, nie stanowiła typowego elementu umowy kredytowej – o jej włączeniu do takiej umowy w istocie decydowała wola kredytobiorcy (dysponowanie przez niego wymaganym wkładem własnym). Po drugie, miała charakter odpłatny i ekwiwalentny – w zamian za poniesienie kosztu w postaci składki ubezpieczeniowej, kredytobiorca uzyskiwał wyższą kwotę kredytu. Po trzeciej, wadliwie jest ona postrzegana przez pryzmat udzielania ochrony ubezpieczeniowej kredytobiorcy – w rzeczywistości zarówno ubezpieczającym, jak i ubezpieczonym był bank, natomiast kredytobiorca jedynie pokrywał koszty tego ubezpieczenia,

³²⁶ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 273–274.

³²⁷ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³²⁸ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³²⁹ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 287.

³³⁰ Niepubl.; powołany za: M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 289–290.

³³¹ <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³³² <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>.

³³³ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

³³⁴ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

³³⁵ <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>.

co *de facto* stanowiło dodatkowy koszt (dodatkową opłatę) związaną z zawarciem umowy kredytowej. Wskazane względy przemawiają za przyjęciem ważności i skuteczności tego rodzaju klauzul, przy czym, ze względu na stosowanie ich zarówno w przypadku udzielania kredytów, w których wartość kredytu była ustalana w odniesieniu do waluty obcej, jak w odniesieniu do kredytów „złotówkowych”³³⁶, powyższa konkluzja jest adekwatna w odniesieniu do obu postaci kredytu³³⁷.

³³⁶ Zauważyć jednak trzeba, pomiędzy kredytami w walucie krajowej i w walutach obcych występuje w odniesieniu do wymagania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytobiorcy istotna różnica. Mianowicie, w przypadku kredytu udzielanego w walucie krajowej, wysokość składki związanej z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego stale maleje, ponieważ obniża się wysokość kredytu do spłaty. Natomiast w przypadku kredytu, którego wartość wyrażona została w walucie obcej, wysokość takiej składki może podlegać różnym fluktuacjom cenowym – może spadać albo rosnąć – w zależności od zmian kursu waluty zagranicznej, którą zastosowano dla określenia wysokości kredytu. W konsekwencji obowiązek ubezpieczenia może „odżywać”, gdy wskutek zmiany kursu waluty po pewnym okresie spłaty okaże się, że wkład własny wniesiony tytułem spłaty kredytu wciąż jest na zbyt niskim, w stosunku do wymaganego, poziomie.

³³⁷ Na marginesie można jedynie zaznaczyć, że z różnych innych względów budzi wątpliwości dopuszczalność udzielania kredytów w wysokości 100% wartości nieruchomości, a nawet większych (np. 110% wartości nieruchomości). Powoduje to bowiem znacznie zwiększoną „emisję” pieniądza bankowego, co z kolei może skutkować stałym wzrastaniem cen na rynku nieruchomości, utrudniając ich nabywanie, a w dalszej perspektywie groząc kryzysem. Ograniczenie tego zjawiska, o ile uznano by je za zasadne, to jednak ewentualne zadanie ustawodawcy (przez wprowadzenie limitu co do dopuszczalnej wysokości wartości udzielanych kredytów w relacji do wartości nieruchomości na poczet zakupu której kredyt jest zaciągany).

Konkluzje

W opracowaniu zwrócono uwagę na dwie konstrukcyjnie najważniejsze i ogniskujące w praktyce największej problemów kwestie: ważności i skuteczności klauzul indeksacyjnych (mocą której odnoszono wysokość udzielanego kredytu do waluty obcej) oraz klauzul przewidywujących obowiązkowe ubezpieczenie w razie zbyt niskiego wkładu własnego. Uwzględnienie aspektu porównawczego prowadzi jednak do wniosku, że podobne problemy pojawiły się przed sądami w wielu innych krajach UE, co jest rezultatem tożsamego prawa ochrony konsumentów, wynikającego z implementacji dyrektywy o niedozwolonych klauzulach umownych (wielokrotnie powoływana dyrektywa 93/13). Waga i powszechność tego problemu spowodowały, że wielokrotnie zajmował się nim już TS UE, dzięki orzecznictwu którego wiele fundamentalnych kwestii zostało wyjaśnionych. Zaznaczyć jednak trzeba, że jeszcze znaczna liczba spraw wciąż jest w toku, a zatem stan prawny w tym zakresie wynikający z precedensowego orzecznictwa TS UE może się ciągle zmieniać³³⁸.

Niewątpliwie szereg wątpliwości wywołuje to, jakie skutki wynikają z uznania klauzuli indeksacyjnej za niedozwolone postanowienia umowne. We wcześniejszej części opracowania³³⁹ zarysowano różne kierunki interpretacyjne zajmowane w judykaturze oraz stojące za nimi argumenty.

Na tle istniejącego orzecznictwa, zwłaszcza zdecydowanego co do kierunku orzecznictwa TS UE, należałoby chyba uznać, że przyjęcie bezskuteczności (nieważności, nieistnienia) klauzuli waloryzacyjnej nie może prowadzić do negatywnych konsekwencji dla konsumenta, bo wówczas stałoby w sprzeczności z funkcją ochronną norm dotyczących niedozwolonych klauzul umownych. Niewątpliwie niekorzystne dla konsumenta byłoby w takich okolicznościach uznanie, że umowa kredytowa w całości jest bezwzględnie nieważna, ponieważ wówczas konsumentowi groziłoby roszczenie o zwrot uzyskanej kwoty kredytu. Pośrednio godziłoby to również w jego prawo do mieszkania³⁴⁰,

³³⁸ W wykazie orzeczeń do tego opracowania wskazano aktualny na chwilę jego publikacji katalog spraw zawisłych przez TS UE i dotyczących różnych kwestii na tle umów kredytów walutowych.

³³⁹ Zob. s. 3–50.

³⁴⁰ Artykuł 75 Konstytucji RP nakazuje władzom publicznym prowadzić politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałającą bezdomności, wspierającą rozwój budownictwa socjalnego oraz popierającą działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania. Realizacja norm konstytucyjnych może dokonywać się również poprzez ochronę konsumentów –

jakie realizuje dzięki umowie kredytowej. Dla banków upadek umowy kredytowej niósłby zagrożenie w postaci „rozejścia się” terminów przedawnienia roszczeń z umowy kredytu³⁴¹. Przypomnijmy, że z uwagi na różne długości terminów przedawnienia roszczeń konsumentów i podmiotów profesjonalnych, wierzytelności banku przedawniają się o 3 lata szybciej niż wierzytelności kredytobiorcy (art. 118 k.c.). W realiach niskiej ściąganości wierzytelności od kredytobiorców sytuacja ta niesie ze sobą poważne ryzyko dla strony udzielającej kredyt. Jednocześnie nie wydaje się korzystne dla konsumenta także „uzupełnianie” przez sąd umowy w kierunku nadania klauzuli waloryzacyjnej sprawiedliwej kontraktowo treści, a więc np. próba ustalenia innego sposobu waloryzacji świadczenia (np. właściwego na gruncie prawa wekslowego³⁴²). W szczególności godziłoby to w funkcję prewencyjną³⁴³ norm dotyczących niedozwolonych klauzul umownych, ponieważ zachęcałoby nieuczciwych przedsiębiorców do włączania do zawieranych przez siebie umów klauzul niedozwolonych – groziłoby im bowiem tylko to, że treść tych klauzul zostanie dostosowana przez sąd do warunków rynkowych, a będą, z korzyścią dla nich, wykonywane przez tych konsumentów, którzy nie zdecydują się ich zakwestionować.

potencjalnych nabywców mieszkań – w drodze prokonstytucyjnej wykładni przepisów prawa. Jak słusznie dostrzegają zarówno M. Safjan, jak i B. Lackoroński, w przypadku konfliktu wartości, jaki niewątpliwie ma miejsce w przypadku tzw. kredytów walutowych, przepis art. 75 Konstytucji RP powinien zostać uwzględniony w procesie wykładni. Zob. M. Safjan, *Zasady prawa prywatnego*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, Nb 17; B. Lackoroński, *Zmiany kursu franka szwajcarskiego...*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2015, nr 1(45), s. 48–49. Odnośnie do prawa do mieszkania, zob. M. Bednarek, *Prawo do mieszkania w Konstytucji i ustawodawstwie*, Warszawa 2007, *passim*; P. Miklaszewicz, *Komentarz do art. 75*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 1706–1715; L. Bosek, B. Lackoroński, *Ustawowa waloryzacja zobowiązań...*, *Forum Prawnicze* 2015, z. 6, s. 26, 45–46. Ochrona prawa konsumentów i ich prawa do mieszkania realizowana jest również przez ustawodawstwo europejskie, por. zalecenie Komisji 2001/193/WE z 1.03.2001 r. w sprawie informacji przedumownych, jakie mogą być udzielone konsumentowi przez kredytodawców oferujących kredyty mieszkaniowe (Dz.Urz. UE L nr 69, s. 25) oraz dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/WE z 4.02.2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi (Dz.Urz. UE L nr 60, s. 34).

³⁴¹ Por. M. Bednarek, *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania ...*, *Studia Prawa Prywatnego* 2017, z. 2(45), s. 58.

³⁴² Tak np. w wyr. SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79.

³⁴³ Zob. J. Pisuliński, *Sankcja zamieszczenia w umowie niedozwolonego postanowienia...*, s. 108–110. Zob. argumentację zawartą w wyr. TS UE z 26.3.2019 r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi* (C-70/17) i *Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie, Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez* (C-179/17), EU:C:2019:250, pkt 54, 58.

Uwzględniając wskazane argumenty najbardziej zasadne wydaje się przyjęcie, że skoro kredytobiorcy wzięli kredyt o określonej wysokości w polskiej walucie³⁴⁴, a klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) jedynie odnosiła wartość tego kredytu do waluty obcej, to wobec uznania tej klauzuli za niewiążącą strony (bezszykowną) w praktyce doszło do udzielenia kredytu w walucie polskiej. Jego wysokość powinna zatem opiewać na kwotę postawioną kredytobiorcy do dyspozycji, bez względu na kursy walut obcych w trakcie trwania stosunku prawnego między stronami, który umowa kredytowa wykreowała.

Zauważyć trzeba, że takie rozwiązanie ma nie tylko walor prokonsumencki, lecz również pozostaje w zgodzie z kierunkiem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (konsekwentnie wypowiadającego się za tym, aby bank poniósł konsekwencje zawierania w umowach tego rodzaju postanowień)³⁴⁵. Nie przeczy ono istocie umowy kredytu, ponieważ ta umowa pozostaje odpłatna – w swoim założeniu bank stawia do dyspozycji kredytobiorcy środki finansowe, których spłatę otrzymuje w ratach, a jego wynagrodzenie stanowią m.in. odsetki o wysokości ustalonej w umowie.

Wreszcie, trzeba podkreślić, że takie rozwiązanie chroni bank przed najdalej idącą konsekwencją, jaką byłoby stwierdzenie, że wobec bezwzględnej nieważności umowy świadczenie spełnione przez bank w postaci kwoty wypłaconej jako kredyt stanowiło bezpodstawne wzbogacenie tego, na czyją rzecz zostało wypłacone, a wobec upływu terminu przedawnienia, bank nie może już skutecznie domagać się nawet tej kwoty na podstawie roszczenia o zwrot z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Wypada ponadto wskazać na prawnopodatkowe skutki proponowanego rozwiązania: w razie uznania abuzywności klauzuli indeksacyjnej, pojawia się konieczność weryfikacji rozliczeń banków ze Skarbem Państwa. Zgodnie z przepisami prawa podatkowego bankowi

³⁴⁴ Podkreślić trzeba, że zgodnie z rozróżnieniem zarysowanym w orzecznictwie TS UE, inaczej należy traktować kredyty udzielane w walucie krajowej, w których jedynie wartość świadczenia odniesiono do waluty obcej – o takich właśnie kredytach mowa w tym podsumowaniu i w praktyce polskich banków to tego rodzaju umowy zawierano – od kredytów, gdzie świadczenie odbywało się w walucie obcej. Na to rozróżnienie wskazano na początku analizy – zob. s. 14–17.

³⁴⁵ Na marginesie wypada przypomnieć o wynikającym z przepisu art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 291 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (skonsolidowane wersje traktatów opublikowano w Dz.Urz. UE C 326 z 26.12.2012, s. 1–390) obowiązku przynajmniej wykładni prawa krajowego. Zob. w tej kwestii zwłaszcza: A. Soltys, *Obowiązek wykładni zgodnej w kontekście wykładni prawa UE przez sądy polskie*, [w:] A. Wróbel (red.), *System Prawa Unii Europejskiej*, t. 3, L. Leszczyński (red.), *Wykładnia prawa*, Warszawa 2019, s. 483–517.

przysługuje w ciągu 5 lat w stosunku do Skarbu Państwa roszczenie o zwrot nadpłaconego podatku dochodowego od osób prawnych (art. 72–80 Ordynacji podatkowej³⁴⁶). W tym aspekcie upadek całej umowy kredytu niósłby dla Państwa konieczność zwrotu znacznych sum zainkasowanej daniny publicznej, podczas gdy rozwiązanie polegające na utrzymaniu umowy w mocy znacząco łagodzi finansowe skutki zjawiska dla Skarbu Państwa³⁴⁷.

Konsekwencją zaproponowanego stanowiska co do utrzymania w mocy między stronami umowy kredytowej, tyle że z przyjęciem, że kredytu udzielono w walucie polskiej, wobec bezskuteczności klauzuli indeksacyjnej, musi być odniesienie się do dalszych istotnych elementów umowy kredytowej, jak marża oraz przewidziane w tej umowie oprocentowanie wedle wskaźnika LIBOR (zwłaszcza ze względu na to, że oprocentowanie według stawki LIBOR ustala się dla walut obcych, a nie waluty polskiej). Wydaje się, że ponieważ postanowienia umowy dotyczące tych kwestii nie zostały uznane za niedozwolone, to na zwykłych zasadach wiążą strony. Będzie to oznaczało, że, biorąc kredyt, kredytobiorca wniósł w prawidłowej wysokości wszystkie potrzebne opłaty, a do tego również kredyt był (i pozostaje) oprocentowany zgodnie z wolą stron. Jasne jest, że czyni go to produktem niekonkurencyjnym z perspektywy banku, który na takich warunkach nigdy nie zawarłby umowy kredytowej (zbyt niskie oprocentowanie LIBOR dostosowane do silnych walut zagranicznych w porównaniu ze wskaźnikiem WIBOR stosowanym do waluty polskiej). W przypadku ujemnego wskaźnika LIBOR bank będzie nawet ponosił straty, ponieważ kredyt *de facto* nie będzie oprocentowany (oprocentowanie będzie wynosiło 0%), ale wysokość LIBOR jest niepewna, a zatem w tym zakresie, można przyjąć, że zawierając umowę strony zaakceptowały związane z tym ryzyko. Nie jest jednak tak, że udzielenie kredytu jest całkowicie nieodpłatne, co byłoby sprzeczne z naturą umowy kredytowej – przy tej umowie wymagana jest odpłatność. Co do zasady bowiem, co w praktyce może nie być prawdą, zwłaszcza w razie ujemnego LIBOR, bank zarabia na kredycie odsetki, ale ponadto jego

³⁴⁶ Ustawa z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa (t. jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 800 z późn. zm.).

³⁴⁷ Por. Z. Kuniewicz, Z. Ofiarski, *Problem dopuszczalności przekształcenia kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej...*, s. 245–246.

zysk płynie z dodatkowych świadczeń kredytobiorcy, jak marża czy prowizja,³⁴⁸ które gwarantują odpłatny charakter umowy kredytowej.

Innym, budzącym kontrowersję, elementem umowy kredytowej są klauzule wymagające tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytobiorcy. Kwestia ta nie była jeszcze przedmiotem merytorycznej oceny Sądu Najwyższego. Należy odnotować, że postanowieniem z 4.04.2017 r., I CSK 364/16³⁴⁹ Sąd Najwyższy umorzył postępowanie w sprawie, wskutek cofnięcia (dzień przed rozprawą) skargi kasacyjnej przez bank, którego przedmiotem miała być właśnie ocena abuzywności klauzuli umownej dotyczącej ubezpieczenia minimalnego wkładu własnego kredytobiorcy. Odnosząc się do tej kwestii, wyważenie argumentów na rzecz konkurencyjnych stanowisk interpretacyjnych raczej skłania do akceptacji tezy, że klauzule umowne wprowadzające obligatoryjne ubezpieczenie wkładu własnego kredytobiorcy nie są niedozwolone. W konsekwencji należy uznać je za, co do zasady, w pełni ważne i skuteczne³⁵⁰.

Na marginesie, należy zasygnalizować jeszcze dwie interesujące kwestie.

Po pierwsze, rozwój orzecznictwa, zwłaszcza TS UE, prowadzi do zwiększenia ochrony klienta banku. Nie budzi przy tym wątpliwości traktowanie go jako konsumenta i stosowanie do niego wprost instrumentarium ochrony konsumenckiej, mimo że jest przecież stroną bardzo skomplikowanej umowy. Interesujące jest również, że *ad casum* nie bada się, i nie ma znaczenia, kim jest konkretny klient – konsument oraz jaką miał wiedzę i świadomość w zakresie ryzyka związane z zawieraniem tego rodzaju umowy.

Po drugie, analizowany problem stanowi przejaw innego, niezmiernie istotnego zjawiska budzącego wątpliwości – możliwości objęcia podmiotu działającego na rynku finansowym (inwestora indywidualnego) intensywniejszą ochroną i uznania go za konsumenten-

³⁴⁸ J.M. Kondek, W. Somerski, *Dopuszczalność ujemnego oprocentowania kredytów...*, PPH 2015, z. 12, s. 13, przy czym wskazani autorzy stoją na stanowisku, iż dla zachowania odpłatnego charakteru umowy kredytowej, dodatnie oprocentowanie kredytu musi występować „w każdym podokresie odsetkowym. Brak odsetek – a zatem odsetki równe bądź niższe od zera – należy uznać za sprzeczny z istotą umowy kredytu, znaczeniem pojęcia «odsetki» i zgodną wolą stron” (s. 18). Autorzy zaznaczają, że znane w teorii ekonomii zjawisko ujemnych stóp procentowych może realnie oznaczać pomniejszenie kwoty pożyczonego kapitału, tak jak ujemne oprocentowanie depozytów bankowych oznacza *de facto* opłaty za przechowywanie pieniędzy na rachunku bankowym.

³⁴⁹ <http://www.sn.pl>.

³⁵⁰ Jednakże z zastrzeżeniem, że konkretna ocena może (i powinna) zostać dokonana przez sąd *meriti* z uwzględnieniem całokształtu stanu faktycznego badanej sprawy.

ta³⁵¹. Przyznanie mu takiego statusu jest już co do zasady przyjmowane w orzecznictwie TS UE³⁵², a w doktrynie wymienia się cały szereg zjawisk, który uzasadnia taką ochronę: „oferowanie niestandardyzowanych instrumentów pochodnych i strukturyzowanych produktów finansowych poza zorganizowanym systemem obrotu (na przykład rynek OTC), sprzedaż „własnych” instrumentów finansowych przez firmy inwestycyjne (*self-placement*, *proprietary trading*), bezpośredni dostęp elektroniczny inwestorów do platform obrotu, fundusze ETF, sprzedaż wiązana (*compulsory bundling*), *mis-selling* i *pressure selling* finansowych instrumentów inwestycyjnych, detaliczne produkty zbiorowego inwestowania (PRIIPs) i inne produkty „innowacji finansowej”, ryzykowne transakcje na rynku Forex, handel algorytmiczny, niewłaściwie świadczone doradztwo inwestycyjne, sprzedaż nieadekwatnych instrumentów finansowych i usług inwestycyjnych, nieprzekazywanie bądź zatajanie informacji o ryzykach inwestycyjnych, konflikty interesów oraz *self-dealing*, systemy wynagrodzeń dla pracowników firm inwestycyjnych kreujące wadliwe zachęty podczas dystrybucji instrumentów finansowych, działalność inwestycyjna wykonywana bez zezwolenia, agresywny przekaz reklamowy, nieprzejrzyste lub wysokie koszty uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych, brak równowagi kontraktowej w relacjach prawnych, znaczna przewaga ekonomiczna

³⁵¹ Zob. w tej kwestii zwłaszcza: J. Dybiński, *Pojęcie konsumenta na rynku kapitałowym w prawie polskim i unijnym*, KPP 2018, z. 2, s. 457–525; J. Dybiński, *Zagadnienia ogólne ochrony inwestora na rynku instrumentów finansowych*, [w:] A. Szumański, W. Włodyka (red.), *System prawa handlowego*, t. 4, M. Stec (red.), *Prawo instrumentów finansowych*, Warszawa 2016, s. 1294–1298 (o inwestorze detalicznym jako konsumentcie na rynku kapitałowym) oraz s. 1298–1301 (wzmianka o ochronie inwestora w prawie konsumenckim); A. Jurkowska-Zeidler, *Konsekwencja zmian w systemie ochrony konsumenta usług finansowych*, Gdańskie Studia Prawnicze 2016, t. XXXVI, s. 193–209; E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona konsumenta na rynku usług finansowych w prawie europejskim na przykładzie najnowszych dyrektyw unijnych*, [w:] H. Litwińczuk (red.), *Prawo europejskie – 5 lat doświadczeń w polskim prawie finansowym*, Warszawa 2010, s. 288–306; E. Rutkowska-Tomaszewska, *Nadzór nad rynkiem finansowym a nieuczciwe praktyki rynkowe banków wobec konsumentów – zakres, potrzeba i możliwości podejmowanych działań*, [w:] E. Fojcik-Mastalska, E. Rutkowska-Tomaszewska (red.), *Nadzór nad rynkiem finansowym. Aktualne tendencje i problemy dyskusyjne*, Wrocław 2011, s. 97–112; B. Gnel (red.), *Ochrona konsumenta usług finansowych. Wybrane zagadnienia prawne*, Kraków 2007.

³⁵² W wyr. TS UE z 28.1.2015 r., C-375/13, *Harald Kolassa przeciwko Barclays Bank plc*, ECLI:EU:C:2015:37, za konsumenta uznano nabywcę obligacji korporacyjnych o wartości 68.000 euro; podobnie w wyr. TS UE z 15.5.2014 r., C-359/12, *Michael Timmel przeciwko Aviso Zeta AG*, ECLI:EU:C:2013:783, uznano za konsumenta nabywcę zagranicznych instrumentów finansowych (certyfikatów) za sumę 50.000 euro. Zob. też analizę ewolucji pojęcia konsumenta w prawie europejskim i poszerzania się kręgu osób obejmowanych ochroną prawną jako konsumenci, zwłaszcza w orzecznictwie TS UE: M. Jagielska, *Ile przedsiębiorcy jest w konsumencie? – o zmianie podejścia do definiowania konsumenta we współczesnym *acquis communautaire**, [w:] A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys (red.), *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018, s. 331–340.

jednej strony umowy, skostniała procedura cywilna, przestępczość cybernetyczna, nieskuteczny nadzór, nierychliwy ustawodawca”³⁵³.

Z tej perspektywy niewątpliwie proponowany w prezentowanej analizie kierunek rozstrzygnięcia wątpliwości na tle ważności umów kredytowych, w których wartość kredytu wyrażono w walucie obcej i skutków uznania zawartych w nich klauzul waloryzacyjnych za abuzywne (i w konsekwencji niewiążące stron umowy) jest z nurtem prokonsumenckim zgodny³⁵⁴.

³⁵³ J. Dybiński, *Pojęcie konsumenta...*, KPP 2018, z. 2, s. 457–458.

³⁵⁴ Na marginesie warto zauważyć, że niedawno w wyr. z 12.12.2017 r., IV CSK 667/16, Legalis nr 1747334, Sąd Najwyższy uznał za konsumenta osobę będącą inwestorem na profesjonalnym przeciwie ze swej natury rynku finansowym – Forex. Należy odnotować, że w toku tej sprawy zostało złożone stanowisko Prezesa UOKiK, jako *amicus curiae*, wydane w interesie publicznym w trybie art. 31d ustawy z 16.2.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t. jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 369), dostępne w internecie: https://www.uokik.gov.pl/istotny_pogląd_w_sprawie.php?news_id=13451&news_page=48&print=1&expand=2869 [dostęp: 31.3.2019 r.], idące dokładnie w tym samym kierunku.

Bibliografia

- Ayres I, Gertner R., *Filling Gaps in Incomplete Contracts: An Economic Theory of Default Rules*, Yale Law Journal 99 (1989).
- Bednarek M., *Prawo do mieszkania w Konstytucji i ustawodawstwie*, Warszawa 2007.
- Bednarek M., *Reżim prawny wzorców w obrocie konsumenckim*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 5, E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2013.
- Bednarek M., *Skutki prawne wadliwego sformułowania klauzuli zmiennego oprocentowania w umowie kredytowej (przyczynek do dyskusji)*, *Studia Prawa Prywatnego* 2017, z. 2(45).
- Bierć A., *Zarys prawa prywatnego*, Warszawa 2012.
- Bławat M., Pasko K., *O zakresie zachowania mocy wiążącej umowy po eliminacji klauzul abuzywnych*, TPP 3/2016.
- Bolecki A., *Modyfikacja klauzul abuzywnych w trybie tzw. jednostronnej zmiany umowy a naruszenie zbiorowych interesów konsumentów*, *Studia Prawa Prywatnego* 2018, z. 3.
- Bosek L., Lackoroński B., *Ustawowa waloryzacja zobowiązań. Uwagi na tle ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o pomocy tzw. frankowiczom*, *Forum Prawnicze* 2015, z. 6.
- Burzyńska M., *Ustawa antyspreadowa*, [w:] W. Góralczyk (red.), *Problemy współczesnej bankowości. Zagadnienia prawne*, Warszawa 2014.
- Czabański J., *Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza problemu*, *Palestra* 2016, z. 6.
- Czabański J., *Głosa do wyroku SN z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14*, *Pal.* 2016, nr 1–2.
- Dedual A., *Geltungserhaltende Reduktion. Richterliche Ersatzregelbildung im schweizerischen Vertragsrecht*, Tübingen 2017.
- Dobosiewicz Z., *Bankowość*, Warszawa 2011.
- Dybiński J., *Pojęcie konsumenta na rynku kapitałowym w prawie polskim i unijnym*, *KPP* 2018, z. 2.
- Dybiński J., *Zagadnienia ogólne ochrony inwestora na rynku instrumentów finansowych*, [w:] A. Szumański, W. Włodyka (red.), *System prawa handlowego*, t. 4, M. Stec (red.), *Prawo instrumentów finansowych*, Warszawa 2016.
- Dybowski T., Pyrżyńska A., *Świadczenie*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 5, E. Łętowska (red.), *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2007.

- Gneta B. (red.), *Ochrona konsumenta usług finansowych. Wybrane zagadnienia prawne*, Kraków 2007.
- Gontarski W., *Przewalutowanie kredytu według kursu z dnia wypłaty kredytu jako konsekwencja niedozwolonej klauzuli – glosa do wyroku SN z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, LEX/el.*
- Gorzko P., *Zagadnienia dopuszczalności stosowania oraz abuzywności bankowych klauzul o zmiennym oprocentowaniu*, TPP 2012, z. 3.
- Grebeniow A., *Rechtsfolgen der Übervorteilung*, Basel–Zürich–Genf 2015.
- Gutowski M., *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2017.
- Jabłoński M., Koźmiński K., *Bankowe kredyty waloryzowane do kursu walut obcych w orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2018.
- Jagielska M., *Ile przedsiębiorcy jest w konsumencie? – o zmianie podejścia do definiowania konsumenta we współczesnym *acquis communautaire**, [w:] A. Dańko-Roesler, M. Leśniak, M. Skory, B. Sołtys (red.), *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018.
- Janiak A., *Czynności bankowe*, [w:] *Umowy w obrocie gospodarczym*, pod red. A. Kocha, J. Napierały, Zakamycze 2006.
- Jurkowska-Zeidler A., *Konsekwencja zmian w systemie ochrony konsumenta usług finansowych*, Gdańskie Studia Prawnicze 2016, t. XXXVI.
- Karasek-Wojciechowicz I., *Wpływ niedozwolonego charakteru klauzul zmiany oprocentowania lub kursu waluty na związani stron umową kredytu*, [w:] M. Romanowski [red.], *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE*, Warszawa 2017.
- Kondek J.M., Somerski W., *Dopuszczalność ujemnego oprocentowania kredytów w świetle obecnej sytuacji gospodarczej*, PPH 2015, z. 12.
- Kuniewicz Z., Ofiarski Z., *Problem dopuszczalności przekształcenia kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej w kredyt w walucie polskiej z uwagi na abuzywność klauzuli walutowej (uwagi na tle relacji art. 69 PrBank do art. 385¹ § 2 KC)*, [w:] M. Romanowski, *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE*, Warszawa 2017.
- Kurosza K., *Nieważność umowy kredytu na skutek wadliwego określenia warunków zmiany oprocentowania*, PPH 2017, z. 1.
- Lackoroński B., *Zmiany kursu franka szwajcarskiego a sytuacja prawna kredytobiorców – wybrane zagadnienia*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu 2015, nr 1(45).
- Lemkowski M., *Materialna ochrona konsumenta*, RPEiS 2002, z. 3.
- Łętowska E., *Ochrona niektórych praw konsumentów*, Warszawa 2001.
- Łętowska E., *Prawo umów konsumenckich*, Warszawa 2002.

- Łętowska E., Osajda K., *Zbieg norm prawa cywilnego*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 1, M. Safjan (red.), *Prawo cywilne część ogólna*, Warszawa 2012.
- Mikłaszewicz P., *Komentarz do art. 75*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016.
- Mikłaszewicz P., *Komentarz do art. 385¹*, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IIIA, Warszawa 2017.
- Mojak J., Turski T., *Dopuszczalność konwersji kredytowych zobowiązań walutowych – wybrane zagadnienia*, *Zeszyty Naukowe WSEI* 2017, nr 1.
- Nowacki A., *Pojęcie kredytu denominowanego*, *Monitor Prawa Bankowego* 2018, nr 11.
- Ohanowicz A., *Zbieg norm w polskim prawie cywilnym*, [w:] A. Gulczyński (red.), *Wybór prac*, Warszawa 2007.
- Olejniczak A., Radwański Z., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2016.
- Orłowski T., *Nowy leksykon ekonomiczny*, Warszawa 1998.
- Osajda K., *Właściwość (natura) stosunku prawnego jako ograniczenie zasady swobody umów*, [w:] Z. Kuniewicz, D. Sokołowska (red.), *Prawo kontraktów*, Warszawa 2017.
- Osajda K., *Głos w obronie klauzuli zasad współżycia społecznego*, [w:] M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar (red.), *Europeizacja prawa prywatnego*, t. II, Warszawa 2008.
- Pichonnaz P., *La modification des conditions générales et l'application temporelle de l'article 8 LCD*, [w:] S. Emmenegger (red.), *Brücken bauen. Festschrift für Thomas Koller*, Bern 2018.
- Psuliński J., *Sankcja zamieszczenia w umowie niedozwolonego postanowienia w świetle dyrektywy 93/13/EWG i orzecznictwa TSUE*, [w:] M. Romanowski (red.), *Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE*, Warszawa 2017.
- Popiołek W., *Komentarz do art. 385¹*, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Warszawa 2013.
- Radwański Z., Gutowski M., *Sankcje wadliwej czynności prawnej*, [w:] Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 2, Z. Radwański, A. Olejniczak (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2017.
- Rutkowska-Tomaszewska E., *Ochrona konsumenta na rynku usług finansowych w prawie europejskim na przykładzie najnowszych dyrektyw unijnych*, [w:] H. Litwińczuk (red.), *Prawo europejskie – 5 lat doświadczeń w polskim prawie finansowym*, Warszawa 2010.
- Rutkowska-Tomaszewska E., *Nadzór nad rynkiem finansowym a nieuczciwe praktyki rynkowe banków wobec konsumentów – zakres, potrzeba i moż-*

- liwości podejmowanych działań*, [w:] E. Fojcik-Mastalska, E. Rutkowska-Tomaszewska (red.), *Nadzór nad rynkiem finansowym. Aktualne tendencje i problemy dyskusyjne*, Wrocław 2011.
- Skory M., *Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta*, Kraków 2005.
- Sołtys A., *Obowiązek wykładni zgodnej w kontekście wykładni prawa UE przez sądy polskie*, [w:] A. Wróbel (red.), *System Prawa Unii Europejskiej*, t. 3, L. Leszczyński (red.), *Wykładnia prawa*, Warszawa 2019.
- Śmiałek P., *Kredyty frankowe a abuzywne klauzule waloryzacyjne*, *Paestra* 2018, z. 6.
- Trzaskowski R., *Granice swobody kształtowania treści i celu umów obligacyjnych*, Kraków 2005.
- Trzaskowski R., *Skutki wadliwości umów obligacyjnych z prawem*, Warszawa 2013.
- Trzaskowski R., *Komentarz do art. 385¹*, [w:] J. Gudowski (red.), *Kodeks Cywilny. Komentarz*, t. III, Warszawa 2018.
- Węgrzynowski Ł., *Ekwiwalentność świadczeń w umowie wzajemnej*, Warszawa 2011.
- Włudyga T., Smaga M. (red.), *Instytucje gospodarki rynkowej*, Warszawa 2012.
- Wójtowicz E., *Wykładnia contra proferentem*, [w:] T. Mróz, M. Stec (red.), *Instytucje prawa handlowego w przyszłym kodeksie cywilnym*, Warszawa 2012.
- Wyżykowski B., *Skutki uznania abuzywności postanowienia umowy w kontroli incydentalnej*, internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny 2017, nr 8(6).
- Zielińska-Głębocka A., *Współczesna gospodarka światowa. Przemiany, innowacje, kryzysy, rozwiązania regionalne*, Warszawa 2012.
- Zieliński M., *Prawo bankowe*, [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2015*, pod red. J. Kosonogi, Warszawa 2016.
- Zieliński M., *Prawo zobowiązań umownych*, [w:] *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa za rok 2016*, pod red. J. Kosonogi, Warszawa 2017.
- Zoll F., *Kilka uwag o tzw. redukcji utrzymującej skuteczność*, TPP 2000, nr 1–2.
- Żuławska Cz., *Komentarz do art. 385¹*, [w:] G. Bieniek, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania*, Warszawa 2011.

Wykaz orzeczeń³⁵⁵

Trybunał Sprawiedliwości UE

- wyr. TS UE z 26.10.2006 r. w sprawie C-165/05, *Elisa María Mostaza Claro przeciwko Centro Móvil Milenium SL.*, EU:C:2006:675
- wyr. TS UE z 6.10.2009 r. w sprawie C-40/08, *Asturcom Telecomunicaciones SL przeciwko Cristina Rodríguez Nogueira*, EU:C:2009:615
- wyr. TS UE z 14.06.2012 r. w sprawie C-618/10, *Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camino*, ECLI:EU:C:2012:349
- wyr. TS UE z 15.03.2012 r. w sprawie C-453/10, *Jana Pereničova i Vladislav Pereňič przeciwko SOS financ spol. s r.o.*, ECLI:EU:C:2012:144
- wyr. TS UE z 14.03.2013 r. w sprawie C-415/11, *Mohammed Aziz przeciwko Caixa d'Estalvis de Catalunya, Tarragona i Manresa (Catalunyacaixa)*, ECLI:EU:C:2013:164
- wyr. TS UE z 26.02.2015 r. w sprawie C-143/13 *Bogdan Matei, Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volksbank România SA*, ECLI:EU:C:2015:127
- wyr. TS UE z 30.05.2013 r. w sprawie C-488/11, *Asbeek Brusse, de Man Garabito przeciwko Jahani BV*, ECLI:EU:C:2013:34.1
- wyr. TS UE z 30.04.2014 r. w sprawie C-26/13, *Árpád Kásler przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt*, ECLI:EU:C:2014:282
- wyr. TS UE z 15.5.2014 r. w sprawie C-359/12, *Michael Timmel przeciwko Aviso Zeta AG*, ECLI:EU:C:2013:783
- wyr. TS UE z 21.01.2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, *Unicaja Banco, SA przeciwko José Hidalgo Rueda i in. i Caixabank SA przeciwko Manuel María Rueda Ledesma i in.*, ECLI:EU:C:2015:21
- wyr. TS UE z 28.1.2015 r. w sprawie C-375/13, *Harald Kolassa przeciwko Barclays Bank plc*, ECLI:EU:C:2015:37
- wyr. TS UE z 3.12.2015 r. w sprawie C-312/14, *Banif Plus Bank Zrt. przeciwko Márton Lantos i Mártonné Lantos*, EU:C:2015:794
- wyr. TS UE z 21.01.2016 r. w sprawie C-377/14, *Ernst Georg Radlinger, Helena Raldingerová przeciwko Finway a.s.*, ECLI:EU:C:2016:283
- wyr. TS UE z 21.12.2016 r. w sprawie C-119/15, *Biuro podróży „Partner” Sp. z o.o. sp.k. w Dąbrowie Górniczej przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, ECLI:EU:C:2016:987
- wyr. TS UE z 21.12.2016 r. w połączonych sprawach C-154/15 oraz C-307/15 i C-308/15, *Francisco Gutiérrez Naranjo przeciwko Cajasur Banco SAU*

³⁵⁵ Zestawienie najważniejszych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego mających znaczenie dla rozstrzygnięcia wątpliwości prawnych powstających na tle umów o kredyt indeksowany do waluty obcej oraz zestawienie powołanych w opracowaniu orzeczeń sądów powszechnych wydanych w sprawach dot. kredytów walutowych”.

- (C-154/15), *Ana María Palacios Martínez przeciwko Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA)* (C-307/15), *Banco Popular Español, SA przeciwko Emiliowi Irllesowi Lópezowi, Teresie Torres Andreu* (C-308/15), ECLI:EU:C:2016:980
- wyr. TS UE z 20.09.2017 r. w sprawie C-186/16, *Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA*, ECLI:EU:C:2017:703
- post. TS UE z 22.2.2018 r. w sprawie C-119/17, *Liviu Petru Lupean and Oana Andreea Lupean przeciwko SC OTP BAAK Nyrt.*, EU:C:2018:103
- post. TS UE z 22.2.2018 r. w sprawie C-126/17, *ERSTE Bank Hungary Zrt przeciwko Orsolya Czakó*, EU:C:2018:107
- wyr. TS UE z 31.5.2018 r. w sprawie C-483/16, *Zsolt Sziber przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt*, EU:C:2018:367
- wyr. TS UE z 20.9.2018 r. w sprawie C-51/17, *OTP Bank Nyrt., OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés, Emilowi Kissowi*, EU:C:2018:750
- post. TS UE z 8.11.2018 r. w sprawie C-227/18, *VE przeciwko WD*, EU:C:2018:891
- wyr. TS UE z 14.3.2019 r. w sprawie C-118/17, *Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt*, EU:C:2019:207
- wyr. TS UE z 26.3.2019 r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi* (C-70/17) i *Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie, Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez* (C-179/17), EU:C:2019:250

Sprawy zawiste przed TS UE

- C-92/16 (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Juzgado de Primera Instancia n° 1 de Fuenlabrada [Hiszpania] w dniu 15.02.2016 r.; opinia Rzecznika Generalnego z 13.9.2018 r.)
- C-167/16 (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Juzgado de Primera Instancia n° 2 de Santander [Hiszpania] w dniu 23.03.2016 r.; opinia Rzecznika Generalnego z 13.09.2018 r.)
- C-38/17 (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Budai Központi Kerületi Bíróság [Węgry] w dniu 24.01.2017 r.)
- C-511/17 (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Fővárosi Törvényszék [Węgry] w dniu 21.08.2017 r.)
- C-621/17 (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Kúria [Węgry] w dniu 3.11.2017 r.)
- C-34/18 (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Fővárosi Ítéltábla [Węgry] w dniu 18.01.2018 r.; opinia Rzecznika Generalnego z 21.03.2019 r.)
- C-260/18 (wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 16.04.2018 r.)

Sąd Najwyższy

wyr. SN z 4.07.1975 r., III CRN 160/75, OSPiKA 1977, nr 1, poz. 6
uchw. (7) SN z 22.05.1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 1
uchw. (7) SN z 6.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90
uchw. SN z 13.03.1992 r., I PZP 14/92, OSNCP 1992, nr 9, poz. 160
wyr. SN z 27.07.2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001, nr 3, poz. 48
wyr. SN z 22.03.2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166
wyr. SN z 8.01.2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 55
wyr. SN z 18.03.2003 r., IV CKN 1858/00, Legalis nr 70436
wyr. SN z 18.03.2005 r., II CK 556/08, Legalis nr 68582
wyr. SN z 23.06.2005 r., II CK 742/04, <http://www.sn.pl>
wyr. SN z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Legalis nr 71468
wyr. SN z 4.10.2006 r., II CSK 117/2006, LEX nr 332959
uchw. SN z 29.06.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 87
wyr. SN z 17.06.2009 r., IV CSK 90/09, Legalis nr 266543
wyr. SN z 5.02.2010 r., III CSK 105/09, <http://www.sn.pl>
uchw. SN z 13.01.2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 95
wyr. SN z 20.01.2011 r., I CSK 218/10, Legalis nr 309870
wyr. SN z 13.05.2011 r., V CSK 359/10, Legalis nr 440138
wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, OSNC-ZD 2013, nr A, poz. 4
wyr. SN z 16.02.2012 r., IV CSK 225/11, OSNC 2012, nr 9, poz. 105
wyr. SN z 13.06.2012 r., II CSK 515/11, Legalis nr 537774
uchw. SN z 20.12.2012 r., III CZP 84/12, OSNC 2013, nr 7–8, poz. 83
wyr. SN z 31.01.2013 r., II CSK 330/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 111
wyr. SN z 15.02.2013 r., I CSK 313/12, Legalis nr 701204
wyr. SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/12, OSNC 2013, nr 11, poz. 127
wyr. SN z 19.09.2013 r., I CSK 651/12, OSNC 2014, nr 7–8, poz. 76
wyr. SN z 10.07.2014 r., I CSK 531/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 53
post. SN z 29.10.2014 r., III CSK 237/14, <http://www.sn.pl>
wyr. SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, OSNC-ZD 2016, nr 3, poz. 49
wyr. SN z 2.04.2015 r., I CSK 257/14, <http://www.sn.pl>
wyr. SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132
uchw. (7) SN z 20.11.2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 80
wyr. SN z 15.01.2016 r., I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9
wyr. SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134
wyr. SN z 8.09.2016 r., II CSK 750/15, <http://www.sn.pl>
wyr. SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, Legalis nr 1618112
wyr. SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79
wyr. SN z 12.12.2017 r., IV CSK 667/16, Legalis nr 1747334
wyr. SN z 24.10.2018 r., II CSK 632/17, <http://www.sn.pl>
wyr. SN z 27.02.2019 r., II CSK 19/18, <http://www.sn.pl>

Sądy apelacyjne

- wyr. SA w Łodzi z 18.01.1991 r., I ACr 37/96, OSA 1996, z. 9, poz. 43
- wyr. SA w Łodzi z 16.10.2012 r., I ACa 977/12, <http://orzeczenia.lodz.sa.gov.pl>
- wyr. SA w Warszawie z 21.11.2012 r., VI ACa 824/12, Legalis nr 739334
- wyr. SA w Warszawie z 7.05.2013 r., VI ACa 441/13, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SA w Warszawie z 20.11.2013 r., VI ACa 1521/12, Legalis nr 863053
- wyr. SA w Białymstoku z 5.02.2014 r., I ACa 801/13, OSAB 2014, nr 1, poz. 32
- wyr. SA w Warszawie z 26.03.2014 r., VI ACa 1086/13, Legalis nr 1049783
- wyr. SA w Łodzi z 30.04.2014 r., I ACa 1029/13, LEX nr 1496006
- wyr. SA w Łodzi z 25.10.2016 r., I ACa 105/16, LEX nr 2221603
- wyr. SA w Gdańsku z 15.12.2016 r., I ACa 1035/16, Legalis nr 1658030
- wyr. SA w Warszawie z 17.01.2017 r., VI ACa 1570/15, LEX nr 2282391
- wyr. SA w Krakowie z 22.11.2017 r., I ACa 467/17, Legalis nr 1747302
- wyr. SA w Białymstoku z 14.12.2017 r., I ACa 447/17, <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>
- wyr. SA w Szczecinie z 19.12.2017 r., I ACa 633/17, Legalis nr 1775628
- wyr. SA w Białymstoku w wyr. z 20.12.2017 r., I ACa 606/172, <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>
- wyr. SA w Białymstoku z 16.01.2018 r., I ACa 277/17, niepubl.
- wyr. SA w Białymstoku z 17.01.2018 r., I ACa 674/17, Legalis nr 1719923
- wyr. SA w Katowicach z 19.01.2018 r., I ACa 632/17, Legalis nr 1728535
- wyr. SA w Katowicach z 1.02.2018 r., I ACa 1033/17, Legalis nr 1760248
- wyr. SA w Białymstoku z 2.02.2018 r., I ACa 724/17, Legalis nr 1728476
- wyr. SA w Katowicach z 6.02.2018 r., I ACa 907/17, Legalis nr 1728541
- wyr. SA w Katowicach z 8.03.2018 r., I ACa 915/17, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SA w Białymstoku z 30.08.2018 r., I ACa 316/18, <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl>

Sądu okręgowe

- wyr. SO w Katowicach z 11.05.2010 r., IV Ca 172/10, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane do kursu walut obcych w orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2018, s. 216)
- wyr. SO w Warszawie z 27.08.2012 r., XVII AmC 5344/11, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 2.10.2014 r., V CA 2187/14, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Łodzi z 14.12.2015, III Ca 1274/14, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie w wyr. z 17.02.2015 r., II C 302/14, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>

- wyr. SO w Warszawie z 28.05.2015 r., I C 691/14, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO we Wrocławiu z 15.06.2015 r., II Ca 436/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Łodzi z 7.03.2016 r., III Ca 1706/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 11.05.2016 r., V Ca 2451/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 27.06.2016 r., XXVII Ca 620/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Toruniu z 13.07.2016 r., I C 916/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 22.08.2016 r., III C 1073/14, Legalis nr 1508620
- wyr. SO w Warszawie z 7.09.2016 r., XXVII Ca 2702/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 13.09.2016 r., XXVII Ca 2276/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 20.09.2016 r., XXVII Ca 3012/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 28.09.2016 r., XXVII Ca 678/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 29.09.2016 r., XXVII Ca 2796/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Łodzi w wyr. z 10.10.2016 r., III Ca 930/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Gliwicach z 13.10.2016 r., III Ca 728/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Gliwicach z 13.10.2016 r., III Ca 1591/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Lublinie z 18.10.2016 r., I C 1158/15, niepubl.
- wyr. SO w Warszawie z 20.10.2016 r., XXVII Ca 1437/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 21.10.2016 r., XXVII Ca 2689/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Łodzi z 24.10.2016 r., III Ca 819/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 18.11.2016 r., XXVII Ca 3583/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Łodzi z 17.11.2016 r., III Ca 1427/15, <http://orzeczenia.lodz.so.gov.pl>
- wyr. SO dla Warszawy-Pragi w Warszawie z 2.12.2016 r., III C 75/16, niepubl.
- wyr. SO w Warszawie z 6.12.2016 r., XXV C 342/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Kaliszu z 13.12.2016 r., I C 886/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 15.12.2016 r., XXVII Ca 3726/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 22.12.2016 r., XXVII Ca 1935/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>

- wyr. SO we Włocławku z 28.12.2016 r., I C 152/16, niepubl.
- wyr. SO w Warszawie z 25.01.2017 r., I C 1465/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 7.02.2017 r., I C 489/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Łodzi z 12.02.2017 r., III Ca 1497/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 21.02.2017 r., I C 354/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 27.02.2017, I C 489/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 28.02.2017 r., XXVII Ca 2/17, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Białymstoku z 13.03.2017 r., I C 1364/15, niepubl.
- wyr. SO w Warszawie z 20.03.2017 r., XXV C 1934/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 21.03.2017 r., XXV C 1972/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 24.03.2017 r., I C 911/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 27.04.2017 r., XXVII Ca 147/17, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 17.05.2017 r., III C 299/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 19.05.2017 r., V Ca 2237/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 23.05.2017 r., V Ca 2232/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 24.05.2017 r., XXVII Ca 3046/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 26.05.2017 r., V Ca 2270/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 2.06.2017 r., I C 776/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 21.06.2017 r., II C 656/15, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 22.06.2017 r. XXVII Ca 3477/16, niepubl.
- wyr. SO w Warszawie z 27.06.2016 r., XXVII Ca 620/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Poznaniu w wyr. z 14.07.2017 r., I C 1572/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO we Wrocławiu z 10.08.2017 r., II Ca 2330/16, niepubl.

- wyr. SO w Warszawie z 31.08.2017 r., V Ca 104/17, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 14.09.2017 r., V Ca 2347/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 16.10.2017 r., XXV C 1732/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Łodzi z 25.10.2017 r., II C 1462/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- post. SO w Warszawie z 26.02.2018 r., XXV C 1255/17, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SO w Katowicach z 7.06.2018 r., IV Ca 54/18, niepubl.
- wyr. SO w Łodzi z 30.07.2018 r., I C 420/17, niepubl.
- wyr. SO w Warszawie z 8.08.2018 r., XXV C 590/16, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 13.08.2018 r., XXV C 661/17, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 27.08.2018 r., XXV C 342/17, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SO w Warszawie z 30.08.2018 r., XXV C 808/17, <http://orzeczenia.warszawa.so.gov.pl>

Sądy rejonowe

- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 27.01.2015 r., XVIII C 1292/14, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 285–286)
- wyr. SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z 16.04.2015 r., II C 2400/14, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 285)
- wyr. SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 5.06.2015 r., I C 1853/14, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 267–268)
- wyr. SR dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie z 7.07.2015 r., I C 1305/14/S, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 275–276)
- wyr. SR w Gliwicach z 23.11.2015 r., II C 2400/14, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR w Kielcach w wyr. z 8.12.2015 r., VIII C 1065/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w wyroku z 28.12.2015 r., XVIII C 2610/13, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 195–197)
- wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w wyr. z 12.01.2016 r., VI C 2075/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 284)

- wyr. SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 26.01.2016 r., I C 1662/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 270)
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 3.03.2016 r., XVIII C 4440/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 285)
- wyr. SR dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z 14.03.2017 r., IC 58/16/K, niepubl.
- wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 22.04.2016 r., VI C 1966/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 217)
- wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 28.04.2016 r., I C 2430/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 216)
- wyr. SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 29.04.2016 r., I 1 C 191/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 261–262)
- wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 29.04.2016 r., VI C 1713/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 20.05.2016 r., I 1 C 1405/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane do kursu walut obcych w orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2018, s. 265–266)
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 24.06.2016 r., XVIII C 3262/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 269)
- wyr. SR Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z 1.07.2016 r., III C 1049/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 7.07.2016 r., I C 827/14, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, Warszawa 2018, s. 199–200)
- wyr. SR dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z 19.07.2016 r., VIII C 2064/15, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 20.07.2016 r., XIV C 2126/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 168)
- wyr. SR dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu z 1.08.2016 r., XIV C 2227/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 168–169)
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia z 27.09.2016 r., XVIII C 4360/15, niepubl. (zob. M. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 355)
- wyr. SR w Mikołowie z 3.11.2016 r., I C 472/16, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 287)
- wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 4.11.2016 r., VI C 1113/16, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, Warszawa 2018, s. 289–290)

- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 23.11.2016 r., XVIII C 2942/16, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 268–269)
- wyr. SR Katowice-Zachód w Katowicach z 30.11.2016 r., I C 564/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 1.12.2016 r., XVIII C 4720/15, niepubl. (zob. M. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 278)
- wyr. SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 7.12.2016 r., I 1 C 657/16, niepubl.
- wyr. SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 13.12.2016 r., VI C 1674/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 23.12.2016 r., I C 3601/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, s. 273–274)
- wyr. SR dla Warszawy-Woli w Warszawie z 25.01.2017 r., I C 1750/16, niepubl.
- wyr. SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z 30.01.2017 r., I C 2475/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 13.02.2017 r., XVIII C 5865/15, niepubl. (zob. M. Jabłoński, K. Koźmiński, *Bankowe kredyty waloryzowane...*, Warszawa 2018, s. 280–281)
- wyr. SR dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 12.07.2017 r., III C 327/16, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>
- wyr. SR dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z 22.09.2017 r., VI C 352/16, <http://orzeczenia.srodmiescie.warszawa.so.gov.pl>
- wyr. SR dla Warszawy-Woli w Warszawie z 30.10.2017 r., II C 2115/17, <http://www.orzeczenia.ms.gov.pl>

Sądy administracyjne

- wyr. WSA w Gdańsku w wyr. z 3.06.2008 r., I SA/Gd 174/08, LEX nr 394567

Część II

ORZECZNICTWO

I. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej¹

Wyrok TS UE z 6.10.2009 r., C-40/08

**Asturcom Telecomunicaciones SL przeciwko Cristina Rodríguez Nogueira,
EU:C:2009:615**

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29).
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach postępowania egzekucyjnego w stosunku do uprawomocnionego wyroku sądu polubownego, którego stronami są: spółka Asturcom Telecomunicaciones SL (zwana dalej „Asturcom”) i C. Rodríguez Nogueira, w przedmiocie zapłaty kwot należnych w ramach wykonania umowy abonamentu telefonii komórkowej, którą spółka ta zawarła z tą osobą.

Ramy prawne

Uregulowania wspólnotowe

- 3 Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 4 Artykuł 7 ust. 1 tej dyrektywy brzmi następująco:
„Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stalemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.
- 5 Załącznik do dyrektywy zawiera otwarty katalog warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe. Wśród nich znajdują się w pkt 1 lit. q) tego załącznika warunki, których celem lub skutkiem jest „wyłączenie lub ograniczenie prawa konsumenta do wystąpienia z powództwem lub skorzystania z innego środka zabezpieczającego, zwłaszcza zaś żądanie od konsumenta poddania sporów wyłącznie pod arbitraż nieobjęty przepisami prawa, bezprawne ograniczenie

¹ W wykazie ujęto wybrane orzeczenia TS UE dostępne w języku polskim. Świadomie pominięto post. TS UE z 22.02.2018 r. w sprawie C-119/17, *Liviu Petru Lupean and Oana Andreea Lupean przeciwko SC OTP BAAK Nyrt.*, EU:C:2018:103 (dostępne wyłącznie w językach francuskim i rumuńskim), post. TS UE z 22.02.2018 r. w sprawie C-126/17, *ERSTE Bank Hungary Zrt przeciwko Orsolya Csakó*, EU:C:2018:107 oraz post. TS UE z 8.11.2018 r. w sprawie C-227/18, *VE przeciwko WD*, EU:C:2018:891 (dostępne wyłącznie w językach francuskim i węgierskim).

dostępności dowodów lub przerzucenie na konsumenta ciężaru dowodu, który w związku ze stosowanym prawem powinna dostarczyć druga strona umowy”.

Ustawodawstwo krajowe

- 6 W prawie hiszpańskim przed nieuczciwymi warunkami umowy chroniła początkowo konsumentów Ley General 26/1984 para la Defensa de los Consumidores y Usuarios (ogólna ustawa 26/1984 z dnia 19 lipca 1984 r. w sprawie ochrony konsumentów i użytkowników, BOE nr 176 z dnia 24 lipca 1984 r., zwana dalej „ustawą 26/1984”).
- 7 Ustawa 26/1984 zmieniona została przez Ley 7/1998 sobre Condiciones Generales de la Contratación (ustawę 7/1998 z dnia 13 kwietnia 1998 r. w sprawie ogólnych warunków umów, BOE nr 89 z dnia 14 kwietnia 1998 r., zwaną dalej „ustawą 7/1998”), za pomocą której transponowano dyrektywę 93/13 do prawa wewnętrznego.
- 8 Ustawa 7/1998 dodała w szczególności do ustawy 26/1984 art. 10a, którego ustęp 1 stanowi: „za nieuczciwe warunki umowy uważa się wszelkie postanowienia, które nie były indywidualnie wynegocjowane i które w sprzeczności z wymogami dobrej wiary powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, ze szkodą dla konsumenta. Za nieuczciwe warunki umowy uważa się w każdym razie postanowienia wymienione w pierwszym przepisie dodatkowym do niniejszej ustawy [...]”.
- 9 Artykuł 8 ustawy 7/1998 stanowi:
 - „1. Nieważne są ogólne warunki umowy, które naruszają przepisy ustawy lub inne bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa ze szkodą dla drugiej strony umowy, chyba że przepisy te przewidują inną sankcję za ich naruszenie.
 2. W szczególności nieważne są nieuczciwe ogólne warunki umów w przypadku umów konsumenckich, za które w każdym razie uważa się umowy określone w art. 10a ogólnej ustawy 26/1984 i w pierwszym przepisie dodatkowym do tej ustawy [...]”.
- 10 W czasie gdy miały miejsce okoliczności faktyczne sprawy będącej przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, obowiązującymi przepisami regulującymi postępowanie arbitrażowe były przepisy Ley 60/2003 de Arbitraje (ustawy 60/2003 z dnia 23 grudnia 2003 r. o sądownictwie polubownym, BOE nr 309 z dnia 26 grudnia 2003 r., zwanej dalej „ustawą 60/2003”).
- 11 Artykuł 8 ust. 4 i 5 ustawy 60/2003 stanowił:
 - „4. Sądem właściwym do rozpoznania wniosku o wszczęcie egzekucji wyroku sądu polubownego jest sąd pierwszej instancji właściwy dla miejsca, w którym został wydany wyrok sądu polubownego, zgodnie z art. 545 ust. 2 kodeksu postępowania cywilnego [...].
 5. Sądem właściwym do rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest Audiencia Provincial właściwa dla miejsca, w którym został on wydany”.

- 12 Artykuł 22 ust. 1 i 2 ustawy 60/2003 stanowił:
„1. Sąd polubowny może orzec o własnej właściwości, w tym również o istnieniu lub skuteczności zapisu na sąd polubowny lub każdego innego zarzutu, którego uwzględnienie sprzeciwiałoby się rozpoznaniu sprawy co do istoty. W tym względzie zapis na sąd polubowny zawarty w umowie należy traktować jako porozumienie niezależne od pozostałych postanowień tej umowy. Orzeczenie sądu polubownego uznające umowę za nieważną nie powoduje nieważności zapisu na sąd polubowny.
2. Zarzuty, o których mowa w poprzednim ustępie, należy podnieść najpóźniej w chwili złożenia odpowiedzi na wezwanie na arbitraż. Podniesienie takiego zarzutu przez stronę nie jest wyłączone przez okoliczność, że strona powołała arbitra lub brała udział w jego powołaniu. Zarzut przekroczenia przez sąd polubowny jego kompetencji powinien zostać podniesiony niezwłocznie po tym, gdy podczas postępowania arbitrażowego zostanie podniesione zagadnienie wykraczające poza zakres tej właściwości.
Sąd polubowny może dopuścić później podniesione zarzuty jedynie w przypadku, gdy zwłoka jest uzasadniona”.
- 13 Artykuł 40 tej ustawy brzmiał następująco:
„Od końcowego wyroku sądu polubownego przysługuje skarga o uchylenie na zasadach określonych w niniejszym tytule”.
- 14 Artykuł 41 ust. 1 ustawy 60/2003 stanowił:
„Wyrok sądu polubownego może zostać uchylony jedynie wówczas, gdy strona wnosząca o uchylenie podniesie i wykaże, że:[...]
f) wyrok sądu polubownego narusza porządek publiczny. [...]”
- 15 Zgodnie z przepisami art. 41 ust. 4 tej ustawy skargę o uchylenie wnosi się w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia wyroku sądu polubownego.
- 16 Artykuł 43 ustawy 60/2003 stanowił:
„Prawomocny wyrok sądu polubownego ma powagę rzeczy osądzonej i w stosunku do niego przysługuje jedynie skarga rewizyjna, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego dotyczącymi prawomocnych wyroków”.
- 17 Artykuł 44 tej ustawy stanowił:
„Egzekucja wyroków sądu polubownego podlega przepisom kodeksu postępowania cywilnego oraz niniejszego tytułu”.
- 18 Artykuł 517 ust. 2 pkt 2 Ley 1/2000 de Enjuiciamiento Civil (ustawy 1/2000 z dnia 7 stycznia 2000 r. kodeks postępowania cywilnego, BOE nr 7 z dnia 8 stycznia 2000 r., zwanej dalej „kodeksem postępowania cywilnego”) stanowi, że wyroki względnie orzeczenia sądów polubownych mogą podlegać egzekucji.
- 19 Artykuł 559 ust. 1 kodeksu postępowania cywilnego brzmi następująco:
„Dłużnik może również wnieść pozew przeciwegzekucyjny podnosząc następujące uchybienia proceduralne:
1. nieposiadanie przez dłużnika charakteru prawnego lub przedstawiciela, o których mowa we wniosku;

2. nieposiadanie przez wierzyciela zdolności procesowej lub przedstawiciela lub brak potwierdzenia posiadania charakteru prawnego lub przedstawiciela, o których mowa we wniosku;
3. całkowita nieważność klauzuli wykonalności ze względu na brak w orzeczeniu lub wyroku sądu polubownego orzeczenia o zasądzeniu, ze względu na to, że przedłożony dokument nie spełnia wymogów prawnych, by podlegać egzekucji lub ze względu na naruszenie przy nadaniu klauzuli wykonalności przepisów art. 520 niniejszej ustawy;
4. jeżeli tytułem egzekucyjnym jest wyrok sądu polubownego niesporządzony w formie aktu notarialnego, brak jego uwierzytelnienia”.

Postępowanie przed sądem krajowym i pytanie prejudycjalne

- 20 C. Rodríguez Nogueira zawarła w dniu 24 maja 2004 r. z Asturcom umowę o abonament telefonii komórkowej. Umowa ta zawierała zapis na sąd polubowny, w którym wszelkie spory dotyczące wykonania tej umowy zostały poddane pod rozstrzygnięcie Asociación Europea de Arbitraje de Derecho y Equidad (Europejskiego stowarzyszenia arbitrażu i polubownego rozstrzygania sporów, zwanego dalej „AEADE”). Siedziba tego organu arbitrażowego, która nie została wskazana w umowie, znajduje się w Bilbao.
- 21 Ponieważ C. Rodríguez Nogueira nie zapłaciła kilku rachunków i wypowiedziała umowę przed upływem minimalnego okresu obowiązywania abonamentu, Asturcom wszczęła przeciwko niej postępowanie arbitrażowe przed AEADE.
- 22 Wyrokiem sądu polubownego z dnia 14 kwietnia 2005 r. C. Rodríguez Nogueira została zobowiązana do zapłaty kwoty 669,60 EUR.
- 23 Ponieważ C. Rodríguez Nogueira nie wniosła skargi o uchylenie tego wyroku sądu polubownego, wyrok ten uprawomocnił się.
- 24 W dniu 29 października 2007 r. Asturcom wniosła do Juzgado de Primera Instancia n° 4 de Bilbao wniosek o wszczęcie egzekucji wspomnianego wyroku sądu polubownego.
- 25 W postanowieniu odsyłającym sąd ten stwierdza, że zapis na sąd polubowny zawarty w umowie abonamentu ma charakter nieuczciwego warunku umowy, w szczególności ze względu na to, że po pierwsze, koszty, na które konsument był narażony, aby udać się do miejsca siedziby organu arbitrażowego, przekraczały kwotę będącą przedmiotem sporu przed sądem krajowym. Po drugie, zdaniem tego sądu, siedziba ta znajduje się w znacznym oddaleniu od miejsca zamieszkania konsumenta i nie została wskazana w umowie. Wreszcie, organ ten sam opracowuje umowy, z których następnie korzystają przedsiębiorstwa telekomunikacyjne.
- 26 Jednakże sąd krajowy zwraca również uwagę, że z jednej strony, ustawa 60/2003 nie zezwala sądowi polubownemu na podniesienie z urzędu nieważności nieuczciwych zapisów na sąd polubowny, a z drugiej strony, kodeks postępowania cywilnego nie zawiera żadnych przepisów w sprawie oceny

przez sąd właściwy do rozpoznania wniosku o wszczęcie egzekucji uprawnionego wyroku sądu polubownego tego, czy zapisy na sąd polubowny mają charakter nieuczciwych warunków umowy.

- 27 W tych okolicznościach, ponieważ Juzgado de Primera Instancia n° 4 de Bilbao żywił wątpliwości w przedmiocie zgodności ustawodawstwa krajowego z prawem wspólnotowym, w szczególności w zakresie krajowych przepisów proceduralnych, postanowił on zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującym pytaniem prejudycjalnym:
- „Czy ochrona konsumentów wynikająca z [dyrektywy 93/13] wymaga, by sąd rozpoznający wniosek o egzekucję dotyczący prawomocnego wyroku sądu polubownego, wydanego bez stawiennictwa konsumenta, zbadał z urzędu nieważność zapisu na sąd polubowny, a w następstwie tego uchylił wyrok sądu polubownego uznawszy, że rzeczony zapis zawiera nieuczciwy warunek umowy działający na niekorzyść konsumenta?”.

W przedmiocie pytania prejudycjalnego

- 28 W pytaniu prejudycjalnym sąd krajowy dąży w istocie do ustalenia, czy dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy rozpoznający wniosek o wszczęcie egzekucji wyroku sądu polubownego, który nabral powagi rzeczy osądzonej, wydanego bez stawiennictwa konsumenta, jest zobowiązany do podniesienia z urzędu nieuczciwego charakteru zapisu na sąd polubowny znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, a także do uchylenia tego wyroku.
- 29 Aby udzielić odpowiedzi na zadane pytanie, należy przypomnieć na wstępie, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i związku z tym godzi on się na warunki umowy zredagowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyroki: z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawach połączonych od C-240/98 do C-244/98 *Océano Grupo Editorial i Salvat Editores*, Rec. s. I-4941, pkt 25; z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05 *Mostaza Claro*, Zb.Orz. s. I-10421, pkt 25).
- 30 Ze względu na tę słabszą pozycję jednej ze stron art. 6 ust. 1 tej dyrektywy stanowi, że nieuczciwe warunki nie są wiążące dla konsumentów. Jak wynika z orzecznictwa, jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron (ww. wyrok w sprawie *Mostaza Claro*, pkt 36; wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 *Pannon GSM*, dotychczas niopublikowany w Zbiorze, pkt 25).
- 31 W celu zapewnienia zamierzonej przez dyrektywę ochrony Trybunał podkreślał również wielokrotnie, że ta nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie poprzez pozytywną interwencję

- podmiotu niebędącego stroną umowy (ww. wyroki w sprawach połączonych Océano Grupo Editorial i Salvat Editores, pkt 27; w sprawie Mostaza Claro, pkt 26).
- 32 To w świetle tych zasad Trybunał orzekł więc, że sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne mają charakter nieuczciwy (ww. wyrok w sprawie Mostaza Claro, pkt 38).
- 33 Niniejsza sprawa różni się jednak od przytoczonej wyżej sprawy Mostaza Claro, ponieważ C. Rodríguez Nogueira zachowała całkowitą bierność w toku poszczególnych postępowań związanych z jej sporem z Asturcom, a w szczególności nie wystąpiła ze skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego wydanego przez AEADE w celu sprzeciwienia się nieuczciwemu charakterowi zapisu na sąd polubowny, tak że wyrok ten nabral w międzyczasie powagi rzeczy osądzonej.
- 34 W tych okolicznościach należy ustalić, czy wymóg zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowiony w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron, zobowiązuje sąd rozpoznający sprawę egzekucyjną do tego, by udzielił konsumentowi bezwzględnej ochrony, nawet przy braku jakiegokolwiek działania konsumenta zmierzającego do skierowania sprawy do sądu w celu obrony swoich praw oraz pomimo krajowych uregulowań proceduralnych wprowadzających zasadę powagi rzeczy osądzonej.
- 35 W tym względzie należy na wstępie przypomnieć, jaką wagę zarówno we wspólnotowym porządku prawnym, jak i w krajowych porządkach prawnych ma zasada powagi rzeczy osądzonej.
- 36 Trybunał miał już bowiem sposobność wskazać, że dla zapewnienia stabilności prawa i stosunków prawnych, jak też prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości istotne jest, aby orzeczenia sądowe, które stały się prawomocne po wyczerpaniu przysługujących środków odwoławczych lub po upływie przewidzianych dla tych środków terminów, były niepodważalne (wyroki: z dnia 30 września 2003 r. w sprawie C-224/01 Köbler, Rec. s. I-10239, pkt 38; z dnia 16 marca 2006 r. w sprawie C-234/04 Kapferer, Zb.Orz. s. I-2585, pkt 20; z dnia 3 września 2009 r. w sprawie C-2/08 Fallimento Olimpclub, dotychczas niopublikowany w Zbiorze, pkt 22).
- 37 Zatem zgodnie z orzecznictwem Trybunału prawo wspólnotowe nie zobowiązuje sądu krajowego do odstąpienia od stosowania krajowych przepisów proceduralnych nadających powagę rzeczy osądzonej danemu orzeczeniu, nawet jeśli umożliwiłoby to usunięcie naruszenia przepisu prawa wspólnotowego, bez względu na jego charakter, które wynika z tego orzeczenia (zob. w szczególności wyroki: z dnia 1 czerwca 1999 r. w sprawie C-126/97 Eco Swiss, Rec. s. I-3055, pkt 47, 48; w ww. sprawie Kapferer, pkt 21; w ww. sprawie Fallimento Olimpclub, pkt 23).
- 38 W braku uregulowań wspólnotowych w tym zakresie tryb wykonania zasady powagi rzeczy osądzonej należy do wewnętrznego porządku prawnego

- państw członkowskich na mocy zasady ich autonomii proceduralnej. Tryb ten może być jednak mniej korzystny od trybu dotyczącego podobnych sytuacji w prawie krajowym (zasada równoważności) ani czynić wykonywanie uprawnień przyznanych przez prawo wspólnotowe nadmiernie utrudnionym lub praktycznie niemożliwym (zasada skuteczności) (zob. w szczególności ww. wyroki: w sprawie Kapferer, pkt 22; w sprawie Fallimento Olimpiclub, pkt 24).
- 39 W pierwszej kolejności, jeśli chodzi o zasadę skuteczności, należy przypominąć, że Trybunał orzekał już, że każdy przypadek, w którym powstaje pytanie, czy krajowe przepisy proceduralne czynią niemożliwym lub zbyt utrudnionym stosowanie prawa wspólnotowego, należy rozpatrywać z uwzględnieniem miejsca danego przepisu w całości procedury, jej przebiegu i jej cech szczególnych, przed poszczególnymi sądami krajowymi. W tej perspektywie należy uwzględnić, w razie potrzeby, zasady znajdujące się u podstaw krajowego systemu prawnego, takie jak ochrona prawa do obrony, zasady pewności prawa i prawidłowego przebiegu postępowania (wyroki: z dnia 14 grudnia 1995 r. w sprawie C-312/93 Peterbroeck, Rec. s. I-4599, pkt 14; ww. wyrok w sprawie Fallimento Olimpiclub, pkt 27).
- 40 W niniejszym przypadku wyrok sądu polubownego będący przedmiotem sporu przed sądem krajowym uprawomocnił się, ponieważ zainteresowany konsument nie wniósł skargi o jego uchylenie w przysługującym w tym celu terminie.
- 41 W tym względzie należy zwrócić uwagę, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ustalenie rozsądnych terminów do wniesienia środków prawnych pod rygorem prekluzji leży w interesie pewności prawa (zob. podobnie wyroki: z dnia 16 grudnia 1976 r. w sprawie 33/76 Rewe–Zentralfinanz i Rewe–Zentral, Rec. s. 1989, pkt 5; z dnia 10 lipca 1997 r. w sprawie C-261/95 Palmisani, Rec. s. I-4025, pkt 28; z dnia 12 lutego 2008 r. w sprawie C-2/06 Kemper, Zb.Orz. s. I-411, pkt 58). Tego rodzaju terminy nie powodują bowiem tego, że wykonywanie uprawnień przyznanych przez prawo wspólnotowe staje się nadmiernie utrudnione lub praktycznie niemożliwe (zob. podobnie wyrok z dnia 24 września 2002 r. w sprawie C-255/00 Grundig Italiana, Rec. s. I-8003, pkt 34).
- 42 Należy więc sprawdzić, czy rozsądnym jest termin dwóch miesięcy, określony w art. 41 ust. 4 ustawy 60/2003, z upływem którego, jeżeli nie zostanie wniesiona skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, staje się on prawomocny i nabiera w ten sposób powagi rzeczy osądzonej.
- 43 W niniejszym przypadku należy stwierdzić, po pierwsze, że jak już Trybunał orzekał, sześćdziesięciodniowy termin na zaskarżenie sam w sobie nie budzi zastrzeżeń (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Peterbroeck, pkt 16).
- 44 Taki termin prekluzyjny jest bowiem rozsądny jeśli chodzi o dokonanie oceny, czy istnieją powody pozwalające zakwestionować wyrok sądu polubownego, oraz w razie potrzeby, dla przygotowania skargi o uchylenie tego wyroku.

- W tym względzie należy zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie nie został w ogóle podniesiony argument, że krajowe przepisy proceduralne regulujące kwestię wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, a w szczególności wyznaczony w tym celu dwumiesięczny termin, nie są rozsądne.
- 45 Z drugiej strony należy wskazać, że zgodnie z art. 41 ust. 4 ustawy 60/2003 termin rozpoczyna swój bieg z chwilą doręczenia wyroku sądu polubownego. Tak więc w niniejszej sprawie konsument nie mógłby znaleźć się w sytuacji, w której termin na wniesienie skargi rozpocząłby swój bieg, czy nawet by upłynął, zanim nawet dowiedziałby się on o skutkach wynikających dla niego z nieuczciwego zapisu na sąd polubowny.
- 46 W tych okolicznościach taki termin na wniesienie skargi okazuje się być zgodny z zasadą skuteczności, ponieważ sam w sobie nie powoduje tego, że wykonywanie uprawnień przyznanych konsumentom przez dyrektywę 93/13 staje się praktycznie niemożliwe lub nadmiernie utrudnione (zob. podobnie wyrok z dnia 27 lutego 2003 r. w sprawie C-327/00 Santex, Rec. s. I-1877, pkt 55).
- 47 W każdym razie przestrzeganie zasady skuteczności nie może sięgać w okolicznościach takich jak okoliczności sprawy przed sądem krajowym tak dalece, by wymagać od sądu krajowego nie tylko naprawienia skutków zaniechania o charakterze proceduralnym ze strony konsumentów niezających swoich praw, jak w ww. sprawie Mostaza Claro, lecz również skompensowania w całości absolutnej bierności zainteresowanego konsumenta, takiego jak pozwana w postępowaniu przed sądem krajowym, która ani nie uczestniczyła w postępowaniu arbitrażowym, ani nie wniosła skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, który przez to się uprawomocnił.
- 48 W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, że ustanowione w hiszpańskim systemie prawnym przepisy proceduralne dotyczące ochrony konsumentów przed nieuczciwymi warunkami umów nie sprawiają, że wykonywanie uprawnień przyznanych konsumentom przez dyrektywę 93/13 staje się niemożliwe lub nadmiernie utrudnione.
- 49 W drugiej kolejności, jeśli chodzi o zasadę równoważności, wymaga ona, by warunki nałożone przez prawo krajowe w celu podniesienia z urzędu przepisu prawa wspólnotowego nie były mniej dogodne niż warunki stosowania z urzędu uregulowań prawa krajowego posiadających tę samą rangę (zob. podobnie w szczególności wyrok z dnia 14 grudnia 1995 r. w sprawach połączonych C-430/93 i C-431/93 van Schijndel i van Veen, Rec. s. I-4705, pkt 13, 17 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 50 W celu sprawdzenia, czy w sprawie zawisłej przed sądem krajowym przestrzegana jest wspomniana zasada, zadaniem sądu krajowego, który jako jedyny posiada bezpośrednią wiedzę na temat szczegółowych zasad proceduralnych dotyczących skarg w zakresie prawa wewnętrznego, jest zbadanie zarówno przedmiotu, jak i zasadniczych cech występujących w systemie krajowym skarg, które są do niej podobne (zob. w szczególności wyrok z dnia 16 maja

- 2000 r. w sprawie C-78/98 Preston i in., Rec. s. I-3201, pkt 49, 56). Jednakże mając w perspektywie ocenę, której będzie musiał dokonać ten sąd krajowy, Trybunał może dostarczyć mu pewnych wskazówek w zakresie wykładni prawa wspólnotowego (zob. ww. wyrok w sprawie Preston i in., pkt 50).
- 51 Tymczasem, jak przypomniano w pkt 30 niniejszego wyroku, należy wskazać, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 jest przepisem bezwzględnie obowiązującym. Należy ponadto zwrócić uwagę, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału ta dyrektywa jako całość stanowi, zgodnie z art. 3 ust. 1 lit. t) WE, środek niezbędny do osiągnięcia zadań powierzonych Wspólnocie Europejskiej, a w szczególności podniesienia poziomu i jakości życia na całym jej obszarze (ww. wyrok w sprawie Mostaza Claro, pkt 37).
 - 52 Tak więc, z uwagi na charakter i wagę interesu publicznego leżącego u podstaw ochrony udzielanej przez dyrektywę 93/13 konsumentom, należy stwierdzić, że art. 6 tej dyrektywy należy uznać za równoważny z krajowymi przepisami posiadającymi w ramach krajowego porządku prawnego rangę zasad porządku publicznego.
 - 53 Wynika z tego, że jeżeli sąd krajowy rozpatrujący wniosek o wszczęcie egzekucji wyroku sądu polubownego powinien, zgodnie z krajowymi przepisami proceduralnymi, dokonać z urzędu oceny sprzeczności zapisu na sąd polubowny z krajowymi zasadami porządku publicznego, jest on również zobowiązany do dokonania z urzędu oceny nieuczciwego charakteru tego zapisu pod kątem art. 6 tej dyrektywy, jeżeli dysponuje on niezbędnymi w tym celu informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Pannon GSM, pkt 32).
 - 54 Obowiązek taki spoczywa na sądzie krajowym również wtedy, gdy sądowi temu przysługuje jedynie możliwość dokonania z urzędu oceny naruszenia przez ten zapis krajowych zasad porządku publicznego (zob. podobnie ww. wyroki: w sprawach połączonych van Schijndel i van Veen, pkt 13, 14, 22; w sprawie Kempter, pkt 45).
 - 55 Tymczasem jeśli chodzi o sprawę zawisłą przed sądem krajowym, zdaniem rządu hiszpańskiego, sąd rozpoznający sprawę egzekucyjną w przedmiocie uprawomocnionego wyroku sądu polubownego jest właściwy do dokonania z urzędu oceny nieważności zapisu na sąd polubowny, znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, ze względu na to, że zapis ten narusza zasady porządku publicznego. Istnienie takiej kompetencji zostało zresztą uznane w szeregu niedawnych wyroków Audiencia Provincial de Madrid oraz Audiencia Nacional.
 - 56 Zatem sąd krajowy powinien sprawdzić, czy jest tak w zawisłym przed nim sporze.
 - 57 Wreszcie, jeśli chodzi o skutki stwierdzenia przez sąd rozpoznający sprawę egzekucyjną istnienia nieuczciwego zapisu na sąd polubowny w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, należy przypomnieć, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wymaga od państw członkowskich, by ustanowiły

one przepisy, zgodnie z którymi nieuczciwe warunki umowy nie są wiążące dla konsumentów „na mocy prawa krajowego”.

- 58 Zatem zgodnie z tym, co zasugerował rząd węgierski w uwagach na piśmie, sąd krajowy ma za zadanie wyciągnąć, zgodnie z prawem krajowym, wszelkie konsekwencje, które powoduje istnienie nieuczciwego zapisu na sąd polubowny w stosunku do wyroku sądu polubownego, pod warunkiem, że zapis ten nie będzie wiążący dla konsumenta.
- 59 Z uwagi na powyższe, na zadane pytanie należy odpowiedzieć, że dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sąd krajowy rozpoznający wniosek o wszczęcie egzekucji wyroku sądu polubownego, który nabrał powagi rzeczy osądzonej, wydanego bez stawiennictwa konsumenta, powinien, jeżeli dysponuje on niezbędnymi w tym celu informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych, dokonać z urzędu oceny nieuczciwego charakteru zapisu na sąd polubowny, znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli zgodnie z krajowymi przepisami proceduralnymi może on dokonać takiej oceny w ramach podobnych skarg występujących w systemie krajowym. Jeśli tak jest, sąd ten ma za zadanie wyciągnąć wszelkie wynikające z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencje w celu zapewnienia, by zapis ten nie był wiążący dla konsumenta.

Z powyższych względów Trybunał (pierwsza izba) orzeka, co następuje:

Dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy rozpoznający wniosek o wszczęcie egzekucji wyroku sądu polubownego, który nabrał powagi rzeczy osądzonej, wydanego bez stawiennictwa konsumenta, powinien, jeżeli dysponuje on niezbędnymi w tym celu informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych, dokonać z urzędu oceny nieuczciwego charakteru zapisu na sąd polubowny, znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli zgodnie z krajowymi przepisami proceduralnymi może on dokonać takiej oceny w ramach podobnych skarg występujących w systemie krajowym. Jeśli tak jest, sąd ten ma za zadanie wyciągnąć wszelkie wynikające z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencje w celu zapewnienia, by zapis ten nie był wiążący dla konsumenta.

Wyrok TS UE z 14.06.2012 r., C-618/10

Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camino,**ECLI:EU:C:2012:349**

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni:
 - art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29);
 - art. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/22/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów (Dz.U. L 110, s. 30);
 - przepisów rozporządzenia (WE) nr 1896/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. ustanawiającego postępowanie w sprawie europejskiego nakazu zapłaty (Dz.U. L 399, s. 1);
 - art. 5 ust. 1 lit. l) i m), art. 6 i 7 oraz art. 10 ust. 2 lit. l) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. L 133, s. 66), oraz
 - art. 11 ust. 2 dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającej dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady („dyrektywy o nieuczciwych praktykach handlowych”) (Dz.U. L 149, s. 22).
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach sporu pomiędzy Banco Español de Crédito SA (zwanym dalej „Banesto”) a J. Calderónem Caminą w przedmiocie zapłaty kwot należnych w wykonaniu umowy kredytu konsumenckiego zawartej pomiędzy tymi stronami.

Ramy prawne*Uregulowania Unii*

Dyrektywa 87/102/EWG

- 3 Dyrektywa Rady 87/102/EWG z dnia 22 grudnia 1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących kredytu konsumenckiego (Dz.U. 1987, L 42, s. 48) w art. 6 przewidywała:
 - „1. Bez względu na wyłączenie przewidziane w art. 2 ust. 1 lit. e) tam, gdzie jest umowa między instytucją kredytową lub instytucją finansową a konsumentem na udzielenie kredytu w formie zaliczki na rachunku bieżącym, innym niż rachunki karty kredytowej, konsument jest powiadamiany podczas lub przed zawarciem umowy:
 - o limicie kredytu, jeśli taki istnieje,

– o rocznej stopie oprocentowania oraz opłatach stosowanych od chwili zawarcia umowy i warunkach, na jakich mogą one być zmienione,

– [o] procedurze wypowiedzenia umowy.

Informacje te zostaną potwierdzone na piśmie.

2. Ponadto podczas trwania umowy konsument jest informowany o każdej zmianie dotyczącej rocznej stopy oprocentowania lub odnośnych opłatach, gdy taka zmiana nastąpi. Informacja ta może być przekazana w formie wyciągu z rachunku lub w innej formie przyjętej przez państwa członkowskie.

3. W państwach członkowskich, w których za milczącą zgodą dopuszczalne jest przekroczenie stanu rachunku, dane państwa członkowskie zagwarantują, że konsument jest informowany o rocznej stopie oprocentowania i stosowanych opłatach oraz o jakichkolwiek ich zmianach, w sytuacji gdy przekroczenie stanu rachunku wydłuży się poza [ponad] okres trzech miesięcy”.

4 Na podstawie art. 7 rzezoney dyrektywy:

„W przypadku kredytu udzielonego na zakup towarów państwa członkowskie ustanawiają warunki, na jakich towary mogą być odzyskane, szczególnie jeśli konsument nie wyraził swojej zgody. Dodatkowo zagwarantują one, że kiedy kredytodawca odzyskuje posiadanie towaru, rozliczenie między stronami zostanie sporządzone w taki sposób, aby zagwarantować, że odzyskanie nie pociąga za sobą jakiegokolwiek bezpodstawnego wzbogacenia się”.

Dyrektywa 93/13

5 Motyw dwunasty dyrektywy 93/13 stanowi:

„jednakże obowiązujące prawo krajowe pozwala jedynie na częściową harmonizację przepisów; niniejsza dyrektywa dotyczy w szczególności warunków umownych, które nie zostały indywidualnie wynegocjowane; państwa członkowskie w poszanowaniu postanowień traktatu powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w niniejszej dyrektywie”.

6 Motyw dwudziesty pierwszy rzezoney dyrektywy ma następujące brzmienie:

„państwa członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta, oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać”.

7 Motyw dwudziesty czwarty teje dyrektywy precyzuje:

„sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”.

8 Na podstawie art. 6 dyrektywy 93/13:

„1. Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

2. Państwa członkowskie podejmą niezbędne kroki do zapewnienia, iż konsument nie utraci ochrony przyznanej mu na mocy niniejszej dyrektywy, poprzez wybór prawa państwa trzeciego jako prawa obowiązującego w stosunku do danej umowy, jeśli ta ostatnia pozostaje w ścisłym związku z terytorium państw członkowskich”.

- 9 Artykuł 7 ust. 1 rzeczony dyrektywy jest sformułowany następująco:
 „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.
- 10 Artykuł 8 owej dyrektywy stanowi:
 „W celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem [WE] w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą”.

Dyrektywa 2005/29

- 11 Artykuł 11 ust. 1 i 2 dyrektywy 2005/29 przewiduje:
 „1. Państwa członkowskie zapewniają w interesie konsumentów odpowiednie i skuteczne środki zwalczania nieuczciwych praktyk w celu zapewnienia zgodności z przepisami niniejszej dyrektywy. [...]
2. W ramach przepisów prawnych, o których mowa w ust. 1, państwa członkowskie przyznają sądom lub organom administracyjnym uprawnienia umożliwiające im, w przypadkach gdy uznają takie środki za konieczne, uwzględniając interesy wszystkich zainteresowanych, a w szczególności interes publiczny:
- a) nakazanie zaprzestania nieuczciwych praktyk handlowych lub wszczęcie właściwego postępowania sądowego lub administracyjnego w celu nakazania zaprzestania takich praktyk;
 lub
- b) jeżeli nieuczciwa praktyka handlowa nie została jeszcze zastosowana, ale jej zastosowanie jest bliskie, zakazanie tej praktyki lub wszczęcie właściwego postępowania sądowego lub administracyjnego w celu wydania zakazu jej stosowania;
- nawet w przypadku braku dowodu rzeczywistej straty lub szkody bądź zamiaru lub niedbalstwa ze strony przedsiębiorcy.
- Państwa członkowskie zapewnią również możliwość podjęcia środków określonych w akapicie pierwszym w ramach procedury przyspieszonej:
 – ze skutkiem tymczasowym,

lub
 – ze skutkiem ostatecznym,
 przy czym każde państwo członkowskie będzie mogło zdecydować, którą
 z tych dwóch możliwości wybierze.
 [...]”.

Rozporządzenie nr 1896/2006

- 12 Motyw 10 rozporządzenia nr 1896/2006 stanowi:
 „Postępowanie ustanowione na mocy niniejszego rozporządzenia powinno
 stanowić dodatkowy i fakultatywny środek dla powoda, który zachowuje
 możliwość skorzystania z postępowania przewidzianego w prawie krajowym.
 W związku z tym niniejsze rozporządzenie nie zastępuje ani nie harmonizuje
 istniejących mechanizmów dochodzenia roszczeń bezspornych na mocy pra-
 wa krajowego”.
- 13 Artykuł 1 rozporządzenia nr 1896/2006 przewiduje:
 „1. Celem niniejszego rozporządzenia jest:
 a) uproszczenie, przyspieszenie i ograniczenie kosztów postępowania sądowego
 w sprawach transgranicznych dotyczących bezspornych roszczeń pieniężnych
 poprzez ustanowienie postępowania w sprawie europejskiego nakazu zapłaty;
 oraz
 b) umożliwienie swobodnego przepływu europejskich nakazów zapłaty we
 wszystkich państwach członkowskich poprzez określenie minimalnych stan-
 dardów, których spełnienie uchyła konieczność przeprowadzenia w państwie
 członkowskim wykonania jakiegokolwiek dodatkowego postępowania po-
 średniego poprzedzającego uznanie i wykonanie europejskiego nakazu zapłaty.
 2. Niniejsze rozporządzenie nie pozbawia powoda możliwości dochodzenia
 roszczenia w rozumieniu art. 4 na podstawie innego postępowania dostępnego
 zgodnie z przepisami państwa członkowskiego lub prawa wspólnotowego”.

Dyrektywa 2008/48

- 14 Artykuł 1 dyrektywy 2008/48 jest sformułowany następująco:
 „Celem niniejszej dyrektywy jest harmonizacja niektórych aspektów prze-
 pisów ustawowych, wykonawczych i procedur administracyjnych państw
 członkowskich dotyczących umów o kredyt konsumencki”.
- 15 Na podstawie art. 5 ust. 1 rzeczonej dyrektywy:
 „W stosownym czasie przed związaniem się konsumenta umową o kredyt lub
 ofertą kredytodawca oraz, w stosownych przypadkach, pośrednik kredytowy
 dostarczają konsumentowi – na podstawie warunków kredytu zapropono-
 wanych przez kredytodawcę, a także, w stosownych przypadkach, zgodnie
 z preferencjami określonymi przez konsumenta i informacjami przez niego
 przekazanymi – informacje potrzebne do porównania różnych ofert w celu
 podjęcia, przy pełnej znajomości faktów, decyzji, czy zawrzeć umowę o kre-
 dyt. [...]”
 Informacje te określają: [...]

- l) stopę oprocentowania mającą zastosowanie w przypadku opóźnienia płatności oraz ustaleń dotyczących jej zmian, a także, w stosownych przypadkach, wszelkie opłaty z tytułu zaległości w spłacie;
- m) ostrzeżenie o konsekwencjach braku płatności; [...]”.
- 16 Artykuł 10 ust. 2 teżej dyrektywy stanowi:
 „W umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły określa się: [...] l) stopę oprocentowania mającą zastosowanie do opóźnionych płatności obowiązującą w chwili zawarcia umowy o kredyt oraz ustalenia dotyczące jej zmian, a także, w stosownych przypadkach, opłaty z tytułu zaległości w spłacie; [...]”.
- Dyrektywa 2009/22
- 17 Artykuł 1 ust. 1 dyrektywy 2009/22 przewiduje:
 „Celem niniejszej dyrektywy jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do powodztw o zaprzestanie szkodliwych praktyk, określonych w art. 2, mających na celu ochronę zbiorowych interesów konsumentów, objętych dyrektywami wymienionymi w załączniku I, w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania rynku wewnętrznego”.
- 18 Na podstawie art. 2 rzeczonej dyrektywy:
 „1. Państwa członkowskie wyznaczają sądy lub organy administracyjne właściwe do prowadzenia postępowań wszczętych przez upoważnione podmioty w rozumieniu art. 3, wnoszące o:
 a) nakaz zaprzestania lub zakazu jakiegokolwiek szkodliwej praktyki w trybie pilnym, w odpowiednich przypadkach w drodze procedury doraźnej; [...] 2. Niniejsza dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla zasad międzynarodowego prawa prywatnego dotyczących prawa właściwego, to znaczy zazwyczaj albo prawa państwa członkowskiego, z którego pochodzi szkodliwa praktyka, albo prawa państwa członkowskiego, w którym wystąpiły skutki szkodliwej praktyki”.

Prawo hiszpańskie

- 19 W prawie hiszpańskim przed nieuczciwymi warunkami umownymi chroniła początkowo konsumentów Ley General 26/1984 para la Defensa de los Consumidores y Usuarios (ogólna ustawa 26/1984 z dnia 19 lipca 1984 r. w sprawie ochrony konsumentów i użytkowników, BOE nr 176 z dnia 24 lipca 1984 r., s. 21686, zwana dalej „ustawą 26/1984”).
- 20 Ustawa 26/1984 została następnie zmieniona przez Ley 7/1998 sobre condiciones generales de la contratación (ustawę 7/1998 z dnia 13 kwietnia 1998 r. w sprawie ogólnych warunków umów, BOE nr 89 z dnia 14 kwietnia 1998 r., s. 12304), za pomocą której transponowano dyrektywę 93/13 do wewnętrznego prawa hiszpańskiego.
- 21 Wreszcie za pomocą Real Decreto Legislativo 1/2007 por el que se aprueba el texto refundido de la Ley General para la Defensa de los Consumidores y Usuarios y otras leyes complementarias (królewskiego dekretu z mocą ustawy 1/2007 w sprawie reformy ogólnej ustawy w sprawie ochrony konsumentów i użytkow-

ników oraz innych ustaw dodatkowych z dnia 16 listopada 2007 r., BOE nr 287 z dnia 30 listopada 2007 r., s. 49181, zwanego dalej „dekretem legislacyjnym 1/2007”) przyjęto skodyfikowany tekst ustawy 26/1984 ze zmianami.

- 22 Na podstawie art. 83 dekretu legislacyjnego 1/2007:
- „1. Nieuczciwe warunki będą nieważne z mocy samego prawa i uznane będą za nieistniejące.
 2. Część umowy dotknięta nieważnością zostanie uzupełniona zgodnie z postanowieniami art. 1258 kodeksu cywilnego oraz z zasadą dobrej wiary. W tym celu sąd orzekający o nieważności tych warunków posiada uprawnienia do miarkowania praw i obowiązków stron, przy utrzymaniu umowy, a także prawo do orzekania o skutkach jej bezskuteczności w przypadku znacznej szkody dla konsumenta i użytkownika. Tylko wtedy, gdy utrzymane warunki ustalają nierówne położenie, które nie może zostać sanowane, sąd może orzec o bezskuteczności umowy”.
- 23 Artykuł 1258 kodeksu cywilnego stanowi:
- „Umowy są zawierane poprzez zwykłe złożenie zgodnych oświadczeń i zobowiązują od tego momentu nie tylko do wykonania wyraźnie uzgodnionych postanowień, ale również do wszystkich skutków, które pod względem ich charakteru odpowiadają wymogom dobrej wiary, przyjętym w danym środowisku obyczajom i ustawie”.
- 24 W odniesieniu do postępowania w sprawie nakazu zapłaty Ley de Enjuiciamiento Civil (kodeks postępowania cywilnego) w wersji obowiązującej w dniu, w którym wszczęto postępowanie, które doprowadziło do sporu przed sądem krajowym, w art. 812 ust. 1 określa warunki stosowania tego postępowania w następujący sposób:
- „Z postępowania w sprawie nakazu zapłaty może skorzystać każda osoba, która dochodzi od innej osoby zapłaty długu pieniężnego, należnego, wymagalnego i nieprzekraczającego 30 000 EUR, jeżeli kwota tego długu jest wykazana w następujący sposób:
- 1) poprzez przedłożenie dokumentów w jakiegokolwiek formie, jakiegokolwiek rodzaju lub w jakiegokolwiek postaci fizycznej, podpisanych przez dłużnika lub noszących jego pieczęć, stempel, znak lub jakiegokolwiek inne oznaczenie fizyczne lub elektroniczne pochodzące od dłużnika; albo
 - 2) poprzez przedłożenie faktur, kwitów dostawy, zaświadczeń, telegramów, telefaksów lub jakichkolwiek innych dokumentów, które nawet jeśli zostały sporządzone jednostronnie przez wierzyciela, zwyczajowo są używane do udokumentowania kredytów i długów w stosunkach tego rodzaju, jak istniejące między wierzycielem a jego dłużnikiem. [...]”.
- 25 Artykuł 815 ust. 1 kodeksu postępowania cywilnego, zatytułowany „Dopuszczalność wniosku i nakaz zapłaty”, stanowi:
- „Jeżeli dokumenty dołączone do wniosku należą do dokumentów przewidzianych w art. 812 ust. 2 lub stanowią dowód prima facie prawa wnioskodawcy, potwierdzony treścią wniosku, w drodze decyzji nakazuje się dłużni-

kowi zapłatę na rzecz wnoskodawcy w terminie 20 dni i dostarczenie sądowi dowodu zapłaty lub stawienie się przed sądem w celu zwięzłego przedstawienia w piśmie sprzeciwie, z jakich powodów żądana kwota nie jest należna w całości lub w części [...]”.

- 26 W odniesieniu do art. 818 ust. 1 kodeksu postępowania cywilnego, dotyczącego sprzeciwu dłużnika, przewiduje on:
„Jeżeli dłużnik złoży sprzeciw w terminie, spór jest rozstrzygany ostatecznie po zakończeniu odpowiedniego postępowania, a wydany wyrok staje się prawomocny”.

Postępowanie przed sądem krajowym i pytania prejudycjalne

- 27 W dniu 28 maja 2007 r. J. Calderón Camino zawarł umowę pożyczki na kwotę 30 000 EUR z Banesto (zwaną dalej „sporną umową”) w celu nabycia pojazdu „na potrzeby gospodarstwa domowego”. Stopa procentowa odsetek od pożyczki została ustalona na 7,950%, RRSO (rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu) na 8,890%, a stopa odsetek za zwłokę na 29%.
- 28 Mimo że wymagalność spornej umowy została ustalona na dzień 5 czerwca 2014 r., Banesto uznał, że nastąpiła ona przed wskazaną datą, na tej podstawie, iż we wrześniu 2008 r. siedem miesięcznych rat pozostawało jeszcze niespłaconych. W dniu 8 stycznia 2009 r. wystąpił on zatem zgodnie z prawem hiszpańskim do Juzgado de Primera Instancia n° 2 de Sabadell o wydanie nakazu zapłaty kwoty 29 381,95 EUR, co odpowiadało niespłaconym miesięcznym ratom powiększonym o odsetki umowne i koszty.
- 29 W dniu 21 stycznia 2010 r. Juzgado de Primera Instancia n° 2 de Sabadell wydał postanowienie, w którym stwierdził, że sporna umowa była umową adhezyjną, zawartą bez rzeczywistej możliwości negocjacji i włączającą ogólne, narzucone z góry warunki, oraz uznał, że stopa odsetek za zwłokę wynosząca 29% została ustalona w warunku umownym zapisanym pismem drukowanym nieodróżniającym się od pozostałej części tekstu rodzajem ani wielkością czcionki, ani też wymogiem udzielenia szczególnej zgody przez konsumenta.
- 30 W tych okolicznościach, w szczególności z uwagi na stopę procentową Euribor („Euro interbank offered rate”) i Europejskiego Banku Centralnego (EBC) oraz na okoliczność, że stopa rzeczonych odsetek za zwłokę była ponad 20 pkt wyższa od stopy odsetek z tytułu pożyczki, Juzgado de Primera Instancia n° 2 de Sabadell uznał z urzędu warunek umowy dotyczący odsetek za zwłokę za nieważny na tej podstawie, że jest on nieuczciwy, odwołując się do utrwalonego orzecznictwa Trybunału w tym zakresie. Ponadto ustalił on tę stawkę na 19%, powołując się na stopę odsetek ustawowych i stopę odsetek za zwłokę zawarte w krajowych ustawach budżetowych z lat 1990–2008, oraz nakazał Banesto przedstawienie nowej kalkulacji odsetek w odniesieniu do tego samego okresu.
- 31 Banesto zaskarżył rzezone postanowienie do Audiencia Provincial de Barcelona, podnosząc zasadniczo, że Juzgado de Primera Instancia n° 2 de Sabadell na tym etapie postępowania nie mógł ani stwierdzić z urzędu nieważności

- warunku umownego dotyczącego odsetek za zwłokę uznanego przez niego za nieuczciwy, ani dokonać jego zmiany.
- 32 W postanowieniu odsyłającym Audiencia Provincial de Barcelona stwierdził, po pierwsze, że przepisy hiszpańskie w dziedzinie ochrony interesów konsumentów i użytkowników nie uprawniają sądów rozpatrujących pozew o wydanie nakazu zapłaty do orzekania o nieważności nieuczciwych warunków z urzędu i ab *limine litis*, ponieważ badanie ich zgodności z prawem należy do procedury prawa powszechnego, która jest wszczynana dopiero w wypadku sprzeciwu wniesionego przez dłużnika.
- 33 Po drugie, w odniesieniu do prawa Unii rzeczony sąd stwierdził, że wprawdzie w swoim orzecznictwie Trybunał zinterpretował art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w ten sposób, iż sądy krajowe są zobowiązane do orzekania z urzędu o nieważności i bezskuteczności nieuczciwego warunku, nawet bez jakiegokolwiek wniosku stron umowy.
- 34 Jednakże zdaniem sądu krajowego rozporządzenie nr 1896/2006, dokładnie regulujące dziedzinę nakazu zapłaty na płaszczyźnie Unii Europejskiej, nie ustanawia procedury oceny z urzędu i ab *limine litis* nieuczciwych warunków, lecz ogranicza się do określenia szeregu wymogów i informacji, jakie należy przedstawić konsumentom.
- 35 Podobnie ani dyrektywa 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki, ani dyrektywa 2009/22 w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów nie przewidują mechanizmów proceduralnych, które zobowiązywałyby sądy krajowe do stwierdzania z urzędu nieważności warunku takiego jak zawarty w spornej umowie.
- 36 Wreszcie, nawet przy uznaniu za „nieuczciwą” w rozumieniu dyrektywy 2005/29 praktyki polegającej na wprowadzaniu do tekstu umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem warunku o odsetkach za zwłokę, ponieważ Ley 29/2009 por la que se modifica el régimen legal de la competencia desleal y de la publicidad para la mejora de la protección de los consumidores y usuarios (ustawa 29/2009 w sprawie zmiany systemu prawnego dotyczącego nieuczciwej konkurencji i reklamy w celu poprawy ochrony konsumentów i użytkowników z dnia 30 grudnia 2009 r., BOE nr 315 z dnia 31 grudnia 2009 r., s. 112039) nie wdrożyła do prawa hiszpańskiego art. 11 ust. 2 owej dyrektywy, sądy krajowe w każdym razie nie dysponują legitymacją do badania z urzędu nieuczciwego charakteru rzeczony praktyki.
- 37 W tych okolicznościach Audiencia Provincial de Barcelona, wyrażając wątpliwości w odniesieniu do prawidłowej interpretacji prawa Unii, postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
- „1) Czy sprzeczne z prawem Unii, w szczególności w odniesieniu do prawa konsumentów i użytkowników, jest uchylanie się przez sąd krajowy od orzekania z urzędu, ab *limine litis* i na każdym etapie postępowania o nieważności lub o zmianie warunku umownego dotyczącego odsetek za zwłokę (w niniej-

szym przypadku w wysokości 29%) w umowie o kredyt konsumencki? Czy sąd może, bez zmiany praw konsumenta przyznanych przez prawo Unii, opowiedzieć się za uzależnieniem ewentualnej oceny takiego warunku od inicjatywy dłużnika (w drodze zarzutu procesowego)?

2) Jak należy w związku z tym interpretować, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy [93/13] i art. 2 dyrektywy [2009/22], art. 83 [dekretu legislacyjnego 1/2007] [...] Jaki zakres ma w związku z tym art. 6 ust. 1 dyrektywy [93/13], stanowiący, że nieuczciwe warunki »nie będą wiążące dla konsumenta«?

3) Czy można wyłączyć sądową kontrolę z urzędu i ab limine litis, jeżeli powód określi w sposób wyraźny w pozwie stopę odsetek za zwłokę, kwotę długu, w tym długu z tytułu należności głównej i z tytułu odsetek, kwotę kar umownych i kosztów, stopę odsetek oraz okres, za który dochodzi się tych odsetek (lub też wzmiankę o dodaniu do tej kwoty z urzędu ustawowych odsetek za zwłokę na podstawie prawa państwa członkowskiego pochodzenia), podstawę roszczenia, w tym opis okoliczności powołanych jako podstawa dochodzonych długu i odsetek, oraz jeżeli sprecyzuje wyraźnie, czy chodzi o odsetki ustawowe, umowne, kapitalizację odsetek lub o stopę odsetek od umowy pożyczki, jeżeli zostały one obliczone przez powoda, oraz o ile procent są one wyższe od stawki podstawowej Europejskiego Banku Centralnego, zgodnie z rozporządzeniem [nr 1896/2006] w sprawie europejskiego nakazu zapłaty?

4) Czy w braku transpozycji, art. 5 [ust. 1] lit. l) i m), art. 6 oraz art. 10 [ust. 2] lit. l) dyrektywy [2008/48] – odnoszące się do »ustale[ń] dotyczących jej zmiany« – zobowiązują instytucję finansową do ujęcia w sposób szczególny i wyróżniający się w umowie (nie w tekście w sposób niewyróżniający się), w sposób wyraźny i widoczny, jako »informacji udzielanych przed zawarciem umowy«, informacji o stopie procentowej odsetek za zwłokę w przypadku braku zapłaty, a także czynników branych pod uwagę przy jej ustalaniu (wydatki finansowe, wydatki związane z odzyskiwaniem wierzytelności [...]), oraz do zawarcia w umowie ostrzeżenia co do skutków w związku z elementami kosztów?

5) Czy art. 6 ust. 2 dyrektywy [2008/48] zawiera obowiązek podania do wiadomości przedterminowej wymagalności spłaty kredytu lub pożyczki, która powoduje stosowanie odsetek za zwłokę? Czy stosuje się zakaz bezpodstawnego wzbogacenia z art. 7 dyrektywy [2008/48], jeżeli instytucja kredytowa dąży nie tylko do odzyskania dobra (kapitału pożyczki), ale także do zastosowania szczególnie wysokich odsetek za zwłokę?

6) Czy w braku przepisów transponujących oraz w świetle art. 11 ust. 2 dyrektywy [2005/29] sąd może oceniać z urzędu jako nieuczciwą praktykę wprowadzania do tekstu umowy klauzuli o odsetkach za zwłokę?».

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie pytania pierwszego

- 38 Poprzez pytanie pierwsze sąd krajowy zasadniczo dąży do ustalenia, czy dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się ona prze-

- pisom państwa członkowskiego takim jak będące przedmiotem sprawy przed sądem krajowym, które nie zezwalają sądowi rozpatrującemu pozew o nakaz zapłaty na dokonanie oceny z urzędu, ab *limine litis* ani na żadnym innym etapie postępowania nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego odsetek za zwłokę znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego.
- 39 Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy na wstępie przypomnieć, iż ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, w związku z czym godzi się on na postanowienia umowne sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyroki: z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawach połączonych od C-240/98 do C-244/98 *Océano Grupo Editorial i Salvat Editores*, Rec. s. I-4941, pkt 25; z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05 *Mostaza Claro*, Zb.Orz. s. I-10421, pkt 25; a także z dnia 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08 *Asturcom Telecomunicaciones*, Zb.Orz. s. I-9579, pkt 29).
 - 40 Ze względu na tę słabszą pozycję jednej ze stron art. 6 ust. 1 rzeczony dyrektywy przewiduje, że nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta. Jak wynika z orzecznictwa, jest to przepis bezwzględnie wiążący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron (ww. wyroki: w sprawie *Mostaza Claro*, pkt 36; w sprawie *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 30; wyroki: z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 *VB Pénzügyi Lízing*, Zb.Orz. s. I-10847, pkt 47; z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 *Pereničová i Perenič*, pkt 28).
 - 41 W celu zapewnienia ochrony zamierzonej przez dyrektywę 93/13 Trybunał podkreślał już wielokrotnie, że ta nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie poprzez czynną interwencję podmiotu niebędącego stroną umowy (zob. ww. wyroki: w sprawach połączonych *Océano Grupo Editorial i Salvat Editores*, pkt 27; w sprawie *Mostaza Claro*, pkt 26; w sprawie *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 31; a także w sprawie *VB Pénzügyi Lízing*, pkt 48).
 - 42 To w świetle tych zasad Trybunał orzekł więc, że sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają charakter nieuczciwy, i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie *Mostaza Claro*, pkt 38; wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 *Pannon GSM*, Zb.Orz. s. I-4713, pkt 31; ww. wyroki: w sprawie *Asturcom Telecomunicaciones*, pkt 32; a także w sprawie *VB Pénzügyi Lízing*, pkt 49).
 - 43 W konsekwencji rola przyznana w tej dziedzinie przez prawo Unii sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmio-

- cie ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje ona także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, jeżeli sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi okolicznościami prawnymi i faktycznymi (zob. ww. wyrok w sprawie Pannon GSM, pkt 32).
- 44 W tym względzie, wypowiadając się w przedmiocie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożonego przez sąd krajowy orzekający w ramach postępowania kontradiktoryjnego wszczętego w następstwie sprzeciwu konsumenta od nakazu zapłaty, Trybunał stwierdził, że sąd ten zobowiązany jest przeprowadzić z urzędu dochodzenie w celu ustalenia, czy postanowienie umowne określające wyłączną właściwość miejscową sądu, zamieszczone w umowie pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, jest objęte zakresem zastosowania dyrektywy 93/13, i jeżeli jest nim objęte – zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (ww. wyrok w sprawie VB Pénzügyi Lízing, pkt 56).
- 45 Jednakże niniejsza sprawa różni się od tych, które doprowadziły do wydania wyroków Pannon GSM i VB Pénzügyi Lízing, tym, że dotyczy ona definicji zadań sądu krajowego na mocy przepisów dyrektywy 93/13, w ramach postępowania w sprawie nakazu zapłaty, przed sprzeciwem wniesionym przez konsumenta.
- 46 W tym względzie należy stwierdzić, że w braku harmonizacji mechanizmów krajowych odzyskiwania wierzytelności bezspornych sposoby realizacji krajowych postępowań nakazowych należą do wewnętrznego porządku prawnego państw członkowskich na mocy zasady ich autonomii proceduralnej, jednak pod warunkiem, że nie są mniej korzystne niż w przypadku podobnych spraw o charakterze krajowym (zasada równoważności) oraz że nie uniemożliwiają lub nie czynią nadmiernie utrudnionym wykonywania praw przyznanych konsumentom przez prawo Unii (zasada skuteczności) (zob. podobnie ww. wyroki: w sprawie Mostaza Claro, pkt 24; w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 38).
- 47 W odniesieniu do zasady równoważności należy stwierdzić, że Trybunał nie dysponuje żadnym elementem mogącym wzbudzać wątpliwości co do zgodności z nią przepisów będących przedmiotem sprawy przed sądem krajowym.
- 48 Z akt sprawy wynika bowiem, że hiszpański system proceduralny nie zezwala sądowi krajowemu rozpatrującemu pozew o wydanie nakazu zapłaty na dokonanie oceny z urzędu, ab *limine litis* ani na żadnym innym etapie postępowania nie tylko nieuczciwego charakteru, w świetle art. 6 dyrektywy 93/13, warunku znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego, lecz także sprzeczności między takim warunkiem a krajowymi zasadami porządku publicznego, czego zbadanie w każdym razie należy do sądu krajowego.
- 49 W odniesieniu do zasady skuteczności należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału w każdym przypadku analiza kwestii, czy przepis krajowego prawa procesowego powoduje, iż stosowanie prawa Unii staje się niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, musi uwzględniać miejsce tego przepisu w całym postępowaniu, tryb tego postępowania i jego

- szczególne cechy przed różnymi sądami krajowymi (zob. ww. wyrok w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 50 W niniejszej sprawie z akt przedłożonych Trybunałowi wynika, że zgodnie z art. 812 kodeksu postępowania cywilnego postępowanie nakazowe ma zastosowanie do długów pieniężnych należnych, określonych i wymagalnych, których kwota nie przekracza górnego limitu wynoszącego 30 000 EUR w dacie okoliczności będących przedmiotem sprawy przed sądem krajowym.
- 51 W celu zapewnienia wierzycielom łatwiejszego dostępu do wymiaru sprawiedliwości i szybszego zakończenia postępowania ten sam artykuł przewiduje wyłącznie, że muszą oni dołączyć do wniosku dokumenty wykazujące istnienie długu, nie zobowiązując ich jednak do wyraźnego wskazania stóp odsetek za zwłokę, dokładnego okresu wymagalności oraz punktu odniesienia tych stóp w stosunku do odsetek ustawowych w prawie wewnętrznym lub stóp procentowych Europejskiego Banku Centralnego.
- 52 Zatem na mocy art. 815 ust. 1 i art. 818 ust. 1 kodeksu postępowania cywilnego sąd krajowy orzekający w przedmiocie pozwu o wydanie nakazu zapłaty posiada kompetencję ograniczoną jedynie do zbadania istnienia formalnych warunków wszczęcia tego postępowania, przy wystąpieniu których powinien on uwzględnić ów pozew i wydać nakaz zapłaty bez możliwości analizy, ab *limine litis* ani na żadnym innym etapie postępowania zasadności wniosku w świetle posiadanych informacji, o ile dłużnik nie odmówi zapłaty długu lub nie wnieśli sprzeciwu w terminie 20 dni od daty zawiadomienia o rzeczonym nakazie zapłaty. Taki sprzeciw musi być wniesiony za pośrednictwem adwokata przy sporach przekraczających wartość określoną w ustawie, wynoszącą 900 EUR w dacie okoliczności, które doprowadziły do sporu przed sądem krajowym.
- 53 W tym kontekście należy stwierdzić, że taki system proceduralny, który nie zezwala sądowi rozpatrującemu pozew o nakaz zapłaty na dokonanie oceny z urzędu, ab *limine litis* ani na żadnym innym etapie postępowania – podczas gdy dysponuje on już wszystkimi okolicznościami prawnymi i faktycznymi koniecznymi w tym celu – nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego, może naruszać skuteczność ochrony zamierzonej dyrektywą 93/13 (zob. podobnie wyrok z dnia 21 listopada 2002 r. w sprawie C-473/00 Cofidis, Rec. s. I-10875, pkt 35).
- 54 Z uwagi na całość, przebieg i szczególne cechy postępowania nakazowego opisane w pkt 50–52 niniejszego wyroku istnieje ryzyko, którego nie można lekceważyć, że zainteresowani konsumenci nie złożą wymaganego sprzeciwu albo ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, albo dlatego że mogą być zniechęceni do obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, albo też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują.

- 55 Wystarczyłoby więc, aby przedsiębiorca wszczął postępowanie w sprawie wydania nakazu zapłaty zamiast zwykłego postępowania cywilnego, aby pozbawić konsumentów korzyści z ochrony zamierzonej dyrektywą 93/13, co jest też sprzeczne z orzecznictwem Trybunału, według którego szczególne cechy postępowania sądowego, toczącego się w ramach prawa krajowego pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, nie mogą stanowić elementu mogącego wpływać na ochronę prawną, z której powinien korzystać konsument na podstawie przepisów owej dyrektywy (ww. wyrok w sprawie Pannon GSM, pkt 34).
- 56 W tych okolicznościach wystarczy stwierdzić, że przepisy hiszpańskie będące przedmiotem postępowania przed sądem krajowym nie wydają się zgodne z zasadą skuteczności w zakresie, w jakim czynią niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym stosowanie ochrony, jaką dyrektywa 93/13 zamierza przyznać konsumentom w sporach wszczętych przez przedsiębiorców przeciwko konsumentom.
- 57 W świetle powyższych rozważań na pytanie pierwsze należy odpowiedzieć, że dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego takim jak będące przedmiotem sprawy przed sądem krajowym, które nie zezwalają sądowi rozpatrującemu pozew o nakaz zapłaty na dokonanie oceny z urzędu, ab *limine litis* ani na żadnym innym etapie postępowania – mimo że dysponuje on niezbędnymi w tym celu wszelkimi elementami prawnymi i faktycznymi – nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego odsetek za zwłokę znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego.

W przedmiocie pytania drugiego

- 58 W celu dostarczenia użytecznej dla sądu krajowego interpretacji prawa Unii (zob. podobnie wyrok z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie C-213/07 *Michaniki*, Zb.Orz. s. I-9999, pkt 50, 51) pytanie drugie należy rozumieć jako dążące w istocie do ustalenia, czy art. 2 dyrektywy 2009/22 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sprzeciwiają się uregulowaniu państwa członkowskiego takiemu jak przewidziane w art. 83 dekretu legislacyjnego 1/2007, który zezwala sądowi krajowemu przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem na uzupełnienie rzeczony umowy poprzez zmianę treści owego warunku.
- 59 W tym względzie tytułem wstępu należy przypomnieć, że spór przed sądem krajowym toczy się w ramach postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty wszczętego przez jedną ze stron umowy, a nie w kontekście postępowania w sprawie nakazu zaprzestania wszczętego przez „upoważniony podmiot” w rozumieniu art. 3 dyrektywy 2009/22.
- 60 W konsekwencji, ze względu na to, że ta ostatnia dyrektywa nie ma zastosowania do sporu przed sądem krajowym, nie ma potrzeby orzekania w przedmiocie wykładni jej art. 2.
- 61 Natomiast aby odpowiedzieć na przedstawione pytanie dotyczące skutków, jakie należy wywieść ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umownego, należy odnieść się zarówno do treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak

- i do jej celów i ogólnej struktury (zob. podobnie wyroki: z dnia 3 września 2009 r. w sprawie C-482/07 AHP Manufacturing, Zb.Orz. s. I-7295, pkt 27; z dnia 8 grudnia 2011 r. w sprawie C-125/10 Merck Sharp & Dohme Corp., Zb.Orz. s. I-12987, pkt 29).
- 62 Jeśli chodzi o brzmienie rzeczonego art. 6 ust. 1, należy stwierdzić, po pierwsze, że pierwsza część zdania tego przepisu wprawdzie przyznaje państwom członkowskim pewien zakres autonomii w odniesieniu do definicji systemów prawnych mających zastosowanie do nieuczciwych warunków, niemniej wyraźnie zobowiązuje do stwierdzenia, że rzeczone warunki „nie będą wiążące dla konsumenta”.
- 63 W tym kontekście Trybunał miał już okazję zinterpretować ten przepis w taki sposób, że do sądów krajowych stwierdzających nieuczciwy charakter warunków umownych należy wyciągnięcie wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (zob. ww. wyrok w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 58; postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C-76/10 Pohotovost, Zb.Orz. s. I-11557, pkt 62; a także ww. wyrok w sprawie Pereničová i Perenič, pkt 30). Jak bowiem przypomniano w pkt 40 niniejszego wyroku, chodzi o przepis bezwzględnie obowiązujący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron.
- 64 Po drugie, należy stwierdzić, że prawodawca Unii w drugiej części zdania art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także w jej motywie dwudziestym pierwszym wyraźnie przewidział, iż umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem „w pozostałej części” będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe „po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 65 Z brzmienia rzeczonego art. 6 ust. 1 wynika zatem, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego.
- 66 Wykładnię tę potwierdzają ponadto cel i ogólna struktura dyrektywy 93/13.
- 67 Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału dyrektywa ta jako całość stanowi środek niezbędny do osiągnięcia zadań powierzonych Unii, a w szczególności do podniesienia poziomu i jakości życia na całym jej obszarze (zob. ww. wyroki: w sprawie Mostaza Claro, pkt 37; w sprawie Pannon GSM, pkt 26; w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 51).
- 68 Zatem na podstawie charakteru i znaczenia interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom znajdującym się na słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków

- „mając[ych] na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.
- 69 W tym kontekście należy zatem stwierdzić, jak podniosła rzecznik generalna w pkt 86–88 opinii, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie *Pohotovost*, pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo), ponieważ nadal byłiby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.
- 70 Z tego względu, nawet gdyby takie uprawnienie zostało przyznane sądowi krajowemu, samo nie mogłoby ono zagwarantować równie skutecznej ochrony konsumenta jak ta wynikająca z niestosowania nieuczciwych warunków. Ponadto uprawnienie to nie może być też oparte na art. 8 dyrektywy 93/13, który pozostawia państwom członkowskim możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych zgodnych z prawem Unii w dziedzinie objętej ową dyrektywą w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta (zob. wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie *C-484/08 Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid*, Zb.Orz. s. I-4785, pkt 28, 29; a także ww. wyrok w sprawie *Pereničová i Perenič*, pkt 34).
- 71 Z rozważań tych wynika zatem, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można rozumieć jako umożliwiającego sądowi krajowemu – w wypadku gdy stwierdzi on istnienie nieuczciwego warunku w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem – zmianę treści rzeczonego warunku zamiast zwykłego niestosowania go.
- 72 W tej kwestii do sądu krajowego należy zbadanie, jakie są krajowe przepisy proceduralne mające zastosowanie do rozpatrywanego przezeń sporu, i uczynienie wszystkiego, co leży w zakresie jego kompetencji, z uwzględnieniem wszystkich przepisów prawa krajowego i z zastosowaniem uznanych w porządku krajowym metod wykładni, by zapewnić pełną skuteczność art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i dokonać rozstrzygnięcia zgodnego z realizowanymi przez nią celami (zob. podobnie wyrok z dnia 24 stycznia 2012 r. w sprawie *C-282/10 Dominguez*, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 73 W świetle powyższego na pytanie drugie należy odpowiedzieć, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego takiemu jak art. 83 dekretu legislacyjnego 1/2007, który zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie rzeczonej umowy poprzez zmianę treści owego warunku.

W przedmiocie pytań od trzeciego do szóstego

- 74 Poprzez pytania od trzeciego do szóstego sąd krajowy zasadniczo zapytuje Trybunał, po pierwsze, o zadania nałożone na sądy krajowe na mocy rozporządzenia nr 1896/2006 i dyrektywy 2005/29, w wypadku gdy badają one warunek umowy dotyczący odsetek za zwłokę, taki jak będący przedmiotem postępowania przed sądem krajowym, a po drugie, o obowiązki, jakim podlegają instytucje finansowe do celów stosowania stopy odsetek za zwłokę w umowach kredytu w rozumieniu art. 5 ust. 1 lit. l) i m), art. 6 i 7 oraz art. 10 ust. 2 lit. l) dyrektywy 2008/48.
- 75 Królestwo Hiszpanii i Komisja twierdzą, że pytania te są niedopuszczalne, ponieważ zasady prawa Unii, do których się odnoszą, nie mają zastosowania do sporu przed sądem krajowym, a zatem ich wykładnia nie może być użyteczna dla sądu krajowego w celu rozstrzygnięcia tego sporu.
- 76 W tym względzie należy przede wszystkim przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w ramach postępowania, o którym mowa w art. 267 TFUE, opartego na wyraźnym rozdziale zadań sądów krajowych i Trybunału, ocena stanu faktycznego sprawy oraz wykładnia i zastosowanie prawa krajowego należą wyłącznie do sądu krajowego. Tak samo jedynie do sądu krajowego, przed którym zawisł spór i na którym spoczywa odpowiedzialność za przyszły wyrok, należy – przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy – zarówno ocena, czy sądowi temu do wydania wyroku jest niezbędne uzyskanie orzeczenia prejudycjalnego, jak i ocena znaczenia pytań, które zadaje on Trybunałowi. W konsekwencji, jeśli zadane pytania dotyczą wykładni prawa Unii, Trybunał jest co do zasady zobowiązany do wydania orzeczenia (wyroki: z dnia 12 kwietnia 2005 r. w sprawie C-145/03 Keller, Zb.Orz. s. I-2529, pkt 33; z dnia 18 lipca 2007 r. w sprawie C-119/05 Lucchini, Zb.Orz. s. I-6199, pkt 43; a także z dnia 11 września 2008 r. w sprawie C-11/07 Eckelkamp i in., Zb.Orz. s. I-6845, pkt 27, 32).
- 77 Odrzucenie przez Trybunał wniosku sądu krajowego o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest więc możliwe tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że wykładnia prawa Unii, o którą wnioskowano, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub z przedmiotem sporu przed sądem krajowym, gdy problem jest natury hipotetycznej bądź gdy Trybunał nie dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są konieczne do udzielenia użytecznej odpowiedzi na pytania, które zostały mu przedstawione (zob. w szczególności wyroki: z dnia 5 grudnia 2006 r. w sprawach połączonych C-94/04 i C-202/04 Cipolla i in., Zb.Orz. s. I-11421, pkt 25; a także z dnia 1 czerwca 2010 r. w sprawach połączonych C-570/07 i C-571/07 Blanco Pérez i Chao Gómez, Zb.Orz. s. I-4629, pkt 36).
- 78 Otóż należy stwierdzić, że taki właśnie przypadek zachodzi w niniejszej sprawie.
- 79 W szczególności w odniesieniu do pytania trzeciego należy stwierdzić, że wykładnia rozporządzenia nr 1896/2006 jest pozbawiona wszelkiego znaczenia w odniesieniu do orzeczenia, jakie ma wydać sąd krajowy w rozpatrywanym

przezeń sporze. Po pierwsze bowiem, trzeba zauważyć, że jak wynika z akt sprawy przedłożonych Trybunałowi, okoliczności faktyczne sporu przed sądem krajowym nie wchodzą w zakres stosowania tego rozporządzenia, które zgodnie z jego art. 1 ust. 1 dotyczy wyłącznie spraw transgranicznych, lecz pozostają wyłącznie pod rządami przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Po drugie, należy wyjaśnić, że owo rozporządzenie, jak wynika z jego motywu 10, nie zastępuje ani nie harmonizuje istniejących mechanizmów dochodzenia roszczeń bezspornych na mocy prawa krajowego.

- 80 Jeśli chodzi o pytanie czwarte, wydaje się oczywiste, że przepisy art. 5 ust. 1 lit. l) i m), art. 6 oraz art. 10 ust. 2 lit. l) dyrektywy 2008/48, o których wykładnię wnosi sąd krajowy, *ratione temporis* nie znajdują zastosowania do sporu przed sądem krajowym, ponieważ spór ten dotyczy rzekomo nieprawidłowego wykonania przez J. Calderóna Caminę umowy kredytu zawartej w dniu 28 maja 2007 r. pomiędzy nim a Banesto.
- 81 W tym względzie wystarczy stwierdzić, że zgodnie z art. 27, 29 i 31 dyrektywy 2008/48 weszła ona w życie w dniu 11 czerwca 2008 r. oraz że państwa członkowskie miały przyjąć środki niezbędne do zastosowania się do owej dyrektywy przed dniem 11 czerwca 2010 r., w którym została uchylona dyrektywa 87/102. Ponadto art. 30 ust. 1 te same dyrektywy wyraźnie stwierdza, że nie stosuje się jej do umów o kredyt obowiązujących w dniu wejścia w życie krajowych środków wykonawczych.
- 82 W odniesieniu do pytania piątego – które dotyczy kwestii, po pierwsze, czy art. 6 ust. 2 dyrektywy 2008/48 zobowiązuje instytucję kredytową do podania do wiadomości przedterminowej wymagalności spłaty kredytu lub pożyczki powodującej stosowanie odsetek za zwłokę, a po drugie, czy można powoływać się na zakaz bezpodstawnego wzbogacenia ustanowiony w art. 7 te same dyrektywy, jeżeli instytucja kredytowa nie tylko dąży do zwrotu kapitału, ale także żąda szczególnie wysokich odsetek za zwłokę – przede wszystkim należy zauważyć, że poprzez to pytanie, jak wynika z akt sprawy przedłożonych Trybunałowi, sąd krajowy w rzeczywistości zamierzał powołać się na odpowiednie artykuły dyrektywy 87/102, które są wyłącznie odpowiednie dla przedmiotu tego pytania.
- 83 Jednak nawet przyjmując, że taki jest rzeczywisty zakres pytania piątego (zob. podobnie wyrok z dnia 18 listopada 1999 r. w sprawie C-107/98 Teckal, Rec. s. I-8121, pkt 34, 39), należy stwierdzić, jak również zauważyła rzecznik generalna w pkt 99 i 100 opinii, iż w postanowieniu odsyłającym nic nie wskazuje na to, aby spór przed sądem krajowym dotyczył problematyki w związku z obowiązkiem uprzedniego informowania konsumenta o każdej zmianie dotyczącej rocznej stopy oprocentowania albo zwrotu wierzycielowi dobra powodującego jego bezpodstawne wzbogacenie.
- 84 Wydaje się zatem oczywiste, że pytanie piąte jest natury hipotetycznej, a wykładnia wskazanych przepisów dyrektywy 87/102 nie ma żadnego związku z przedmiotem sporu przed sądem krajowym.

- 85 Wreszcie w odniesieniu do pytania szóstego, które dotyczy kwestii, czy w braku transpozycji dyrektywy 2005/29 jej art. 11 ust. 2 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy może oceniać z urzędu jako nieuczciwą praktykę wprowadzania do tekstu umowy warunku dotyczącego odsetek za zwłokę, wystarczy stwierdzić, jak też zauważyła rzecznik generalna w pkt 106 opinii, że w postanowieniu odsyłającym nic nie wskazuje na to, by wydając postanowienie oddalające wniosek o wydanie nakazu zapłaty, Juzgado de Primera Instancia n° 2 de Sabadell zaklasyfikował jako nieuczciwą praktykę handlową w rozumieniu powyższej dyrektywy fakt wprowadzenia przez Banesto do umowy zawartej z J. Calderónem Caminą warunku umownego dotyczącego odsetek za zwłokę takiego jak w sprawie przed sądem krajowym.
- 86 Należy również stwierdzić, że w swoim orzeczeniu sąd krajowy rozwinął wyjaśniającą argumentację do tego pytania, wyraźnie odwołując się do „możliwej nieuczciwej praktyki instytucji bankowej”.
- 87 W konsekwencji wydaje się oczywiste, że wykładnia dyrektywy 2005/29 ma charakter czysto hipotetyczny w odniesieniu do przedmiotu sporu przed sądem krajowym. W tym kontekście brak transpozycji owej dyrektywy również nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia rzeczonoego sporu.
- 88 W związku z powyższym przedstawione przez sąd krajowy pytania od trzeciego do szóstego należy uznać za niedopuszczalne.

Z powyższych względów Trybunał (pierwsza izba) orzeka, co następuje:

1) Dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego takim jak będące przedmiotem sprawy przed sądem krajowym, które nie zezwalają sądowi krajowemu rozpatrującemu pozew o nakaz zapłaty na dokonanie oceny z urzędu, ab *limine litis* ani na żadnym innym etapie postępowania – mimo że dysponuje on niezbędnymi w tym celu wszelkimi elementami prawnymi i faktycznymi – nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego odsetek za zwłokę znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego.

2) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego takiemu jak art. 83 Real Decreto Legislativo 1/2007 por el que se aprueba el texto refundido de la Ley General para la Defensa de los Consumidores y Usuarios y otras leyes complementarias (królewskiego dekretu z mocą ustawy 1/2007 w sprawie reformy ogólnej ustawy w sprawie ochrony konsumentów i użytkowników oraz innych ustaw dodatkowych) z dnia 16 listopada 2007 r., który zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie rzeczonojej umowy poprzez zmianę treści owego warunku.

Wyrok TS UE z 15.03.2012 r., C-453/10

**Jana Pereničova i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. s r.o.,
ECLI:EU:C:2012:144**

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29) i przepisów dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającej dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady („dyrektywy o nieuczciwych praktykach handlowych”) (Dz.U. L 149, s. 22), a także wpływu, jaki stosowanie dyrektywy 2005/29 może mieć dla dyrektywy 93/13.
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach sporu pomiędzy J. Pereničová i V. Pereničem a spółką SOS financ, spol. s r. o., niebędącym bankiem podmiotem udzielającym kredytów konsumenckich (zwanym dalej „SOS”), w przedmiocie zawartej między zainteresowanymi a wymienioną spółką umowy kredytu.

Ramy prawne*Uregulowania Unii*

Dyrektywa 93/13

- 3 Motywy siódmy, szesnasty, dwudziesty i dwudziesty pierwszy dyrektywy 93/13 stanowią odpowiednio:
„w ten sposób sprzedawcy towarów i dostawcy usług uzyskają wsparcie związane z prowadzoną przez nich działalnością sprzedaży towarów i świadczenia usług zarówno w kraju, jak i na obszarze rynku wewnętrznego; zatem stymulowanie konkurencji przyczyni się do wzrostu możliwości wyboru dla obywateli Wspólnoty jako konsumentów; [...] przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia [interesy]; [...] umowy powinny być sporządzane prostym [jasnym] i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy [...]; państwa członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były

one wiążące dla konsumenta, oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać”.

- 4 Zgodnie z brzmieniem art. 3 dyrektywy 93/13:
 - „1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.
[...]
 3. Załącznik zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe”.
- 5 Artykuł 4 owej dyrektywy stanowi:
 - „1. [...] [N]ieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w czasie wykonania [zawarcia] umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem [zawarciem] umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.
 2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym [jasnym] i zrozumiałym językiem”.
- 6 Artykuł 5 wspomnianej dyrektywy stanowi:

„W przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym [jasnym] i zrozumiałym językiem. Wszelkie wątpliwości co do treści warunku należy interpretować na korzyść konsumenta. [...]”.
- 7 Zgodnie z brzmieniem art. 6 tej samej dyrektywy:
 - „1. Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. [...]”.
- 8 Artykuł 8 dyrektywy 93/13 stanowi:

„W celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą”.
- 9 Załącznik do dyrektywy 93/13 wlicza warunki wskazane w jej art. 3 ust. 3:
 - „1. Warunki, których celem lub skutkiem jest: [...]
 - i) nieodwołalne związanie konsumenta warunkami, z którymi nie miał realnej możliwości zapoznania się wcześniej przed zawarciem umowy; [...]”.

Dyrektywa 2005/29

- 10 Artykuł 2 dyrektywy 2005/29 został sformułowany w następujący sposób:

„Do celów niniejszej dyrektywy: [...]”

- c) »produkt« oznacza każdy towar lub usługę, w tym nieruchomości, prawa i obowiązki;
- d) »praktyki handlowe stosowane przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów« (zwane dalej również »praktykami handlowymi«) oznaczają każde działanie przedsiębiorcy, jego zaniechanie, sposób postępowania, oświadczenie lub komunikat handlowy, w tym reklamę i marketing, bezpośrednio związane z promocją, sprzedażą lub dostawą produktu do konsumentów;
- e) »istotne zniekształcenie zachowania gospodarczego konsumentów« oznacza wykorzystanie praktyki handlowej w celu znacznego ograniczenia zdolności konsumenta do podjęcia świadomej decyzji i skłonienia go tym samym do podjęcia decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął; [...]
- k) »decyzja dotycząca transakcji« oznacza każdą podejmowaną przez konsumenta decyzję co do tego, czy, jak i na jakich warunkach dokona zakupu, zapłaci za produkt w całości lub w części, zatrzyma produkt, rozporządzi nim lub wykona uprawnienie umowne związane z produktem, bez względu na to, czy konsument postanowi dokonać czynności, czy też powstrzymać się od jej dokonania; [...]».
- 11 Artykuł 3 tej dyrektywy stanowi:
- „1. Niniejszą dyrektywę stosuje się do nieuczciwych praktyk handlowych w rozumieniu art. 5, stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów przed zawarciem transakcji handlowej dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania oraz po jej zawarciu.
2. Niniejsza dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla przepisów prawa zobowiązań umownych, w szczególności dla postanowień dotyczących ważności, zawierania lub skutków umowy.
[...]
4. W przypadku kolizji pomiędzy przepisami niniejszej dyrektywy a innymi przepisami prawnymi Wspólnoty regulującymi szczególne aspekty nieuczciwych praktyk handlowych, te ostatnie mają pierwszeństwo i stosuje się je do tych szczególnych aspektów.
5. Przez okres sześciu lat od 12.6.2007 r. państwa członkowskie mogą w dziedzinie zbliżonej niniejszą dyrektywą nadal stosować przepisy krajowe o charakterze bardziej restryktywnym lub nakazowym niż niniejsza dyrektywa, służące wykonaniu dyrektyw oraz zawierające klauzule minimalnej harmonizacji. Środki te muszą być niezbędne dla zapewnienia odpowiedniej ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami handlowymi i muszą być proporcjonalne do tego celu.
[...].”
- 12 Artykuł 5 owej dyrektywy stanowi:
- „1. Nieuczciwe praktyki handlowe są zabronione.
2. Praktyka handlowa jest nieuczciwa, jeżeli:
- a) jest sprzeczna z wymogami staranności zawodowej;

- i
- b) w sposób istotny zniekształca lub może w sposób istotny zniekształcić zachowanie gospodarcze względem produktu przeciętnego konsumenta, do którego dociera bądź do którego jest skierowana, lub przeciętnego członka grupy konsumentów, jeżeli praktyka handlowa skierowana jest do określonej grupy konsumentów.
3. Praktyki handlowe, które mogą w sposób istotny zniekształcić zachowanie gospodarcze wyłącznie dającej się jednoznacznie zidentyfikować grupy konsumentów szczególnie podatnej na tą praktykę lub na produkt, którego ona dotyczy, ze względu na niepełnosprawność fizyczną lub umysłową, wiek lub łatwowierność, w sposób racjonalnie możliwy do przewidzenia przez przedsiębiorcę, oceniane są z perspektywy przeciętnego członka tej grupy. [...]
4. Za nieuczciwe uznaje się w szczególności praktyki handlowe, które:
- a) wprowadzają [w] błąd w rozumieniu art. 6 i 7;
lub
- b) są agresywne w rozumieniu art. 8 i 9. [...]"
- 13 Zgodnie z brzmieniem art. 6 tej samej dyrektywy:
- „1. Praktykę handlową uznaje się za wprowadzającą w błąd, jeżeli zawiera ona fałszywe informacje i w związku z tym jest niezgodna z prawdą lub w jakikolwiek sposób, w tym poprzez wszystkie okoliczności jej prezentacji, wprowadza lub może wprowadzić w błąd przeciętnego konsumenta, nawet jeżeli informacje te w odniesieniu do jednego lub większej liczby wymienionych niżej elementów są zgodne z rzeczywistością, i która w każdym przypadku powoduje lub może spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął: [...]
- d) cena, sposób obliczania ceny lub istnienie szczególnej korzyści cenowej; [...]"
- 14 Artykuł 7 dyrektywy 2005/29 stanowi:
- „1. Praktykę handlową uznaje się za wprowadzającą w błąd, jeżeli w konkretnym przypadku, biorąc pod uwagę wszystkie jej cechy i okoliczności oraz ograniczenia środka przekazu, pomija ona istotne informacje potrzebne przeciętnemu konsumentowi, stosownie do okoliczności, do podjęcia świadomej decyzji dotyczącej transakcji i tym samym powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął.
2. Za wprowadzające w błąd uznaje się również zaniechanie, jeżeli, uwzględniając szczegółowe postanowienia ust. 1, przedsiębiorca zataja lub w sposób niejasny, niezrozumiały, dwuznaczny lub z opóźnieniem przekazuje istotne informacje, o których mowa w tym ustępie, lub nie ujawnia komercyjnego celu praktyki, jeżeli nie wynika on jasno z kontekstu i jeżeli powoduje to lub może spowodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął. [...]"
- 15 Artykuł 11 tej dyrektywy stanowi:

„1. Państwa członkowskie zapewniają w interesie konsumentów odpowiednie i skuteczne środki zwalczania nieuczciwych praktyk w celu zapewnienia zgodności z przepisami niniejszej dyrektywy. [...]”.

16 Zgodnie z brzmieniem art. 13 owej dyrektywy:

„Państwa członkowskie ustanawiają sankcje za naruszenie przepisów krajowych przyjętych w celu wykonania niniejszej dyrektywy i podejmują wszelkie niezbędne działania w celu zapewnienia ich egzekwowania. Sankcje te muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające”.

Uregulowania krajowe

17 Paragraf 52 słowackiego kodeksu cywilnego stanowi:

„1. Przez »umowę zawartą z udziałem konsumenta« należy rozumieć umowę zawartą między przedsiębiorcą a konsumentem, niezależnie od jej formy prawnej.
2. Postanowienia umowy zawartej z udziałem konsumenta, a także wszelkie przepisy dotyczące stosunku prawnego, którego stroną jest konsument, stosowane są zawsze w sposób korzystny dla konsumenta będącego stroną umowy. Wszystkie inne postanowienia lub ustalenia umowne, które ze względu na treść lub cel zmierzają do obejścia tych przepisów, są pozbawione mocy prawnej. [...]
4. Za »konsumenta« uważa się osobę fizyczną, która zawiera czy wykonuje umowę konsumencką w celu niezwiązanym z jej działalnością handlową czy też innego rodzaju działalnością gospodarczą”.

18 Paragraf 53 tego kodeksu brzmi:

„1. Umowa zawarta z udziałem konsumenta nie może zawierać postanowień skutkujących, na niekorzyść konsumenta, znaczącą nierównowagą wynikających z niej praw i obowiązków (nieuczciwe warunki). Nie są uważane za nieuczciwe warunki umowne dotyczące głównego przedmiotu umowy lub też adekwatności ceny, jeśli są one wyrażone w sposób dokładny, jasny i zrozumiały lub jeśli te nieuczciwe warunki były negocjowane indywidualnie. [...]
4. Są uważane za nieuczciwe zawarte w umowie konsumenckiej postanowienia, które:[...]

k) w ramach kary umownej nakładają na konsumenta, który nie wywiązał się ze swych zobowiązań, obowiązek zapłaty nieproporcjonalnie wysokiego odszkodowania, [...]

5. Zawarte w umowie konsumenckiej nieuczciwe warunki są pozbawione mocy prawnej”.

19 Artykuł 4 ustawy nr 258/2001 w sprawie kredytu konsumenckiego stanowi:

„1. Umowa o kredyt konsumencki wymaga dla swojej ważności zachowania formy pisemnej, przy czym konsumentowi powinien zostać wydany egzemplarz umowy.

2. Poza postanowieniami o charakterze ogólnym umowa kredytu konsumenckiego zawiera:[...]

j) informację o rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania [zwanej dalej »RRSO«] oraz łącznej kwocie ponoszonych przez konsumenta kosztów kre-

dytu, obliczonych na podstawie danych aktualnych w momencie zawierania umowy, [...]

Jeśli umowa kredytu konsumenckiego nie zawiera informacji, o których mowa w ust. 2 [lit. j)], przyznany kredyt uważa się za bezpłatny”.

Postępowanie przed sądem krajowym i pytania prejudycjalne

- 20 W swej skardze skarżący przed sądem krajowym żądają, aby sąd odsyłający stwierdził nieważność umowy kredytu zawartej przez nich z niebędącym bankiem podmiotem udzielającym kredytów konsumenckich SOS. Z postanowienia odsyłającego wynika, że rozpatrywany przez sąd krajowy kredyt został udzielony skarżącym w dniu 12 marca 2008 r.
- 21 Zgodnie z tą umową SOS udzielił skarżącym przed sądem krajowym kredytu na kwotę 150 000 SKK (4979 EUR), który miał zostać spłacony w 32 miesięcznych ratach w wysokości 6000 SKK (199 EUR), do których należało doliczyć trzydziestą trzecią ratę równą kwocie udzielonego kredytu. Skarżący ci mieli zatem zwrócić kwotę 342 000 SKK (11 352 EUR).
- 22 RRSO kredytu podana w umowie wynosiła 48,63%, jednak według obliczeń sądu odsyłającego stopa ta wynosiła w rzeczywistości 58,76%, ponieważ SOS nie uwzględnił przy jej obliczaniu kosztów związanych z udzieleniem kredytu.
- 23 Z postanowienia odsyłającego wynika ponadto, że rozpatrywana przez sąd krajowy umowa zawiera szereg warunków niekorzystnych dla skarżących przed tym sądem.
- 24 Zdaniem sądu odsyłającego stwierdzenie nieważności tej umowy kredytu krótkoterminowego w całości, które należałoby orzec ze względu na nieuczciwy charakter niektórych jej postanowień, byłoby dla skarżących przed sądem krajowym korzystniejsze niż utrzymywanie w mocy pozostałych warunków tej umowy. W tym pierwszym wypadku bowiem będący stroną umowy konsumenci byłiby jedynie zobowiązani do zapłaty wynoszących 9% odsetek za zwłokę, a nie – całości kosztów związanych z udzieleniem kredytu w kwocie znacznie wyższej od tych odsetek.
- 25 Okresny sąd Prešov (sąd rejonowy w Preszowie), którego zdaniem rozstrzygnięcie zawisłego przed nim sporu jest uzależnione od wykładni odpowiednich przepisów prawa Unii, postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
 „1) Czy zakres ochrony konsumenta w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy [...] 93/13/EWG [...] jest taki, że pozwala on w przypadku stwierdzenia obecności nieuczciwych warunków umownych uznać, iż umowa w całości nie wiąże konsumenta, jeżeli jest to dla niego korzystniejsze?
 2) Czy kryteria definiujące nieuczciwą praktykę handlową w rozumieniu dyrektywy 2005/29/WE [...] pozwalają uznać, że gdy przedsiębiorca podaje w umowie rzeczywistą roczną stopę oprocentowania [RRSO] niższą od faktycznej, takie zachowanie przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta można uważać za nieuczciwą praktykę handlową? Czy dyrektywa 2005/29/WE

dopuszcza w przypadku stwierdzenia nieuczciwej praktyki handlowej, aby miało to wpływ na obowiązywanie umowy kredytu i realizację celu art. 4 ust. 1 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jeżeli nieważność umowy jest bardziej korzystna dla konsumenta?”.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie pytania pierwszego

- 26 Zadając pierwsze pytanie sąd odsyłający podnosi w istocie kwestię, czy wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że w wypadku stwierdzenia przez sąd krajowy zawarcia w umowie między przedsiębiorcą a konsumentem nieuczciwych warunków pozwala on temu sądowi uznać, iż wspomniana umowa nie wiąże konsumenta w całości ze względu na to, że jest to dla niego korzystniejsze.
- 27 Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy na wstępie przypomnieć, iż ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, w związku z czym godzi się na postanowienia umowne sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyroki: z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05 Mostaza Claro, Zb.Orz. s. I-10421, pkt 25; z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 Pannon GSM, Zb.Orz. s. I-4713, pkt 22, oraz z dnia 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08 Asturcom Telecomunicaciones, Zb.Orz. s. I-9579, pkt 29).
- 28 Ze względu na tę słabszą pozycję jednej ze stron art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie do ustanowienia regulacji, w ramach której „na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki [...] nie będą wiążące dla konsumenta”. Jak wynika z orzecznictwa, jest to przepis bezwzględnie wiążący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron (zob. ww. wyroki: w sprawie Mostaza Claro, pkt 36; w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 30, oraz wyrok z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 VB Pénzügyi Lízing, Zb.Orz. s. I-10847, pkt 47).
- 29 Jeśli chodzi o wpływ, jaki ma na ważność umowy stwierdzenie, iż zawarto w niej warunki mające nieuczciwy charakter, należy podkreślić, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 30 W takim kontekście sąd krajowy, który stwierdza, że zawarte w umowie warunki mają nieuczciwy charakter, jest zobowiązany zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, po pierwsze, do wyciągnięcia wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji tak, aby owe warunki nie były wiążące dla konsumenta (zob. ww. wyrok w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 58 i 59 oraz postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C-76/10 Poho-

- tomost', Zb.Orz. s. I-11557, pkt 62), oraz, po drugie, do dokonania oceny, czy omawiana umowa może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej tych nieuczciwych warunków (zob. ww. postanowienie w sprawie Pohotovost', pkt 61)
- 31 Jak bowiem wynika z orzecznictwa przywołanego w pkt 28 niniejszego wyroku oraz jak podniosła rzecznik generalna w pkt 63 swej opinii, realizowany przez prawodawcę unijnego w dyrektywie 93/13 cel nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów, lecz na przywróceniu równowagi między stronami umowy, co do zasady przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy jako całości.
- 32 Jeśli chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy dana umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej owych nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego, jak wskazała rzecznik generalna w pkt 66–68 jej opinii, sytuacja jednej ze stron umowy, w niniejszym przypadku konsumenta, nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie tej umowy.
- 33 Wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można zatem dokonywać w ten sposób, że przy ocenie kwestii, czy zawierająca jeden lub więcej nieuczciwych warunków umowa może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej tych warunków, sąd rozpatrujący spór mógłby przyjąć jako podstawę rozstrzygnięcia jedynie to, iż unieważnienie owej umowy w całości byłoby ewentualnie bardziej korzystne dla konsumenta.
- 34 Mając na względzie powyższe należy jednak podnieść, że w dyrektywie 93/13 dokonano jedynie częściowej i minimalnej harmonizacji przepisów krajowych dotyczących nieuczciwych warunków umownych, przyznając jednocześnie państwom członkowskim możliwość zapewnienia konsumentom wyższego stopnia ochrony niż ten przewidziany w tej dyrektywie. Artykuł 8 wspomnianej dyrektywy przewiduje bowiem wyraźnie, że „[w] celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej [...] dyrektywą” (zob. wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie C-484/08 Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, Zb.Orz. s. I-4785, pkt 28, 29).
- 35 Dyrektywa 93/13 nie stoi zatem na przeszkodzie temu, aby państwo członkowskie ustanowiło, z poszanowaniem prawa Unii, przepisy krajowe pozwalające na stwierdzenie nieważności całości umowy, która została zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem i zawiera jeden lub więcej nieuczciwych warunków, jeśli takie rozwiązanie zapewnia konsumentowi lepszą ochronę.
- 36 Uwzględniając powyższe, na pierwsze pytanie należy odpowiedzieć, że wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, iż przy ocenie kwestii, czy zawierająca jeden lub więcej nieuczciwych warunków

umowa przedsiębiorcy z konsumentem może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej tych warunków, sąd rozpatrujący spór w tej sprawie nie może przyjąć jako podstawy rozstrzygnięcia jedynie tego, iż unieważnienie wspomnianej umowy w całości byłoby ewentualnie bardziej korzystne dla jednej z jej stron, w tym wypadku konsumenta. Dyrektywa ta nie stoi jednak na przeszkodzie temu, aby państwo członkowskie przewidziało, z poszanowaniem prawa Unii, że zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem umowa zawierająca jeden lub więcej nieuczciwych warunków jest nieważna w całości, jeśli takie rozwiązanie zapewni konsumentowi lepszą ochronę.

W przedmiocie pytania drugiego

- 37 Zadając drugie pytanie sąd odsyłający podnosi w istocie kwestię, czy podanie w umowie kredytu konsumenckiego RRSO niższej od stopy stosowanej w rzeczywistości można uważać za nieuczciwą praktykę handlową w rozumieniu dyrektywy 2005/29. W wypadku udzielenia na nie pozytywnej odpowiedzi Trybunał ma zająć stanowisko w kwestii konsekwencji, jakie należy wyciągnąć z takiego stwierdzenia dla oceny nieuczciwego charakteru warunków tej umowy zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także w kwestii ważności owej umowy w całości w kontekście art. 6 ust. 1 tej dyrektywy.
- 38 Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy przede wszystkim przypomnieć, że art. 2 lit. d) dyrektywy 2005/29, posługując się szczególnie szerokim sformułowaniem, definiuje pojęcie praktyk handlowych jako oznaczające „każde działanie przedsiębiorcy, jego zaniechanie, sposób postępowania, oświadczenie lub komunikat handlowy, w tym reklamę i marketing, bezpośrednio związane z promocją, sprzedażą lub dostawą produktu do konsumentów” (wyroki: z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie C-304/08 Plus Warenhandelsgesellschaft, Zb.Orz. s. I-217, pkt 36; z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-540/08 Mediaprint Zeitungs- und Zeitschriftenverlag, Zb.Orz. s. I-10909, pkt 17).
- 39 Następnie, na podstawie art. 3 ust. 1 dyrektywy 2005/29 w związku z jej art. 2 lit. c), tę dyrektywę stosuje się do nieuczciwych praktyk handlowych przedsiębiorstw wobec konsumentów przed zawarciem transakcji handlowej dotyczącej towaru lub usługi, w trakcie jej zawierania oraz po jej zawarciu. Zgodnie z art. 5 ust. 4 owej dyrektywy za nieuczciwe uznaje się w szczególności praktyki handlowe, które wprowadzają w błąd.
- 40 Jak wreszcie wynika z art. 6 ust. 1 dyrektywy 2005/29, praktykę handlową uznaje się za wprowadzającą w błąd, jeżeli zawiera ona fałszywe informacje i w związku z tym jest niezgodna z prawdą lub w jakikolwiek sposób, w tym poprzez wszystkie okoliczności jej prezentacji, wprowadza lub może wprowadzić w błąd przeciętnego konsumenta w odniesieniu do jednego lub większej liczby wymienionych w tym art. 6 ust. 1 elementów, i która w każdym z tych wypadków powoduje lub może spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął. Do wymienionych w tym przepisie elementów należą w szczególności cena lub sposób jej obliczania.

- 41 Praktyka handlowa taka jak ta rozpatrywana przez sąd krajowy, polegająca na podaniu w umowie kredytu RRSO niższej niż ta stosowana w rzeczywistości, stanowi fałszywą informację o całkowitym koszcie kredytu i, co za tym idzie, o cenie, która z kolei jest jednym z elementów wymienionych w art. 6 ust. 1 lit. d) dyrektywy 2005/29. Jeśli podanie takiej RRSO powoduje lub może spowodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął – co sąd krajowy powinien ustalić – należy uznać tę fałszywą informację za „wprowadzającą w błąd” praktykę handlową w rozumieniu art. 6 ust. 1 tej dyrektywy.
- 42 Jeśli chodzi o wpływ tego stwierdzenia na ocenę nieuczciwego charakteru warunków owej umowy zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13, należy podnieść, że przepis ten określa w szczególnie szeroki sposób kryteria umożliwiające dokonanie takiej oceny, włączając do nich wyraźnie „wszelkie okoliczności” związane z zawarciem badanej umowy.
- 43 W tych okolicznościach, jak zresztą podniosła w istocie rzecznik generalna w pkt 125 swej opinii, stwierdzenie nieuczciwego charakteru danej praktyki handlowej stanowi jedną z okoliczności, na których właściwy sąd może oprzeć ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13.
- 44 Okoliczność ta nie może jednak automatycznie i sama w sobie przesądzać o nieuczciwym charakterze spornych warunków umownych. Do sądu krajowego należy bowiem wydanie rozstrzygnięcia w przedmiocie zastosowania wymienionych w art. 3 i 4 dyrektywy 93/13 ogólnych kryteriów do konkretnego warunku umownego, który należy badać z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danego wypadku (zob. podobnie wyrok z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie C-237/02 *Freiburger Kommunalbauten*, Rec. s. I-3403, pkt 19–22; ww. wyroki: w sprawie *Pannon GSM*, pkt 37–43; w sprawie *VB Pénzügyi Lízing*, pkt 42, 43; a także ww. postanowienie w sprawie *Pohotovost*, pkt 56–60).
- 45 Jeśli chodzi o konsekwencje, jakie należy wyciągnąć ze stwierdzenia, zgodnie z którym błędne podanie RRSO stanowi nieuczciwą praktykę handlową, dla oceny, z uwzględnieniem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ważności umowy jako całości, wystarczy wskazać, że dyrektywę 2005/29 należy stosować, zgodnie z jej art. 3 ust. 2, bez uszczerbku dla przepisów prawa zobowiązań umownych, w szczególności dla uregulowań dotyczących ważności, zawierania lub skutków umów.
- 46 W związku z tym stwierdzenie, że praktyka handlowa ma nieuczciwy charakter, nie ma bezpośredniego wpływu na kwestię tego, czy umowa jest ważna w kontekście art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.
- 47 Uwzględniając powyższe, na drugie pytanie należy odpowiedzieć, że praktykę handlową taką jak rozpatrywana przez sąd krajowy, polegającą na podaniu w umowie kredytu RRSO niższej od tej stosowanej w rzeczywistości, należy uznać za „wprowadzającą w błąd” w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy

2005/29, jeśli powoduje ona lub może spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy ma to miejsce w rozpatrywanej przezeń sprawie. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiej praktyki handlowej stanowi jedną z okoliczności, na których właściwy sąd może oprzeć, zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13, ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących ponoszonego przez konsumenta kosztu przyznanego mu kredytu. Takie stwierdzenie nie ma jednak bezpośredniego wpływu na ocenę ważności zawartej umowy kredytu w kontekście art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Z powyższych względów Trybunał (pierwsza izba) orzeka, co następuje:

1) Wykładni art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w taki sposób, że przy ocenie kwestii, czy zawierająca jeden lub więcej nieuczciwych warunków umowa przedsiębiorcy z konsumentem może nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej tych warunków, sąd rozpatrujący spór w tej sprawie nie może przyjąć jako podstawy rozstrzygnięcia jedynie tego, iż unieważnienie wspomnianej umowy w całości byłoby ewentualnie bardziej korzystne dla jednej z jej stron, w tym wypadku konsumenta. Dyrektywa ta nie stoi jednak na przeszkodzie temu, aby państwo członkowskie przewidziało, z poszanowaniem prawa Unii, że zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem umowa zawierająca jeden lub więcej nieuczciwych warunków jest nieważna w całości, jeśli takie rozwiązanie zapewnia konsumentowi lepszą ochronę.

2) Praktykę handlową taką jak rozpatrywana przez sąd krajowy, polegającą na podaniu w umowie kredytu rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania niższej od tej stosowanej w rzeczywistości, należy uznać za „wprowadzającą w błąd” w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniającej dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE i 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady („dyrektywy o nieuczciwych praktykach handlowych”), jeśli powoduje ona lub może spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy ma to miejsce w rozpatrywanej przezeń sprawie. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiej praktyki handlowej stanowi jedną z okoliczności, na których właściwy sąd może oprzeć, zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13, ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy dotyczących ponoszonego przez konsumenta kosztu przyznanego mu kredytu. Takie stwierdzenie nie ma jednak bezpośredniego wpływu na ocenę ważności zawartej umowy kredytu w kontekście art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Wyrok TS UE z 14.03.2013 r., C-415/11
Mohammed Aziz przeciwko Caixa d'Estalvis de Catalunya,
Tarragona i Manresa (Catalunyacaixa),
ECLI:EU:C:2013:164

- 1 Niniejszy wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29, zwanej dalej „dyrektywą”).
- 2 Wniosek ten został przedstawiony w ramach sporu, jaki zaistniał pomiędzy M. Azizem a Caixa d'Estalvis de Catalunya, Tarragona i Manresa (Catalunyacaixa) (zwaną dalej „Catalunyacaixa”) w przedmiocie ważności warunków zawartych przez strony w umowie pożyczki hipotecznej.

Ramy prawne

Prawo Unii

- 3 Zgodnie z motywem szesnastym dyrektywy:
„[M]ając na uwadze [...] [że] sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należyście uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia [...]”.
- 4 Artykuł 3 dyrektywy stanowi:
„1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.
2. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. [...]
3. Załącznik zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe”.
- 5 Zgodnie z art. 4 ust. 1 tej samej dyrektywy:
„Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i z odniesieniem, w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna”.
- 6 Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy brzmi następująco:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

- 7 Artykuł 7 ust. 1 dyrektywy stanowi:
 „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.
- 8 W pkt 1 załącznika do dyrektywy wyliczone zostały wskazane w jej art. 3 ust. 3 warunki. Zawarte w nim zostały między innymi następujące postanowienia umowne:
 „1. Warunki, których celem lub skutkiem jest: [...] e) nałożenie na konsumenta obowiązku wniesienia rażąco wysokiego odszkodowania w razie niewykonania przez niego zobowiązań; [...] q) wyłączenie lub ograniczenie prawa konsumenta do wystąpienia z powództwem lub skorzystania z innego środka zabezpieczającego, zwłaszcza zaś żądanie od konsumenta poddania sporów wyłącznie pod arbitraż nieobjęty przepisami prawa, [poprzez] bezprawne ograniczenie dostępności dowodów lub przerzucenie na konsumenta ciężaru dowodu, który w związku ze stosowanym prawem powinna dostarczyć druga strona umowy”.

Prawo hiszpańskie

- 9 W prawie hiszpańskim przed nieuczciwymi warunkami umownymi chroniła początkowo konsumentów Ley General 26/1984 para la Defensa de los Consumidores y Usuarios (ogólna ustawa 26/1984 w sprawie ochrony konsumentów i użytkowników) z dnia 19 lipca 1984 r. (BOE nr 176 z dnia 24 lipca 1984 r., s. 21686).
- 10 Ustawa ogólna 26/1984 została następnie zmieniona przez Ley 7/1998 sobre condiciones generales de la contratación (ustawę 7/1998 w sprawie ogólnych warunków umów) z dnia 13 kwietnia 1998 r. (BOE nr 89 z dnia 14 kwietnia 1998 r., s. 12304), za pomocą której transponowano dyrektywę do wewnętrznego prawa hiszpańskiego.
- 11 Wreszcie, w drodze Real Decreto Legislativo 1/2007 por el que se aprueba el texto refundido de la Ley General para la Defensa de los Consumidores y Usuarios y otras leyes complementarias (królewskiego dekretu z mocą ustawy 1/2007 w sprawie reformy ogólnej ustawy w sprawie ochrony konsumentów i użytkowników oraz innych ustaw dodatkowych) z dnia 16 listopada 2007 r. (BOE nr 287 z dnia 30 listopada 2007 r., s. 49181), został przyjęty ujednolicony tekst ustawy 26/1984 ze zmianami.
- 12 Zgodnie z art. 82 królewskiego dekretu z mocą ustawy 1/2007:
 „1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, oraz wszelkie praktyki, na które nie została wyrażona wyraźna zgoda, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, ze szkodą dla konsumenta i użytkownika. [...]

3. Nieuczciwy charakter postanowienia umownego ocenia się, mając na względzie charakter towarów lub usług będących przedmiotem umowy i uwzględniając wszystkie okoliczności, jakie miały miejsce w dacie zawarcia umowy, jak również wszystkie pozostałe postanowienia umowy lub innej umowy, od której przedmiotowa umowa zależy.
4. Niezależnie od postanowień powyższych ustępów, zgodnie z treścią art. 85–90 za nieuczciwe uważa się warunki umowne, które:
- uzależniają treść i ważność umowy od woli przedsiębiorcy,
 - ograniczają prawa konsumenta i użytkownika,
 - ustalają brak wzajemności umowy,
 - nakładają na konsumenta i użytkownika obowiązek ustanowienia nieproporcjonalnych gwarancji lub też nienależnie obciążają go ciężarem dowodu,
 - skutkują nierównowagą w stosunku do wywiązania się z umowy i jej wykonania lub
 - są sprzeczne z regułami konkurencji i mającego zastosowanie prawa”.
- 13 W odniesieniu do postępowania w sprawie nakazu zapłaty Ley de Enjuiciamiento Civil (hiszpański kodeks postępowania cywilnego) w wersji obowiązującej w dniu wszczęcia procedury, która zapoczątkowała postępowanie główne, reguluje w zawartym w tytule IV księgi II rozdziale V, zatytułowanym „Egzekucja z rzeczy zabezpieczonych hipoteką lub zastawem”, a w szczególności w art. 681–698, postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, którego dotyczy zawisły w postępowaniu głównym spór.
- 14 Zgodnie z art. 695 kodeksu postępowania cywilnego:
- „1. W procedurach wymienionych w poprzednich rozdziałach dłużnik w postępowaniu egzekucyjnym może wnieść zarzut jedynie wówczas, jeśli opiera się on na następujących podstawach:
- (1) wygaśnięciu zabezpieczenia względnie zabezpieczonej wierzytelności, o ile przedłożone zostanie zaświadczenie z rejestru, z którego wynika wykreślenie hipoteki lub, w odpowiednim przypadku, prawa zastawu bez przeniesienia posiadania (prawa zastawu rejestrowego), albo akt notarialny potwierdzający wpłynięcie płatności lub wygaśnięcie zabezpieczenia;
 - (2) błędzie w ustalaniu kwoty wymagalnej, jeśli zabezpieczone roszczenie stanowi saldo zamknięcia rachunku między wierzycielem i dłużnikiem w postępowaniu egzekucyjnym. Dłużnik w postępowaniu egzekucyjnym powinien przedłożyć swój egzemplarz wyciągu z konta i zarzut jest dopuszczalny tylko wtedy, jeśli ujęte w nim saldo odbiega od salda wynikającego z wyciągu z konta, przedłożonego przez wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym. [...]
 - (3) [...] ustanowieniu na [...] rzeczach dalszego prawa zastawu czy hipoteki [...] wpisanych [w księdze wieczystej] przed datą wpisu będącego podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, co należy stwierdzić przez sprawdzenie odpowiedniego odnotowania wpływu do ksiąg wieczystych.
2. W przypadku wniesienia zarzutu zgodnie z ust. 1 urzędnik sekretariatu sądu wstrzymuje egzekucję i wzywa strony na posiedzenie sądu, który wy-

dał nakaz egzekucyjny, przy czym termin tego posiedzenia nie może zostać wyznaczony wcześniej niż 4 dni od wezwania. Podczas tego posiedzenia sąd wysłuchuje stanowisk stron, dopuszcza przedłożone dokumenty oraz w ciągu dwóch dni podejmuje mające postać postanowienia odpowiednie w jego przekonaniu rozstrzygnięcie [...]”.

- 15 Artykuł 698 kodeksu postępowania cywilnego stanowi:
- „1. Rozstrzygnięcia w przedmiocie wszelkich zarzutów skierowanych przez dłużnika, przez niebędącą posiadaczem osobę trzecią lub przez osobę zainteresowaną i nieobjętych powyższymi artykułami, łącznie z zarzutami dotyczącymi nieważności tytułu, jak również wymagalności, pewności, wygaśnięcia lub wysokości wierzytelności, podejmowane są w ramach stosownego postępowania, przy czym nie prowadzi to do zawieszenia lub opóźnienia postępowania przewidzianego w niniejszym rozdziale. [...]
2. Podnosząc zarzut zgodnie z ust. 1 lub też w ramach następującego po nim postępowania, możliwe jest zgłoszenie wniosku o zapewnienie skuteczności zapadającego w jego ramach rozstrzygnięcia poprzez zajęcie całości lub części kwoty, która ma być zapłacona wierzycielowi zgodnie z procedurą uregulowaną w niniejszym rozdziale.
- Sąd zarządza wymienione zajęcie, wydając zarządzenie na podstawie przedłożonych dokumentów, jeśli uzna podniesione powody za wystarczające. Jeżeli wnioskodawca w sposób oczywisty nie dysponuje wystarczającą zdolnością płatniczą, sąd musi zażądać od niego uprzednio wystarczającego zabezpieczenia na poczet odsetek za zwłokę i ewentualnych innych roszczeń odszkodowawczych wierzyciela.
3. W przypadku gdy wierzyciel udzieli uznanego przez sąd za wystarczające zabezpieczenia kwoty, której zajęcie zarządzono w drodze postępowania wymienionego w ust. 1 powyżej, zajęcie zostaje zniesione”.
- 16 Artykuł 131 Ley Hipotecaria (hiszpańskiej ustawy o hipotece), której ujednolicony tekst został zatwierdzony dekretem z dnia 8 lutego 1946 r. (BOE nr 58 z dnia 27 lutego 1946 r., s. 1518) w wersji obowiązującej w czasie, gdy miały miejsce okoliczności faktyczne w postępowaniu głównym, stanowi:
- „Wpisane do księgi wieczystej ostrzeżenia dotyczące złożenia wniosku o wykreślenie hipoteki lub inne wpisy, których dokonano na podstawach innych niż te mogące uzasadniać zawieszenie egzekucji, są wykreślane na podstawie postanowienia o wykreśleniu, o którym mowa w art. 133, jeśli dokonano ich już po zamieszczeniu wzmianki o wydaniu zaświadczenia o obciążeniach. Akt potwierdzający spłacenie hipoteki nie może zostać wpisany do księgi wieczystej dopóty, dopóki ww. wzmianka nie zostanie, na podstawie odpowiedniego postanowienia sądu, wykreślona”.
- 17 Zgodnie z brzmieniem art. 153 bis ustawy o hipotece:
- „[...] strony mogą uzgodnić, że w przypadku egzekucji należną kwotą jest kwota wynikająca z wyliczenia dokonanego przez udzielającą kredytu instytucję finansową w określony przez strony na piśmie sposób.

W określonym przez strony terminie wymagalności lub po jego przedłużeniu przeprowadza się egzekucję wierzytelności zabezpieczonej hipoteką na podstawie art. 129 i 153 niniejszej ustawy oraz odpowiednich przepisów kodeksu postępowania cywilnego”.

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

- 18 W dniu 19 lipca 2007 r. M. Aziz, obywatel marokański pracujący w Hiszpanii od grudnia 1993 r., zawarł z Catalunyacaixa mającą formę aktu notarialnego umowę pożyczki zabezpieczonej hipoteką. Będąca przedmiotem tego zabezpieczenia nieruchomości była miejscem zamieszkania jego rodziny i stanowiła jego własność od 2003 r.
- 19 Pożyczona przez Catalunyacaixa kwota wynosiła 138 000 EUR. Pożyczka ta wraz z odsetkami miała zostać spłacona w okresie 33 lat, w drodze 396 rat miesięcznych, począwszy od dnia 1 sierpnia 2007 r.
- 20 Jak wynika z przedstawionych Trybunałowi akt sprawy, w klauzuli 6 zawartej z Catalunyacaixa umowy przewidziano roczną stopę odsetek za zwłokę 18,75%, naliczanych automatycznie od niespłaconych wymagalnych kwot, bez konieczności jakiegokolwiek wezwania do wykonania świadczenia.
- 21 Ponadto w klauzuli 6 bis tej umowy stwierdzone zostało, że Catalunyacaixa może uznać za wcześniej wymagalną spłatę całości pożyczki wówczas, kiedy upłynął któryś ze wskazanych terminów, a dłużnik nie wykonał swojego zobowiązania do zapłaty bądź kapitału pożyczki, bądź odsetek z tytułu umowy pożyczki.
- 22 Wreszcie, dotycząca określenia wymagalnego długu klauzula 15 tej umowy przyznawała Catalunyacaixa nie tylko możliwość przeprowadzenia egzekucji z nieruchomości obciążonej hipoteką celem odzyskania ewentualnych należności nią zabezpieczonych, lecz również możliwość bezpośredniego przedstawienia w tym celu wyliczenia należnych do zapłaty kwot dokonanego w odpowiedniej formie zaświadczenia wskazującego wymaganą kwotę.
- 23 Mohamed Aziz spłacał systematycznie miesięczne raty od lipca 2007 r. do maja 2008 r., a począwszy od czerwca 2008 r. zaprzestał spłat. W tych okolicznościach w dniu 28 października 2008 r. Catalunyacaixa zleciła sporządzenie aktu notarialnego, w którym stwierdzona została kwota pozostającego do spłaty długu. Notariusz w oparciu o warunki umówione przez strony i zgodnie z dostarczonymi dokumentami poświadczył, że kwota pozostającego do spłaty długu wynosi 139 764,76 EUR, co odpowiadało kwocie niespłaconych rat powiększonych o odsetki umowne oraz odsetki za zwłokę.
- 24 Po bezskutecznym wezwaniu M. Aziza do zapłaty w dniu 11 marca 2009 r. Catalunyacaixa wszczęła przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne przed Juzgado de Primera Instancia n° 5 de Martorell, żądając zapłaty 139 674,02 EUR jako roszczenia głównego, 90,74 EUR z tytułu wymagalnych odsetek oraz 41 902,21 EUR z tytułu odsetek i kosztów.
- 25 Ponieważ M. Aziz nie przedstawił swego stanowiska w sprawie, w dniu 15 grudnia 2009 r. sąd ten nakazał przeprowadzenie egzekucji. Do M. Aziza

- skierowano nakaz zapłaty, który nie został przezeń podważony; M. Aziz nie zajął też stanowiska w jego sprawie.
- 26 W tych okolicznościach w dniu 20 lipca 2010 r. została zorganizowana licytacja nieruchomości, na której nie złożono żadnej oferty kupna. Zgodnie zatem z przepisami hiszpańskiego kodeksu postępowania cywilnego Juzgado de Primera Instancia n° 5 de Martorell uznał, że owa nieruchomość została przysądzona [Catalunyacaixa] za 50% wartości. Sąd ten również wyznaczył dzień 20 stycznia 2011 r. jako datę, w której winno nastąpić przeniesienie posiadania nieruchomości na rzecz wybranego oferenta. Mohamed Aziz został następnie eksmitowany z miejsca zamieszkania.
 - 27 Na krótko przed tym wydarzeniem, w dniu 11 stycznia 2011 r., M. Aziz złożył jednak do Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Barcelona wnioski o uznanie w wyroku deklaratoryjnym nieważności klauzuli 15 zawartej przezeń umowy pożyczki hipotecznej ze względu na to, że stanowi ona nieuczciwy warunek umowy, a także, co za tym idzie, o uznanie za nieważne przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego.
 - 28 W tych okolicznościach Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Barcelona przede wszystkim wyraził wątpliwości co do zgodności prawa hiszpańskiego z zakreślonymi przez dyrektywę ramami prawnymi.
 - 29 W szczególności podkreślił on, że jeśli na potrzeby przeprowadzenia egzekucji przymusowej wierzyciel zdecyduje się na zajęcie nieruchomości obciążonej hipoteką, możliwości powołania się na nieuczciwy charakter jednego z zawartych w umowie pożyczki postanowień są bardzo ograniczone, ponieważ można to uczynić dopiero w ramach późniejszego postępowania co do istoty sprawy, które nie ma skutku zawieszającego. Zdaniem sądu odsyłającego w tych okolicznościach niezwykle utrudnione jest zapewnienie przez sąd hiszpański konsumentowi skutecznej ochrony w postępowaniu w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką oraz w związanym z nim postępowaniu co do istoty sprawy.
 - 30 Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Barcelona uznał ponadto, że rozstrzygnięcie zawisłego przed nim sporu wiąże się z innymi kwestiami, dotyczącymi w szczególności wykładni użytego w pkt 1 lit. e) załącznika do dyrektywy wyrażenia „warunki, których celem lub skutkiem jest nałożenie na konsumenta obowiązku wniesienia rażąco wysokiego odszkodowania w razie niewykonania przez niego zobowiązań”, a także użytego w pkt 1 lit. q) tego załącznika wyrażenia „warunki, których celem lub skutkiem jest wyłączenie lub ograniczenie prawa konsumenta do wystąpienia z powództwem lub skorzystania z innego środka zabezpieczającego”. Sąd odsyłający ma bowiem wątpliwości co do tego, czy następujące warunki umowne: zawarty w umowach długoterminowych warunek dotyczący wcześniejszej wymagalności spłaty, warunek dotyczący ustalania wysokości odsetek za zwłokę oraz warunek dotyczący jednostronnego określania przez pożyczkodawcę mechanizmu rozliczenia kwoty całego należnego długu, są zgodne z zawartymi w załączniku do dyrektywy przepisami.

31 W tych okolicznościach Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Barcelona, wyrażając wątpliwości w odniesieniu do prawidłowej interpretacji prawa Unii, postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„1) Czy system egzekucji tytułów sądowych dotyczących dóbr obciążonych hipoteką lub zastawem ustanowiony przez art. 695 i nast. hiszpańskiego kodeksu postępowania cywilnego, zawierający ograniczenia w odniesieniu do podstaw zaskarżenia przewidziane w hiszpańskich przepisach proceduralnych, stanowi oczywiste ograniczenie ochrony konsumenta, ponieważ oznacza oczywistą formalną i materialną przeszkodę dla konsumenta w wytaczaniu powództw lub w korzystaniu z sądowych środków zaskarżenia, które zapewniałyby skuteczną ochronę praw?

2) Zwraca się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej o wyjaśnienie pojęcia nieproporcjonalności w odniesieniu do:

a) możliwości wcześniejszej wymagalności w umowach zawieranych na długi czas – w niniejszej sprawie 33 lata – z powodu niewykonania postanowień umownych w konkretnym, ograniczonym okresie;

b) ustalania odsetek za zwłokę – w niniejszej sprawie przewyższających 18% – które są sprzeczne z kryteriami ustalania odsetek za zwłokę w innych umowach z udziałem konsumentów (kredytu konsumenckiego), które to odsetki w innych umowach z udziałem konsumentów uważane są za nieuczciwe, a które jednakże w umowach dotyczących nieruchomości nie posiadają jasno określonego przez przepisy prawa limitu, nawet w przypadkach, kiedy mają zastosowanie nie tylko do rat wymagalnych, lecz [także] do całości kwoty należnej z uwagi na wcześniejszą wymagalność;

c) ustalania mechanizmów rozliczeń i obliczania odsetek zmiennych – zarówno zwykłych, jak i za zwłokę – stosowanych jednostronnie przez pożyczkodawcę, związanych z możliwością egzekucji z hipoteki, które nie pozwalają dłużnikowi, wobec którego prowadzona jest egzekucja, na zaskarżenie sposobu obliczenia kwoty długu w samym postępowaniu egzekucyjnym, odsyłając go do postępowania rozpoznawczego, przy czym zanim uzyska on ostateczny wyrok, egzekucja zostanie zakończona lub dłużnik co najmniej straci mienie obciążone hipoteką lub zastawem, która to kwestia ma szczególne znaczenie w sytuacji, kiedy pożyczka została udzielona w celu nabycia mieszkania, a egzekucja oznacza eksmisję z nieruchomości?”.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie dopuszczalności

32 Catalunyacaixa i Królestwo Hiszpanii mają wątpliwości co do dopuszczalności pytania pierwszego ze względu na to, że ich zdaniem odpowiedź na nie nie może zostać przez sąd odsyłający wykorzystana w użyteczny sposób do rozstrzygnięcia zawisłego przed nim sporu. W tym względzie podnoszą one, że spór ten toczy się w ramach postępowania co do istoty sprawy, któ-

re jest autonomiczne i niezależne od postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, i dotyczy on jedynie uznania nieważności, z punktu widzenia przepisów o ochronie konsumentów, klauzuli 15 rozpatrywanej przez sąd w postępowaniu głównym umowy pożyczki. Udzielenie odpowiedzi w przedmiocie zgodności z dyrektywą postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie jest zatem ich zdaniem konieczne do rozstrzygnięcia tego sporu i nie ma dla niego znaczenia.

- 33 W tym kontekście Królestwo Hiszpanii i Catalunyacaixa kwestionują również dopuszczalność pytania drugiego w zakresie, w jakim zmierza ono do uzyskania wykładni pojęcia dysproporcji, w rozumieniu odpowiednich przepisów dyrektywy, w odniesieniu do warunków dotyczących wcześniejszej wymagalności w przypadku umów długoterminowych oraz warunków dotyczących ustalania odsetek za zwłokę. Królestwo Hiszpanii i Catalunyacaixa twierdzą bowiem, że warunki te pozostają bez związku z przedmiotem postępowania głównego i nie można ich również wykorzystać do oceny tego, czy klauzula 15 rozpatrywanej przez sąd w postępowaniu głównym umowy pożyczki ma nieuczciwy charakter.
- 34 W tym względzie należy przede wszystkim przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w ramach postępowania, o którym mowa w art. 267 TFUE, opartego na wyraźnym rozdziale zadań sądów krajowych i Trybunału, ocena stanu faktycznego sprawy oraz wykładnia i zastosowanie prawa krajowego należą wyłącznie do sądu krajowego. Tak samo jedynie do sądu krajowego, przed którym zawisł spór i na którym spoczywa odpowiedzialność za przyszły wyrok, należy – przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy – zarówno ocena, czy do wydania wyroku jest mu niezbędne uzyskanie orzeczenia prejudycjalnego, jak i ocena znaczenia pytań, które zadaje Trybunałowi. W konsekwencji, jeśli zadane pytania dotyczą wykładni prawa Unii, Trybunał jest co do zasady zobowiązany do wydania orzeczenia (wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10 Banco Español de Crédito, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 35 Odrzucenie przez Trybunał wniosku sądu krajowego o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest więc możliwe tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że wykładnia prawa Unii, o którą wnioskowano, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub z przedmiotem postępowania głównego, gdy problem jest natury hipotetycznej bądź gdy Trybunał nie dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są konieczne do udzielenia użytecznej odpowiedzi na pytania, które zostały mu przedstawione (ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 36 Sytuacja taka nie zachodzi zaś w niniejszym przypadku.
- 37 Należy bowiem podnieść, że zgodnie z hiszpańskim prawem procesowym w ramach wszczętego przez Catalunyacaixa przeciwko M. Azizowi postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką dłuż-

nik ten nie mógł zakwestionować nieuczciwego charakteru warunku podpisanej przezeń z tą instytucją kredytową umowy, na podstawie którego wszczęto postępowanie egzekucyjne, przed Juzgado de Primera Instancia n° 5 de Martorell – przed którym to sądem toczyło się postępowanie egzekucyjne – ale dopiero przed Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Barcelona, który rozpoznaje sprawę co do istoty.

- 38 W tym kontekście, jak słusznie podniosła Komisja, pierwsze z zadanych przez Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Barcelona pytań należy rozumieć szeroko, czyli jako zmierzające do uzyskania w istocie oceny tego, czy ze względu na ograniczenia dopuszczalnych zarzutów, jakie można podnieść w ramach postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, zgodne z dyrektywą są uprawnienia, jakie zostały przyznane rozpatrującemu sprawę co do istoty sądowi mającemu ocenić nieuczciwy charakter warunków zawartych w rozpatrywanej w postępowaniu głównym umowie, na podstawie których dochodzony jest w tym postępowaniu egzekucyjnym dług.
- 39 W tych okolicznościach, i biorąc pod uwagę, że zadaniem Trybunału jest udzielenie sądowi odsyłającemu użytecznej odpowiedzi umożliwiającej mu rozstrzygnięcie toczącego się przed nim sporu (zob. wyroki: z dnia 28 listopada 2000 r. w sprawie C-88/99 Roquette Frères, Rec. s. I-10465, pkt 18; z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie C-384/08 Attanasio Group, Zb.Orz. s. I-2055, pkt 19), stwierdzić należy, że nie jest oczywiste, iż wykładnia prawa Unii, o której dokonanie wnosi sąd odsyłający w pytaniu pierwszym, jest pozbawiona związku ze stanem faktycznym lub z przedmiotem postępowania głównego.
- 40 Tak samo nie można wykluczyć, że wykładnia pojęcia dysproporcji w rozumieniu odpowiednich przepisów dyrektywy, których dotyczy pytanie drugie, może być użyteczna do rozstrzygnięcia zawisłego przed Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Barcelona sporu.
- 41 Jak bowiem podkreśla rzecznik generalna w pkt 62 i 63 opinii, choć wniesione przez M. Aziza w postępowaniu głównym żądanie stwierdzenia nieważności dotyczy jedynie klauzuli 15 umowy pożyczki, wystarczy stwierdzić, po pierwsze, że zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy całościowy przegląd poszczególnych warunków umowy i ich ocena prawna może mieć wpływ na wykładnię warunku rozpatrywanego w postępowaniu głównym, i po drugie, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału sąd krajowy ma obowiązek dokonać oceny nieuczciwego charakteru wszystkich wchodzących w zakres stosowania dyrektywy warunków umownych z urzędu, nawet jeśli nie został złożony odpowiedni wniosek, jeżeli tylko dysponuje on niezbędnymi w tym celu informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych (zob. podobnie wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 Pannon GSM, Zb.Orz. s. I-4713, pkt 31, 32; a także ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 43).
- 42 Pytania prejudycjalne są zatem w całości dopuszczalne.

*Co do istoty**W przedmiocie pytania pierwszego*

- 43 Poprzez pytanie pierwsze sąd odsyłający zasadniczo dąży do ustalenia, czy dyrektywę należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, które, choć nie przewidują w ramach postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką możliwości podniesienia zarzutów opartych na nieuczciwym charakterze warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, nie pozwalają również rozpatrującemu sprawę co do istoty sądowi właściwemu do dokonania oceny nieuczciwego charakteru takiego warunku na przyjęcie środków tymczasowych zapewniających pełną skuteczność mającego zapaść ostatecznego rozstrzygnięcia.
- 44 Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy na wstępie przypomnieć, iż ustanowiony przez dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania (ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 39).
- 45 Ze względu na tę słabszą pozycję jednej ze stron art. 6 ust. 1 dyrektywy przewiduje, że nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta. Jak wynika z orzecznictwa, jest to przepis bezwzględnie wiążący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron (ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 40 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 46 W tym kontekście Trybunał wielokrotnie podkreślał, że sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy mają nieuczciwy charakter, i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (ww. wyroki: w sprawie Pannon GSM, pkt 31, 32; a także w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 42, 43).
- 47 Wypowiadając się więc w przedmiocie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożonego przez sąd krajowy orzekający w ramach postępowania kontradyktoryjnego wszczętego w następstwie sprzeciwu konsumenta od nakazu zapłaty, Trybunał stwierdził, że sąd ten zobowiązany jest przeprowadzić z urzędu dochodzenie w celu ustalenia, czy postanowienie umowne określające wyłączną właściwość miejscową sądu, zamieszczone w umowie pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, jest objęte zakresem zastosowania dyrektywy, i jeżeli jest nim objęte – zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (wyrok z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 VB Pénzügyi Lízing, Zb.Orz. s. I-10847, pkt 56).
- 48 Tak samo Trybunał wyjaśnił, że dyrektywa sprzeciwia się przepisom państwa członkowskiego, które nie zezwalają sądowi rozpatrującemu pozew o nakaz

zapłaty ocenić z urzędu, in limine litis ani na żadnym innym etapie postępowania – mimo że dysponuje on niezbędnymi w tym celu wszelkimi elementami prawnymi i faktycznymi – nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego odsetek za zwłokę znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego (ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 57).

- 49 Jednakże sprawa będąca przedmiotem postępowania głównego różni się od tych, które doprowadziły do wydania ww. wyroków w sprawie Pannon GSM i w sprawie VB Pénzügyi Lízing tym, że dotyczy ona definicji zadań sądu krajowego prowadzącego postępowanie co do istoty sprawy powiązane z postępowaniem w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, po to, aby w odpowiednim przypadku mogła zostać zapewniona skuteczność wydanego co do istoty sprawy rozstrzygnięcia uznającego za nieuczciwy warunek umowny stanowiący podstawę tytułu egzekucyjnego i, co za tym idzie, uznającego za takie również wszczęcie postępowania egzekucyjnego.
- 50 W tym względzie należy stwierdzić, że w braku harmonizacji mechanizmów krajowych egzekucji przymusowej uregulowanie kwestii zarzutów, jakie można podnieść w ramach postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką oraz uprawnień przyznanych rozpatrującemu sprawę co do istoty sądowni właściwemu do przeprowadzenia analizy zgodności z prawem stanowiących podstawę tytułu egzekucyjnego warunków umownych należą do wewnętrznego porządku prawnego państw członkowskich na mocy zasady ich autonomii proceduralnej, jednak pod warunkiem, że nie są mniej korzystne niż w przypadku podobnych spraw o charakterze krajowym (zasada równoważności) oraz że nie uniemożliwiają lub nie czynią nadmiernie utrudnionym wykonywania praw przyznanych konsumentom przez prawo Unii (zasada skuteczności) (zob. podobnie wyroki: z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05 Mostaza Claro, Zb.Orz. s. I-10421, pkt 24; z dnia 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08 Asturcom Telecomunicaciones, Zb.Orz. s. I-9579, pkt 38).
- 51 W odniesieniu do zasady równoważności należy stwierdzić, że Trybunał nie dysponuje żadnym elementem mogącym wzbudzać wątpliwości co do zgodności z nią przepisów będących przedmiotem sprawy przed sądem krajowym.
- 52 Z akt sprawy wynika bowiem, że hiszpański system proceduralny zakazuje sądowni prowadzącemu powiązane z postępowaniem w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką postępowanie co do istoty sprawy przyjęcia środków tymczasowych zapewniających pełną skuteczność mającego zapaść ostatecznego rozstrzygnięcia nie tylko wtedy, gdy sąd ten dokonuje, w świetle art. 6 dyrektywy, oceny nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem umowie, lecz także wówczas, gdy sprawdza on, czy istnieje sprzeczność między takim warunkiem a krajowymi zasadami porządku publicznego, co jest w każdym

- razie jego zadaniem (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 48).
- 53 W odniesieniu do zasady skuteczności należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału w każdym przypadku analiza kwestii, czy przepis krajowego prawa procesowego powoduje, iż stosowanie prawa Unii staje się niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, uwzględniać musi miejsce tego przepisu w całym postępowaniu, tryb tego postępowania i jego szczególne cechy przed różnymi sądami krajowymi (zob. ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 49).
- 54 W niniejszym przypadku z przedstawionych Trybunałowi akt sprawy wynika, że zgodnie z art. 695 hiszpańskiego kodeksu postępowania cywilnego w postępowaniach w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką dłużnik w postępowaniu egzekucyjnym może wnieść zarzut jedynie wówczas, gdy dotyczy on wygaśnięcia zabezpieczenia lub zabezpieczonej wierzytelności lub błędu w ustalaniu kwoty wymagalnej, gdy zabezpieczone roszczenie stanowi saldo zamknięcia rachunku między wierzycielem i dłużnikiem w postępowaniu egzekucyjnym czy też ustanowienia dalszego prawa zastawu czy hipoteki wpisanych do księgi wieczystej przed datą wpisu obciążenia będącego podstawą wszczęcia postępowania.
- 55 Zgodnie z art. 698 tego kodeksu postępowania cywilnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wszelkich innych podnoszonych przez dłużnika zarzutów, łącznie z tymi dotyczącymi nieważności tytułu, jak również wymagalności, pewności, wygaśnięcia lub wysokości wierzytelności, podejmowane są w ramach stosownego postępowania, przy czym nie prowadzi to do zawieszenia lub opóźnienia postępowania przewidzianego w tym rozdziale.
- 56 Ponadto zgodnie z art. 131 hiszpańskiej ustawy o hipotece wpisane do księgi wieczystej ostrzeżenia dotyczące złożenia wniosku o wykreślenie hipoteki lub inne wpisy, których dokonano na podstawach innych niż te mogące uzasadniać zawieszenie egzekucji, są wykreślane na podstawie postanowienia o wykreśleniu, o którym mowa w art. 133 tej ustawy, jeśli zostały one dokonane już po zamieszczeniu wzmianki o wydaniu zaświadczenia o obciążeniach.
- 57 Z powyższego wynika zatem, że w ramach hiszpańskiego systemu proceduralnego ostateczne przysądzenie osobie trzeciej własności nieruchomości obciążonej hipoteką ma zawsze nieodwracalny charakter, nawet jeśli nieuczciwy charakter warunku umownego kwestionowanego przez konsumenta przed sądem rozpoznającym sprawę co do istoty pociąga za sobą uznanie nieważności przeprowadzonego postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką; nie dotyczy to jedynie przypadku, w którym konsument ten wpisał do księgi wieczystej ostrzeżenie dotyczące złożenia wniosku o wykreślenie hipoteki jeszcze przed zamieszczeniem ww. wzmianki.
- 58 W tym względzie należy jednak stwierdzić, że biorąc pod uwagę przebieg i szczególne cechy rozpatrywanego w postępowaniu głównym postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, należy

- uznać taką ewentualność za mało prawdopodobną ze względu na to, iż istnieje znaczne prawdopodobieństwo, że dany konsument nie wpisze ostrzeżenia w wyznaczonym w tym celu terminach albo ze względu na niezwykle szybkie przeprowadzenie danego postępowania egzekucyjnego, albo też ze względu na to, że nie zna on lub nie rozumie zakresu swoich praw (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 54).
- 59 Należy zatem stwierdzić, że taki system proceduralny, w ramach którego rozpoznający sprawę co do istoty sąd, do którego konsument wniósł powództwo, podnosząc w nim nieuczciwy charakter warunku umowy stanowiącego podstawę tytułu egzekucyjnego, jest pozbawiony możliwości zarządzenia środków tymczasowych skutkujących zawieszeniem lub opóźnieniem postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, podczas gdy zarządzenie takich środków jest konieczne do zapewnienia pełnej skuteczności jego ostatecznego rozstrzygnięcia, może naruszać skuteczność ochrony zamierzonej dyrektywą (zob. podobnie wyrok z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie C-432/05 Unibet, Zb.Orz. s. I-2271, pkt 77).
- 60 Jak bowiem podniosła również rzeczniczka generalna w pkt 50 opinii, w braku takiej możliwości we wszystkich przypadkach, w których, tak jak w postępowaniu głównym, egzekucja z nieruchomości obciążonej hipoteką została przeprowadzona jeszcze przed wydaniem przez sąd rozpatrujący sprawę co do istoty rozstrzygnięcia uznającego stanowiący podstawę ustanowienia hipoteki warunek umowny za nieuczciwy i, co za tym idzie, uznającego przeprowadzone postępowanie egzekucyjne za nieważne, rozstrzygnięcie to pozwala na zapewnienie temu konsumentowi jedynie następczej ochrony prawnej w formie odszkodowania, co jest rozwiązaniem tylko częściowym i niedostatecznym, które nie jest ani odpowiednim, ani skutecznym środkiem do realizacji celu polegającego na zaprzestaniu stosowania tego warunku umownego – wbrew temu, co wynika z art. 7 ust. 1 dyrektywy.
- 61 Wniosek ten nasuwa się tym bardziej, gdy – tak jak w postępowaniu głównym – obciążoną hipoteką rzeczą jest mieszkanie poszkodowanego konsumenta i jego rodziny, a to dlatego, że poprzez zastosowanie tego mechanizmu ochrony konsumenta ograniczającego się do wypłaty odszkodowanie nie można przeszkodzić ostatecznej i nieodwracalnej utracie tego mieszkania.
- 62 Jak również podniósł sąd odsyłający, wystarcza więc wszczęcie przez przedsiębiorcę, jeśli spełnione są odpowiednie warunki, takiego postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, aby w efekcie pozbawić konsumentów korzyści z ochrony zamierzonej dyrektywą, co jest też sprzeczne z orzecznictwem Trybunału, według którego szczególnie cechy postępowania sądowego, toczącego się w ramach prawa krajowego pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, nie mogą stanowić elementu mogącego wpływać na ochronę prawną, z której powinien korzystać konsument na podstawie przepisów owej dyrektywy (ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 55).

- 63 W tych okolicznościach wystarczy stwierdzić, że rozpatrywane w postępowaniu głównym przepisy hiszpańskie nie wydają się zgodne z zasadą skuteczności w zakresie, w jakim czynią niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym stosowanie ochrony, jaką dyrektywa zamierza przyznać konsumentom w ramach postępowań w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką wszczętych przez przedsiębiorców przeciwko konsumentom.
- 64 W świetle powyższego na pytanie pierwsze należy udzielić odpowiedzi, że dyrektywę należy interpretować w taki sposób, iż sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, które, choć nie przewidują w ramach postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką możliwości podniesienia zarzutów opartych na nieuczciwym charakterze stanowiącego podstawę tytułu egzekucyjnego warunku umownego, nie pozwalają również rozpatrującemu sprawę co do istoty sądowi właściwemu do dokonania oceny nieuczciwego charakteru takiego warunku na przyjęcie środków tymczasowych, a zwłaszcza na zawieszenie tego postępowania egzekucyjnego, podczas gdy zarządzenie takich środków jest konieczne do zapewnienia pełnej skuteczności jego ostatecznego rozstrzygnięcia.

W przedmiocie pytania drugiego

- 65 Zadając drugie pytanie, sąd odsyłający chce w istocie uzyskać wyjaśnienia w przedmiocie elementów składających się na pojęcie nieuczciwego warunku z punktu widzenia art. 3 ust. 1 i 3 dyrektywy, a także jej załącznika, aby móc ocenić, czy taki właśnie charakter mają sporne w postępowaniu głównym postanowienia umowne: warunek dotyczący wcześniejszej wymagalności spłaty w przypadku umów długoterminowych, warunek dotyczący ustalania wysokości odsetek za zwłokę oraz warunek dotyczący określenia wymagalnego długu.
- 66 W tym względzie należy wyjaśnić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem właściwość Trybunału w tym zakresie obejmuje dokonywanie wykładni pojęcia nieuczciwych postanowień umownych, o których mowa w art. 3 ust. 1 dyrektywy oraz w jej załączniku, jak też wykładni kryteriów, jakie sąd krajowy może lub powinien stosować w toku badania postanowienia umownego w świetle przepisów tej dyrektywy, przy czym zadaniem sądu krajowego jest dokonanie skonkretyzowanej kwalifikacji danego postanowienia umownego w oparciu o wskazane kryteria oraz w świetle okoliczności danej sprawy. Wynika stąd, że Trybunał powinien ograniczyć się w swej odpowiedzi do udzielenia sądowi odsyłającemu wskazówek, które ten ostatni powinien uwzględnić przy dokonywaniu oceny nieuczciwego charakteru rozpatrywanego postanowienia umownego (zob. wyrok z dnia 26 kwietnia 2012 r. w sprawie C-472/10 Invitel, pkt 22 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 67 Należy przy tym podnieść, że powołując się na pojęcia dobrej wiary i znacznego braku równowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron, art. 3 ust. 1

- dyrektywy definiuje jedynie w sposób abstrakcyjny elementy, które sprawiają, iż dany warunek umowny, który nie stanowił przedmiotu indywidualnych negocjacji, ma nieuczciwy charakter (zob. wyrok z dnia 1 kwietnia 2004 r. w sprawie C-237/02 *Freiburger Kommunalbauten*, Rec. s. I-3403, pkt 19; ww. wyrok w sprawie *Pannon GSM*, pkt 37).
- 68 Jak zaś podniosła rzecznik generalna w pkt 71 opinii, aby ustalić, czy jakaś klauzula powoduje na niekorzyść konsumenta „znaczącą nierównowagę” praw i obowiązków stron wynikających z umowy, należy w szczególności wziąć pod uwagę zasady, jakie mają zgodnie z prawem krajowym zastosowanie w przypadku braku porozumienia stron w tym zakresie. Przeprowadzając taką analizę porównawczą, sąd krajowy będzie w stanie ocenić, czy i, w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie umowa ta stawia konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych. Podobnie właściwe w tym przypadku wydaje się przeprowadzenie analizy sytuacji prawnej konsumenta pod kątem posiadanych przezeń zgodnie z prawem krajowym możliwości doprowadzenia do zaprzestania stosowania nieuczciwych warunków.
- 69 W odniesieniu następnie do kwestii, w jakich okolicznościach taka nierównowaga powstaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy stwierdzić, że biorąc pod uwagę motyw szesnasty dyrektywy, i jak stwierdziła w istocie rzecznik generalna w pkt 74 opinii, sąd krajowy musi w tym zakresie sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych.
- 70 W tym kontekście należy przypomnieć, że załącznik, do którego odsyła art. 3 ust. 3 dyrektywy, zawiera jedynie przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków umownych, które mogą być uznane za nieuczciwe (zob. ww. wyrok w sprawie *Invitel*, pkt 25 i przytoczone orzecznictwo).
- 71 Ponadto zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy nieuczciwy charakter warunków umownych jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i z odniesieniem, w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy (ww. wyroki: w sprawie *Pannon GSM*, pkt 39; w sprawie *VB Pénzügyi Lízing*, pkt 42). Wynika z tego, że w tej perspektywie należy również ocenić skutki, które dany warunek umowny może wywoływać w ramach prawa znajdującego zastosowanie do tej umowy, co wymaga zbadania krajowego porządku prawnego (zob. ww. wyrok w sprawie *Freiburger Kommunalbauten*, pkt 21; postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C-76/10 *Pohotovost*, Zb.Orz. s. I-11557, pkt 59).
- 72 *Juzgado Mercantil de lo nº 3 de Barcelona* musi dokonać oceny warunków umownych, których dotyczy drugie z zadanych pytań, w świetle tych właśnie kryteriów.
- 73 W pierwszej kolejności, w odniesieniu do zawartego w umowach długoterminowych warunku dotyczącego wcześniejszej wymagalności spłaty w przypad-

ku niewywiązywania się przez dłużnika przez ograniczony czas z ciężących na nim zobowiązań, sąd odsyłający musi sprawdzić w szczególności, jak podniosła rzecznik generalna w pkt 77 i 78 opinii, czy przysługiwanie przedsiębiorcy uprawnienia do uznania całej pożyczki za wymagalną jest uzależnione od niewywiązania się przez konsumenta ze zobowiązania o zasadniczym dla danego stosunku umownego znaczeniu, czy uprawnienie takie przysługuje w przypadkach, w których takie niewywiązanie się ma charakter wystarczająco poważny w stosunku do kwoty pożyczki i okresu, na który jej udzielono, czy uprawnienie to stanowi odstępstwo od mających zastosowanie w tym zakresie reguł oraz czy prawo krajowe przewiduje odpowiednie i skuteczne środki umożliwiające konsumentowi, w odniesieniu do którego stosowany jest taki warunek umowny, odwrócenie skutków tej wymagalności pożyczki.

- 74 Następnie w odniesieniu do warunku dotyczącego ustalania wysokości odsetek za zwłokę należy przypomnieć, że w świetle pkt 1 lit. e) załącznika do dyrektywy w związku z art. 3 ust. 1 i z art. 4 ust. 1 dyrektywy sąd odsyłający winien w szczególności sprawdzić, jak podkreśliła rzecznik generalna w pkt 85–87 opinii, po pierwsze, jakie przepisy krajowe regulują łączący strony stosunek w sytuacji, gdy ani w zawartej między nimi umowie, ani w tego rodzaju umowach zawieranych z konsumentami nie zostało zawarte żadne porozumienie szczególne, oraz po drugie, ile wynosi w porównaniu z odsetkami ustawowymi stopa ustalonych odsetek za zwłokę, po to, by ustalić, czy jest ona odpowiednia do zapewnienia realizacji urzeczywistnianych za pomocą stopy ustawowej w danym państwie członkowskim celów i nie wykracza poza to, co jest konieczne do ich osiągnięcia.
- 75 W odniesieniu wreszcie do warunku dotyczącego jednostronnego określania przez pożyczkodawcę kwoty należnego jeszcze długu, powiązanego z możliwością wszczęcia postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, należy stwierdzić, że biorąc pod uwagę treść pkt 1 lit. q) załącznika do dyrektywy oraz kryteria określone w jej art. 3 ust. 1 oraz w art. 4 ust. 1, sąd odsyłający winien w szczególności ocenić, czy i, w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie rozpatrywany warunek stanowi odstępstwo od reguł mających zastosowanie w przypadku braku porozumienia stron, efektem czego, biorąc pod uwagę przysługujące mu środki procesowe, utrudnione zostają dostępnemu konsumentowi do wymiaru sprawiedliwości i korzystanie z prawa do obrony.
- 76 W świetle powyższego na pytanie drugie należy odpowiedzieć, że:
- art. 3 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w taki sposób, iż:
 - pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy oceniać, przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowanie w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i, w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych. Podobnie właściwe w tym względzie wydaje się przeprowadzenie ana-

lize sytuacji prawnej konsumenta pod kątem posiadanych przezeń zgodnie z prawem krajowym możliwości doprowadzenia do zaprzestania stosowania nieuczciwych warunków;

– aby ustalić, czy ta nierównowaga powstaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych.

– Artykuł 3 ust. 3 dyrektywy należy interpretować w taki sposób, że załącznik, do którego odsyła ten przepis, zawiera jedynie przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków umownych, które mogą być uznane za nieuczciwe.

Z powyższych względów Trybunał (pierwsza izba) orzeka, co następuje:

1) Dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w taki sposób, iż sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, które, choć nie przewidują w ramach postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką możliwości podniesienia zarzutów opartych na nieuczciwym charakterze stanowiącego podstawę tytułu egzekucyjnego warunku umownego, nie pozwalają również rozpatrującemu sprawę co do istoty sądowi właściwemu do dokonania oceny nieuczciwego charakteru takiego warunku na przyjęcie środków tymczasowych, a zwłaszcza na zawieszenie tego postępowania egzekucyjnego, podczas gdy zarządzenie takich środków jest konieczne do zapewnienia pełnej skuteczności jego ostatecznego rozstrzygnięcia.

2) W świetle powyższego na pytanie drugie należy odpowiedzieć, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, iż:

– pojęcie znaczącej nierównowagi na niekorzyść konsumenta należy oceniać, przeprowadzając analizę przepisów krajowych mających zastosowanie w przypadku braku porozumienia stron, aby ocenić, czy i, w odpowiednim przypadku, w jakim zakresie postanowienia umowne stawiają konsumenta w sytuacji gorszej niż ta przewidziana w obowiązujących przepisach krajowych. Podobnie właściwe w tym względzie wydaje się przeprowadzenie analizy sytuacji prawnej konsumenta pod kątem posiadanych przezeń zgodnie z prawem krajowym możliwości doprowadzenia do zaprzestania stosowania nieuczciwych warunków;

– aby ustalić, czy ta nierównowaga powstaje „w sprzeczności z wymogami dobrej wiary”, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby dany warunek w drodze negocjacji indywidualnych.

Artykuł 3 ust. 3 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że załącznik, do którego odsyła ten przepis, zawiera jedynie przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków umownych, które mogą być uznane za nieuczciwe.

Wyrok TS UE z 26.02.2015 r., C-143/13

**Bogdan Matei, Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volksbank România SA,
ECLI:EU:C:2015:127**

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29).
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach sporu między B. i I.O. Matei (zwanymi dalej „kredytobiorcami”) a SC Volksbank România SA (zwanym dalej „Volksbankiem”) w przedmiocie zarzucanego nieuczciwego charakteru warunków umów o kredyt konsumencki, które z jednej strony przewidują „prowizję od ryzyka” pobieraną przez Volksbank, a z drugiej strony umożliwiają temu bankowi, pod określonymi warunkami, jednostronną zmianę stopy oprocentowania.

Ramy prawne*Prawo Unii*

Dyrektywa 93/13

- 3 Motywy dwunasty, dziewiętnasty i dwudziesty dyrektywy 93/13 wskazują:
„[...] obowiązuje prawo krajowe pozwalające jedynie na częściową harmonizację przepisów; niniejsza dyrektywa dotyczy w szczególności warunków umownych, które nie zostały indywidualnie wynegocjowane; państwa członkowskie w poszanowaniu postanowień traktatu [EWG] powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w niniejszej dyrektywie; [...] do celów niniejszej dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie będzie dotyczyła warunków określających główny przedmiot umowy oraz stosunku jakości towarów i usług do ich ceny; główny przedmiot umowy i stosunek jakości towaru do jego ceny może jednak być brany pod uwagę przy ocenie uczciwości innych postanowień umownych [...]; umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy [...]”.
- 4 Artykuł 1 ust. 1 tej dyrektywy stanowi:
„Celem niniejszej dyrektywy jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem”.
- 5 Zgodnie z art. 3 wskazanej dyrektywy:
„1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary,

powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. [...]

3. Załącznik zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe”.

- 6 Artykuł 4 dyrektywy 93/13 został sformułowany następująco:
„1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w czasie wykonania umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.
2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.
- 7 Artykuł 5 tej dyrektywy stanowi:
„W przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem [...]”.
- 8 Artykuł 8 wspomnianej dyrektywy przewiduje:
„W celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej [...] dyrektywą”.
- 9 Załącznik do dyrektywy 93/13, dotyczący warunków, o których mowa w art. 3 ust. 3 tego aktu, zawiera w pkt 1 niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe. W pkt 1 lit. j) tego załącznika wskazano warunki, które mają za przedmiot lub za skutek „umożliwienie sprzedawcy lub dostawcy [przedsiębiorcy], według własnego uznania, jednostronnej zmiany warunków bez uzasadnionego powodu wymienionego w umowie”. W pkt 1 lit. l) wspomnianego załącznika wymienione zostały warunki, które mają za przedmiot lub za skutek „umożliwienie sprzedawcy towarów lub dostawcy usług [przedsiębiorcy] podwyższenia [jego] cen bez zapewnienia konsumentowi prawa do unieważnienia umowy, jeśli [...] cena jest zbyt wysoka w stosunku do cen obowiązujących w chwili składania zamówienia”.
- 10 Punkt 2 tego załącznika odnosi się do zakresu jego pkt 1 lit. g), j) i l). Punkt 2 lit. b) tego załącznika wskazuje między innymi, że stosowanie pkt 1 lit. j) „nie narusza warunków, zgodnie z którymi dostawca usług finansowych zastrzega sobie prawo do zmiany stopy procentowej płaconej przez konsumenta lub jemu należnej albo zmiany wysokości opłat za inne usługi finansowe bez wcześniejszego powiadomienia, o ile istnieje uzasadniona przyczyna takiego postępowania, pod warunkiem że dostawca usług będzie zobowiązany do jak najszybszego powiadomienia o tym drugiej strony umowy, która uzyska prawo do niezwłocznego rozwiązania umowy”. Punkt 2 lit. d) wspomnianego załącznika stanowi, że stosowanie pkt 1 lit. l) tego załącznika „nie narusza

warunków indeksacji cen, o ile jest to zgodne z prawem, pod warunkiem że zostanie jasno przedstawiona metoda, według której następują zmiany cen”.

Dyrektywa 2008/48/WE

- 11 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. L 133, s. 66; sprostowania Dz.U. 2009, L 207, s. 14; Dz.U. 2010, L 199, s. 40; Dz.U. 2011, L 234, s. 46) nakłada na kredytodawcę mający ogólny charakter obowiązek podania do wiadomości konsumenta, zarówno na etapie poprzedzającym zawarcie umowy, jak i w samej umowie o kredyt, pewnych danych, między innymi rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (zwanej dalej „RRSO”). Załącznik I ustanawia zharmonizowaną metodę obliczania RRSO.
- 12 Zgodnie z art. 2 ust. 2 dyrektywy 2008/48:

„Niniejszej dyrektywy nie stosuje się do:

 - a) umów o kredyt, który zabezpieczony jest hipoteką lub innym porównywalnym zabezpieczeniem na nieruchomości powszechnie stosowanym w państwie członkowskim lub który zabezpieczony jest prawem związanym z nieruchomością; [...]
- 13 Artykuł 3 tej dyrektywy stanowi:

„Na użytek niniejszej dyrektywy stosuje się następujące definicje:[...]

 - g) »całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta« oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych; uwzględniane są tu także koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli, dodatkowo, zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach;[...]
 - i) »[RRSO]« oznacza całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym [...]

Prawo rumuńskie

Ustawa nr 193/2000

- 14 Legea nr. 193/2000 privind clauzele abuzive din contractele încheiate între comercianți și consumatori (ustawa nr 193/2000 o nieuczciwych postanowieniach w umowach zawieranych między przedsiębiorcami i konsumentami) w ponownie opublikowanym brzmieniu (*Monitorul Oficial al României*, część I, nr 305 z dnia 18 kwietnia 2008 r., zwana dalej „ustawą nr 193/2000”) dotyczy transpozycji dyrektywy 93/13 do prawa krajowego.
- 15 Artykuł 1 ust. 3 ustawy nr 193/2000 przewiduje:

„Przedsiębiorcy objęci są zakazem ustanawiania nieuczciwych warunków w umowach zawieranych z konsumentami”.

16 Artykuł 4 tej ustawy stanowi:

„1. Warunek umowny, który nie był bezpośrednio uzgodniony z konsumentem, uznaje się za nieuczciwy, jeżeli sam lub wraz z innymi postanowieniami umowy powoduje on, że szkodą dla konsumenta i niezgodnie z wymogiem dobrej wiary, znaczną nierównowagę praw i obowiązków stron.

2. Uznaje się, że warunek umowny nie był bezpośrednio uzgodniony z konsumentem, jeżeli został określony bez zapewnienia konsumentowi możliwości wpływu na jego charakter, jak w wypadku wzorców umownych lub ogólnych warunków sprzedaży stosowanych przez podmioty gospodarcze na rynku danego produktu lub danej usługi.

3. Okoliczność, iż niektóre elementy warunków umownych lub tylko jeden z tych warunków uzgodniono bezpośrednio z konsumentem, nie wyklucza stosowania przepisów niniejszej ustawy do pozostałej części umowy, jeżeli całościowa ocena umowy prowadzi do wniosku, że mimo wszystko stanowi ona umowę uprzednio sporządzoną jednostronnie przez przedsiębiorcę. Jeżeli przedsiębiorca twierdzi, iż typowy warunek został uzgodniony bezpośrednio z konsumentem, spoczywa na nim ciężar udowodnienia tej okoliczności.

4. Wykaz w załączniku do niniejszej ustawy, będącym jej integralną częścią, zawiera tytułem przykładu warunki uznawane za nieuczciwe.

5. Bez uszczerbku dla przepisów niniejszej ustawy nieuczciwy charakter warunku umownego ocenia się na podstawie:

a) charakteru towarów lub usług stanowiących przedmiot umowy w chwili jej zawarcia;

b) wszystkich czynników, które spowodowały zawarcie umowy;

c) innych warunków umowy lub innych umów, od których on zależy.

6. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy lub zdolności do spełnienia wymogów ceny i wynagrodzenia z jednej strony, ani dostarczonych w zamian towarów lub usług z drugiej strony, o ile warunki te zostały wyrażone łatwo zrozumiałym językiem”.

17 W pkt 1 lit. a) załącznika, o którym mowa w art. 4 ust. 4 ustawy nr 193/2000, powtórzono dosłownie pkt 1 lit. j) i pkt 2 lit. b) załącznika do dyrektywy 93/13.

OUG nr 50/2010

18 Ordonanța de Urgență a Guvernului nr. 50/2010 privind contractele de credit pentru consumatori (nadzwyczajny dekret rządowy nr 50/2010 w sprawie umów o kredyt konsumencki) (*Monitorul Oficial al României*, część I, nr 389 z dnia 11 czerwca 2010 r., zwany dalej „OUG nr 50/2010”) ma na celu transpozycję dyrektywy 2008/48 do prawa krajowego.

19 Artykuł 2 ust. 1 OUG nr 50/2010 stanowi:

„Niniejszy dekret nadzwyczajny ma zastosowanie do umów o kredyt, w tym umów o kredyt zabezpieczonych hipoteką lub innym prawem na nieruchomości

mości, a także do umów o kredyt mających na celu nabycie lub utrzymanie prawa własności istniejącej lub projektowanej nieruchomości bądź jej remont, uporządkowanie, konsolidację, odnowienie, rozbudowę lub waloryzację nieruchomości, niezależnie od całkowitej kwoty kredytu”.

- 20 Artykuł 36 OUG nr 50/2010 przewiduje:
 „W zakresie udzielonego kredytu kredytodawca może pobierać wyłącznie: prowizję za rozpatrzenie wniosku, prowizję za administrowanie kredytem lub prowizję za administrowanie kontem bieżącym, rekompensatę w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, koszty związane z ubezpieczeniem, a w stosownych przypadkach kary oraz wspólną prowizję za usługi świadczone na żądanie konsumentów”.
- 21 Artykuł 95 OUG nr 50/2010 ma następujące brzmienie:
 „1. W przypadku obowiązujących umów wierzyciele są zobowiązani w ciągu 90 dni od daty wejścia w życie niniejszego dekretu nadzwyczajnego do zapewnienia zgodności umowy z przepisami niniejszego dekretu nadzwyczajnego.
 2. Obowiązujące umowy zostają zmienione przez dodatkowe umowy w ciągu 90 dni od daty wejścia w życie niniejszego dekretu nadzwyczajnego. [...]”.
- Ustawa nr 288/2010
- 22 Zgodnie z art. I akapit pierwszy pkt 39 Legea nr. 288/2010 pentru aprobarea Ordonanței de urgență a Guvernului nr. 50/2010 privind contractele de credit pentru consumatori [ustawy nr 288/2010 dotyczącej zatwierdzenia nadzwyczajnego dekretu rządowego nr 50/2010 w sprawie umów o kredyt konsumencki] (*Monitorul Oficial al României*, część I, nr 888 z dnia 30 grudnia 2010 r.):
 „Artykuł 95 [OUG nr 50/2010] otrzymuje następujące brzmienie:
 Artykuł 95 – Przepisy niniejszego dekretu nadzwyczajnego nie znajdują zastosowania do umów obowiązujących w dniu wejścia w życie niniejszego dekretu nadzwyczajnego, z wyjątkiem przepisów art. 37a, art. 66–69 [...], art. 50–55, art. 56 ust. 2, art. 57 ust. 1 i 2 oraz art. 66–71”.
- 23 Artykuł II ustawy nr 288/2010 stanowi:
 „1. Dodatkowe umowy zawarte i podpisane do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy w celu zapewnienia zgodności umów z przepisami [OUG nr 50/2010] wywołują skutki zgodnie z brzmieniem umowy ustalonym przez strony.
 2. Dodatkowe umowy niepodpisane przez konsumentów, uznane za milcząco zaakceptowane do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, wywołują skutki zgodnie z brzmieniem użytych w nich sformułowań, o ile konsument lub kredytodawca nie wskaże inaczej w terminie 60 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Postępowanie główne i pytanie prejudycjalne

- 24 Kredytobiorcy zawarli z Volksbankiem dwie umowy o kredyt. Umowa pierwsza, zawarta w dniu 4 marca 2008 r. i przyznana na pokrycie bieżących wydatków osobistych, dotyczy kredytu w kwocie 8000 EUR. Kredyt ten, który

- powinien być spłacony w okresie pięciu lat, został przyznany ze stałą bieżącą roczną stopą oprocentowania wynoszącą 9% i RRSO wynoszącym 20,49%.
- 25 Umowa druga, zawarta w dniu 7 marca 2008 r., dotyczy kredytu w kwocie 103 709,18 franków szwajcarskich (CHF), który to kredyt ma na celu sfinansowanie zakupu nieruchomości i został zabezpieczony ustanowieniem hipoteki na tej nieruchomości. Ponieważ kredyt ten podlega spłacie w okresie 25 lat, jego bieżąca roczna stopa oprocentowania została ustalona na 3,99%, a jego RRSO wynosi 19,55%.
 - 26 Zgodnie z dotyczącym zmiennego charakteru stopy oprocentowania pkt 3 lit. d) szczególnych warunków umowy obydwu tych umów „bank zastrzega sobie prawo do zmiany wysokości bieżącej stopy oprocentowania w przypadku wystąpienia istotnych zmian na rynku finansowym i w takiej sytuacji informuje kredytobiorcę o nowej stopie oprocentowania; zmieniona w ten sposób stopa oprocentowania obowiązuje od dnia powiadomienia”.
 - 27 Postanowienie zawarte w pkt 3.5 ogólnych warunków umowy o kredyt spornej w postępowaniu głównym, zatytułowane „prowizja od ryzyka”, przewiduje, że za udostępnienie kredytu kredytobiorca może być zobowiązany do zapłaty na rzecz banku prowizji od ryzyka obliczanej na podstawie pozostałej do spłacenia kwoty kredytu, która to prowizja jest płatna miesięcznie przez cały czas trwania kredytu.
 - 28 Postanowienie zawarte w pkt 5 szczególnych warunków tych umów, również zatytułowane „prowizja od ryzyka”, uściśla, że prowizja ta stanowi iloczyn pozostałej do spłacenia kwoty kredytu i współczynnika 0,74% w odniesieniu do kredytu denominowanego w euro, a współczynnika 0,22% w odniesieniu do kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich. Całkowita należna kwota tej prowizji wynosi 1397,17 EUR w odniesieniu do kredytu denominowanego w euro, a 39 955,98 CHF w odniesieniu do kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich.
 - 29 Po dniu 22 czerwca 2010 r., kiedy weszła w życie OUG nr 50/2010, Volksbank podjął działania, by umowy o kredyt będące przedmiotem postępowania głównego zostały dostosowane do przepisów tego dekretu. Bank ten zaproponował zatem, aby w projektach umów dodatkowych do tych umów o kredyt zastąpić nazwę warunków dotyczących „prowizji od ryzyka” nazwą „prowizja za administrowanie kredytem”, której pobieranie jest wyraźnie dozwolone w art. 36 tego dekretu, nie zmieniając jednak treści tych postanowień. Kredytobiorcy zgłosili sprzeciw wobec tej propozycji i w konsekwencji odmówili podpisania tych dodatkowych umów.
 - 30 Stwierdziwszy, że wszystkie postanowienia umów o kredyt będących przedmiotem postępowania głównego, do których zaliczają się postanowienia dotyczące zmiennego charakteru stopy oprocentowania i „prowizji od ryzyka”, miały nieuczciwy charakter w rozumieniu art. 4 ustawy nr 193/2000, kredytobiorcy, po zwróceniu się do krajowego organu ochrony konsumentów, który nie uwzględnił ich wniosku, wnieśli do Judecatoria Cluj-Napoca (sądu

- pierwszej instancji w Klużu-Napoce) o stwierdzenie nieuczciwego charakteru danych postanowień, a zatem o stwierdzenie ich nieważności.
- 31 Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2011 r. sąd ten częściowo uwzględnił skargę kredytobiorców.
 - 32 Sąd ten orzekł, że niektóre postanowienia mają nieuczciwy charakter i należy zatem uznać je za nieważne. Zdaniem tego sądu powinno to mieć miejsce w przypadku postanowienia dotyczącego zmiennego charakteru stopy oprocentowania, ponieważ, jako że pojęcie „istotnych zmian na rynku finansowym” jest zbyt ogólne, umożliwia ono bankowi zmianę stopy oprocentowania w sposób dyskrecjonalny.
 - 33 Sąd ten uznał natomiast, że warunki dotyczące „prowizji od ryzyka” oraz propozycja warunku dotyczącego „prowizji za administrowanie kredytem” nie mogą być zakwalifikowane jako nieuczciwe, w szczególności z tego powodu, iż zadaniem sądu nie była ocena konkretnego ryzyka, na jakie naraża się bank, podobnie jak nie była ocena skuteczności zabezpieczeń umownych.
 - 34 Trybunałul Specjalizat Cluj, rozpoznający odwołanie od tego orzeczenia wniesione zarówno przez kredytobiorców, jak i Volksbank, zauważyła, że o ile Trybunał nie rozstrzygnął jeszcze kwestii, czy warunki umowne takie jak te dotyczące „prowizji od ryzyka” będącej przedmiotem postępowania głównego stanowią część „określenia głównego przedmiotu” lub „ceny” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, o tyle niektóre rumuńskie sądy orzekły już, że warunki takie nie są objęte zakresem wspomnianych pojęć, wymienionych w art. 4 ust. 6 ustawy nr 193/2000, ponieważ przepis ów przejął dosłownie brzmienie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, skutkiem czego postanowienia te nie są wyłączone z oceny ich ewentualnego nieuczciwego charakteru.
 - 35 Sądy te uznały, że owo wyłączenie nie znajduje zastosowania do takich warunków, w szczególności dlatego, że kredytodawca nie świadczy żadnej usługi stanowiącej świadczenie wzajemne, która uzasadniałaby pobieranie tej prowizji, i że ponadto warunki te nie zostały wyrażone jasnym językiem.
 - 36 W tych okolicznościach Trybunałul Specjalizat Cluj postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującym pytaniem prejudycjalnym:
„Uwzględniając, że zgodnie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, oraz biorąc pod uwagę, że zgodnie z art. 2 ust. [2] lit. a) dyrektywy 2008/48 definicja, o której mowa art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48, całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta łącznie z prowizjami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, nie znajduje zastosowania do określenia przedmiotu umowy o kredyt, który zabezpieczony jest hipoteką, czy pojęcia przedmiotu lub ceny w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 można interpretować w ten sposób, że owe

pojęcia – przedmiot lub cena umowy o kredyt zabezpieczony hipoteką – obejmują również, wśród elementów stanowiących świadczenie wzajemne należne na rzecz instytucji kredytowej, [RRSO] takiej umowy o kredyt zabezpieczony hipoteką, złożon[e] w szczególności z oprocentowania, stałego bądź zmiennego, z prowizji bankowych oraz z innych kosztów zawartych i określonych w umowie o kredyt?”.

W przedmiocie pytania prejudycjalnego

W przedmiocie dopuszczalności

- 37 Volksbank podnosi, że ze względu na zawarcie ugody z kredytobiorcami spór między stronami w postępowaniu głównym został rozstrzygnięty. Ponieważ żaden spór nie jest zawisły przed sądem odsyłającym, udzielenie odpowiedzi na pytanie prejudycjalne nie jest już konieczne i Trybunał powinien stwierdzić w zastosowaniu art. 100 § 2 regulaminu postępowania, że przesłanki jego właściwości nie są już spełnione.
- 38 W tym względzie z orzecznictwa Trybunału wynika, że jeżeli stwierdzi on, iż żaden spór nie jest faktycznie zawisły przed sądem odsyłającym, skutkiem czego udzielenie odpowiedzi na pytanie prejudycjalne w żaden sposób nie może przyczynić się do rozstrzygnięcia przez ten sąd rzeczzonego sporu, Trybunał orzeka, że postępowanie w sprawie wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym należy umorzyć (zob. podobnie w szczególności wyroki: Djabali, C-314/96, EU:C:1998:104, pkt 16, 21, 22; García Blanco, C-225/02, EU:C:2005:34, pkt 23, 29–31; postanowienie Mohammad Imran, C-155/11 PPU, EU:C:2011:387, pkt 14, 19–21).
- 39 W niniejszej sprawie należy zaznaczyć, że pismem z dnia 14 lutego 2014 r. sąd odsyłający poinformował Trybunał, iż między Volksbankiem i kredytobiorcami została zawarta ugoda.
- 40 Jednakże w tym samym piśmie sąd ten wskazał, że nie uwzględnił on tej ugody w odniesieniu do kwestii zarzucanego nieuczciwego charakteru warunków umownych dotyczących „prowizji od ryzyka” pobieranej przez Volksbank, ponieważ kwestia ta powinna być uznana za stanowiącą bezwzględną przesłankę procesową, w której przedmiocie strony nie mogą zawierać ugody, i ponieważ w konsekwencji udzielenie przez Trybunał odpowiedzi na zadane pytanie prejudycjalne nadal ma dla wspomnianego sądu zasadnicze znaczenie w celu rozstrzygnięcia sporu w postępowaniu głównym.
- 41 W tych okolicznościach nie można stwierdzić, zgodnie z zasadą przyjętą w orzecznictwie przytoczonym w pkt 38 niniejszego wyroku, że żaden spór nie jest faktycznie zawisły przed sądem odsyłającym. Przeciwnie, z informacji przedstawionych przez sąd odsyłający wyraźnie wynika, że udzielenie przez Trybunał odpowiedzi na zadane pytanie jest nadal nie tylko przydatne, ale także decydujące dla rozstrzygnięcia sporu w postępowaniu głównym.
- 42 Należy zatem oddalić zarzut niedopuszczalności podniesiony przez Volksbank i rozpatrzyć wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym.

Co do istoty

- 43 Na wstępie należy ustalić zakres przedstawionego pytania.
- 44 Zgodnie z treścią tego pytania dotyczy ono kwestii, czy pojęcia „określenia głównego przedmiotu” lub „ceny” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 mogą być interpretowane w ten sposób, że obejmują również, wśród elementów stanowiących świadczenie wzajemne należne na rzecz instytucji kredytowej, RRSO umowy o kredyt, złożone w szczególności z oprocentowania, stałego bądź zmiennego, z prowizji bankowych oraz z innych kosztów zawartych i określonych w umowie o ten kredyt.
- 45 Brzmienie tego pytania wskazuje ponadto, że pytanie to dotyczy objęcia pojęciami „określenia głównego przedmiotu” lub „ceny” wszystkich warunków umowy o kredyt konsumencki zabezpieczony hipoteką przewidujących świadczenie wzajemne należne kredytodawcy od konsumenta i które stanowią część zdefiniowanego w art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48 pojęcia „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, a w związku z tym – RRSO.
- 46 Należy zaś stwierdzić, że z jednej strony z całości uzasadnienia postanowienia odsyłającego wynika, iż postępowanie główne, jakie jest w toku na etapie odwołania wniesionego do sądu odsyłającego, odnosi się do co najwyżej dwóch rodzajów warunków dotyczących świadczenia wzajemnego należnego kredytodawcy od konsumenta i zawartych w umowach o kredyt będących przedmiotem postępowania głównego, a mianowicie do warunków przewidujących „prowizję od ryzyka” pobieraną przez kredytodawcę i warunków umożliwiających kredytodawcy pod określonymi warunkami zmianę stopy oprocentowania. W ramach tego sporu powstaje pytanie, czy warunki takie wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 6 ustawy nr 93/2000, która ma na celu transpozycję art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 do prawa rumuńskiego.
- 47 Z drugiej strony dokładny zakres pojęć „określenia głównego przedmiotu” i „ceny” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie może być wyznaczony przez pojęcie „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” w rozumieniu art. 3 lit. g) dyrektywy 2008/48.
- 48 Pojęcie „całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta” jest bowiem zdefiniowane w sposób wyjątkowo szeroki, skutkiem czego całkowita kwota wszystkich kosztów lub wszelkie opłaty obciążające konsumenta i związane z płatnościami dokonany przez konsumenta, zarówno na rzecz kredytodawcy, jak i na rzecz osób trzecich, są jasno wskazane w umowach o kredyt konsumencki, gdyż taki obowiązek o charakterze proceduralnym przyczynia się do realizacji głównego celu tej dyrektywy polegającego na przejrzystości.
- 49 Natomiast ponieważ art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ustanawia wyjątek od mechanizmu kontroli treści nieuczciwych warunków, przewidzianego w ramach systemu ochrony konsumentów ustanowionego w tej dyrektywie, przepis ten

- powinien podlegać wykładni zawężającej (wyrok Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 42).
- 50 Ponadto wyrażeniom „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” zawartym w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy zwykle nadawać w całej Unii Europejskiej autonomiczną i jednolitą wykładnię, dokonaną z uwzględnieniem kontekstu tego przepisu i celu danego uregulowania (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 37, 38).
- 51 Trybunał w swym orzecznictwie określił ponadto kryteria interpretacji wspomnianych pojęć uwzględniające dokładnie cel realizowany przez dyrektywę 93/13, a mianowicie zobowiązanie państw członkowskich do ustanowienia mechanizmu zapewniającego, że ewentualnie nieuczciwy charakter wszelkich warunków umownych, które nie były indywidualnie negocjowane, może zostać poddany kontroli w celu ochrony, jaką należy przyznać konsumentowi ze względu na to, że jest on stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 39, 40).
- 52 Należy zatem uznać, że pytanie sądu krajowego dotyczy w istocie tego, czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sformułowania „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” obejmują rodzaje warunków wymienionych w zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem umowach o kredyt, takich jak będące przedmiotem postępowania głównego, które z jednej strony umożliwiają kredytodawcy pod określonymi warunkami jednostronną zmianę stopy oprocentowania, a z drugiej strony przewidują pobieraną przez niego „provizję od ryzyka”.
- 53 W tym względzie, jakkolwiek jedynie sąd odsyłający może wypowiedzieć się na podstawie konkretnych okoliczności danego przypadku w przedmiocie kwalifikacji tych warunków, to wciąż Trybunał pozostaje właściwy do wyłonienia z przepisów dyrektywy 93/13, w tym wypadku z art. 4 ust. 2 tego aktu, kryteriów, które sąd krajowy może lub musi zastosować przy rozpatrywaniu warunków umownych z punktu widzenia tych przepisów (wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 45).
- 54 Trybunał orzekł, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „określenia głównego przedmiotu umowy”. Do sądu odsyłającego należy dokonanie oceny – w świetle charakteru, ogólnej systematyki i postanowień danej umowy kredytu, a także kontekstu prawnego i faktycznego, w jaki wpisuje

- się ta umowa – czy dany warunek stanowi podstawowy element świadczenia dłużnika polegającego na spłacie kwoty udostępnionej przez kredytodawcę (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 49–51).
- 55 Trybunał uznał także, iż z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wynika, że zakres drugiej kategorii warunków, w stosunku do których nie można przeprowadzić oceny ich ewentualnie nieuczciwego charakteru, jest ograniczony, ponieważ wyłączenie to dotyczy wyłącznie relacji przewidzianej ceny lub przewidzianego wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, przy czym wyłączenie to jest uzasadnione tym, że brak jest skali czy kryterium prawnego, które mogłyby wyznaczać granice kontroli tej relacji i nią kierować (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 54, 55).
- 56 Warunki dotyczące świadczenia wzajemnego należnego kredytodawcy od konsumenta lub mające wpływ na faktyczną cenę, jaką powinien uiścić konsument na rzecz kredytodawcy, nie zaliczają się zatem co do zasady do tej drugiej kategorii warunków, z wyjątkiem kwestii, czy wskazana w treści umowy kwota wynagrodzenia lub ceny jest odpowiednia do usług świadczonych w zamian przez kredytodawcę.
- 57 Jeśli chodzi w szczególności o kwalifikację w świetle kryteriów przypomnianych w pkt 54–56 niniejszego wyroku warunków umownych będących przedmiotem postępowania głównego w celu stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i w pierwszej kolejności warunków umożliwiających kredytodawcy pod określonymi warunkami jednostronną zmianę stopy oprocentowania, szereg elementów wskazuje na to, że warunki te nie wchodzą w zakres stosowania wyłączenia przewidzianego tym przepisem.
- 58 Należy bowiem przede wszystkim przypomnieć, że Trybunał orzekł już, iż podobny warunek dotyczący zasad zmiany opłat za usługę świadczoną na rzecz konsumenta nie jest objęty zakresem art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (wyrok Invitel, C-472/10, EU:C:2012:242, pkt 23).
- 59 Następnie należy stwierdzić, że warunki umożliwiające kredytodawcy jednostronną zmianę stopy oprocentowania są wyraźnie wymienione w pkt 1 lit. j) załącznika do dyrektywy 93/13, który zgodnie z art. 3 ust. 3 tej dyrektywy zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe. Punkt 2 lit. b) tego załącznika dokładnie określa przesłanki, zgodnie z którymi wspomniany pkt 1 lit. j) nie narusza takich warunków.
- 60 Ze względu na cel załącznika dyrektywy 93/13, polegający mianowicie na służeniu za „szary wykaz” warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe, dodanie do tego załącznika warunków takich jak te umożliwiające kredytodawcy jednostronną zmianę stopy oprocentowania byłoby w znacznej części pozbawione skuteczności, gdyby ocena na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ewentualnego nieuczciwego charakteru tych warunków była z góry wykluczona.
- 61 Dotyczy to także właściwego ustawodawstwa rumuńskiego, a w szczególności art. 4 ust. 4 ustawy nr 193/2000, mającego na celu transpozycję art. 3 ust. 3

dyrektywy 93/13 i załącznika, którego dotyczy ten przepis, w drodze mechanizmu polegającego na ustanowieniu „czarnego wykazu” warunków, które należy uznawać za nieuczciwe. Ponadto mechanizm taki objęty jest zakresem bardziej rygorystycznych przepisów, które państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać z poszanowaniem prawa Unii w dziedzinie regulowanej dyrektywą 93/13 w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta na podstawie art. 8 tej dyrektywy.

- 62 Co więcej, przesłankę charakteru posiłkowego takich warunków może także stanowić okoliczność, że warunki te, ponieważ zawierają zasadniczo mechanizm dostosowania umożliwiający kredytodawcy zmianę warunku określającego ustalenie stopy oprocentowania, nie mogą jednak być oddzielone od tego ustalającego stopę oprocentowania warunku, który może być częścią głównego przedmiotu umowy.
- 63 Wreszcie warunki te znajdują się także poza zakresem stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, ponieważ, z zastrzeżeniem ustalenia przez sąd odsyłający, z akt sprawy, którymi dysponuje Trybunał, wydaje się wynikać, że ich nieuczciwy charakter został przywołany ze względu nie na zarzucaną nieadekwatność poziomu zmienionej stawki do jakiegokolwiek świadczenia wzajemnego dostarczonego w zamian za tę zmianę, ale na przesłanki i kryteria umożliwiające kredytodawcy dokonanie tej zmiany, w szczególności ze względu na powód dotyczący „wystąpienia istotnych zmian na rynku finansowym”.
- 64 Jeśli chodzi w drugiej kolejności o warunki przewidujące pobieraną przez kredytodawcę „prowizję od ryzyka”, takie jak będące przedmiotem postępowania głównego, szereg elementów pozwala stwierdzić, że warunki te nie zaliczają się do jednej z dwóch kategorii wyłączeń przewidzianych w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.
- 65 Na wstępie pojawia się pytanie, czy warunki takie mogą być objęte wyłączeniem przewidzianym w art. 4 ust. 2, w przypadku gdyby uznano – przy czym, jak wskazano w pkt 54 niniejszego wyroku, ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający – że warunki te zaliczają się do warunków umownych określających „główny przedmiot” umowy.
- 66 Do sądu tego należy zatem dokonanie oceny, czy – uwzględniając rozważania przedstawione we wspomnianym pkt 54 – warunki te ustalają jedno z podstawowych świadczeń przewidzianych umowami będącymi przedmiotem postępowania głównego, czy też mają one raczej charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego.
- 67 Dokonując takiej oceny, wspomniany sąd powinien w szczególności uwzględnić realizowany przez „prowizję od ryzyka” zasadniczy cel, polegający na zapewnieniu spłaty kredytu, co stanowi w oczywisty sposób zasadniczy obowiązek ciążyący na konsumentie w zamian za udostępnienie mu kwoty kredytu.
- 68 Ponadto ze względu na przypomniany w pkt 51 niniejszego wyroku cel ochrony konsumenta, którym to celem należy kierować się przy dokonywaniu wykładni przepisów dyrektywy 93/13, sam fakt, że „prowizja od ryzyka”

może być uznana za stanowiącą względnie dużą część RRSO, a zatem zyski, jakie czerpie kredytodawca z rozpatrywanych umów o kredyt, nie ma co do zasady znaczenia dla ustalenia, czy warunki umowne przewidujące tę prowizję określają „główny przedmiot” umowy.

- 69 Następnie także do sądu odsyłającego należy ustalenie kwestii, czy warunki przewidujące „prowizję od ryzyka” pobieraną przez kredytodawcę, takie jak będące przedmiotem postępowania głównego, mogą być objęte drugą kategorią wyłączeń przewidzianą w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Tymczasem niektóre akta sprawy, którymi dysponuje Trybunał, wskazują raczej, że tak nie jest.
- 70 Z zastrzeżeniem weryfikacji przez ten sąd bowiem niektóre ze wspomnianych akt wskazują, że przedmiot postępowania głównego nie dotyczy relacji kwoty tej prowizji do jakiegokolwiek usługi świadczonej przez kredytodawcę, ponieważ podniesiono, iż kredytodawca nie świadczy żadnej faktycznej usługi, która może stanowić świadczenie wzajemne za tę prowizję, skutkiem czego kwestia relacji tej prowizji w ogóle nie powstaje (zob. analogicznie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 58).
- 71 Natomiast akta sprawy, którymi dysponuje Trybunał, wskazują, że postępowanie główne dotyczy kwestii powodów uzasadniających rozpatrywane warunki, a w szczególności tego, czy w zakresie, w jakim wiążą się one dla konsumenta z zapłatą prowizji dużej wysokości, która to prowizja ma na celu zapewnienie spłaty kredytu, podczas gdy wskazano, że ryzyko to zostało już zabezpieczone hipoteką i że w zamian za tę prowizję bank nie świadczy rzeczywistej usługi konsumentowi wyłącznie w jego interesie, warunki te powinny zostać uznane za nieuczciwe w rozumieniu art. 3 dyrektywy 93/13.
- 72 Wreszcie należy uznać, że gdyby sąd odsyłający przy uwzględnieniu wskazań udzielonych przez Trybunał w odpowiedzi na pytanie doszedł do wniosku, iż rozpatrywane warunki są jednak częścią określenia głównego przedmiotu umowy lub że są faktycznie kwestionowane w świetle relacji ceny lub wynagrodzenia, nie zmienia to faktu, iż warunki te powinny w każdym wypadku zostać poddane ocenie ich ewentualnie nieuczciwego charakteru, jeśli okazałoby się, co także wymaga potwierdzenia przez sąd krajowy, że nie zostały one sformułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 61).
- 73 W tym względzie należy przypomnieć, że wymóg przejrzystości warunków umownych wprowadzony w art. 4 ust. 2 i w art. 5 dyrektywy 93/13, które to przepisy mają ponadto taki sam zakres, nie może być zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 69, 71).
- 74 W szczególności z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) załącznika do tej dyrektywy wynika, że do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie zyskuje kwestia, czy umowa o kredyt wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu zmiany stopy procentowej i związek między tym warunkiem a innymi wa-

- runkami dotyczącymi wynagrodzenia kredytodawcy, tak by poinformowany konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 73).
- 75 Kwestia ta powinna być rozpatrzona przez sąd odsyłający w świetle całości kształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy zachęty stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczone na tym etapie informacje, i z uwzględnieniem poziomu uwagi, jakiego można oczekiwać od właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 74).
- 76 Jeśli chodzi zaś o warunki umowne rozpatrywane w postępowaniu głównym i w pierwszej kolejności o warunki umożliwiające kredytodawcy jednostronną zmianę stopy oprocentowania, należy zastanowić się nad przewidywalnością dla konsumenta podwyższenia tych stóp, które to podwyższenie może być dokonane przez kredytodawcę na podstawie na pierwszy rzut oka mało przejrzystego kryterium, dotyczącego „wystąpienia istotnych zmian na rynku finansowym”, mimo że sformułowanie to jest samo w sobie jednoznaczne i zrozumiałe pod względem gramatycznym.
- 77 W drugiej kolejności w odniesieniu do warunków przewidujących „prowizję od ryzyka” powstaje pytanie, czy dana umowa o kredyt wskazuje w sposób przejrzysty powody uzasadniające wynagrodzenie odpowiadające tej prowizji, jako że kwestionowana jest okoliczność, iż kredytodawca jest zobowiązany do rzeczywistego świadczenia wzajemnego w celu uzyskania wspomnianej prowizji, oprócz okoliczności ponoszenia ryzyka niespłacenia kredytu, w odniesieniu do którego to ryzyka wskazano, że jest już ono zabezpieczone hipoteką. Brak w rozpatrywanych w postępowaniu głównym umowach przejrzystości informacji powodów uzasadniających te warunki znajduje ponadto potwierdzenie w przypomnianej w pkt 29 niniejszego wyroku okoliczności, iż w niniejszej sprawie kredytodawca zaproponował kredytobiorcom zastąpienie nazwy wspomnianych warunków nazwą „prowizja za administrowanie kredytem”, nie zmieniając jednak treści tych warunków.
- 78 W świetle całości powyższych rozważań na przedstawione pytanie należy odpowiedzieć, iż art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w okolicznościach takich jak będące przedmiotem postępowania głównego wyrażenia „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” nie obejmują co do zasady wymienionych w zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem umowach o kredyt rodzajów warunków, takich jak będące przedmiotem postępowania głównego, które z jednej strony umożliwiają kredytodawcy, pod określonymi warunkami, jednostronną zmianę stopy oprocentowania, a z drugiej strony przewidują pobieraną przez niego „prowizję od ryzyka”. Do sądu odsyłającego należy jednak ustalenie tego zakwalifikowania

wspomnianych warunków umownych w świetle charakteru, ogólnej systematyki i postanowień rozpatrywanych umów, a także kontekstu prawnego i faktycznego, w jaki wpisują się te umowy.

Z powyższych względów Trybunał (dziewiąta izba) orzeka, co następuje:

Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w okolicznościach takich jak będące przedmiotem postępowania głównego wyrażenia „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” nie obejmują co do zasady wymienionych w zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem umowach o kredyt rodzajów warunków, takich jak będące przedmiotem postępowania głównego, które z jednej strony umożliwiają kredytodawcy, pod określonymi warunkami, jednostronną zmianę stopy oprocentowania, a z drugiej strony przewidują pobieraną przez niego „prowizję od ryzyka”. Do sądu odsyłającego należy jednak ustalenie tego zakwalifikowania wspomnianych warunków umownych w świetle charakteru, ogólnej systematyki i postanowień rozpatrywanych umów, a także kontekstu prawnego i faktycznego, w jaki wpisują się te umowy.

Wyrok TS UE z 30.05.2013 r., C-488/11
Asbeek Brusse, de Man Garabito przeciwko Jahani BV,
ECLI:EU:C:2013:34.1

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29, zwanej dalej „dyrektywą”), w szczególności jej art. 6 ust. 1.
- 2 Wniosek ten został przedstawiony w ramach sporu pomiędzy D.F. Asbeekiem Brussem i K. de Man Garabito a Jahani BV (zwaną dalej „Jahani”) w przedmiocie zapłaty przez tych pierwszych zaległych rat czynszu, odsetek umownych i kar należnych na podstawie umowy najmu mieszkania.

Ramy prawne

Prawo Unii

- 3 Motywy dziewiąty i dziesiąty dyrektywy są sformułowane następująco:
„[...] nabywcy towarów i usług powinni być chronieni przed nadużyciami ze strony sprzedawców lub dostawców, w szczególności przed jednostronnymi standardowymi umowami i niedozwolonym wyłączeniem z umów podstawowych praw;
[...] bardziej skuteczną ochronę konsumenta można osiągnąć poprzez przyjęcie jednolitych norm prawnych dotyczących nieuczciwych warunków; powyższe normy powinny odnosić się do wszelkich umów zawieranych pomiędzy sprzedawcami lub dostawcami a konsumentami; przy czym niniejsza dyrektywa nie będzie dotyczyła między innymi umów o pracę, umów dotyczących sukcesji praw, umów dotyczących praw z zakresu prawa rodzinnego oraz umów dotyczących tworzenia i organizowania spółek lub porozumień”.
- 4 Artykuł 1 dyrektywy stanowi:
„1. Celem niniejszej dyrektywy jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem.
2. Warunki umowy odzwierciedlające [bezwzględnie] obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze [...] nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy”.
- 5 Artykuł 2 dyrektywy definiuje pojęcia „konsumenta” oraz „sprzedawcy lub dostawcy” w następujący sposób:
„Do celów niniejszej dyrektywy:[...]
b) »konsument« oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem;
c) »sprzedawca lub dostawca« oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, która w umowach objętych niniejszą dyrektywą działa w celach dotyczących han-

dlu, przedsiębiorstwa lub zawodu, bez względu na to, czy należy do sektora publicznego czy prywatnego”.

- 6 Artykuł 3 dyrektywy definiuje nieuczciwe warunki umowne w następujący sposób:
- „1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. [...]
3. Załącznik zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe”.
- 7 W odniesieniu do skutków związanych ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunku art. 6 ust. 1 dyrektywy stanowi:
- „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 8 Zgodnie z art. 7 ust. 1 dyrektywy „[z]arówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.
- 9 Załącznik do dyrektywy zawiera wykaz warunków, o których mowa w jej art. 3 ust. 3. Wśród nich znajdują się:
- „1. Warunki, których celem lub skutkiem jest:[...]
- e) nałożenie na konsumenta obowiązku wniesienia rażąco wysokiego odszkodowania w razie niewykonania przez niego zobowiązań; [...]
- ”.

Prawo krajowe

- 10 W Niderlandach dyrektywa została wdrożona poprzez przepisy dotyczące ogólnych warunków umownych, które znajdują się w art. 6:231–6:247 *Burgerlijk Wetboek* (kodeksu cywilnego, zwanego dalej „BW”).
- 11 Artykuł 6:233 akapit pierwszy lit. a) BW stanowi:
- „Postanowienie ogólnych warunków umownych może zostać unieważnione:
- a) gdy przy uwzględnieniu rodzaju i pozostałej treści umowy, sposobu zawarcia ogólnych warunków umownych, obustronnych możliwych do stwierdzenia interesów stron oraz pozostałych okoliczności danego przypadku druga strona umowy jest stawiana w sytuacji rażąco naruszającej jej interesy”.
- 12 Zgodnie z art. 3:40 BW czynność prawna sprzeczna z dobrymi obyczajami, porządkiem publicznym lub bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy jest nieważna. Jednakże w wypadku naruszenia przepisu, który służy wyłącznie ochronie jednej ze stron czynności wielostronnej, czynność ta jedynie może zostać unieważniona, chyba że z celu danego przepisu wynika co innego.

- 13 W odniesieniu do postanowień dotyczących kar umownych art. 6:94 ust. 1 BW przewiduje, że sądy na żądanie dłużnika mogą obniżyć uzgodnioną karę umowną, jeżeli jest oczywiste, iż wymaga tego zasada słuszności.
- 14 Ponadto z akt sprawy, jakimi dysponuje Trybunał, wynika, że w postępowaniu apelacyjnym sąd rozpatrujący sprawę może się wypowiedzieć jedynie w przedmiocie zarzutów, które zostały powołane przez strony w pierwszych wnioskach przedstawionych w apelacji. Sąd apelacyjny powinien jednak zastosować z urzędu podstawowe zasady porządku prawnego, nawet jeśli strony nie powołały się na nie.

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

- 15 W 2007 r. Jahani, spółka prowadząca działalność gospodarczą w sektorze wynajmu mieszkań, wynajęła D.F. Asbeekowi Brussemu i K. de Man Garabito mieszkanie w Alkmaar (Niderlandy) na cele prywatne.
- 16 W zawartej w tym celu umowie najmu zostało uzgodnione obowiązywanie ogólnych warunków umowy najmu zredagowanych przez stowarzyszenie przedsiębiorców nieruchomości, Raad voor Onroerende Zaken (radę nieruchomości).
- 17 Te ogólne warunki zawierały m.in. następująco zredagowane postanowienie dotyczące kary umownej:
 „20.1. Najemca jest w zwłoce wraz z upływem każdego określonego terminu.
 20.2. W każdym wypadku zwłoki z dokonaniem zapłaty całości kwoty w terminie najemca jest zobowiązany do zapłaty odsetek w wysokości 1% zaległej kwoty głównej miesięcznie, od dnia wymagalności do dnia całkowitej zapłaty kwoty głównej. [...]”
 20.6. Jeżeli najemca nie wywiąże się ze swojego zobowiązania określonego w tej umowie najmu, włącznie ze stanowiącymi jej część ogólnymi warunkami umowy najmu, lub naruszy taki obowiązek, jest on zobowiązany względem wynajmującego, poza wykonaniem tego zobowiązania i poza zaspokojeniem pozostałych roszczeń odszkodowawczych oraz pozostałych roszczeń wynajmującego, do zapłaty natychmiastowo wymagalnej kary umownej w wysokości 25 EUR za każdy dzień kalendarzowy [...]”.
- 18 Przewidziany w umowie najmu czynsz, który początkowo wynosił 875 EUR miesięcznie, został podniesiony do 894,25 EUR miesięcznie od dnia 1 lipca 2008 r., na podstawie klauzuli indeksacyjnej przewidzianej przez tę umowę. D.F. Asbeek Brusse i K. de Man Garabito nie uiszcili kwoty odpowiadającej tej podwyżce czynszu. Za luty 2009 r. zapłacili oni kwotę 190 EUR, a następnie zaprzestali płacenia czynszu.
- 19 W lipcu 2009 r. Jahani pozwała najemców, żądając w szczególności rozwiązania umowy najmu i zasądzenia od pozwanych zapłaty kwoty o łącznej wysokości 13 897,09 EUR, na którą składają się:
 – 5365,50 EUR tytułem czynszu;
 – 156,67 EUR tytułem już wymagalnych odsetek umownych;

- 96,25 EUR tytułem czynszu należnego na skutek indeksacji;
 - 4525 EUR tytułem kar umownych za brak zapłaty czynszu;
 - 3800 EUR tytułem kar umownych za brak zapłaty kwoty wynikającej z indeksacji czynszu, oraz
 - 658,67 EUR tytułem kosztów pozasądowych.
- 20 Wyrokiem z dnia 21 października 2009 r. Rechtbank Alkmaar (sąd rejonowy w Alkmaar) uwzględnił żądania Jahani.
- 21 Przed sądem odsyłającym, do którego wnieśli apelację, D.F. Asbeek Brusse i K. de Man Garabito wnoszą o obniżenie kwot zasądzonych tytułem kar umownych ze względu na dysproporcję istniejącą między tymi kwotami a szkodą poniesioną przez wynajmującego.
- 22 W tych okolicznościach Gerechtshof te Amsterdam (sąd apelacyjny w Amsterdamie) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
- „1) Czy podmiot prowadzący działalność gospodarczą w sektorze wynajmu lokali mieszkalnych, wynajmujący mieszkanie osobie prywatnej należy uznać za sprzedawcę bądź usługodawcę w rozumieniu dyrektywy? Czy umowa najmu zawarta pomiędzy podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w sektorze wynajmu a nieprowadzącym takiej działalności najemcą jest objęta zakresem zastosowania tej dyrektywy?
- 2) Czy okoliczność, że art. 6 dyrektywy należy uznać za normę równoważną z krajowymi przepisami, mającymi w ramach krajowego porządku prawnego rangę podstawowych zasad porządku prawnego, oznacza, że w sporze pomiędzy podmiotami prywatnymi krajowe przepisy transponujące dotyczące nieuczciwych postanowień mają rangę podstawowych zasad porządku prawnego, tak że sąd krajowy zarówno w pierwszej instancji, jak i w instancji odwoławczej, jest upoważniony i zobowiązany do oceny postanowienia umowy z urzędu (a w związku z tym wykraczając poza granice środka odwoławczego) w świetle krajowych przepisów transponujących i do stwierdzenia nieważności tego postanowienia, jeżeli dojdzie do wniosku, że postanowienie to jest nieuczciwe?
- 3) Czy z praktyczną skutecznością prawa [Unii] zgodne jest, aby sąd krajowy zamiast niezastosowania postanowienia umowy dotyczącego kary umownej, które należy uznać za nieuczciwe w rozumieniu dyrektywy, jedynie obniżył karę umowną na podstawie przepisów krajowych, gdy podmiot prywatny co prawda powołał się na kompetencję sądu do obniżenia kary umownej, lecz nie na możliwość unieważnienia tego postanowienia?”.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie pytania pierwszego

- 23 Poprzez pytanie pierwsze sędziowie odsyłający w istocie dąży do ustalenia, czy umowa najmu dotycząca lokalu mieszkalnego, zawarta między wynajmującym prowadzącym działalność gospodarczą a nieprowadzącym takiej działalności najemcą wchodzi w zakres stosowania dyrektywy.

- 24 Artykuł 1 ust. 1 dyrektywy definiuje jej przedmiot.
- 25 Istnieje jednak pewna rozbieżność między różnymi wersjami językowymi tego przepisu. Wersja niderlandzka art. 1 ust. 1 dyrektywy wskazuje bowiem, że jej celem jest zbliżenie przepisów krajowych odnoszących się do nieuczciwych warunków w umowach zawieranych pomiędzy „sprzedawcą” („verkoper”) a konsumentem. Inne wersje językowe rzeczonoego przepisu wykorzystują z kolei wyrażenie o szerszym zakresie w celu określenia kontrahenta konsumenta. Wersja francuska art. 1 ust. 1 dyrektywy dotyczy umów zawieranych pomiędzy „przedsiębiorcą” („professionnel”) a konsumentem. Podobnie wyrażenie o szerszym zakresie znajduje się w wersjach hiszpańskiej („profesional”), duńskiej („erhvervsdrivende”), niemieckiej („Gewerbetreibender”), greckiej („επαγγελματίας”), włoskiej („professionista”) i portugalskiej („profissional”). Wersja angielska używa terminów „seller or supplier”.
- 26 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem konieczność jednolitego stosowania i jednolitej wykładni aktu Unii wyklucza jego rozpatrywanie w jednej, w ode-rwaniu od innych, wersji językowej, ale wymaga ustalenia wykładni w za-leżności od rzeczywistej woli autora tego aktu i przyświecającego mu celu, a zwłaszcza w świetle wszystkich innych oficjalnych wersji językowych (zob. w szczególności wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie C-569/08 Internetportal und Marketing, Zb.Orz. s. I-4871, pkt 35; a także z dnia 9 czerwca 2011 r. w sprawie C-52/10 Eleftheri tileorasi i Giannikos, Zb.Orz. s. I-4973, pkt 23).
- 27 W tym względzie należy stwierdzić, że użyty w niderlandzkiej wersji języko-wej termin „verkoper” jest zdefiniowany w art. 2 lit. c) dyrektywy w taki sam sposób jak w innych wersjach językowych, jako oznaczający „każdą osobę fizyczną lub prawną, która [...] działa w celach dotyczących handlu, przedsię-biorstwa lub zawodu, bez względu na to, czy należy do sektora publicznego czy prywatnego”.
- 28 Wynika stąd, że – abstrahując od terminu użytego w celu określenia kontra-henta konsumenta – zamiarem prawodawcy nie było ograniczenie zakresu stosowania dyrektywy wyłącznie do umów zawartych między sprzedawcą a konsumentem.
- 29 Należy ponadto zauważyć, że w treści dyrektywy żaden przepis nie wyjaśnia, do jakich rodzajów umów ma ona zastosowanie. Nawet jeśli jej liczne moty-wy – jak dziewiąty – podkreślają konieczność ochrony nabywców towarów i usług przed nadużyciami ze strony sprzedawców lub dostawców, to motywy dziesiąty dyrektywy ma szerszy zakres, jako że stanowi, iż jednolite normy prawne dotyczące nieuczciwych warunków powinny odnosić się do „wszel-kich umów” zawieranych pomiędzy sprzedawcami lub dostawcami a konsu-mentami, zgodnie z definicją w art. 2 lit. b) i c) dyrektywy.
- 30 W odniesieniu zatem do statusu kontrahentów, w zależności od tego, czy działają oni w ramach swojej działalności gospodarczej, dyrektywa definiuje umowy, do jakich ma zastosowanie.

- 31 Owo kryterium odpowiada założeniu, na jakim opiera się system ochrony ustanowiony przez dyrektywę, a mianowicie, że konsument znajduje się w słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się on na warunki umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (zob. w szczególności wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10 Banco Español de Crédito, pkt 39; z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11 Banif Plus Bank, pkt 19).
- 32 Ta ochrona jest szczególnie ważna w wypadku umowy najmu lokalu mieszkalnego zawartej pomiędzy nieprowadzącą działalności gospodarczej osobą fizyczną a przedsiębiorcą z branży nieruchomości. Konsekwencje istniejącej między stronami nierówności są bowiem pogłębione przez okoliczność, że z gospodarczego punktu widzenia taka umowa dotyczy zasadniczej potrzeby konsumenta, czyli zapewnienia sobie mieszkania, i obejmuje kwoty, które dla najemcy najczęściej reprezentują jedną z najistotniejszych pozycji w jego budżecie, podczas gdy z prawnego punktu widzenia chodzi o umowę, która generalnie wpisuje się w złożone uregulowania krajowe, często mało znane jednostkom.
- 33 Należy jednak stwierdzić, że zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy warunki umowy odzwierciedlające bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze prawa krajowego nie podlegają przepisom dyrektywy (zob. wyrok z dnia 21 marca 2013 r. w sprawie C-92/11 RWE Vertrieb, pkt 25). Zadaniem sądu krajowego jest zbadanie, czy dotyczy to warunków będących przedmiotem zawisłego przed nim sporu.
- 34 W świetle powyższych rozważań należy zatem odpowiedzieć na pytanie pierwsze, iż dyrektywę należy interpretować w ten sposób, że – z zastrzeżeniem warunków umownych odzwierciedlających bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze prawa krajowego, czego zbadanie jest zadaniem sądu krajowego – ma ona zastosowanie do umowy najmu na cele mieszkalne, zawartej między wynajmującym prowadzącym działalność gospodarczą w sektorze wynajmu a najemcą działającym w celach, które nie wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej.

W przedmiocie pytania drugiego

- 35 Poprzez pytanie drugie sąd odsyłający zasadniczo dąży do ustalenia, czy w świetle orzecznictwa Trybunału dotyczącego art. 6 dyrektywy należy ją interpretować w ten sposób, że przepisy zapewniające jej transpozycję do prawa krajowego należy pod względem proceduralnym traktować w sposób zastrzeżony w wewnętrznym systemie prawnym dla zasad porządku publicznego, tak iż sąd krajowy ma obowiązek zbadać z urzędu ewentualnie nieuczciwy charakter warunku umownego i w danym wypadku stwierdzić jego nieważność.
- 36 Owo pytanie obejmuje dwie części – pierwsza dotyczy obowiązku sądu krajowego zbadania z urzędu nieuczciwego charakteru warunku umownego, druga

dotyczy konsekwencji, jakie sąd krajowy powinien wyciągnąć ze stwierdzenia takiego nieuczciwego charakteru.

W przedmiocie obowiązku zbadania z urzędu nieuczciwego charakteru warunku umownego

- 37 Z akt sprawy, jakimi dysponuje Trybunał, wynika, że pierwsza część pytania drugiego wiąże się z istnieniem w prawie krajowym zasady, która zobowiązuje sąd krajowy orzekający w przedmiocie apelacji do ograniczenia się, co do zasady, do zarzutów przedstawionych przez strony i oparcia na nich swojego rozstrzygnięcia, która jednak pozwala mu na stosowanie z urzędu przepisów dotyczących porządku publicznego.
- 38 Tytułem wstępu należy przypomnieć, że art. 6 ust. 1 dyrektywy, zgodnie z którym nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta, stanowi przepis bezwzględnie obowiązujący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron (zob. w szczególności ww. wyroki: w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 40; w sprawie Banif Plus Bank, pkt 20).
- 39 W celu zapewnienia zamierzonej przez dyrektywę ochrony Trybunał podkreślał już wielokrotnie, że wspomniana nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie poprzez pozytywną interwencję, zewnętrzną wobec stron umowy (zob. w szczególności ww. wyroki: w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 41; w sprawie Banif Plus Bank, pkt 21 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 40 To w świetle tych rozważań Trybunał orzekł, że sąd krajowy – od chwili gdy dysponuje w tym celu niezbędnymi informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych – powinien z urzędu oceniać nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem zastosowania dyrektywy i, czyniąc tak, powinien uzupełnić brak równowagi istniejący pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą (zob. w szczególności ww. wyroki: w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 42; w sprawie Banif Plus Bank, pkt 22).
- 41 W konsekwencji rola przyznana w tej dziedzinie przez prawo Unii sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje ona także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, od chwili gdy sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych (zob. w szczególności ww. wyroki: w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 43; w sprawie Banif Plus Bank, pkt 23).
- 42 W odniesieniu do wykonania tych obowiązków przez sąd krajowy orzekający w przedmiocie apelacji należy przypomnieć, że w braku uregulowania przez prawo Unii w tym zakresie procedury sądowe mające na celu zapewnienie ochrony praw jednostek wywodzących się z prawa Unii należą do wewnętrznego porządku prawnego państw członkowskich na mocy zasady ich autonomii proceduralnej. Niemniej jednak procedury te nie mogą być mniej ko-

rzystne od procedur dotyczących podobnych sytuacji o charakterze krajowym (zasada równoważności), ani czynić wykonywania uprawnień przyznanym przez prawo Unii nadmiernie utrudnionym lub praktycznie niemożliwym (zasada skuteczności) (zob. podobnie ww. wyroki: w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 46; w sprawie Banif Plus Bank, pkt 26).

- 43 Jeśli chodzi o zasadę równoważności, do której w sposób dorozumiany odnosi się drugie pytanie prejudycjalne, należy podkreślić – jak zostało przypomniane w pkt 38 niniejszego wyroku – że art. 6 ust. 1 dyrektywy stanowi przepis o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Należy ponadto zauważyć, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału ta dyrektywa jako całość stanowi środek niezbędny do realizacji zadań powierzonych Unii, a w szczególności podniesienia poziomu i jakości życia na całym jej obszarze (zob. wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08 Pannon GSM, Zb.Orz. s. I-4713, pkt 26; ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 67).
- 44 Trybunał orzekł ponadto, że z uwagi na charakter i wagę interesu publicznego leżącego u podstaw ochrony udzielanej przez dyrektywę konsumentom art. 6 tej dyrektywy należy uznać za równoważny z krajowymi przepisami posiadającymi w ramach krajowego porządku prawnego rangę zasad porządku publicznego (zob. wyrok z dnia 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08 Asturcom Telecomunicaciones, Zb.Orz. s. I-9579, pkt 52; postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C-76/10 Pohotovost', Zb.Orz. s. I-11557, pkt 50). Należy uznać, że ta kwalifikacja rozszerza się na wszystkie przepisy dyrektywy, które są niezbędne do realizacji celu zamierzonego przez rzeczoney art. 6.
- 45 Wynika z tego, że jeżeli sąd krajowy jest właściwy, zgodnie z krajowymi przepisami proceduralnymi, do zbadania z urzędu ważności aktu prawnego w świetle krajowych zasad porządku publicznego, co według wskazówek dostarczonych w postanowieniu odsyłającym ma miejsce w niderlandzkim systemie sądowym sądu orzekającego w przedmiocie apelacji, powinien on również wykonywać tę kompetencję w celu oceny z urzędu, w świetle kryteriów ustanowionych przez dyrektywę, ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego wchodzącego w zakres jej stosowania.
- 46 Należy przypomnieć, że obowiązek taki spoczywa na sędziu krajowym również wtedy, gdy w ramach wewnętrznego systemu sądowego sądowi temu przysługuje jedynie możliwość dokonania z urzędu oceny naruszenia przez taki warunek krajowych zasad porządku publicznego (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Asturcom Telecomunicaciones, pkt 54 i przytoczone tam orzecznictwo).

W przedmiocie konsekwencji, jakie sąd krajowy powinien wyciągnąć ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umownego

- 47 Z akt sprawy, jakimi dysponuje Trybunał, wynika, że druga część pytania drugiego wiąże się z istnieniem w prawie krajowym zasady, według której sąd krajowy co do zasady nie może stwierdzić nieważności nieuczciwego warun-

- ku, jeżeli konsument nie powołał się na jego nieważność. Sąd może jednak stwierdzić z urzędu nieważność warunku sprzecznego z porządkiem publicznym lub bezwzględnie obowiązującym przepisem prawnym, jeżeli ten ostatni ma znaczenie uzasadniające taką sankcję.
- 48 Należy przypomnieć, że art. 6 ust. 1 pierwszej części zdania dyrektywy wymaga, aby państwa członkowskie postanowiły, iż nieuczciwe warunki nie będą wiązać konsumentów „na mocy prawa krajowego”.
- 49 Trybunał zinterpretował ten przepis w ten sposób, że sąd krajowy powinien wyciągnąć wszystkie konsekwencje, jakie zgodnie z prawem krajowym wynikają ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru danego warunku w celu zapewnienia, że konsument nie będzie nim związany (ww. wyroki: w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 63; w sprawie Banif Plus Bank, pkt 27). W tym względzie Trybunał wyjaśnił, że gdy sąd krajowy uzna dany warunek umowny za nieuczciwy, jest zobowiązany do niestosowania go, chyba że konsument się temu sprzeciwi (zob. ww. wyrok w sprawie Pannon GSM, pkt 35).
- 50 Z orzecznictwa tego wynika, że pełna skuteczność ochrony przewidzianej przez dyrektywę wymaga, aby sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, mógł wyciągnąć wszystkie konsekwencje z tego stwierdzenia, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach złożył oświadczenie, domagając się stwierdzenia nieważności rzonego warunku (ww. wyrok w sprawie Banif Plus Bank, pkt 28, 36).
- 51 Z tych samych względów co przedstawione w pkt 43 i 44 niniejszego wyroku wynika, że jeżeli według krajowych przepisów proceduralnych sąd krajowy ma kompetencję do stwierdzenia z urzędu nieważności warunku sprzecznego z porządkiem publicznym lub bezwzględnie obowiązującym przepisem krajowym, którego znaczenie uzasadnia ową sankcję, co według wskazówek dostarczonych w postanowieniu odsyłającym ma miejsce w niderlandzkim systemie sądowym właściwym dla sądu orzekającego w przedmiocie apelacji, to powinien on również z urzędu stwierdzić nieważność warunku umownego, który uznał za mający nieuczciwy charakter w świetle kryteriów ustanowionych przez dyrektywę.
- 52 W tym kontekście należy przypomnieć, że zasada kontrydiktoryjności nakłada co do zasady na sąd krajowy stwierdzający z urzędu nieuczciwy charakter warunku umownego obowiązek poinformowania o tym stron sporu i udzielenia im możliwości kontrydiktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności w sposób przewidziany w tym zakresie przez krajowe przepisy proceduralne (ww. wyrok w sprawie Banif Plus Bank, pkt 31, 36).
- 53 W świetle powyższych rozważań na pytanie drugie należy odpowiedzieć, iż dyrektywę należy interpretować w ten sposób, że:
– jeżeli sąd krajowy rozpatrujący skargę wniesioną przez przedsiębiorcę przeciwko konsumentowi, dotyczącą wykonania umowy, zgodnie z krajowymi przepisami proceduralnymi ma kompetencję do zbadania z urzędu sprzeczności między warunkiem służącym za podstawę wniosku a krajowymi zasadami

porządku publicznego, w ten sam sposób powinien, gdy stwierdził, że rzeczony warunek wchodzi w zakres stosowania tej dyrektywy, ocenić z urzędu ewentualnie nieuczciwy charakter tego warunku w świetle kryteriów ustanowionych przez omawianą dyrektywę;

– jeżeli sąd krajowy zgodnie z krajowymi przepisami proceduralnymi ma kompetencję do stwierdzenia z urzędu nieważności warunku sprzecznego z porządkiem publicznym lub bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa, którego znaczenie uzasadnia tę sankcję, co do zasady powinien – po udzieleniu stronom możliwości kontradiktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności – z urzędu stwierdzić nieważność warunku umownego, który uznał za nieuczciwy w świetle kryteriów ustanowionych przez omawianą dyrektywę.

W przedmiocie pytania trzeciego

- 54 Poprzez to pytanie sąd odsyłający w istocie dąży do ustalenia, czy art. 6 dyrektywy można interpretować w ten sposób, że pozwala on sądowi krajowemu, jeżeli stwierdził on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej, zamiast niestosowania rzeczonoego postanowienia, na ograniczenie się do obniżenia przewidzianej przez nie kwoty kary umownej, do czego upoważnia go prawo krajowe i zgodnie z wnioskiem konsumenta.
- 55 Tytułem wstępu należy zauważyć, że pkt 1 lit. e) załącznika do dyrektywy wśród warunków umownych, które można uznać za nieuczciwe w rozumieniu art. 3 ust. 3 tej dyrektywy, wymienia między innymi warunki, których skutkiem lub celem jest nałożenie na konsumenta obowiązku wniesienia rażąco wysokiego odszkodowania w razie niewykonania przez niego zobowiązań. Trybunał orzekł w tym względzie, że chociaż o nieuczciwym charakterze spornego warunku umownego nie przesądza w sposób automatyczny sama treść omawianego załącznika, to jednak załącznik ten stanowi istotną przesłankę, na jakiej właściwy sąd może oprzeć swą ocenę nieuczciwego charakteru takiego warunku (wyrok z dnia 26 kwietnia 2012 r. w sprawie C-472/10 Intel, pkt 26).
- 56 W odniesieniu do kwestii, czy sąd krajowy, jeżeli stwierdził on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej, może ograniczyć się do obniżenia przewidzianej przez nie kwoty kary umownej, co w niniejszej sprawie dopuszcza art. 6:94 ust. 1 BW, należy stwierdzić, że art. 6 ust. 1 dyrektywy w drugiej części zdania wyraźnie przewiduje, iż umowa zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem będzie nadal obowiązywała strony „w pozostałej części”, jeżeli jest to możliwe „po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 57 Z brzmienia rzeczonoego art. 6 ust. 1 Trybunał wywnioskował, że sądy krajowe są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż

wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 65).

- 58 Co więcej, Trybunał orzekł, że wykładnię tę potwierdzają ponadto cel i ogólna struktura dyrektywy. W tym względzie przypomniał on, że na podstawie charakteru i znaczenia interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom, dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. Gdyby więc sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy, ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (ww. wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 66–69).
- 59 Wynika z tego, że art. 6 ust. 1 dyrektywy nie może być interpretowany jako zezwalający sądowi krajowemu, w wypadku gdy stwierdzi on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, na obniżenie kwoty kary umownej nałożonej na konsumenta zamiast całkowitego niestosowania wobec niego danego postanowienia.
- 60 W świetle powyższych rozważań na pytanie trzecie należy odpowiedzieć, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że nie pozwala on sądowi krajowemu, jeżeli stwierdził on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na ograniczenie się, do czego upoważnia go prawo krajowe, do obniżenia przewidzianej przez nie kwoty kary umownej obciążającej tego konsumenta, lecz zobowiązuje go do zwykłego niestosowania rzeczonoego postanowienia wobec konsumenta.

Z powyższych względów Trybunał (pierwsza izba) orzeka, co następuje:

1) Dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że – z zastrzeżeniem warunków umownych odzwierciedlających bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze prawa krajowego, czego zbadanie jest zadaniem sądu krajowego – ma ona zastosowanie do umowy najmu na cele mieszkalne, zawartej między wynajmującym prowadzącym działalność gospodarczą w sektorze wynajmu a najemcą działającym w celach, które nie wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej.

2) Dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że: – jeżeli sąd krajowy rozpatrujący skargę wniesioną przez przedsiębiorcę przeciwko konsumentowi, dotyczącą wykonania umowy, zgodnie z krajowymi

przepisami proceduralnymi ma kompetencję do zbadania z urzędu sprzeczności między warunkiem służącym za podstawę wniosku a krajowymi zasadami porządku publicznego, w ten sam sposób powinien, gdy stwierdził, że rzeczony warunek wchodzi w zakres stosowania tej dyrektywy, ocenić z urzędu ewentualnie nieuczciwy charakter tego warunku w świetle kryteriów ustanowionych przez omawianą dyrektywę;

– jeżeli sąd krajowy zgodnie z krajowymi przepisami proceduralnymi ma kompetencję do stwierdzenia z urzędu nieważności warunku sprzecznego z porządkiem publicznym lub bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa, którego znaczenie uzasadnia tę sankcję, co do zasady powinien – po udzieleniu stronom możliwości kontradyktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności – z urzędu stwierdzić nieważność warunku umownego, który uznał za nieuczciwy w świetle kryteriów ustanowionych przez omawianą dyrektywę.

3) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie pozwala on sądowi krajowemu, jeżeli stwierdził on nieuczciwy charakter postanowienia dotyczącego kary umownej w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na ograniczenie się, do czego upoważnia go prawo krajowe, do obniżenia przewidzianej przez nie kwoty kary umownej obciążającej tego konsumenta, lecz zobowiązuje go do zwykłego niestosowania rzeczzonego postanowienia wobec konsumenta.

Wyrok TS UE z 30.04.2014 r., C-26/13
Árpád Kásler przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt,
ECLI:EU:C:2014:282

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29).
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach sporu między Á. Káslerem i H. Kásler-né Rábai (zwanymi dalej łącznie „kredytobiorcami”) a OTP Jelzálogbank Zrt (zwanym dalej „Jelzálogbankiem”) w przedmiocie nieuczciwego zdaniem kredytobiorców charakteru warunku umownego dotyczącego kursu wymiany walut stosowanego do obliczania rat kredytu denominowanego w walucie obcej.

Ramy prawne

Prawo Unii

- 3 Motywy dwunasty, trzynasty, dziewiętnasty, dwudziesty i dwudziesty czwarty dyrektywy 93/13 stanowią:
„jednakże obowiązujące prawo krajowe pozwala jedynie na częściową harmonizację przepisów; niniejsza dyrektywa dotyczy w szczególności warunków umownych, które nie zostały indywidualnie wynegocjowane; państwa członkowskie w poszanowaniu postanowień traktatu [EWG] powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w niniejszej dyrektywie;
zakłada się, iż obowiązujące w państwach członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; [...] użyte w art. 1 ust. 2 sformułowanie »obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze« obejmuje również zasady, które zgodnie z prawem będą stosowane między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień; [...] do celów niniejszej dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie będzie dotyczyła warunków określających główny przedmiot umowy oraz stosunku jakości towarów i usług do ich ceny; główny przedmiot umowy i stosunek jakości towaru do jego ceny może jednak być brany pod uwagę przy ocenie uczciwości innych postanowień umownych [...];
umowy powinny być sporządzane prostym i zrozumiałym językiem, a konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, a wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść [...]; [...]
sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”.

- 4 Artykuł 1 tej dyrektywy przewiduje:
- „1. Celem niniejszej dyrektywy jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą [przedsiębiorcą] a konsumentem.
 2. Warunki umowy odzwierciedlające [bezwzględnie] obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy”.
- 5 Zgodnie z art. 3 wspomnianej dyrektywy:
- „1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, [jeżeli wbrew wymogom dobrej wiary] powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. [...]
 3. Załącznik zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe”.
- 6 Artykuł 4 dyrektywy 93/13 został sformułowany następująco:
- „1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i [z uwzględnieniem, według stanu w chwili zawierania umowy] wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem [zawarciem] umowy oraz [...] innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.
 2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.
- 7 Artykuł 5 tej dyrektywy stanowi:
- „W przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem [...]”.
- 8 Zgodnie z art. 6 ust. 1 wspomnianej dyrektywy:
- „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców [przedsiębiorców] z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 9 Artykuł 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewiduje:
- „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców [przedsiębiorców] z konsumentami”.

- 10 Zgodnie z art. 8 tej dyrektywy:
 „W celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą”.
- 11 Załącznik do dyrektywy 93/13 dotyczący warunków, o których mowa w art. 3 ust. 3 tego aktu, zawiera w pkt 1 niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe. W pkt 1 lit. j) tego załącznika wskazano warunki, które mają za przedmiot lub za skutek „umożliwienie sprzedawcy lub dostawcy [przedsiębiorcy], według własnego uznania, jednostronnej zmiany warunków bez uzasadnionego powodu wymienionego w umowie”. W pkt 1 lit. l) wspomnianego załącznika wymienione zostały warunki, które mają za przedmiot lub za skutek „umożliwienie sprzedawcy towarów lub dostawcy usług [przedsiębiorcy] podwyższenia [jego] cen bez zapewnienia konsumentowi prawa do unieważnienia umowy, jeśli [...] cena jest zbyt wysoka w stosunku do cen obowiązujących w chwili składania zamówienia”.
- 12 Punkt 2 tego załącznika odnosi się do zakresu jego pkt 1 lit. g), j) i l). Punkt 2 lit. b) tego załącznika wskazuje między innymi, że „[s]tosowanie lit. j) nie narusza warunków, zgodnie z którymi dostawca usług finansowych zastrzega sobie prawo do zmiany stopy procentowej płaconej przez konsumenta lub jemu należnej albo zmiany wysokości opłat za inne usługi finansowe bez wcześniejszego powiadomienia, o ile istnieje uzasadniona przyczyna takiego postępowania, pod warunkiem że dostawca usług będzie zobowiązany do jak najszybszego powiadomienia o tym drugiej strony umowy, która uzyska prawo do niezwłocznego rozwiązania umowy”. Punkt 2 lit. d) wspomnianego załącznika stanowi, że „[s]tosowanie lit. l) nie narusza warunków indeksacji cen, o ile jest to zgodne z prawem, pod warunkiem że zostanie jasno przedstawiona metoda, według której następują zmiany cen”.

Prawo węgierskie

- 13 Paragraf 209 kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy kredytu stanowiącej przedmiot postępowania głównego (zwanego dalej „kodeksem cywilnym”) stanowił:
 „1. Ogólne warunki umów, jak również postanowienia umowy zawartej z konsumentem, które nie były indywidualnie negocjowane, są warunkami nieuczciwymi, jeżeli wbrew wymogom dobrej wiary i słuszności określają wynikające z umowy prawa i obowiązki stron w sposób jednostronny i nieuzasadniony, ze szkodą dla tej strony, która nie ustanowiła tych warunków umownych. [...]”
 4. Przepisy dotyczące nieuczciwych warunków umownych nie mają zastosowania do warunków umownych, które określają główny przedmiot umowy, ani do postanowień, które określają wzajemny stosunek między świadczeniem a wynagrodzeniem. [...]”
- 14 Ze skutkiem od dnia 22 maja 2009 r. § 209 ust. 4 i 5 został znowelizowany w następujący sposób:

- „4. Okoliczność, że ogólne warunki umowy lub postanowienia umowy zawartej z konsumentem, które nie były negocjowane indywidualnie, nie zostały sformułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały, sama w sobie uzasadnia ich nieuczciwy charakter.
5. Przepisy dotyczące nieuczciwych warunków umownych nie mają zastosowania do postanowień umownych, które określają główny przedmiot umowy, ani do postanowień, które określają wzajemny stosunek między świadczeniem a wynagrodzeniem, pod warunkiem że postanowienia te zostały sformułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały”.
- 15 Paragraf 231 tego kodeksu stanowi:
- „1. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, dług wyrażony w pieniądzu powinien być płacony w obowiązującej prawnie walucie w miejscu wykonania zobowiązania.
2. Dług wyrażony w innej walucie lub w złocie jest przeliczany według kursu wymiany obowiązującego w miejscu i w dniu dokonania zapłaty”.
- 16 Zgodnie z § 237 wspomnianego kodeksu:
- „1. W przypadku braku skuteczności umowy należy przywrócić stan istniejący przed jej zawarciem.
2. Jeżeli nie można przywrócić stanu istniejącego przed zawarciem umowy, sąd może stwierdzić, że umowa pozostaje skuteczna do chwili wydania orzeczenia. Bezskuteczna umowa może zostać uznana za ważną, o ile można usunąć powód jej bezskuteczności, w szczególności w umowach lichwiarskich, gdzie istnieje oczywista nierówność pomiędzy świadczeniami stron, poprzez usunięcie nieproporcjonalnej korzyści. W takich przypadkach może zostać nakazany zwrot należnego świadczenia, w danym wypadku bez świadczenia wzajemnego”.
- 17 Paragraf 239 kodeksu cywilnego przewiduje:
- „1. W przypadku częściowej bezskuteczności umowy umowa przestaje obowiązywać tylko w przypadku, gdyby strony nie zawarły tej umowy bez jej bezskutecznej części. Przepis prawa może stanowić inaczej.
2. W przypadku częściowej bezskuteczności umowy konsumenckiej umowa przestaje obowiązywać tylko wtedy, gdy nie może być wykonana bez części pozbawionej skuteczności”.
- 18 Zgodnie z § 239/A ust. 1 kodeksu cywilnego:
- „Strony mogą wnieść pozew o stwierdzenie bezskuteczności umowy lub któregośkolwiek z warunków umowy (bezskuteczność częściowa), bez konieczności wnoszenia tym samym o zastosowanie skutków takiej bezskuteczności”.
- 19 Paragraf 523 kodeksu cywilnego ma następujące brzmienie:
- „1. Poprzez umowę kredytu instytucja finansowa lub inny kredytodawca zobowiązuje się do postawienia do dyspozycji dłużnika określonej kwoty pieniężnej, a dłużnik do zwrotu kwoty zaciągniętego kredytu zgodnie z postanowieniami umowy.

2. Z zastrzeżeniem odmiennych przepisów, jeżeli wierzycielem jest instytucja finansowa, dłużnik jest zobowiązany do zapłaty odsetek (kredyt bankowy)”.

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

- 20 W dniu 29 maja 2008 r. kredytobiorcy zawarli z Jelzalogbankiem umowę określaną jako „kredyt hipoteczny denominowany w walucie obcej i zabezpieczony hipoteką” (zwaną dalej „umową kredytu”).
- 21 Zgodnie z pkt I/1 tej umowy Jelzalogbank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 14 400 000 forintów węgierskich (HUF), przy czym „denominacji kwoty kredytu w walucie obcej dokonuje się po kursie kupna danej waluty obowiązującym w banku w dniu uruchomienia kredytu”. Zgodnie z tym pkt I/1 „po udostępnieniu środków wysokość kredytu, należne odsetki i koszty administracyjne, jak również odsetki za zwłokę i pozostałe koszty są denominowane w walucie obcej”.
- 22 Wysokość kredytu została ustalona na kwotę 94 240,84 franków szwajcarskich (CHF), zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego stosowanym przez Jelzalogbank w momencie uruchomienia kredytu. Kredytobiorcy byli zobowiązani do zwrotu tej kwoty w terminie 25 lat poprzez spłacanie miesięcznych rat, które stawały się wymagalne czwartego dnia każdego miesiąca.
- 23 Na podstawie pkt II wspomnianej umowy kredyt ten był oprocentowany w wysokości 5,2%, która to stopa, powiększona o koszty administracyjne w wysokości 2,04%, odpowiadała w dniu zawarcia umowy kredytu rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania (RRSO) 7,43%.
- 24 Zgodnie z pkt III/2 rzeczonyj umowy (zwanym dalej „warunkiem III/2”) „kredytodawca określa kwotę w HUF każdej z należnych rat według kursu sprzedaży waluty [obcej] stosowanego przez bank w dniu poprzedzającym dzień wymagalności”.
- 25 Kredytobiorcy wytoczyli Jelzalogbankowi powództwo, podnosząc nieuczciwy charakter warunku III/2. Twierdzili oni, że warunek ten, w zakresie, w jakim zezwala Jelzalogbankowi na obliczanie wymagalnych rat miesięcznych według stosowanego przez Jelzalogbank kursu sprzedaży danej waluty obcej, podczas gdy kwota uruchomionego kredytu została określona przez ten bank na podstawie obowiązującego w tym banku kursu kupna tej waluty, przysparza Jelzalogbankowi jednostronnej i nieuzasadnionej korzyści w rozumieniu § 209 kodeksu cywilnego.
- 26 Sąd pierwszej instancji uwzględnił to powództwo. Rozstrzygnięcie to zostało potwierdzone następnie w drugiej instancji. W swym wyroku sąd odwoławczy stwierdził w szczególności, że w ramach transakcji kredytowej takiej jak będąca przedmiotem rozpatrywanego przez niego sporu Jelzalogbank nie udostępniał swym klientom waluty obcej. Natomiast ustalił on, że Jelzalogbank uzależniał kwotę raty miesięcznej wyrażoną w HUF od bieżącego kursu CHF w celu dokonania indeksacji wysokości spłat kredytu uruchomionego w HUF. Jelzalogbank nie świadczy na rzecz kredytobiorców żadnej usługi

- kupna lub sprzedaży waluty obcej, w związku z czym nie może stosować do celów amortyzacji kredytu, jako wynagrodzenia za świadczenie usługi wirtualnej, kursu wymiany innego niż ten zastosowany przy uruchomieniu tego kredytu. Sąd ten uznał również, że warunek III/2 nie był ani jednoznaczny, ani zrozumiały, ponieważ nie pozwalał on na ustalenie, z jakich względów wprowadzono zróżnicowanie w sposobie rozliczania kredytu w zależności od tego, czy chodziło o jego odblokowanie, czy o jego amortyzację.
- 27 Jelzalogbank wniósł zatem do sądu odsyłającego kasację od wyroku wydanego w drugiej instancji. Podniósł on w szczególności, że warunek III/2 – w zakresie, w jakim pozwala na uzyskanie przychodu stanowiącego świadczenie wzajemne za posiadaną przez kredytobiorców możliwość spłaty kredytu w walucie obcej i służy pokryciu kosztów związanych z przeprowadzanymi przez instytucję kredytową na rynku operacjami mającymi na celu zakup waluty – jest objęty zakresem stosowania wyjątku przewidzianego w § 209 ust. 4 kodeksu cywilnego, w związku z czym nie ma potrzeby przeprowadzania badania rzekomo nieuczciwego charakteru tego warunku w trybie § 209 ust. 1 tego kodeksu.
- 28 Kredytobiorcy podnosili, że takie badanie należy przeprowadzić. W tym względzie twierdzili oni, że Jelzalogbank nie może powoływać się wobec nich na specyfikę praktyk bankowych i nie może przerzucać na nich kosztów tych praktyk, gdyż prowadzi to do pomieszania przychodów banku z przyznaniem kredytem. Zawierając umowę kredytu, kredytobiorcy wyrazili zgodę na udostępnienie im sumy pieniężnej w walucie krajowej, a mianowicie w HUF. Warunek III/2 nie jest ponadto jednoznaczny.
- 29 Sąd odsyłający stwierdza, że w pierwszym rzędzie narzuca się pytanie, czy pojęcie warunku określającego „główny przedmiot umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 obejmuje każdy element świadczenia wzajemnego, należnego od kredytobiorcy w postaci świadczenia pieniężnego, w tym kwoty wynikające z różnicy w kursie wymiany walut stosowanym przy uruchomieniu kredytu i przy jego spłacie, czy też pojęciem tym objęta jest, poza udzieleniem kredytu, jedynie zapłata nominalnej stopy procentowej.
- 30 Gdyby należało dokonywać zawężającej wykładni tego pierwszego z wyjątków przewidzianych w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należałoby następnie zbadać, czy obowiązek zapłaty wynikający z różnicy w kursie walut może zostać uznany za odnoszący się do relacji między usługą a wynagrodzeniem lub ceną, a w rezultacie za stanowiący część „wynagrodzenia” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i objęty drugim z przewidzianych w tym przepisie wyjątków.
- 31 W tych ramach powstaje również wątpliwość, czy w sytuacji gdy wynagrodzenie stanowi świadczenie wzajemne za usługę, na którą składa się kilka świadczeń, ów drugi wyjątek, aby mógł znaleźć zastosowanie, wymaga zwerifikowania, że omawiane wynagrodzenie, w tym wypadku zapłata wynikają-

- ca z różnicy w kursie wymiany, odpowiada rzeczywistej usłudze świadczonej przez bank bezpośrednio na rzecz konsumenta.
- 32 Co się tyczy ponadto wymogu, zgodnie z którym jedynie warunki „wyrażone prostym i zrozumiałym językiem” mogą zostać objęte zakresem art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, sąd odsyłający uważa, że powinien on dokonywać wykładni prawa krajowego zgodnie z celami tej dyrektywy i dokonać oceny nieuczciwego charakteru warunków umownych, które nie spełniają tego wymogu, mimo że w momencie zawarcia umowy kredytu wspomniany wymóg nie był jeszcze transponowany do prawa krajowego.
- 33 Jednakże dokładny zakres tego wymogu pozostaje nieokreślony. Mógłby on być rozumiany na przykład w ten sposób, że wszystkie warunki umowne muszą być zrozumiałe z językowego i gramatycznego punktu widzenia. Jednak mógłby on także oznaczać, patrząc na to szerzej, że ekonomiczne względy zastosowania konkretnego warunku lub powiązania tego warunku z innymi warunkami tej samej umowy powinny być wyrażone w sposób jednoznaczny i zrozumiały.
- 34 Wreszcie w przypadku gdyby stwierdzono nieuczciwy charakter warunku III/2, należałoby jeszcze rozstrzygnąć, czy zasada wypływająca z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i ustanowiona w pkt 73 wyroku w sprawie Banco Español de Crédito (C-618/10, EU:C:2012:349) znajduje zastosowanie również wtedy, gdy – jak w przypadku sprawy w postępowaniu głównym – umowa kredytu nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej wspomnianego warunku. Gdyby tak miało być, Kúria zwraca się z pytaniem, czy owa zasada stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zmienił omawiany warunek celem usunięcia jego nieuczciwego charakteru, w szczególności zastępując go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, tak jak to uczynił sąd odwoławczy.
- 35 W tych okolicznościach Kúria postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
- „1) Czy art. 4 ust. 2 dyrektywy [93/13] należy interpretować w ten sposób, że w przypadku zadłużenia z tytułu umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, lecz uruchomionego w walucie krajowej, które powinno zostać spłacone przez konsumenta wyłącznie w walucie krajowej, warunek umowny dotyczący kursu wymiany walut, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, może mieścić się w zakresie pojęcia określenia głównego przedmiotu umowy?
- Jeżeli nie, to czy na podstawie drugiej części art. 4 ust. 2 dyrektywy [93/13] należy przyjąć, że różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna [waluty] stanowi wynagrodzenie, którego stosunek do wyświadczonej usługi nie może być przedmiotem badania do celów oceny nieuczciwego charakteru danego warunku? Czy w tym zakresie rozstrzygające znaczenie ma fakt, czy między instytucją finansową a konsumentem rzeczywiście doszło do przeprowadzenia transakcji wymiany waluty?

2) Jeżeli art. 4 ust. 2 dyrektywy [93/13] należałoby interpretować w ten sposób, że sąd krajowy również może oceniać, niezależnie od postanowień prawa krajowego, nieuczciwy charakter warunków umownych, o których mowa w rzeczonej artykule, o ile warunki te nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, to czy przez ową ostatnią przesłankę należy rozumieć to, że warunki umowne powinny same z siebie być jasne i zrozumiałe dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, czy też ponadto wymaga ona, by dla tego konsumenta jasne i zrozumiałe były również ekonomiczne względy zastosowania danego warunku umownego oraz powiązania tego warunku z innymi warunkami danej umowy?

3) Czy art. 6 ust. 1 dyrektywy [93/13] i pkt 73 wyroku [Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349] należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy nie może zarządzić, z korzyścią dla konsumenta, skutkiem braku skuteczności nieuczciwego warunku zawartego w ogólnych warunkach zawartej z konsumentem umowy kredytu poprzez zmianę odnośnego warunku umownego i uzupełnienie umowy, jeżeli po usunięciu rzeczonego warunku umowa nie może obowiązywać na podstawie pozostałych warunków umownych? Czy w tym zakresie ma znaczenie okoliczność, że prawo krajowe zawiera przepis dyspozytywny, który w przypadku wyłączenia bezskutecznego warunku umownego reguluje daną kwestię prawną?”.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie pytania pierwszego

- 36 Poprzez pytanie pierwsze sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wyrażenia „określenie głównego przedmiotu umowy” oraz „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” odnoszą się także do wprowadzonego do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunku, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym, zgodnie z którym do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty.
- 37 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zarówno względy jednolitego stosowania prawa Unii, jak i zasada równości wskazują na to, że treści przepisu prawa Unii, który nie zawiera wyraźnego odesłania do prawa państw członkowskich w celu określenia jego znaczenia i zakresu, należy zwykle nadawać w całej Unii Europejskiej autonomiczną i jednolitą wykładnię, dokonaną z uwzględnieniem kontekstu tego przepisu i celu danego uregulowania (zob. w szczególności wyrok *Fish Legal i Shirley*, C-279/12, EU:C:2013:853, pkt 42).
- 38 Powyższe odnosi się także do wyrażeń zawartych w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, ponieważ przepis ten nie zawiera żadnego wyraźnego odesłania do prawa państw członkowskich w celu określenia jego znaczenia i zakresu.

- 39 Ponadto w myśl utrwalonego orzecznictwa Trybunału ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się on na warunki umowy zredagowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (zob. w szczególności wyrok Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 40 Zważywszy na takie gorsze położenie, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie do ustanowienia mechanizmu zapewniającego, że wszelkie warunki umowne, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą zostać poddane kontroli do celów oceny ich ewentualnie nieuczciwego charakteru. W tym zakresie do sądu krajowego należy ustalenie, przy uwzględnieniu kryteriów określonych w art. 3 ust. 1 i art. 5 dyrektywy 93/13, czy w świetle konkretnych okoliczności konkretnego przypadku dany warunek spełnia ustanowione w tej dyrektywie wymogi dobrej wiary, równowagi i przejrzystości (zob. podobnie wyroki: Invitel, C-472/10, EU:C:2012:242, pkt 22; RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 42–48).
- 41 Jednakże art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w związku z art. 8 tego aktu zezwala państwom członkowskim na przewidzenie w przepisach dokonujących transpozycji tej dyrektywy, że „ocena nieuczciwego charakteru” nie będzie dotyczyła warunków, o których mowa w tym przepisie, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Z powyższego przepisu wynika, że określone w nim warunki nie mogą zostać poddane ocenie ich ewentualnie nieuczciwego charakteru, jednak – jak sprecyzował Trybunał – należą do dziedziny regulowanej tą dyrektywą (zob. podobnie wyrok Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, EU:C:2010:309, pkt 31, 35, 40).
- 42 A zatem ponieważ art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ustanawia wyjątek od mechanizmu kontroli treści nieuczciwych warunków, przewidzianego w ramach systemu ochrony konsumentów ustanowionego w tej dyrektywie, przepis ten powinien podlegać wykładni zawężającej.
- 43 Przepis ten odnosi się w pierwszej kolejności do warunków dotyczących „określenia głównego przedmiotu umowy”.
- 44 W sprawie w postępowaniu głównym sąd odsyłający nurtuje pytanie, czy warunek III/2 – w zakresie, w jakim przewiduje, że do celów obliczenia rat kredytu denominowanego w walucie obcej stosuje się kurs sprzedaży tej waluty – stanowi „określenie głównego przedmiotu umowy” kredytu w rozumieniu wskazanego przepisu.
- 45 W tym względzie, jakkolwiek jedynie sąd odsyłający może wypowiedzieć się na podstawie konkretnych okoliczności danego przypadku w przedmiocie kwalifikacji tego warunku, to wciąż Trybunał pozostaje właściwy do wyłonienia z przepisów dyrektywy 93/13, w tym wypadku z art. 4 ust. 2 tego aktu, kryteriów, które sąd krajowy może lub musi zastosować przy rozpatrywaniu

- owego warunku umownego z punktu widzenia tych przepisów (zob. podobnie w szczególności wyrok RWE Vertrieb, EU:C:2013:180, pkt 48 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 46 Tymczasem Trybunał orzekł już w przeszłości, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ma wyłącznie ustalić warunki i zakres kontroli treści warunków umownych, które nie były przedmiotem indywidualnych negocjacji i opisują podstawowe świadczenia w umowach zawartych między przedsiębiorcą a konsumentem (wyrok Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, EU:C:2010:309, pkt 34).
- 47 Okoliczność, że warunek został wynegocjowany przez umawiające się strony w ramach przysługującej im swobody zawierania umów i na warunkach rynkowych, nie może stanowić kryterium pozwalającego na ocenę, czy ów warunek stanowi „określenie głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.
- 48 W istocie, jak to również wynika z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 i z motywu dwunastego tego aktu, warunki, które były przedmiotem indywidualnych negocjacji, już z definicji nie są objęte zakresem stosowania tej dyrektywy. W rezultacie kwestia ich ewentualnego wykluczenia z zakresu stosowania wspomnianego art. 4 ust. 2 w ogóle nie powstaje.
- 49 Z kolei, zważywszy także na derogacyjny charakter art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i związaną z nim konieczność dokonywania zawężającej wykładni tego przepisu, za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.
- 50 Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.
- 51 Do sądu odsyłającego należy dokonanie oceny w świetle charakteru, ogólnej systematyki i postanowień danej umowy kredytu, a także jej kontekstu prawnego i faktycznego, czy warunek określający kurs wymiany stosowany przy obliczaniu wysokości rat miesięcznych stanowi podstawowy element świadczenia dłużnika polegającego na spłacie kwoty udostępnionej przez kredytodawcę.
- 52 Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 odnosi się w drugiej kolejności do warunków, które dotyczą „relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług”, lub – zgodnie z motywem dziewiętnastym tej dyrektywy – do warunków „określających [...] stosunek jakości towarów i usług do ich ceny”.
- 53 W sprawie w postępowaniu głównym sąd odsyłający nurtuje pytanie, czy warunek III/2 – w zakresie, w jakim przewiduje, że do celów obliczania rat kredytu stosuje się kurs sprzedaży waluty obcej, mimo że zgodnie z innymi

warunkami umowy kredytu uruchomiona kwota kredytu została przeliczona na walutę krajową na podstawie kursu kupna waluty obcej – przewiduje po stronie konsumenta zobowiązanie pieniężne, a mianowicie obowiązek zapłaty w ramach rat kredytu kwot wynikających z różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna danej waluty obcej, co może zostać zakwalifikowane jako „wynagrodzenie” za dostarczoną usługę, których wzajemny stosunek nie może być przedmiotem oceny nieuczciwego charakteru na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

- 54 W tym względzie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wynika, że zakres tej drugiej kategorii warunków, w stosunku do których nie można przeprowadzić oceny ich ewentualnie nieuczciwego charakteru, jest ograniczony, ponieważ wyłączenie to dotyczy wyłącznie relacji przewidzianej ceny lub przewidzianego wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług.
- 55 Jak zauważył zasadniczo rzecznik generalny w pkt 69 opinii, wyłączenie kontroli warunków umownych pod względem stosunku ceny do jakości dostarczonych towarów lub usług jest uzasadnione tym, że brak jest skali czy kryterium prawnego, które mogłyby wyznaczać granice takiej kontroli i nią kierować.
- 56 W tym kontekście Trybunał orzekł już w przeszłości, że wspomniane wyłączenie nie obejmuje warunku umownego dotyczącego zasad zmiany opłat za usługę świadczoną na rzecz konsumenta (wyrok *Invitel*, EU:C:2012:242, pkt 23).
- 57 W niniejszej sprawie należy zaznaczyć ponadto, że ponieważ wyłączenie oceny nieuczciwego charakteru warunku jest ograniczone do relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, nie może ono mieć zastosowania do przypadku podważenia asymetrii między kursem sprzedaży waluty obcej, który ma być stosowany zgodnie z tym warunkiem przy obliczaniu rat kredytu, a kursem kupna tej waluty, według którego, na podstawie innych warunków tej umowy kredytu, należało obliczyć kwotę uruchomionego kredytu.
- 58 Co więcej, wyłączenie to nie może znajdować zastosowania do warunków, które – podobnie jak warunek III/2 – ograniczają się do określenia, w celu obliczenia rat kredytu, kursu wymiany waluty obcej, w której został denominowany kredyt, nie przewidując jednak świadczenia przez kredytodawcę żadnej usługi w związku z tym obliczeniem, i nie ustalają w związku z tym żadnego „wynagrodzenia”, którego stosunek jako świadczenia wzajemnego do dostarczonej przez kredytodawcę usługi nie może być przedmiotem oceny nieuczciwego charakteru na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.
- 59 Z uwagi na powyższe odpowiedź na pytanie pierwsze winna brzmieć: art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że:
– wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indy-

widualnych negocjacji, taki jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charakter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny;

– tego rodzaju warunku – w zakresie, w jakim przewiduje on po stronie konsumenta zobowiązanie pieniężne w postaci obowiązku zapłaty w ramach rat kredytu kwot wynikających z różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna danej waluty obcej – nie można uznać za określający „wynagrodzenie”, którego stosunek jako świadczenia wzajemnego do dostarczonej przez kredytodawcę usługi nie może być przedmiotem oceny nieuczciwego charakteru na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

W przedmiocie pytania drugiego

- 60 Poprzez swoje pytanie drugie sąd odsyłający dąży w istocie do ustalenia, czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, winien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był jednoznaczny i zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by dla tego konsumenta jasne i zrozumiałe były również ekonomiczne względy zastosowania danego warunku umownego oraz jego powiązania z innymi warunkami tej umowy.
- 61 Nawet gdyby sąd odsyłający doszedł do wniosku, że w świetle odpowiedzi udzielonej na pytanie pierwsze warunek III/2 stanowi „określenie głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, to ów warunek może jednak zostać zwolniony z oceny jego nieuczciwego charakteru tylko wówczas, gdy został wyrażony w sposób jednoznaczny i zrozumiały.
- 62 W celu konkretnego zagwarantowania osiągnięcia wyznaczonych w dyrektywie 93/13 celów z zakresu ochrony konsumentów każda transpozycja art. 4 ust. 2 tego aktu powinna być pełna, wobec czego zakaz dokonywania oceny nieuczciwego charakteru warunków dotyczy wyłącznie tych z nich, które zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (wyrok Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, EU:C:2010:309, pkt 39).
- 63 Z postanowienia odsyłającego wynika jednak, że § 209 ust. 4 kodeksu cywilnego, przepis mający za cel dokonanie transpozycji art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 do prawa krajowego, nie zawierał omawianego wymogu jednoznacznego i zrozumiałego wyrażenia warunku umownego.
- 64 W tym względzie należy przypomnieć, że podczas stosowania przepisów prawa wewnętrznego sąd krajowy, który rozpoznaje spór zawisły wyłącznie pomiędzy jednostkami, jest zobowiązany uwzględnić całość przepisów

- prawa krajowego i interpretować je tak dalece, jak to możliwe, w świetle treści oraz zamierzeń danej dyrektywy, aby uzyskać rozstrzygnięcie zgodne z wyznaczonym w niej celem (zob. w szczególności wyrok OSA, C-351/12, EU:C:2014:110, pkt 44).
- 65 W tym kontekście Trybunał uściślił również, że powyższa zasada wykładni zgodnej prawa krajowego ma pewne granice. Spoczywający na sądzie krajowym obowiązek odniesienia się do treści dyrektywy przy dokonywaniu wykładni i stosowaniu odpowiednich przepisów prawa krajowego jest bowiem ograniczony przez ogólne zasady prawa i nie może służyć jako podstawa dla dokonywania wykładni prawa krajowego *contra legem* (zob. w szczególności wyrok OSA, EU:C:2014:110, pkt 45).
- 66 Gdyby, zważywszy na ograniczoną w ten sposób zasadę wykładni zgodnej, sąd odsyłający miał stwierdzić, że przepis krajowy mający na celu dokonanie transpozycji art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 można rozumieć w ten sposób, iż obejmuje on wymóg jednoznacznego i zrozumiałego wyrażenia warunku umownego, to nasunęłoby się następnie pytanie o zakres tego wymogu.
- 67 W tym względzie należy stwierdzić, że ten sam wymóg widnieje w art. 5 dyrektywy 93/13, który przewiduje, iż warunki umowne sporządzone na piśmie muszą „zawsze” być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Motyw dwudziesty dyrektywy 93/13 precyzuje w tym kontekście, że konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy.
- 68 Wynika stąd, że ów wymóg jednoznacznego i zrozumiałego wyrażenia warunku znajduje zastosowanie w każdym wypadku, również wówczas, gdy warunek jest objęty zakresem art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i wymyka się ocenie jego nieuczciwego charakteru, o której mowa w art. 3 ust. 1 tej dyrektywy.
- 69 Z powyższego wynika również, że wymóg ten, w postaci, w jakiej został on sformułowany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, ma ten sam zakres, co wymóg określony w art. 5 tej dyrektywy.
- 70 Tymczasem w odniesieniu do art. 5 omawianej dyrektywy Trybunał miał już okazję orzec, że przed zawarciem umowy informacja o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji ten ostatni podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. wyrok RWE Vertrieb, EU:C:2013:180, pkt 44).
- 71 Wprowadzony w dyrektywie 93/13 wymóg przejrzystości warunków umownych nie może zatem zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym.
- 72 Przeciwnie, jak to już zostało przypomniane w pkt 39 niniejszego wyroku, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca między innymi ze względu na stopień poinformowania, omawiany wymóg przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej.

- 73 Co się tyczy warunku umownego takiego jak warunek III/2, który zezwala przedsiębiorcy na obliczenie wysokości należnych od konsumenta rat miesięcznych według stosowanego przez tego przedsiębiorcę kursu sprzedaży waluty obcej, co skutkuje podwyższeniem kosztów usługi finansowej obciążających konsumenta – i to, jak się wydaje, bez górnego limitu – z art. 3 i 5 dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j) i l) oraz z pkt 2 lit. b) i d) załącznika do tej dyrektywy wynika, że do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie zyskuje kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. analogicznie wyrok RWE Vertrieb, EU:C:2013:180, pkt 49).
- 74 Jeżeli chodzi o określoną przez warunek III/2 specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, do sądu odsyłającego należy ustalenie, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym form zachęty stosowanych przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy i dostarczonych na tym etapie informacji, właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.
- 75 Z uwagi na powyższe odpowiedź na pytanie drugie winna brzmieć: art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W przedmiocie pytania trzeciego

- 76 Poprzez swoje pytanie trzecie sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obo-

- wiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy rozumieć w ten sposób, że sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu zezwalającemu sądowi krajowemu na zarządzenie skutkom nieważności nieuczciwego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.
- 77 W tym względzie Trybunał miał już okazję orzec, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisowi państwa członkowskiego, który zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie rzeczonyj umowy poprzez zmianę treści owego warunku (wyrok Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 73).
- 78 Z uwagi na charakter i znaczenie interesu publicznego, w którym leży ochrona konsumentów, będących stroną słabszą niż przedsiębiorca, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z motywem dwudziestym czwartym tego aktu, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mając[y]ch na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami” (zob. wyrok Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 68).
- 79 Otóż gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, uprawnienie takie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (wyrok Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 69).
- 80 Niemniej jednak z powyższego nie wynika, że w sytuacji takiej jak omawiana w postępowaniu głównym art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stałby na przeszkodzie temu, by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.
- 81 Przeciwnie, fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem – w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy 93/13, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków – w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać mimo wykreślenia warunku III/2 i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy 93/13.

- 82 Zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym jest bowiem zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki (zob. podobnie w szczególności wyroki: *Pereničová i Perenič*, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 31; a także *Banco Español de Crédito*, EU:C:2012:349, pkt 40 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 83 Natomiast gdyby w sytuacji takiej jak omawiana w postępowaniu głównym zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszonego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone.
- 84 Takie unieważnienie bowiem wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostajej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego niż kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach.
- 85 Zważywszy na powyższe rozważania, odpowiedź na pytanie trzecie winna brzmieć: art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.

Z powyższych względów Trybunał (czwarta izba) orzeka, co następuje:

1) Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że:

– wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, taki jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający, biorąc pod uwagę charak-

ter, ogólną systematykę i postanowienia rozpatrywanej umowy, a także jej kontekst prawny i faktyczny;

– tego rodzaju warunku – w zakresie, w jakim przewiduje on po stronie konsumenta zobowiązanie pieniężne w postaci obowiązku zapłaty w ramach rat kredytu kwot wynikających z różnicy między kursem sprzedaży a kursem kupna danej waluty obcej – nie można uznać za określający „wynagrodzenie”, którego stosunek jako świadczenia wzajemnego do dostarczonej przez kredytodawcę usługi nie może być przedmiotem oceny nieuczciwego charakteru na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

2) Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonemu konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

3) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkiem nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.

Wyrok TS UE z 21.01.2015 r., C-482/13
Unicaja Banco, SA przeciwko José Hidalgo Rueda i in.
i Caixabank SA przeciwko Manuel María Rueda Ledesma i in.,
ECLI:EU:C:2015:21

- 1 Wnioski o wydanie orzeczeń w trybie prejudycjalnym dotyczą wykładni art. 6 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29).
- 2 Wnioski te zostały złożone w ramach sporów między – w pierwszej kolejności – Unicaja Banco SA (zwanym dalej „Unicaja Banco”) a J. Hidalgiem Ruedą, M. del Carmen Vegą Martín, Gestión Patrimonial Hive SL, F. Lópezem Reiną i R.M. Hidalgo Vegą, a w drugiej kolejności – Caixabank SA (zwanym dalej „Caixabank”) a, po pierwsze, M.M. Ruedą Ledesmą, R. Mesą Mesą, po drugie, J. Labellą Crespem, R. Márquez Rodríguez, R. Gallardem Salvatem, M. Márquez Rodríguez, a także, po trzecie, A. Galánem Luną i D. Galánem Luną, w przedmiocie pokrycia niespłaconych długów wynikających z umów pożyczki hipotecznej zawartych przez te strony postępowań głównych.

Ramy prawne

Dyrektywa 93/13

- 3 Artykuł 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 przewiduje:
„Warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy”.
- 4 Artykuł 3 ust. 1 tej dyrektywy brzmi następująco:
„Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być [są] uznane za nieuczciwe, jeśli stoją[c] w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”.
- 5 Artykuł 4 ust. 1 omawianej dyrektywy stanowi:
„[...] nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i z odniesieniem [w odniesieniu], w czasie wykonania [w chwili zawierania] umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem [zawarciem] umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna”.
- 6 Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewiduje:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

- 7 Zgodnie z art. 7 ust. 1 omawianej dyrektywy:
„Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stalemu [ciąglemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.

Prawo hiszpańskie

- 8 W prawie hiszpańskim przed nieuczciwymi warunkami umownymi chroniła początkowo konsumentów Ley General 26/1984 para la Defensa de los Consumidores y Usuarios (ustawa ogólna 26/1984 w sprawie ochrony konsumentów i użytkowników) z dnia 19 lipca 1984 r. (BOE nr 176 z dnia 24 lipca 1984 r., s. 21686).
- 9 Ustawa ogólna 26/1984 została następnie zmieniona przez Ley 7/1998 sobre condiciones generales de la contratación (ustawę 7/1998 w sprawie ogólnych warunków umów) z dnia 13 kwietnia 1998 r. (BOE nr 89 z dnia 14 kwietnia 1998 r., s. 12304), za pomocą której transponowano dyrektywę 93/13 do wewnętrznego prawa hiszpańskiego.
- 10 Przepisy te zostały uwzględnione w Real Decreto Legislativo 1/2007 por el que se aprueba el texto refundido de la Ley General para la Defensa de los Consumidores y Usuarios y otras leyes complementarias (królewskim dekretem ustawodawczym 1/2007 w sprawie zatwierdzenia jednolitego tekstu ustawy ogólnej o ochronie konsumentów i użytkowników oraz innych ustaw uzupełniających) z dnia 16 listopada 2007 r. (BOE nr 287 z dnia 30 listopada 2007 r., s. 49181).
- 11 Zgodnie z art. 83 królewskiego dekrety ustawodawczego 1/2007:
„1. Nieuczciwe warunki są nieważne z mocy samego prawa i uznaje się je za nieistniejące.
2. Część umowy dotknięta nieważnością zostanie poprawiona zgodnie z art. 1258 kodeksu cywilnego oraz z zasadą dobrej wiary.
W tym celu sąd, który stwierdza nieważność tych warunków, dokonuje zmian w umowie i korzysta z uprawnienia do miarkowania praw i obowiązków stron w razie dalszego obowiązywania umowy, a także do łagodzenia konsekwencji bezskuteczności umowy w przypadku znacznej szkody dla konsumenta i użytkownika. Sąd może uznać umowę za bezskuteczną tylko wtedy, gdy utrzymane warunki stawiają strony w nierównym położeniu, które nie może zostać sanowane”.
- 12 W następstwie wyroku Aziz (C-415/11, EU:C:2013:164) uregulowania hiszpańskie dotyczące ochrony konsumentów zostały zmienione w drodze Ley 1/2013 de medidas para reforzar la protección a los deudores hipotecarios, reestructuración de deuda y alquiler social (ustawy 1/2013 w sprawie środków wzmacniających ochronę dłużników hipotecznych, restrukturyzacji zadłużenia i najmu socjalnego) z dnia 14 maja 2013 r. (BOE nr 116 z dnia 15 maja 2013 r., s. 36373). Ustawa ta zmienia w szczególności niektóre prze-

pisy Ley 1/2000 de Enjuiciamiento Civil (ustawy 1/2000 kodeks postępowania cywilnego) z dnia 7 stycznia 2000 r. (BOE nr 7 z dnia 8 stycznia 2000 r., s. 575).

- 13 Artykuł 552 ust. 1 kodeksu postępowania cywilnego, zmieniony przez art. 7 pkt 1 ustawy 1/2013, stanowi w konsekwencji:
„Gdy sąd stwierdzi, że którykolwiek z warunków objętych tytułem wykonawczym określonym w art. 557 ust. 1 może zostać uznany za warunek nieuczciwy, udzieli stronom pięciodniowego terminu na przedstawienie stanowisk. Po wysłuchaniu stron sąd wyda orzeczenie w terminie kolejnych pięciu dni zgodnie z treścią art. 561 ust. 1 pkt 3”.
- 14 W drodze art. 7 pkt 3 ustawy 1/2013 dodano pkt 3 do art. 561 ust. 1 kodeksu postępowania cywilnego, który to punkt brzmi następująco:
„Gdy sąd uzna warunek lub warunki umowy za nieuczciwe, w postanowieniu, które wydaje w tym przedmiocie, określi skutki tego nieuczciwego charakteru, umarzając postępowanie egzekucyjne albo nakazując jego dalszy bieg bez zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe”.
- 15 Na mocy art. 7 pkt 14 ustawy 1/2013 zmieniono art. 695 kodeksu postępowania cywilnego, uznając, że istnienie nieuczciwych warunków stanowi podstawę do podniesienia zarzutu na następujących zasadach:
„1. W postępowaniach, o których mowa w niniejszym rozdziale, dłużnik może wnieść powództwo opozycyjne jedynie wówczas, gdy opiera się ono na następujących podstawach: [...]
4) nieuczciwy charakter warunku umownego stanowiącego podstawę egzekucji lub pozwalającego ustalić wysokość kwoty wymagalnej”.
- 16 W drodze art. 3 pkt 2 ustawy 1/2013 zmieniono również art. 114 Ley Hipotecaria (ustawy o hipotecę), dodając akapit trzeci o następującym brzmieniu:
„Odsetki za zwłokę w umowach pożyczki lub kredytu na zakup nieruchomości stanowiącej zwykle miejsce zamieszkania, zabezpieczonych hipoteką ustanowioną na tych nieruchomościach, nie mogą przekraczać trzykrotności stopy odsetek ustawowych i mogą być naliczane tylko od kwoty głównej, która pozostała do spłaty. Wyżej wskazane odsetki za zwłokę nie mogą być w żadnym wypadku przedmiotem kapitalizacji, z zastrzeżeniem przypadku wskazanego w art. 579 ust. 2 lit. a) kodeksu postępowania cywilnego”.
- 17 Wreszcie drugi przepis przejściowy ustawy 1/2013 dodaje:
„Przewidziane w art. 3 pkt 2 ograniczenie wysokości odsetek za zwłokę w stosunku do hipotek ustanowionych na nieruchomościach stanowiących zwykle miejsce zamieszkania znajduje zastosowanie do hipotek ustanowionych po dacie wejścia w życie niniejszej ustawy.
Ograniczenie to znajduje zastosowanie do odsetek za zwłokę przewidzianych przez umowy pożyczki zabezpieczonej hipoteką na nieruchomości stanowiącej zwykle miejsce zamieszkania ustanowionej przed wejściem w życie niniejszej ustawy, które to odsetki stają się wymagalne po dacie wejścia w życie

ustawy, jak również do odsetek wymagalnych w dacie jej wejścia w życie, które nie zostały jeszcze spłacone.

W postępowaniach egzekucyjnych lub w postępowaniach sprzedaży pozaegzekucyjnej, które zostały wszczęte, lecz nie zostały jeszcze zakończone w dacie wejścia w życie niniejszej ustawy, i w tych, w których została już ustalona kwota, za jaką nieruchomości ma zostać sprzedana w drodze licytacji lub w trybie sprzedaży pozaegzekucyjnej, referendarz sądowy lub notariusz udzielił podmiotowi prowadzącemu egzekucję terminu 10 dni na przeliczenie odsetek zgodnie z powyższym punktem”.

Postępowania główne i pytania prejudycjalne

- 18 Postępowania główne dotyczą wszczętych z inicjatywy Unicaja Banco i Caixa-bank postępowań w sprawie egzekucji wierzytelności zabezpieczonych hipoteką mających za przedmiot egzekucję z szeregu umów pożyczki hipotecznej zawartych między dniem 5 stycznia 2007 r. a dniem 20 sierpnia 2010 r. na kwoty od 47 000 EUR do 249 000 EUR.
- 19 W sprawie C-482/13 w odniesieniu do umowy pożyczki hipotecznej ustalono 18-procentową stopę odsetek za zwłokę, która mogła zostać podwyższona, jeżeli po zwiększeniu o cztery punkty procentowe stopy zmiennej odsetek osiągnięto wyższy poziom stopy procentowej, z zastrzeżeniem maksymalnej rocznej stopy nominalnej w wysokości 25%. W sprawach C-484/13, C-485/13 i C-487/13 dla pożyczek hipotecznych ustalono stopę odsetek za zwłokę w wysokości 22,5%.
- 20 Ponadto wszystkie umowy pożyczki rozpatrywane w postępowaniach głównych zawierają warunek, na podstawie którego w przypadku naruszenia przez pożyczkobiorcę jego zobowiązań płatniczych pożyczkodawca może postawić pożyczkę w stan wymagalności przed datą wymagalności uzgodnioną w umowie i zażądać płatności całej pozostałej do spłaty kwoty głównej wraz z odsetkami, odsetkami za zwłokę, prowizjami, kosztami i opłatami wynikającymi z umowy.
- 21 Unicaja Banco i Caixabank złożyły między dniem 21 marca 2012 r. a dniem 3 kwietnia 2013 r. do sądu odsyłającego wnioski o wszczęcie egzekucji w odniesieniu do kwot należnych po zastosowaniu stóp procentowych odsetek za zwłokę określonych w spornych umowach pożyczek hipotecznych. W ramach tych postępowań sąd ten przeanalizował kwestię „nieuczciwego” charakteru – w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 – warunków umownych dotyczących stóp procentowych odsetek za zwłokę, a także kwestię zastosowania owych stóp do kwoty głównej, której wcześniejsza wymagalność jest wywołana opóźnieniem w płatnościach.
- 22 W tym względzie sąd odsyłający wyraża jednak wątpliwości dotyczące konsekwencji, jakie pociągnie za sobą stwierdzenie nieuczciwego charakteru wymienionych warunków w świetle drugiego przepisu przejściowego ustawy 1/2013. Gdyby sąd ten miał zastosować ten przepis, to musiałby on wówczas

nakazać przeliczenie odsetek za zwłokę zgodnie z akapitem trzecim wspomnianego przepisu.

- 23 W tych okolicznościach Juzgado de Primera Instancia e Instrucción de Marchena (sąd pierwszej instancji i dochodzeń w Marchenie) postanowił zawiesić postępowanie i skierować do Trybunału następujące pytania prejudycjalne:
- „1) Czy zgodnie z dyrektywą 93/13 [...], a w szczególności z art. 6 ust. 1 tej dyrektywy, oraz celem zagwarantowania ochrony konsumentów i użytkowników zgodnie z zasadami równoważności i skuteczności, w przypadku gdy sąd krajowy uzna, że dany warunek umowy dotyczący odsetek za zwłokę w umowach pożyczki hipotecznej jest nieuczciwy, musi on stwierdzić nieważność tego warunku i uznać, że nie jest on wiążący, czy też wręcz przeciwnie, musi miarkować wysokość odsetek za zwłokę, nakazując podmiotowi prowadzącemu egzekucję lub pożyczkodawcy przeliczenie tych odsetek?
- 2) Czy drugi przepis przejściowy ustawy 1/2013 [...] nie oznacza niczego innego jak ograniczenie ochrony interesów konsumenta, nakładając w sposób dorozumiany na sąd krajowy obowiązek miarkowania wysokości odsetek za zwłokę wynikających z warunku umownego, który został uznany za nieuczciwy, poprzez przeliczenie przewidzianych w umowie odsetek i utrzymanie w mocy nieuczciwego warunku, zamiast stwierdzenia nieważności takiego warunku i uznania, że nie jest on wiążący dla konsumenta?
- 3) Czy drugi przepis przejściowy ustawy 1/2013 [...] narusza dyrektywę 93/13 [...], w szczególności zaś jej art. 6 ust. 1, stojąc na przeszkodzie stosowaniu zasad równoważności i skuteczności w dziedzinie ochrony konsumentów oraz powodując uniknięcie zastosowania sankcji nieważności oraz braku związania nieuczciwymi warunkami umownymi w zakresie naliczania odsetek za zwłokę w umowach pożyczki hipotecznej zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy 1/2013 [...]?”
- 24 Postanowieniem Prezesa Trybunału z dnia 10 października 2013 r. sprawy od C-482/13 do C-487/13 zostały połączone do celów pisemnego i ustnego etapu postępowania oraz wydania wyroku.
- 25 Postanowieniami Prezesa Trybunału odpowiednio z dnia 13 marca 2014 r. i z dnia 3 października 2014 r. sprawy C-486/13 i C-483/13 zostały wyłączone ze względu na ich wykreślenie z rejestru.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

- 26 Występując z pytaniami prejudycjalnymi, które należy rozpatrywać łącznie, sąd odsyłający dąży zasadniczo do ustalenia, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie stosowaniu przepisu krajowego, na mocy którego sąd krajowy, przed którym toczy się postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, jest zobowiązany do nakazania przeliczenia kwot należnych z tytułu warunku umowy pożyczki hipotecznej, który ustala stopę procentową odsetek za zwłokę

- kę w wysokości przekraczającej trzykrotność stopy ustawowej stosując stopę procentową odsetek za zwłokę nieprzekraczającą tego progu.
- 27 W tym zakresie należy na wstępie stwierdzić, iż zdaniem sądu odsyłającego warunki dotyczące odsetek za zwłokę zawarte w umowach pożyczki hipotecznej, w przedmiocie egzekucji których sąd ten rozstrzyga, są nieuczciwe w rozumieniu art. 3 dyrektywy 93/13.
 - 28 W tym kontekście, odnosząc się do skutków, jakie niesie stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umowy wiążącej konsumenta z przedsiębiorcą, należy przypomnieć, iż z brzmienia art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie wywierał on wiążących skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z usunięcia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (wyroki: Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 65; a także Asbeek Brusse i de Man Garabito, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 57).
 - 29 W szczególności przepis ten nie może być interpretowany jako zezwalający sądowi krajowemu, w wypadku gdy stwierdzi on nieuczciwy charakter warunku dotyczącego kary umownej w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, na obniżenie kwoty nałożonej na konsumenta kary w miejsce całkowitego wyłączenia zastosowania wobec konsumenta rzeczonoego warunku (wyrok Asbeek Brusse i de Man Garabito, EU:C:2013:341, pkt 59).
 - 30 Ponadto z uwagi na charakter i znaczenie interesu publicznego, w którym leży ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia ciągłemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami (wyroki: Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 68; a także Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 78).
 - 31 Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków, uprawnienie takie rzeczywiście mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego następstwa względem przedsiębiorców, jakim byłby zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania tych nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczo-

- nych przedsiębiorców (wyroki: Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 69; a także Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 79).
- 32 Z uwagi na powyższe rozważania Trybunał orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie przepisowi prawa krajowego, który zezwala sądowi krajowemu stwierdzającemu nieważność nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem na uzupełnienie rzeczowej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (wyroki: Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 73; a także Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 77).
- 33 Jednocześnie Trybunał przyznał oczywiście, że sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje (zob. podobnie Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 82–84).
- 34 Jednak w sprawach będących przedmiotem postępowań głównych, z zastrzeżeniem ustaleń do dokonania w tym zakresie przez sąd odsyłający, stwierdzenie nieważności spornych warunków umownych nie rodzi konsekwencji negatywnych dla konsumenta, ponieważ kwoty, wobec których wszczęto postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, będą bez ich powiększenia poprzez zastosowanie odsetek za zwłokę przewidzianych we wspomnianych warunkach nieuchronnie niższe.
- 35 Na tle przywołanych zasad z postanowień odsyłających wynika, że drugi przepis przejściowy ustawy 1/2013 nakazuje zmniejszenie odsetek za zwłokę dla pożyczek lub kredytów na nabycie nieruchomości stanowiącej zwykle miejsce zamieszkania i zabezpieczonych hipoteką ustanowioną na tych nieruchomościach. W przepisie tym przewidziano, że w postępowaniach egzekucyjnych lub postępowaniach sprzedaży pozaegzekucyjnej, które zostały wszczęte, lecz nie zostały jeszcze zakończone w dacie wejścia w życie tej ustawy, a mianowicie w dniu 15 maja 2013 r., i w których została już ustalona kwota, za jaką nieruchomość ma zostać sprzedana w drodze licytacji lub w trybie sprzedaży pozaegzekucyjnej, kwota ta powinna zostać przeliczona przy zastosowaniu odsetek za zwłokę, których stopa procentowa jest nie wyższa niż trzykrotność stopy odsetek ustawowych, w przypadku gdy stopa odsetek za zwłokę przewidziana w umowie pożyczki hipotecznej przewyższa tę stopę.
- 36 Jak zostało to podkreślone przez rząd hiszpański w jego pismach i w toku rozprawy, a także przez rzecznika generalnego w pkt 38 i 39 opinii, zakres zastosowania drugiego przepisu przejściowego ustawy 1/2013 obejmuje całą umowę pożyczki hipotecznej, czym różni się od zakresu dyrektywy 93/13, która odnosi się jedynie do nieuczciwych warunków znajdujących się

- w umowach zawartych między przedsiębiorcą a konsumentem. Oznacza to, że przewidziany przez prawodawcę obowiązek przestrzegania progu stopy procentowej odsetek za zwłokę stanowiącego równowartość trzykrotności stopy odsetek ustawowych nie rzutuje w żaden sposób na ocenę dokonywaną przez sąd w zakresie nieuczciwego charakteru warunku ustalającego odsetki za zwłokę.
- 37 W związku z tym należy przypomnieć, że zgodnie z art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwy charakter warunków umownych jest oceniany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i w odniesieniu, w dacie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności z tym związanych. Wynika z tego, że z tej perspektywy należy również ocenić skutki, jakie dany warunek umowy może wywoływać w ramach prawa znajdującego zastosowanie do tej umowy, co wymaga zbadania krajowego porządku prawnego (zob. postanowienie Sebestyén, C-342/13, EU:C:2014:1857, pkt 29 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 38 W tym względzie należy ponadto przypomnieć, że stosując przepisy prawa wewnętrznego, sąd krajowy, który rozpoznaje spór zawisły wyłącznie pomiędzy jednostkami, jest zobowiązany uwzględnić całość przepisów prawa krajowego i interpretować je – tak dalece jak to możliwe – w świetle treści oraz zamierzeń danej dyrektywy, aby uzyskać rozstrzygnięcie zgodne z wyznaczonym w niej celem (wyrok Kásler i Káslerné Rábai, EU:C:2014:282, pkt 64).
- 39 Należy zatem stwierdzić, że o ile drugi przepis przejściowy ustawy 1/2013 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy w obliczu nieuczciwego warunku mógł pełnić swoje funkcje, usuwając ten warunek, dyrektywa 93/13 nie sprzeciwia się zastosowaniu takiego przepisu krajowego.
- 40 Oznacza to w szczególności, po pierwsze, że gdy sąd krajowy ma do czynienia z warunkiem umowy dotyczącym odsetek za zwłokę, których stopa procentowa jest niższa niż ta przewidziana w drugim przepisie przejściowym ustawy 1/2013, ustalenie ustawowego pułapu nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy dokonał oceny potencjalnie nieuczciwego charakteru tego warunku w rozumieniu art. 3 dyrektywy 93/13. Stopa odsetek za zwłokę w wysokości mniejszej niż trzykrotność stopy ustawowej nie musi zatem koniecznie być uznana za uczciwą w rozumieniu tej dyrektywy.
- 41 Po drugie, w wypadku gdy określona w warunku umowy pożyczki hipotecznej stopa procentowa odsetek za zwłokę jest wyższa od tej przewidzianej w drugim przepisie przejściowym ustawy 1/2013 i ma zgodnie z tym przepisem podlegać ograniczeniu, okoliczność taka nie powinna stanowić przeszkody do tego, aby sąd krajowy mógł, wykraczając poza wspomniany środek miarkowania, wyciągnąć wszelkie konsekwencje z potencjalnie nieuczciwego charakteru – w świetle dyrektywy 93/13 – warunku, który dotyczy tej stopy, uznając ów warunek, w razie konieczności, za nieważny.
- 42 Z całości powyższych rozważań wynika zatem, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie sto-

sowaniu przepisu krajowego, na mocy którego sąd krajowy, przed którym toczy się postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, jest zobowiązany do nakazania przeliczenia kwot należnych z tytułu warunku umowy pożyczki hipotecznej, który ustala stopę procentową odsetek za zwłokę w wysokości przekraczającej trzykrotność stopy ustawowej, tak aby kwota wspomnianych odsetek nie przekraczała tego progu, pod warunkiem że zastosowanie tego przepisu krajowego:

- nie rzutuje na ocenę dokonywaną przez ten sąd krajowy w zakresie nieuczciwego charakteru takiego warunku oraz
- nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd ten wyłączył wspomniany warunek, jeżeli stwierdzi jego „nieuczciwy” charakter w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy.

Z powyższych względów Trybunał (pierwsza izba) orzeka, co następuje:

Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie stosowaniu przepisu krajowego, na mocy którego sąd krajowy, przed którym toczy się postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, jest zobowiązany do nakazania przeliczenia kwot należnych z tytułu warunku umowy pożyczki hipotecznej, który ustala stopę procentową odsetek za zwłokę w wysokości przekraczającej trzykrotność stopy ustawowej, tak aby kwota wspomnianych odsetek nie przekraczała tego progu, pod warunkiem że zastosowanie tego przepisu krajowego:

- nie rzutuje na ocenę dokonywaną przez ten sąd krajowy w zakresie nieuczciwego charakteru takiego warunku oraz
- nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd ten wyłączył wspomniany warunek, jeżeli stwierdzi jego „nieuczciwy” charakter w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy.

Wyrok TS UE z 3.12.2015 r., C-312/14

Banif Plus Bank Zrt. przeciwko Márton Lantos i Mártonné Lantos,**EU:C:2015:794**

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni art. 4 ust. 1 i art. 19 ust. 4, 5 i 9 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG (Dz.U. L 145, s. 1).
- 2 Wniosek ten został przedstawiony w ramach sporu pomiędzy Banif Plus Bank Zrt. (zwanym dalej „Banif Plus Bankiem”) a M. i M. Lantosami (zwanymi dalej łącznie „małżonkami Lantos”) w przedmiocie umowy kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej.

Ramy prawne*Prawo Unii*

Dyrektywa 93/13/EWG

- 3 Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95, s. 29) stanowi:
„Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”.
- 4 Artykuł 4 ust. 2 tej dyrektywy stanowi:
„Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.
- 5 Artykuł 6 ust. 1 tej samej dyrektywy przewiduje:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

Dyrektywa 2004/39

- 6 Motywy 2 i 31 dyrektywy 2004/39 stanowią:
„(2) [...] konieczne jest zapewnienie poziomu ujednolicenia niezbędnego do zaoferowania inwestorom wyższego poziomu ochrony [...]”
(31) Jednym z celów niniejszej dyrektywy jest ochrona inwestorów [...]”.

- 7 Zgodnie z art. 1 tej dyrektywy:
„1. Niniejszą dyrektywę stosuje się do przedsiębiorstw inwestycyjnych i rynków regulowanych.
2. Do instytucji kredytowych uprawnionych na podstawie dyrektywy 2000/12/WE [Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 marca 2000 r. odnoszącej się do podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe (Dz.U. L 126, s. 1)], jeżeli świadczą one jedną lub większą liczbę usług inwestycyjnych i/lub prowadzą działalność inwestycyjną stosuje się postanowienia podane poniżej: [...]
– rozdział II tytułu II, z wyłączeniem art. 23 ust. 2 akapit drugi, [...]”.
- 8 Artykuł 4 ust. 1 pkt 2, 6 i 17 dyrektywy 2004/39 zawiera następujące definicje:
„[...] 2) »usługi [inwestycyjne] i działalność inwestycyjna« oznaczają usługi lub działalność wymienioną w sekcji A załącznika I odnoszące się do wszelkiego rodzaju instrumentów wymienionych w sekcji C załącznika I; [...]
6) »transakcje na własny rachunek« oznaczają obrót kapitałem własnym skutkujący zawarciem transakcji dotyczącej jednego lub większej liczby instrumentów finansowych; [...]
17) »instrumenty finansowe« oznacza[ją] instrumenty określone w sekcji C załącznika I”.
- 9 Wśród usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej wymienionych w sekcji A załącznika I do tej dyrektywy znajduje się zawieranie transakcji na własny rachunek. Na podstawie pkt 2 i 4 sekcji B tego załącznika w zakresie „usług dodatkowych” wchodzi, odpowiednio, „udzielanie kredytów lub pożyczek inwestorowi [z umożliwieniem] mu zawieranie [zawierania] transakcji obejmujących jeden lub większą liczbę instrumentów finansowych, jeżeli przedsiębiorstwo udzielające kredytu lub pożyczki jest zaangażowane w transakcję” oraz „[u]sługi dewizowe w przypadku gdy są one związane ze świadczeniem usług inwestycyjnych”. W pkt 4 sekcji C omawianego załącznika, zatytułowanej „Instrumenty finansowe”, wymienione są „[t]ransakcje opcyjne, transakcje typu futures, swaps, umowy terminowe na stopę procentową oraz inne kontrakty na instrumenty pochodne odnoszące się do papierów wartościowych, instrumentów dewizowych, stóp procentowych lub oprocentowania, albo innych instrumentów pochodnych”.
- 10 Artykuł 19 tej dyrektywy znajduje się w sekcji 2, zatytułowanej „Przepisy zapewniające ochronę inwestora”, w rozdziale II tytułu II. Jest on zatytułowany „Zobowiązania dotyczące prowadzenia działalności w przypadku świadczenia usług inwestycyjnych na rzecz klientów”. Artykuł ten stanowi w ust. 4, 5 i 9:
„4. Świadcząc usługi doradztwa inwestycyjnego lub zarządzania pakietem akcji, przedsiębiorstwo inwestycyjne uzyskuje niezbędne informacje dotyczące wiedzy i doświadczenia klientów lub potencjalnych klientów w dziedzinie inwestycji odpowiedniej do określonego rodzaju produktu czy usługi, jego sytuacji finansowej oraz celów inwestycyjnych, tak aby przedsiębiorstwo mogło

polecić klientowi lub potencjalnemu klientowi odpowiednie dla niego usługi inwestycyjne i instrumenty finansowe.

5. Państwa członkowskie zapewniają, że [by] przedsiębiorstwa inwestycyjne świadczące usługi inwestycyjne, inne niż określone w ust. 4, zwróciły się do klienta lub potencjalnego klienta z prośbą o przekazanie informacji dotyczących jego wiedzy i doświadczenia w dziedzinie inwestycji, odpowiedniej do określonego rodzaju oferowanego lub wymaganego produktu lub usługi, tak aby przedsiębiorstwo inwestycyjne mogło dokonać oceny, czy przewidziana usługa inwestycyjna lub produkt są odpowiednie dla klienta. [...]

9. W przypadkach gdy usługę inwestycyjną oferuje się jako część produktu finansowego, który podlega już innym przepisom prawodawstwa wspólnotowego lub wspólnym europejskim normom dotyczącym instytucji kredytowych i kredytów konsumenckich w odniesieniu do oceny ryzyka klientów i/lub wymogom powiadamiania, usługa ta nie podlega dodatkowo zobowiązaniom wymienionym w tym artykule”.

- 11 Artykuł 51 ust. 1 dyrektywy 2004/39 stanowi, że państwa członkowskie zapewnią zgodnie ze swoim prawem krajowym, by mogły zostać podjęte właściwe środki lub nałożone sankcje administracyjne na osoby odpowiedzialne za naruszenie przepisów przyjętych w ramach wykonywania owej dyrektywy. Środki te powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

Dyrektywa 2008/48/WE

- 12 Na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 dyrektywy 2008/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. L 133, s. 66; sprostowania: Dz.U. 2009, L 207, s. 14; Dz.U. 2010, L 199, s. 40; Dz.U. 2011, L 234, s. 46):

„1. Niniejsza dyrektywa ma zastosowanie do umów o kredyt konsumencki.

2. Niniejszej dyrektywy nie stosuje się do: [...]

h) umów o kredyt zawartych z przedsiębiorstwami inwestycyjnymi zdefiniowanymi w art. 4 ust. 1 dyrektywy [2004/39] lub z instytucjami kredytowymi zdefiniowanymi w art. 4 dyrektywy 2006/48/WE [Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe (Dz.U. L 177, s. 1)] w celu umożliwienia inwestorowi przeprowadzenia transakcji mającej związek z przynajmniej jednym instrumentem wymienionym w sekcji C załącznika I do dyrektywy [2004/39], w przypadku gdy przedsiębiorstwo inwestycyjne lub instytucja kredytowa udzielająca kredytu bierze udział w takiej transakcji; [...].”

- 13 Artykuł 3 dyrektywy 2008/48, zatytułowany „Definicje”, przewiduje:

„Na użytek niniejszej dyrektywy stosuje się następujące definicje: [...]

c) »umowa o kredyt« oznacza umowę, na mocy której kredytodawca udziela kredytu konsumenckiego lub daje przyrzeczenie udzielenia kredytu konsumenckiego w formie odroczonej płatności, pożyczki lub innego podobnego

świadczenia finansowego, z wyjątkiem umów dotyczących ciągłego świadczenia usług lub dotyczących dostaw towarów tego samego rodzaju, jeżeli konsument płaci za takie usługi lub towary w ratach przez okres ich świadczenia lub dostarczania; [...]”.

- 14 W rozdziale II omawianej dyrektywy, zatytułowanym „Informacje i postępowanie poprzedzające zawarcie umów o kredyt”, znajdują się między innymi art. 4, zatytułowany „Standardowe informacje podawane w reklamie”, art. 5, zatytułowany „Informacje udzielane przed zawarciem umowy”, oraz art. 8, zatytułowany „Obowiązek przeprowadzenia oceny zdolności kredytowej”. Rozdział IV tej dyrektywy, zatytułowany „Informacje i prawa dotyczące umów o kredyt”, zawiera między innymi art. 10, zatytułowany „Informacje zamieszczane w umowach o kredyt”, oraz art. 11, zatytułowany „Informacje dotyczące stopy oprocentowania kredytu”.

Prawo węgierskie

- 15 A befektetési vállalkozásokról és az árutőzsdei szolgáltatókról, valamint az általuk végezhető tevékenységek szabályairól szóló 2007. évi CXXXVIII. törvény (ustawa nr CXXXVIII z 2007 r. o przedsiębiorstwach inwestycyjnych i operatorach giełdy towarowej oraz o zasadach regulujących działalność, jaką owe przedsiębiorstwa i owi operatorzy mogą prowadzić) ma na celu w szczególności transpozycję dyrektywy 2004/39 do prawa węgierskiego.
- 16 Artykuł 4 tej ustawy, w wersji mającej zastosowanie do okoliczności w postępowaniu głównym, zawiera następujące definicje:
- „[...] 6) pożyczka inwestycyjna: pożyczka przyznana na zakup instrumentu finansowego, jeżeli pożyczkodawca uczestniczy w wykonaniu transakcji; [...] 11) swap: każda złożona umowa dotycząca wymiany instrumentu finansowego, która co do zasady składa się albo z transakcji zakupu gotówką i transakcji zakupu terminowego, albo z wielu transakcji terminowych i ogólnie powoduje wymianę przepływów środków pieniężnych; [...] 50) instrument finansowy: instrument stanowiący zobowiązanie finansowe, z wyłączeniem papierów wartościowych, emitowany w serii, będący przedmiotem obrotu na rynku pieniężnym; [...] 60) kontrakt na instrumenty pochodne: umowa, której wartość jest zależna od wartości bazowego instrumentu finansowego i jest przedmiotem odrębnych transakcji; [...]”.
- 17 Artykuł 19 dyrektywy 2004/39 został wdrożony przez art. 40–45 tej ustawy.
- 18 Artykuł 231 kodeksu cywilnego, w wersji mającej zastosowanie do okoliczności w postępowaniu głównym, stanowi:
- „1. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, dług wyrażony w pieniądzu powinien być płacony w obowiązującej prawnie walucie w miejscu wykonania zobowiązania.
2. Dług wyrażony w innej walucie lub w zlocie jest przeliczany według kursu wymiany obowiązującego w miejscu i w dniu dokonania zapłaty”.

- 19 Artykuł 523 tego kodeksu ma następujące brzmienie:
„1. Poprzez umowę pożyczki instytucja finansowa lub inny pożyczkodawca zobowiązują się do oddania do dyspozycji pożyczkobiorcy określonej kwoty pieniężnej, a pożyczkobiorca – do zwrotu tej kwoty zgodnie z postanowieniami umowy.
2. W braku odmiennych postanowień, jeżeli pożyczkodawca jest instytucją finansową, dłużnik jest zobowiązany do zapłaty odsetek (kredyt bankowy)”.

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

- 20 W dniu 11 czerwca 2008 r. M. Lantos zawarł z Banif Plus Bankiem umowę kredytu konsumenckiego przeznaczanego na nabycie pojazdu samochodowego i wyrażonego w walucie obcej. Mártonné Lantos, ze względu na to, że jest żoną M. Lantosa, jest związana obowiązkami wynikającymi z tej umowy. Sąd odsyłający zakwalifikował wskazaną umowę jako umowę pożyczki w rozumieniu art. 523 kodeksu cywilnego.
- 21 Umowa ta zawierała w szczególności pewne postanowienia dotyczące tzw. fikcyjnych przepływów pieniężnych w walucie obcej i tzw. faktycznych przepływów pieniężnych w walucie krajowej, w niniejszym przypadku w forintach węgierskich (HUF).
- 22 Sąd odsyłający następująco opisuje umowny mechanizm wymiany przepływów pieniężnych na walutę obcą:
„W chwili udzielenia kredytu [Banif Plus Bank] obliczył równowartość kwoty, którą miał przekazać w forintach, w walucie obcej zgodnie z kursem wymiany obowiązującym we wcześniej określonym dniu i zgodnie z § 231 kodeksu cywilnego. [Następnie] odkupił od klienta wspomnianą walutę obcą, (zarejestrowaną na klienta i) podlegającą zapłacie przez klienta, stosując faktyczny kurs kupna walut obowiązujący w chwili wypłaty (transakcja po bieżącym kursie wymiany) i przekazał mu jej równowartość w forintach. [W dalszej kolejności] [Banif Plus Bank] zbył klientowi zarejestrowaną walutę obcą w zamian za forinty węgierskie, stosując faktyczny kurs sprzedaży walut obowiązujący w momencie spłaty kredytu (transakcja po przyszłym kursie wymiany obowiązującym w chwili spłaty kredytu), aby umożliwić klientowi wywiązanie się z ciążącego na nim obowiązku spłaty, zarejestrowanego w walucie obcej”.
- 23 Sąd ten stwierdza ponadto, że w wyroku nr 6/2013 PJE, wydanym w ramach ujednolicenia wykładni przepisów prawa cywilnego, Kúria (sąd najwyższy) uznała, iż kredyty denominowane w walucie obcej należy uważać za „kredyty walutowe” w rozumieniu § 231 kodeksu cywilnego. Zdaniem tego ostatniego sądu umowy takie rodzą wierzytelność wyrażoną w walucie obcej. Jednakże w umowach tych, w przeciwieństwie do umów pożyczki, na mocy których następuje faktyczne przekazanie waluty obcej, rozpatrywana waluta jest stosowana jako zwykła jednostka rozliczeniowa, podczas gdy płatności są dokonywane w walucie krajowej. W konsekwencji przepływ środków denomino-

- wanych w walucie obcej jest fikcyjny, a przepływ środków denominowanych w walucie krajowej – faktyczny.
- 24 Ponadto sąd odsyłający wskazuje, że Banif Plus Bank twierdzi, iż nie świadczył usług inwestycyjnych, usług dodatkowych do takiej działalności ani usług dotyczących giełd towarowych. Umowa będąca przedmiotem postępowania głównego jest umową kredytu konsumenckiego zawartą z Banif Plus Bankiem w ramach jego działalności kredytowej, szczegółowo uregulowanej w hitelintézetekről és a pénzügyi vállalkozásokról szóló 2013. évi CCXXXVII. törvény (ustawie nr CCXXXVII z 2013 r. o instytucjach kredytowych i przedsiębiorstwach finansowych), a zatem jej ważności nie można oceniać ani w świetle przepisów ustawy nr CXXXVIII z 2007 r., ani przepisów dyrektywy 2004/39.
- 25 Małżonkowie Lantos podnieśli przed sądem odsyłającym, że w celu dokonania zgodnej wykładni ustawy nr CXXXVIII z 2007 r. z rzezoną dyrektywą należy złożyć wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, ponieważ Kúria (sąd najwyższy) w wyroku nr 6/2013 PJE, w celu stwierdzenia, że umowy kredytu denominowanego w walucie obcej należą do dziedziny rynku kapitałowego, oparła się na przepisach kodeksu cywilnego, w szczególności jego § 231, na który nie miała wpływu transpozycja tej dyrektywy.
- 26 W tych okolicznościach Ráckevei járásbírótság (sąd rejonowy w Ráckeve) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
- „1) Czy należy uznać, że zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 2 (usługi [inwestycyjnej] i działalność inwestycyjna) i pkt 17 (instrument[ny] finans[owy]), jak również z załącznikiem I sekcja C pkt 4 (terminowa transakcja walutowa, instrumenty pochodne) dyrektywy 2004/39 zaproponowana klientowi oferta konkretnej transakcji (kursu wymiany), która w formie prawnej umowy kredytu denominowanego w walucie obcej polega na transakcji kasowej w chwili wypłaty i terminowej w chwili spłaty, dokonywana jest za pomocą zamiany na forinty [HUF] określonej kwoty zarejestrowanej w walucie obcej i naraża kredyt klienta na skutki i ryzyko (ryzyko kursowe) rynku kapitałowego, stanowi instrument finansowy?
- 2) Czy należy uznać, że zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 6 (transakcje na własny rachunek) i z załącznikiem I sekcja A pkt 3 (zawieranie transakcji na własny rachunek) dyrektywy 2004/39 prowadzenie działalności w zakresie transakcji na własny rachunek odnośnie do wskazanego w pytaniu pierwszym instrumentu finansowego stanowi usługę lub działalność inwestycyjną?
- 3) Czy instytucja finansowa powinna dokonać wprowadzonej w art. 19 ust. 4 i 5 dyrektywy 2004/39 oceny adekwatności, uwzględniając, że terminowa transakcja walutowa – która stanowi usługę inwestycyjną związaną z pochodnymi instrumentami finansowymi – została zaoferowana jako część innego produktu finansowego (a mianowicie umowy kredytu) i że ten instrument pochodny stanowi sam w sobie kompleksowy instrument finansowy? Czy na-

leży uznać, że art. 19 ust. 9 [dyrektywy 2004/39] nie znajduje zastosowania ze względu na to, iż ponieważ ryzyko, jakie ponosi klient odnośnie do kredytu i instrumentu finansowego, jest zasadniczo odmienne, niezbędne jest przeprowadzenie oceny adekwatności w zakresie, w jakim transakcja ta obejmuje instrument pochodny?

4) Czy z obejścia art. 19 ust. 4 i 5 dyrektywy [2004/39] wynika stwierdzenie nieważności umowy kredytu zawartej przez [Banif Plus Bank] z [kredytobiorcami]?”.

W przedmiocie wniosku dotyczącego otwarcia ustnego etapu postępowania na nowo

- 27 W związku z tym, że ustny etap postępowania został zamknięty w dniu 17 września 2015 r., po przedstawieniu opinii przez rzecznika generalnego, małżonkowie Lantos, pismem z dnia 20 września 2015 r. złożonym w sekretariacie Trybunału w dniu 25 września 2015 r., złożyli wniosek o ponowne otwarcie ustnego etapu postępowania.
- 28 Na poparcie tego wniosku podnoszą oni, że opinia ta zawiera błędy i nieścisłości oraz że konieczne jest otwarcie ustnego etapu postępowania na nowo, aby Trybunał mógł zwrócić się do sądu odsyłającego z wnioskiem o wyjaśnienia na podstawie art. 101 regulaminu postępowania w odniesieniu do faktów i przepisów prawa krajowego, których według rzecznika generalnego brakuje i których brak czyni wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym niedopuszczalnym.
- 29 W tym względzie należy przypomnieć, że stosownie do art. 83 regulaminu postępowania Trybunał może w każdej chwili, po zapoznaniu się ze stanowiskiem rzecznika generalnego, postanowić o otwarciu ustnego etapu postępowania na nowo, w szczególności jeśli uzna, że okoliczności zawisłej przed nim sprawy nie są wystarczająco wyjaśnione, lub jeśli po zamknięciu ustnego etapu postępowania strona przedstawiła nowy fakt mogący mieć decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia Trybunału, lub też jeśli sprawa ma zostać rozstrzygnięta na podstawie argumentu, który nie był przedmiotem dyskusji między stronami lub podmiotami określonymi w art. 23 statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.
- 30 W niniejszej sprawie, po wysłuchaniu rzecznika generalnego, Trybunał stwierdził, że okoliczności sprawy są wystarczająco wyjaśnione dla celów wydania orzeczenia i że sprawa nie musi zostać rozstrzygnięta na podstawie argumentu, który nie był przedmiotem dyskusji między stronami.
- 31 Ponadto nie twierdzono, że po zamknięciu ustnego etapu postępowania jedna ze stron przedstawiła nowy fakt mogący mieć decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia Trybunału.
- 32 Co więcej, znajdująca się w dyspozycji Trybunału możliwość żądania wyjaśnień od sądu odsyłającego na podstawie art. 101 regulaminu postępowania stanowi jedynie uprawnienie, z którego skorzystanie jest oceniane przez Trybunał w każdym wypadku w sposób dyskrecjonalny.

- 33 Ponadto należy przypomnieć, że zgodnie z art. 252 akapit drugi TFUE zadaniem rzecznika generalnego jest publiczne przedstawianie, przy zachowaniu całkowitej bezstronności i niezależności, uzasadnionych opinii w sprawach, które zgodnie ze statutem Trybunału Sprawiedliwości wymagają jego zaangażowania. Trybunał nie jest jednak związany ani opinią rzecznika generalnego, ani jej uzasadnieniem (zob. w szczególności wyrok Komisja/Parker-Hannifin Manufacturing i Parker-Hannifin, C-434/13 P, EU:C:2014:2456, pkt 29).
- 34 W związku z powyższym wniosek o otwarcie procedury ustnej na nowo należy oddalić.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie dopuszczalności

- 35 Ze względu na to, że rządy państw członkowskich, które przedstawiły uwagi na piśmie, podnoszą niedopuszczalność wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym lub wyraziły wątpliwości co do dopuszczalności niektórych pytań prejudycjalnych, należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, jeżeli zadawane przez sądy krajowe pytania dotyczą wykładni przepisu prawa Unii, Trybunał jest co do zasady zobowiązany do wydania orzeczenia, chyba iż jest oczywiste, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w rzeczywistości ma na celu skłonienie Trybunału do wydania orzeczenia na tle fikcyjnego sporu lub do sformułowania opinii w przedmiocie zagadnień ogólnych lub hipotetycznych, że wykładnia prawa Unii, o którą się zwrócono we wniosku, nie ma żadnego związku z rzeczywistością lub przedmiotem sporu lub że Trybunał nie dysponuje informacjami o stanie faktycznym i prawnym, które są niezbędne do udzielenia przydatnej odpowiedzi na przedłożone mu pytania (zob. w szczególności wyrok Les Vergers du Vieux Tauves, C-48/07, EU:C:2008:758, pkt 17).
- 36 W niniejszym przypadku pytania przedstawione przez sąd odsyłający dotyczą wykładni przepisów prawa Unii, czyli art. 4 ust. 1 i art. 19 ust. 4, 5 i 9 dyrektywy 2004/39.
- 37 Ponadto nawet jeśli postanowienie odsyłające wydaje się dość oszczędne i nacechowane pewnymi niejasnościami wynikającymi w szczególności z faktu, że sąd odsyłający wydaje się przyjmować za przesłankę zadanych pytań argumentację małżonków Lantos, to jednak Trybunał dysponuje informacjami o stanie faktycznym i prawnym niezbędnymi do udzielenia przydatnej odpowiedzi na te pytania.
- 38 Zarówno bowiem z postanowienia odsyłającego, jak i z uwag na piśmie przedstawionych Trybunałowi wynika, że umowa kredytu konsumenckiego będąca przedmiotem postępowania głównego charakteryzuje się denominacją w walucie obcej pożyczonego kapitału i wymagalnych rat, podczas gdy ów kapitał został wypłacony w walucie krajowej i zwrot powinien zostać dokonany w tej walucie.

- 39 Jak wskazuje sąd odsyłający, umowa ta nie skutkuje faktycznym przepływem ani faktyczną wymianą walut obcych pomiędzy Banif Plus Bankiem a małżonkami Lantos, ponieważ waluta krajowa jest jedynym środkiem płatniczym zarówno dla kredytodawcy, jak i dla kredytobiorców, podczas gdy waluta obca służy za jednostkę rozliczeniową.
- 40 Z akt sprawy przedstawionych Trybunałowi wynika, że w tej samej umowie zawarte są postanowienia dotyczące wymiany na walutę krajową pożyczonego kapitału i rat. Postanowienia te przewidują, że kwota tego kapitału jest ustalona na podstawie kursu kupna waluty obcej w dniu uruchomienia środków, podczas gdy kwota każdej raty jest ustalana na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty w dniu obliczania każdej raty.
- 41 W tym kontekście sąd odsyłający zasadniczo zwraca się do Trybunału z pytaniem, czy – jak twierdzą małżonkowie Lantos – umowa taka, w zakresie, w jakim zawiera postanowienia dotyczące kursów wymiany walut skutkujące przeniesieniem ryzyka kursowego na kredytobiorców, wchodzi w zakres stosowania dyrektywy 2004/39, w sytuacji gdy na mocy tych postanowień Banif Plus Bank świadczy usługę inwestycyjną, a zatem jako instytucja kredytowa, o której mowa w art. 1 ust. 2 tej dyrektywy, byłby on w szczególności zobowiązany do oceny przydatności lub odpowiedniego charakteru świadczonej usługi na podstawie właściwego przepisu art. 19 tej dyrektywy. Ponadto małżonkowie Lantos podnoszą, że jeżeli ocena taka nie miała miejsca, rozpatrwaną umowę należy unieważnić.
- 42 Wynika stąd, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest dopuszczalny.

Co do istoty

Uwagi wstępne

- 43 Na wstępie należy zauważyć, że w ramach postępowania zakończonego wydaniem wyroku Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282) Trybunał został już zapytany przez Kúrię (sąd najwyższy) o przesłanki stosowania dyrektywy 93/13 w szczególnym kontekście umów kredytu konsumenckiego denominowanych w walucie obcej. W tym względzie Kúria (sąd najwyższy) w wyroku nr 2/2014 PJE, wydanym w ramach ujednoczenia wykładni przepisów prawa cywilnego, uznała, że postanowienia dotyczące kursów wymiany, jeżeli wprowadzają asymetrię pomiędzy kursem kupna waluty obcej stosowanym przy uruchomieniu pożyczki a kursem sprzedaży stosowanym do obliczania rat, mogą podlegać kontroli pod kątem nadużycia i faktycznie powinny być uważane za stanowiące nadużycie, w szczególności jeżeli bank otrzymuje od konsumenta wynagrodzenie równe różnicy pomiędzy tymi kursami wymiany, nie świadcząc usługi wzajemnej konsumentowi.
- 44 Natomiast w tym samym wyroku Kúria (sąd najwyższy) orzekła, że co do zasady postanowienia umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak będąca przedmiotem postępowania głównego – skutkujące tym, że

w zamian za odsetki o stopie korzystniejszej niż oferowana dla kredytów denominowanych w walucie krajowej ryzyko oceny waluty obcej przypada wyłącznie konsumentowi – dotyczą głównego przedmiotu umowy w rozumieniu przepisów krajowych mających na celu transpozycję art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, tak iż postanowienia te mogą być kontrolowane tylko w odniesieniu do ich nieuczciwego charakteru.

- 45 Ponadto w wyroku nr 6/2013 PJE, wydanym w ramach ujednoczenia wykładni przepisów prawa cywilnego, Kúria (sąd najwyższy) uznała, że zawarcie takiej umowy kredytu denominowanego w walucie obcej nie prowadzi do stosowania obowiązków informacyjnych przewidzianych w art. 40–42 ustawy nr CXXXVIII z 2007 r., mających na celu transpozycję art. 19 dyrektywy 2004/39, bowiem w ramach takiej umowy kredytodawca nie świadczy żadnej z usług inwestycyjnych wymienionych w art. 5 tej ustawy, lecz wypłaca kapitał przeznaczony albo nieprzeznaczony na dane finansowanie. Niemniej art. 40 i 42 ustawy nr CXXXVIII z 2007 r. znajdują zastosowanie w wypadku, gdy taki kredyt stanowi również transakcję inwestycyjną w zakresie, w jakim usługi inwestycyjne dotyczące instrumentu finansowego są świadczone za pośrednictwem środków kredytodawcy.
- 46 Niniejszy wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczył wykładni wyłącznie dyrektywy 2004/39.
- 47 Następnie należy stwierdzić, że przepisy innych aktów prawa Unii mające na celu ochronę konsumentów mogą być istotne w sprawie takiej jak ta w postępowaniu głównym.
- 48 Ma to w szczególności miejsce w wypadku przepisów dyrektywy 93/13, które ustanawiają mechanizm kontroli treści nieuczciwych warunków w ramach systemu ochrony konsumentów ustanowionego w tej dyrektywie (zob. podobnie wyrok Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 42).
- 49 Ponadto należy zasygnalizować uregulowania Unii dotyczące kredytu konsumenckiego, w tym wypadku dyrektywę Rady 87/102/EWG z dnia 22 grudnia 1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących kredytu konsumenckiego (Dz.U. L 42, s. 48) oraz dyrektywę 2008/48, które zawierają całość przepisów mających na celu ochronę konsumenta i nakładających na pożyczkodawcę określone obowiązki, w szczególności dotyczące informowania konsumenta.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych pierwszego i drugiego

- 50 Poprzez pytania pierwsze i drugie, które należy zbadać łącznie, sąd odsyłający w istocie dąży do ustalenia, czy art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39 należy interpretować w ten sposób, że stanowią usługę lub działalność inwestycyjną w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającej

- go zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty.
- 51 W tym względzie, jakkolwiek jedynie sąd odsyłający może wypowiedzieć się na podstawie konkretnych okoliczności danego przypadku w przedmiocie kwalifikacji tych transakcji, to wciąż Trybunał pozostaje właściwy do wyłonienia z przepisów rzeczony dyrektywy, w tym wypadku z art. 4 ust. 1 pkt 2, kryteriów, które sąd ten może lub musi zastosować w tym celu (zob. podobnie wyrok Genil 48 i Comercial Hostalera de Grandes Vinos, C-604/11, EU:C:2013:344, pkt 43).
 - 52 Następnie nic nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy zwrócił się do Trybunału z wnioskiem o orzeczenie w przedmiocie takiej kwalifikacji, jak uczynił to sąd odsyłający poprzez pytania pierwsze i drugie, jednakże z zastrzeżeniem, że w świetle wszystkich informacji w aktach sprawy, jakimi sąd ten dysponuje, ów sąd dokona ustaleń i oceny faktów niezbędnych do tej kwalifikacji.
 - 53 W niniejszej sprawie powstaje pytanie, czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do „usług [inwestycyjnych] i działalności inwestycyjnej” w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39.
 - 54 Zgodnie z tym przepisem usługi inwestycyjne i działalność inwestycyjna oznaczają usługi lub działalność wymienioną w sekcji A załącznika I do tej dyrektywy, odnoszące się do wszelkiego rodzaju instrumentów wymienionych w sekcji C tego załącznika.
 - 55 Należy stwierdzić, iż transakcje będące przedmiotem postępowania głównego, jako że stanowią transakcje wymiany, które są wyłącznie dodatkowe wobec udzielenia i zwrotu kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej, nie wchodzą w zakres sekcji A.
 - 56 Z zastrzeżeniem bowiem weryfikacji przez sąd odsyłający, transakcje te ograniczają się do wymiany, na podstawie kursu kupna lub sprzedaży danej waluty obcej, kwot kredytu i rat wyrażonych w tej walucie (waluta rozliczeniowa) na walutę krajową (waluta płatnicza).
 - 57 Jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych.
 - 58 Ponadto, wbrew temu, co twierdzą małżonkowie Lantos, nie można uważać, że wskazane transakcje w szczególności należą do pojęcia „transakcji na własny rachunek”, o którym mowa w pkt 3 sekcji A załącznika I do dyrektywy 2004/39.

- 59 Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 6 omawianej dyrektywy pojęcie to oznacza obrót kapitałem własnym skutkujący zawarciem transakcji dotyczącej jednego lub większej liczby instrumentów finansowych.
- 60 W niniejszej sprawie, z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie wydaje się, aby transakcje wymiany, jakich dokonuje instytucja kredytowa, zawierając umowę kredytu taką jak ta będąca przedmiotem postępowania głównego, stanowiły obrót skutkujący zawarciem transakcji dotyczącej jednego lub większej liczby instrumentów finansowych.
- 61 Jedynym celem takich transakcji wymiany wydaje się bowiem umożliwienie udzielenia i zwrotu kredytu.
- 62 Ponadto nie można twierdzić, że transakcje dokonywane w ramach umowy kredytu takiej jak ta w postępowaniu głównym należą do kategorii „usług dodatkowych” określonych w sekcji B załącznika I do dyrektywy 2004/39.
- 63 W tym względzie, nawet jeśli zgodnie z pkt 2 sekcji B tego załącznika I udzielenie kredytu lub pożyczki może stanowić usługę dodatkową, ma to miejsce tylko wtedy, gdy ten kredyt lub ta pożyczka są udzielane inwestorowi, by umożliwić mu zawieranie transakcji obejmujących jeden lub większą liczbę instrumentów finansowych, jeżeli przedsiębiorstwo udzielające kredytu lub pożyczki jest zaangażowane w transakcję. Bezsporne jest, że kredyt będący przedmiotem postępowania głównego nie ma na celu umożliwienia dokonania takiej przyszłej transakcji.
- 64 Natomiast umowy kredytu udzielane przez instytucję kredytową, które wchodzą w zakres owego pkt 2, o ile mają taki cel, są wyłączone z zakresu stosowania dyrektywy 2008/48 na podstawie art. 2 ust. 2 lit. h) tej dyrektywy.
- 65 Ponadto w pkt 4 sekcji B załącznika I do dyrektywy 2004/39 wymienione są „[u]sługi dewizowe w przypadku gdy są one związane ze świadczeniem usług inwestycyjnych”.
- 66 Ze wzmianki tej wynika, że usługi dewizowe same w sobie nie stanowią usług inwestycyjnych wchodzących w zakres sekcji A załącznika I do tej dyrektywy.
- 67 Transakcje wymiany będące przedmiotem postępowania głównego nie są związane z usługą inwestycyjną w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39, lecz z transakcją, która sama nie stanowi instrumentu finansowego w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 17 tej dyrektywy.
- 68 Biorąc bowiem pod uwagę informacje z akt sprawy, jakimi dysponuje Trybunał – i nadal z zastrzeżeniem dokonania weryfikacji przez sąd odsyłający – wbrew temu, co podnoszą małżonkowie Lantos, nie wydaje się, aby transakcje wymiany, jakich dokonuje instytucja kredytowa w ramach zawarcia umowy kredytu takiej jak ta w postępowaniu głównym, dotyczyły jednego z instrumentów finansowych, o których mowa w sekcji C załącznika I do rzeczonyj dyrektywy, w tym zwłaszcza kontraktu terminowego.
- 69 Według zwyczajowego pojmowania w prawie finansowym kontrakt terminowy jest rodzajem umowy pochodnej, w której dwie strony zobowiązują się

- wzajemnie do kupna i sprzedaży w późniejszym czasie instrumentu zwanego bazowym, za cenę ustaloną przy zawarciu umowy.
- 70 Celem umowy kredytu konsumenckiego takiej jak ta w postępowaniu głównym nie jest sprzedaż aktywów finansowych za cenę ustaloną przy zawarciu umowy.
- 71 Z jednej bowiem strony w umowie takiej jak ta w postępowaniu głównym nie można dokonać rozróżnienia pomiędzy samą umową kredytu a terminową transakcją walutową, jeżeli jej jedynym przedmiotem jest wykonanie istotnych zobowiązań z tej umowy, czyli zobowiązań do zapłaty kapitału i rat, przy założeniu, że taka transakcja sama nie stanowi instrumentu finansowego.
- 72 Postanowienia takiej umowy kredytu dotyczące wymiany walut stanowią zatem nie instrument finansowy odrębny od transakcji będącej przedmiotem tej umowy, lecz wyłącznie sposób nierozdzielnie związany z jej zawarciem.
- 73 Zatem sprawa taka jak ta będąca przedmiotem postępowania głównego jest z gruntu różna od sprawy, jaka zakończyła się wydaniem wyroku Genil 48 i Comercial Hosteler de Grandes Vinos (C-604/11, EU:C:2013:344), która dotyczyła terminowego instrumentu finansowego, czyli umowy swapowej, mającej na celu ochronę klientów banków przed wahaniami zmiennych stóp odsetkowych, na jakie byli oni narażeni ze względu na subskrypcję niektórych produktów finansowych w tych bankach.
- 74 Z drugiej strony w ramach umowy kredytu takiej jak ta w postępowaniu głównym wartość walut, jaką należy uwzględnić przy obliczaniu zwrotu, nie jest ustalona z góry, ponieważ jest określona na podstawie kursu sprzedaży wspomnianych walut w dniu wymagalności każdej raty.
- 75 Wynika z tego, z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, że transakcji wymiany, jakich dokonuje instytucja kredytowa w ramach zawierania umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, nie można zakwalifikować do usług inwestycyjnych, a zatem instytucja ta w szczególności nie podlega obowiązkowi z dziedziny oceny adekwatności lub odpowiedniego charakteru świadczonej usługi przewidzianym w art. 19 dyrektywy 2004/39.
- 76 W świetle powyższych rozważań na pytania pierwsze i drugie należy odpowiedzieć, iż art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39 należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty.

W przedmiocie pytań trzeciego i czwartego

- 77 W świetle odpowiedzi udzielonej na pytania pierwsze i drugie nie ma potrzeby udzielania odpowiedzi na pytania trzecie i czwarte.
- 78 Te ostatnie pytania zakładają bowiem, że transakcje wymiany będące przedmiotem postępowania głównego mogą zostać zakwalifikowane jako usługi inwestycyjne lub działalność inwestycyjna w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39.
- 79 Na wszelki wypadek w odniesieniu do pytania czwartego można przypominąć, że Trybunał orzekł już, iż do wewnętrznego porządku prawnego każdego z państw członkowskich należy uregulowanie skutków umownych braku dochowania przez przedsiębiorstwo inwestycyjne oferujące usługę inwestycyjną wymogów związanych z oceną, przewidzianych w art. 19 ust. 4 i 5 tej dyrektywy, z zastrzeżeniem poszanowania zasad równoważności i skuteczności (wyrok Genil 48 i Comercial Hostalera de Grandes Vinos, C-604/11, EU:C:2013:344, pkt 58).

Z powyższych względów Trybunał (czwarta izba) orzeka, co następuje:

Artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG, należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty.

Wyrok TS UE z 21.01.2016 r., C-377/14

Ernst Georg Radlinger, Helena Raldingerová przeciwko Finway a.s.,**ECLI:EU:C:2016:283**

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni, po pierwsze, art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 15, t. 2, s. 288) oraz pkt 1 lit. e) załącznika do tejże dyrektywy, a po drugie, art. 10 ust. 2 i art. 22 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. 2008, L 133, s. 66; sprostowania: Dz.U. 2009, L 207, s. 14; Dz.U. 2010, L 199, s. 40; Dz.U. 2011, L 234, s. 46), a także pkt I załącznika I do tej drugiej dyrektywy.
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach sporu pomiędzy E.G. Radlingerem i H. Radlingerová (zwanymi dalej „małżonkami Radlinger”) a spółką Finway a.s. (zwaną dalej „Finway” lub „spółką Finway”) w przedmiocie wiarytelności zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym i wywodzonych z umowy kredytu konsumenckiego.

Ramy prawne*Prawo Unii*

Dyrektywa 93/13

- 3 Zgodnie z art. 1 ust. 1 dyrektywy 93/13 celem tego aktu jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą [przedsiębiorcami] a konsumentem.
- 4 Zgodnie z art. 3 ust. 1 owej dyrektywy warunek umowy, który nie był indywidualnie negocjowany, jest uznawany za nieuczciwy, jeśli stoi w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, ze szkodą dla konsumenta. Artykuł 3 ust. 3 rzeczonej dyrektywy wskazuje, że „[z]ałącznik [do tejże dyrektywy] zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe”. Zgodnie z pkt 1 lit. e) owego załącznika wśród przywołanych warunków znajdują się między innymi warunki, których skutkiem lub celem jest „nałożenie na konsumenta obowiązku wniesienia rażąco wysokiego odszkodowania w razie niewykonania przez niego zobowiązań”.
- 5 Zgodnie z brzmieniem art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13:
„Nie naruszając przepisów [Bez uszczerbku dla przepisów] art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w czasie wykonania [momencie zawarcia] umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wyko-

naniem [zawarciem] umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna”.

- 6 Artykuł 6 ust. 1 tej dyrektywy ma następujące brzmienie:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 7 Zgodnie z art. 7 wskazanej dyrektywy:
„1. Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców [przedsiębiorców] z konsumentami.
2. Środki określone w ust. 1 obejmują postanowienia, według których osoby i organizacje mające uzasadniony interes na mocy prawa krajowego, związany z ochroną konsumentów, będą mogły wszcząć postępowanie zgodnie z właściwym prawem krajowym przed sądami lub przed organami administracyjnymi mającymi odpowiednie kwalifikacje do decydowania, czy warunki umowy sporządzone do celów ogólnego wykorzystania są nieuczciwe; co umożliwi powyższym osobom i organizacjom podjęcie stosownych i skutecznych środków w celu zapobieżenia stałemu stosowaniu takich warunków. [...]”.

Dyrektywa 2008/48

- 8 Celem dyrektywy 2008/48 jest, zgodnie z jej art. 1, harmonizacja niektórych aspektów przepisów państw członkowskich dotyczących umów o kredyt konsumencki.
- 9 Zgodnie z art. 2 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2008/48 dyrektywy tej nie stosuje się w szczególności do „umów o kredyt, który zabezpieczony jest hipoteką lub innym porównywalnym zabezpieczeniem na nieruchomości powszechnie stosowanym w państwie członkowskim lub który zabezpieczony jest prawem związanym z nieruchomością”. W motywie 10 rzeczonej dyrektywy wyjaśniono, że chociaż wyraźnie określono jej zakres, państwa członkowskie mogą jednak, zgodnie z prawem Unii, stosować przepisy tej dyrektywy w dziedzinach, które nie są objęte zakresem jej zastosowania.
- 10 Celami dyrektywy 2008/48 zgodnie z jej motywami 6, 7, 9, 19 i 31 są między innymi rozwój bardziej przejrzystego i efektywnego rynku kredytowego w ramach rynku wewnętrznego, osiągnięcie pełnej harmonizacji w dziedzinie kredytu konsumenckiego przy zapewnieniu wysokiego i równoważnego poziomu ochrony wszystkim konsumentom w Unii Europejskiej, zapewnienie, aby umowy o kredyt zawierały wszelkie niezbędne informacje podane w sposób jasny i zwięzły w celu umożliwienia konsumentom podejmowania decyzji przy pełnej znajomości faktów oraz poznania ich praw i obowiązków wynikających z umowy o kredyt oraz zagwarantowanie, aby konsumenci posiadali

informacje dotyczące rzeczywistych rocznych stóp oprocentowania (zwanym dalej „RRSO”) obowiązujących w całej Unii, co umożliwi im porównanie tychże stóp oprocentowania.

- 11 Ponadto motyw 43 dyrektywy 2008/48 stanowi w szczególności, że RRSO, pomimo ustanowienia jednolitego wzoru matematycznego do ich obliczania, nie są jeszcze w pełni porównywalne w całej Unii. Dlatego też dyrektywa 2008/48 jasno i kompleksowo określa całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta.
- 12 Zgodnie z art. 3 dyrektywy 2008/48, zatytułowanym „Definicje”:
 - „Na użytek niniejszej dyrektywy stosuje się następujące definicje: [...]
 - g) »całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta« oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych; uwzględniane są tu także koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli, dodatkowo, zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach;
 - h) »całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta« oznacza sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta;
 - i) »[RRSO]« oznacza całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym, w odpowiednich przypadkach, wraz z kosztami, o których mowa w art. 19 ust. 2; [...]
 - l) »całkowita kwota kredytu« oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt; [...]”.
- 13 Artykuł 10 dyrektywy 2008/48, zatytułowany „Informacje zamieszczane w umowach o kredyt” wymaga w ust. 1 akapit pierwszy, aby umowy o kredyt były sporządzane w formie papierowej lub na innym trwałym nośniku. Artykuł 10 ust. 2 wymienia rodzaje informacji, które należy podać w sposób jasny i zwięzły w dowolnej umowie o kredyt. Wykaz ten obejmuje w szczególności:
 - „d) całkowitą kwotę kredytu oraz warunki dokonywania wypłat; [...]
 - f) stopę oprocentowania kredytu, warunki stosowania tej stopy oraz, jeśli są dostępne, wszelkie indeksy lub stopy referencyjne mające zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu, a także okresy, warunki i procedury zmiany stopy oprocentowania kredytu. Jeżeli w różnych okolicznościach stosuje się różne stopy oprocentowania kredytu, wyżej wymienione informacje dotyczące wszystkich stosowanych stóp;
 - g) [RRSO] i całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta, obliczone w chwili zawierania umowy o kredyt; podawane są wszystkie założenia przyjęte do obliczenia tej stopy;
 - h) kwotę, liczbę i częstotliwość płatności, jakich ma dokonać konsument, oraz, w stosownych przypadkach, kolejność, w jakiej płatności będą zaliczane

na poczet spłaty różnych należnych sald, dla których stosuje się różne stopy oprocentowania kredytu; [...]”.

- 14 Artykuł 19 dyrektywy 2008/48, zatytułowany „Obliczanie [RRSO]”, stanowi w ust. 1 i 2:

„1. [RRSO], która równa się w stosunku rocznym aktualnej wartości wszystkich zobowiązań (wypłat, spłat i opłat), przyszłych lub istniejących, uzgodnionych przez kredytodawcę i konsumenta, oblicza się zgodnie z wzorem matematycznym podanym w części I załącznika I.

2. Do celów obliczania [RRSO] ustala się całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta z wyłączeniem opłat należnych od konsumenta z tytułu niedotrzymania przez niego jakichkolwiek zobowiązań określonych w umowie o kredyt oraz opłat innych niż cena zakupu, które z tytułu nabycia towarów lub usług jest on zobowiązany ponieść bez względu na to, czy transakcja dokonywana jest w gotówce, czy za pomocą kredytu.

Koszty prowadzenia rachunku, na którym zapisywane są zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, koszty korzystania ze środków płatniczych, zarówno dla transakcji płatności, jak i dokonywania wypłat, oraz inne koszty związane z transakcjami płatności uwzględnia się w całkowitym koszcie kredytu ponoszonym przez konsumenta, chyba że otwarcie rachunku nie jest obowiązkowe, a koszty rachunku zostały w sposób jasny i odrębny podane w umowie o kredyt lub innej umowie zawartej z konsumentem”.

- 15 Artykuł 22 rzeczony dyrektywy, zatytułowany „Harmonizacja i bezwzględnie wiążący charakter niniejszej dyrektywy”, stanowi w ust. 2:

„Państwa członkowskie zapewniają, by konsumenci nie mogli zrzekać się praw przyznanych im na mocy przepisów prawa krajowego wprowadzających w życie niniejszą dyrektywę lub do niej się odnoszących”.

- 16 Zgodnie z art. 23 tej dyrektywy, zatytułowanym „Sankcje”:

„Państwa członkowskie ustanawiają przepisy dotyczące sankcji mających zastosowanie w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych zgodnie z niniejszą dyrektywą i podejmują wszelkie niezbędne działania w celu zapewnienia stosowania tych sankcji. Przewidziane sankcje muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające”.

- 17 Część I załącznika I do dyrektywy 2008/48 zawiera w szczególności następujące uściślenie:

„[...] [RRSO] ustala się za pomocą podstawowego równania, którego strony wyrażają, w stosunku rocznym, odpowiednio całkowitą wartość zaktualizowanych wypłat oraz całkowitą wartość zaktualizowanych spłat i ponoszonych opłat [...]”.

Prawo czeskie

Postępowania upadłościowe

- 18 Z akt sprawy przedstawionych Trybunałowi wynika, że postępowanie upadłościowe jest regulowane przez przepisy zákon č. 182/2006 Sb., o úpadku

a způsobech jeho řešení (insolvenční zákon) (ustawy nr 182/2006 prawo upadłościowe i układowe, zmienionej ustawą nr 185/2013, zwanej dalej „prawem upadłościowym”).

- 19 Zgodnie ze wspomnianą ustawą dłużnika uważa się za niewypłacalnego w rozumieniu rzeczoney ustawy, w szczególności gdy nie jest on w stanie wykonać swoich zobowiązań finansowych w okresie ponad 30 dni po upływie terminu płatności. Dłużnik niebędący przedsiębiorcą może wystąpić do sądu upadłościowego z wnioskiem o oddłużenie. Zgoda sądu na oddłużenie wymaga, po pierwsze, stwierdzenia przez sąd, że za pomocą badanego wniosku dłużnik nie działa w złej wierze, i po drugie, przyjęcia uzasadnionego domniemania, iż niezabezpieczeni wierzyciele, którzy zgłosili wierzytelności do tabeli, otrzymają w ramach procedury oddłużenia co najmniej 30% kwoty ustalonych wierzytelności. W ramach opisywanego postępowania upadłościowego sąd nie może przed wydaniem rozstrzygnięcia w przedmiocie oddłużenia zbadać, zgodnie z art. 410 ustawy, ani z urzędu, ani na wniosek dłużnika, zasadności, wysokości ani kolejności zaspokajania zgłoszonej wierzytelności, także w razie wystąpienia wątpliwości dotyczących kwestii regulowanych dyrektywami 93/13 lub 2008/48.
- 20 Dopiero po wyrażeniu przez sąd zgody na zakończenie postępowania przez oddłużenie dłużnik może wytoczyć powództwo incydentalne mające na celu zakwestionowanie zgłoszonych wierzytelności, przy czym może ono dotyczyć jedynie wierzytelności nadających się do realizacji w drodze egzekucji, które nie są zabezpieczone. Ponadto w takiej sytuacji, w uzasadnieniu zarzutu bezzasadności wierzytelności, względnie zarzutu nieprawidłowego ustalenia jej wysokości, dłużnik może powołać się jedynie na wygaśnięcie albo przedawnienie wierzytelności.

Uregulowanie obowiązujące w zakresie ochrony konsumentów

- 21 Artykuły 51a i nast. Zákon č. 40/1964 Sb., občanský zákoník (ustawy nr 40/1964 kodeks cywilny), w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2013 r. (zwanej dalej „kodeksem cywilnym”), dokonały transpozycji dyrektywy 93/13 do prawa czeskiego.
- 22 Zgodnie z art. 56 ust. 1 rzeczoney kodeksu umowy zawierane z konsumentami nie mogą zawierać postanowień, które z naruszeniem wymogu dobrej wiary powodują znaczący brak równowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron na niekorzyść konsumenta. Zgodnie z art. 55 ust. 2 rzeczoney kodeksu postanowienia wspomnianego rodzaju, występujące w umowach zawieranych z konsumentami, są bezskuteczne. Artykuł 56 ust. 3 rzeczoney kodeksu zawiera przykładowe wyliczenie warunków, które mogą zostać uznane za nieuczciwe, na wzór załącznika do dyrektywy 93/13, lecz wyliczenie to nie zawiera warunku, o którym mowa w pkt 1 lit. e) tego załącznika, dotyczącego nałożenia na konsumenta obowiązku wniesienia rażąco wysokiego odszkodowania w razie niewykonania przez niego zobowiązań.

- 23 Dyrektywa 2008/48 została transponowana do prawa czeskiego przez Zákon č. 145/2010 Sb., o spotřebitelském úvěru a o změně některých zákonů (ustawę nr 145/2010 o kredycie konsumenckim i zmieniającą niektóre inne ustawy w brzmieniu pierwotnym, zwaną dalej „ustawą o kredycie konsumenckim”).
- 24 Artykuł 6 ust. 1 rzeczony ustawy, który dotyczy obowiązku informacyjnego spoczywającego na wierzycielach względem konsumenta, stanowi:
„Umowa o kredyt konsumencki jest sporządzana na piśmie i musi zawierać informacje wymienione w załączniku 3 do niniejszej ustawy, przedstawione w sposób jasny, spójny i widoczny. Niespełnienie tego wymogu informacyjnego, względnie niezachowanie wymogu dotyczącego formy pisemnej, nie wpływa na ważność umowy [...]”.
- 25 Zgodnie z art. 8 ustawy o kredycie konsumenckim, jeśli umowa nie zawiera informacji wymienionych w art. 6 ust. 1 i jeśli dłużnik powołuje się na tę okoliczność wobec wierzyciela, uznaje się, że odsetki uzgodnione w umowie o kredyt konsumencki są naliczane od daty zawarcia tej umowy według stopy dyskontowej ogłoszonej w tym momencie przez narodowy bank czeski, a jakiegokolwiek postanowienia dotyczące innych płatności z tytułu umowy o kredyt uznaje się za bezskuteczne.

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

- 26 W dniu 29 sierpnia 2011 r. małżonkowie Radlinger zawarli umowę o kredyt konsumencki ze Smart Hypo s.r.o., na mocy której został im przyznany kredyt w wysokości 1 170 000 CZK (ok. 43 300 EUR).
- 27 Małżonkowie Radlinger zobowiązali się natomiast ze swojej strony początkowo do spłaty na rzecz wierzyciela kwoty 2 958 000 CZK (ok. 109 500 EUR) w 120 ratach miesięcznych. Kwota ta obejmowała kapitał, odsetki w wysokości 10% naliczone w stosunku rocznym od kwoty kapitału w okresie obowiązywania umowy o kredyt, opłatę na rzecz kredytodawcy w wysokości 585 000 CZK (ok. 21 600 EUR) oraz koszty w wysokości 33 000 CZK (ok. 1200 EUR). RRSO wynosiła 28,9%.
- 28 Obok przewidzianych ustawowo odsetek za zwłokę małżonkowie Radlinger zobowiązali się ponadto do zapłaty na rzecz kredytodawcy kary umownej w wysokości 0,2% głównej kwoty kredytu za każdy rozpoczęty dzień zwłoki w spłacie tej kwoty, zapłaty jednorazowej ryczałtowej kary umownej w wysokości 117 000 CZK (ok. 4300 EUR) na wypadek opóźnienia w zapłacie wynoszącego ponad miesiąc oraz ryczałtowego odszkodowania w wysokości 50 000 CZK (ok. 1850 EUR) na pokrycie kosztów dochodzenia należnej wierzytelności.
- 29 W końcu wierzyciel zastrzegł sobie prawo, by w sytuacji zwłoki w spłacie raty miesięcznej w całości lub w wyznaczonym terminie, lub gdyby kredytodawca powziął wiedzę, że we wniosku kredytowym małżonkowie Radlinger przedstawili informacje wprowadzające w błąd lub zataili istotne informacje, móc zażądać niezwłocznej spłaty należnych kwot.

- 30 Jak wynika z postanowienia odsyłającego, żadna kwota nie została de facto udostępniona małżonkom Radlinger. Kredyt stanowiący przedmiot sporu w postępowaniu głównym został bowiem użyty do spłaty uprzednich długów wobec komornika, kosztów notariusza oraz powstałych po stronie kredytodawcy kosztów związanych z udzieleniem kredytu, pierwszej raty miesięcznej owego kredytu oraz części kolejnych rat.
- 31 W dniu 27 września 2011 r. spółka Finway, na którą Smart Hypo s.r.o. scedowała wierzytelności, jakie miała wobec małżonków Radlinger, poinformowała małżonków Radlinger o natychmiastowej wymagalności całej kwoty długu, wynoszącej 2 873 751 CZK (ok. 106 300 EUR), twierdząc, że na etapie zawarcia umowy o kredyt zostały przez nich przemilczane istotne informacje. Zdaniem spółki Finway małżonkowie Radlinger zataili fakt, iż z ich majątku przeprowadzono wcześniej egzekucję na kwotę 4285 CZK (ok. 160 EUR).
- 32 Pismem z dnia 19 listopada 2012 r. spółka Finway ponowiła żądanie natychmiastowej spłaty przez małżonków Radlinger długu, którego wysokość ustaliła na 3 794 786 CZK (ok. 140 500 EUR), uściślając, że wierzytelność owa stała się natychmiastowo wymagalna, jako że małżonkowie Radlinger dokonywali płatności wynikających z umowy o kredyt w sposób nieregularny i z opóźnieniem.
- 33 W dniu 5 lutego 2013 r. małżonkowie Radlinger złożyli do Krajský soud v Plzni (sądu okręgowego w Pilźnie) wniosek o ogłoszenie ich upadłości, wnosząc jednocześnie o zakończenie postępowania przez oddłużenie w formie spłat rozłożonych na raty, ponieważ nie byli w stanie wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań i potwierdzili co najmniej trzymiesięczną zwłokę w spłacie. Wniosek ten został przekazany Krajský soud v Praze (sądowi okręgowemu w Pradze), będącemu sądem właściwym miejscowo dla rozpoznania złożonego wniosku. Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 r. sąd ów ogłosił upadłość małżonków Radlinger, powołał syndyka masy upadłości i wezwał wierzycieli do zgłaszania wierzytelności w terminie 30 dni.
- 34 W dniu 23 maja 2013 r., w kontekście postępowania upadłościowego, spółka Finway zgłosiła dwie wierzytelności nadające się do realizacji w drodze egzekucji. Pierwszą z nich była wierzytelność zabezpieczona hipoteką w wysokości 3 045 991 CZK (ok. 112 700 EUR). Drugą była wierzytelność niezabezpieczona w wysokości 1 359 540 CZK (ok. 50 300 EUR), odpowiadająca karze umownej przewidzianej w umowie stanowiącej przedmiot sporu w postępowaniu głównym, w wysokości 0,2% głównej kwoty kredytu za każdy dzień zwłoki od dnia 23 września 2011 r. do dnia 25 kwietnia 2013 r.
- 35 W dniu 3 lipca 2013 r. małżonkowie Radlinger uznali, że wierzytelności nadają się do realizacji w drodze egzekucji, zakwestionowali jednak ich wysokość i stwierdzili, że warunki spornej umowy były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.
- 36 Postanowieniem z dnia 23 lipca 2013 r. sąd odsyłający wyraził zgodę na oddłużenie małżonków Radlinger w oparciu o harmonogram spłat oparty na zasadzie solidarnej odpowiedzialności dłużników.

- 37 W dniu 24 lipca 2013 r. do sądu wpłynęło powództwo incydentalne małżonków Radlinger, w drodze którego domagają się oni – jako dłużnicy – stwierdzenia częściowej, względnie całkowitej niezgodności z prawem wierzytelności zgłoszonych przez Finway.
- 38 Rozpatrując przywołane powództwo, sąd ów stwierdza, że zgodnie z prawem upadłościowym dłużnik może kwestionować jedynie niezabezpieczone wierzytelności, i to tylko ramach powództwa incydentalnego i wyłącznie ze względu na ich przedawnienie lub wygaśnięcie długu.
- 39 Mając na uwadze, że umowa będąca przedmiotem sporu w postępowaniu głównym, z której wywodzone są wierzytelności zgłoszone w postępowaniu upadłościowym przez Finway, stanowi z jednej strony umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu dyrektywy 2008/48, a z drugiej strony umowę zawartą pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu dyrektywy 93/13, sąd odsyłający zastanawia się, czy obowiązki wynikające z przepisów tej drugiej dyrektywy muszą być brane pod uwagę również przez sąd upadłościowy, przed którym zakwestionowano wierzytelność wywodzoną z umowy o kredyt.
- 40 Sąd odsyłający ma również wątpliwości dotyczące zgodności z prawem RRSO w formie określonej w umowie będącej przedmiotem sporu w postępowaniu głównym. W kwestii tej sąd odsyłający zastanawia się, jakie kwoty zostały ujęte przez kredytodawcę w kwocie wypłat w rozumieniu pkt I załącznika I do dyrektywy 2008/48 dla celów obliczenia RRSO, mając na uwadze fakt, że koszty związane z udzieleniem tego kredytu oraz dwie pierwsze raty zostały bezpośrednio odliczone od kwoty owego kredytu.
- 41 W końcu sąd odsyłający zastanawia się, w jaki sposób należy, w świetle wymogów dyrektywy 93/13, badać warunek umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, taki jak postanowienie sporne w postępowaniu głównym, które przewiduje, że w przypadku zwłoki w spłacie kredytu wierzyciel może domagać się natychmiastowej spłaty całości odnośnego długu, łącznie z odsetkami i przyszłym wynagrodzeniem wierzyciela, karą umowną w wysokości 0,2% kwoty głównej za każdy rozpoczęty dzień zwłoki i – w przypadku gdy dłużnik pozostawał w zwłoce dłużej niż miesiąc – ryczałtowej kary umownej w wysokości 117 000 CZK (ok. 4300 EUR).
- 42 Uznając, że rozstrzygnięcie sporu zawisłego przed nim w postępowaniu głównym jest uzależnione od wykładni przywołanych przepisów prawa Unii, Krajowy sąd w Pradze (sąd okręgowy w Pradze) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
- „1) Czy art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 i art. 22 ust. 2 dyrektywy 2008/48 lub jakiegokolwiek inne przepisy prawa Unii dotyczące ochrony konsumentów stoją na przeszkodzie:
- a) koncepcji ustawy prawo upadłościowe, która zezwala sądowi na badanie zasadności, wysokości lub kolejności zaspokajania wierzytelności wynikających ze stosunków konsumenckich tylko na podstawie powództwa incyden-

talnego wniesionego przez syndyka masy upadłości, wierzyciela lub (w świetle ww. ograniczeń) dłużnika (konsumenta);

b) krajowym przepisem postępowania upadłościowego ograniczającym prawo dłużnika (konsumenta) do wystąpienia do sądu z wnioskiem o badanie zgłoszonych wierzytelności wierzycieli (dostawców dóbr i usług) jedynie do wypadków, w których zezwolono na przeprowadzenie upadłości konsumenta w formie oddłużenia, a w tym zakresie tylko w stosunku do niezabezpieczonych wierzytelności, przy czym w przypadku nadających się do realizacji w drodze egzekucji wierzytelności uznanych postanowieniem właściwego organu zarzuty dłużnika są dalej ograniczone jedynie do możliwości twierdzenia, że wierzytelność wygasła albo jest przedawniona zgodnie z § 192 ust. 3 i § 410 ust. 2 i 3 prawa upadłościowego?

2) W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytanie pierwsze: czy sąd w postępowaniu w przedmiocie badania wierzytelności wynikającej z umowy o kredyt konsumencki powinien:

a) uwzględnić z urzędu, nawet w braku podniesienia zarzutu przez konsumenta, naruszenie przez kredytodawcę obowiązku informacyjnego ustanowionego w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48

b) oraz wyciągnąć określone w prawie krajowym konsekwencje w postaci bezskuteczności postanowień umownych?

W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytania pierwsze lub drugie:

3) Czy wyżej przywołane przepisy dyrektyw mają bezpośrednią skuteczność i czy na przeszkodzie ich bezpośredniemu stosowaniu stoi okoliczność, że wszczęcie postępowania incydentalnego przez sąd z urzędu (lub dokonanie niedopuszczalnego z punktu widzenia prawa krajowego badania wierzytelności ze względu na nieskuteczne jej podważenie przez dłużnika-konsumenta) wkracza w stosunki horyzontalne między konsumentem a dostawcą dóbr i usług [przedsiębiorcą]?

4) Jaka kwota stanowi »całkowitą kwotę kredytu« w rozumieniu art. 10 ust. 2 lit. d) dyrektywy 2008/48, a jakie kwoty stanowią »kwoty wypłat« (Ck) przy obliczaniu rocznej stopy oprocentowania (zwanej dalej »RRSO«) według formuły przedstawionej w załączniku I do dyrektywy 2008/48, jeśli umowa kredytowa formalnie obiecuje wypłatę określonej kwoty pieniężnej, lecz równocześnie stanowi, że gdy tylko kredyt zostanie wypłacony, wierzytelności kredytodawcy z tytułu opłaty za udzielenie kredytu i z tytułu pierwszej raty kredytowej (lub ewentualnie kolejnych) będą w pewnym zakresie potrącone z tej kwoty, a tym samym te potrącone kwoty w rzeczywistości nigdy nie staną faktycznie wypłacone konsumentowi lub na jego rzecz, i pozostają cały czas w dyspozycji kredytodawcy? Czy zaliczenie tych kwot, które w rzeczywistości nie są wypłacane, wpływa na wysokość obliczanej RRSO?

Bez względu na odpowiedzi udzielone na poprzednie pytania:

5) Czy przy ocenie, czy ww. uzgodnione odszkodowanie jest rażąco wysokie w rozumieniu pkt 1 lit. e) załącznika do dyrektywy 93/13, konieczne jest

dokonanie oceny łącznego skutku wszystkich uzgodnionych klauzul dotyczących kar bez względu na to, czy wierzyciel faktycznie domaga się ich pełnej realizacji, i bez względu na to, czy niektóre z nich mogą – z punktu widzenia norm prawa krajowego – zostać uznane za bezskuteczne, czy też konieczne jest uwzględnienie jedynie całkowitej kwoty kar faktycznie żądanych lub całkowitej kwoty kar, których można zażądać?

6) W razie gdyby uznano, że kary umowne stanowią nadużycie: czy konieczne jest niestosowanie wszystkich tych kar częściowych, które tylko rozpatrywane łącznie doprowadziły sąd do wniosku, że kwota odszkodowania była rażąco wysoka w rozumieniu pkt 1 lit. e) załącznika do dyrektywy 93/13, czy tylko niektórych z nich (a w tym wypadku, w świetle jakich kryteriów należy dokonać owej oceny)?”.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie pytania pierwszego

- 43 Poprzez swoje pytanie pierwsze sąd odsyłający pragnie w istocie ustalić, czy art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 i art. 22 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie stosowaniu uregulowania krajowego, takiego jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, które w kontekście postępowania upadłościowego, po pierwsze, nie zezwala sądowi, przed którym toczy się owo postępowanie, na badanie z urzędu ewentualnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, z której wywodzone są wierzytelności zgłoszone w odnośnym postępowaniu upadłościowym, i po drugie, zezwala temu sądowi na zbadanie jedynie niezabezpieczonych wierzytelności, i to jedynie w oparciu o ograniczoną liczbę zarzutów dotyczących ich przedawnienia lub wygaśnięcia.
- 44 Zgodnie z art. 22 ust. 2 dyrektywy 2008/48 na państwach członkowskich spoczywa obowiązek zapewnienia, by konsumenci nie mogli rzekać się praw przyznanych im na mocy przepisów prawa krajowego wprowadzających w życie ową dyrektywę lub do niej się odnoszących. Z postanowienia odsyłającego nie wynika jednak, by małżonkowie Radlinger rzekli się praw przyznanych im na mocy przepisów prawa czeskiego wprowadzających w życie ową dyrektywę. Z powyższego wynika, jak stwierdziła rzecznik generalna w pkt 40 opinii, że przywołany przepis nie ma znaczenia dla odpowiedzi, jakiej należy udzielić na analizowane pytanie.
- 45 Jeśli chodzi o art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, przepis ten nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia w interesie konsumentów stosownych i skutecznych środków, mających na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców (przedsiębiorców) z konsumentami.
- 46 Wśród środków tych muszą znaleźć się przepisy pozwalające zagwarantować konsumentom skuteczną ochronę sądową poprzez przyznanie im możliwości zaskarżenia spornej umowy, w tym na etapie postępowania upadłościowego,

- i to w racjonalnych warunkach proceduralnych, w ten sposób, że korzystanie z przyznanych konsumentom praw nie jest obwarowane warunkami, w szczególności terminem lub kosztami, które czyniłyby praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym korzystanie z praw gwarantowanych w dyrektywie 93/13 (zob. podobnie wyrok z dnia 1 października 2015 r., ERSTE Bank Hungary, C-32/14, EU:C:2015:637, pkt 59).
- 47 W niniejszej sprawie pierwsze przedstawione pytanie dotyczy organizacji postępowania upadłościowego w kontekście sporu, w którym dłużnik-konsument podnosi zarzut dotyczący bezzasadności wierzytelności zgłoszonej w postępowaniu upadłościowym.
- 48 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału w braku uregulowań prawa Unii w danej dziedzinie zadaniem krajowego porządku prawnego każdego z państw członkowskich – zgodnie z zasadą ich autonomii proceduralnej – jest wyznaczenie właściwych sądów i określenie zasad postępowania mających na celu zapewnienie ochrony praw, które jednostki wywodzą z prawa Unii. Z tego względu zasady postępowania w sprawach mających na celu zapewnienie ochrony wynikających z prawa Unii uprawnień podmiotów prawa nie mogą być mniej korzystne niż w przypadku podobnych postępowań o charakterze wewnętrznym (zasada równoważności) i nie mogą powodować w praktyce, że korzystanie z uprawnień wynikających z prawa Unii stanie się niemożliwe lub nadmiernie utrudnione (zasada skuteczności) (zob. podobnie wyrok z dnia 12 lutego 2015 r., Baczó i Viznyiczai, C-567/13, EU:C:2015:88, pkt 41, 42 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 49 W kwestii zasady równoważności należy stwierdzić, za pkt 32 opinii rzecznik generalnej, że Trybunał nie dysponuje żadnym elementem, który mógłby wzbudzić wątpliwości co do zgodności z tą zasadą uregulowań będących przedmiotem postępowania głównego.
- 50 W odniesieniu do zasady skuteczności każdy przypadek, w którym powstaje pytanie, czy krajowy przepis proceduralny czyni niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym stosowanie prawa Unii, należy rozpatrywać z uwzględnieniem miejsca zajmowanego przez ten przepis w całości procedury, przebiegu tej procedury i jej cech szczególnych, przed poszczególnymi sądami krajowymi. Ponadto szczególne cechy krajowego postępowania sądowego nie mogą stanowić elementu mogącego osłabić ochronę prawną, z której powinni korzystać konsumenci na podstawie przepisów dyrektywy 93/13 (zob. podobnie wyrok z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 52, 53 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 51 W rozpatrywanej sprawie pytanie pierwsze lit. a) dotyczy zgodności art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 z krajowym uregulowaniem proceduralnym, które zostało przedstawione w pkt 19 i 20 niniejszego wyroku i które nie zezwala sądowi rozpoznającemu wnioszek o ogłoszenie upadłości na badanie z urzędu ewentualnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, z której wywodzą się wierzytelności zgłoszone w odnośnym postępowaniu upadłościowym.

- 52 W tym kontekście należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, i do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje na temat stanu prawnego i faktycznego (wyrok z dnia 1 października 2015 r., ERSTE Bank Hungary, C-32/14, EU:C:2015:637, pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 53 Trybunał orzekł mianowicie, że dla zapewnienia ochrony zamierzonej we wspomnianej dyrektywie nierówność występująca pomiędzy pozycją konsumenta i pozycją przedsiębiorcy może zostać zrównoważona jedynie poprzez pozytywną interwencję niezależnego od stron umowy sądu rozpoznającego sprawę (zob. podobnie wyrok z dnia 27 lutego 2014 r., Pohotovost, C-470/12, EU:C:2014:101, pkt 40 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 54 W związku z tym art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie stosowaniu uregulowania krajowego, takiego jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, które w kontekście postępowania upadłościowego nie zezwala sądowi, przed którym toczy się owo postępowanie, na badanie z urzędu ewentualnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, z której wywodzone są wierzytelności zgłoszone w odnośnym postępowaniu upadłościowym, nawet jeśli sąd ten dysponuje niezbędnymi ku temu informacjami na temat stanu prawnego i faktycznego.
- 55 Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze lit. b), z ustaleń sądu odsyłającego wynika, że rozpatrywane w postępowaniu głównym uregulowanie krajowe nie pozwala na kwestionowanie wszystkich wierzytelności wywodzonych z umowy o kredyt, która może zawierać nieuczciwe warunki umowy, lecz jedynie na kwestionowanie tych wierzytelności, które nie zostały zabezpieczone, i to tylko w oparciu o zarzuty dotyczące ich przedawnienia i wygaśnięcia.
- 56 W kwestii tej, jak wynika z orzecznictwa przytoczonego w pkt 46 niniejszego wyroku, prawo do skutecznego środka zaskarżenia wymaga zezwolenia konsumentowi na kwestionowanie przed sądem krajowym zasadności wierzytelności wywodzonych z umowy o kredyt zawierającej postanowienia, które mogą zostać uznane za nieuczciwe warunki, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z wierzytelnością zabezpieczoną, czy też nie.
- 57 Ponadto, o ile z postanowienia odsyłającego wynika, że rozpatrywane w postępowaniu głównym uregulowanie krajowe zezwala dłużnikowi, który pragnie zakwestionować niezabezpieczoną wierzytelność, wyłącznie na podniesienie zarzutu przedawnienia lub wygaśnięcia owej wierzytelności, należy przypomnieć, że ograniczenie zakresu kognicji sądu krajowego do uznania warunków umowy za bezskuteczne może osłabić skuteczność ochrony, którą pragną zagwarantować art. 6 i 7 dyrektywy 93/13 (zob. analogicznie wyrok z dnia 21 listopada 2002 r., Cofidis, C-473/00, EU:C:2002:705, pkt 35).

- 58 Tym samym, zezwalając jedynie na kwestionowanie niektórych wierzytelności wywodzonych z umowy o kredyt konsumencki, którego niektóre postanowienia mogą zostać uznane za nieuczciwe warunki, i w oparciu o ograniczoną liczbę zarzutów dotyczących przedawnienia i wygaśnięcia wierzytelności, uregulowanie krajowe, takie jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, nie przestrzega wymogów wynikających z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13.
- 59 W świetle powyższych rozważań na pytanie pierwsze należy odpowiedzieć, że art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie stosowaniu uregulowania krajowego, takiego jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, które w kontekście postępowania upadłościowego, po pierwsze, nie zezwala sądowi, przed którym toczy się owo postępowanie, na badanie z urzędu ewentualnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, z której wywodzone są wierzytelności zgłoszone w odnośnym postępowaniu upadłościowym, nawet jeśli sąd ten dysponuje niezbędnymi ku temu informacjami na temat stanu prawnego i faktycznego, a po drugie, zezwala temu sądowi na zbadanie jedynie niezabezpieczonych wierzytelności, i to jedynie w oparciu o ograniczoną liczbę zarzutów dotyczących ich przedawnienia lub wygaśnięcia.

W przedmiocie pytania drugiego

- 60 Za pomocą pytania drugiego sąd odsyłający pragnie w istocie ustalić, czy art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że nakłada on na sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący wierzytelności wywodzonych z umowy o kredyt w rozumieniu rzeczony dyrektywy obowiązek zbadania z urzędu poszanowania wymogu informacyjnego przewidzianego w przywołanym przepisie oraz wyciągnięcia wszystkich wynikających z prawa krajowego konsekwencji naruszenia takiego obowiązku.
- 61 Na wstępie należy podkreślić, że obowiązek informacyjny, ustanowiony w art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, przyczynia się – podobnie jak art. 5 i 8 rzeczony dyrektywy – do realizacji celu zamierzonego przez ową dyrektywę, który to cel, jak wynika z jej motywów 7 i 9, polega na ustanowieniu w dziedzinie kredytu konsumenckiego w pewnych kluczowych obszarach pełnej i bezwzględnie wiążącej harmonizacji, uznawanej za niezbędną do zapewnienia wszystkim konsumentom w Unii Europejskiej wysokiego i równoważnego poziomu ochrony ich interesów oraz ułatwienia powstawania dobrze funkcjonującego wewnętrznego rynku kredytów konsumenckich (zob. analogicznie wyrok z dnia 18 grudnia 2014 r., CA Consumer Finance, C-449/13, EU:C:2014:2464, pkt 21 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 62 Jeśli chodzi o pytanie drugie lit. a), należy zauważyć, że Trybunał wielokrotnie przypominał o spoczywającym na sądzie krajowym obowiązku przystąpienia do badania z urzędu naruszenia niektórych przepisów prawa Unii obowiązujących w dziedzinie ochrony konsumenta [zob. podobnie, w odniesieniu do dyrektywy 93/13, wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08,

- EU:C:2009:350, pkt 32; w odniesieniu do dyrektywy Rady 85/577/EWG z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie ochrony konsumentów w odniesieniu do umów zawartych poza lokalem przedsiębiorstwa (Dz.U. 1985, L 372, s. 31) – wyrok z dnia 17 grudnia 2009 r., Martín Martín, C-227/08, EU:C:2009:792, pkt 29; w odniesieniu do dyrektywy 1999/44/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji (Dz.U. 1999, L 171, s. 12) – wyrok z dnia 3 października 2013 r., Duarte Hueros, C-32/12, EU:C:2013:637, pkt 39].
- 63 Jak zauważyła rzecznik generalna w pkt 51 i nast. opinii, taki wymóg jest uzasadniony względem, w myśl którego system ochrony opiera się – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału – na założeniu, iż konsument znajduje się w gorszym położeniu niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi on się na postanowienia umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (zob. wyrok z dnia 1 października 2015 r., ERSTE Bank Hungary, C-32/14, EU:C:2015:637, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 64 W związku z tym uwagi poprzedzające zawarcie umowy i towarzyszące owemu zawarciu, związane z warunkami umownymi i konsekwencjami owego zawarcia, mają dla konsumenta fundamentalne znaczenie. To w szczególności na podstawie tych właśnie informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. podobnie wyrok z dnia 16 stycznia 2014 r., Constructora Principado, C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 25 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 65 Ponadto istnieje realne niebezpieczeństwo, że w szczególności ze względu na brak świadomości konsument nie powoła się na przepis prawa, który ma w swym założeniu go chronić (wyrok z dnia 4 czerwca 2015 r., Faber, C-497/13, EU:C:2015:357, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 66 W konsekwencji skuteczna ochrona konsumenta nie mogłaby zostać osiągnięta, gdyby sąd krajowy nie miał kompetencji do dokonania z urzędu oceny poszanowania wymogów wynikających z norm prawa Unii obowiązujących w dziedzinie ochrony konsumentów (zob. analogicznie wyrok z dnia 4 października 2007 r., Rampion i Godard, C-429/05, EU:C:2007:575, pkt 61, 65).
- 67 Jak przypomniano w pkt 53 niniejszego wyroku, dla zapewnienia ochrony zamierzonej we wspomnianej dyrektywie nierówność występująca pomiędzy pozycją konsumenta i pozycją przedsiębiorcy może bowiem zostać zrównoważona jedynie poprzez pozytywną interwencję niezależnego od stron sądu krajowego rozpoznającego sprawę.
- 68 Badanie z urzędu przez sąd krajowy poszanowania wymogów wynikających z dyrektywy 2008/48 stanowi ponadto właściwy środek pozwalający na osiągnięcie celu wskazanego w art. 10 ust. 2 rzeczonyj dyrektywy i na przyczynienie się do realizacji celów wskazanych w motywach 31 i 43 owej dyrektywy

- (zob. analogicznie postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r., Pohotovost', C-76/10, EU:C:2010:685, pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 69 W szczególności, zgodnie z art. 23 dyrektywy 2008/48, sankcje przewidziane w przypadku naruszenia przepisów prawa krajowego przyjętych zgodnie z rzezoną dyrektywą muszą mieć charakter odstrasżający. Niewątpliwie badanie przez sądy krajowe poszanowania wymogów wynikających z teje dyrektywy ma właśnie taki charakter.
- 70 Sąd krajowy, będący zatem zobowiązany do zapewnienia skuteczności (effet utile) ochrony konsumentów, której zagwarantowanie jest celem przepisów dyrektywy 2008/48, pełni w rozpatrywanej dziedzinie przyznaną mu przez prawo Unii rolę, która nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie poszanowania owych wymogów, ale obejmuje także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, gdy tylko sąd krajowy dysponuje niezbędnymi w tym celu informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych (zob. analogicznie wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32).
- 71 Ponadto gdy sąd krajowy stwierdzi z urzędu naruszenie art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, jest on zobowiązany, nie czekając na to, iż konsument zgłosi zmierzający ku temu wniosek, wyciągnąć wszelkie konsekwencje wynikające z danej sytuacji zgodnie z prawem krajowym, z zastrzeżeniem poszanowania zasady kontradyktoryjności (zob. analogicznie wyroki: z dnia 21 lutego 2013 r., Banif Plus Bank, C-472/11, EU:C:2013:88, pkt 36; z dnia 1 października 2015 r., ERSTE Bank Hungary, C-32/14, EU:C:2015:637, pkt 42).
- 72 W tym kontekście należy również przypomnieć, że z art. 23 dyrektywy 2008/48 wynika, iż państwa członkowskie ustanawiają system sankcji mających zastosowanie w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych zgodnie z niniejszą dyrektywą i podejmują wszelkie niezbędne działania w celu zapewnienia stosowania tych sankcji. Poza posiadaniem charakteru odstrasżającego sankcje muszą być również skuteczne i proporcjonalne.
- 73 Gdy sąd krajowy stwierdzi naruszenie obowiązku informacyjnego, musi on wyciągnąć z tego stwierdzenia wszelkie konsekwencje wynikające z danej sytuacji zgodnie z prawem krajowym, z zastrzeżeniem, że ustanowione przez prawo krajowe sankcje odpowiadają wymogom art. 23 dyrektywy 2008/48 w wykładni Trybunału, w szczególności wyroku z dnia 27 marca 2014 r., LCL Le Crédit Lyonnais (C-565/12, EU:C:2014:190).
- 74 W świetle powyższych rozważań na pytanie drugie należy odpowiedzieć, że art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że nakłada on na sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący wiarytelności wywodzonych z umowy o kredyt w rozumieniu rzezonej dyrektywy obowiązek zbadania z urzędu poszanowania wymogu informacyjnego przewidzianego w przywołanym przepisie oraz wyciągnięcia wszystkich wynikających z prawa krajowego konsekwencji naruszenia takiego obowiązku, pod warunkiem że sankcje spełniają wymogi ustanowione w art. 23 tej samej dyrektywy.

W przedmiocie pytania trzeciego

- 75 Poprzez swoje pytanie trzecie sąd odsyłający – po tym, jak podniósł, że spór w postępowaniu głównym dotyczy dwóch jednostek – pyta w istocie, czy wymagające zastosowania przepisy dyrektyw 93/13 i 2008/48 mają bezpośrednią skuteczność.
- 76 W tym względzie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 288 akapit trzeci TFUE dyrektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma zostać osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Tymczasem dyrektywa nie może sama z siebie tworzyć obowiązków po stronie jednostki i nie można zatem powoływać się na dyrektywę jako taką przeciwko jednostce (wyrok z dnia 24 stycznia 2012 r., Dominguez, C-282/10, EU:C:2012:33, pkt 37 i przytoczone tam orzecznictwo). Niemniej jednak zobowiązanie państwa członkowskiego do podjęcia wszelkich działań niezbędnych do osiągnięcia rezultatu wyznaczonego w dyrektywie jest zobowiązaniem wiążącym, wynikającym z art. 288 akapit trzeci TFUE oraz z samej dyrektywy. Ten obowiązek podjęcia wszelkich środków ogólnych lub szczególnych wiąże wszystkie organy państw członkowskich, w tym także, w ramach posiadanych przez nie kompetencji, organy sądowe (wyrok z dnia 24 czerwca 2008 r., Commune de Mesquer, C-188/07, EU:C:2008:359, pkt 83 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 77 W rozpatrywanej sprawie, po pierwsze, obowiązek oceny nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy oraz obecności wymaganych informacji w umowie o kredyt z urzędu stanowi uregulowanie proceduralne obciążające nie jednostkę, lecz organ wymiaru sprawiedliwości (zob. analogicznie wyroki: z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 67; a także z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 35 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 78 Po drugie, jak wynika z brzmienia art. 23 dyrektywy 2008/48, dokonując transpozycji i wdrożenia rzeczony dyrektywy, organy państw członkowskich czuwają nad tym, by stosowano skuteczne, proporcjonalne i odstraszające sankcje.
- 79 Ponadto należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci TFUE. Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem traktatu FUE, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów (zob. analogicznie wyrok z dnia 24 stycznia 2012 r., Dominguez, C-282/10, EU:C:2012:33, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 80 Nie ma zatem potrzeby odpowiadania na pytanie trzecie.

W przedmiocie pytania czwartego

- 81 Poprzez swoje pytanie czwarte sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, w jaki sposób należy interpretować pojęcia „całkowitej kwoty kredytu” i „kwoty wypłat”, występujące, jeśli chodzi o pierwsze z nich, w art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 i, jeśli chodzi o drugie z nich, w pkt I załącznika I do rzeczonyj dyrektywy.
- 82 Sąd ten zauważa mianowicie, że umowa będąca przedmiotem sporu w postępowaniu głównym, w ramach której kredytodawca zobowiązał się do udzielenia małżonkom Radlinger kredytu, stanowiła, że w chwili udzielenia kredytu opłata za udzielenie kredytu, pierwsza rata kredytowa i, ewentualnie, dalsze raty kredytowe zostaną potrącone od całkowitej kwoty owego kredytu. Powstaje zatem w szczególności pytanie, czy część kredytu, która nie została oddana do dyspozycji kredytobiorców, może zostać zaliczona do kwoty wypłat w rozumieniu pkt I załącznika I do dyrektywy 2008/48 dla celów obliczenia RRSO.
- 83 W kwestii tej należy przypomnieć, że całkowita kwota kredytu została zdefiniowana w art. 3 lit. l) dyrektywy 2008/48 jako maksymalna kwota lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt.
- 84 Ponadto zgodnie z art. 3 lit. g) rzeczonyj dyrektywy całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta oznacza wszystkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt i które znane są kredytodawcy. W końcu, zgodnie z art. 3 lit. i) owej dyrektywy RRSO oznacza całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym, w odpowiednich przypadkach wraz z kosztami, o których mowa w art. 19 ust. 2 teżej dyrektywy.
- 85 Jako że pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zostało zdefiniowane w art. 3 lit. h) dyrektywy 2008/48 jako „sum[a] całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, wynika z tego, że całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i że w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.
- 86 I tak, całkowita kwota kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 nie obejmuje żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się ze zobowiązań podjętych w ramach odnośnej umowy o kredyt, takich jak koszty administracyjne, odsetki, opłata za udzielenie kredytu czy wszelkie inne typy kosztów, które musi ponieść konsument.
- 87 Należy podkreślić, że niezgodne z prawem włączenie do całkowitej kwoty kredytu kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta spowoduje w nieunikniony sposób zaniżenie RRSO, ponieważ wysokość RRSO zależy od całkowitej kwoty kredytu.
- 88 Artykuł 19 ust. 1 dyrektywy 2008/48 precyzuje bowiem, że RRSO, która równa się w stosunku rocznym aktualnej wartości wszystkich zobowiązań

uzgodnionych przez kredytodawcę i konsumenta, oblicza się zgodnie z wzorem matematycznym podanym w części I załącznika I do rzeczonyj dyrektywy. Owa dyrektywa stanowi, że podstawowe równanie służące obliczeniu RRSO wyraża w stosunku rocznym, odpowiednio, po pierwsze, całkowitą wartość zaktualizowanych wypłat oraz, po drugie, całkowitą wartość zaktualizowanych spłat i ponoszonych opłat. Kwota wypłat w rozumieniu pkt I załącznika I do dyrektywy 2008/48 odpowiada więc całkowitej kwocie kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) rzeczonyj dyrektywy.

- 89 W rozpatrywanej sprawie do sądu odsyłającego należy zweryfikowanie, czy jedna z kwot wymienionych w pkt 27 i 28 niniejszego wyroku bądź większa ich liczba została niezgodnie z prawem włączona do całkowitej kwoty kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) dyrektywy 2008/48, która to okoliczność może mieć wpływ na obliczenie RRSO i w konsekwencji może wpłynąć na prawidłowość informacji, które kredytodawca powinien, zgodnie z art. 10 ust. 2 rzeczonyj dyrektywy, wskazać w umowie o kredyt stanowiącej przedmiot sporu w postępowaniu głównym.
- 90 Owo poinformowanie konsumenta o całkowitym koszcie kredytu w postaci RRSO obliczanej za pomocą swoistej formuły matematycznej jest więc, jak wskazują w istocie motywy 31 i 43 dyrektywy 2008/48, niezmiernie istotne. Po pierwsze bowiem, informacja ta przyczynia się do przejrzystości rynku, ponieważ umożliwia ona konsumentowi porównanie ofert kredytowych. Po drugie, umożliwia ona konsumentowi dokonanie oceny zakresu podejmowanego zobowiązania (zob. podobnie wyrok z dnia 4 marca 2004 r., Cofinoga, C-264/02, EU:C:2004:127, pkt 26; postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r., Pohotovost, C-76/10, EU:C:2010:685, pkt 70).
- 91 W świetle całości powyższych rozważań na pytanie czwarte należy odpowiedzieć, że art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, a także pkt I załącznika I do rzeczonyj dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi.

W przedmiocie pytań piątego i szóstego

- 92 Poprzez swoje pytania piąte i szóste, które należy rozpatrzyć łącznie, sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy przepisy dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że dla potrzeb oceny rażąco wysokiego, w rozumieniu art. 1 lit. e) załącznika do rzeczonyj dyrektywy, odszkodowania przewidzianego na wypadek niewykonania przez konsumenta zobowiązań konieczne jest rozpatrzenie łącznego skutku wszystkich relewantnych postanowień umowy – bez względu na to, czy wierzyciel domaga się pełnego wykonania każdego z nich i czy w odniesieniu do tych spośród nich, które mogą zostać uznane za nieuczciwe, sądy krajowe muszą odstąpić od ich stosowania

- względnie czy wystarczy wziąć pod uwagę skutek stosowania tylko niektórych spośród tych przepisów.
- 93 Aby odpowiedzieć na te pytania, należy w pierwszej kolejności przypomnieć, że załącznik, do którego odsyła art. 3 ust. 3 dyrektywy 93/13, zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe, do których zaliczają się wskazane w pkt 1 lit. e) tego załącznika warunki, których skutkiem lub celem jest „nałożenie na konsumenta obowiązku wniesienia rażąco wysokiego odszkodowania w razie niewykonania przez niego zobowiązań”.
- 94 W ramach oceny ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umowy art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 wskazuje, że rozstrzygnięcie tej kwestii musi brać pod uwagę rodzaj towarów lub usług, których umowa dotyczy, i musi odnosić się, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z jej zawarciem (zob. podobnie postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r., Pohotovost, C-76/10, EU:C:2010:685, pkt 59; wyrok z dnia 9 lipca 2015 r., Bucura, C-348/14, EU:C:2015:447, pkt 48).
- 95 W związku z tym, jak zauważa rzecznik generalna w pkt 74 opinii, konieczne jest dokonanie oceny łącznego skutku wszystkich postanowień umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą i konsumentem. Ocena taka jest uzasadniona, jako że warunki te znajdują zastosowanie w całości, i to niezależnie od tego, czy wierzyciel domaga się ich pełnego wykonania (zob. analogicznie wyrok z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 42).
- 96 Po drugie, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 część pierwsza zdania dyrektywy 93/13 państwa członkowskie ustanawiają, iż nieuczciwe warunki zawarte w umowie konsumenckiej nie będą wiązać konsumentów na warunkach określonych na mocy prawa krajowego. Niemniej jednak art. 6 ust. 1 część druga zdania rzeczonej dyrektywy uściśla, że umowa „w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 97 Trybunał przypomniał, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do odstąpienia od stosowania nieuczciwego warunku umowy, tak aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z usunięcia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (wyroki: z dnia 21 stycznia 2015 r., Unicaja Banco i Caixabank, C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21, pkt 28 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 98 Wykładnię tę potwierdzają ponadto cel i ogólna systematyka dyrektywy 93/13. W tym względzie, mając na uwadze charakter i znaczenie interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom, rzeczona dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających

na celu zapobieganie stałemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. Gdyby więc sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 tej dyrektywy, ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (wyrok z dnia 30 maja 2013 r., *Asbeek Brusse i de Man Garabito*, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 58 i przytoczone tam orzecznictwo).

- 99 Tak więc w sytuacji, w której sąd krajowy dochodzi do wniosku, że warunek ma charakter nieuczciwy w rozumieniu dyrektywy 93/13, na sądzie tym spoczywa obowiązek wyciągnięcia wszystkich wynikających z prawa krajowego konsekwencji w celu zapewnienia, że konsument nie jest związany owym warunkiem (zob. podobnie postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r., *Pohotovosť*, C-76/10, EU:C:2010:685, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 100 Z tego wynika, że – jak podniosła rzecznik generalna w pkt 75 opinii – gdy sąd krajowy stwierdza, iż większa liczba warunków umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem jest nieuczciwa w rozumieniu dyrektywy 93/13, sąd ten jest zobowiązany do odstąpienia od stosowania wszystkich nieuczciwych warunków, a nie jedynie niektórych spośród nich.
- 101 Mając na uwadze powyższe rozważania, na pytania piąte i szóste należy odpowiedzieć, że przepisy dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że dla potrzeb oceny rażąco wysokiego – w rozumieniu art. 1 lit. e) załącznika do rzeczony dyrektywy – odszkodowania przewidzianego na wypadek niewykonania przez konsumenta zobowiązań konieczne jest rozpatrzenie łącznego skutku wszystkich relewantnych postanowień umowy, bez względu na to, czy wierzyciel domaga się pełnego wykonania każdego z nich, i że w takim przypadku na sądach krajowych spoczywa, na podstawie art. 6 ust. 1 rzeczony dyrektywy, obowiązek wyciągnięcia wszystkich konsekwencji wynikających ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy poprzez odstąpienie od stosowania każdego z warunków uznanych za nieuczciwe w celu zapewnienia, że konsument nie jest nimi związany.

Z powyższych względów Trybunał (trzecia izba) orzeka, co następuje:

1) Artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie stosowaniu uregulowania krajowego, takiego jak rozpatrywane w postępowaniu głównym, które w kontekście postępowania upadłościowego, po pierwsze, nie zezwala sądowi, przed którym toczy się owo postępowanie, na badanie z urzędu ewentualnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, z której wywodzone są wierzytelności zgłoszone w odnośnym postępowaniu upadłościowym, nawet jeśli sąd ten dysponuje niezbędnymi ku temu informacjami na temat stanu

prawnego i faktycznego, a po drugie, zezwała temu sądowi na zbadanie jedynie niezabezpieczonych wierzytelności, i to jedynie w oparciu o ograniczoną liczbę zarzutów dotyczących ich przedawnienia lub wygaśnięcia.

2) Artykuł 10 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że nakłada on na sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący wierzytelności wywodzonych z umowy o kredyt w rozumieniu rzeczonyj dyrektywy obowiązek zbadania z urzędu poszanowania wymogu informacyjnego przewidzianego w przywołanym przepisie oraz wyciągnięcia wszystkich wynikających z prawa krajowego konsekwencji naruszenia takiego obowiązku, pod warunkiem że sankcje spełniają wymogi ustanowione w art. 23 tej samej dyrektywy.

3) Artykuł 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, a także pkt I załącznika I do rzeczonyj dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi.

4) Przepisy dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że dla potrzeb oceny rażąco wysokiego – w rozumieniu art. 1 lit. e) załącznika do rzeczonyj dyrektywy – odszkodowania przewidzianego na wypadek niewykonania przez konsumenta zobowiązań konieczne jest rozpatrzenie łącznego skutku wszystkich relewantnych postanowień umowy, bez względu na to, czy wierzyciel domaga się pełnego wykonania każdego z nich, i że w takim przypadku na sądach krajowych spoczywa, na podstawie art. 6 ust. 1 rzeczonyj dyrektywy, obowiązek wyciągnięcia wszystkich konsekwencji wynikających ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy poprzez odstąpienie od stosowania każdego z warunków uznanych za nieuczciwy w celu zapewnienia, że konsument nie jest nimi związany.

**Wyrok TS UE z 21.12.2016 r., C-154/15 oraz C-307/15 i C-308/15
Francisco Gutiérrez Naranjo przeciwko Cajasur Banco SAU (C-154/15),
Ana María Palacios Martínez przeciwko Banco Bilbao Vizcaya Argentaria
SA (BBVA) (C-307/15),
Banco Popular Español, SA przeciwko Emiliowi Irlesowi Lópezowi,
Teresie Torres Andreu (C-308/15),
ECLI:EU:C:2016:980**

- 1 Wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczą w szczególności wykładni art. 6 i 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 15, t. 2, s. 288).
- 2 Wnioski te zostały złożone w ramach sporów pomiędzy osobami, które zawarły umowy kredytu hipotecznego, a instytucjami kredytowymi w przedmiocie prawa do zwrotu kwot zapłaconych na podstawie warunków umownych, których nieuczciwy charakter został stwierdzony przez sąd.

Ramy prawne

Prawo Unii

- 3 Motyw dziesiąty dyrektywy 93/13 przewiduje:
„bardziej skuteczną ochronę konsumenta można osiągnąć poprzez przyjęcie jednolitych norm prawnych dotyczących nieuczciwych warunków [...]”.
- 4 Motyw dwunasty tej dyrektywy stanowi:
„[...] państwa członkowskie w poszanowaniu postanowień traktatu powinny mieć możliwość zapewnienia konsumentom wyższego poziomu bezpieczeństwa poprzez wprowadzenie przepisów prawa krajowego bardziej rygorystycznych niż przewidziane w niniejszej dyrektywie”.
- 5 Zgodnie z brzmieniem motywu dwudziestego czwartego dyrektywy 93/13:
„sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”.
- 6 Zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13:
„Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją[c] w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”.
- 7 Zgodnie z art. 3 ust. 2 akapit pierwszy tej dyrektywy:
„Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej”.
- 8 Artykuł 4 rzeczony dyrektywy stanowi:

„1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w czasie wykonania [zawarcia] umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem [zawarciem] umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta [umowa] jest zależna.

2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.

9 Artykuł 5 tej dyrektywy stanowi:

„W przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem [...]”.

10 Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi:

„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

11 Zgodnie z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy:

„Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.

Prawo hiszpańskie

Prawodawstwo

12 Zgodnie z art. 1303 Código Civil (kodeksu cywilnego):

„W przypadku stwierdzenia nieważności zobowiązania strony umowy zobowiązane są wzajemnie do zwrotu rzeczy, które stanowiły przedmiot umowy, wraz z ich pożytkami oraz ceny wraz z odsetkami, z zastrzeżeniem kolejnych artykułów”.

13 Artykuł 82 ust. 1 texto refundido de la Ley General para la Defensa de los Consumidores y Usuarios y otras leyes complementarias (jednolitego tekstu ustawy powszechnej o ochronie konsumentów i użytkowników i innych ustaw dodatkowych), przyjętego przez Real Decreto Legislativo 1/2007 (dekret królewski z mocą ustawy 1/2007) z dnia 16 listopada 2007 r. (BOE nr 287 z dnia 30 listopada 2007 r.), w brzmieniu mającym zastosowanie do sporów w postępowaniach głównych (zwanej dalej „LGDCU”), stanowi:

„Za nieuczciwe uznaje się wszystkie warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, oraz wszelkie praktyki, na które nie została wyrażona wyraźna zgoda i które pomimo wymogu dobrej wiary powodują znaczącą

nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, ze szkodą dla konsumenta i użytkownika”.

14 Artykuł 83 LGDCU stanowi:

„Nieuczciwe warunki są nieważne z mocy samego prawa i uznaje się je za nieistniejące. W tym celu po wysłuchaniu stron sąd stwierdza nieważność nieuczciwych warunków zawartych w umowie, która jednak nadal wiąże strony na takich samych zasadach, o ile może ona nadal istnieć bez tychże warunków umownych”.

15 Artykuł 5 ust. 5 Ley 7/1998 sobre Condiciones Generales de la Contratación (ustawy 7/1998 o ogólnych warunkach umownych) z dnia 13 kwietnia 1998 r. (BOE nr 89 z dnia 14 kwietnia 1998 r.), w brzmieniu mającym zastosowanie do sporów w postępowaniach głównych (zwanej dalej „LCGC”), stanowi:

„Sformułowanie ogólnych warunków powinno być zgodne z kryteriami przejrzystości, jasności, precyzji i nieskomplikowania”.

16 Artykuł 7 LCGC przewiduje:

„Następujące ogólne warunki uważa się za niezawarte w umowie:

a) warunki, z którymi konsument nie miał w rzeczywistości okazji zapoznać się w całości przed zawarciem umowy lub które nie zostały, w odpowiednim przypadku, podpisane zgodnie z art. 5;

b) warunki nieczytelne, dwuznaczne, niejasne i niezrozumiałe, chyba że w tym ostatnim przypadku zostały one wyraźnie zaakceptowane na piśmie przez przystępującego do umowy i o ile są one zgodne ze szczególnym uregulowaniem dotyczącym przejrzystości warunków umownych w tej dziedzinie”.

17 Na mocy art. 8 LCGC:

„1. Nieważne z mocy prawa są ogólne warunki, które są sprzeczne, ze szkodą dla przystępującego do umowy, z niniejszą ustawą lub z jakimkolwiek innym przepisem imperatywnym lub zakazującym, chyba że przewidują one inny skutek na wypadek ich naruszenia.

2. W szczególności nieważne są nieuczciwe warunki ogólne w przypadku zawarcia umowy z konsumentem [...]”.

Orzecznictwo Tribunal Supremo (sądu najwyższego, Hiszpania)

– Wyrok nr 241/2013 z dnia 9 maja 2013 r.

18 Rozpatrując powództwo zbiorowe o nakazanie zaprzestania wniesione przez stowarzyszenie ochrony konsumentów przeciwko kilku instytucjom kredytowym, Tribunal Supremo (sąd najwyższy) w wyroku nr 241/2013 z dnia 9 maja 2013 r. (zwanym dalej „wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r.”), po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru warunków przewidujących minimalną stopę, poniżej której nie mogła spaść stopa odsetek zmiennych (zwanych dalej „klausulami dolnego progu”), znajdujących się w ogólnych warunkach umów kredytu hipotecznego zawieranych z konsumentami, stwierdził nieważność wspomnianych warunków.

- 19 Sąd ów stwierdził, że warunki te, dotyczące definicji głównego przedmiotu spornych umów, były gramatycznie zrozumiałe dla konsumentów, a tym samym spełniały one wymóg jasnego i zrozumiałego sformułowania ustanowiony przez art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. W ten sposób zdaniem tego sądu nie należało uznawać ich za mające nieuczciwy charakter, zgodnie z poglądem Trybunału przedstawionym przezeń w wyroku z dnia 3 czerwca 2010 r., *Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid* (C-484/08, EU:C:2010:309).
- 20 Niemniej jednak, opierając się na zasadach potwierdzonych przez Trybunał w wyroku z dnia 21 marca 2013 r., *RWE Vertrieb* (C-92/11, EU:C:2013:180), wspomniany sąd stwierdził, że wymóg przejrzystości przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 powinien być rozumiany jako obejmujący przestrzeganie nie tylko aspektu formalnego, ale również aspektu materialnego, który ma ten sam zakres, co wymóg przewidziany w art. 5 tej dyrektywy, i jest związany z wystarczającym charakterem informacji dostarczonych konsumentom podczas zawierania umowy, odnoszących się do skutków prawnych i finansowych wynikających dla nich z zastosowania warunków dotyczących w szczególności głównego przedmiotu umowy.
- 21 Tymczasem zdaniem Tribunal Supremo (sądu najwyższego) w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r. nie został spełniony wymóg materialnej przejrzystości, ponieważ odnośne instytucje kredytowe nie przedstawiły takich informacji konsumentom w trakcie zawierania umów kredytowych zawierających klauzulę „dolnego progu”. W związku z tym Tribunal Supremo (sąd najwyższy) przystąpił do oceny ewentualnego nieuczciwego charakteru wspomnianych warunków w świetle ogólnych kryteriów dobrej wiary, równowagi i przejrzystości ustanowionych w art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 1 i art. 5 dyrektywy 93/13, i stwierdził nieważność wspomnianych warunków z powodu braku ich przejrzystości wynikającej z niewystarczającej informacji udzielonej kredytobiorcom co do konkretnych skutków zastosowania tych warunków w praktyce.
- 22 Tribunal Supremo (sąd najwyższy) stwierdził jednak, że odnośne umowy kredytu hipotecznego mogły nadal istnieć, i dodatkowo ograniczył moc wsteczną skutków stwierdzenia nieważności klauzul „dolnego progu”.
- 23 W rzeczywistości bowiem, w tym kontekście, po przypomnieniu, że na podstawie orzecznictwa Trybunału stosowanego do stwierdzenia nieważności nieuczciwych warunków rozpatrywane warunki należało uznać za niemające żadnego skutku, Tribunal Supremo (sąd najwyższy) stwierdził, iż niezależnie od ogólnej zasady wstecznego skutku stwierdzenia nieważności skutek ten nie może zostać oderwany od ogólnych zasad prawa, a w szczególności od zasady pewności prawa.
- 24 Tribunal Supremo (sąd najwyższy) orzekł, że klauzule „dolnego progu” były jako takie zgodne z prawem, że odpowiadały one obiektywnym względom, że nie były ani nadzwyczajne, ani wyjątkowe, że ich stosowanie było tolerowane przez długi czas na rynku kredytów na zakup nieruchomości, że ich

nieważność opierała się na braku przejrzystości wynikającej z niewystarczającego informowania kredytobiorców o tym, iż instytucje bankowe przestrzegały normatywnych wymogów informowania, że ustalanie minimalnej stawki oprocentowania odpowiadało konieczności utrzymania minimalnej rentowności owych kredytów hipotecznych w celu umożliwienia instytucjom bankowym pokrycia poniesionych kosztów uruchomienia i utrzymania tego finansowania, że klauzule „dolnego progu” były obliczane w taki sposób, aby nie powodować znacznych zmian kwot, które miały być pierwotnie płacone i które kredytobiorca brał pod uwagę w chwili, w której podejmował decyzję o swoich działaniach finansowych, oraz że moc wsteczna stwierdzenia nieważności spowodowałyby poważne trudności gospodarcze.

- 25 Tym samym w świetle takich rozważań Tribunal Supremo (sąd najwyższy), oparłszy się na podstawie zasady pewności prawa, ograniczył skutki swojego wyroku, które powstawały od dnia jego publikacji, postanawiając, że stwierdzenie nieważności rozpatrywanych klauzul „dolnego progu” nie miało wpływu na sytuacje ostatecznie rozstrzygnięte orzeczeniami sądowymi mającymi powagę rzeczy osądzonej ani na płatności, które zostały dokonane przed dniem 9 maja 2013 r., w ten sposób, że tylko kwoty, które zostały nienależnie zapłacone na podstawie tych klauzul po tej dacie, musiały zostać zwrócone.

– Wyrok nr 139/2015 z dnia 25 marca 2015 r.

- 26 W wyroku nr 139/2015 z dnia 25 marca 2015 r. (zwanym dalej „wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r.”) Tribunal Supremo (sąd najwyższy) potwierdził ograniczenie skutków wstecznych stwierdzenia nieważności klauzuli „dolnego progu” w ramach indywidualnego powództwa konsumenta, który dochodził zwrotu kwot nienależnie zapłaconych na podstawie takiej klauzuli. Postępując w ten sposób, sąd ów rozciągnął na indywidualne powództwa o zaprzestanie i o naprawienie szkody rozwiązanie przyjęte uprzednio w wyroku z dnia 9 maja 2013 r. dla powództw zbiorowych o zaprzestanie. W związku z tym w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r. obowiązek zwrotu został ograniczony jedynie do kwot nienależnie zapłaconych po ogłoszeniu wyroku z dnia 9 maja 2013 r.

Okoliczności postępowań głównych i pytania prejudycjalne

Sprawa C-154/15

- 27 Francisco Gutiérrez Naranjo zawarł z Cajasur Banco SAU umowę kredytu hipotecznego obejmującą klauzulę „dolnego progu”.
- 28 Opierając się na dyrektywie 93/13, a także na orzecznictwie Tribunal Supremo (sądu najwyższego), F. Gutiérrez Naranjo wniósł do Juzgado de lo Mercantil n° 1 de Granada (sądu gospodarczego nr 1 w Granadzie, Hiszpania) powództwo zmierzające do stwierdzenia przez ten sąd nieważności wspomnianej klauzuli „dolnego progu” i do nakazania zwrotu kwot nienależnie zapłaconych na podstawie tejże klauzuli.

- 29 Sąd odsyłający zastanawia się, czy fakt ograniczenia skutków stwierdzenia nieważności warunku umownego z powodu jego nieuczciwego charakteru jedynie do okresu następującego po tym stwierdzeniu jest zgodny z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.
- 30 W tych okolicznościach Juzgado de lo Mercantil n° 1 de Granada (sąd gospodarczy nr 1 w Granadzie) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
- „1) Czy w omawianych przypadkach wykładnia, na podstawie której stwierdzenie nieważności wspomnianego warunku wywołuje skutki jedynie od chwili jego stwierdzenia, jest zgodna z wykładnią pojęcia »braku związania«, jakiego dokonuje art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13? Czy w związku z tym, pomimo że warunek został uznany za nieważny, należy przyjąć, iż skutki wywołane przez niego w trakcie jego obowiązywania nie zostają unieważnione lub uznane za bezskuteczne?
- 2) Czy nakazanie zaprzestania stosowania określonego warunku (zgodnie z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13) w postępowaniu dotyczącym indywidualnego powództwa wytoczonego przez konsumenta w sytuacji, gdy orzeczona zostanie nieważność tego warunku, jest zgodne z ograniczeniem skutków owej nieważności? Czy jest możliwe miarkowanie przez sądy zwrotu kwot pieniędzy zapłaconych przez konsumenta – do którego to zwrotu są zobowiązani sprzedawcy lub dostawcy – na podstawie warunku, który następnie został uznany za nieważny od początku jego istnienia, ze względu na brak poinformowania lub brak przejrzystości?”.

Sprawa C-307/15

- 31 W dniu 28 lipca 2006 r. Ana María Palacios Martínez zawarła z Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA) umowę kredytu hipotecznego obejmującą klauzulę „dolnego progu”.
- 32 W dniu 6 marca 2014 r. kredytobiorca wniósł powództwo do Juzgado de lo Mercantil n° 1 de Alicante (sądu gospodarczego nr 1 w Alicante, Hiszpania) w celu stwierdzenia nieważności tej klauzuli „dolnego progu” z uwagi na jej nieuczciwy charakter, a także w celu uzyskania zwrotu kwot nienależnie otrzymanych przez instytucję bankową.
- 33 W pierwszej instancji sąd ten stwierdził, powołując się na rozwiązanie przyjęte przez Tribunal Supremo (sąd najwyższy) w wyroku z dnia 9 maja 2013 r., że powództwo stało się bezprzedmiotowe, bez uszczerbku dla zwrotu na rzecz skarżącej kwot, które instytucja bankowa otrzymała na podstawie spornej klauzuli począwszy od dnia ogłoszenia owego wyroku.
- 34 Rozpatrujący odwołanie Audiencia Provincial de Alicante (sąd prowincji Alicante, Hiszpania) wyraził swoje wątpliwości co do zgodności rozwiązania przyjętego w pierwszej instancji z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.
- 35 Jego zdaniem brak mocy wstecznej stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku mógł być sprzeczny zarówno z celami tej dyrektywy, jak i z zakazem

zmiany przez sąd skutków takiego warunku. Ponadto wspomniany sąd ma wątpliwości, czy zostały spełnione przesłanki wymagane przez Trybunał dla ograniczenia w czasie skutków stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r.

- 36 W związku z tym Audiencia Provincial de Alicante (sąd prowincji Alicante) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„1) Czy jest zgodne z zasadą braku związania [nieuczciwymi warunkami umowy] zawartą w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, aby skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieważności zawartej w umowie kredytu klauzuli »dolnego progu« z uwagi na jej nieuczciwy charakter wywoływane były nie od dnia zawarcia umowy, lecz od późniejszej chwili?

2) Czy kryterium dobrej wiary zainteresowanych, które stanowi podstawę do ograniczania mocy wstecznej wynikającej ze [stwierdzenia] nieważności nieuczciwego warunku, stanowi pojęcie autonomiczne prawa Unii podlegające jednolitej wykładni we wszystkich państwach członkowskich?

3) W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej: jakie przesłanki należy uwzględnić w celu stwierdzenia istnienia dobrej wiary zainteresowanych?

4) W każdym przypadku: czy z dobrą wiarą zainteresowanych da się pogodzić działanie przedsiębiorcy, który przygotowując umowę, doprowadził do nieprzejrzystości decydującej o nieuczciwym charakterze klauzuli?

5) Czy ryzyko poważnych komplikacji, które stanowi podstawę ograniczenia mocy wstecznej wynikającej ze [stwierdzenia] nieważności nieuczciwego warunku, jest pojęciem autonomicznym prawa Unii podlegającym jednolitej wykładni we wszystkich państwach członkowskich?

6) W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej: jakie kryteria należy wziąć pod uwagę?

7) Czy ryzyko poważnych komplikacji należy oceniać, biorąc pod uwagę jedynie komplikacje, które mogą powstać po stronie przedsiębiorcy, czy też należy również uwzględnić szkodę powstającą po stronie konsumentów z uwagi na brak pełnego zwrotu kwot zapłaconych na podstawie wspomnianej klauzuli »dolnego progu«?».

Sprawa C-308/15

- 37 W dniu 1 czerwca 2001 r. Emilio Irlés López i Teresa Torres Andreu zawarły z Banco Popular Español SA (zwanym dalej „BPE”) umowę kredytu hipotecznego obejmującą klauzulę „dolnego progu”. W drodze aktów zmieniających z dnia 2 maja i 14 czerwca 2007 r. strony uzgodniły dwa podwyższenia linii kredytowej, z których każdy zawierał klauzulę „dolnego progu”.
- 38 Uznawszy, że sposób udzielenia przez nich zgody na klauzulę „dolnego progu” charakteryzował się brakiem przejrzystości, kredytobiorcy wnieśli do Juzgado de lo Mercantil n° 3 de Alicante (sądu gospodarczego nr 3 w Alicante,

- Hiszpania) powództwo zmierzające do stwierdzenia nieważności tych klauzul oraz do zwrotu nienależnie zapłaconych na ich podstawie kwot.
- 39 Powództwo zostało uwzględnione w pierwszej instancji przez wspomniany sąd, który w związku z tym nakazał BPE zwrot na rzecz kredytobiorców kwot nienależnie zapłaconych na podstawie tych klauzul począwszy od dnia zawarcia umowy kredytu oraz na podstawie aktów zmieniających tę umowę.
- 40 BPE wniosło odwołanie do Audiencia Provincial de Alicante (sądu prowincji Alicante), opierając się na wyrokach z dnia 9 maja 2013 r. oraz z dnia 25 marca 2015 r.
- 41 Sąd odsyłający wyraża, po pierwsze, wątpliwości co do zgodności ograniczenia skutków stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku z art. 6 dyrektywy 93/13. Po drugie, zdaniem tego sądu okoliczność, że Tribunal Supremo (sąd najwyższy) wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r. rozciągnął na powództwa indywidualne rozwiązanie przyjęte w swoim wyroku z dnia 9 maja 2013 r. w kontekście powództwa zbiorowego, mogła skutkować ograniczeniem prawa poszczególnych kredytobiorców do skutecznej ochrony sądowej w zakresie, w jakim szczególne okoliczności właściwe dla każdego konkretnego przypadku nie mogłyby zostać uwzględnione w celu ustalenia początkowej daty obowiązku zwrotu ciężącego na instytucji bankowej, która korzystała ze skutków danego nieuczciwego warunku.
- 42 W związku z tym Audiencia Provincial de Alicante (sąd prowincji Alicante) postanowił zawiesić postępowanie i skierować do Trybunału – oprócz takich samych pytań jak te skierowane w ramach sprawy C-307/15 – także pytanie ósme, sformułowane w następujący sposób:
- „8) Czy zgodne z ustanowioną w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadą niezwiązania konsumenta nieuczciwymi warunkami umownymi oraz z zasadą skutecznej ochrony sądowej ustanowioną w art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej jest automatyczne rozszerzenie wspomnianego ograniczenia skutków restytucyjnych wynikających z nieważności klauzuli »dolnego progu« stwierdzonej w ramach postępowania wszczętego przez stowarzyszenie konsumentów przeciwko instytucjom finansowym na powództwa indywidualne o stwierdzenie nieważności klauzuli »dolnego progu« z powodu jej nieuczciwego charakteru, wniesione przez klientów będących konsumentami, którzy zawarli umowę o kredyt hipoteczny z różnymi instytucjami finansowymi?».
- 43 Postanowieniem prezesa Trybunału z dnia 10 lipca 2015 r. sprawy C-307/15 i C-308/15 zostały połączone do łącznego rozpoznania w ramach pisemnego i ustnego etapu postępowania oraz w celu wydania wyroku.
- 44 Postanowieniem prezesa Trybunału z dnia 14 sierpnia 2015 r. oddalono wnioski Audiencia Provincial de Alicante (sądu prowincji Alicante) o rozpoznanie spraw C-307/15 i C-308/15 w trybie przyspieszonym przewidzianym w art. 23a statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz w art. 105 regulaminu postępowania przed Trybunałem.

- 45 Postanowieniem prezesa Trybunału z dnia 21 października 2015 r. sprawa C-154/15 została połączona ze sprawami C-307/15 i C-308/15 do celów przeprowadzenia ustnego etapu postępowania oraz wydania wyroku.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie pytań pierwszego i drugiego w sprawie C-154/15 oraz w przedmiocie pytań pierwszych w sprawach C-307/15 i C-308/15

- 46 Przez dwa pytania w sprawie C-154, a także przez pytania pierwsze w sprawach C-307/15 i C-308/15, które należy rozpatrzyć łącznie, sądy odsyłające zmierzają zasadniczo do ustalenia, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on orzecznictwu krajowemu ograniczającemu w czasie skutki restytucyjne wynikające z sądowego stwierdzenia nieuczciwego charakteru – w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy – warunku znajdującego się w umowie zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę jedynie do kwot nienależnie zapłaconych na podstawie tego warunku po ogłoszeniu orzeczenia, w którym sąd stwierdził ów nieuczciwy charakter.
- 47 Tytułem wstępu należy ocenić argument rządu hiszpańskiego, Cajasur Banco oraz BPE, zgodnie z którym kwestia skutków stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku takiego jak warunki sporne w postępowaniu głównym nie jest objęta zakresem stosowania dyrektywy 93/13, ponieważ dokonując takiego stwierdzenia, Tribunal Supremo (sąd najwyższy) zapewniłby wyższy stopień ochrony konsumentów niż ten zagwarantowany przez tę dyrektywę.
- 48 W tym względzie w sposób oczywisty z postanowień odsyłających wynika, że w wyroku z dnia 9 maja 2013 r. Tribunal Supremo (sąd najwyższy), w celu uzasadnienia kontroli nieuczciwego charakteru rozpatrywanych klauzul „dolnego progu” dotyczących głównego przedmiotu spornych umów, zinterpretował wymóg przejrzystości przewidziany w art. 4 ust. 2 wspomnianej dyrektywy jako nieograniczający się do przestrzegania formalnej przejrzystości warunków umownych związanej z jasnym i zrozumiałym charakterem ich sformułowania, ale również jako rozciągający się na przestrzeganie przejrzystości materialnej związanej z wystarczającym charakterem informacji dostarczanych konsumentowi w odniesieniu do zarówno prawnego, jak i gospodarczego zakresu jego zobowiązania umownego.
- 49 Niemniej jednak, jak zauważył rzecznik generalny w pkt 46–50 opinii, kontrola materialnej przejrzystości warunków dotyczących głównego przedmiotu umowy poprzedza kontrolę ustanowioną w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. W rzeczywistości bowiem przepis ten przewiduje, podobnie jak przepisy art. 5 wspomnianej dyrektywy, że warunki umowne powinny zostać „wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.
- 50 Tymczasem w tym zakresie Trybunał orzekł już, że przed zawarciem umowy informacja o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunka-

- mi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 44).
- 51 W związku z tym ocena nieuczciwego charakteru, w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 – warunku umownego dotyczącego określenia głównego przedmiotu umowy – w przypadku gdy konsument nie posiadał przed zawarciem umowy koniecznych informacji co do warunków umownych i skutków owego zawarcia, jest objęta co do zasady zakresem zastosowania tej dyrektywy, a w szczególności jej art. 6 ust. 1.
 - 52 W ten sposób oraz w zakresie, w jakim sądy odsyłające powołują się na wyrok z dnia 9 maja 2013 r. ograniczający skutki restytucyjne stwierdzenia nieuczciwego charakteru klauzul „dolnego prog”, należy zbadać, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 trzeba interpretować w ten sposób, iż zezwala on na takie ograniczenie przez sąd krajowy.
 - 53 Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta.
 - 54 Przepis ten należy uznać za równoważny z krajowymi przepisami mającymi w ramach krajowego porządku prawnego charakter przepisów z zakresu porządku publicznego (zob. podobnie wyrok z dnia 30 maja 2013 r., Asbeek Brusse i de Man Garabito, C-488/11, EU:C:2013:341, pkt 44).
 - 55 Ponadto chodzi o przepis bezwzględnie obowiązujący, którego celem jest zastąpienie ustanowionej w umowie formalnej równowagi praw i obowiązków stron równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron (wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 63).
 - 56 Z uwagi na charakter i znaczenie interesu publicznego, jakim jest ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami” (wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 78).
 - 57 W tym celu do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (zob. podobnie wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 65).
 - 58 W tym kontekście, po pierwsze, sąd krajowy ma obowiązek z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem stosowania dyrektywy 93/13, a dokonując tej oceny, zniwelować nierówność istniejącą pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą w sytuacji, gdy sąd ten dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu.

- 59 W rzeczywistości bowiem pełna skuteczność ochrony przewidzianej przez dyrektywę wymaga, aby sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, mógł wyciągnąć wszystkie konsekwencje z tego stwierdzenia, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach złożył oświadczenie, domagając się stwierdzenia nieważności rzezonego warunku (wyrok z dnia 30 maja 2013 r., Jörös, C-397/11, EU:C:2013:340, pkt 42).
- 60 Po drugie, sąd krajowy nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., Unicaja Banco i Caixabank, C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 61 Z powyższych rozważań wynika, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzezonego warunku.
- 62 Z powyższego wynika, że obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot.
- 63 W istocie bowiem brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę.
- 64 Co prawda art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wymaga, aby państwa członkowskie przewidziały, że nieuczciwe warunki nie wiążą konsumentów „na mocy prawa krajowego” (wyrok z dnia 6 października 2009 r., Asturcom Telecomunicaciones, C-40/08, EU:C:2009:615, pkt 57).
- 65 Niemniej jednak ustalenie przez prawo krajowe ram prawnych ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 nie może zmienić zakresu i – w związku z tym – istoty tej ochrony, podważając tym samym wzmocnienie skuteczności wspomnianej ochrony poprzez przyjęcie jednolitych zasad dotyczących nieuczciwych warunków, które to wzmocnienie było zamiarem prawodawcy Unii Europejskiej, co zostało wskazane w motywie dziesiątym dyrektywy 93/13.
- 66 W konsekwencji, o ile do państw członkowskich należy określenie za pomocą prawa krajowego warunków, w ramach których następuje stwierdzenie

nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia, o tyle jednak takie stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu nienależnie nabytych ze szkoda dla konsumenta korzyści przez przedsiębiorcę w oparciu o wspomniany nieuczciwy warunek.

- 67 W niniejszej sprawie wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r., na który powołuje się sąd odsyłający, Tribunal Supremo (sąd najwyższy) orzekł, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru klauzuli „dolnego progu” nie miało wpływu ani na sytuacji ostatecznie rozstrzygnięte przez orzeczenia sądowe mające powagę rzeczy osądzonej, ani na płatności dokonane przed datą ogłoszenia tego wyroku, oraz że w konsekwencji skutki wynikające z tego stwierdzenia, w szczególności prawo konsumenta do zwrotu, zostają ograniczone na podstawie zasady pewności prawa do kwot nienależnie zapłaconych począwszy od tej daty.
- 68 W tym zakresie prawdą jest, że Trybunał przyznał już, iż ochrona konsumenta nie jest bezwarunkowa. W szczególności orzekł on w ten sposób, że prawo Unii nie nakłada na sąd krajowy obowiązku wyłączenia stosowania krajowych przepisów proceduralnych przyznających w szczególności powagę rzeczy osądzonej orzeczeniu, nawet jeżeli pozwoliłoby to na usunięcie naruszenia przepisu zawartego w dyrektywie 93/13, niezależnie od jego charakteru (zob. podobnie wyrok z dnia 6 października 2009 r., *Asturcom Telecomunicaciones*, C-40/08, EU:C:2009:615, pkt 37). Wynika z tego, że Tribunal Supremo (sąd najwyższy) prawidłowo orzekł w wyroku z dnia 9 maja 2013 r., iż wyrok ten nie ma wpływu na sytuacji ostatecznie rozstrzygnięte przez wcześniejsze orzeczenia sądowe mające powagę rzeczy osądzonej.
- 69 Podobnie Trybunał orzekł już, że ustalanie rozsądnych terminów do wniesienia środków zaskarżenia pod rygorem prekluzji w interesie pewności prawa jest zgodne z prawem Unii (wyrok z dnia 6 października 2009 r., *Asturcom Telecomunicaciones*, C-40/08, EU:C:2009:615, pkt 41).
- 70 Niemniej jednak należy odróżnić stosowanie zasady proceduralnej, takiej jak rozsądny termin przedawnienia, od ograniczenia w czasie skutków interpretacji jednego z przepisów prawa Unii (zob. podobnie wyrok z dnia 15 kwietnia 2010 r., *Barth*, C-542/08, EU:C:2010:193, pkt 30 i przytoczone tam orzecznictwem). W tym zakresie należy przypomnieć, że jedynie do Trybunału, z uwagi na podstawowy wymóg jednolitego i powszechnego stosowania prawa Unii, należy orzeczenie o ewentualnych ograniczeniach w czasie skutków wykładni, jaką nadał on takiemu przepisowi (zob. podobnie wyrok z dnia 2 lutego 1988 r., *Barra i in.*, 309/85, EU:C:1988:42, pkt 13).
- 71 W ten sposób warunki ustalone przez prawa krajowe, do których odnosi się art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, nie mogą stanowić zagrożenia dla istoty prawa, jakie konsumenci wywodzą z tego przepisu w interpretacji orzecznictwa Try-

- bunału przypomnianego w pkt 54–61 niniejszego wyroku, polegającego na niezwiązaniu warunkiem uznanym za nieuczciwy.
- 72 Tymczasem ograniczenie w czasie skutków prawnych wynikających ze stwierdzenia nieważności klauzul „dolnego progu”, którego dokonał Trybunał Supremo (sąd najwyższy) w wyroku z dnia 9 maja 2013 r., prowadzi do pozbawienia w sposób ogólny każdego konsumenta, który zawarł przed tą datą umowę kredytu hipotecznego zawierającą taką klauzulę, prawa do otrzymania pełnego zwrotu kwot, jakie nienależnie zapłacił on instytucji bankowej na podstawie owej klauzuli w okresie poprzedzającym dzień 9 maja 2013 r.
- 73 Z powyższego wynika, że orzecznictwo krajowe, takie jak to wynikające z wyroku z dnia 9 maja 2013 r., dotyczące ograniczenia w czasie skutków prawnych wynikających na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umownego, pozwala jedynie na zapewnienie ograniczonej ochrony konsumentów, którzy zawarli umowę kredytu hipotecznego obejmującą klauzulę „dolnego progu” przed datą ogłoszenia orzeczenia sądu, w którym stwierdzono ów nieuczciwy charakter. Taka ochrona okazuje się zatem niekompletna i niewystarczająca oraz nie stanowi ani adekwatnego, ani skutecznego środka służącego zaprzestaniu stosowania takiego rodzaju warunków, w przeciwieństwie do tego, co przewiduje art. 7 ust. 1 tej dyrektywy (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2013 r., *Aziz*, C-415/11, EU:C:2013:164, pkt 60).
- 74 W tych okolicznościach sądy odsyłające, które są związane przy rozstrzygnięciu sporów zawisłych w postępowaniu głównym wykładnią prawa Unii dokonaną przez Trybunał, powinny powstrzymać się z własnej inicjatywy od stosowania ograniczenia skutków w czasie, jakiego Trybunał Supremo (sąd najwyższy) dokonał w wyroku z dnia 9 maja 2013 r., jeżeli okazuje się ono sprzeczne z prawem (zob. podobnie wyroki: z dnia 5 października 2010 r., *Elchinov*, C-173/09, EU:C:2010:581, pkt 29–32; z dnia 19 kwietnia 2016 r., *DI*, C-441/14, EU:C:2016:278, pkt 33, 34; z dnia 5 lipca 2016 r., *Ognyanov*, C-614/14, EU:C:2016:514, pkt 36; a także z dnia 8 listopada 2016 r., *Ognyanov*, C-554/14, EU:C:2016:835, pkt 67–70).
- 75 Z ogółu powyższych rozważań wynika, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on orzecznictwu krajowemu ograniczającemu w czasie skutki restytucyjne związane ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru – w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy – warunku znajdującego się w umowie zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę jedynie do kwot nienależnie zapłaconych na podstawie takiego warunku po ogłoszeniu orzeczenia, w którym sąd stwierdził ów nieuczciwy charakter.
- W przedmiocie pozostałych pytań prejudycjalnych*
- 76 Z uwagi na odpowiedź udzieloną na pytania pierwsze i drugie w sprawie C-154/15, a także na pytania pierwsze w sprawach C-307/15 i C-308/15 nie ma potrzeby udzielania odpowiedzi na pozostałe pytania prejudycjalne.

Z powyższych względów Trybunał (wielka izba) orzeka, co następuje:

Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on orzecznictwu krajowemu ograniczającemu w czasie skutki restytucyjne związane ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru – w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy – warunku znajdującego się w umowie zawartej z konsumentem przez przedsiębiorcę jedynie do kwot nienależnie zapłaconych na podstawie takiego warunku po ogłoszeniu orzeczenia, w którym sąd stwierdził ów nieuczciwy charakter.

Wyrok TS UE z 20.09.2017 r., C-186/16

Ruxandra Paula Andriuc i in. przeciwko Banca Românească SA,**ECLI:EU:C:2017:703**

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29).
- 2 Wniosek ten złożono w ramach sporu pomiędzy Ruxandrą Paulą Andriuc i 68 innymi osobami a Banca Românească SA (zwanym dalej „bankiem”) w przedmiocie podnoszonego nieuczciwego charakteru warunków zawartych w umowach kredytowych przewiadujących między innymi spłatę kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został udzielony.

Ramy prawne*Prawo Unii*

- 3 Artykuł 1 dyrektywy 93/13 stanowi:
„1. Celem niniejszej dyrektywy jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą [przedsiębiorcą] a konsumentem.
2. Warunki umowy odzwierciedlające [bezwzględnie] obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy”.
- 4 Zgodnie z art. 3 ust. 1 tej dyrektywy:
„1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”.
- 5 Artykuł 4 wspomnianej dyrektywy ma następujące brzmienie:
„1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i z odniesieniem, w czasie wykonania [zawarcia] umowy, do wszelkich okoliczności związanych z wykonaniem [zawarciem] umowy oraz do [wszelkich] innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta [umowa] jest zależna.
2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.
- 6 Artykuł 5 tej dyrektywy stanowi:

„W przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem [...]”.

Prawo rumuńskie

7 Artykuł 1578 Cod Civil (kodeksu cywilnego), w brzmieniu obowiązującym w momencie zawarcia umów rozpatrywanych w sporze w postępowaniu głównym, stanowił:

„Zobowiązanie wynikające z pożyczki jest zawsze ograniczone do tej samej kwoty cyfrowej wyrażonej w umowie.

Jeżeli wartość waluty zmniejszy się lub zwiększy przed upływem terminu płatności, dłużnik zobowiązany jest do zwrotu pożyczonej kwoty wyłącznie w walucie będącej w obiegu w chwili zapłaty”.

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

8 Z postanowienia odsyłającego wynika, że w latach 2007–2008 powodowie w postępowaniu głównym, którzy uzyskiwali wynagrodzenie w lejach rumuńskich (RON), zawarli z bankiem umowy kredytowe we frankach szwajcarskich (CHF) w celu nabycia nieruchomości, refinansowania innych kredytów lub zaspokojenia innych potrzeb osobistych.

9 Zgodnie z art. 1 ust. 2 każdej z rzeczonych umów powodowie w postępowaniu głównym byli zobowiązani spłacić raty kredytowe w tej samej walucie, w której zaciągnięte zostały kredyty, czyli we frankach szwajcarskich, wskutek czego ryzyko kursowe powodujące wzrost rat w wypadku obniżenia kursu wymiany lejów rumuńskich w stosunku do franków szwajcarskich pozostawało w pełni po ich stronie. Ponadto umowy te zawierały, odpowiednio, w art. 9 ust. 1 i w art. 10 ust. 3 pkt 9, dwa warunki pozwalające bankowi – po upływie terminu spłaty rat kredytowych lub w przypadku nieprzestrzegania przez kredytobiorcę obowiązków wynikających ze wspomnianych umów – obciążyć rachunek kredytobiorcy oraz, w razie potrzeby, dokonać wymiany wszystkich środków dostępnych na jego rachunku na walutę umowy według kursu wymiany stosowanego przez bank w dniu tej operacji. Zgodnie z tymi warunkami wszelkie różnice kursowe obciążały wyłącznie kredytobiorcę.

10 Zdaniem powodów w postępowaniu głównym bank był w stanie przewidzieć rozwój i wahania kursu wymiany franka szwajcarskiego. W tym względzie ryzyko kursowe zostało przedstawione w niepełny sposób, ponieważ w przeciwieństwie do innych walut obcych służących jako waluty referencyjne dla pożyczek, bank nie wyjaśnił, iż kurs franka szwajcarskiego ulegał znaczącym wahaniom w stosunku do leja rumuńskiego.

11 Bardziej ogólnie rzecz ujmując, prezentacji dokonano w zniekształcony sposób, uwypuklając korzyści produktu tego rodzaju i wykorzystaną walutę, jednocześnie zaniedbując ukazanie potencjalnego ryzyka i prawdopodobieństwa jego ziszczenia. W tym kontekście powodowie w postępowaniu głównym zarzucają, że nie informując ich w sposób przejrzysty o tych wahaniami, bank

naruszył ciężące na nim obowiązki informowania, uprzedzenia i doradztwa, a także obowiązek sformułowania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, aby każdy kredytobiorca mógł ocenić zakres obowiązków wynikających z zawartej przez siebie umowy.

- 12 Uznawszy, że warunki przewidujące zwrot kredytów we frankach szwajcarskich, ze względu na fakt nałożenia przez nie ryzyka kursowego na kredytobiorców, stanowiły nieuczciwe warunki umowne, powodowie w postępowaniu głównym wytoczyli do Tribunalul Bihor (sądu okręgowego w Bihorze, Rumunia) powództwo o stwierdzenie nieważności tych warunków i ustalenie przez bank nowego harmonogramu spłat, przewidującego przewalutowanie kredytów na leje rumuńskie według kursu wymiany obowiązującego w momencie zawarcia spornych w postępowaniu głównym umów kredytu.
- 13 Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2015 r. Tribunalul Bihor (sąd okręgowy w Bihorze) oddalił powództwo. Ów sąd uznał, że warunek umowny przewidujący spłatę kredytów w tej samej walucie, w której je zaciągnięto, nie był nieuczciwy, mimo że nie był negocjowany z kredytobiorcami.
- 14 Powodowie w postępowaniu głównym wnieśli odwołanie od tego orzeczenia do sądu odsyłającego. Podnoszą oni, że znaczną nierównowagę pomiędzy prawami i obowiązkami stron spowodował spadek wartości leja rumuńskiego w stosunku do franka szwajcarskiego, jaki nastąpił po zawarciu umów, i że Trybunał nigdy nie wypowiedział się w przedmiocie zagadnienia tego charakteru w orzeczeniach dotyczących interpretacji art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13, dotyczących „znaczącej nierównowagi”.
- 15 Sąd odsyłający zauważa, że w niniejszej sprawie od momentu udzielenia pożyczek będących przedmiotem sporu w postępowaniu głównym kurs franka szwajcarskiego uległ znacznemu wzrostowi i że powodowie ponieśli skutki tego wzrostu. Zdaniem tego sądu konieczne jest więc ustalenie, czy w ramach obowiązku informacji, który spoczywał na banku w momencie zawierania umów kredytu, bank powinien był poinformować klientów o ewentualnym wzroście lub o spadku kursu franka szwajcarskiego w przyszłości i czy aby sporny w postępowaniu głównym warunek można uznać za wyrażony prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, i czy bank powinien wskazywać również konsekwencje mogące mieć wpływ na cenę płaconą przez kredytobiorcę, takie jak ryzyko kursowe, które warunek ten mógł wywoływać.
- 16 Sąd odsyłający uważa więc, że konieczne jest udzielenie wyjaśnień w zakresie interpretacji art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, przewidującego wyjątek od mechanizmu materialnej kontroli warunków umownych przewidzianego w ramach wdrożonego przez tę dyrektywę systemu ochrony konsumentów.
- 17 W tych okolicznościach Curtea de Apel Oradea (sąd apelacyjny w Oradei, Rumunia) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„1) Czy art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że znaczącą nierównowagę między prawami i obowiązkami stron wynikającymi z umowy należy oceniać ściśle w odniesieniu do chwili zawarcia umowy, czy też nierównowaga ta obejmuje również sytuację, w której w trakcie wykonywania umowy w sposób okresowy lub ciągły świadczenie konsumenta stało się nadmiernie uciążliwe w porównaniu z chwilą zawarcia umowy z powodu istotnych zmian kursu wymiany?

2) Czy wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 powinno oznaczać, że taki warunek umowny powinien przewidywać tylko powody jego ujęcia w umowie i jego mechanizm funkcjonowania, czy też powinien przewidywać wszystkie jego możliwe konsekwencje, w zależności od których może zmieniać się cena płacona przez konsumenta, takie jak ryzyko kursowe, i czy w świetle dyrektywy 93/13 można przyjąć, że spoczywający na banku obowiązek powiadomienia klienta w chwili przyznania kredytu dotyczy wyłącznie warunków kredytu, to znaczy odsetek, prowizji, gwarancji wymaganych od kredytobiorcy, a nie można objąć takim obowiązkiem ewentualnego wzrostu lub spadku wartości waluty zagranicznej?

3) Czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wyrażenia »główny przedmiot umowy« i »relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług« obejmują warunek ujęty w umowie kredytowej zawartej w walucie zagranicznej między przedsiębiorcą i konsumentem, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie?».

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie dopuszczalności pytań prejudycjalnych

- 18 Bank kwestionuje dopuszczalność pytań prejudycjalnych. Aby orzec w przedmiocie sporu w postępowaniu głównym, sądowi odsyłającemu nie jest bowiem potrzebna interpretacja przepisów dyrektywy 93/13, a w każdym razie, jako że istnieje już orzecznictwo w tej dziedzinie, interpretacja omawianych przepisów prawa jest już jasna. Co więcej, pytania zostały sformułowane w taki sposób, że w rzeczywistości zmiernają one do uzyskania indywidualnego rozwiązania w celu konkretnego rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu głównym.
- 19 W tym względzie należy na wstępie przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału w ramach postępowania, o którym mowa w art. 267 TFUE, opartego na wyraźnym rozdziale zadań sądów krajowych i Trybunału, ustalenie i ocena stanu faktycznego sprawy stanowiącej przedmiot postępowania głównego oraz wykładnia i zastosowanie prawa krajowego należą wyłącznie do sądu krajowego. Tak samo jedynie do sądu krajowego, przed którym zawisł spór i na którym spoczywa odpowiedzialność za przyszły wyrok, należy – przy uwzględnieniu szczególnych okoliczności konkretnej

sprawy – zarówno ocena niezbędności orzeczenia prejudycjalnego, jak i ocena znaczenia pytań, z którymi zwraca się on do Trybunału, dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Zatem jeżeli pytania zadane przez sądy krajowe dotyczą wykładni przepisu prawa unijnego, Trybunał ma co do zasady obowiązek wydania orzeczenia (wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., Banco Primus, C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 29 i przytoczone tam orzecznictwo).

- 20 W ramach mechanizmu współpracy pomiędzy Trybunałem i sądami krajowymi, który stanowi procedura ustanowiona w art. 267 TFUE, pytania prejudycjalne dotyczące wykładni prawa Unii korzystają z domniemania, iż mają one znaczenie dla sprawy. Trybunał może odmówić wydania orzeczenia w przedmiocie pytania prejudycjalnego zadanego przez sąd krajowy, w rozumieniu art. 267 TFUE, w szczególności tylko w razie niespełnienia wymogów dotyczących treści wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym uregulowanych w art. 94 regulaminu postępowania lub też gdy jest oczywiste, że wykładnia lub ocena ważności normy prawa Unii, o którą wnioskuje sąd krajowy, nie mają żadnego związku z okolicznościami lub przedmiotem sporu w postępowaniu głównym lub gdy problem jest natury hipotetycznej (wyrok z dnia 28 marca 2017 r., Rosneft, C-72/15, EU:C:2017:236, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 21 W niniejszej sprawie, po pierwsze, wystarczy przypomnieć, że nawet w wypadku istnienia orzecznictwa Trybunału, w którym rozstrzygnięto rozpatrywaną kwestię prawną, sądy krajowe zachowują pełną swobodę zwrócenia się do Trybunału, jeśli uważają to za stosowne, a okoliczność, że przepisy, o których wykładnię wniesiono, były już interpretowane przez Trybunał, nie powoduje, by Trybunał nie był właściwy w kwestii wydania nowego orzeczenia (wyrok z dnia 17 lipca 2014 r., Torresi, C-58/13 i C-59/13, EU:C:2014:2088, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 22 Po drugie, jakkolwiek jedynie sąd odsyłający może wypowiedzieć się na podstawie konkretnych okoliczności danego przypadku w przedmiocie kwalifikacji warunków, którym zarzucany jest nieuczyniwy charakter, to wciąż Trybunał pozostaje właściwy do wyłonienia z przepisów dyrektywy 93/13, w tym wypadku z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 tego aktu, kryteriów, które sąd krajowy może lub musi zastosować przy badaniu warunków umownych z punktu widzenia tych przepisów (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 48; z dnia 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 28).
- 23 Niniejszy wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym jest zatem dopuszczalny.

W przedmiocie pytania trzeciego

- 24 Poprzez swe trzecie pytanie, na które należy odpowiedzieć w pierwszej kolejności, sąd odsyłający stara się ustalić, czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że pojęcia „głównego przedmiotu umowy” i „re-

- lacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” w rozumieniu tego przepisu obejmują warunek ujęty w umowie kredytowej zawartej w walucie obcej między przedsiębiorcą i konsumentem, który nie był indywidualnie negocjowany, taki jak w postępowaniu głównym, na mocy którego to warunku kredyt należy spłacić w tej samej walucie.
- 25 Na wstępie należy przypomnieć, że okoliczność, iż sąd krajowy powołał się formalnie w pytaniu prejudycjalnym na określone przepisy prawa Unii, nie stoi na przeszkodzie temu, by Trybunał przekazał temu sądowi wszelkie wskazówki dotyczące wykładni, które mogą być pomocne w rozstrzygnięciu rozpatrywanej przez niego sprawy, niezależnie od tego, czy sąd krajowy powołał się na nie w treści pytań (wyroki: z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 71; a także z dnia 15 lutego 2017 r., W i V, C-499/15, EU:C:2017:118, pkt 45).
 - 26 W niniejszej sprawie rząd rumuński i bank w uwagach na piśmie powołały się na możliwość, iż warunek rozpatrywany w postępowaniu głównym stanowi wyłączenie odzwierciedlenie zasady nominalizmu walutowego określonej w art. 1578 rumuńskiego kodeksu cywilnego, przez co zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 rzeczony warunek nie jest objęty zakresem stosowania owej dyrektywy.
 - 27 W tym względzie należy przypomnieć, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 ustanawia wyłączenie z zakresu jej stosowania, obejmujące warunki umowy odzwierciedlające bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze (wyroki: z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 76; a także podobnie z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 25).
 - 28 Trybunał orzekł już, że owo wyłączenie wymaga spełnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze, warunek umowy powinien odzwierciedlać przepis ustawowy lub wykonawczy, a po drugie, przepis ten musi być bezwzględnie obowiązujący (wyrok z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 78).
 - 29 Tak oto w celu ustalenia, czy warunek umowy jest wykluczony z zakresu stosowania dyrektywy 93/13, do sądu krajowego należy zbadanie, czy warunek ten odzwierciedla przepisy prawa krajowego mające zastosowanie między umawiającymi się stronami niezależnie od ich wyboru lub przepisy mające zastosowanie, gdy nie postanowiono inaczej, to znaczy z zastrzeżeniem, że nie dokonano w tym względzie żadnych innych uzgodnień między stronami (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 26; z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 79).
 - 30 W niniejszej sprawie, jak zaznaczył rzecznik generalny w pkt 59 opinii, do sądu odsyłającego należy ocena, przy uwzględnieniu charakteru, ogólnej systematyki i postanowień rozpatrywanych umów kredytowych, a także ich kontekstu prawnego i faktycznego, czy warunek będący przedmiotem sporu

w postępowaniu głównym, zgodnie z którym spłata kredytu powinna nastąpić w tej samej walucie, w której został on udzielony, odzwierciedla bezwzględnie obowiązujące krajowe przepisy ustawowe w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13.

- 31 Dokonując owych niezbędnych ustaleń, sąd krajowy musi mieć na uwadze okoliczność, że w świetle w szczególności celu wskazanej dyrektywy, obejmującego ochronę konsumentów przed nieuczciwymi warunkami występującymi w umowach zawieranych przez konsumentów z przedsiębiorcami, wyjątek ustanowiony w art. 1 ust. 2 tej dyrektywy podlega ścisłej wykładni (zob. podobnie wyrok z dnia 10 września 2014 r., Kušionová, C-34/13, EU:C:2014:2189, pkt 77).
- 32 W wypadku gdyby sąd odsyłający stwierdził, że warunek rozpatrywany w postępowaniu głównym nie jest objęty rzeczonym wyjątkiem, sąd ów powinien wówczas zbadać, czy warunek ten wchodzi w zakres pojęć „głównego przedmiotu umowy” lub „relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.
- 33 Chociaż prawdą jest, że przeprowadzenie owego badania należy, jak przypominano w pkt 22 niniejszego wyroku, wyłącznie do sądu odsyłającego, to zadaniem Trybunału jest określenie kryteriów mających zastosowanie w ramach takiego badania.
- 34 W tym względzie Trybunał orzekł, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 ustanawia wyjątek od mechanizmu kontroli treści nieuczciwych warunków, przewidzianego w ramach systemu ochrony konsumentów ustanowionego w tej dyrektywie, z uwagi na co przepis ten powinien podlegać wykładni zawężającej (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 42; a także z dnia 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 31). Ponadto wyrażeniom „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” zawartym w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy zwykle nadawać w całej Unii Europejskiej autonomiczną i jednolitą wykładnię, dokonaną z uwzględnieniem kontekstu tego przepisu i celu danego uregulowania (wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., Matei, C-143/13, EU:C:2015:127, 50).
- 35 Jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, Trybunał orzekł, że należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r., Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 33).
- 36 Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu (wyroki:

- z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 50; z dnia 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 33).
- 37 W niniejszej sprawie liczne informacje w aktach, jakimi dysponuje Trybunał, wydają się wskazywać, że warunek taki jak ten w postępowaniu głównym, włączony do umowy kredytowej zawartej w walucie obcej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem bez uprzednich negocjacji indywidualnych, zgodnie z którym kredyt powinien zostać spłacony w tej samej walucie, wchodzi w zakres wyrażenia „główny przedmiot umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.
- 38 W tym względzie należy zauważyć, że poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. W konsekwencji, jak podkreślił rzecznik generalny w pkt 46 i nast. opinii, okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.
- 39 Prawdą jest, że Trybunał orzekł w pkt 59 wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282), że wyrażenie „określenie głównego przedmiotu umowy” obejmuje wprowadzony do zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej warunek, który nie był przedmiotem indywidualnych negocjacji, zgodnie z którym to warunkiem do celów obliczenia rat kredytu stosowany jest kurs sprzedaży wspomnianej waluty, jedynie pod warunkiem, że zostanie ustalone, iż wspomniany warunek określa podstawowe świadczenie w ramach danej umowy, które jako takie charakteryzuje tę umowę, przy czym ustalenia tego powinien dokonać sąd odsyłający.
- 40 Niemniej jednak, jak zresztą przypomniał sąd odsyłający, podczas gdy w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282), kredyty, mimo że były denominowane w walucie obcej, musiały zostać spłacone w walucie krajowej w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej stosowanego przez instytucję bankową, w sprawie w postępowaniu głównym kredyty muszą zostać spłacone w tej samej walucie obcej co waluta, w której ich udzielono. Tymczasem, jak zaznaczył rzecznik generalny w pkt 51 opinii, umów o kredyt indeksowany w walutach obcych nie można zrównać z umowami o kredyt w walutach obcych, takimi jak umowy w sprawie w postępowaniu głównym.
- 41 W świetle ogółu powyższych rozważań na pytanie trzecie należy odpowiedzieć, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje

je warunek umowny, taki jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym, ujęty w umowie o kredyt w walucie obcej, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty, w wypadku gdy warunek ten określa podstawowe świadczenie charakteryzujące tę umowę. W konsekwencji warunku tego nie można uznać za nieuczciwy, o ile jest on wyrażony prostym i zrozumiałym językiem.

W przedmiocie pytania drugiego

- 42 Poprzez swe pytanie drugie sąd odsyłający stara się w istocie ustalić, czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że warunek umowy kredytowej, zgodnie z którym kredyt musi zostać spłacony w tej samej walucie obcej, w której został on zaciągnięty, powinien przewidywać tylko powody ujęcia go w umowie i mechanizm jego wykonania, czy też powinien przewidywać wszystkie jego możliwe konsekwencje, które może mieć dla ceny płaconej przez konsumenta, takie jak ryzyko kursowe, i czy w świetle owej dyrektywy można przyjąć, że spoczywający na instytucji bankowej obowiązek powiadomienia klienta w chwili przyznania kredytu dotyczy wyłącznie warunków kredytu, to znaczy odsetek, prowizji i gwarancji wymaganych od kredytobiorcy, a obowiązkiem takim nie można objąć ewentualnego wzrostu lub spadku wartości waluty obcej.
- 43 Tytułem wstępu należy przypomnieć, że Trybunał orzekł już, iż wymóg wyrażenia warunku prostym i zrozumiałym językiem ma zastosowanie nawet wówczas, gdy warunek objęty jest pojęciami „głównego przedmiotu umowy” lub „relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 68). Warunki objęte tym przepisem nie podlegają bowiem ocenie ich nieuczciwego charakteru wyłącznie w przypadku, gdy właściwy sąd krajowy na podstawie badania indywidualnego uznaje, że zostały one sformułowane przez sprzedawcę lub dostawcę prostym i zrozumiałym językiem (wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r., Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 32).
- 44 Co się tyczy wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, Trybunał podkreślił, że wymogu tego, przypomnianego również w art. 5 owej dyrektywy, nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej

- (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 71, 72; a także z dnia 9 lipca 2015 r., Bucura, C-348/14, niepublikowany, EU:C:2015:447, pkt 52).
- 45 Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 75; a także z dnia 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 50).
- 46 Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona przez sąd odsyłający w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (zob. podobnie wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., Matei, C-143/13, EU:C:2015:127, pkt 75).
- 47 Ściślej rzecz ujmując, do sądu krajowego należy ustalenie, z uwzględnieniem ogółu okoliczności zawarcia umowy, czy w rozpatrywanej sprawie konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu. W ramach tej oceny decydującą rolę ma, po pierwsze, to, czy warunki umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, w taki sposób, że umożliwiają przeciętnemu konsumentowi, czyli konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, na ocenę tego kosztu, i po drugie, okoliczność związana z brakiem podania w umowie kredytu informacji uważanych w świetle charakteru towarów i usług będących jego przedmiotem za istotne (zob. podobnie wyrok z dnia 9 lipca 2015 r., Bucura, C-348/14, niepublikowany, EU:C:2015:447, pkt 66).
- 48 Ponadto, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, poinformowanie przed zawarciem umowy o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyroki: z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 44; a także z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 50).
- 49 W niniejszej sprawie, jeżeli chodzi o kredyty w walutach takie te jak w postępowaniu głównym, należy podkreślić, że jak przypomniała Europejska Rada ds. Rzyżka Systemowego w zaleceniu ERRS/2011/1 z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystar-

czające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A – Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1).

- 50 Jak zaznaczył rzecznik generalny w pkt 66 i 67 opinii, po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Do sądu odsyłającego należy zatem ustaleń, czy przedsiębiorca przedstawił zainteresowanemu konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek taki jak ów rozpatrywany w postępowaniu głównym.
- 51 W świetle powyższego na pytanie drugie należy odpowiedzieć, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie.

W przedmiocie pytania pierwszego

- 52 Poprzez swe pierwsze pytanie, na które należy odpowiedzieć w ostatniej kolejności, sąd odsyłający stara się w istocie ustalić, czy spowodowaną przez nieuczciwy warunek umowny znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy badać jedynie w odniesieniu do momentu zawarcia tej umowy.
- 53 W tym względzie Trybunał orzekł już, że w celu oceny, czy warunek umowny należy uważać za nieuczciwy, sąd krajowy musi uwzględnić, jak wskazuje

- art. 4 dyrektywy 93/13, rodzaj towarów lub usług, których umowa dotyczy, odnosząc się, „w czasie wykonania [zawarcia] umowy”, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 9 lipca 2015 r., Bucura, C-348/14, niepublikowany, EU:C:2015:447, pkt 48 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 54 Z powyższego wynika, jak zaznaczył rzecznik generalny w pkt 78, 80 i 82 opinii, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowy może wprowadzać między stronami nierównowagę pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy.
- 55 W niniejszej sprawie z postanowienia odsyłającego wynika, że rozpatrywany w postępowaniu głównym warunek umieszczony w umowach o kredyt w obcej walucie przewiduje, że raty kredytu należy spłacać w tej samej walucie. Warunek ten nakłada więc na konsumenta ryzyko kursowe w wypadku spadku wartości waluty krajowej w stosunku do owej waluty.
- 56 W tym względzie do sądu odsyłającego należy ocena, w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, po pierwsze, możliwego niedochowania wymogu dobrej wiary, i po drugie, ewentualnego istnienia znaczącej nierównowagi w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13.
- 57 Aby bowiem ustalić, czy warunek taki jak ów rozpatrywany w sprawie w postępowaniu głównym powoduje, stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, sąd krajowy musi sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2013 r., Aziz, C-415/11, EU:C:2013:164, pkt 68, 69).
- 58 W świetle powyższego na pytanie pierwsze należy odpowiedzieć, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Do sądu odsyłającego należy ocena istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczonego przepisu, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wie-

dzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

Z powyższych względów Trybunał (druga izba) orzeka, co następuje:

1) Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje warunek umowny, taki jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym, ujęty w umowie o kredyt w walucie obcej, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty, w wypadku gdy warunek ten określa podstawowe świadczenie charakteryzujące tę umowę. W konsekwencji warunku tego nie można uznać za nieuczciwy, o ile jest on wyrażony prostym i zrozumiałym językiem.

2) Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie.

3) Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu odsyłającego należy ocena istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczzonego przepisu, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

Wyrok TS UE z 31.5.2018 r., C-483/16
Zsolt Sziber przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt,
EU:C:2018:367

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni art. 169 TFUE, art. 20, 21, 38 i 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (zwanej dalej „kartą”), art. 7 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) w związku z art. 8 tej dyrektywy, a także motywu 47 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U. 2008, L 133, s. 66, sprostowania: Dz.U. 2009, L 207, s. 14; Dz.U. 2010, L 199, s. 40; Dz.U. 2011, L 234, s. 46; Dz.U. 2015, L 36, s. 15).
- 2 Wniosek ten został przedstawiony w ramach postępowania toczącego się pomiędzy Zsoltem Sziberem a ERSTE Bank Hungary Zrt. (zwanym dalej „ERSTE Bank”) w przedmiocie wniosku o stwierdzenie nieuczciwego charakteru niektórych warunków znajdujących się w zawartej w celu nabycia mieszkania umowie kredytu, uruchomionego i spłacanego w forintach węgierskich (HUF), lecz denominowanego we frankach szwajcarskich (CHF) na podstawie kursu wymiany obowiązującego w dniu płatności.

Ramy prawne

Prawo Unii

Dyrektywa 87/102/EWG

- 3 Zgodnie z art. 2 ust. 1 lit. a) dyrektywy Rady 87/102/EWG z dnia 22 grudnia 1986 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących kredytu konsumenckiego (Dz.U. 1987, L 42, s. 48) dyrektywa ta nie znajduje zastosowania do umów kredytu lub umów przyrzeczenia kredytu przeznaczonego przede wszystkim na sfinansowanie nabycia lub utrzymania prawa własności nieruchomości gruntowej lub istniejącego lub planowanego budynku.

Dyrektywa 93/13

- 4 Motyw dwudziesty czwarty dyrektywy 93/13 stanowi:
„[...] sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”.
- 5 Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

- 6 Zgodnie z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy:
 „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów, państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.

Dyrektywa 2008/48

- 7 Artykuł 2 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2008/48 stanowi:
 „Niniejszej dyrektywy nie stosuje się do:
 a) umów o kredyt, który zabezpieczony jest hipoteką lub innym porównywalnym zabezpieczeniem na nieruchomości powszechnie stosowanym w państwie członkowskim lub który zabezpieczony jest prawem związanym z nieruchomością”.

Prawo węgierskie

Były kodeks cywilny

- 8 Paragraf 239/A ust. 1 A Polgári Törvénykönyvről szóló 1959. évi IV. törvény (ustawy IV z 1959 r. kodeks cywilny), w wersji obowiązującej do dnia 14 marca 2014 r. (zwanej dalej „byłym kodeksem cywilnym”), stanowił:
 „Strony mogą wnieść pozew o stwierdzenie nieważności umowy lub niektórych postanowień umowy (nieważność części umowy), bez wnoszenia przy tym o zastosowanie skutków związanych z taką nieważnością”.

Kodeks cywilny

- 9 Zgodnie z paragrafem 6:108 A Polgári Törvénykönyvről szóló 2013. évi V. törvény (ustawy nr V z 2013 r. kodeks cywilny), obowiązującej od dnia 15 marca 2014 r. (zwanej dalej „kodeksem cywilnym”):
 „(1) Żadne prawo nie może być oparte na nieważnej umowie, nie można też żądać wykonania takiej umowy. Skutki prawne nieważności są określane przez sąd na wniosek jednej ze stron w granicach przedawnienia i nabycia prawa własności przez zasiedzenie.
 (2) Jedna ze stron może wnieść do sądu o stwierdzenie nieważności umowy lub niektórych jej postanowień (nieważność części umowy) bez wnoszenia przy tym o zastosowanie skutków związanych z taką nieważnością.
 (3) Sąd może rozstrzygnąć w przedmiocie skutków prawnych nieważności odchodząc od żądań stron, niemniej jednak nie może on zastosować rozstrzygnięcia, któremu sprzeciwiają się obydwie strony”.

Ustawa DH 1

- 10 Zgodnie z § 1 ust. 1 Kúriának a pénzügyi intézmények fogyasztói kölcsön-szerződéseire vonatkozó jogegységi határozatával kapcsolatos egyes kérdések rendezéséről szóló 2014. évi XXXVIII. törvény [ustawy XXXVIII z 2014 r. regulującej niektóre kwestie związane z orzeczeniem wydanym przez Kúria (sąd najwyższy, Węgry) w celu ujednoczenia prawa dotyczącego umów kre-

dytu zawieranych przez instytucje finansowe z konsumentami, zwanej dalej „ustawą DH1”]:

„Niniejsza ustawa ma zastosowanie do umów kredytu zawartych z konsumentami pomiędzy dniem 1 maja 2004 r. a datą wejścia w życie niniejszej ustawy. Dla celów niniejszej ustawy przez umowy kredytu zawierane z konsumentami należy rozumieć umowy kredytu, pożyczki lub umowę leasingu finansowego, dla których podstawą jest waluta obca (zawarte w walucie obcej lub przyznane w walucie obcej i spłacane w HUF) lub HUF, zawarte pomiędzy instytucją finansową a konsumentem, jeżeli obejmują one standardowe warunki umowy lub jakiekolwiek warunki, które nie były indywidualnie negocjowane, zawierające klauzule, o których mowa w § 3 ust. 1 lub § 4 ust. 1”.

11 Paragraf 3 ust. 1 i 2 ustawy DH 1 stanowi:

(1) W umowach kredytu zawieranych z konsumentem nieważny jest – z wyjątkiem warunków umownych negocjowanych indywidualnie – warunek, na podstawie którego instytucja kredytowa przy uruchomieniu środków przeznaczonych na nabycie rzeczy będącej przedmiotem kredytu lub leasingu postanawia zastosować kurs kupna, a przy spłacie – kurs sprzedaży lub kurs wymiany odmienny od kursu ustalonego przy uruchomieniu środków.

(2) Warunek dotknięty nieważnością na podstawie ust. 1 jest zastępowany – z zastrzeżeniem przepisów ust. 3 – przez postanowienie przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji ustalonych w walucie obcej), urzędowego kursu wymiany ustalony przez Magyar Nemzeti Bank [narodowy bank węgierski] dla danej waluty obcej”.

12 Paragraf 4 wspomnianej ustawy stanowi:

„(1) W przypadku umów kredytu zawieranych z konsumentami przewidujących możliwość jednostronnej zmiany umowy za nieuczciwe uważa się warunki takiej umowy – z wyjątkiem warunków negocjowanych indywidualnie – umożliwiające jednostronne zwiększenie odsetek lub jednostronne zwiększenie opłat i prowizji.

(2) Warunek umowny, o którym mowa w ust. 1, jest nieważny, jeżeli instytucja kredytowa nie wytoczyła [...] powództwa przed sądem cywilnym lub jeżeli sąd oddalił powództwo lub umorzył postępowanie, chyba że w wypadku warunku umownego można wszcząć postępowanie sądowe [...], ale postępowanie nie zostało wszczęte lub zostało wszczęte, lecz sąd nie stwierdził nieważności warunku umownego na podstawie ust. 2a.

(2a) Warunek umowny, o którym mowa w ust. 1, jest nieważny, jeżeli sąd stwierdził jego nieważność na podstawie ustawy szczególnej o rozliczaniu rachunków w postępowaniu sądowym wszczętym z powództwa organu nadzoru w interesie publicznym.

(3) W wypadkach, o których mowa w ust. 2 i 2a, instytucja kredytowa powinna dokonać rozliczania rachunków z konsumentem na zasadach określonych w ustawie szczególnej”.

Ustawa DH 2

13 Zgodnie z § 37 A Kúriának a pénzügyi intézmények fogyasztói kölcsönszerződéseire vonatkozó jogegységi határozatával kapcsolatos egyes kérdések rendezéséről szóló 2014. évi XXXVIII. törvényben rögzített elszámolás szabályairól és egyes egyéb rendelkezésekről szóló 2014. évi XL. Törvény [ustawy nr XL z 2014 r. o zasadach stosowanych do rozliczania rachunków przewidzianych w ustawie XXXVIII z 2014 r., regulującej niektóre kwestie związane z orzeczeniem wydanym przez Kúria (sąd najwyższy) w celu ujednolicenia prawa dotyczącego umów kredytu zawieranych przez instytucje kredytowe z konsumentami i o niektórych innych przepisach, zwanej dalej „ustawą DH2”]:

„(1) W odniesieniu do umów objętych zakresem stosowania niniejszej ustawy strona może żądać, aby sąd stwierdził nieważność umowy lub niektórych jej postanowień (zwaną dalej »nieważnością części umowy«) – niezależnie od podstaw unieważnienia – jedynie w sytuacji, gdy żąda także określenia skutków prawnych nieważności, a mianowicie stwierdzenia, że umowa jest ważna lub że wywołuje skutki prawne do dnia wydania orzeczenia. W braku takiego żądania i w sytuacji gdy wezwano stronę do konwalidacji powództwa, z czego strona nie skorzystała, sąd nie może rozpatrzyć sprawy co do istoty. W wypadku gdy strona wnosi do sądu o określenie skutków prawnych nieważności lub nieważności części umowy, powinna ona także wskazać, jaki skutek prawny powinien zastosować sąd. W odniesieniu do stosowania skutków prawnych strona powinna przedstawić wyraźne, wyrażone liczbowo żądanie, obejmujące także rozliczanie rachunków pomiędzy stronami.

(2) Biorąc pod uwagę postanowienia ust. 1, w odniesieniu do umów objętych zakresem stosowania niniejszej ustawy należy na podstawie § 239/A ust. 1 byłego kodeksu cywilnego lub na podstawie § 6:108 ust. 2 kodeksu cywilnego odrzucić powództwo jako niedopuszczalne, bez konieczności wzywania stron, lub umorzyć zawisłe postępowanie wszczęte w celu unieważnienia lub stwierdzenia częściowej nieważności umowy, pod warunkiem że spełnione są wymogi przewidziane niniejszą ustawą. Nie ma podstaw do odrzucenia powództwa jako niedopuszczalnego bez konieczności wzywania stron lub do umorzenia postępowania, w sytuacji gdy strona oprócz żądania unieważnienia lub stwierdzenia nieważności części umowy przedstawiła inne żądanie w tym samym postępowaniu; w takim wypadku należy uznać, że nie podtrzymuje ona żądania unieważnienia umowy. Należy postąpić w ten sposób także w postępowaniach ponownie podjętych w następstwie zawieszenia.

(3) Jeżeli w zawisłym postępowaniu nie ma już podstaw do odrzucenia powództwa jako niedopuszczalnego bez konieczności wzywania stron, należy umorzyć postępowanie, w sytuacji gdy strona w swym powództwie (lub ewentualnie w powództwie wzajemnym) w terminie 30 dni od doręczenia wezwania do konwalidacji powództwa skierowanego przez sąd nie żąda określenia skutków prawnych nieważności lub nieważności części umowy i nie

wskazuje skutków prawnych, których zastosowania żąda. Nie ma podstaw do umorzenia postępowania, w sytuacji gdy strona oprócz żądania stwierdzenia nieważności lub stwierdzenia nieważności części umowy przedstawiła inne żądanie w tym samym postępowaniu; w takim wypadku należy uznać, że nie podtrzymuje ona żądania stwierdzenia nieważności umowy”.

- 14 Paragraf 37/A ust. 1 ustawy DH2 stanowi:

„Sąd przy określaniu skutków prawnych nieważności, opierając się na danych ze sprawdzonego rozliczenia rachunków, o którym mowa w §38 ust. 6 – ustala obowiązek zapłaty przez strony na podstawie przepisów o rozliczaniu rachunków przewidzianych w niniejszej ustawie”.

- 15 Paragraf 38 ust. 6 wspomnianej ustawy stanowi:

„Rozliczenie rachunków uznaje się za sprawdzone, jeżeli:

- a) w terminie przewidzianym w niniejszej ustawie konsument nie złożył zażalenia do instytucji finansowej w celu zakwestionowania dokonanego rozliczenia rachunków lub nie złożył zażalenia, podnosząc, że instytucja finansowa nie dokonała dotyczącego go rozliczenia rachunków;
- b) w terminie przewidzianym w niniejszej ustawie konsument nie wszczął postępowania przed organem pojednawczym w dziedzinie finansów;
- c) w terminie przewidzianym w niniejszej ustawie konsument lub instytucja finansowa nie wszczęły postępowania pozasądowego, o którym mowa w § 23 ust. 1, lub postępowania sądowego, o którym mowa w § 23 ust. 2;
- d) decyzja kończąca postępowanie pozasądowe, o którym mowa w § 23 ust. 1, wszczęte przez konsumenta lub instytucję finansową, lub orzeczenie kończące postępowanie sądowe, o którym mowa w § 23 ust. 2, z powództwa konsumenta lub instytucji finansowej, stały się ostateczne”.

Ustawa DH 3

- 16 Na podstawie § 3 ust. 1 az egyes fogyasztói kölcsönyszerződésék devizane-mének módosulásával és a kamatszabályokkal kapcsolatos kérdések rendezéséről szóló 2014. évi LXXVII. törvény (ustawy LXXVII z 2014 r. o uregulowaniu kwestii związanych ze zmianą waluty, w której są denominowane umowy kredytu zawierane z konsumentami, i z przepisami dotyczącymi odsetek, zwanej dalej „ustawą DH 3”):

„Umowa kredytu zawierana z konsumentami jest zmieniana z mocy samego prawa zgodnie z postanowieniami niniejszej ustawy”.

- 17 Paragraf 10 ustawy DH3 stanowi:

„Instytucja finansowa będąca wierzycielem z tytułu umowy kredytu hipotecznego w walucie obcej lub w oparciu o walutę obcą ma obowiązek, najpóźniej do czasu wykonania swojego zobowiązania do rozliczenia rachunków na podstawie ustawy [DH 2], przeliczenia całego długu istniejącego na podstawie umowy kredytu hipotecznego w walucie obcej lub wynikającego z takiej umowy, w wysokości ustalonej na podstawie rozliczenia rachunków dokonanego zgodnie z ustawą [DH 2] – wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i kosz-

tami fakturowanymi w walucie obcej – na wierzytelność w HUF, przyjmując z dwóch wartości:

- a) średniego kursu wymiany waluty obcej urzędowo ustalonego przez narodowy bank węgierski w okresie od dnia 16 czerwca 2014 r. do 7 listopada 2014 r. i
- b) kursu wymiany walut urzędowo ustalonego przez narodowy bank węgierski w dniu 7 listopada 2014 r.,
tę, która jest najkorzystniejsza dla konsumenta w odnośnym dniu (zwanego dalej »przeliczeniem na HUF«)».

18 Paragraf 15/A wspomnianej ustawy przewiduje:

„(1) W zawisłych postępowaniach wszczętych w celu stwierdzenia nieważności zawartej z konsumentem umowy kredytu (lub stwierdzenia nieważności jej części) lub w celu określenia skutków prawnych nieważności należy stosować ustalone niniejszą ustawą zasady dotyczące przeliczania na HUF także do kwoty długu konsumenta wynikającego z umowy kredytu w walucie obcej lub z umowy kredytu opartej na walucie obcej, ustalonej na podstawie rozliczania rachunków dokonanego zgodnie z [ustawą DH 2].

(2) Kwota spłat dokonanych przez konsumenta do dnia wydania orzeczenia zmniejsza kwotę wierzytelności konsumenta ustalonej w HUF w odnośnym dniu w celu dokonania rozliczania rachunków.

(3) W wypadku gdy zawarta z konsumentem umowa kredytu zostanie uznana za ważną, należy ustalić zgodnie z niniejszą ustawą szczególne umowne prawa i obowiązki stron wynikające z rozliczania rachunków dokonanego zgodnie z [ustawą DH 2]».

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

- 19 W dniu 7 maja 2008 r. Z. Sziber, jako dłużnik, i Mónika Szeder, jako współdłużniczka, zawarli umowę kredytu z ERSTE Bank w celu nabycia mieszkania, który był wyrażony w CHF, zaś uruchomiony oraz spłacany w HUF. Omawiana umowa kredytu została zawarta w CHF na podstawie kursu wymiany z tego dnia i dołączona została do niej umowa gwarancji hipotecznej na nieruchomości. Wspomniana umowa kredytu zawierała warunki ustanawiające, po pierwsze, różnicę pomiędzy kursem wymiany mającym zastosowanie do uruchomienia kredytu i kursem wymiany mającym zastosowanie do jego zwrotu, odpowiednio, kursem zakupu zastosowanym przez ERSTE Bank i kursem sprzedaży stosowanym przez niego (zwaną dalej „różnicą kursu wymiany”), oraz po drugie, opcję jednostronnej zmiany odsetek, opłat i kosztów na korzyść ERSTE Bank, która pozwalała mu na zwiększenie odsetek, opłat i kosztów (zwaną dalej „opcją jednostronnej zmiany”).
- 20 W pozwie Z. Sziber wniósł do sądu odsyłającego tytułem głównym o stwierdzenie nieważności omawianej umowy kredytu, ponieważ, po pierwsze, jej przedmiotem było świadczenie niemożliwe, gdyż nie zawierała ona ani kwoty poszczególnych miesięcznych rat, ani kwoty odnośnego pożyczonego ka-

pitału i odsetek, a także gdyż niemożliwe było zapłacenie kwoty w walucie obcej na rachunek kredytu w HUF, po drugie, umowa nie określała kursu stosowanego do przeliczenia, oraz po trzecie, ERSTE Bank nie spełnił wymogu stosownej oceny kredytu pod względem wypłacalności kredytobiorcy z uwzględnieniem w szczególności ryzyka zmiany kursu. Ponadto konsument nie jest w stanie ocenić zakresu ryzyka zmiany, gdyż nie posiada on jasnych i zrozumiałych informacji.

- 21 Pomocniczo Z. Sziber wnosi do Fővárosi Törvényszék (sądu dla miasta stołecznego Budapeszt, Węgry) o stwierdzenie nieważności niektórych warunków umownych. Jego zdaniem, po pierwsze, warunek znajdujący się w pkt VII.2 omawianej umowy kredytu jest nieuczciwy, ponieważ konsument nie był w stanie ocenić ryzyka zmiany kursu wymiany, gdyż posiadane przez niego informacje nie były ani jasne, ani zrozumiałe. Po drugie, warunek znajdujący się w pkt VIII.13 tej umowy jest nieuczciwy, ponieważ zezwala on na to, aby komunikat bankowy został dołączony do wspomnianej umowy, co przyznaje ERSTE Bank prawo do jej uzupełnienia, naruszając równowagę umowną pomiędzy stronami. Po trzecie, pkt II.1 omawianej umowy kredytu, dotyczący ustalania rat miesięcznych na podstawie danych znajdujących się w komunikacie bankowym, pkt III.2 tej umowy, dotyczący stopy odsetek oraz zmiennego sposobu ich obliczania, a także pkt III.3 wspomnianej umowy, przewidujący prawo do zwiększenia odsetek, mają nieuczciwy charakter.
- 22 Sąd odsyłający wskazał Z. Sziberowi, że powinien on dokonać konwalidacji swojego pozwu w szczególności w świetle § 37 ustawy DH 2 poprzez określenie, po pierwsze, skutku prawnego, jaki zamierza uzyskać w razie ewentualnego stwierdzenia nieważności omawianej umowy kredytu, oraz po drugie, poprzez uzupełnienie rozliczenia rachunku, o którym mowa w § 38 ust. 6 ustawy DH 2, w celu określenia kwot, jakie uznaje za zapłacone w wyniku ewentualnie nieuczciwych warunków innych niż uwzględnione już w ramach wspomnianego rozliczenia rachunku, to znaczy warunków, o których mowa w § 3 i 4 ustaw DH 1.
- 23 Sąd odsyłający wskazał, że choć Z. Sziber zmieniał wielokrotnie swój pozew, to jednak pomimo wezwania go do tego przez ów sąd, nie złożył on pisma zmieniającego pozew. Wspomniany sąd wskazuje, że z tego powodu należałoby co do zasady zakończyć postępowanie bez rozpoznawania sprawy co do istoty.
- 24 Niemniej jednak w odpowiedzi na pytanie zadane przez Trybunał sąd odsyłający wskazał, że spór nadal się przed nim toczy.
- 25 Sąd odsyłający zastanawia się, czy prawo Unii nie sprzeciwia się przepisom ustaw DH 1 i DH 2, na podstawie których, po pierwsze, dwa warunki zawierane w większości umów denominowanych w walucie obcej, to znaczy dotyczące różnicy kursu wymiany i opcji jednostronnej zmiany, są kwalifikowane jako nieuczciwe i instytucja finansowa jest zobowiązana do sporządzenia rozliczenia dotyczącego wspomnianych warunków, oraz po drugie,

konsument jest zobowiązany do określenia skutków prawnych, jakie chciałby powiązać z nieważnością części lub całej odnośnej umowy kredytu, i do wyliczenia żądań w zakresie ewentualnie nieuczciwych warunków innych niż owe dwa warunki, podczas gdy kredytobiorcy, których umowy kredytu nie zostały wyrażone w walucie obcej, nie są zobowiązani do takiego doprecyzowania i wyliczenia.

26 Ponadto sąd odsyłający zauważa, że ci ostatni kredytobiorcy mogą wnieść o zastosowanie częstokroć korzystniejszego skutku prawnego nieważności, polegającego na przywróceniu sytuacji sprzed zawarcia odnośnej umowy kredytu, podczas gdy § 37 ustawy DH 2 wyklucza tę drogę w stosunku do umów kredytu objętych jego zakresem zastosowania.

27 W tych okolicznościach Fővárosi Törvényszék (sąd dla miasta stołecznego Budapeszt) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„1) Czy następujące przepisy prawa Unii: art. [169] ust. 1 i 2 [TFUE] w związku z ust. 3 tego przepisu, art. 38 [karty], art. 7 ust. 1 i 2 [dyrektywy 93/13] w związku z art. 8 tej dyrektywy oraz motyw 47 [dyrektywy 2008/48], należy interpretować w ten sposób, że wspomniane przepisy prawa Unii sprzeciwiają się uregulowaniu krajowemu, wyłączając tym samym jego zastosowanie, przewidującemu dodatkowe wymogi ze szkodą dla strony postępowania (powoda lub pozwanego) będącej stroną umowy kredytu jako konsument, która w okresie od dnia 1 maja 2004 r. do dnia 26 lipca 2014 r. zawarła jako konsument umowę kredytu zawierającą nieuczciwy warunek umowny ustanawiający [opcję jednostronnej zmiany] lub nieuczciwe postanowienie umowne dotyczące [różnicy kursu wymiany], z uwagi na to, że owe dodatkowe wymogi przewidują obowiązek, aby można było skutecznie powoływać się przed sądem na prawa związane z nieważnością wspomnianych umów zawieranych z konsumentami, złożenia pisma procesowego [w szczególności pozwu, pisma zmieniającego pozew lub pisma zawierającego zarzut nieważności podniesiony w odpowiedzi na pozew (przeciwko konsumentowi), pisma zmieniającego taki zarzut, pozwu wzajemnego lub jego zmiany], które, aby sąd mógł rozpoznawać pozew co do istoty, powinno obowiązkowo zawierać określoną treść, podczas gdy strona postępowania, która zawarła umowę o kredyt nie jako konsument lub zawarła w tym samym okresie jako konsument umowę o kredyt nienależącą do wspomnianego rodzaju umów, nie jest zobowiązana do złożenia takiego pisma o określonej treści?

2) Niezależnie od tego, czy Trybunał udzieli odpowiedzi twierdzącej, czy przeczącej na [pytanie pierwsze], które zostało sformułowane w sposób bardziej ogólny niż niniejsze pytanie [drugie], czy przepisy prawa Unii [...] wymienione [w pytaniu pierwszym], należy interpretować w ten sposób, że – wykluczają one to, aby wobec strony postępowania, która zawarła umowę kredytu jako konsument, taką jak umowa, o której mowa [w pytaniu pierw-

szym], stosowane były [wymienione poniżej w lit. a)–c)] obowiązkowe wymogi dodatkowe:

a) pismo procesowe [pозew, zmiana powództwa lub zarzut nieważności podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (przeciwko konsumentowi), zmiana tego zarzutu, pozew wzajemny lub zmiana tego pozwu], które w postępowaniu sądowym powinna złożyć strona postępowania (powód lub pozwany), która zawarła umowę o kredyt określoną [w pytaniu pierwszym] jako konsument, jest dopuszczalne i może zostać rozpoznane co do istoty tylko w sytuacji, gdy w takim piśmie procesowym strona postępowania nie żąda wyłącznie, by sąd stwierdził nieważność części lub całości umowy o kredyt konsumentki określonej [w pytaniu pierwszym], ale żąda także, aby sąd zastosował skutki prawne nieważności całości umowy, podczas gdy druga strona postępowania, która zawarła umowę o kredyt nie jako konsument lub zawarła w tym samym okresie jako konsument umowę o kredyt nienależącą do wspomnianego rodzaju umów, nie jest zobowiązana do złożenia takiego pisma procesowego o określonej treści?

b) pismo procesowe [pозew, zmiana pozwu lub zarzut nieważności podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (przeciwko konsumentowi), zmiana tego zarzutu, pozew wzajemny lub zmiana tego pozwu], które w postępowaniu sądowym powinna złożyć strona postępowania (powód lub pozwany), która zawarła jako konsument umowę o kredyt określoną [w pytaniu pierwszym], jest dopuszczalne i może zostać zbadane co do istoty tylko w sytuacji, gdy w takim piśmie procesowym strona postępowania nie żąda, by sąd oprócz stwierdzenia nieważności całej umowy o kredyt konsumentki określonej [w pytaniu pierwszym] zastosował wśród skutków prawnych nieważności całej umowy skutek polegający na przywróceniu sytuacji sprzed zawarcia umowy, podczas gdy druga strona postępowania, która zawarła umowę o kredyt nie jako konsument lub zawarła w tym samym okresie jako konsument umowę o kredyt nienależącą do wspomnianego rodzaju umów, nie jest zobowiązana do złożenia takiego pisma procesowego o określonej treści?

c) pismo procesowe [pозew, zmiana pozwu lub zarzut nieważności podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (przeciwko konsumentowi), zmiana tego zarzutu, pozew wzajemny lub zmiana tego pozwu], które w postępowaniu sądowym powinna złożyć strona postępowania (powód lub pozwany), która zawarła jako konsument umowę o kredyt określoną [w pytaniu pierwszym], jest dopuszczalne i może zostać zbadane co do istoty tylko w sytuacji, gdy takie pismo procesowe obejmuje niezmiernie skomplikowane z matematycznego punktu widzenia rozliczenie dotyczące okresu od początku stosunku umownego do dnia złożenia pozwu (określone przez przepisy prawa krajowego), którego należy dokonać również z uwzględnieniem przepisów o przeliczeniu na HUF, które to rozliczenie powinno zawierać szczegółowe wyliczenie, pozycja po pozycji, w sposób matematycznie sprawdzalny, i wyka-

zywać wymagalne miesięczne raty przewidziane przez umowę, raty miesięczne spłacone przez powoda, wymagalne raty miesięczne ustalone bez uwzględnienia nieważnego postanowienia, a także różnicę pomiędzy tymi wartościami ze wskazaniem łącznej wysokości kwoty, którą strona, która zawarła umowę o kredyt określoną w [pytaniu pierwszym] jako konsument, jest jeszcze dłużna instytucji finansowej, lub ewentualnie wysokość kwoty nadpłaconej, podczas gdy druga strona postępowania, która zawarła umowę o kredyt nie jako konsument lub zawarła w tym samym okresie jako konsument umowę o kredyt nienależącą do wspomnianego rodzaju umów, nie jest zobowiązana do złożenia pisma procesowego o w ten sposób określonej treści?

3) Czy przepisy prawa Unii wskazane [w pytaniu pierwszym] należy interpretować w ten sposób, że naruszenie takich przepisów poprzez ustalenie wyżej wskazanych [w pytaniach pierwszym i drugim] dodatkowych wymogów stanowi jednocześnie naruszenie art. 20, 21 i 47 karty [...], z uwzględnieniem również i tego, że na podstawie [pkt 23 wyroku z dnia 5 grudnia 2000 r., Guimont (C-448/98, EU:C:2000:663)], [pkt 28 wyroku z dnia 10 maja 2012 r., *Duomo Gpa i in.* (od C-357/10 do C-359/10, EU:C:2012:283)] oraz [pkt 39 postanowienia z dnia 3 lipca 2014 r., *Tudoran* (C-92/14, EU:C:2014:2051)] prawo Unii [...] w dziedzinie ochrony konsumentów powinno być stosowane przez sądy krajowe również w sytuacjach niemających transgranicznego charakteru, to znaczy w sytuacjach wyłącznie krajowych, czy też należy przyjąć, że mamy do czynienia z sytuacją transgraniczną na tej tylko podstawie, że umowy o kredyt określone w [pytaniu pierwszym] są »umowami o kredyt opartymi na walucie obcej«?».

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

Uwagi wstępne

- 28 Tytułem wstępu należy zauważyć, że ani dyrektywa 2008/48, którą przywołał sąd odsyłający w swoich pytaniach, ani poprzedzająca ją dyrektywa 87/102, która zgodnie z informacjami zawartymi w aktach sprawy jest właściwa *ratione temporis* z uwagi na okoliczności niniejszej sprawy, nie mają zastosowania do sprawy w postępowaniu głównym. W tym zakresie należy stwierdzić, po pierwsze, że art. 2 ust. 2 lit. a) pierwszej dyrektywy stanowi, że nie ma ona zastosowania do umów o kredyt, który zabezpieczony jest hipoteką lub innym porównywalnym zabezpieczeniem na nieruchomości powszechnie stosowanym w państwie członkowskim lub który zabezpieczony jest prawem związanym z nieruchomością, oraz po drugie, że art. 2 ust. 1 lit. a) drugiej dyrektywy przewiduje, że nie ma ona zastosowania do umów o kredyt przeznaczony przede wszystkim na sfinansowanie nabycia lub utrzymania prawa własności nieruchomości gruntowej lub istniejącego lub planowanego budynku. Tymczasem z postanowienia odsyłającego wyraźnie wynika, że umowa stanowiąca przedmiot postępowania głównego jest zabezpieczona hipoteką i została zawarta w celu nabycia mieszkania.

29 Z kolei dyrektywa 93/13 dotyczy nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich. W ten sposób ze względu na przedmiot sporu w postępowaniu głównym należy dokonać wykładni tej dyrektywy w związku z odpowiednimi przepisami karty, zwłaszcza jej art. 47, ustanawiającego prawo do skutecznej ochrony sądowej.

W przedmiocie pytań pierwszego i drugiego

- 30 Poprzez pytania pierwsze i drugie, które należy rozpatrzyć łącznie, sąd odyłający zmierza zasadniczo do ustalenia, czy art. 7 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on uregulowaniu krajowemu, które przewiduje szczegółowe wymogi proceduralne, takie jak sporne w postępowaniu głównym, dla pozwu złożonego przez konsumenta, który zawarł umowę o kredyt denominowany w walucie obcej, zawierającą warunek dotyczący różnicy w kursie wymiany lub klauzulę dotyczącą opcji jednostronnej zmiany.
- 31 Na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.
- 32 Jeżeli chodzi o skutki, jakie niesie stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umowy wiążącej konsumenta z przedsiębiorcą, sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie wywierał on wiążących skutków wobec konsumenta (zob. podobnie wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., *Unicaja Banco i Caixabank*, C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21, pkt 28 i przytoczone tam orzecznictwo). Realizowany przez prawodawcę Unii w dyrektywie 93/13 cel polega bowiem na przywróceniu równowagi między stronami umowy, co do zasady przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy jako całości, a nie na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki (zob. podobnie wyrok z dnia 15 marca 2012 r., *Pereničová i Perenič*, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 31).
- 33 Ponadto z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z jej motywem dwudziestym czwartym wynika, że państwa członkowskie powinny czuwać nad tym, aby sądy i organy administracyjne dysponowały odpowiednimi i skutecznymi środkami w celu zapobiegania dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. W tym zakresie Trybunał przypomniał o charakterze i znaczeniu interesu, jakim jest ochrona konsumentów, którzy znajdują się na słabszej pozycji w stosunku do przedsiębiorców (zob. podobnie wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., *Gutiérrez Naranjo i in.*, C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 56 i przytoczone tam orzecznictwo).

- 34 W tym zakresie Trybunał wyjaśnił również, że o ile do państw członkowskich należy określenie za pomocą prawa krajowego warunków, na jakich następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i na jakich następują konkretne skutki tego stwierdzenia, o tyle jednak takie stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu nienależnie nabytych ze szkoda dla konsumenta korzyści przez przedsiębiorcę w oparciu o wspomniany nieuczciwy warunek (wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 66).
- 35 Choć Trybunał ustalił już w ten sposób wielokrotnie i z uwzględnieniem wy­mogów art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 ramy, w jakich któryś sąd krajowy powinien zapewnić ochronę praw, jakie konsumenci wywodzą z tej dyrektywy, to jednak prawdą jest również i to, że prawo Unii nie dokonało harmonizacji postępowań mających zastosowanie do oceny potencjalnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, a zatem postępowania te należą do porządku krajowego państw członkowskich, pod warunkiem jednak, że nie będą one mniej korzystne niż te, które regulują sytuacje podobne podlegające prawu krajowemu (zasada równoważności), oraz że będą one przewidywały skuteczną ochronę sądową, taką jak przewidziana przez art. 47 karty (zob. wyrok z dnia 14 kwietnia 2016 r., Sales Sinués i Drame Ba, C-381/14 i C-385/14, EU:C:2016:252, pkt 32 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 36 To w świetle przywołanych powyżej zasad należy dokonać analizy pytań przedstawionych przez sąd odsyłający.
- 37 Jeżeli chodzi, po pierwsze, o ocenę przestrzegania zasady równoważności, to należy zauważyć, że w niniejszej sprawie zastosowanie mają szczególne zasady do grupy konsumentów, którzy zawarli z instytucją finansową w określonym okresie umowę o kredyt denominowaną w walucie obcej zawierającą warunki, o których mowa w § 3 ust. 1 lub § 4 ust. 1 ustawy DH 1, przy czym pierwszy z tych warunków należy uznać za nieuczciwy i nieważny według tych przepisów, podczas gdy domniemywa się nieuczciwość drugiego.
- 38 Na podstawie § 37 ust. 1 ustawy DH 2 konsument musi wystąpić w postępowaniu przed sądem skierowanym przeciwko umowie zawierającej dwa warunki przewidziane w § 3 ust. 1 i § 4 ust. 1 DH 1 z żądaniami, które mogą być dopuszczone i rozpatrywane co do istoty, wyłącznie jeżeli, po pierwsze, kredytobiorca wystąpi również o zastosowanie skutku prawnego nieważności, po drugie, nie wystąpił on o to, aby zastosowany został spośród skutków prawnych nieważności całej umowy skutek polegający na przywróceniu sytuacji sprzed zawarcia danej umowy, i po trzecie, kredytobiorca przedłożył rozliczenie rachunku zawierające kwoty wymagane w nieuczciwy sposób.
- 39 Zdaniem sądu odsyłającego owe trzy warunki nie mają zastosowania do pozwu dotyczącego umów o kredyt zawartych przez konsumentów, jeżeli nie zawierają one warunku dotyczącego różnicy kursowej lub opcji jednostronnej

zmiany. Przepisy obowiązujące w tych przypadkach, w szczególności § 239/A ust. 1 byłego kodeksu cywilnego i § 6:108 kodeksu cywilnego, nie wymagają, aby powód wskazał skutki prawne, z jakimi, jak się domaga, sąd krajowy miałby powiązać ewentualną nieważność części lub całej danej umowy kredytu, ani aby wyliczył swoje żądania w formie rozliczenia rachunku, takiego jak wymagane przez sporne warunki.

- 40 Ponieważ zgodnie z prawem krajowym do konsumenta należy przestrzeganie szczególnych warunków w przypadku postępowania objętego § 37 ustawy DH 2, to aby było ono dopuszczalne i aby konsument mógł uzyskać orzeczenie co do istoty, sąd odsyłający wezwał konsumenta do uzupełnienia pozwu zgodnie z tym przepisem. Z kolei postępowanie mające zastosowanie do przypadków przewidzianych w punkcie poprzedzającym nie poddawało konsumenta takim wymogom.
- 41 W tym zakresie należy jednak podkreślić, że dla stwierdzenia, czy owe dwa postępowania regulują sytuacje podobne w rozumieniu orzecznictwa przytoczonego w pkt 35 niniejszego wyroku, wyłącznie do sądu krajowego, który bezpośrednio zna mające zastosowanie warunki proceduralne, należy ustalenie podobieństwa odnośnych pozwów pod kątem ich przedmiotu, podstawy i ich istotnych elementów (zob. podobnie wyrok z dnia 12 lutego 2015 r., Baczó i Vizsnyiczai, C-567/13, EU:C:2015:88, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 42 W tych okolicznościach, zakładając ustalenie ich podobieństwa, należy zbadać, czy warunki proceduralne pozwów opartych na dyrektywie 93/13, takich jak omawiane w postępowaniu głównym, są mniej korzystne niż warunki pozwów opartych wyłącznie na prawie krajowym.
- 43 Jak zasadniczo podniósł rzecznik generalny w pkt 47 opinii, nałożenie dodatkowych wymogów proceduralnych na konsumenta wywodzącego swoje prawa z prawa Unii samo w sobie nie oznacza, że wspomniane warunki proceduralne są dla niego mniej korzystne. Należy bowiem oceniać sytuację z uwzględnieniem miejsca odnośnych przepisów proceduralnych w obrębie całego odnośnego postępowania, przebiegu tego postępowania i szczególnych cech tych przepisów przed sądami krajowymi (zob. podobnie wyrok z dnia 27 czerwca 2013 r., Agrokonsulting-04, C-93/12, EU:C:2013:432, pkt 38 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 44 W tym zakresie z treści samego § 3 ust. 1 i § 4 ust. 1 ustawy DH 1 wynika, że ustawodawca węgierski zakwalifikował jako nieuczciwe dwa rodzaje warunków zawartych w większości umów denominowanych w walucie obcej zawieranych pomiędzy konsumentem i przedsiębiorcą: jeden – dotyczący różnicy kursu wymiany i drugi – zawierający opcję jednostronnej zmiany. Na podstawie wyjaśnień złożonych przez rząd węgierski w celu obliczenia przy zastosowaniu oficjalnego kursu wymiany ustalonego przez węgierski bank narodowy dla odpowiedniej waluty obcej nadwyżki płatności przez konsumenta w wyniku nieuczciwego charakteru owych warunków instytucja finansowa

- sporządza rozliczenie rachunku, które może zostać w odpowiednim wypadku zakwestionowane przez konsumenta.
- 45 Z akt sprawy przekazanych Trybunałowi wynika, że ponieważ duża liczba umów kredytu denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami na Węgrzech zawierała dwa warunki wymienione w poprzednim punkcie, ustawodawca krajowy, przyjmując w szczególności ustawę DH 2, dążył do skrócenia i uproszczenia postępowania toczącego się przed sądami krajowymi. W rzeczywistości bowiem w podobnych sprawach, które nie dotyczą praw wynikających z prawa Unii, stwierdzenie nieważności jednego lub kilku nieuczciwych warunków nie wystarczyłoby samo w sobie do ostatecznego rozstrzygnięcia sporu, ponieważ konieczne byłoby drugie postępowanie, jeżeli konsument chciałby, aby sąd krajowy określił konsekwencje prawne nieważności części lub całej umowy i ustalił ewentualnie nienależnie zapłacone kwoty.
- 46 Ponadto z § 38 ust. 6 ustawy DH 2 wynika, że rozliczenie rachunku sporządzone przez instytucję finansową powinno być ostateczne w zakresie, w jakim konsument go nie kwestionuje. Zgodnie z wyjaśnieniami przedstawionymi przez rząd węgierski w trakcie rozprawy to nie do konsumenta należy obliczenie nadwyżki płatności, z wyjątkiem przypadku, gdy powołuje się on na nieważność potencjalnie nieuczciwych warunków innych niż dwa warunki przewidziane w tej ustawie. W tym ostatnim przypadku do konsumenta należałoby określenie kwoty, którą uważa za niesłusznie zapłaconą w wyniku zastosowania owych innych warunków.
- 47 Tymczasem taki wymóg, który zdaniem węgierskiego rządu miałby być jedynie szczególnym wyrazem ogólnej zasady znajdującej zastosowanie w cywilnym prawie procesowym, zgodnie z którym roszczenie powinno być precyzyjne i wyliczone, nie wydaje się mniej korzystny niż zasady mające zastosowanie do podobnych pozwów opartych na prawie krajowym, czego ocena należy jednak do sądu odsyłającego.
- 48 W tych okolicznościach wymogi proceduralne sporne w postępowaniu głównym z uwagi na ich miejsce w systemie ustanowionym przez ustawodawcę węgierskiego, mające na celu rozstrzygnięcie w rozsądnym terminie bardzo dużej liczby sporów dotyczących umów o kredyt denominowany w walucie obcej i zawierających nieuczciwe warunki, nie mogą zostać co do zasady zakwalifikowane jako mniej korzystne niż warunki dotyczące podobnych pozwów, które nie dotyczą praw wynikających z prawa Unii. W związku z tym, z zastrzeżeniem weryfikacji, do której wzywa się sąd odsyłający, takie wymogi nie mogą zostać uznane za sprzeczne z zasadą równoważności.
- 49 Po drugie, jeżeli chodzi o zasadę skutecznej ochrony sądowej, to należy zauważyć, że obowiązek przewidzenia przez państwa członkowskie warunków proceduralnych pozwalających na zapewnienie przestrzegania praw, jakie jednostki wywodzą z dyrektywy 93/13 przeciwko stosowaniu nieuczciwych warunków, oznacza wymóg skutecznej ochrony sądowej ustanowiony rów-

- niez w art. 47 karty. Ochrona ta powinna obowiązywać zarówno w odniesieniu do wyznaczenia sądów właściwych w przedmiocie rozpoznawania powództw wnoszonych na podstawie prawa Unii, jak i w odniesieniu do określenia zasad proceduralnych dotyczących takich powództw (zob. podobnie wyrok z dnia 17 lipca 2014 r., *Sánchez Morcillo i Abril García*, C-169/14, EU:C:2014:2099, pkt 35 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 50 Trybunał przyznał już bowiem, że ochrona konsumenta nie jest bezwarunkowa (wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., *Banco Primus*, C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 47). W ten sposób okoliczność, iż dane szczególnie postępowanie zawiera określone wymogi proceduralne, jakie powinien konsument spełnić w celu powoływania się na swoje prawa, nie oznacza jednak, że nie korzysta on ze skutecznej ochrony sądowej. O ile bowiem dyrektywa 93/13 w ramach sporów między przedsiębiorcą a konsumentem wymaga od niezależnego od stron umowy sądu krajowego rozstrzygającego takie spory aktywnej postawy, o tyle poszanowanie zasady skutecznej ochrony sądowej nie sprzeciwia się co do zasady temu, aby sąd rozpoznający sprawę wezwał konsumenta do przedstawienia określonych dowodów na poparcie jego roszczeń (zob. podobnie wyrok z dnia 1 października 2015 r., *ERSTE Bank Hungary*, C-32/14, EU:C:2015:637, pkt 62).
- 51 O ile prawdą jest, że przepisy proceduralne sporne w postępowaniu głównym wymagają dodatkowego wysiłku od konsumenta, to jednak prawdą jest również i to, że w zakresie, w jakim owe przepisy mają na celu odciążenie systemu sądowego, stanowią one z powodu liczby odnośnych sporów odpowiedź na wyjątkową sytuację i realizują interes ogólny polegający na zapewnieniu prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości. Wspomniane przepisy jako takie mogą przeważać nad interesami jednostek (zob. podobnie wyrok z dnia 12 lutego 2015 r., *Baczó i Vizsnyiczai*, C-567/13, EU:C:2015:88, pkt 51 i przytoczone tam orzecznictwo), o ile nie wykraczają one poza to, co jest konieczne dla osiągnięcia ich celu.
- 52 W niniejszym przypadku z uwagi na cel odciążenia systemu sądowego nie wydate się, co powinien jednak zweryfikować sąd odsyłający, aby przepisy, które nakazują konsumentowi przedstawienie określonego liczbowo roszczenia składającego się przynajmniej częściowo z już ustalonego przez odnośną instytucję finansową rozliczenia rachunku i określenia skutku prawnego, jakiego zastosowania domaga się od sądu krajowego w przypadku, gdy omawiana umowa kredytu lub niektóre jej warunki okażą się nieważne, były tak złożone i wiązały się z tak ciężkimi wymogami, że wywierałyby w sposób nieproporcjonalny wpływ na prawo konsumenta do skutecznej ochrony sądowej.
- 53 Ponadto, jeżeli chodzi o to, czy niemożność domagania się przez konsumenta od sądu przywrócenia sytuacji sprzed zawarcia spornej umowy o kredyt, ponieważ § 37 ustawy DH 2 przewiduje, że można żądać stwierdzenia nieważności umowy o kredyt przewidzianego przez ustawę DH 1 jedynie przy jednoczesnym wniesieniu o uznanie owej umowy za ważną lub wywołującą

skutki do dnia wydania wyroku przez sąd krajowy, jest sprzeczna z prawem do skutecznej ochrony sądowej, to do sądu odsyłającego należy zbadanie, czy w takich okolicznościach można uznać zgodnie z orzecznictwem Trybunału, o którym mowa w pkt 34 niniejszego wyroku, że stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunków zawartych w rzeczonyj umowie pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku owych nieuczciwych warunków, w szczególności w oparciu o prawo do zwrotu nienależnie uzyskanych przez przedsiębiorcę na podstawie wspomnianych nieuczciwych warunków korzyści, ze szkodą dla konsumenta.

- 54 W tym zakresie w odpowiedzi na pytania Trybunału ERSTE Bank i węgierski rząd oświadczyli w trakcie rozprawy, że konsument jest w stanie w trakcie szczególnego postępowania przewidzianego w § 37 ustawy DH 2 nie tylko zażądać zwrotu nienależnie zapłaconych kwot w wyniku zastosowania przez instytucję finansową dwóch określonych warunków przewidzianych w § 3 i 4 ustawy DH 1, ale również uzyskać naprawienie skutków wynikających z zastosowania wobec niego pozostałych ewentualnie nieuczciwych warunków. Jeżeli tak jest lub jeżeli istnieje inna skuteczna droga postępowania dostępna dla konsumenta, która pozwala mu na dochodzenie zwrotu nienależnie zapłaconych kwot z tytułu wspomnianych innych warunków, co winno zostać zweryfikowane przez sąd odsyłający, to zamierzona przez dyrektywę 93/13 skuteczność ochrony nie sprzeciwia się przepisom proceduralnym takim jak przepisy sporne w postępowaniu głównym.
- 55 Z uwagi na powyższe na pytania pierwsze i drugie trzeba odpowiedzieć, iż art. 7 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on co do zasady uregulowaniu krajowemu, które przewiduje szczególne wymogi proceduralne, takie jak omawiane w postępowaniu głównym, dla pozwów wnoszonych przez konsumentów, którzy zawarli umowy kredytu denominowane w walucie obcej zawierające warunek dotyczący różnicy kursu wymiany lub warunek zawierający opcję jednostronnej zmiany, o ile stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunków zawartych w takiej umowie zezwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takich nieuczciwych warunków.

W przedmiocie pytania trzeciego

- 56 Poprzez pytanie trzecie sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że ma ona zastosowanie również do sytuacji, które nie zawierają elementu transgranicznego.
- 57 W związku z tym trzeba przypomnieć, że zgodnie z dobrze utrwalonym orzecznictwem przepisy traktatu FUE o swobodach przepływu nie mają zastosowania w sytuacjach, w których wszystkie elementy ograniczają się do terytorium jednego państwa członkowskiego (zob. podobnie wyrok z dnia 15 listopada 2016 r., Ullens de Schooten, C-268/15, EU:C:2016:874, pkt 47 i przytoczone tam orzecznictwo).

- 58 Niemniej jednak, jak podniósł rzecznik generalny w pkt 70 opinii, sprawa w postępowaniu głównym nie dotyczy przepisów traktatu o swobodach przepływu, lecz przepisów prawa Unii, które harmonizują w państwach członkowskich szczególnie dziedzinę prawa Unii. W konsekwencji zasady znajdujące się we wspomnianym prawie mają zastosowanie niezależnie od czysto krajowego charakteru sytuacji rozpatrywanej w postępowaniu głównym.
- 59 Z powyższego wynika, iż dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że znajduje ona zastosowanie również do sytuacji, które nie zawierają elementu transgranicznego.

Z powyższych względów Trybunał (druga izba) orzeka, co następuje:

1) Artykuł 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwia się on co do zasady uregulowaniu krajowemu, które przewiduje szczególne wymogi proceduralne, takie jak omawiane w postępowaniu głównym, dla pozwów wnoszonych przez konsumentów, którzy zawarli umowy kredytu denominowane w walucie obcej zawierające warunek ustanawiający różnicę pomiędzy kursem wymiany mającym zastosowanie do uruchomienia kredytu i kursem wymiany mającym zastosowanie do jego zwrotu lub warunek ustanawiający opcję jednostronnej zmiany pozwalającą kredytodawcy na zwiększenie odsetek, opłat i kosztów, o ile stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunków zawartych w takiej umowie zezwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takich nieuczciwych warunków.

2) Dyrektywę 93/13 należy interpretować w ten sposób, że znajduje ona zastosowanie również do sytuacji, które nie zawierają elementu transgranicznego.

Wyrok TS UE z 20.9.2018 r., C-51/17
OTP Bank Nyrt., OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt.
przeciwko Teréz Ilyés, Emilowi Kissowi,
EU:C:2018:750

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni art. 1 ust. 2, art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 15, t. 2, s. 288), a także pkt 1 lit. i) załącznika do tej dyrektywy.
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach sporu toczącego się pomiędzy OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. (zwanymi dalej łącznie „OTP Bank”) a Teréz Ilyés i Emilem Kissesem (zwanymi dalej łącznie „kredytobiorcami”) w przedmiocie żądania uznania za nieuczciwe niektórych warunków zawartych w umowie kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich (CHF), uruchomionej i zwróconego w forintach węgierskich (HUF).

Ramy prawne

Prawo Unii

- 3 Zgodnie z motywem trzynastym dyrektywy 93/13:
„zakłada się, iż obowiązujące w państwach członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz zgodne z zasadami lub postanowieniami konwencji międzynarodowych, których stronami są państwa członkowskie lub [Unia Europejska]; użyte w art. 1 ust. 2 sformułowanie »obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze« obejmuje również zasady, które zgodnie z prawem będą stosowane między umawiającymi się stronami z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień”.
- 4 Artykuł 1 ust. 2 tej dyrektywy przewiduje:
„Warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub [Unia], zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy”.
- 5 Artykuł 3 wspomnianej dyrektywy ma następujące brzmienie:
„1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.
2. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. [...]

3. Załącznik zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe”.
- 6 Zgodnie z art. 4 tej dyrektywy:
- „1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy, i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.
2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.
- 7 Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi:
- „Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 8 Artykuł 7 ust. 1 owej dyrektywy brzmi następująco:
- „Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stalemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami”.
- 9 Załącznik do dyrektywy 93/13, zatytułowany „Warunki określone w art. 3 ust. 3”, zawiera pkt 1 lit. i) o następującym brzmieniu:
- „Warunki, których celem lub skutkiem jest: [...] i) nieodwołalne związanie konsumenta warunkami, z którymi nie miał realnej możliwości zapoznania się wcześniej przed zawarciem umowy”.

Prawo węgierskie

Ustawa o instytucjach kredytowych

- 10 Na mocy § 203 hitelintézetekről és a pénzügyi vállalkozásokról szóló 1996. évi CXII. törvény (ustawy nr CXII z 1996 r. o instytucjach kredytowych i przedsiębiorstwach finansowych, zwanej dalej „ustawą o instytucjach kredytowych”):
- „1. Instytucja kredytowa informuje zarówno swych klientów rzeczywistych, jak i potencjalnych w sposób jasny i zrozumiały o warunkach korzystania ze świadczonych przez nią usług oraz o zmianach tych warunków. [...] 6. W przypadku zawieranych z klientami detalicznymi umów o udzielenie kredytu w walucie obcej albo umów obejmujących prawo zakupu nieruchomości instytucja kredytowa musi wyjaśnić klientowi ryzyko, jakie ponosi on w ramach umowy, a klient poświadczca podpisem, że został o tym ryzyku powiadomiony”.

Ustawa DH 1

- 11 Zgodnie z § 1 ust. 1 Kúriának a pénzügyi intézmények fogysztói kölcsön-szerződéseire vonatkozó jogegységi határozatával kapcsolatos egyes kérdések rendezéséről szóló 2014. évi XXXVIII. törvény [ustawy nr XXXVIII z 2014 r. regulującej niektóre kwestie związane z orzeczeniem wydanym przez Kúria (sąd najwyższy, Węgry) w celu ujednoczenia prawa dotyczącego umów kredytu zawieranych przez instytucje finansowe z konsumentami, zwaną dalej „ustawą DH 1”]:
- „Niniejszą ustawę stosuje się do umów kredytu zawartych z konsumentami między dniem 1 maja 2004 r. i dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Przy stosowaniu niniejszej ustawy »kredyt konsumencki« oznacza każdą umowę kredytu lub pożyczki lub umowę leasingu finansowego, dla której podstawą jest waluta obca (odnosząca się do waluty obcej lub denominowaną w walucie obcej i spłacaną w forintach węgierskich) lub forint węgierski, zawartą pomiędzy instytucją finansową a konsumentem, jeżeli obejmuje ona standardowe warunki umowy lub jakiegokolwiek warunki, które nie były indywidualnie negocjowane w rozumieniu § 3 ust. 1 lub § 4 ust. 1”.
- 12 Paragraf 3 ust. 1, 2 i 5 omawianej ustawy stanowi:
- „1. W umowach kredytu konsumenckiego są nieważne – z wyjątkiem warunków umownych negocjowanych indywidualnie – te warunki, na podstawie których instytucja finansowa przy uruchomieniu środków przeznaczonych na nabycie rzeczy będącej przedmiotem kredytu lub leasingu, postanawia zastosować kurs kupna, a przy spłacie długu – kurs sprzedaży lub kurs wymiany odmienny od kursu ustalonego przy uruchomieniu środków.
2. Warunek dotknięty nieważnością na podstawie ust. 1 jest zastępowany – z zastrzeżeniem przepisów ust. 3 – przez postanowienie przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji ustalonych w walucie obcej), urzędowego kursu wymiany ustalonego przez bank narodowy dla danej waluty obcej. [...]
5. Instytucja kredytowa przedstawi konsumentowi rozliczenie zgodne z przepisami szczegółowymi”.
- 13 Paragraf 4 wspomnianej ustawy stanowi:
- „1. W przypadku umów kredytu zawieranych z konsumentami przewidujących możliwość jednostronnej zmiany umowy za nieuczciwe uważa się warunki takiej umowy – z wyjątkiem warunków negocjowanych indywidualnie – umożliwiające jednostronne zwiększenie odsetek, opłat i prowizji [...].
2. Warunek umowny, o którym mowa w ust. 1, jest nieważny, jeżeli instytucja kredytowa nie wytoczyła [...] powództwa przed sądem cywilnym lub jeżeli sąd oddalił powództwo lub umorzył postępowanie, chyba że w wypadku warunku umownego można wszcząć postępowanie sądowe [...], ale postępowanie nie zostało wszczęte lub zostało wszczęte, lecz sąd nie stwierdził nieważności warunku umownego na podstawie ust. 2a.

2a. Warunek umowny, o którym mowa w ust. 1, jest nieważny, jeżeli sąd stwierdził jego nieważność na podstawie ustawy szczególnej o rozliczaniu rachunków w postępowaniu sądowym wszczętym z powództwa organu nadzoru w interesie publicznym.

3. W wypadkach, o których mowa w ust. 2 i 2a, instytucja finansowa powinna dokonać rozliczenia rachunków z konsumentem na zasadach określonych w ustawie szczególnej”.

Ustawa DH 2

14 Z postanowienia odsyłającego wynika, że przyjmując Kúriának a pénzügyi intézmények fogyasztói kölcsönszerződéseire vonatkozó jogegységi határozatával kapcsolatos egyes kérdések rendezéséről szóló 2014. évi XXXVIII. törvényben rögzített elszámolás szabályairól és egyes egyéb rendelkezésekről szóló 2014. évi XL. törvény [ustawę nr XL z 2014 r. o zasadach stosowanych do rozliczania rachunków przewidzianych w ustawie nr XXXVIII z 2014 r., regulującej niektóre kwestie związane z orzeczeniem wydanym przez Kúria (sąd najwyższy) w celu ujednoczenia prawa dotyczącego umów kredytu zawieranych przez instytucje finansowe z konsumentami i o niektórych innych przepisach, zwanej dalej „ustawą DH 2”], ustawodawca węgierski między innymi zobowiązał instytucje kredytowe do uregulowania na płaszczyźnie finansowej, w drodze rozliczenia, korzyści nienależnie otrzymanych przez te instytucje na podstawie nieuczciwych warunków na niekorzyść konsumenta.

Ustawa DH 3

15 Na podstawie § 3 ust. 1 az egyes fogyasztói kölcsönszerződések devizanevének módosulásával és a kamatszabályokkal kapcsolatos kérdések rendezéséről szóló 2014. évi LXXVII. törvény (ustawy nr LXXVII z 2014 r. o uregulowaniu kwestii związanych ze zmianą waluty, w której są denominowane niektóre umowy kredytu, i z przepisami dotyczącymi odsetek, zwanej dalej „ustawą DH 3”):

„Umowy kredytu zawierane z konsumentami zostaną zmienione z mocy prawa zgodnie z przepisami niniejszej ustawy”.

16 Paragraf 10 tej ustawy stanowi, co następuje:

„W odniesieniu do konsumentkich umów kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej i do konsumentkich umów kredytu hipotecznego opartego na walucie obcej instytucja kredytowa będąca wierzycielem jest zobowiązana w terminie, którym dysponuje w celu zastosowania się do obowiązku rozliczania rachunków zgodnie z [ustawą DH 2], do przewalutowania całej wierzytelności istniejącej na podstawie konsumentkiej umowy kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej lub konsumentkiej umowy kredytu hipotecznego opartego na walucie obcej lub wynikającej z takiej umowy, ustalonej na podstawie rozliczenia rachunków dokonanego zgodnie z [ustawą DH 2] – włącznie z odsetkami, opłatami, prowizjami i kosztami fakturowanymi w walucie obcej – na wierzytelność denominowaną w forin-

tach węgierskich. W celu dokonania takiego przewalutowania zastosuje ona tę z dwóch następujących wartości –

- a) średni kurs wymiany waluty urzędowo ustalony przez narodowy bank węgierski w okresie między 16 czerwca 2014 r. a 7 listopada 2014 r. albo
 - b) kurs wymiany waluty urzędowo ustalony przez narodowy bank węgierski w dniu 7 listopada 2014 r.
- która jest najkorzystniejsza dla konsumenta w dniu odniesienia”.

Postępowanie główne i pytania prejudycjalne

- 17 W dniu 15 lutego 2008 r. kredytobiorcy zawarli z ELLA Első Lakáshitel Kereskedelmi Bank Zrt., poprzednikiem prawnym OTP Bank, umowę kredytu denominowanego we frankach szwajcarskich, ale uruchamianego i zwracanego w forintach węgierskich (zwaną dalej „sporną umową kredytu”). Kredyt ten, zabezpieczony zastawem nieakcesoryjnym, był denominowany w tej walucie według kursu wymiany z tego dnia. Umowa kredytu zawierała warunki ustanawiające, po pierwsze, różnicę pomiędzy kursem wymiany mającym zastosowanie do uruchomienia kredytu i kursem wymiany mającym zastosowanie do jego zwrotu, odpowiednio, kurs kupna i kurs sprzedaży zastosowane przez OTP Bank i jego poprzednika prawnego (zwaną dalej „różnicą kursu wymiany”), oraz po drugie, opcję jednostronnej zmiany na korzyść kredytodawcy, która pozwalała mu na zwiększenie odsetek, opłat i kosztów (zwaną dalej „opcją jednostronnej zmiany”).
- 18 Punkt 4.7.1 spornej umowy kredytu stanowił, że „dłużnik jest zobowiązany do wywiązywania się z ciążących na nim obowiązków dotyczących płatności, denominowanych w walucie kredytu, poprzez przelew równowartości w forintach węgierskich na rachunek »kredytowy« [...] otwarty w księgach [OTP Bank] do celów niniejszego kredytu. Dłużnik jest zobowiązany do wywiązywania się z ciążących na nim zobowiązań dotyczących spłaty nie później niż w dniu zapadalności długu, według przyjętego kursu sprzedaży waluty, ogłoszonego zgodnie z postanowieniami regulaminu wewnętrznego, dbając o zasilenie rachunku, o którym mowa powyżej, najpóźniej w dniu zapadalności, w wysokości równowartości w forintach węgierskich. Wierzyciel dokonuje przewalutowania na forinty węgierskie zobowiązań dotyczących spłaty denominowanych w walucie dłużnika według kursu wskazanego w niniejszym punkcie na dzień zapadalności i obciąża tą kwotą wskazany rachunek »kredytowy« w forintach węgierskich”.
- 19 Punkt 10 spornej umowy kredytu, zatytułowany „Oświadczenie o zapoznaniu się z informacją o ryzyku”, został sformułowany następująco:
„W odniesieniu do ryzyka związanego z kredytem dłużnik oświadcza, że zapoznał się ze szczegółowymi informacjami w tym zakresie przekazanymi mu przez wierzyciela i rozumie je oraz że jest świadomy ryzyka zaciągnięcia kredytu w walucie obcej, które to ryzyko ponosi wyłącznie on sam. W odniesieniu do ryzyka kursowego jest świadomy w szczególności, że w przypadku gdy w okre-

się obowiązywania umowy nastąpią niekorzystne wahania kursu wymiany franka szwajcarskiego względem forinta węgierskiego, które okażą się niekorzystne (to jest w przypadku spadku wartości kursu forinta węgierskiego względem kursu obowiązującego w momencie zawarcia umowy), może się zdarzyć, iż znacznie wzrośnie równowartość rat do zapłaty, ustalonych w walucie obcej i płatnych w forintach węgierskich. Podpisując niniejszą umowę, dłużnik potwierdza, że wie, iż skutki ekonomiczne tego ryzyka ciążą wyłącznie na nim. Oświadcza ponadto, że dokonał starannej oceny ewentualnych skutków wynikających z ryzyka kursowego i że zgadza się na nie, po oszacowaniu ryzyka w świetle swej wypłacalności i swej sytuacji ekonomicznej oraz że nie będzie mógł wysuwać roszczeń wobec banku z powodu wystąpienia ryzyka kursowego”.

- 20 W dniu 16 maja 2013 r. kredytobiorcy wnieśli do Fővárosi Törvényszék (sądu dla miasta stołecznego Budapeszt, Węgry) pozew o stwierdzenie nieważności spornej umowy kredytowej, w szczególności na tej podstawie, że nie mogli ocenić zakresu ryzyka kursowego, a dany warunek umowy nie został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem.
- 21 Ponadto w dniu 22 lipca 2013 r. OTP Bank rozwiązał tę umowę z powodu jej niewykonania przez kredytobiorców.
- 22 Według OTP Bank jego poprzednik prawny w pełni wywiązał się z obowiązku informacyjnego co do ryzyka kursowego, zgodnie z obowiązkami ustanowionymi w § 203 ustawy o instytucjach kredytowych.
- 23 Fővárosi Törvényszék (sąd dla miasta stołecznego Budapeszt) uwzględnił żądanie kredytobiorców orzeczeniem z dnia 11 marca 2016 r. Stwierdził on, po pierwsze, że zawarcie umowy o kredyt w walucie obcej było wtedy korzystniejsze i tańsze niż umowy denominowanej w forintach węgierskich. Po drugie, OTP Bank powinien był wiedzieć, w obliczu utajonego kryzysu, że zastosowanie franka szwajcarskiego jako „waluty ucieczki” niosło ze sobą znaczne ryzyko, lecz nie ostrzegł przed tym kredytobiorców. Ponadto warunek umowny dotyczący ryzyka kursowego nie był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem. Sąd ten postanowił przewalutować pozostałą kwotę długu kredytobiorców na forinty węgierskie tak, jak gdyby sporna umowa kredytu była denominowana w tej walucie.
- 24 OTB Bank wniósł apelację od tego orzeczenia do sądu odsyłającego, Fővárosi Ítéltábla (regionalnego sądu apelacyjnego dla miasta stołecznego Budapeszt, Węgry), na tej podstawie, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę przepisów prawa węgierskiego, które weszły w życie po wniesieniu pozwu przez kredytobiorców, a mianowicie przepisów ustawy DH 2, oraz wymogów proceduralnych, jakie przepisy te zawierały i jakie powinien spełniać konsument jako powód w postępowaniu dotyczącym umowy kredytu denominowanego w walucie obcej.
- 25 Kredytobiorcy wnieśli natomiast o utrzymanie w mocy orzeczenia Fővárosi Törvényszék (sądu dla miasta stołecznego Budapeszt). Ich zdaniem § 3 ust. 1 i § 4 ust. 1 ustawy DH 1 co do zasady kwalifikują jako nieuczciwy każdy wa-

runek przewidujący albo różnicę kursu wymiany, albo możliwość jednostronnej zmiany, podczas gdy inne warunki umowy, zwłaszcza dotyczące informacji o ryzykach kursowych, nie wchodziły w zakres tych przepisów i należało je ocenić indywidualnie.

- 26 Sąd odsyłający przypomina, że ustawa DH 1 została przyjęta w następstwie, po pierwsze, wyroku nr 2/2014 PJE Kúria (sądu najwyższego, Węgry) (*Magyar Közlöny* 2014/91., s. 10975), wydanego w celu zapewnienia jednolitej interpretacji przepisów prawa cywilnego, a po drugie, wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282). Paragraf 3 ust. 1 tej ustawy przewiduje nieważność warunków zawartych z konsumentami umów kredytu, dotyczących różnicy kursu wymiany, które nie były negocjowane indywidualnie. Ustawa ta stanowi, że taki warunek zastępuje się co do zasady, ze skutkiem wstecznym, przepisem przewidującym stosowanie urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank węgierski dla danej waluty.
- 27 Ponadto z postanowienia odsyłającego wynika, że w orzeczeniu wskazanym w poprzednim punkcie Kúria (sąd najwyższy) uznał, iż „warunek umowy kredytu konsumentckiego denominowanego w walucie obcej, zgodnie z którym ryzyko kursu wymiany obciąża bez żadnych ograniczeń konsumenta – jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową – jest warunkiem określającym główny przedmiot umowy, którego nieuczciwy charakter, co do zasady, nie może być badany. Można jedynie badać nieuczciwy charakter tego warunku i stwierdzić, że jest on nieuczciwy, jeżeli w momencie zawierania umowy i biorąc pod uwagę tekst i informacje otrzymane od instytucji kredytowej, treść tego warunku nie była jasna ani zrozumiała dla właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta. Warunki umowne dotyczące ryzyka kursu wymiany mają nieuczciwy charakter, a zatem umowa jest nieważna w całości lub w części, w sytuacji gdy konsument ze względu na niewystarczające lub otrzymane z opóźnieniem informacje ma uzasadnione podstawy, by sądzić, że ryzyko kursu wymiany nie jest rzeczywiste lub obciąża go w ograniczony sposób”.
- 28 Następnie, przyjmując ustawę DH 2, ustawodawca węgierski zobowiązał instytucje kredytowe do dokonania rozliczenia rachunków z kwot nienależnie otrzymanych na podstawie nieuczciwych warunków umownych, o których mowa w §§ 3 i 4 ustawy DH 1. Z kolei ustawa DH 3 stanowiła, że dane kredyty zostaną ostatecznie przewalutowane na forinty węgierskie według kursu wymiany przewidzianego w jej § 10, aby w przyszłości uniknąć ryzyka walutowego.
- 29 Sąd odsyłający stwierdza, że poprzez przyjęcie ustaw takich jak ustawa DH 1 i ustawa DH 3 ustawodawca węgierski starał się rozwiązać problem wynikający z zawarcia ogromnej liczby umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w szczególności wyłączając różnicę kursu wymiany i ustanawiając stosowanie kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank węgierski. Jednak sąd ten zauważa, że nawet jeśli ten ostatni kurs jest dla konsumenta korzyst-

- niejszy niż ten przewidziany w umowie kredytu, nie zmienia to faktu, że ryzyko wahań kursu wymiany waluty obcej względem waluty zwrotu, w przypadku wzrostu wartości tej waluty lub spadku wartości waluty krajowej, zawsze jest ponoszone przez kredytobiorcę.
- 30 Jednakże, po pierwsze, takie zastąpienie warunków umownych przepisami przewidzianymi przez prawo krajowe w opinii sądu odsyłającego może prowadzić do tego, że postanowienia te nie będą już objęte dyrektywą 93/13, bowiem nie stanowią „[nieuczciwych warunków umowy], które nie były indywidualnie negocjowane” w rozumieniu tej dyrektywy. Po drugie, gdyby postanowienia te należało zakwalifikować jako „warunki umowne” w rozumieniu tej dyrektywy, postanowienie dotyczące ryzyka kursowego mogłoby wchodzić w zakres wyjątku przewidzianego przez art. 1 ust. 2 tejże dyrektywy, gdyż mogłoby stanowić warunek umowny, który „[odzwierciedla] obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze” w rozumieniu tego przepisu i w związku z tym nie podlega przepisom dyrektywy 93/13.
 - 31 Na wypadek gdyby wyjątek przewidziany w art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie znajdował zastosowania w niniejszym przypadku, sąd odsyłający stwierdza, że do niego należy ocena, czy warunek dotyczący ryzyka kursowego został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, jako że kredytobiorcy otrzymali tylko ogólne informacje dotyczące ryzyka kursowego.
 - 32 W tym kontekście sąd odsyłający zastanawia się, czy analizując ten warunek, może on uwzględnić także inne potencjalnie nieuczciwe warunki, jakie znajdowały się w umowie w chwili jej zawarcia, nawet jeśli w późniejszej dacie zostały one uchylone lub zastąpione przepisami prawa krajowego.
 - 33 Wreszcie, jeżeli chodzi o wzięcie pod uwagę z urzędu przez sąd krajowy nieuczciwych warunków umownych, sąd odsyłający wskazuje, że Kúria (sąd najwyższy) dokonał wykładni orzecznictwa Trybunału w tej kwestii, uwzględniając – tak jak Trybunał – poszanowanie zasady dyspozycyjności stanowiącej, że powództwo podlega rozpoznaniu na podstawie faktów i wniosków przedstawionych przez strony w odniesieniu do podnoszonego roszczenia. Sąd odsyłający zastanawia się zatem, czy ma on uprawnienie, a nawet obowiązek, oceny potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków, które nie zostały powołane przez konsumenta jako powoda na poparcie jego roszczenia.
 - 34 W tych okolicznościach Fővárosi Ítéltábla (regionalny sąd apelacyjny dla miasta stołecznego Budapeszt) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:
„1) Czy warunek umowny wiążący się dla konsumenta z ryzykiem kursowym, który ze względu na wyłączenie nieuczciwego warunku umownego wprowadzającego różnicę między kursem kupna a kursem sprzedaży i zobowiązującego do ponoszenia ryzyka kursowego stał się częścią umowy ze skutkiem *ex tunc* z powodu interwencji ustawodawcy dokonanej ze względu na znaczną liczbę umów będących przedmiotem sporów dotyczących ważności, należy uważać za »warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane«

w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13, a tym samym jest objęty zakresem stosowania tej dyrektywy?

2) Na wypadek gdyby warunek umowny wiążący się z ryzykiem kursowym dla konsumenta był objęty zakresem stosowania dyrektywy 93/13, czy wyłączenie przewidziane w art. 1 ust. 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że także odnosi się do warunku umownego odpowiadającego obowiązującym przepisom ustawowym prawa krajowego w rozumieniu pkt 26 wyroku [z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb (C-92/11, EU:C:2013:180)], które zostały przyjęte lub weszły w życie po zawarciu umowy? Czy należy objąć także zakresem stosowania wspomnianego przepisu ustanawiającego wyłączenie warunek umowny, który stał się częścią umowy ze skutkiem *ex tunc* po jej zawarciu z powodu obowiązującego przepisu ustawowego usuwającego nieważność spowodowaną nieuczciwym charakterem warunku umownego czyniącego wykonanie umowy niemożliwym?

3) Na wypadek gdyby zgodnie z odpowiedziami udzielonymi na powyższe pytania można było zbadać, czy warunek umowny wiążący się z ryzykiem kursowym dla konsumenta ma nieuczciwy charakter, to czy wymóg jasnego i zrozumiałego sformułowania, o którym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy interpretować w ten sposób, że jest on także spełniony, jeżeli dochowano w sposób przedstawiony w okolicznościach faktycznych przewidzianego ustawowo i sformułowanego w sposób koniecznie ogólny obowiązku udzielenia informacji, czy też należy także wymagać ujawnienia danych o ryzyku dla konsumenta, znanych instytucji kredytowej lub do których instytucja ta mogła mieć dostęp w momencie zawierania umowy?

4) Czy w świetle wymogu jasności i przejrzystości oraz pkt 1 lit. i) załącznika do dyrektywy 93/13 jest istotna okoliczność, że w momencie zawierania umowy warunki umowne dotyczące uprawnienia do jednostronnej zmiany i różnicy między ceną kupna a ceną sprzedaży – które później zostały uznane za nieuczciwe – były zawarte w umowie wraz z postanowieniem umowy dotyczącym przejęcia ryzyka kursowego, wobec czego konsument kumulatywnym skutkiem takich postanowień nie mógł w rzeczywistości w ogóle przewidzieć, w jaki sposób zmienią się następnie jego zobowiązania do zapłaty ani mechanizmu tych zmian? Czy też warunki umowne następnie uznane za nieuczciwe nie powinny zostać uwzględnione przy dokonywaniu oceny nieuczciwego charakteru warunku ustanawiającego ryzyko kursowe?

5) Gdyby sąd krajowy stwierdził nieuczciwy charakter warunku umownego wiążącego się z ryzykiem kursowym dla konsumenta, czy sąd ten jest zobowiązany, przy ustalaniu skutków prawnych zgodnie z przepisami prawa krajowego, uwzględnić z urzędu, z poszanowaniem prawa stron do bycia wysłuchanym w postępowaniu kontradiktoryjnym, także nieuczciwy charakter pozostałych warunków umownych, na które powodowie nie powołali się w pozwie? Czy zasada badania z urzędu ma także zastosowanie zgodnie z orzecznictwem Trybunału, jeżeli powód jest konsumentem, czy też z uwagi

na miejsce przepisów dyspozytywnych w całym postępowaniu i na szczególnie zasady proceduralne ta zasada dyspozycyjności w danym wypadku wyklucza badanie przez sąd z urzędu?''.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie dopuszczalności pytań

- 35 OTP Bank zarzuca niedopuszczalność pytań od pierwszego do czwartego zasadniczo na tej podstawie, że mają one charakter hipotetyczny oraz że wykładnia prawa Unii, o którą się zwrócono, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub przedmiotem sporu w postępowaniu głównym. Zdaniem OTP Bank sąd odsyłający wyszedł z błędnego założenia, że ustawy DH 1 i DH 3 skutkowały narażeniem konsumentów na ryzyko kursowe związane z umowami kredytu denominowanego w walucie obcej. Ustawy te, podobnie jak orzeczenia Kúria (sądu najwyższego), w szczególności jego orzeczenie nr 2/2014 PJE, nie skutkowały bowiem zobowiązaniem do zmiany ex tunc warunków dotyczących ryzyka kursowego, znajdujących się już w istniejących umowach. Kúria (sąd najwyższy) orzekł, że do sądu krajowego należy ocena prostego i zrozumiałego języka każdego warunku, jaki bada ten sąd, na podstawie art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Postanowienia ustaw DH 1 i DH 3 nie zmieniły brzmienia tego orzeczenia Kúria (sądu najwyższego).
- 36 W odniesieniu do pytania piątego OTP Bank podnosi, że Trybunał orzekł już, iż na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 na sądzie krajowym ciąży obowiązek zbadania z urzędu nieuczciwego charakteru warunku umownego. Ponieważ strony są zgodne w tym aspekcie, nie ma on związku ze stanem faktycznym sporu.
- 37 Należy najpierw przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału pytania dotyczące wykładni prawa Unii, z którymi zwrócił się sąd krajowy w ramach stanu prawnego i faktycznego, za którego ustalenie jest on odpowiedzialny – a prawidłowość tego ustalenia nie podlega ocenie Trybunału – korzystają z domniemania, iż mają znaczenie dla sprawy. Odmowa wydania przez Trybunał orzeczenia w przedmiocie złożonego przez sąd krajowy wniosku jest możliwa tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że wykładnia prawa Unii, o którą wniesiono, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub z przedmiotem postępowania głównego, gdy problem jest natury hipotetycznej bądź gdy Trybunał nie dysponuje informacjami w zakresie stanu faktycznego lub prawnego niezbędnymi do udzielenia użytecznej odpowiedzi na pytania, które zostały mu przedstawione (zob. podobnie wyrok z dnia 17 kwietnia 2018 r., Krüsemann i in., C-195/17, od C-197/17 do C-203/17, C-226/17, C-228/17, C-254/17, C-274/17, C-275/17, od C-278/17 do C-286/17 i od C-290/17 do C-292/17, EU:C:2018:258, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 38 W odniesieniu do twierdzenia OTP Bank, że ustawy DH 1 i DH 3 nie zmieniają sytuacji konsumenta co do ryzyka kursowego, a zatem pytania mają cha-

- rakter hipotetyczny, należy stwierdzić, że sąd odsyłający w istocie wyjaśnia, iż przyjęcie tych ustaw ma przynajmniej pewien wpływ na to ryzyko.
- 39 Wprawdzie z informacji przedstawionych Trybunałowi, w tym z samego postanowienia odsyłającego wynika, że istnienie takiego ryzyka wynika z samego charakteru umowy, który w niniejszym przypadku znajduje szczególnie wyraz w pkt 4.7.1 spornej umowy kredytu, zgodnie z którym dłużnik jest zobowiązany do wykonywania ciężących na nim zobowiązań dotyczących płatności, wyrażonych w walucie kredytu poprzez przelew równowartości w forintach węgierskich, obliczonej według kursu sprzedaży waluty w dniu zapadalności.
- 40 Jednak zdaniem sądu odsyłającego § 3 ust. 2 ustawy DH 1, na mocy którego uznany za nieważny warunek dotyczący różnicy kursu wymiany zostaje zastąpiony postanowieniem o stosowaniu urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank węgierski dla odpowiedniej waluty, a także § 10 ustawy DH 3, zgodnie z którym umowy kredytu denominowanego w walucie obcej zostają z mocy prawa przewalutowane na forinty węgierskie, a kurs wymiany w chwili tego przewalutowania ustala się na podstawie średniego kursu, zawsze skutkują tym, że w praktyce ryzyko kursowe nadal ciąży na konsumentach.
- 41 Przywołanego w pkt 37 niniejszego wyroku domniemania znaczenia nie może obalić zwykła okoliczność, że jedna ze stron w postępowaniu głównym kwestionuje wykładnię przepisów prawa krajowego, jakiej dokonał sąd odsyłający, a tym samym znaczenie pytań prejudycjalnych dla rozstrzygnięcia sporu w postępowaniu głównym. Ustalenie i ocena stanu faktycznego sprawy stanowiącej przedmiot postępowania głównego oraz wykładnia i zastosowanie prawa krajowego należą bowiem wyłącznie do sądu krajowego (wyrok z dnia 8 czerwca 2016 r., Hünnebeck, C-479/14, EU:C:2016:412, pkt 36 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 42 W odniesieniu do pytania piątego sąd odsyłający zasadniczo dąży do ustalenia, czy orzecznictwo Trybunału dotyczące obowiązku sądu krajowego, w pewnych okolicznościach, do uwzględnienia z urzędu zarzutów, jakie nie zostały przed nim podniesione przez strony, ma również zastosowanie w sprawie takiej jak w postępowaniu głównym, w której konsument nie jest stroną pozwaną, lecz powodową.
- 43 W tym względzie wystarczy przypomnieć, że nawet w obliczu orzecznictwa Trybunału, w którym rozstrzygnięto rozpatrywaną kwestię prawną, sądy krajowe zachowują pełną swobodę zwrócenia się do Trybunału, jeśli uważają to za stosowne, a okoliczność, że przepisy, o których wykładnię wniesiono, były już interpretowane przez Trybunał, nie powoduje, by Trybunał nie był właściwy w kwestii wydania nowego orzeczenia (wyrok z dnia 20 września 2017 r., Andriuciu i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 21 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 44 W niniejszym przypadku nie jest oczywiste, że żądana wykładnia prawa Unii nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub przedmiotem sporu w postępowaniu głównym lub że problem ma charakter hipotetyczny, lub też że

Trybunał nie dysponuje informacjami w zakresie stanu faktycznego lub prawnego niezbędnymi do udzielenia użytecznej odpowiedzi na pytania, które zostały mu przedstawione.

45 W związku z powyższym pytania prejudycjalne są dopuszczalne.

W przedmiocie pytania pierwszego

46 Poprzez pytanie pierwsze sąd odsyłający dąży w istocie do ustalenia, czy zawarte w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 pojęcie „warunk[ów] umowy, które nie były indywidualnie negocjowane” należy interpretować w ten sposób, że obejmuje ono w szczególności warunek umowy zmieniony obowiązującym przepisem ustawowym prawa krajowego, takim jak § 3 ust. 2 ustawy DH 1 w związku z § 10 ustawy DH 3, przyjętym po zawarciu umowy kredytu z konsumentem, w celu zastąpienia nieważnego warunku znajdującego się w tej umowie poprzez zastosowanie kursu wymiany ustalonego przez bank narodowy przy obliczaniu pozostającej do spłaty kwoty kredytu.

47 Artykuł 3 ust. 2 omawianej dyrektywy stanowi, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść.

48 W niniejszym przypadku, ze względu na to, że warunki sporne w postępowaniu głównym zostały wprowadzone przez ustawodawcę krajowego, jest oczywiste, że strony umowy nie wynegocjowały ich indywidualnie.

49 Na pytanie pierwsze należy zatem odpowiedzieć, iż zawarte w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 pojęcie „warunków umowy, które nie były indywidualnie negocjowane” należy interpretować w ten sposób, że obejmuje ono w szczególności warunek umowy zmieniony obowiązującym przepisem ustawowym prawa krajowego, przyjętym po zawarciu umowy z konsumentem, w celu zastąpienia nieważnego warunku znajdującego się w tej umowie.

W przedmiocie pytania drugiego

50 Tytułem wstępu należy stwierdzić, jak już zauważono w pkt 39 niniejszego wyroku i jak wynika z akt sprawy przekazanych Trybunałowi, że w niniejszym przypadku istnienie ryzyka kursowego wynika z samego charakteru spornej umowy kredytu, w szczególności z jej pkt 4.7.1. Jednakże zdaniem sądu odsyłającego utrzymanie tego ryzyka kursowego wynika również, przynajmniej po części, ze stosowania § 3 ust. 2 ustawy DH 1 w związku z § 10 ustawy DH 3, ponieważ te przepisy prawa krajowego zawierają zmianę obowiązujących umów z mocy prawa, polegającą na zastąpieniu kursu wymiany waluty, w której jest denominowany kredyt, kursem urzędowym, ustalonym przez narodowy bank węgierski.

51 Należy więc uznać, że poprzez pytanie drugie sąd odsyłający zmierza zasadniczo do ustalenia, czy art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że zakres zastosowania tej dyrektywy obejmuje warunki zmienione wskutek obowiązujących przepisów ustawowych prawa krajowego, przyjętych po zawarciu umowy kredytu z konsumentem i mających na celu zastą-

- pienie nieważnego warunku tej umowy poprzez wprowadzenie urzędowego kursu wymiany ustalonego przez bank narodowy przy obliczaniu pozostającej do spłaty kwoty kredytu, przy jednoczesnym utrzymaniu ryzyka kursowego obciążającego konsumenta w przypadku spadku wartości waluty krajowej w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty.
- 52 Należy przypomnieć, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, który dotyczy warunków umowy odzwierciedlających obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze, wprowadza wyłączenie z zakresu jej stosowania. Trybunał orzekł już, że owo wyłączenie wymaga spełnienia dwóch przesłanek. Po pierwsze, warunek umowy powinien odzwierciedlać przepis ustawowy lub wykonawczy, a po drugie, przepis ten musi być bezwzględnie obowiązujący (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 27, 28 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 53 Owo wyłączenie stosowania systemu dyrektywy 93/13 jest uzasadnione okolicznością, że co do zasady istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż ustawodawca krajowy dokonał wyważenia ogółu praw i obowiązków stron niektórych umów (zob. podobnie wyrok z dnia 21 marca 2013 r., *RWE Vertrieb*, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 28).
- 54 Jednakże Trybunał orzekł również, że sąd krajowy musi mieć na uwadze okoliczność, iż w świetle w szczególności celu wskazanej dyrektywy, obejmującego ochronę konsumentów przed nieuczciwymi warunkami występującymi w umowach zawieranych przez konsumentów z przedsiębiorcami, wyjątek ustanowiony w art. 1 ust. 2 tej dyrektywy podlega ścisłej wykładni (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 55 W tym względzie, w szczególności w odniesieniu do celu i ogólnej systematyki dyrektywy 93/13, mając na uwadze charakter i znaczenie interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom, rzezoną dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 6 ust. 1, do zapewnienia, „że [...] nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta” oraz, jak wynika z jej art. 7 ust. 1, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu [dalszemu] stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami” (zob. podobnie wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 98 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 56 W odniesieniu zwłaszcza do art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 Trybunał orzekł już, że nawet jeśli przepis ten nakłada na państwa członkowskie obowiązek przewidzenia, że nieuczciwe warunki umowy nie będą wiążące dla konsumenta „na mocy prawa krajowego”, to jednak określenie przez prawo krajowe ochrony zagwarantowanej konsumentom przez dyrektywę 93/13 nie zmienia zakresu, a w konsekwencji treści tej ochrony (zob. podobnie wyrok z dnia

- 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 64, 65).
- 57 W niniejszym przypadku jest bezsporne, że § 3 ustawy DH 1 i § 10 ustawy DH 3 zostały przyjęte po zawarciu umów kredytu denominowanego w walucie obcej, a ustawodawca krajowy uznał za nieuczciwy warunek dotyczący różnicy kursu wymiany, jaki te umowy standardowo zawierały, i w tym kontekście postanowił zastąpić kurs wymiany ustalony według postanowień umowy kursem ustalonym przez narodowy bank węgierski.
- 58 Z informacji, jakimi dysponuje Trybunał, wynika, że ustawy te zostały przyjęte w szczególnym kontekście, bowiem są one oparte na orzeczeniu Kúria (sądu najwyższego) nr 2/2014 PJE wydanym w celu ujednoczenia prawa, w którym sąd ten stwierdził nieuczciwy charakter lub domniemanie nieuczciwego charakteru warunków dotyczących różnicy kursu wymiany oraz możliwości jednostronnej zmiany zawartych w umowach kredytu lub pożyczki denominowanych w walucie obcej i zawartych z konsumentami.
- 59 Z postanowienia odsyłającego wynika, że zarówno owo orzeczenie Kúria (sądu najwyższego), jak i ustawa DH 1 są oparte na wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282).
- 60 W pkt 82 tego wyroku Trybunał orzekł, że w pewnych okolicznościach zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki.
- 61 Gdyby bowiem sąd krajowy nie był uprawniony do zastąpienia nieuczciwego warunku, bez którego dana umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, byłby zmuszony do unieważnienia danej umowy w całości. Mogłoby to narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, takie unieważnienie bowiem wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego niż kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84).
- 62 Tymczasem w odniesieniu do sprawy w postępowaniu głównym z informacji, jakimi dysponuje Trybunał, wynika, że zastępując, na podstawie § 3 ust. 2 ustawy DH 1 i § 10 ustawy DH 3, warunek dotyczący różnicy kursu wymiany warunkiem stanowiącym, że między stronami umowy znajduje zastosowanie obowiązujący w dniu zapadalności kurs wymiany ustalony przez narodowy

- bank węgierski, ustawodawca krajowy zamierzał określić niektóre przesłanki dotyczące obowiązków zawartych w umowach kredytu tego rodzaju.
- 63 W tym względzie Trybunał orzekł już, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że owa dyrektywa nie ma zastosowania do warunków włączonych do umów zawartych między przedsiębiorcą a konsumentem, które są określane przez przepisy krajowe (zob. podobnie wyrok z dnia 7 grudnia 2017 r., *Woonhaven Antwerpen*, C-446/17, niepublikowany, EU:C:2017:954, pkt 31).
- 64 Wynika z tego, że warunki umowne, takie jak omawiane w pkt 62 niniejszego wyroku, odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe, nie wchodzą w zakres stosowania dyrektywy 93/13.
- 65 Jednakże takie stwierdzenie nie oznacza, że inny warunek umowny, taki jak dotyczący ryzyka kursowego, jest w całości również wykluczony z zakresu stosowania tej dyrektywy i nie może zatem być analizowany w jej świetle.
- 66 Jak bowiem przypomniano w pkt 54 niniejszego wyroku, art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować ściśle. Zatem okoliczność, że niektóre warunki odzwierciedlające przepisy ustawowe nie wchodzą w zakres stosowania tej dyrektywy nie oznacza, że ważność innych warunków znajdujących się w tej samej umowie i nieobjętych przepisami ustawowymi nie mogłaby być oceniana przez sędziego krajowego w świetle tej dyrektywy.
- 67 W niniejszym przypadku z akt sprawy przekazanych Trybunałowi wynika, że zmiany wynikające z § 3 ust. 2 ustawy DH 1 i § 10 ustawy DH 3 nie miały na celu ustalenia wszystkich kwestii dotyczących ryzyka kursowego w okresie między momentem zawarcia spornej umowy kredytu a jej przewalutowaniem na forinty węgierskie na mocy ustawy DH 3.
- 68 W odniesieniu do warunków umownych dotyczących kwestii ryzyka kursowego, których nie obejmują te zmiany ustawowe, z orzecznictwa Trybunału wynika, że takie warunki wchodzą w zakres art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, nie podlegając ocenie nieuczciwego charakteru wyłącznie w przypadku, gdy właściwy sąd krajowy na podstawie badania indywidualnego uznaje, że zostały one sformułowane przez przedsiębiorcę prostym i zrozumiałym językiem (wyrok z dnia 20 września 2017 r., *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 43).
- 69 Ponadto okoliczność, że warunki dotyczące różnicy kursu wymiany są również wyłączone z zakresu stosowania dyrektywy 93/13 na podstawie jej art. 1 ust. 2, nie stoi na przeszkodzie temu, aby wymogi wynikające z art. 6 ust. 1 i z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy oraz z orzecznictwa Trybunału, przywołane w szczególności w pkt 32–34 wyroku z dnia 31 maja 2018 r., *Sziber* (C-483/16, EU:C:2018:367), nadal znajdowały zastosowanie do wszystkich pozostałych dziedzin objętych tą dyrektywą, a w szczególności do zasad proceduralnych zapewniających przestrzeganie praw jednostek wynikających z tej dyrektywy.
- 70 W świetle powyższego na pytanie drugie należy odpowiedzieć, iż art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że zakres zastosowania tej dyrektywy nie obejmuje warunków odzwierciedlających obowiązku-

jące przepisy prawa krajowego, wprowadzonych po zawarciu umowy kredytu z konsumentem i mających na celu zastąpienie nieważnego warunku tej umowy, poprzez wprowadzenie urzędowego kursu wymiany ustalonego przez bank narodowy. Jednakże warunek dotyczący ryzyka kursowego, taki jak będący przedmiotem postępowania głównego, nie jest wyłączony z tego zakresu zastosowania na podstawie owego przepisu.

W przedmiocie pytania trzeciego

- 71 Poprzez pytanie trzecie sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, oznacza, że instytucja kredytowa dostarcza szczegółowych informacji o ryzyku kursowym, wśród których znajduje się analiza ryzyk konsekwencji ekonomicznych, jakie mogłyby wynikać ze spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w jakiej był denominowany kredyt.
- 72 W tym względzie, jakkolwiek jedynie sąd odsyłający może wypowiedzieć się na podstawie konkretnych okoliczności danego przypadku w przedmiocie kwalifikacji tych warunków, to wciąż Trybunał pozostaje właściwy do wyłączenia z przepisów dyrektywy 93/13, w tym wypadku z art. 4 ust. 2 tego aktu, kryteriów, które sąd krajowy może lub musi zastosować przy rozpatrywaniu warunków umownych z punktu widzenia tych przepisów (wyrok z dnia 23 kwietnia 2015 r., Van Hove, C-96/14, EU:C:2015:262, pkt 28 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 73 W tym względzie, w kontekście umów kredytu denominowanego w walucie obcej, z orzecznictwa Trybunału wynika, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawęzić tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., Andriuciu i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 74 Jeżeli chodzi o kredyty w walucie obcej, takie jak te w postępowaniu głównym, należy podkreślić, jak przypomniiała Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu ERRS/2011/1 z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), że instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A – Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., Andriuciu i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49).
- 75 Konkretniej, po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne

ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., *Andriuc i in.*, C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 50).

- 76 Wreszcie, jak stanowi motyw dwudziesty dyrektywy 93/13, konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Bowiem dostarczona w stosownym czasie przed zawarciem umowy informacja o warunkach umowy i jej skutkach ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta, ponieważ to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w umowie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., *Kásler i Káslerné Rábai*, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 77 W niniejszym przypadku, w świetle powyższych uwag do sądu należy w szczególności uwzględnić obecność w spornej umowie kredytu pkt 10, zatytułowanego „Oświadczenie o zapoznaniu się z informacją o ryzyku”, którego treść przedstawiono w pkt 19 niniejszego wyroku, w związku z ewentualnymi dodatkowymi informacjami przekazanymi przed zawarciem tej umowy. W tym ostatnim względzie z informacji przekazanych Trybunałowi wynika, że kredytobiorcy otrzymali w szczególności uzupełniający arkusz informacyjny dotyczący ryzyka kursowego, zawierający konkretne przykłady obliczeń ryzyka w przypadku spadku wartości forinta węgierskiego względem franka szwajcarskiego, czego zbadanie należy jednak do sądu odsyłającego.
- 78 W świetle powyższego na pytanie trzecie należy odpowiedzieć, iż art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W przedmiocie pytania czwartego

- 79 Poprzez pytanie czwarte sąd odsyłający zmierza zasadniczo do ustalenia, czy art. 4 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymaga on,

- aby prosty i zrozumiały język warunków umowy podlegał ocenie z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy, a także do wszystkich pozostałych warunków umowy, nawet jeśli niektóre z tych warunków zostały uznane za nieuczciwe lub mogą być nieuczciwe i później uznane za nieważne przez ustawodawcę krajowego.
- 80 Z brzmienia art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 wynika, że aby ocenić, w sytuacji gdy dany warunek dotyczy określenia głównego przedmiotu umowy, czy warunek ten jest wyrażony prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 ust. 2 teże dyrektywy, należy uwzględnić w szczególności wszystkie warunki umowy, które znajdowały się w niej w chwili jej zawarcia, ponieważ to właśnie w tym momencie konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w umowie z przedsiębiorcą poprzez przystąpienie do sporządzonych wcześniej przez niego warunków.
- 81 W odniesieniu do sprawy w postępowaniu głównym wynika z tego, że późniejsze wejście w życie ustaw DH 1, DH 2 i DH 3, w zakresie, w jakim zmieniły one w sposób bezwzględnie obowiązujący i ex tunc niektóre warunki zawarte w spornej umowie kredytu, nie należy do okoliczności, które sąd odsyłający powinien uwzględnić w ramach oceny przejrzystości warunku dotyczącego ryzyka kursowego.
- 82 Wynika z tego, że do sądu odsyłającego należy uwzględnienie wszelkich okoliczności sprawy w postępowaniu głównym, takich, jakie istniały w chwili zawarcia umowy.
- 83 Na pytanie czwarte należy zatem odpowiedzieć, iż art. 4 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymaga on, aby prosty i zrozumiały język warunków umowy podlegał ocenie z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy, a także do wszystkich pozostałych warunków umowy, niezależnie od okoliczności, że niektóre z tych warunków zostały uznane za nieuczciwe lub mogą być nieuczciwe i później z tego względu uznane za nieważne przez ustawodawcę krajowego.

W przedmiocie pytania piątego

- 84 Poprzez pytanie piąte sąd odsyłający zmierza w istocie do ustalenia, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany ocenić z urzędu, zamiast konsumenta jako strony powodowej, potencjalnie nieuczciwy charakter warunków umowy, jaką konsument zawarł z przedsiębiorcą.
- 85 Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.
- 86 Ponadto z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z jej motywem dwudziestym czwartym wynika, że państwa członkowskie powinny czuwać nad

- tym, aby sądy i organy administracyjne dysponowały odpowiednimi i skutecznymi środkami w celu zapobiegania dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. W tym względzie Trybunał przypomniał o charakterze i znaczeniu interesu publicznego, jakim jest ochrona konsumentów, którzy znajdują się na słabszej pozycji w stosunku do przedsiębiorców (wyrok z dnia 31 maja 2018 r., Sziber, C-483/16, EU:C:2018:367, pkt 33 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 87 Należy przypomnieć, że w świetle powyższego sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, gdy znane mu są niezbędne ku temu okoliczności faktyczne i prawne, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, i do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. podobnie wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., Banco Primus, C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 88 Ten obowiązek sądu krajowego został uznany przez Trybunał za niezbędny dla zapewnienia konsumentowi skutecznej ochrony, w szczególności z uwagi na okoliczność, że istnieje realne niebezpieczeństwo, iż nie jest on świadom swoich praw lub napotyka trudności w ich egzekwowaniu (zob. podobnie wyrok z dnia 17 maja 2018 r., Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, C-147/16, EU:C:2018:320, pkt 31 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 89 Ponadto Trybunał orzekł, że art. 6 dyrektywy 93/13, z uwagi na charakter i wagę interesu publicznego leżącego u podstaw ochrony udzielanej przez tę dyrektywę konsumentom, należy uznać za równoważny z krajowymi przepisami posiadającymi w ramach krajowego porządku prawnego rangę norm porządku publicznego (zob. podobnie wyrok z dnia 17 maja 2018 r., Karel de Grote – Hogeschool Katholieke Hogeschool Antwerpen, C-147/16, EU:C:2018:320, pkt 35 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 90 Wynika z tego, że ochrona zamierzona przez dyrektywę 93/13 wymaga, aby w sytuacji gdy sąd krajowy dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu, ocenił on z urzędu, w tym w razie potrzeby zamiast konsumenta jako strony powodowej, ewentualnie nieuczciwy charakter danego warunku umownego znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a tym konsumentem.
- 91 Wynika z tego, że na pytanie piąte należy odpowiedzieć, iż art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany ocenić z urzędu, zamiast konsumenta jako strony powodowej, potencjalnie nieuczciwy charakter warunku umownego, w sytuacji gdy sąd ten dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu.

Z powyższych względów Trybunał (druga izba) orzeka, co następuje:

1) Zawarte w art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich po-

jęcie „warunków umowy, które nie były indywidualnie negocjowane” należy interpretować w ten sposób, że obejmuje ono w szczególności warunek umowny zmieniony obowiązującym przepisem ustawowym prawa krajowego, przyjętym po zawarciu umowy z konsumentem, w celu zastąpienia nieważnego warunku znajdującego się w tej umowie.

2) Artykuł 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że zakres zastosowania tej dyrektywy nie obejmuje warunków odzwierciedlających obowiązujące przepisy prawa krajowego, wprowadzonych po zawarciu umowy kredytu z konsumentem i mających na celu zastąpienie nieważnego warunku tej umowy, poprzez wprowadzenie urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank węgierski. Jednakże warunek dotyczący ryzyka kursowego, taki jak będący przedmiotem postępowania głównego, nie jest wyłączony z tego zakresu zastosowania na podstawie owego przepisu.

3) Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

4) Artykuł 4 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymaga on, aby prosty i zrozumiały język warunków umowy podlegał ocenie z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy, a także do wszystkich pozostałych warunków umowy, niezależnie od okoliczności, że niektóre z tych warunków zostały uznane za nieuczciwe lub mogą być nieuczciwe i później z tego względu uznane za nieważne przez ustawodawcę krajowego.

5) Artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy jest zobowiązany ocenić z urzędu, zamiast konsumenta jako strony powodowej, potencjalnie nieuczciwy charakter warunku umownego, w sytuacji gdy sąd ten dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu.

Wyrok TS UE z 14.3.2019 r., C-118/17
Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt.,
EU:C:2019:207

- 1 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni pkt 3 sentencji wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282), kompetencji Unii Europejskiej przyznanych w celu zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów, jak również podstawowych zasad prawa Unii: równości wobec prawa, niedyskryminacji, prawa do skutecznego środka prawnego przed sądem oraz do rzetelnego procesu.
- 2 Wniosek ten został złożony w ramach sporu między Zsuzsanną Dunai i ERSTE Bank Hungary Zrt. (zwanym dalej „bankiem”) w przedmiocie utrzymywanego nieuczciwego warunku umownego, zgodnie z którym kurs wymiany w momencie uwolnienia pożyczki wyrażonej w walucie obcej jest oparty na kursie zakupu stosowanym przez bank, podczas gdy kurs wymiany stosowany w momencie jej spłaty oparty jest na kursie sprzedaży.

Ramy prawne

Prawo Unii

Dyrektywa 93/13/EWG

- 3 Zgodnie z motywami trzynastym i dwudziestym pierwszym dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29):
„zakłada się, iż obowiązujące w państwach członkowskich przepisy ustawowe i wykonawcze, które bezpośrednio lub pośrednio ustalają warunki umów konsumenckich, nie zawierają nieuczciwych warunków; w związku z tym nie wydaje się konieczne rozpatrywanie warunków umowy, które są zgodne z obowiązującymi przepisami ustawowymi lub wykonawczymi oraz zgodne z zasadami lub postanowieniami konwencji międzynarodowych, których stronami są państwa członkowskie lub Wspólnota; użyte w art. 1 ust. 2 sformułowanie »[bezwzględnie] obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze« obejmuje również zasady, które zgodnie z prawem będą stosowane między umawiającymi się stronami, z zastrzeżeniem, że nie dokonano żadnych innych uzgodnień; [...] państwa członkowskie powinny zapewnić, aby nieuczciwe warunki nie były zamieszczane w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami oraz, jeżeli jednak takie warunki zostają w nich zawarte, aby nie były one wiążące dla konsumenta, oraz zagwarantować, żeby umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków może ona nadal obowiązywać”.
- 4 Artykuł 1 ust. 2 owej dyrektywy przewiduje:

„Warunki umowy odzwierciedlające [bezwzględnie] obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są państwa członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy”.

- 5 Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stanowi:
„Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”.
- 6 Zgodnie z art. 4 rzeczony dyrektywy:
„1. Nie naruszając przepisów art. 7, nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.
2. Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”.
- 7 Artykuł 6 ust. 1 wskazanej dyrektywy stanowi:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 8 Zgodnie z artykułem 7 ust. 1 dyrektywy 93/13:
„Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stalemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.

Prawo węgierskie

Ustawa zasadnicza

- 9 Artykuł 25 ust. 3 Alaptörvény (węgierskiej ustawy zasadniczej) stanowi:
„Kúria (najwyższy trybunał, Węgry) zapewnia [...] jednolite stosowanie prawa przez sądy i wydaje orzeczenia w interesie jednolitej wykładni przepisów prawa, które to orzeczenia wiążą sądy”.

Ustawa XXXVIII z 2014 r.

- 10 Zgodnie z art. 1 ust. 1 Kúriának a pénzügyi intézmények fogyasztói kölcsön-szerződéseire vonatkozó jogegységi határozatával kapcsolatos egyes kérdések rendezéséről szóló 2014. évi XXXVIII. Törvény [ustawy XXXVIII z 2014 r.

o uregulowaniu niektórych kwestii w związku z orzeczeniem wydanym przez Kúria (najwyższy trybunał) w interesie jednolitej wykładni przepisów prawa cywilnego dotyczących umów kredytu zawieranych przez instytucje kredytowe konsumentami, zwanej dalej „ustawą XXXVIII z 2014 r.”]:

„Niniejszą ustawę stosuje się do umów kredytu zawartych z konsumentami w okresie od dnia 1 maja 2004 r. do dnia wejście w życie niniejszej ustawy. Przy stosowaniu niniejszej ustawy umowa kredytu zawarta z konsumentem oznacza umowy kredytu, pożyczki, lub leasingu finansowego oparte na walucie obcej [rozliczane w walucie obcej lub przyznawane w walucie obcej, a spłacane w forintach (HUF)] albo na HUF, zawierane pomiędzy instytucją finansową a konsumentem, jeżeli obejmują one standardowe warunki umowy lub jakiegokolwiek warunki, które nie były indywidualnie negocjowane w rozumieniu art. 3 ust. 1 lub art. 4 ust. 1”.

11 Artykuł 3 ust. 1 i 2 ustawy XXXVIII z 2014 r. przewiduje:

„1. W umowach o kredyt konsumencki są nieważne – z wyjątkiem warunków umownych negocjowanych indywidualnie – te warunki, na podstawie których instytucja finansowa postanawia, że przy uruchomieniu środków przeznaczonych na nabycie rzeczy będącej przedmiotem kredytu lub leasingu będzie stosować kurs kupna waluty, a przy spłacie długu – kurs sprzedaży lub jakiegokolwiek kurs wymiany waluty inny niż kurs ustalony w chwili uruchomienia środków.

2. Warunek dotknięty nieważnością na podstawie ust. 1 jest zastępowany – z zastrzeżeniem przepisów ust. 3 – przez postanowienie przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji określonych w walucie obcej) urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank węgierski dla danej waluty obcej”.

12 Artykuł 4 wspomnianej ustawy stanowi:

„1. W przypadku umów kredytu zawieranych z konsumentami przewidujących możliwość jednostronnej zmiany umowy, za nieuczciwe uważa się warunki takiej umowy – z wyjątkiem warunków negocjowanych indywidualnie – umożliwiające jednostronne zwiększenie odsetek, opłat i prowizji [...].

2. Warunek umowny, o którym mowa w ust. 1, jest nieważny, jeżeli instytucja kredytowa nie wytoczyła powództwa przed sąd cywilny lub jeżeli sąd oddalił powództwo lub umorzył postępowanie, chyba że w wypadku warunku umownego można wszcząć postępowanie sądowe, ale postępowanie nie zostało wszczęte lub zostało wszczęte, lecz sąd nie stwierdził nieważności warunku umownego na podstawie ust. 2a.

2a. Warunek umowny, o którym mowa w ust. 1, jest nieważny, jeżeli sąd stwierdził jego nieważność na podstawie ustawy szczególnej o rozliczaniu rachunków w postępowaniu sądowym wszczętym z powództwa organu nadzoru w interesie publicznym.

3. W wypadkach, o których mowa w ust. 2 i 2a, instytucja finansowa powinna dokonać rozliczenia rachunków z konsumentem na zasadach określonych w ustawie szczególnej”.

Ustawa XL z 2014 r.

- 13 Artykuł 37 ust. 1 Kúriának a pénzügyi intézmények fogyasztói kölcsönszerződéseire vonatkozó jogegységi határozatával kapcsolatos egyes kérdések rendezéséről szóló 2014. évi XXXVIII. törvényben rögzített elszámolás szabályairól és egyes egyéb rendelkezésekről szóló 2014. évi XL. törvény [ustawy XL z 2014 r. o zasadach stosowanych do rozliczania rachunków przewidzianych w ustawie XXXVIII z 2014 r., regulującej niektóre kwestie związane z orzeczeniem wydanym przez Kúria (najwyższy trybunał) w celu ujednoczenia prawa dotyczącego umów kredytu zawieranych przez instytucje kredytowe z konsumentami i o niektórych innych przepisach, zwanej dalej „ustawą XL z 2014 r.”] stanowi:

„W odniesieniu do umów objętych zakresem stosowania niniejszej ustawy strona może żądać, aby sąd stwierdził nieważność umowy lub niektórych jej postanowień (zwaną dalej »nieważnością części umowy«) – niezależnie od podstaw unieważnienia – jedynie w sytuacji, gdy żąda także określenia skutków prawnych nieważności, a mianowicie stwierdzenia, że umowa jest ważna lub że wywołuje skutki prawne do dnia wydania orzeczenia. W braku takiego żądania i w sytuacji gdy wezwano stronę do konwalidacji powództwa, z czego strona nie skorzystała, sąd nie może rozpatrzyć sprawy co do istoty. W wypadku gdy strona wnosi do sądu o określenie skutków prawnych nieważności lub nieważności części umowy, powinna ona także wskazać, jaki skutek prawny powinien zastosować sąd. W odniesieniu do stosowania skutków prawnych strona powinna przedstawić wyraźne, wyrażone liczbowo żądanie, obejmujące także rozliczenie rachunków pomiędzy stronami”.

Ustawa LXXVII z 2014 r.

- 14 Zgodnie z art. 10 az egyes fogyasztói kölcsönszerződések devizanemének módosulásával és a kamatszabályokkal kapcsolatos kérdések rendezéséről szóló 2014. évi LXXVII. Törvény (ustawy LXXVII z 2014 r. o uregulowaniu kwestii związanych ze zmianą waluty, w której są denominowane niektóre umowy kredytu, oraz z zasadami dotyczącymi odsetek, zwanej dalej „ustawą LXXVII”):

„Instytucja finansowa będąca wierzycielem z tytułu umowy kredytu hipotecznego w walucie obcej lub opartego na walucie obcej jest zobowiązana, najpóźniej do dnia upływu terminu wykonania obowiązku rozliczenia kredytu na podstawie ustawy [ustawy XL z 2014 r.], do przeliczenia na HUF całego zadłużenia istniejącego na podstawie umowy kredytu hipotecznego w walucie obcej lub opartego na walucie obcej, lub wynikającego z takiej umowy, w wysokości ustalonej na podstawie rozliczenia kredytu dokonanego zgodnie

z ustawą [XL z 2014 r.] – wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i kosztami fakturowanymi w walucie obcej – przyjmując z dwóch wartości, między:

a) średnim kursem wymiany waluty urzędowo ustalonym przez narodowy bank węgierski w okresie od 16 czerwca 2014 r. do 7 listopada 2014 r. lub

b) kursem wymiany waluty urzędowo ustalonym przez narodowy bank węgierski w dniu 7 listopada 2014 r.

tę wartość, która jest najkorzystniejsza dla konsumenta w dniu odniesienia”.

15 Artykuł 15/A wspomnianej ustawy przewiduje:

„1. W toczących się postępowaniach wszczętych w celu stwierdzenia nieważności (albo częściowej nieważności) zawartych umów kredytu konsumencieckiego lub w celu ustalenia skutków prawnych nieważności należy stosować określone niniejszą ustawą zasady dotyczące przewalutowania na HUF do kwoty zadłużenia konsumenta wynikającej z zawartej przez niego, w charakterze konsumenta, umowy o kredyt w walucie obcej lub oparty na walucie obcej, kwoty zadłużenia ustalonej na podstawie rozliczenia kredytu dokonanego zgodnie z [ustawą XL z 2014 r.].

2. Kwota spłat dokonanych przez konsumenta do dnia wydania orzeczenia zmniejsza kwotę wierzytelności konsumenta ustalonej w forintach w dniu odniesienia w celu dokonania rozliczenia rachunków.

3. W wypadku gdy zawarta z konsumentem umowa kredytu zostanie uznana za ważną, należy ustalić zgodnie z przepisami niniejszej ustawy szczególne prawa i obowiązki umowne stron wynikające z rozliczenia rozrachunków dokonanego zgodnie z [ustawą XL z 2014 r.]”.

Ustawa CXII z 2014 r.

16 Artykuł 213 ust. 1 1996. évi CXII. törvény a hitelintézetekről és a pénzügyi vállalkozásokról (ustawy CXII z 1996 r. o instytucjach kredytowych i przedsiębiorstwach finansowych, zwanej dalej „ustawą CXII z 2014 r.”) stanowi:

„Nieważna jest każda umowa kredytu zawarta z konsumentem, która nie wskazuje [...]

c) wszystkich kosztów związanych z umową, w tym odsetek i prowizji, a także ich wartości, oraz ich wartości wyrażonej jako procent w stosunku rocznym; [...]”.

Spór w postępowaniu głównym i pytania prejudycjalne

17 W dniu 24 maja 2007 r. Z. Dunai zawarła z bankiem umowę pożyczki wyrażonej we franku szwajcarskim (CHF), podczas gdy na mocy tej samej umowy pożyczka miała być udostępniona w HUF, przy zastosowaniu kursu wymiany CHF-HUF opartego na kursie kupna stosowanego przez ten bank w tym danym dniu, co skutkowało przekazaniem kwoty 14 734 000 HUF, przy czym wynikająca z tego kwota pożyczki we frankach szwajcarskich wynosiła 115 573 CHF. Umowa przewidywała również, że pożyczka zostanie spłacona w forintach węgierskich, przy czym kursem walutowym mającym zastosowanie był stosowany przez bank kurs sprzedaży waluty.

- 18 Zsuzsanna Dunai była narażona na ryzyko walutowe wynikające ze zmiany kursu danych walut, co wyraziło się w obniżeniu wartości forinta węgierskiego w stosunku do franka szwajcarskiego.
- 19 Ponieważ strony postępowania głównego zawarły przedmiotową umowę w formie aktu notarialnego, wystarczyło, aby dłużnik nie wywiązał się z umowy, by stała się ona wykonalna w przypadku braku jakiegokolwiek postępowania spornego przed sądem węgierskim.
- 20 W dniu 12 kwietnia 2016 r. notariusz zarządził na żądanie banku przeprowadzenie egzekucji z umowy. Zsuzanna Dunai zaskarżyła tę czynność do sądu odsyłającego, podnosząc, że umowa jest nieważna ze względu na to, że nie określała ona, z naruszeniem art. 213 ust. 1 lit. c) ustawy CXII z 2014 r., różnicy między kursem wymiany obowiązującym w chwili uwolnienia środków a kursem obowiązującym w chwili spłaty pożyczki (zwanej dalej „spreadem walutowym”).
- 21 Bank wniósł o oddalenie powództwa.
- 22 Sąd odsyłający wskazuje, że ustawodawca węgierski w 2014 r. uchwalił szereg ustaw dotyczących umów kredytu wyrażonych w walucie obcej oraz mających na celu wykonanie orzeczenia Kúria (najwyższego trybunału) wydanego w interesie jednolitej wykładni przepisów prawa cywilnego na podstawie art. 25 ust. 3 ustawy zasadniczej dotyczących umów kredytu walutowego, w następstwie wydania wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282). W tym orzeczeniu Kúria (najwyższy trybunał) uznał w szczególności za nieuczciwe warunki umowy, takie jak te zawarte w umowie kredytu w postępowaniu głównym, zgodnie z którymi przy uruchomieniu środków stosuje się kurs kupna waluty, a do spłaty kredytu kurs sprzedaży.
- 23 Zdaniem sądu odsyłającego wspomniane ustawy znajdujące zastosowanie w postępowaniu głównym przewidują w szczególności wyłączenie z takich umów postanowień, które pozwalają bankowi na wyznaczanie własnych kursów skupu i sprzedaży waluty, oraz zastąpienie tych kursów urzędowym kursem wymiany ustalonym przez narodowy bank węgierski dla danej waluty obcej. Ta interwencja ustawodawcy spowodowała w konsekwencji wyeliminowanie różnicy kursu wymiany opartej na własnych kursach banków.
- 24 Sąd odsyłający uściśla, że z powodu tych przepisów ad hoc sąd rozpatrujący sprawę nie może już stwierdzić nieważności umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej, ponieważ interwencja ta położyła kres sytuacji, która stanowiła podstawę nieważności, co skutkuje ważnością umowy, a w konsekwencji konsument ma nadal obowiązek ponoszenia ciężaru finansowego związanego z ryzykiem kursu walutowego. Zważywszy, że konsument, wnosząc pozew przeciwko bankowi, chciał się uwolnić właśnie od tego obowiązku, byłoby sprzeczne z jego interesami, gdyby sąd odsyłający uznał przedmiotową umowę za ważną.
- 25 Zdaniem sądu odsyłającego jest oczywiste, że węgierski ustawodawca wyraźnie zmienił brzmienie umów kredytu po to, by w ten sposób wpłynąć na

rozstrzygnięcia właściwych sądów w kierunku korzystnym dla banków. Sąd odsyłający zastanawia się, czy taki stan rzeczy jest zgodny w wykładnią, jaką Trybunał nadał art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

- 26 W odniesieniu do orzeczeń, które Kúria (najwyższy trybunał) może wydać w interesie jednolitej wykładni prawa cywilnego, do których należy w szczególności orzeczenie nr 6/2013 PJE z dnia 16 grudnia 2013 r. wymagające zdaniem sądu odsyłającego, aby umowy pożyczki, takie jak w postępowaniu głównym, były uznawane za ważne, sąd ten stwierdza, że przy wydawaniu takich orzeczeń przez Kúria (najwyższy trybunał) nie jest zagwarantowane ani odwołanie się do sądu wskazanego przez ustawę, ani przestrzeganie wymogów sprawiedliwego postępowania. Tymczasem skoro procedura regulująca ich wydawanie nie jest niezgodna, decyzje te są wiążące dla sądów, które je rozpatrują w postępowaniach spornych o charakterze kontradyktoryjnym.
- 27 Sąd odsyłający odnosi się w tym kontekście do pkt 69–75 opinii w sprawie ustawy CLXII z 2011 r. o statusie prawnym i wynagrodzeniach sędziów oraz ustawy CLXI z 2011 r. o organizacji i administracji sądów węgierskich, wydanej przez Komisję Wenecką na 90. sesji plenarnej, która odbyła się w Wenecji (Włochy) w dniach 16 i 17 marca 2012 r., z których wynika, że orzeczenia wydawane na Węgrzech w tzw. trybie ujednolicania budzą kontrowersje z punktu widzenia praw podstawowych.
- 28 W takich właśnie okolicznościach Budai Központi Kerületi Bíróság (centralny sąd rejonowy w Budzie, Węgry) postanowił zawiesić postępowanie i przedstawić Trybunałowi następujące pytania:
- „1) Czy pkt 3 [sentencji] wyroku [z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282)] należy rozumieć w ten sposób, że sąd krajowy może usunąć skutki nieważności warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem również wtedy, gdy pozostawienie umowy w mocy jest sprzeczne z interesami ekonomicznymi konsumenta?
- 2) Czy pozostaje w zgodzie z kompetencją przyznaną Unii Europejskiej w celu zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów, a także z zasadami podstawowymi prawa Unii: równości wobec prawa, niedyskryminacji, skutecznego środka prawnego przed sądem oraz rzetelnego procesu, sytuacja, gdy parlament państwa członkowskiego zmienia ustawą umowy prawa prywatnego należące do analogicznych kategorii i zawarte między przedsiębiorcą a konsumentem?
- 3) W razie odpowiedzi twierdzącej na poprzednie pytanie, czy pozostaje w zgodzie z kompetencją przyznaną Unii Europejskiej w celu zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów, a także z zasadami podstawowymi prawa Unii: równości wobec prawa, niedyskryminacji, skutecznego środka prawnego przed sądem oraz rzetelnego procesu, sytuacja, gdy parlament państwa członkowskiego zmienia ustawą różne części umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej w celu ochrony konsumentów, wywołując jednak skutek sprzeczny ze słusznymi interesami ochrony konsumentów, w zakre-

sie w jakim umowa kredytu pozostaje w następstwie zmian ważna i konsument musi nadal ponosić ciężar wynikający z ryzyka walutowego?

4) W kontekście umów zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem, czy pozostaje w zgodzie z kompetencją przyznaną Unii w celu zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów, a także z zasadami podstawowymi prawa Unii: skutecznego środka prawnego przed sądem oraz rzetelnego procesu w każdej kwestii prawa cywilnego, sytuacja, gdy rada ds. ujednolicania wykładni najwyższej instancji sądowej państwa członkowskiego wpływa – poprzez »orzeczenia wydawane w interesie jednolitej wykładni przepisów prawa« – na orzecznictwo sądu rozpoznającego sprawę?

5) W przypadku udzielenia na poprzednie pytanie odpowiedzi twierdzącej: czy pozostaje w zgodzie z kompetencją przyznaną Unii w celu zapewnienia wysokiego poziomu ochrony konsumentów, a także z zasadami podstawowymi prawa Unii: skutecznego środka prawnego przed sądem oraz rzetelnego procesu w każdej kwestii prawa cywilnego, sytuacja, gdy rada ds. ujednolicania wykładni najwyższej instancji sądowej państwa członkowskiego wpływa – poprzez »orzeczenia wydawane w interesie jednolitej wykładni przepisów prawa« – na orzecznictwo sądu rozpoznającego sprawę, jeżeli sędziowie członkowie rady ds. ujednolicania wykładni nie są powoływani w sposób przejrzysty, według z góry określonych reguł, postępowanie przed rzeczoną radą nie jest jawne i nie można dowiedzieć się a posteriori, jak przebiegało postępowanie, a mianowicie, z jakich korzystano ekspertyz lub prac doktryny, ani jak głosowali członkowie (opina pozytywna czy negatywna)?”.

Postępowanie przed Trybunałem

- 29 Pismem złożonym w sekretariacie Trybunału w dniu 30 stycznia 2019 r. Z. Dunai wystąpiła o zarządzenie otwarcia na nowo ustnego etapu postępowania.
- 30 Na poparcie swojego wniosku podnosi ona zasadniczo, że rzecznik generalny w swojej opinii wyraził wątpliwości odnośnie do dokładnego znaczenia pytań prejudycjalnych czwartego i piątego dotyczących orzeczeń wydanych przez Kúria (najwyższy trybunał) w interesie jednolitej wykładni przepisów prawa. W tym względzie Z. Dunai twierdzi, że istnieje konieczność dostarczenia Trybunałowi wyjaśnienia argumentów, których znajomość jej zdaniem jest niezbędna, aby Trybunał zrozumiał prawdziwe znaczenie tych pytań, które dotyczy zwłaszcza faktu, że sądy węgierskie nie mają obowiązku ani w praktyce, ani na podstawie normy prawa krajowego, nieuwzględniania orzeczenia wydanego w interesie jednolitej wykładni prawa w wypadku, gdy jest ono niezgodne z prawem Unii.
- 31 Zgodnie z art. 83 regulaminu postępowania przed Trybunałem może on w każdej chwili, po zapoznaniu się ze stanowiskiem rzecznika generalnego, postanowić o otwarciu lub otwarciu ustnego etapu postępowania na nowo, w szczególności jeśli uzna, że okoliczności zawisłej przed nim sprawy nie są

wystarczająco wyjaśnione, lub jeśli po zamknięciu ustnego etapu postępowania strona przedstawiła nowy fakt mogący mieć decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia Trybunału, lub też jeśli sprawa ma zostać rozstrzygnięta na podstawie argumentu, który nie był przedmiotem dyskusji między stronami lub podmiotami określonymi w art. 23 statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

- 32 W niniejszej sprawie Trybunał uznał, po zapoznaniu się ze stanowiskiem rzecznika generalnego, że dysponuje wszystkimi elementami niezbędnymi do wydania orzeczenia. Trybunał zważył ponadto, że argumenty przytoczone przez Z. Dunai nie stanowią nowych faktów w rozumieniu art. 83 regulaminu postępowania przed Trybunałem.
- 33 W tych okolicznościach nie ma podstaw do zarządzenia otwarcia na nowo ustnego etapu postępowania.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie pytań od pierwszego do trzeciego

- 34 Poprzez pytania od pierwszego do trzeciego, które należy przeanalizować łącznie, sąd odsyłający zasadniczo pyta o to, czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu uniemożliwiającemu sądowi rozpoznającemu sprawę uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu denominowanej w walucie obcej w oparciu o nieuczciwy charakter klauzuli umownej, która nakłada na konsumenta koszty związane z istniejącym spreadem walutowym, nawet jeżeli sąd ten uznałby, że utrzymanie umowy byłoby sprzeczne z interesami konsumenta, ponieważ to ten ostatni nadal ponosiłoby ryzyko wymiany związane z możliwym obniżeniem kursu waluty krajowej, stosowanej jako waluta płatności, w stosunku do waluty obcej, w której kredyt ma zostać spłacony („ryzyko walutowe”).
- 35 Na wstępie należy zaznaczyć, że o ile w pytaniach od pierwszego do trzeciego mowa jest jedynie o klauzuli dotyczącej spreadów walutowych jako o nieuczciwym warunku uzasadniającym zdaniem skarżącej w postępowaniu głównym stwierdzenie nieważności umowy pożyczki, o tyle z wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wynika, że to właśnie w celu uniknięcia ryzyka kursowego zainteresowany podmiot powołuje się na nieuczciwy charakter tej klauzuli. Nie można zatem wykluczyć, jak zauważył rzecznik generalny w pkt 57 opinii, że w postępowaniu głównym kwestia stosowania warunku odnoszącego się do ryzyka kursowego jest nadal istotna, tym bardziej że sąd odsyłający może zostać wezwany do oceny z urzędu, czy taki warunek jest nieuczciwy (zob. podobnie wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., Banco Santander i Escobedo Cortés, C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 53 i przytoczone tam orzecznictwo). W konsekwencji, aby udzielić sądowi krajowemu użytecznej odpowiedzi umożliwiającej mu rozstrzygnięcie zawisłego przed nim sporu, należy odpowiedzieć również na trzy pierwsze pytania z punktu widzenia ana-

- lize żądania stwierdzenia nieważności umowy pożyczki, takiego jak to będące przedmiotem postępowania w postępowaniu głównym, opartym o nieuczciwy charakter klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego.
- 36 W tym względzie, w pierwszej kolejności, w odniesieniu do klauzuli dotyczącej spreadów walutowych będących przedmiotem postępowania głównego, z wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wynika, że przepisy, o których mowa w pierwszych trzech pytaniach, obejmują ustawy z 2014 r. XXXVIII, XL i LXXVII – takie jak opisane w pkt 9–14 niniejszego wyroku – które zostały przyjęte po zawarciu umów kredytu, jakie regulują w celu wykonania orzeczenia Kúria (najwyższego trybunału) w następstwie wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282). Ustawy te kwalifikują w szczególności jako nieuczciwe i nieważne odnoszące się do spreadów walutowych klauzule wprowadzone do umów kredytowych zgodnie z definicją zawartą w tych ustawach, zastępują ze skutkiem wstecznym te klauzule klauzulami stosującymi oficjalny kurs walutowy ustalony przez węgierski bank narodowy dla odpowiedniej waluty oraz przeliczają, ze skutkiem na przyszłość, kwotę pozostającą do spłaty pożyczki na pożyczkę denominowaną w walucie krajowej.
- 37 W odniesieniu do tych ostatnich klauzul, które na mocy wspomnianych ustaw stały się z mocą wsteczną integralną częścią przedmiotowych umów kredytowych, Trybunał orzekł w pkt 62–64 wyroku z dnia 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring (C-51/17, EU:C:2018:750), że takie klauzule, odzwierciedlające bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, nie mogą być objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13, ponieważ dyrektywy tej nie stosuje się na mocy jej art. 1 ust. 2 do warunków w umowie między przedsiębiorcą a konsumentem, które są określone w przepisach krajowych.
- 38 Tymczasem trzy pytania prejudycjalne nie dotyczą klauzul umownych wprowadzonych z mocą wsteczną przez te przepisy do umów kredytowych jako takich, lecz wpływu tych przepisów na gwarancje ochrony wynikające z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w odniesieniu do dotyczącej spreadów walutowych klauzuli zawartej początkowo w danych umowach kredytowych.
- 39 W tym względzie należy przypomnieć, że wspomniany art. 6 ust. 1 wymaga, aby państwa członkowskie zapewniły, że nieuczciwe warunki nie są wiążące dla konsumentów oraz że umowa pozostanie wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może nadal obowiązywać bez nieuczciwych warunków.
- 40 W zakresie, w jakim węgierski ustawodawca zaradził problemom związanym z praktyką instytucji kredytowych polegającą na zawieraniu umów kredytowych z klauzulami dotyczącymi spreadów walutowych poprzez zmianę tych klauzul w drodze ustawy i jednocześnie zabezpieczenie ważności umów kredytowych, takie podejście jest zgodne z celem realizowanym przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13, w szczególności jej art. 6 ust. 1. Cel ten polega bowiem na przywróceniu równowagi między stronami umowy, co do zasady przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy jako całości,

a nie na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki (zob. podobnie wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Pereničová i Perenič, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 31).

- 41 Tymczasem, jeśli chodzi o art. 6 ust. 1, Trybunał orzekł również, że należy go interpretować w ten sposób, że warunek umowny, którego nieuczciwy charakter stwierdzono, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, wobec czego nie może on wywierać żadnych skutków w sferze konsumenta, z konsekwencją odtworzenia sytuacji prawnej i faktycznej, w której konsument znalazłby się w przypadku braku tego warunku (zob. podobnie wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 61).
- 42 Chociaż art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stanowi dla państw członkowskich przeszkody w zapobiegnięciu za pośrednictwem przepisów krajowych stosowania nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich zawieranych przez przedsiębiorcę, niemniej jednak faktem pozostaje, że prawodawca musi w tym kontekście spełnić wymogi wynikające z art. 6 ust. 1 tej dyrektywy.
- 43 Fakt, że niektóre postanowienia umowne zostały uznane w drodze przepisów za nieuczciwe i nieważne oraz zastąpione nowymi postanowieniami w celu dalszego istnienia danej umowy, nie może bowiem prowadzić w konsekwencji do osłabienia ochrony gwarantowanej konsumentom, takiej jaką przypominano w pkt 40 niniejszego wyroku.
- 44 W niniejszej sprawie w zakresie, w jakim powództwo wniesione przez Z. Dunai ma swoją podstawę w klauzuli dotyczącej spreadu walutowego, pierwotnie znajdującej się w umowie kredytu zawartej z bankiem, do sądu odsyłającego należy zbadać, czy wspomniane przepisy krajowe, które uznały warunki tego rodzaju za nieuczciwe, umożliwiły przywrócenie pod względem prawnym i faktycznym sytuacji, w której Z. Dunai znalazłaby się w wypadku braku takiego nieuczciwego warunku, w szczególności poprzez ustanowienie prawa do zwrotu nienależnie otrzymanych przez profesjonalny podmiot, na jej niekorzyść, korzyści w oparciu o ten nieuczciwy warunek (zob. podobnie wyrok z dnia 31 maja 2018 r., Sziber, C-483/16, EU:C:2018:367, pkt 53).
- 45 Wynika z tego, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie sprzeciwia się istnieniu przepisów krajowych, które stoją na przeszkodzie temu, aby sąd, do którego wniesiono sprawę, uwzględnił żądanie stwierdzenia nieważności umowy kredytu oparte na nieuczciwym charakterze warunku odnoszącego się do spreadu walutowego, takiego jak rozpatrywany w postępowaniu głównym, pod warunkiem że stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku umożliwia przywrócenie sytuacji pod względem prawnym i faktycznym, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku.
- 46 W drugiej kolejności, w odniesieniu do klauzul dotyczących ryzyka kursowego należy zauważyć, po pierwsze, że Trybunał orzekł już w pkt 65–67 wyroku z dnia 20 września 2018 r. w sprawie OTP Bank i OTP Faktoring (C-51/17,

- EU:C:2018:750), że uwagi przedstawione w pkt 36 niniejszego wyroku nie oznaczają, iż takie klauzule są również w całości wyłączone z zakresu stosowania dyrektywy 93/13, ponieważ zmiany wynikające z art. 3 ust. 2 ustawy XXXVIII z 2014 r. i art. 10 ustawy XL z 2014 r. nie miały na celu rozstrzygnięcia wszystkich kwestii związanych z ryzykiem kursowym w odniesieniu do okresu pomiędzy datą zawarcia przedmiotowej umowy kredytu a datą jej konwersji na forinty węgierskie zgodnie z ustawą LXXVII z 2014 r.
- 47 Sąd odsyłający wydaje się jednak opierać na założeniu, że zgodnie z przepisami ustaw z 2014 r.: XXXVIII, XL i LXXVII, nie jest możliwe unieważnienie umowy kredytu będącej przedmiotem w postępowaniu głównym, jeżeli stwierdzono nieuczciwy charakter klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego, i podaje w wątpliwość, czy taka niemożliwość jest zgodna z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.
- 48 W tym względzie należy przypomnieć, po drugie, że w odniesieniu do klauzul umownych dotyczących ryzyka kursowego z orzecznictwa Trybunału wynika, iż takie klauzule w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i nie są jedynie poddawane ocenie w zakresie, w jakim właściwy sąd krajowy uważa, po zbadaniu każdego przypadku z osobna, że klauzule te zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 68 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 49 Jeżeli, po trzecie, sąd odsyłający uzna, że będący przedmiotem postępowania głównego warunek dotyczący ryzyka kursowego nie został sformułowany w sposób jasny i zrozumiały w rozumieniu art. 4 ust. 2, to do niego należy zbadać nieuczciwego charakteru tego warunku, a w szczególności ustalenie, czy pomimo wymogu dobrej wiary powoduje on powstanie znacznej nierównowagi między prawami i obowiązkami stron umowy ze szkodą dla danego konsumenta (zob. podobnie wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., Banco Primus, C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 64).
- 50 Po czwarte, jeśli chodzi o konsekwencje, jakie wynikają z ewentualnie nieuczciwego charakteru takiego warunku, to art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wymaga – jak przypomniano pkt 39 niniejszego wyroku – że państwa członkowskie stanowią, iż nieuczciwe warunki znajdujące się w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta na warunkach określonych w ich przepisach krajowych i że umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.
- 51 Po piąte, w odniesieniu do kwestii, czy umowę kredytu, taką jak umowa będąca przedmiotem w postępowaniu głównym, należy unieważnić w całości, jeżeli stwierdzono, że warunek w niej zawarty jest nieuczciwy, to należy z jednej strony zauważyć, jak już przypomniano w pkt 40 niniejszego wyroku, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 ma na celu przywrócenie równowagi między

stronami, a nie unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki. Z drugiej strony umowa ta powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z usunięcia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., Banco Primus, C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 71 i przytoczone tam orzecznictwo), co należy zbadać na podstawie obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Pereničová i Perenič, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 32).

- 52 Tymczasem w tej sprawie – jak już wspomniano w pkt 48 niniejszego wyroku – klauzula ryzyka walutowego określa główny cel umowy. W takim przypadku utrzymanie umowy nie wydaje się zatem możliwe z prawnego punktu widzenia, co jednak powinien ocenić sąd odsyłający.
- 53 W tym względzie z dowodów przedstawionych przez sąd odsyłający wydaje się wynikać, że jeden z przepisów prawa krajowego będących przedmiotem postępowania głównego, w tym wypadku art. 37 ust. 1 ustawy XL z 2014 r., oznacza, że konsument, w wypadku gdy powołuje się na nieuczciwy charakter jakiegokolwiek warunku innego niż warunek dotyczący spreadów walutowych lub dopuszczający jednostronny wzrost odsetek, kosztów i wydatków, musi również wystąpić z żądaniem, aby sąd, przed który wytoczono powództwo, stwierdził, iż umowa jest ważna do dnia wydania orzeczenia. Artykuł ten uniemożliwiałby zatem, z naruszeniem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, aby konsument nie był związany spornym nieuczciwym warunkiem umownym, w danym wypadku poprzez rozwiązanie danej umowy w całości, jeżeli umowa ta nie może dalej obowiązywać bez tego postanowienia.
- 54 Ponadto należy jeszcze uściślić, że o ile Trybunał w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., Banco Santander i Escobedo Cortés, C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., OTP Bank i OTP Faktoring, C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 61).
- 55 Jednakże w postępowaniu głównym z ustaleń sądu krajowego wynika, że utrzymanie umowy w mocy byłoby sprzeczne z interesami Z. Dunai. Zastąpienie, o którym mowa w poprzednim punkcie niniejszego wyroku, nie wydaje się zatem w tym wypadku konieczne.
- 56 W świetle powyższych rozważań na trzy pierwsze pytania należy odpowiedzieć w ten sposób, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż:

– nie stoi on na przeszkodzie istnieniu przepisów krajowych, uniemożliwiających sądowi, do którego wniesiono sprawę, uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu opartego na nieuczciwym charakterze warunku dotyczącego spreadów walutowych, takiego jak rozpatrywany w postępowaniu głównym, pod warunkiem że stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku umożliwia przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku; oraz

– stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, uniemożliwiającym, w okolicznościach takich jak te rozpatrywane w postępowaniu głównym, sądowi, do którego wniesiono sprawę, uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu opartego na nieuczciwym charakterze warunku dotyczącego ryzyka kursowego, jeżeli zostanie stwierdzone, że warunek ten jest nieuczciwy i że umowa bez tej klauzuli nie może dalej istnieć.

W przedmiocie pytań czwartego i piątego

- 57 Poprzez swoje pytania czwarte i piąte, które należy zbadać łącznie, sąd odsyłający zasadniczo pyta, czy prawo Unii, a w szczególności zasady skutecznej ochrony sądowej i sprawiedliwego procesu, w świetle celu Unii polegającego na zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony konsumentów, sprzeciwia się temu, że sądy krajowe niższej instancji są w interesie jednolitej wykładni prawa formalnie związane, w ramach wykonywania swoich funkcji sądowych, orzeczeniami o charakterze abstrakcyjnym i generalnym wydanymi przez sąd najwyższy, taki jak Kúria (najwyższy trybunał).
- 58 Przede wszystkim prawdą jest, że w celu wyjaśnienia wątpliwości co do zgodności z prawem Unii procedury ujednoczenia będącej przedmiotem postępowania głównego, sąd krajowy, w uzasadnieniu pytania czwartego i piątego, odsyła nie tylko do kompetencji przysługujących Unii w zakresie zapewnienia wysokiego poziomu ochrony i podstawowych zasad prawa do skutecznej kontroli sądowej oraz prawa do rzetelnego procesu sądowego, ale również do niektórych konkretnych przepisów prawa Unii, takich jak art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (zwanej dalej „kartą”). Niemniej jednak pytania te dotyczą, w bardzo ogólny sposób, organizacji węgierskiego systemu sądownictwa i środków, jakie zapewnia on w celu zagwarantowania jednolitości orzecznictwa krajowego.
- 59 Tymczasem, jak zauważył rzecznik generalny w pkt 103 i 106 opinii, z jednej strony, aspekt ten wydaje się przedstawiać daleki związek z postępowaniem głównym, który dotyczy żądania konsumentki utrzymującej, że nie jest związana umową kredytu z powodu nieuczciwego charakteru danej klauzuli, a z drugiej strony, z informacji przekazanych przez sąd odsyłający wydaje się wynikać, że obecnie to ustawy z 2014 r.: XXXVIII, XL i LXXVII, są wiążące dla węgierskich sądów w dziedzinie ochrony konsumentów przed nieuczciwymi warunkami, takimi jak te w postępowaniu głównym, a nie orzeczenia

- Kúria (najwyższego trybunału) w tej dziedzinie, ponieważ owe ustawy zostały przyjęte w celu wykonania tych orzeczeń.
- 60 W świetle tych elementów należy zatem uznać, że sąd odsyłający poprzez swoje pytania czwarte i piąte zmierza do ustalenia, czy dyrektywa 93/13 analizowana w świetle art. 47 karty stoi na przeszkodzie temu, aby sąd najwyższy państwa członkowskiego przyjął, w interesie jednolitej wykładni prawa, wiążące orzeczenia w przedmiocie zasad wykonania tej dyrektywy.
 - 61 W tym względzie na te pytania należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej w wypadku, gdy z jednej strony orzeczenia te nie umożliwiałyby właściwemu sądowi zapewnienia pełnej skuteczności norm dyrektywy 93/13 poprzez wykluczenie, w razie konieczności na podstawie swoich uprawnień, wszelkich przepisów prawa krajowego, nawet tych później uchwalonych, w tym wszelkich niezgodnych praktyk sądowych, bez konieczności wnioskowania o ich uprzednie usunięcie lub oczekiwania na ich uprzednie usunięcie w drodze procedury legislacyjnej, sądowej lub innej procedury konstytucyjnej oraz z drugiej strony, gdyby utrudniło to sądowi możliwość zwrócenia się do Trybunału Sprawiedliwości z pytaniem prejudycjalnym (zob. podobnie wyrok z dnia 5 kwietnia 2016 r., PFE, C-689/13, EU:C:2016:199, pkt 34, 40, 41 i przytoczone tam orzecznictwo).
 - 62 Tymczasem z akt sprawy, którymi dysponuje Trybunał, nie wynika, że sąd odsyłający nie mógł pominąć takich orzeczeń w razie uznania tego za konieczne w celu zapewnienia pełnej skuteczności dyrektywy 93/13, ani też – jak pokazuje niniejsze postępowanie – że nie mógł zwrócić się do Trybunału w celu uzyskania na tej podstawie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. Ponadto w aktach sprawy nie ma niczego, co sugerowałoby, że sąd odsyłający nie jest w stanie w niniejszym wypadku zaferować skarżącemu w postępowaniu głównym skutecznego środka prawnego w celu ochrony praw, jakie może on z tego tytułu wywodzić.
 - 63 Ponadto – jak w istocie zauważył rzecznik generalny w pkt 113 opinii – Trybunał orzekł w pkt 68 wyroku z dnia 7 sierpnia 2018 r., Banco Santander i Escobedo Cortés (C-96/16 i C-94/17, EU:C:2018:643), że nie można wykluczyć, iż odgrywając rolę polegającą na harmonizacji interpretacji prawa oraz troszcząc się o pewność prawa, sądy najwyższe danego państwa członkowskiego mogą z poszanowaniem dyrektywy 93/13 wypracować określone kryteria, w świetle których sądy niższych instancji powinny badać nieuczciwy charakter warunków umownych.
 - 64 W świetle powyższych rozważań na pytania czwarte i piąte należy udzielić odpowiedzi, że dyrektywa 93/13 analizowana w świetle art. 47 karty nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd najwyższy państwa członkowskiego przyjął, w interesie jednolitej wykładni prawa, wiążące orzeczenia w przedmiocie zasad wykonania tej dyrektywy, pod warunkiem że nie uniemożliwiają one właściwemu sądowi ani zapewnienia pełnej skuteczności norm przewidzianych w tej dyrektywie i zaferowania konsumentowi skutecznego środka

odwoławczego w zakresie ochrony praw, jakie może on z nich wywieść, ani też zwrócenia się do Trybunału z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w tym zakresie, co jednak powinien zbadać sąd odsyłający.

Z powyższych względów Trybunał (trzecia izba) orzeka, co następuje:

1) Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że:

– nie stoi on na przeszkodzie istnieniu przepisów krajowych, uniemożliwiających sądowi, do którego wniesiono sprawę, uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu opartego na nieuczciwym charakterze warunku dotyczącego spreadów walutowych, takiego jak rozpatrywany w postępowaniu głównym, o ile stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku umożliwi przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku;

– stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, uniemożliwiającym, w okolicznościach takich jak te rozpatrywane w postępowaniu głównym, sądowi, do którego wniesiono sprawę, uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu opartego na nieuczciwym charakterze warunku dotyczącego ryzyka kursowego, jeżeli zostanie stwierdzone, że warunek ten jest nieuczciwy i że umowa bez tej klauzuli nie może dalej istnieć.

2) Dyrektywa 93/13 analizowana w świetle art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd najwyższy państwa członkowskiego przyjął, w interesie jednolitej wykładni prawa, wiążące orzeczenia w przedmiocie zasad wykonania tej dyrektywy, pod warunkiem że nie uniemożliwiają one właściwemu sądowi ani zapewnienia pełnej skuteczności norm przewidzianych w tej dyrektywie i zaoferowania konsumentowi skutecznego środka odwoławczego w zakresie ochrony praw, jakie może on z nich wywieść, ani też zwrócenia się do Trybunału z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w tym zakresie, co jednak powinien zbadać sąd odsyłający.

Wyrok TS UE z 26.3.2019 r., C-70/17 i C-179/17
Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko
Albertowi Garcíi Salamance Santosowi (C-70/17)
i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie,
Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez (C-179/17),
EU:C:2019:250

- 1 Niniejsze wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczą wykładni dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29 – wyd. spec. w jęz. polskim, rozdz. 15, t. 2, s. 288), a w szczególności jej art. 6 i 7.
- 2 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-70/17 został przedstawiony w ramach sporu, jaki powstał pomiędzy Abanca Corporación Bancaria SA a Albertem Garcíą Salamancą Santosem w przedmiocie konsekwencji, jakie należy wyciągnąć ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego natychmiastowej wymagalności, który został zawarty w pkt 6 bis podpisanej między tymi dwiema stronami umowy kredytu zabezpieczonego hipoteką.
- 3 Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-179/17 został przedstawiony w ramach zawisłego przed sądem odsyłającym sporu, jaki powstał pomiędzy spółką Bankia SA a Alfonsem Antoniem Lau Mendozą i Veróniką Yulianą Rodríguez Ramírez w przedmiocie żądania przeprowadzenia egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką ustanowioną na elemencie majątku jako zabezpieczenie spłaty kredytu.

Ramy prawne

Prawo unijne

- 4 Motyw dwudziesty czwarty dyrektywy 93/13 stanowi: „sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich”.
- 5 Artykuł 1 ust. 1 tej dyrektywy brzmi: „Celem niniejszej dyrektywy jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem”.
- 6 Artykuł 3 tej dyrektywy ma następujące brzmienie: „1. Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

2. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. [...]”.
- 7 Artykuł 6 ust. 1 tej dyrektywy przewiduje:
„Państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.
- 8 Zgodnie z brzmieniem art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13:
„Zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.

Prawo hiszpańskie

- 9 Artykuł 1124 Código Civil (hiszpańskiego kodeksu cywilnego, zwanego dalej „k.c.” czy też „kodeksem cywilnym”) stanowi:
„Domniemywa się możliwość rozwiązania stosunku zobowiązaniowego w przypadku zobowiązań z umów wzajemnych w razie, gdy jedna strona nie wykonuje ciężących na niej zobowiązań.
Poszkodowany może domagać się, wedle swojego wyboru, bądź wykonania świadczenia, bądź rozwiązania stosunku zobowiązaniowego, przy czym w obu przypadkach przysługuje mu odszkodowanie i zadośćuczynienie wraz z odsetkami. Poszkodowany może również zażądać rozwiązania stosunku zobowiązaniowego nawet po zażądaniu wykonania świadczenia, gdy okaże się ono niemożliwe do spełnienia.
Sąd orzeka rozwiązanie zgodnie z żądaniem, chyba że istnieją względy uzasadniające wyznaczenie terminu na wykonanie zobowiązania”.
- 10 Zgodnie z art. 1303 k.c.:
„W przypadku stwierdzenia nieważności zobowiązania strony umowy zobowiązane są wzajemnie do zwrotu rzeczy, które stanowiły przedmiot umowy, wraz z ich pożytkami oraz ceny wraz z odsetkami, z zastrzeżeniem kolejnych artykułów”.
- 11 Artykuł 1857 ust. 1 tego kodeksu stanowi, że istotną cechą umowy kredytu hipotecznego jest okoliczność, że jest ona zawierana „w celu zapewnienia wykonania zobowiązania głównego”.
- 12 Artykuł 1858 tego kodeksu stanowi:
„[...] [innym] istotnym elementem tych umów jest to, że gdy zobowiązanie jest wymagalne, rzeczy obciążone zastawem lub hipoteką mogą zostać sprzedane w celu zaspokojenia roszczeń wierzyciela”.
- 13 Zgodnie z art. 1876 k.c.:

- „[...] rzeczy obciążone hipoteką, niezależnie od tego, w czym posiadaniu się znajdują, podlegają, bezpośrednio i z natychmiastowym skutkiem, egzekucji wierzycelności, w celu zabezpieczenia której hipoteka ta została ustanowiona”.
- 14 Ley 1/2000 de Enjuiciamiento Civil (ustawa nr 1/2000 kodeks postępowania cywilnego) z dnia 7 stycznia 2000 r. (BOE nr 7 z dnia 8 stycznia 2000 r., s. 575, zwana dalej „LEC”) została zmieniona przez Ley 1/2013 de medidas para reforzar la protección a los deudores hipotecarios, reestructuración de deuda y alquiler social (ustawę nr 1/2013 o środkach służących wzmocnieniu ochrony dłużników hipotecznych oraz o restrukturyzacji długu i najmie socjalnym) z dnia 14 maja 2013 r. (BOE nr 116 z dnia 15 maja 2013 r., s. 36373), a następnie przez Real Decreto-Ley 7/2013 de medidas urgentes de naturaleza tributaria, presupuestaria y de fomento de la investigación, el desarrollo y la innovación (dekret z mocą ustawy nr 7/2013 dotyczący pilnych środków o charakterze podatkowym lub budżetowym i wspierający badania, rozwój i innowacje) z dnia 28 czerwca 2013 r. (BOE nr 155 z dnia 29 czerwca 2013 r., s. 48767) oraz Real Decreto-ley 11/2014 de medidas urgentes en materia concursal (dekret z mocą ustawy nr 11/2014 dotyczący pilnych środków w dziedzinie upadłości) z dnia 5 września 2014 r. (BOE nr 217 z dnia 6 września 2014 r., s. 69767).
- 15 Artykuł 693 ust. 2 LEC w wersji obowiązującej w dniu podpisania rozpatrywanych w postępowaniach głównych umów kredytu hipotecznego stanowił, co następuje:
„Można wymagać spłaty całości należnego długu z tytułu kapitału i odsetek, jeżeli w umowie została przewidziana wymagalność całości długu z powodu zaległości w spłacie kredytu w wysokości jednej z przewidzianych w umowie wymagalnych rat, co zostało wpisane w księdze wieczystej”.
- 16 Zgodnie z brzmieniem art. 693 ust. 2 LEC, dotyczącym natychmiastowej wymagalności długów spłacanych w ratach, w wersji obowiązującej już po podpisaniu rozpatrywanych w postępowaniach głównych umów kredytu hipotecznego:
„Można wymagać spłaty całości należnego długu z tytułu kapitału i odsetek, jeżeli w umowie została przewidziana wymagalność całości długu z powodu zaległości w spłacie kredytu w wysokości przynajmniej trzech rat miesięcznych, a dłużnik nie wykonał swojego zobowiązania do zapłaty, lub gdy liczba wymagalnych rat jest równoważna z tym, że dłużnik nie wykonał swojego zobowiązania do zapłaty przez okres wynoszący minimum trzy miesiące, a uzgodnienie takie zostało uwzględnione w czynności będącej źródłem umowy kredytowej i w odpowiedniej księdze wieczystej”.
- 17 Artykuł 695 LEC, dotyczący postępowania w przedmiocie powództwa przeciwegzekucyjnego wobec egzekucji z nieruchomości obciążonej hipoteką, w wersji obowiązującej już po podpisaniu rozpatrywanych w postępowaniach głównych umów kredytu hipotecznego ma następujące brzmienie:

„1. W postępowaniach, o których mowa w niniejszym rozdziale, powództwo przeciwegzekucyjne dłużnika jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy opiera się na następujących podstawach: [...]

4) nieuczciwym charakterze warunku umownego stanowiącego podstawę egzekucji lub warunku, na mocy którego ustalona została wysokość kwoty wymagalnej.

2. W przypadku wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego, o którym mowa w poprzednim ustępie, sekretarz sądowy wstrzymuje egzekucję i wzywa strony do stawienia przed sądem, który wydał postanowienie o wszczęciu egzekucji. Termin posiedzenia nie może zostać wyznaczony wcześniej niż piętnaście dni od wezwania. Podczas tego posiedzenia sąd wysłuchuje stanowisk stron, dopuszcza przedłożone dokumenty oraz w ciągu dwóch dni wydaje stosowne orzeczenie w formie postanowienia.

3. [...] W przypadku stwierdzenia podstawy wskazanej w pkt 4 postępowanie egzekucyjne umarza się, jeżeli podstawą prowadzenia egzekucji jest ten warunek umowny. W innych przypadkach prowadzi się egzekucję z pominięciem nieuczciwego warunku umownego.

4. Od postanowienia o umorzeniu egzekucji, o niestosowaniu nieuczciwego warunku umownego lub o oddaleniu powództwa przeciwegzekucyjnego w oparciu o względy opisane w ust. 1 pkt 4 niniejszego artykułu przysługuje środek odwoławczy.

W innych przypadkach postanowienia w przedmiocie powództwa przeciwegzekucyjnego wydane na podstawie niniejszego artykułu nie podlegają zaskarżeniu i wywołują skutki wyłącznie w ramach postępowania egzekucyjnego, w którym zostały one wydane”.

- 18 Artykuł 83 Real Decreto Legislativo 1/2007 por el que se aprueba el texto refundido de la Ley General para la Defensa de los Consumidores y Usuarios y otras leyes complementarias (królewskiego dekretu z mocą ustawy nr 1/2007 zatwierdzający tekst jednolity ustawy powszechnej o ochronie konsumentów i użytkowników oraz innych ustaw pomocniczych) z dnia 16 listopada 2007 r. (BOE nr 287 z dnia 30 listopada 2007 r., s. 49181), zmienione w drodze Ley 3/2014 (ustawy nr 3/2014) z dnia 27 marca 2014 r. (BOE nr 76 z dnia 28 marca 2014 r., s. 26967) stanowi, że:

„Nieuczciwe warunki są nieważne z mocy samego prawa i uznaje się je za nieistniejące. W związku z tym sąd, po zapoznaniu się ze stanowiskiem stron, stwierdza nieważność nieuczciwych warunków zawartych w umowie, która jednak nadal wiąże strony na takich samych warunkach, o ile może ona nadal istnieć bez tychże nieuczciwych warunków umownych”.

Spory w postępowaniach głównych i pytania prejudycjalne

Sprawa C-70/17

- 19 W drodze podpisanej w dniu 30 maja 2008 r. umowy A. García Salamanca Santos i V. Varela Pena uzyskali od instytucji bankowej Abanca Corporación Bancaria przyznany na 30 lat i zabezpieczony hipoteką kredyt w kwocie 100 000 EUR.

- 20 Zawarte w tej umowie postanowienie 6 bis, dotyczące jej wcześniejszego rozwiązania, stanowi:
„6 bis Wcześniejsze rozwiązanie umowy przez instytucję kredytową. [Bank] bez konieczności wcześniejszego wezwania może zażądać zwrotu pożyczki i dochodzić na drodze sądowej zobowiązania w całości, zarówno kwot zaległych, jak i tych, które staną się wymagalne, z odsetkami, odsetkami za zwłokę, opłatami i kosztami w następujących przypadkach:
a) brak zapłaty którejkolwiek z należności związanych z odsetkami lub kwot należnych do zapłaty, w tym wszystkich składających się na nią elementów, przy czym strony wyraźnie wnoszą o ujawnienie tego postanowienia w księdze wieczystej, zgodnie z art. 693 ustawy nr 1/2000. [...]”.
- 21 Alberto García Salamanca Santos wniósł do właściwego hiszpańskiego sądu pierwszej instancji powództwo o stwierdzenie nieważności szeregu zawartych w umowie kredytowej warunków, w tym także postanowienia 6 bis, ze względu na ich nieuczciwy charakter.
- 22 Sąd ten uwzględnił to powództwo i stwierdził w szczególności nieważność tego postanowienia 6 bis.
- 23 Abanca Corporación Bancaria wniosła od tego wyroku apelację do Audiencia Provincial de Pontevedra (sądu okręgowego w Pontevedra, Hiszpania), który to sąd w dniu 14 maja 2014 r. oddalił odwołanie i utrzymał w mocy wydany w pierwszej instancji wyrok.
- 24 Abanca Corporación Bancaria wniosła do Tribunal Supremo (sądu najwyższego, Hiszpania) skargę kasacyjną przeciwko temu wydanemu przez Audiencia Provincial de Pontevedra (sąd okręgowy w Pontevedra) rozstrzygnięciu.
- 25 Sąd odsyłający uważa przede wszystkim, że to postanowienie 6 bis ma nieuczciwy charakter ze względu na to, że przewiduje natychmiastową wymagalność spłaty kredytu hipotecznego nawet wówczas, gdy dłużnik jest w zwłoce ze spłatą jednej miesięcznej raty pożyczki. Sąd ten ma wątpliwości dotyczące tego, czy w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sąd krajowy ma możliwość stwierdzenia nieuczciwego charakteru tylko części nieuczciwego postanowienia umownego, utrzymując pozostałą jego część w mocy. Jego zdaniem wyłączenie stosowania elementu mającego nieuczciwy charakter przy utrzymaniu w mocy pozostałej części treści postanowienia umownego, niemającego takiego charakteru, nie stanowi zmiany czy też zastąpienia treści umowy.
- 26 Sąd odsyłający zastanawia się następnie, czy zgodnie z przepisami dyrektywy 93/13 jest zastosowanie przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym w celu umożliwienia dalszego prowadzenia egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką wszczętej w następstwie zastosowania postanowienia umowy kredytu hipotecznego dotyczącego natychmiastowej wymagalności, którego nieuczciwy charakter został stwierdzony przez sąd krajowy, jeśli taka procedura może okazać się bardziej korzystna dla konsumenta niż zwykły tryb postępowania egzekucyjnego.

- 27 W tej sytuacji Tribunal Supremo (sąd najwyższy) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi: „1) Czy art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sąd krajowy, przy rozpatrywaniu nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego natychmiastowej wymagalności objętego konsumentką umową kredytu hipotecznego przewidującego natychmiastową wymagalność tego kredytu ze względu na nieuiszczenie jednej raty oprócz innych przypadków nieuiszczenia w odniesieniu do większej liczby rat, mógł dokonać jedynie oceny nieuczciwego charakteru części warunku lub przypadku nieuiszczenia raty i utrzymał ważność warunku dotyczącego natychmiastowej wymagalności ze względu na nieuiszczenie rat, także przewidzianego zasadniczo w postanowieniu, niezależnie od tego, iż konkretne orzeczenie w przedmiocie ważności lub nieuczciwego charakteru należy odroczyć do momentu wykonania uprawnienia [do postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności]?
- 2) Czy po stwierdzeniu, że warunek dotyczący natychmiastowej wymagalności umowy pożyczki lub kredytu zabezpieczonej hipoteką jest nieuczciwy, sąd krajowy posiada kompetencje, zgodnie z dyrektywą 93/13, aby móc ocenić, czy uzupełniające zastosowanie przepisu prawa krajowego, pomimo iż oznacza wszczęcie lub kontynuowanie postępowania egzekucyjnego wobec konsumenta, okaże się dla konsumenta bardziej korzystne niż umorzenie tego szczególnego postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką i umożliwienie wierzycielowi wytoczenia powództwa o rozwiązanie umowy pożyczki lub kredytu, lub roszczenie o zapłatę należnych kwot i późniejsze wykonanie wyroku zasądzającego bez korzyści, które przyznaje konsumentowi szczególna egzekucja wierzytelności zabezpieczonej hipoteką?”

Sprawa C-179/17

- 28 W dniu 22 czerwca 2005 r. Verónica Yuliana Rodríguez Ramírez i Alfonso Antonio Lau Mendoza zawarli z bankiem Bankia umowę przyznaną na 37 lat kredytu hipotecznego na kwotę 188 000 EUR.
- 29 Postanowienie 6 bis tej umowy, zatytułowane „Przedterminowe rozwiązanie przez instytucję kredytową”, przewiduje, co następuje:
„Niezależnie od wskazanego okresu obowiązywania niniejszej umowy bank będący wierzycielem może postawić kredyt w stan wymagalności, wypowiadając umowę i uznając, że dług podlega natychmiastowej spłacie w całości, w szczególności w przypadku braku zapłaty w terminie jednej, kilku lub wszystkich rat określonych w klauzuli drugiej [dotyczącej spłaty kapitału]”.
- 30 Po nieuiszczeniu przez pozwanych w postępowaniu głównym 36 rat miesięcznych Bankia skierowała do Juzgado de Primera Instancia n° 1 de Barcelona (sądu pierwszej instancji nr 1 w Barcelonie, Hiszpania) żądanie przeprowadzenia egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką ustanowioną na elemencie majątku jako zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu.

- 31 Sąd odsyłający podnosi, że zgodnie z orzecznictwem Tribunal Supremo (sądu najwyższego, Hiszpania), jeśli sąd, przed którym wszczęty został szczególny rodzaj procedury egzekucyjnej, stwierdzi, iż podstawę żądania wszczęcia egzekucji stanowi nieuczciwy warunek umowny, przewidujący m.in. natychmiastową wymagalność spłaty kredytu w przypadku zwłoki w spłacie tylko jednej miesięcznej raty, sąd ten, zamiast orzec o umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 695 ust. 1 i 3 LEC, winien kontynuować to postępowanie. Efekt taki mógłby zostać osiągnięty poprzez zastąpienie takiego postanowienia przepisem zawartym w art. 693 ust. 2 LEC, w wersji obowiązującej już po podpisaniu wskazanej w pkt 28 niniejszego wyroku umowy kredytu hipotecznego, przewidującej możliwość natychmiastowej wymagalności spłaty kredytu w przypadku zwłoki w spłacie co najmniej trzech rat miesięcznych.
- 32 Zdaniem sądu odsyłającego z tego orzecznictwa wynika, że umorzenie postępowania egzekucyjnego wiąże się z tym, iż bank po jego stwierdzeniu mógłby powołać się na art. 1124 hiszpańskiego kodeksu cywilnego dający możliwość wniesienia powództwa o stwierdzenie przez sąd rozwiązania tej umowy. Wydane wskutek wniesienia tego powództwa orzeczenie sądowe stałoby się przedmiotem prowadzonego w zwykłym trybie postępowania egzekucyjnego pozwalającego na zajęcie całego majątku dłużnika, w tym również jego mieszkania.
- 33 Sąd odsyłający wskazuje też, że zdaniem Tribunal Supremo (sądu najwyższego) w sytuacji, gdy składnikiem majątku dłużnika, na którym została ustanowiona hipoteka, jest jego mieszkanie, prowadzone jest nie zwyczajne, lecz specjalne postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, w ramach którego przewidziany został szereg szczególnych korzyści lub przywilejów procesowych mających na celu ochronę dłużnika. Do tych szczególnych korzyści lub przywilejów procesowych należą w szczególności: możliwość uzyskania przez dłużnika zwolnienia jego mienia spod egzekucji, zastosowanie stawki minimalnej, poniżej której mieszkanie dłużnika nie może zostać sprzedane na licytacji, jak również przyznana dłużnikowi możliwość zwolnienia się z długu w sytuacji, gdy kwota pochodząca ze sprzedaży w drodze licytacji jest niewystarczająca do pokrycia całości jego długu. Biorąc pod uwagę te szczególne korzyści lub przywileje procesowe Tribunal Supremo (sąd najwyższy) orzekł, że ten szczególny tryb egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką jest dla konsumenta bardziej korzystny niż zwykłe postępowanie egzekucyjne wszczynane na podstawie przewidzianego w art. 1124 kodeksu cywilnego powództwa o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa.
- 34 Jednakże sąd odsyłający ma wątpliwości w przedmiocie zgodności orzecznictwa Tribunal Supremo (sądu najwyższego) z art. 6 i 7 dyrektywy 93/13.
- 35 Po pierwsze, ma on wątpliwości co do tego, czy rzeczywiście dalsze prowadzenie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką jest dla konsumenta korzystniejsze niż wszczęcie zwykłego postępowania egzekucyjnego poprzedzonego stwierdzeniem przez sąd rozwiązania umowy kredytu hipotecznego na podstawie art. 1124 kodeksu cywilnego. Sąd ten podnosi w tym względzie,

- że w tym drugim przypadku konsument w praktyce nawet zyskuje na czasie i unika chwilowo eksmisji z zajmowanego mieszkania. Ponadto z analizy orzecznictwa Tribunal Supremo (sąd najwyższy) i brzmienia art. 1124 kodeksu cywilnego wynika, że w przypadku zabezpieczonych hipoteką kredytów przeznaczonych na kupno mieszkania stosunkowo prawdopodobne jest, że wniesione na podstawie tego art. 1124 powództwo o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa zostałyby oddalone ze względu na to, iż przepis ten nie ma zastosowania do umów kredytowych. Nawet jednak w przypadku, gdyby uznano, że omawiany artykuł ma zastosowanie do umów kredytowych, sąd odsyłający wskazuje, iż powództwo o stwierdzenie rozwiązania umowy może zostać oddalone, jeśli sąd uzna, że istnieją uzasadnione powody upoważniające go do wyznaczenia dłużnikowi terminu, która to możliwość została wyraźnie przewidziana w tym przepisie.
- 36 Po drugie, możliwość zastępczego zastosowania, zamiast uznanego za nieuczciwy warunku umownego, art. 693 ust. 2 LEC w wersji obowiązującej już po podpisaniu umowy kredytu hipotecznego, byłaby zdaniem sądu odsyłającego problematyczna z co najmniej dwóch względów.
- 37 W pierwszej kolejności, zgodnie z orzecznictwem Trybunału, a w szczególności z wydanym przezeń w dniu 21 stycznia 2015 r. wyrokiem *Unicaja Banco i Caixabank* (C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21), sąd krajowy może zastąpić nieuczciwy warunek umowny dyspozytywnym przepisem prawa krajowego, „[j]ednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narazając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje”.
- 38 W drugiej kolejności, nawet gdyby uznać, że zastępcze stosowanie art. 693 ust. 2 LEC jest dopuszczalne *in abstracto*, warunkiem zastosowania tego przepisu jest spełnienie ustanowionego w nim wymogu istnienia w tym względzie uzgodnienia między stronami. W niniejszym przypadku zawarcie takiego uzgodnienia niewątpliwie wynika z zawartego w umowie kredytu hipotecznego postanowienia, ale właśnie to postanowienie umowne zostało uznane za mające nieuczciwy charakter i nieważne.
- 39 Z tych wszystkich powodów, dotyczących kwestii prawnych, które mogą okazać się istotne w kontekście udzielenia odpowiedzi w przedmiocie skierowanego przez Tribunal Supremo (sąd najwyższy) wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-70/17, sąd odsyłający uznał za stosowne i konieczne zwrócić się do Trybunału z kolejnym wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, aby mógł on, jeśli Trybunał uzna to za właściwe, zostać rozpoznany wraz z wniesionym wcześniej wnioskiem w sprawie C-70/17.
- 40 W tych okolicznościach *Juzgado de Primera Instancia n° 1 de Barcelona* (sąd pierwszej instancji nr 1 w Barcelonie) postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„1) Czy stoi w sprzeczności z art. 6 i 7 [dyrektywy 93/13] przyjęte w orzecznictwie stanowisko (wyrok Tribunal Supremo [sądu najwyższego] z dnia 18 lutego 2016 r.), zgodnie z którym, mimo że warunek natychmiastowej wymagalności stanowi nieuczciwy warunek umowny i mimo że jest to warunek stanowiący podstawę wniosku egzekucyjnego, egzekucja z hipoteki nie podlega umorzeniu, ponieważ jej dalsze prowadzenie jest korzystniejsze dla konsumenta, gdyż w przypadku ewentualnej egzekucji wyroku wydanego w postępowaniu z powództwa o ustalenie w trybie art. 1124 kodeksu cywilnego konsumentowi nie przysługiwałyby przywileje procesowe właściwe dla egzekucji z hipoteki, lecz które to stanowisko nie uwzględnia faktu, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem samego Tribunal Supremo [sądu najwyższego] wskazany art. 1124 kodeksu cywilnego (ustanowiony dla umów rodzących wzajemne zobowiązania) nie znajduje zastosowania do umowy pożyczki, gdyż jest ona umową realną i jednostronną, która wywołuje skutki prawne dopiero w chwili wydania pieniędzy i która w związku z tym rodzi zobowiązania po stronie pożyczkobiorcy, a nie pożyczkodawcy (wierzyciela), co oznacza, że gdyby to stanowisko samego Tribunal Supremo [sądu najwyższego] zastosować w postępowaniu z powództwa o ustalenie, konsument mógłby uzyskać orzeczenie oddalające roszczenie o rozwiązanie i odszkodowanie i nie można by było utrzymywać, że dalsze prowadzenie egzekucji z hipoteki jest dla niego bardziej korzystne?

2) Czy w przypadku gdyby dopuszczano możliwość stosowania art. 1124 kodeksu cywilnego do umów pożyczki lub do wszystkich umów kredytu, pozostaje w sprzeczności z art. 6 i 7 [dyrektywy 93/13] przyjęte w orzecznictwie stanowisko takie jak to opisane, w którym przy ocenie, czy dla konsumenta korzystniejsze jest dalsze prowadzenie egzekucji z hipoteki, czy bardziej niekorzystne jest przeprowadzenie postępowania z powództwa o ustalenie na podstawie art. 1124 kodeksu cywilnego, nie bierze się pod uwagę tego, że w tym ostatnim postępowaniu może zostać oddalone roszczenie o rozwiązanie i żądanie odszkodowania, jeżeli sąd stosuje przepis tegoż art. 1124 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym »sąd orzeka rozwiązanie stosunku zobowiązaniowego na wniosek, o ile nie ma uzasadnionych powodów upoważniających go do wyznaczenia terminu«, mając na względzie to, że właśnie w kontekście długoterminowych (20 lub 30 lat) pożyczek i kredytów hipotecznych na zakup mieszkania jest stosunkowo prawdopodobne, że sądy stosują tę podstawę oddalenia pozwu, zwłaszcza gdy faktyczne niespełnienie zobowiązania do zapłaty nie jest bardzo poważne?

3) Czy gdyby uznano, że dla konsumenta bardziej korzystne jest dalsze prowadzenie egzekucji z hipoteki ze skutkami natychmiastowej wykonalności, pozostaje w sprzeczności z art. 6 i 7 dyrektywy 93/13 przyjęte w orzecznictwie stanowisko takie jak to opisane, które stosuje zastępczo przepis prawa art. 693 ust. 2 [LEC], mimo że umowa może nadal istnieć bez warunku natychmiastowej wykonalności, i które przypisuje skutki temu art. 693

ust. 2 [LEC], chociaż nie występuje jego podstawowa przesłanka: istnienie w umowie ważnego i skutecznego uzgodnienia dotyczącego natychmiastowej wykonalności, które zostało właśnie uznane za nieuczciwy warunek umowny, niebyły i bezskuteczny?”.

W przedmiocie połączenia spraw C-70/17 i C-179/17

- 41 Biorąc pod uwagę powiązanie spraw C-70/17 i C-179/17, należy, zgodnie z art. 54 regulaminu postępowania przed Trybunałem, połączyć je do wydania niniejszego wyroku.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie dopuszczalności wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-179/17

- 42 Rząd hispański kwestionuje dopuszczalność wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-179/17 z uwagi na to, że wniosek ten został złożony w celu uzupełnienia ram prawnych przedstawionych przez Trybunał Supremo (sąd najwyższy) w ramach sprawy C-70/17, aby udostępnić Trybunałowi wszystkie informacje potrzebne do tego, aby mógł on udzielić odpowiedzi na pytania prejudycjalne zadane w tej właśnie sprawie. Celem skierowania odesłania prejudycjalnego jest zaś uzyskanie wykładni prawa Unii, a nie korekta treści pytań prejudycjalnych przedłożonych w ramach innych zawisłych przed Trybunałem spraw. Zdaniem rządu hispańskiego pytania przedstawione przez sąd odsyłający dotyczą zaś wyłącznie wykładni przepisów prawa krajowego.
- 43 Jak wskazał rzecznik generalny w pkt 43 opinii, należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w ramach ustanowionej w art. 267 TFUE współpracy między Trybunałem i sądami krajowymi wyłącznie do sądu krajowego, który rozstrzyga spór i musi wziąć na siebie odpowiedzialność za mające zapaść orzeczenie sądowe, należy ocena – w świetle szczególnych okoliczności sprawy – zarówno konieczności uzyskania orzeczenia w trybie prejudycjalnym dla wydania wyroku, jak i znaczenia przedkładanych Trybunałowi pytań (wyrok z dnia 29 listopada 1978 r., Redmond, 83/78, EU:C:1978:214, pkt 25; z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 44 W konsekwencji, w sytuacji, gdy postawione pytanie dotyczy wykładni prawa Unii, Trybunał jest co do zasady zobowiązany do wydania orzeczenia. Odrzucenie przez Trybunał zadanego przez sąd krajowy pytania prejudycjalnego jest możliwe tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że wykładnia prawa Unii, o którą wnioskowano, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub przedmiotem sporu przed sądem krajowym, gdy problem jest natury hipotetycznej bądź gdy Trybunał nie dysponuje elementami stanu faktycznego albo prawnego, które są konieczne do udzielenia użytecznej odpowiedzi na pytania, które zostały mu przedstawione (wyroki: z dnia 16 czerwca 2015 r.,

Gauweiler i in., C-62/14, EU:C:2015:400, pkt 25; a także z dnia 20 grudnia 2017 r., Global Starnet, C-322/16, EU:C:2017:985, pkt 17).

- 45 W niniejszej sprawie wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczy wykładni artykułów 6 i 7 dyrektywy 93/13. Ponadto ramy faktyczne i prawne zostały przedstawione w postanowieniu odsyłającym na tyle wystarczająco, że pozwalają na ustalenie zakresu zadanych pytań. Ponadto w niniejszej sprawie nie wydaje się, aby wykładnia prawa Unii, o której dokonanie się wnosi, pozostawała bez związku ze stanem faktycznym lub przedmiotem sporu w postępowaniu głównym, czy też że problem miałby mieć hipotetyczny charakter.
- 46 Wreszcie, w świetle orzecznictwa przytoczonego w pkt 44 niniejszego wyroku kwestia tego, czy sąd odsyłający zamierza uzupełnić ramy prawne wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym skierowanego przez Tribunal Supremo (sąd najwyższy) w sprawie C-70/17, jest bez znaczenia dla oceny dopuszczalności wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-179/17.
- 47 Wynika z tego, że wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie C-179/17 jest dopuszczalny.

Istota sprawy

- 48 Przez swoje pytania w sprawie C-70/17 i w sprawie C-179/17, które należy rozpatrzyć łącznie, sądy odsyłające starają się w istocie ustalić, czy artykuły 6 i 7 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że, po pierwsze, w sytuacji, gdy warunek umowny przewidujący natychmiastową wymagalność spłaty kredytu hipotecznego zostanie uznany za nieuczciwy, to może on jednak zostać częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesadzających o jego nieuczciwym charakterze, i, po drugie, że w przeciwnym razie postępowanie egzekucyjne wszczęte w zastosowaniu tego postanowienia umownego może mimo wszystko być prowadzone dalej z tytułu uzupełniającego zastosowania dyspozytywnego przepisu prawa krajowego ze względu na to, że brak możliwości zastosowania tej procedury mógłby być sprzeczny z interesami konsumentów.
- 49 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału system ochrony stworzony przez dyrektywę 93/13 opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły negocjacyjnej, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się on na postanowienia sformułowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (zob. w szczególności wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r., Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid, C-484/08, EU:C:2010:309, pkt 27 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 50 Ze względu na to gorsze położenie dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie do ustanowienia mechanizmu zapewniającego, że wszelkie warunki umowne, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą zostać

poddane kontroli do celów oceny ich ewentualnie nieuczciwego charakteru. W tych ramach to do sądu krajowego należy ustalenie, przy uwzględnieniu kryteriów określonych w art. 3 ust. 1 i art. 5 dyrektywy 93/13, czy w świetle konkretnych okoliczności danego przypadku taki warunek umowny spełnia ustanowione w tej dyrektywie wymogi dobrej wiary, równowagi i przejrzystości (zobacz podobnie wyroki: z dnia 21 marca 2013 r., RWE Vertrieb, C-92/11, EU:C:2013:180, pkt 42–48; z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 40).

- 51 W niniejszym przypadku ze stwierdzeń poczynionych przez sądy odsyłające wynika, że rozpatrywane w postępowaniach głównych warunki umowne, choć opierające się na art. 693 ust. 2 LEC w wersji obowiązującej w dniu podpisania rozpatrywanych w postępowaniach głównych umów kredytu hipotecznego, w których zostały one zawarte, należy uznać za mające nieuczciwy charakter w zakresie, w jakim stanowią one, iż instytucja finansowa może stwierdzić natychmiastową wymagalność spłaty kredytu i zażądać zwrotu pożyczki w sytuacji, gdy dłużnik jest w zwłoce ze spłatą bodaj jednej miesięcznej raty.
- 52 W tym kontekście należy przede wszystkim przypomnieć, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 sądy odsyłające są zobowiązane do zaniechania stosowania nieuczciwych warunków umownych, aby nie wywierały one, w braku sprzeciwu konsumenta, wiążących wobec niego skutków (zobacz podobnie wyroki: z dnia 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 35; z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 65).
- 53 Następnie zgodnie z orzecznictwem Trybunału w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 73; z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 77).
- 54 Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 69; z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 79).

- 55 W niniejszym przypadku samo usunięcie zapisu dotyczącego wymagalności spłaty, z powodu którego sporne w postępowaniu głównym postanowienia mają nieuczciwy charakter, sprowadzałoby się ostatecznie do mającej wpływ na istotę tych postanowień zmiany ich treści. W związku z tym należy uznać, że gdyby częściowe utrzymanie tych warunków w mocy zostało uznane za dopuszczalne, miałyby to bezpośredni wpływ na przypomniany powyżej skutek odstrasżający.
- 56 Jednakże Trybunał orzekł już, że z orzecznictwa przytoczonego w pkt 53 i 54 niniejszego wyroku nie wynika, że w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po usunięciu nieuczciwego warunku, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy w zastosowaniu zasad rządzących prawem zobowiązań usunął nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym w sytuacjach, w których unieważnienie nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na szczególnie niekorzystne penalizujące go konsekwencje (zobacz podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80, 83, 84).
- 57 W tym względzie Trybunał stwierdził, że takie zastąpienie jest w pełni uzasadnione w świetle celu dyrektywy 93/13. Jest ono bowiem zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki (zob. w szczególności wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 81, 82 i przytoczone tam orzecznictwo).
- 58 Natomiast gdyby w sytuacji takiej jak ta opisana w pkt 56 niniejszego wyroku zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym nie było dopuszczalne, co zobowiązywałoby sąd do unieważnienia danej umowy w całości, konsument mógłby zostać narażony na szczególnie niekorzystne konsekwencje, skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasżającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone. W przypadku umowy kredytu takie unieważnienie pociąga bowiem za sobą co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego niż kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84).
- 59 Z podobnych względów należy stwierdzić, że w sytuacji, w której umowa pożyczki hipotecznej zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może

dalej obowiązywać po usunięciu nieuczciwego warunku, którego brzmienie odzwierciedla obowiązujący przepis ustawy mający zastosowanie w przypadku porozumienia stron, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on temu, aby sąd krajowy, w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, zastąpił ten warunek umowny tym stanowiącym punkt odniesienia przepisem ustawowym w nowym brzmieniu przyjętym już po zawarciu umowy w sytuacji, gdy stwierdzenie nieważności umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje.

- 60 W niniejszym przypadku umowy rozpatrywane w postępowaniach głównych dotyczą, z jednej strony, udzielania kredytów przez bank i, z drugiej strony, ustanawiania związanych z tymi kredytami zabezpieczeń hipotecznych. Rozpatrywane w postępowaniach głównych warunki umowne, opierające się na art. 693 ust. 2 LEC w wersji obowiązującej w dniu podpisania umów, w których warunki te zostały zawarte, pozwalają w istocie bankom będącym ich stroną na uznanie długu za wymagalny i zażądanie spłaty całej pozostałej należnej kwoty w przypadku zwłoki w spłacie nawet jednej miesięcznej raty. Do sądów krajowych należy zatem sprawdzenie, w oparciu o normy prawa krajowego i przy zapewnieniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 15 marca 2012 r., Pereničová i Perenič, C-453/10, EU:C:2012:144, pkt 32) czy usunięcie tych warunków umownych może skutkować tym, że te umowy kredytu hipotecznego nie mogą już dalej obowiązywać.
- 61 W takim przypadku, to do sądów odsyłających będzie należało zbadanie, czy stwierdzenie nieważności rozpatrywanych w postępowaniach głównych umów kredytu hipotecznego naraża będących ich stronami konsumentów na szczególnie niekorzystne konsekwencje. W tym względzie z postanowień odsyłających wynika, że takie stwierdzenie nieważności mogłoby w szczególności mieć wpływ na przewidziane w prawie krajowym przepisy proceduralne, na mocy których banki mogą odzyskać w majestacie prawa całą pozostałą kwotę kredytu należną od konsumentów. Tak więc w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu hipotecznego odzyskanie wierzytelności banków powinno nastąpić w trybie zwykłego postępowania egzekucyjnego, podczas gdy sytuacji, gdy te umowy nadal obowiązują ze względu na zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem art. 693 ust. 2 LEC w nowym brzmieniu, który umożliwia zażądanie natychmiastowej wymagalności przewidzianych w tych umowach spłat w sytuacji, gdy dłużnik jest w zwłoce ze spłatą przynajmniej trzech rat miesięcznych, będzie nadal mieć zastosowanie szczególnie tryb postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Te dwa postępowania różnią się między sobą w szczególności ze względu na okoliczność, że szczególne postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką z lokalu będącego głównym miejscem zamieszkania charakteryzuje się istnieniem po stronie dłużnika uprawnienia do zwolnienia nieruchomości obciążonej hipoteką poprzez złożenie do depozytu należnych kwot, uzyskania częściowego zwolnienia z długu, a także

zapewnienia, że ta obciążona hipoteką nieruchomości nie zostanie sprzedana po cenie niższej niż 75% wartości szacunkowej.

- 62 Takie pogorszenie pozycji procesowej biorących udział w postępowaniu konsumentów ze względu na przeprowadzenie raczej zwykłego postępowania egzekucyjnego niż szczególnego postępowania w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, jest zaś istotne dla oceny skutków stwierdzenia nieważności rozpatrywanych umów i zgodnie z tym, co zostało stwierdzone w pkt 59 niniejszego wyroku, może zatem ono uzasadniać, jeśli naraża ono tych konsumentów na szczególnie niekorzystne konsekwencje, zastąpienie przez sądy odsyłające tych nieuczciwych warunków przepisem art. 693 ust. 2 LEC w wersji obowiązującej już po podpisaniu rozpatrywanych w postępowaniach głównych umów. Ze względu na to jednak, że te postępowania egzekucyjne są uregulowane wyłącznie w prawie krajowym, wyłącznie sądy odsyłające mogą przeprowadzić niezbędne w tym zakresie weryfikacje i porównania.
- 63 Jeżeli jednak te sądy miałyby dojść do wniosku, że te umowy kredytu hipotecznego mogą nadal obowiązywać bez tych rozpatrywanych w postępowaniu głównym nieuczciwych warunków, to do nich należy, zgodnie z orzecznictwem przywołanym w pkt 56 niniejszego wyroku, odejść od stosowania takich warunków, jeśli nie sprzeciwi się temu konsument, w szczególności w przypadku, gdy uzna, że postępowanie w przedmiocie egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipoteką prowadzone na podstawie takiego warunku umownego byłoby dla niego bardziej korzystne niż przeprowadzenie zwykłego postępowania egzekucyjnego. Umowa powinna bowiem w zasadzie obowiązywać nadal, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż ta wynikająca z usunięcia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (zob. wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., Banco Primus, C-421/14, EU:C:2017:60, pkt 71).
- 64 Mając na względzie powyższe rozważania, na zadane w sprawach C-70/17 i C-179/17 pytania należy odpowiedzieć, że artykuły 6 i 7 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że, po pierwsze, stoją one na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek umowny dotyczący natychmiastowej wymagalności kredytu hipotecznego został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze w przypadku, gdyby to usunięcie sprowadzało się do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści, i po drugie, że te same przepisy nie sprzeciwiają się temu, aby sąd krajowy zarządził skutkom nieważności takiego mającego nieuczciwy charakter warunku poprzez zastąpienie go przepisem, na którym został oparty ten warunek, w nowym brzmieniu, mającym zastosowanie w przypadku porozumienia stron pod warunkiem, że umowa kredytu hipotecznego nie może dalej obowiązywać w przypadku usunięcia tego mającego nieuczciwy charakter warunku i że stwierdzenie nieważności całej umowy naraża konsumentów na szczególnie niekorzystne konsekwencje.

Z powyższych względów Trybunał (wielka izba) orzeka, co następuje:

Artykuły 6 i 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że, po pierwsze, stoją one na przeszkodzie temu, żeby uznany za nieuczciwy warunek dotyczący natychmiastowej wymagalności kredytu hipotecznego został częściowo utrzymany w mocy poprzez usunięcie elementów przesądzających o jego nieuczciwym charakterze w przypadku, gdyby to usunięcie prowadziło do mającej wpływ na istotę tych warunków zmiany ich treści, i po drugie, że te same przepisy nie sprzeciwiają się temu, aby sąd krajowy zarządził skutkiem nieważności takiego mającego nieuczciwy charakter warunku poprzez zastąpienie go przepisem, na którym został oparty ten warunek, w nowym brzmieniu, mającym zastosowanie w przypadku porozumienia stron pod warunkiem, że umowa kredytu hipotecznego nie może dalej obowiązywać w przypadku usunięcia tego mającego nieuczciwy charakter warunku i że stwierdzenie nieważności całej umowy naraża konsumentów na szczególnie niekorzystne konsekwencje.

II. Sąd Najwyższy²

Uchwała (7) SN z 22.05.1991 r., III CZP 15/91 OSNC 1992, nr 1, poz. 1

Teza

Umieszczenie w regulaminie bankowym, dotyczącym warunków prowadzenia rachunku bankowego, postanowień upraawniających bank do jednostronnej zmiany treści tego regulaminu, a tym samym warunków umów rachunku bankowego – nie jest prawnie skuteczne. Zmiana treści umowy rachunku bankowego wymaga wypowiedzenia.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Zagadnienie prawne, będące przedmiotem rozstrzygnięcia w trybie art. 13 pkt. 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. test: Dz. U. z 1990 r. Nr 26, poz. 153 ze zm.) sformułowane zostało na tle następujących praktyk banków (przykładowo wskazano NBP i PKO):

Na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (Dz. U. Nr 4, poz. 21 ze zm.) banki uzyskiwały upoważnienie do wydawania w zakresie swojej działalności regulaminów, określających m.in. warunki prowadzenia rachunków wkładów oszczędnościowych, a także inne czynności usługowe banków. Do głównych czynności bankowych należy prowadzenie rachunków bankowych (art. 11 ust. 1 pkt. 1 prawa bankowego) w oparciu o umowę rachunku bankowego (art. 725–733 k.c. oraz art. 13 i nast. prawa bankowego). Umowy takie banki zawierają masowo, dla ułatwienia zatem – korzystając z ustawowego upoważnienia – wydają regulaminy, np. Regulamin dla posiadaczy rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych „kont osobistych”, lub Regulamin dla właścicieli książeczek systematycznego oszczędzania z wkładami gromadzonymi przez okresy 5-letnie, wystawionych przed dniem 1 kwietnia 1990 r.

Regulaminy te spełniają rolę podwójną: po pierwsze, kreują treść umów, do jakich zawarcia gotowy jest bank (oferta ad personam incertam), mają zatem w stosunku obligacyjnym znaczenie wzorca umowy. Po drugie, są czynnikiem organizującym pracę banku przez ujednoczenie praktyki, spełniają zatem funkcję instruktazową. Pod rządem poprzednio obowiązujących przepisów prawa bankowego względ na tę właśnie funkcję doprowadził do kształtowania praktyki polegającej na tym, że wydawane były w omawianym przedmiocie instrukcje bankowe lub inne zarządzenia wewnętrzne, zaś wyciągi z nich, nazywane najczęściej „postanowieniami”, stanowiły właściwe wzorce umów bankowych (np. Postanowienia dla posiadaczy rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych w oddziałach NBP z 1985 r.).

² Ujęte w wykazie teksty stanowią wybór orzeczeń Sądu Najwyższego, wykorzystanych w niniejszym opracowaniu, w formie wyciągów.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 powołanego Prawa bankowego postanowienia bankowych regulaminów są wiążące dla stron umowy zawartej w oparciu o regulamin (z zastrzeżeniem pierwszeństwa ewentualnie odmiennych uzgodnień indywidualnych). W oparciu o ten przepis banki kontynuują pochodzącą z poprzedniego okresu praktykę wprowadzania do regulaminów m.in. postanowień w przedmiocie zmiany treści zawartych już umów, zgodnie z którymi zmiana ta może być w dowolnym czasie wprowadzona przez zmianę samego regulaminu, dokonaną przez bank i podaną do publicznej wiadomości w pomieszczeniach danego banku ze wskazaniem daty, od jakiej zmiana wywołuje skutki prawne (np. „NBP przysługuje prawo zmiany niniejszych postanowień przez podanie tej zmiany do publicznej wiadomości w PKO ze wskazaniem daty, od jakiej zmiana obowiązuje”, „Zmiany będą podawane do wiadomości klientów w formie komunikatu wywieszzonego w pomieszczeniach dla obsługi klientów w oddziałach PKO”, „PKO ma prawo wypowiedzenia lub zmiany umowy w każdym czasie przez podanie tego do publicznej wiadomości w formie wywieszki w pomieszczeniu dla klientów we wszystkich PKO”).

Zagadnienie prawne, będące przedmiotem niniejszego rozstrzygnięcia, wymaga oceny powyżej opisanej praktyki banków zarówno z punktu widzenia techniki wprowadzania zmian do umów bankowych, jak i ze względu do dopuszczalność zamieszczania w masowych umowach klauzuli o jednostronnym dokonywaniu dowolnych zmian tych umów. Ukształtowaną w powyżej opisany sposób regulację umowną należy zatem przeanalizować w świetle art. 385 k.c. oraz art. 353¹ k.c. i art. 58 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w płaszczyźnie instruktażowej, tj. wobec pracowników banku stosujących regulamin przy zawieraniu umów z klientami, taki sposób wprowadzania w życie zmian regulaminu, względnie zastępowania go nowym – nie budzi zastrzeżeń.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

W kwestii kształtowania treści stosunku umownego Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Przywracając kodeksowi wyraźne unormowanie zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) ustawodawca zmienił zarazem w zasadniczy sposób system źródeł tzw. prawa umów. Wynikający z obecnie obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego (art. 384, art. 385 i art. 385¹) obraz źródeł prawa umów ukształtowany jest następująco: bezwzględny priorytet służy samej umowie stron (z zastrzeżeniem jedynie, wyrażonym w art. 353¹ k.c., który będzie przedmiotem dalszej części niniejszego wywodu). Jedyne upoważnienie prawodawcze, zawarte w art. 384 k.c., a ukierunkowane ochronnie wobec konsumentów, dotyczy szczegółowych warunków zawierania i wykonywania umów z udziałem konsumentów i upoważnia do wydania tych warunków, w drodze rozporządzenia wykonawczego, wyłącznie Radę Ministrów. Natomiast wszystkie inne organy, instytucje, profesjonalści

mogą – w ramach swobodnego „prywatnego normotwórstwa” – tworzyć wzorce umów w tym także regulaminy, jednakże będą one wiążące jedynie mocą umowy (art. 385 § 2 k.c.), czyli mają charakter nienormatywny. W konsekwencji przy ich stosowaniu, jak przy każdym oświadczeniu woli, wymaga się znajomości ich treści przez drugą stronę i wyrażenia przez nią zgody na ich włączenie do treści umowy. Wymagania te ulegają określonej liberalizacji w tych sytuacjach, w których strona, wydająca taki wzorzec, jest do tego upoważniona przez właściwe przepisy i działa w granicach tych przepisów – wówczas bowiem do wywołania skutku wiążącego wystarczy doręczenie wzorca drugiej stronie przy zawarciu umowy. Doręczenie to z punktu widzenia konsensusu stron jest więc równoznaczne z zaznajomieniem się i wyrażeniem zgody na treść wzorca. Dalej – jeżeli posługiwanie się wzorcem (regulaminem) jest w stosunkach danego rodzaju przyjęte zwyczajowo, to liberalizacja wymagań jeszcze się pogłębia, a mianowicie dla związania drugiej strony zawieranej umowy można albo doręczyć jej wzorzec przy zawarciu umowy, albo – i to jest wystarczające – stworzyć takie warunki faktyczne, w których mogła ona z łatwością dowiedzieć się o treści wzorca (regulaminu) (art. 385 § 1 k.c.). Regulacja szczególnego przypadku, polegającego na tym, że wzorzec (regulamin) wydany zostaje w czasie trwania stosunku o charakterze ciągłym, dokonana jest (art. 385 § 3 k.c.) w sposób nakazujący respektować te same elementy hipotezy („jeżeli zostały zachowane przepisy paragrafów poprzedzających”). *Lege non distinguente* obejmuje ona zarówno sytuację, w której wydawany jest całkiem nowy regulamin obejmując umowę, zawartą wcześniej bez zastosowania wzorca (np. w oparciu o formularz umowy), jak i sytuację, w której dokonywana jest zmiana regulaminu, tzn. dotychczasowy, w oparciu o który zawarto umowę, zostaje zastąpiony nowym. Dla obydwu zatem powyższych sytuacji kodeks cywilny w szczególny sposób konstruuje *consensus* (normatywny) stron: brak mianowicie wypowiedzenia umowy przez drugą stronę w najbliższym terminie wypowiedzenia nakazuje rozumieć, jako wyraz jej zgody na dalsze trwanie stosunku prawnego o treści wyznaczonej już przez nowy regulamin. Mamy tu więc do czynienia ze szczególnym przypadkiem prawnie regulowanego milczenia (bezczyńności).

Praktyka bankowa realizuje hipotezy przepisów art. 385 § 1 i § 3 k.c. dwoma sposobami: przy zawieraniu umów – przez wręczenie drugiej stronie pełnego tekstu albo wyciągu z regulaminu, który ponadto jest wywieszony w pomieszczeniu bankowym swobodnie dostępnym dla publiczności, zaś przy zmianie wcześniej zawartych umów – przez samo tylko wywieszanie nowych regulaminów w tychże pomieszczeniach.

Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego dotyczącego dopuszczalności takiej praktyki jest związane z kategorią oceną, zawartą w zwrocie: „strona mogła z łatwością dowiedzieć się o treści” regulaminu. Uwzględnić tu należy zasadnicze różnicowanie sytuacji: w pierwszej przyszedł klient zgłasza się w banku i, działając rozsądnie, zasięga informacji o treści umowy, jaką zamierza zawrzeć. Za wystarczające zatem można tu uznać wręczenie mu regulaminu, względnie nawet tylko wyciągu – przy

równoczesnym udostępnieniu pełnej treści tego regulaminu przez wywieszenie jego tekstu w pomieszczeniu dostępnym dla publiczności. W drugiej sytuacji jednakże, kiedy klient pozostaje w stosunku umownym o charakterze ciągłym, zupełnie inaczej kształtuje się kontekst sytuacyjny jego zachowań i jego oczekiwań. Wypływa to z generalnych założeń porządku prawnego, a w szczególności z ochrony prawnej umów, która obejmuje m.in. stabilność ich treści. Zaufanie do umowy, a ściślej możliwość polegania przez kontrahenta na treści zawartej umowy zwłaszcza w razie, gdy kreuje ona stosunek ciągły, stanowi jej wartość podstawową szczególnie w stosunkach gospodarczych. W odniesieniu do umów bankowych dodatkowe oparcie dla takiego zaufania stwarza charakter instytucji bankowej, która dawać ma szczególną rękojmię bezpieczeństwa swoim klientom, ma też wobec nich z mocy tradycji obowiązek najwyższej staranności w dziedzinie lojalności kontraktowej, informowania klientów o zaszczytach mogących rzutować na ich interesy itp. Gwarantować to powinno poczucie pewności i bezpieczeństwa, nie tylko cenne dla klientów – osób fizycznych w ich życiu prywatnym, ale i wręcz niezbędne dla podmiotów gospodarczych, które w systemie gospodarki rynkowej podejmują decyzje oparte na kalkulacji ekonomicznej. Nie do pogodzenia z wszystkimi powyższymi cechami banku i stosunku bankowego byłoby stałe pozostawianie każdego klienta banku w stanie braku pewności co do treści stosunku łączącego go z bankiem. Zmuszałoby to każdego klienta do niełatwego bieżącego śledzenia wywieszanych w lokalu banku obwieszczeń – pod groźbą znalezienia się, bez swej woli a nawet wiedzy, w zmienionym, z reguły na niekorzyść klienta, reżimie umownym.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że przy wykładni zwrotu „z łatwością dowiedzieć się” w sytuacji trwającego już bankowego stosunku umownego – akcent musi być położony nie tyle na stworzenie warunków, w których zaznajomienie się klienta z nowym, zmienionym wzorcem umowy jest możliwe, ile na poziom oczekiwań co do czujności i aktywności, jakim ma sprostać klient: jeżeli bowiem poziom ten byłby wysoki, nie można by mówić o „łatwości” dowiedzenia się o zmianach wzorca.

W konsekwencji – praktyka banków dokonywania w masowej skali zmian wcześniej zawartych umów przez wywieszanie w lokalach bankowych regulaminów o nowej, zmienionej treści musi być uznana za nieprawidłową i nie powodującą zamierzonych skutków prawnych, przewidzianych w art. 385 § 3 k.c., a polegających na związaniu drugiej strony zmienionym regulaminem, jeżeli tylko – obojętne z jakich przyczyn – umowy nie wypowiedzie w najbliższym terminie wypowiedzenia.

Ewentualne powoływanie się przez banki na dotychczasową praktykę, jako na zwyczaj, o którym mowa w art. 385 § 1 zd. 2 k.c. byłoby nietrafne z dwu przyczyn: Po pierwsze, sens normatywny tego przepisu sprowadza się jedynie do tego, że zwyczaj posługiwania się regulaminem uzasadnia generalnie stosowanie innych – poza „doręczeniem” tekstu (zd. 1) – sposobów umożliwienia drugiej stronie zaznajomienia się z treścią regulaminu, nie przesądza natomiast w żadnej mierze o kwalifikacji

„łatwości” docierania klientów do informacji o tej treści w razie jej zmiany. Po drugie, nawet gdyby uwzględnić fakt, że w okresie powstania i utrwalenia tej praktyki bankowej mogła ona znajdować częściowe usprawiedliwienie w fakcie administratywizowania stosunków bankowych (zauważyć tu można, że stosowany przez banki sposób wprowadzania zmian regulaminu jest właściwy dla zmian takich regulaminów, jakie są wydawane przez administracyjne zakłady publiczne, świadczące użytkownikom usługi na warunkach określonych w regulaminie) oraz w sporach naukowych co do normatywnego charakteru regulaminów z art. 385 k.c. (w pierwotnym brzmieniu) – to okoliczności te utraciły znaczenie. W obecnym systemie gospodarczym nowa regulacja źródeł prawa umów pozwala na jednoznaczne traktowanie regulaminu w kategoriach pojęciowych czynności prawnej.

II. Opisana praktyka banków co do podawania do wiadomości zmian regulaminów wymaga oceny również w świetle przepisów kodeksu cywilnego dotyczących treści umów (art. 353¹ i art. 58), a w szczególności odpowiedzi na pytanie, czy dopuszczalne i prawnie skuteczne jest wprowadzanie do umów postanowienia uprawniającego jedną ze stron – profesjonalistę do jednostronnej zmiany warunków wcześniej zawartych umów.

Artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności umów, zarysowuje trzy granice tej wolności, są nimi: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian (jak np. w art. 385 § 3 k.c.) pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów. Klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasadę słuszności kontraktowej, nie zezwalając na dopuszczenie takiego reżimu umownego, w którym z zasady realizowałoby się interesy jednej, z uszczerbkiem interesów drugiej ze stron umowy. Byłoby to zatem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Całość powyższych wywodów uzasadnia stanowisko, zgodnie z którym umieszczenie w regulaminie bankowym, dotyczącym warunków prowadzenia rachunku bankowego, postanowień uprawniających bank do jednostronnej zmiany treści tego regulaminu, a tym samym warunków umów rachunku bankowego – nie jest prawnie skuteczne. Zmiana treści umowy rachunku bankowego wymaga wypowiedzenia.

**Uchwała (7) SN z 6.03.1992 r., III CZP 141/91
OSNC 1992, nr 6, poz. 90****Teza**

Zastrzeżenie w regulaminie bankowym – stanowiącym o treści umowy zawieranej z bankiem o udzielenie kredytu bądź pożyczki albo o treści umowy o prowadzenie rachunku bankowego (oszczędnościowego bądź lokat terminowych) – uprawnienia do zmiany przez bank w czasie trwania umowy wysokości stopy oprocentowania bez wypowiedzenia umowy, wymaga dla swej skuteczności określenia konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

1. Przedstawione zagadnienie prawne, będące przedmiotem rozstrzygnięcia w trybie art. 13 pkt 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz. U. z 1990 r. Nr 26, poz. 153 ze zm.), dotyczy dopuszczalności zamieszczenia w regulaminie bankowym, stanowiącym o treści umowy zawieranej z bankiem o udzielenie kredytu bądź pożyczki, albo o treści umowy o prowadzenie rachunku bankowego (oszczędnościowego bądź lokat terminowych), postanowienia o uprawnieniu banku do zmiany stopy oprocentowania bez wskazania konkretnych okoliczności, od których zmiana ta ma być uzależniona. Problem oprocentowania występuje we wszystkich wyżej wymienionych umowach, podlegają mu bowiem zarówno środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym, jak i przyznana przez bank pożyczka albo wykorzystany kredyt. Szczegółowe zasady zawierania przez banki tych umów – w tym między innymi kwestia stopy oprocentowania kredytów czy depozytów – ujęte są w regulaminach bankowych.

2. Upoważnienie dla banków do wydawania takich regulaminów wynika z art. 12 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (Dz. U. Nr 4, poz. 21 ze zm.), co nadaje im walor regulaminów przewidzianych w art. 385 § 1 k.c. Przyjęta na ogół praktyka doręczania osobom, dla których prowadzone są rachunki bankowe, albo kredytobiorcom, wyciągów z regulaminów lub wywieszania ich w lokalach, w których zawierane są umowy – przy założeniu, że w stosunkach z bankiem posługiwanie się regulaminami jest zwyczajowo przyjęte – powinna być oceniana jako spełniająca pozostałe przesłanki z art. 385 § 1 k.c. Stosownie do art. 385 § 3 k.c. spełnienie tych przesłanek jest konieczne do przyjęcia mocy wiążącej regulaminów wydanych w czasie trwania stosunku prawnego o charakterze ciągłym. Wymaganie to należy odnieść również do sytuacji, gdy w czasie trwania stosunku prawnego o takim charakterze regulamin ulega zmianie. Do czasu nowelizacji kodeksu cywilnego, dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) kwestia charakteru regulaminów była w doktrynie sporna. Dominował wprawdzie pogląd co do nienormatywnego charakteru regulaminów, ale byli też nieliczni zwolennicy odmiennego poglądu. Obowiązująca od dnia 1 października 1990 r. norma art. 385 § 1 k.c., jak również przyznanie

w art. 385 § 1 k.c. bezwzględności pierwszeństwa umowie przed regulaminem, nie może obecnie pozostawiać żadnych wątpliwości co do tego, że regulamin, będący jedynie wzorem umowy, nie ma charakteru normatywnego. Dlatego niezrozumiałe jest posługiwanie się w niektórych regulaminach bankowych pojęciem „przepisy” dla określenia postanowień dotyczących np. wysokości oprocentowania wkładów terminowych (por. § 16 ust. 2 Regulaminu dla właścicieli umiejscowionych książeczek oszczędnościowych PKO na wkłady terminowe, wprowadzonego zarządzeniem nr B/9/I/89 Prezesa PKO bp z dnia 27 listopada 1989 r., zmienionego zarządzeniem nr B/17/I/90 Prezesa PKO bp z dnia 30 sierpnia 1990 r. oraz zarządzeniem nr B/20/I/91 Prezesa PKO bp z dnia 1 stycznia 1992 r.

3. Do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o uporządkowaniu stosunków kredytowych (Dz. U. Nr 74, poz. 440) regulaminy bankowe i zawierane z bankiem umowy przewidywały stałe oprocentowanie zarówno depozytów, jak i kredytów. Ustawą tą uchylone zostały, między innymi, postanowienia umów kredytowych ustalające oprocentowanie kredytów według stawek stałych i preferencyjnych (art. 1 ust. 1 pkt 2). Ustawa stanowi też, że jeśli bank nie uzgodni z kredytobiorcą inaczej, to do kredytu udzielonego na podstawie umowy, której postanowienia uległy uchyleniu, stosuje się zmienną stawkę oprocentowania (art. 1 ust. 3).

Powyższa zasada zmiennej stawki oprocentowania, stosowana nie tylko w stosunku do kredytów, ale również i depozytów, wymagała odpowiedniej zmiany zarówno treści umów zawieranych przez banki, jak i treści regulaminów, które umowy te kształtowały. Nie stało się to od razu i w początkowym okresie, mimo że np. umowy o wkłady oszczędnościowe przewidywały stałe oprocentowanie, jego stopa była w rzeczywistości zmieniana. Takiej właśnie sytuacji dotyczyła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 1991 r. III CZP 59/91 (OSNCP 1992, z. 3, poz. 41), w której wyjaśniono, że „jeżeli Bank PKO w imiennej terminowej książeczce oszczędnościowej określił, że oprocentowanie wynosi 203% w stosunku rocznym, a ponadto w powołanych w tej książeczce «Postanowieniach dla właścicieli książeczek oszczędnościowych umiejscowionych w PKO (oprocentowanych)» nie przewidziano zmiennego oprocentowania, nie przewidziano też takiego oprocentowania w stosowanym przez Bank PKO w chwili wydania książeczki «Regulaminie dla właścicieli umiejscowionych książeczek oszczędnościowych PKO na wkłady terminowe», nie może on jednostronnie zmienić wysokości stopy procentowej”.

4. Przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego był następnie problem prawnej skuteczności postanowień regulaminów bankowych uprawniających bank do jednostronnej zmiany treści regulaminu. W uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. III CZP 15/91 (OSNCP 1992, z. 1, poz. 1) wyrażony został pogląd, że umieszczenie w regulaminie bankowym, dotyczącym warunków prowadzenia rachunku bankowego, postanowień uprawniających bank do jednostronnej zmiany treści tego regulaminu, a tym samym warunków umów rachunku

bankowego, nie jest prawnie skuteczne. Zmiana treści umowy rachunku bankowego wymaga wypowiedzenia. Uchwałę tę, choć odwołującą się do warunków prowadzenia rachunku bankowego, odnieść należy również do umów kredytowych. Rozważenia natomiast wymaga, czy i w jakim zakresie powyższa uchwała ma zastosowanie do rozpoznawanego zagadnienia dopuszczalności zmiany oprocentowania przez bank w czasie trwania zawartej z nim umowy.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

W tym względzie należy mieć na uwadze, co następuje:

Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. wydana została na szczeblu ogólnego reżimu kontraktowego, podczas gdy przedstawione zagadnienie prawne dotyczy szczegółowej kwestii zmiennego oprocentowania kredytów i depozytów bankowych. Obejmuje ona też dwa problemy, a mianowicie problem samej zasady stosowania zmiennej stopy procentowej oraz problem zakresu, a przede wszystkim kryteriów, zmiany oprocentowania. Jeżeli chodzi o pierwszy z nich należy wziąć pod uwagę, że w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. podniesione zostało, między innymi, że „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”. Wynika z tego, że w uchwale powyższej uznano za prawnie nieskuteczne upoważnienie banku w regulaminie bankowym do jednostronnej zmiany regulaminu, mającej cechy dowolności. Takiej dowolności nie można by się dopatrzeć we wprowadzonej w regulaminach bankowych samej zasadzie zmiennej stopy oprocentowania jako zgodnej z zasadą wyrażoną w art. 1 ust. 3 powołanej wyżej ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o uporządkowaniu stosunków kredytowych. Odstępstwo od niej przewidziane jest w ustawie tylko w przypadku zawarcia odmiennej umowy z kredytobiorcą.

Stosowanie przez banki zasady zmiennego oprocentowania zarówno kredytów, jak i depozytów nie może budzić zastrzeżeń także z punktu widzenia zasad słuszności. W stosunkach między bankami a ich klientami wchodzi w grę odsetki kapitałowe i one występują w umowach o prowadzenie rachunków bankowych czy umowach kredytowych. Odsetki te stanowią wynagrodzenie za używanie cudzych pieniędzy. Odsetki te płaci bank wkladcy za korzystanie z deponowanej przez niego gotówki oraz kredytobiorca bankowi za korzystanie z udzielonego mu kredytu. Wysokość oprocentowania zarówno wkładów, jak i depozytów, stanowiącego wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy, musi odpowiadać wartości tych pieniędzy. W istniejącej w kraju sytuacji nierównowagi rynkowej i rozchwiania cen wartości ta nie odpowiada nominalnej kwocie gotówki, z której korzysta bank lub kredytobiorca i ulega częstym zmianom, co uzasadnia stosowną zmianę wysokości oprocentowania. Na istnienie obiektywnych przyczyn zmiany wysokości oprocentowania wskazują również znaczne wahania, poczynając od 1989 r., wysokości

odsetek ustawowych, wykazujące – zwłaszcza w pewnym okresie – wyraźną tendencję zwyżkową, jak i fakt, że od dnia 1 listopada 1989 r. ustawodawca zrezygnował z określania wysokości odsetek maksymalnych. Z powyższych względów uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. nie można odnieść do wprowadzonej w regulaminach bankowych samej zasady zmiennego oprocentowania depozytów i kredytów, gdyż postanowienia regulaminów w tym przedmiocie nie mają cech dowolności.

5. Uchwała z dnia 22 maja 1991 r. może mieć natomiast zastosowanie do drugiego, związanego z zasadą zmiennego oprocentowania, zagadnienia kryterium zmiany oprocentowania, jako podlegającego konsensusowi stron. Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy właśnie prawnej skuteczności postanowień regulaminów bankowych uprawniających bank do zmiany wysokości oprocentowania kredytów i depozytów – w czasie trwania stosunku prawnego łączącego drugą osobę z bankiem – bez wskazania kryteriów takiej zmiany. Prawo bankowe przewiduje, że zasady i wysokość oprocentowania zarówno kredytów, jak i depozytów mają być określone w umowach zawieranych z bankiem, nie zawierając w tym względzie żadnych dodatkowych wymagań (art. 14 ust. 2 i art. 27 ust. 2 pkt 3). Ze względu jednak na nienormatywny charakter regulaminów bankowych kształtujących te umowy, podlegają one – także, jeżeli chodzi o kwestię zmiennego oprocentowania – ocenie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, to jest art. 58 § 2 i art. 353¹ k.c. Dopuszczalność takiej oceny przyjmowana jest i była także pod rządem obowiązujących poprzednio przepisów zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie.

Jedną z tradycyjnych zasad prawa cywilnego jest zasada autonomii woli stron, na którą składa się, między innymi, swoboda umów, polegająca nie tylko na swobodzie zawarcia lub niezawarcia umowy, ale i na dowolnym w zasadzie sposobie ukształtowania treści tej umowy. Zasada ta znalazła wyraz w obowiązującym obecnie art. 353¹ k.c., który pozwala stronom zawierającym umowę na ułożenie stosunku prawnego według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W uzasadnieniu powoływanej wyżej uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. uznano za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej pozostawienie jednej tylko stronie umowy dowolnej zmiany jej warunków. Stwierdzono również, że „klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasady słuszności kontraktowej, nie zezwalającej na dopuszczenie takiego reżimu umownego”. W konsekwencji klauzulę taką oceniono jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu zarówno art. 58 § 2, jak i art. 353¹ k.c.

Ocenę tę należy odnieść również do postanowień regulaminów bankowych uprawniających banki do jednostronnej zmiany wysokości oprocentowania kredytów lub depozytów w czasie trwania umowy zawartej z bankiem, choć wnioski wyprowadzone z tej oceny nie muszą być zbieżne z przyjętymi w powołanej wyżej

uchwale. Zmiana wysokości oprocentowania wkładu lub kredytu w czasie trwania umowy zawartej z bankiem może stawiać kontrahenta banku w bardzo trudnej sytuacji. Podejmuje on bowiem decyzję co do zaciągnięcia w banku pożyczki lub kredytu albo co do ulokowania swoich środków pieniężnych na rachunku bankowym, mając na względzie, między innymi, ustaloną w chwili zawarcia umowy stopę oprocentowania wkładu czy kredytu. Zmiana wysokości oprocentowania w czasie trwania umowy, czy to przez obniżenie oprocentowania wkładów, czy też przez podwyższenie oprocentowania kredytów – zwłaszcza jeżeli jest znacząca – powoduje, że lokata gotówki na rachunku oszczędnościowym, szczególnie terminowym, przestaje być opłacalna, a podwyższone koszty obsługi kredytu przekreślają sens ekonomiczny jego zaciągnięcia. Poza tym sama możliwość niczym nie ograniczonej zmiany wysokości oprocentowania w czasie trwania umowy, przewidziana w regulaminach i umowach bankowych, stwarza stan niepewności, który nie zachęca do lokowania gotówki na rachunkach bankowych czy też zaciągania pożyczek i kredytów bankowych. Może mieć ona zatem ujemne skutki w sferze społeczno-gospodarczej.

Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, iż uznanie, że każda zmiana wysokości oprocentowania wymaga wypowiedzenia umowy przez bank, eliminowałoby te ujemne skutki. Pomijając bowiem kwestię, że dokonywanie takich wypowiedzeń przy stosunkowo znacznej częstotliwości dokonywanych zmian wysokości oprocentowania w warunkach inflacji byłoby praktycznie bardzo utrudnione i pozbawiałoby banki możliwości racjonalnej gospodarki posiadanymi zasobami pieniężnymi, to nie byłoby to korzystne również dla kontrahentów banków. Jeżeli bowiem nawet wkładca, wobec zmienionej na jego niekorzyść stopy oprocentowania, mógłby podjąć zdeponowaną w banku gotówkę i szukać dla niej bardziej korzystnej lokaty, to kredytobiorca – zwłaszcza w przypadku zaciągnięcia kredytu bankowego o znacznej wysokości i o charakterze inwestycyjnym – w przypadku, gdyby nie zgodził się na ofertę banku płacenia wyższej stopy procentowej, mógłby mieć zrozumiałe trudności ze zwrotem sumy kredytu przed upływem umówionego terminu.

6. Ochrony kontrahentów banków w tym względzie szukać zatem należy na innej drodze. Punktem wyjścia rozważań w tym przedmiocie musi być przyjęcie, że zasady współzycia społecznego, do których odsyłają przepisy art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c., czyli zasady słuszności, w zastosowaniu do stosunków obligacyjnych muszą oznaczać przede wszystkim zasadę równości stron tych stosunków. Prowadziłoby do drastycznego naruszenia tej zasady przyjęcie, że określenie wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, zmienionej w czasie trwania umowy zawieranej z bankiem, ma być pozostawione dowolnej ocenie banków. Zastrzeżenie zaś w regulaminach i umowach bankowych możliwości zmiany wysokości oprocentowania bez określenia uwarunkowań faktycznych takich zmian oznaczałoby, że zmiany takie byłyby nie tylko dokonywane jednostronnie przez bank, ale i w sposób nie kontrolowany przez nikogo spoza aparatu bankowego. Istniałaby

bowiem jedynie kontrola sprawowana przez Narodowy Bank Polski (art. 100 ust. 4 pkt 5 prawa bankowego), a więc „wewnętrzna”, której nie można uznać za wystarczającą. Z tego względu uznać trzeba, że zasady słuszności, w tym przede wszystkim zasada równości stron stosunku obligacyjnego, wymagają, aby regulaminy i umowy bankowe wskazywały konkretne okoliczności, przy zaistnieniu których wysokość oprocentowania może być zmieniona. Takie bowiem zastrzeżenie umowy da możliwość kontrahentowi banku skontrolowania, czy zastosowana przez bank zmiana wysokości oprocentowania i jej zakres odpowiadają zmienionym od chwili zawarcia umowy warunkom ekonomicznym.

W niektórych spośród obowiązujących obecnie regulaminów bankowych czynione są próby określenia okoliczności, od zaistnienia których uzależniona jest zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów. Regulaminy te odwołują się np. do podstawowej stopy oprocentowania (np. powołany już Regulamin dla właścicieli umiejscowionych książeczek oszczędnościowych PKO na wkłady terminowe, wprowadzony zarządzeniem nr B/9/I/89 Prezesa PKO bp z dnia 27 listopada 1989 r., a zmieniony zarządzeniem nr B/17/1990 Prezesa PKO bp z dnia 30 sierpnia 1990 r. oraz zarządzeniem nr B/20/I/91 Prezesa PKO bp z dnia 1 stycznia 1992 r.), albo do stopy oprocentowania kredytu refinansowanego (np. Regulamin udzielania kredytów bezgotówkowych na zakup akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych, wprowadzony zarządzeniem nr 4/7/II/91 Prezesa PKO bp z dnia 25 października 1991 r. oraz Regulamin udzielania kredytów gotówkowych osobom fizycznym, wprowadzony zarządzeniem nr A/7/III/90 Prezesa PKO bp z dnia 24 października 1990 r., a częściowo także Regulamin dla właścicieli książeczek oszczędnościowych PKO z wkładami płatnymi na każde żądanie [obiegowych] wystawionych od dnia 15 stycznia 1992 r., wprowadzony zarządzeniem nr B/20/I/91 Prezesa PKO bp z dnia 19 grudnia 1991 r.). Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz. U. Nr 4, poz. 22 ze zm.) kredyt refinansowy jest to kredyt, który może być udzielony przez Narodowy Bank Polski innym bankom w celu uzupełnienia ich zasobów pieniężnych. Kredyt ten nie jest jedynym źródłem zasobów pieniężnych banków, które poza tym mogą osiągać dochody z prowadzonej działalności gospodarczej (art. 8 prawa bankowego) i gromadzą oszczędności pieniężne osób fizycznych na rachunkach oszczędnościowych (art. 17 prawa bankowego). Z tego względu stopa kredytu refinansowego może być jednym z czynników, który ma mniejszy lub większy wpływ – w zależności od tego, w jakim zakresie bank z kredytu tego korzysta – na zmianę oprocentowania wkładów oszczędnościowych i kredytów, ale nie będzie jedynym czynnikiem, i dlatego powołanie się tylko na nią nie może być uznane za wystarczające.

Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocento-

wania jest obiektywnie usprawiedliwiona. Mogą być one przedmiotem negocjacji prowadzonych przez bank z drugą osobą przed zawarciem umowy i w ich wyniku okoliczności te mogą być zróżnicowane np. w zależności od okresu, na który udzielany jest kredyt lub przyjmowany wkład oszczędnościowy. Jest np. możliwe, że w odniesieniu do kredytów krótkoterminowych czy lokat terminowych do jednego roku strony dodatkowo uzgodnią, że umowa będzie określała w pierwszym wypadku górną, a w drugim dolną granicę zmienionego oprocentowania. W wyniku negocjacji prowadzonych przez strony mogą być też zróżnicowane kryteria zmiany oprocentowania; np. w odniesieniu do kredytów udzielanych rolnictwu może być przyjęta tzw. klauzula waloryzacyjna zbożowa, a w odniesieniu do kredytów udzielanych przedsiębiorstwom tzw. klauzula walutowa.

Zauważyć również trzeba, że niezależnie od powyższego strona umowy zawartej z bankiem może zakwestionować w procesie sądowym postanowienia regulaminu bankowego lub umowy dotyczące zmiany oprocentowania wkładu czy kredytu – jeżeli prowadziłyby one do rażąco nie uzasadnionej korzyści dla banku – między innymi na podstawie art. 385² k.c.

Powyższe wywody uzasadniają stanowisko, że zastrzeżenie w regulaminie bankowym – stanowiącym o treści umowy zawieranej z bankiem o udzielenie kredytu lub o prowadzenie rachunku bankowego – uprawnienia do zmiany przez bank w czasie trwania umowy wysokości stopy oprocentowania bez wypowiedzenia umowy wymaga dla swej skuteczności określenia konkretnych okoliczności, od jakich zmiana ta jest uzależniona.

Wyrok SN z 27.07.2000 r., IV CKN 85/00
OSP 2001, nr 3, poz. 48

Teza

- 1. Zastrzeżenie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej nie mającej uzasadnienia ani w wysokości inflacji ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.*
- 2. Ocena zgodności takich umów z zasadami współżycia społecznego została pozostawiona sądom dokonującym jej na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych wypracowanej z doświadczenia życiowego.*

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Zmieniając zaskarżony wyrok ustalający nieważność umowy pożyczki w zakresie oprocentowania ustalonego na 0.5% dziennie w ten sposób, że nieważność dotyczy tylko określenia odsetek przekraczających wysokość ustawową Sąd Apelacyjny stwierdził, że zastrzeżenie w 1995 r. oprocentowania bezterminowej pożyczki w wysokości 195% rocznie, naliczanego od ściśle określonej daty nie było usprawiedliwione funkcją odsetek wynagradzająca wierzyciela i dyscyplinująca dłużnika ani stosunkami gospodarczymi. Jako podstawę prawną Sąd Apelacyjny wskazał art. 58 § 2 i art. 353¹ KC pomijając milczeniem przytoczenie przez Sąd Wojewódzki oprócz wymienionych przepisów także art. 388 KC.

W kasacji wniesionej przez radcę prawnego pełnomocnika pozwanego i przytoczonego pierwszą podstawę (art. 393¹ pkt 1 KPC) przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 58 § 2 art. 353¹ KC, bez koniecznego rozróżnienia tych wykluczających się z reguły naruszania prawa materialnego.

W uzasadnieniu skarżący przytacza okoliczności faktyczne mające przekonać o przemyślanym i nierzetelnym postępowaniu powodów zmierzających do uniknięcia odpowiedzialności za przyjęte zobowiązania, wyrażając pogląd, że ingerencja Sądu w swobodę umów jest nadmierna („relikt minionej epoki”).

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd zważył co następuje:

Podnoszone w kasacji okoliczności faktyczne nie były uwzględniane przy ustalaniu podstawy faktycznej, a przynajmniej nie znalazło to odzwierciedlenia w uzasadnieniach. Skarżący jednak nie powołał drugiej (art. 393¹ pkt 2 KPC) podstawy, w ramach której byłoby niedopuszczalne podważenie legalności (przestrzegania przepisów postępowania) rekonstrukcji faktów przez Sąd. Dlatego w ramach podstawy powołanej w kasacji, okoliczności te nie mogą być rozważane. Poza tym byłoby właściwe do oceny zarzutu nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 KC),

a wydane rozstrzygnięcie nie opiera się na kontroli wykonywania umowy lecz zgodności jej treści już w fazie zawierania, z zasadami współzycia społecznego.

Podniesiona w kasacji okoliczność Pozostawienie stronom swobody określania wysokości odsetek, zarówno gdy ich źródłem jest ustawa jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności pod kątem ogólnych klauzul zabezpieczających życie społeczne przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa. Ustawodawca mając na względzie bogactwo życia gospodarczego konieczne ograniczenia sformułowań w postaci klauzul generalnych, pozostawiając sądom wypełnianie ich treścią na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych wypracowanej z doświadczenia życiowego. Należą do nich także zasady współzycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, to jest zastrzegania wysokich odsetek, przysparzających nadmierne w danych stosunkach i nie usprawiedliwione zyski osobom dysponującym kapitałem obrotowym lecz nie prowadzącym z reguły legalnej działalności w zakresie obrotu finansowego, a prowadzących do niewypłacalności dłużników.

Zjawisko lichwy powoduje szkody społeczne, gdyż pozbawia pożyczkobiorców tzw. płynności finansowej, nakłada ciężary wazące na ich sprawach osobistych i pozbawia możliwości aktywnego uczestniczenia w życiu gospodarczym kraju.

Ocena, czy w konkretnym wypadku zachodzi przypadek praktyk lichwiarskich, czy usprawiedliwiona ochrona interesu pożyczkodawcy, została pozostawiona sądom orzekającym na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych oraz doświadczenia życiowego. Odmienna ocena zainteresowanego mogłaby wówczas stać się podstawą kasacji, gdyby Sąd oceniający sprawę merytorycznie wykladał i stosował pojęcie zasad współzycia społecznego niezgodnie z doświadczeniem życiowym i zasadami uczciwego obrotu gospodarczego.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny wyjaśnił w uzasadnieniu dlaczego w 1995 r. zastrzeżenie odsetek w wysokości 195% było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego wskazując na funkcje odsetek, stosunek odsetek za opóźnienie do inflacji, zyski możliwe do osiągnięcia w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej oraz brak doświadczenia powódki w tego typu kontraktach. Przesłanki te pozwalały dokonać oceny omawianej części umowy pod kątem zgodności z zasadami współzycia, nie naruszając zasad doświadczenia oraz logicznych reguł wnioskowania. Dlatego odmienna ocena dokonywana przez skarżącego nie daje podstaw do stwierdzenia, że zaskarżony wyrok narusza wymienione przepisy prawa materialnego.

Nie znajdując usprawiedliwionych podstaw kasacji Sąd Najwyższy z mocy art. 393¹² KC orzekł jak w sentencji, zasądzając na rzecz powodów koszty procesu zgodnie z art. 98 § 1 w zw, z art. 391 i art. 393¹⁹ KPC.

Wyrok SN z 22.03.2001 r., V CKN 769/00
OSNC 2001, nr 11, poz. 166

Teza

Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powód w pozwie z dnia 14 grudnia 1996 r. żądał zasądzenia od pozwanego Banku kwoty 722 464,60 zł z ustawowymi odsetkami – tytułem odsetek od nienależnego świadczenia w postaci nadpłaconych odsetek od udzielonego kredytu. Według powoda, nienależnym świadczeniem jest kwota 548 182,10 zł, stanowiąca sumę nadpłaconych – przy uiszczaniu kolejnych rat kredytu – odsetek według stopy procentowej wyższej niż uzgodniona w umowie. Roszczenie o zwrot tego nienależnie spełnionego świadczenia stało się wymagalne – zdaniem powoda – dopiero w dniu wpłacenia ostatniej raty kredytowej (dnia 1 czerwca 1992 r.). Od tej chwili powód mógł naliczać odsetki za opóźnienie w spełnieniu kwoty 548 182,10 zł. Wynoszą one kwotę podaną w pozwie.

Sąd Wojewódzki w Katowicach, rozpoznając sprawę po raz drugi, wyrokiem z dnia 7 grudnia 1998 r. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 105 148,57 zł z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd ten uznał, że skoro powód – przez uiszczanie odsetek ponad umówioną stopę oprocentowania – dokonywał nadpłat w różnych terminach do dnia 1 czerwca 1992 r., to przyjąć należało, że w tych terminach przypadała wymagalność roszczenia o zwrot nadpłat (nienależne świadczenie). Od tych terminów liczyć należało opóźnienie, za które powodowi przysługują odsetki ustawowe. Dochodzenie roszczenia z tego tytułu, dotyczące świadczenia okresowego, ograniczone jest trzyletnim terminem przedawnienia, liczonym od daty wniesienia pozwu. Oznacza to, że odsetki za czas sprzed dnia 14 grudnia 1993 r. uległy przedawnieniu.

Apelację wniesioną od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił stwierdzając, że wyrok Sądu Wojewódzkiego zgodny jest z poglądem prawnym oraz wykładnią przepisów art. 120 § 1 i art. 410 k.c., przedstawioną we wcześniejszym wyroku tego Sądu Apelacyjnego, którym sprawa przekazana została do ponownego rozpoznania.

W kasacji, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 120 i 455 k.c., a także przez niezastosowanie art. 82, 87 i 388 k.c., powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej dodatkowo kwoty 617 769,70 zł, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dochodzone przez powoda pozwem z dnia 14 grudnia 1993 r. roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych od nienależnego świadczenia w postaci nadpłaconych odsetek od udzielonego kredytu przedawniło się, jako roszczenie okresowe, w dniu 14 grudnia 1996 r. (art. 118 k.c.). Sąd Apelacyjny trafnie zatem przyjął, że powód nie może żądać odsetek za okres sprzed dnia 14 grudnia 1993 r. Dość należy, że w okresie od dnia 14 grudnia 1993 r. do dnia 1 czerwca 1995 r. odsetki za opóźnienie mogły być naliczane od poszczególnych nadpłat tylko do chwili przedawnienia roszczenia o ich zwrot. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że jeżeli dłużnik podniesie uzasadniony zarzut przedawnienia dochodzonego od niego roszczenia, odsetki za opóźnienie mogą być naliczane tylko za czas do chwili przedawnienia roszczenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1995 r., III CZP 156/95, OSNC 1996, nr 3, poz. 31). Roszczenie o zwrot ostatniej nadpłaty z dnia 1 czerwca 1992 r., jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniło się w dniu 1 czerwca 1995 r. (art. 118 k.c.).

W celu dokonania oceny w zakresie zasadności żądania zasądzenia nieprzedawnionych odsetek od nienależnego świadczenia, spełnianego częściami do dnia 1 czerwca 1992 r., rozstrzygnąć przede wszystkim należało o dwóch spornych w sprawie kwestiach – wymagalności roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia oraz terminu, w jakim ten zwrot powinien nastąpić. Pierwsza kwestia ma bowiem znaczenie przy ustaleniu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, po którym – jak zaznaczono – żądane przez powoda odsetki nie mogą być naliczane, druga zaś wiąże się z zagadnieniem opóźnienia w spełnieniu świadczenia, a więc z uprawnieniem powoda do żądania ustawowych odsetek.

Z dokonanych ustaleń wynika, że nienależne świadczenie spełniane było przez powoda w różnych terminach, przypadających – w okresie spłaty kredytu – na dzień wymagalności poszczególnych rat kredytowych. Nie było ono zatem jednorazowe. Sąd Apelacyjny uznał, że świadczenie nienależne, od którego powód dochodzi odsetek, stało się wymagalne w chwili jego spełnienia, a więc w terminach płatności poszczególnych rat kredytowych, natomiast według powoda, chwilą wyznaczającą wymagalność świadczenia, które spełnił nie będąc do tego zobowiązanym, jest dzień wpłacenia ostatniej raty kredytowej.

Koncepcję powoda należało odrzucić, gdyż przyjmuje się w niej – sprzecznie ze stanem faktycznym sprawy – że świadczenie zostało spełnione jednorazowo.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego trafne jest o tyle, o ile Sąd ten stwierdza, że wymagalność roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia zbiega się z terminami, w których powód spełniał to świadczenie przez uiszczanie zawyżonych odsetek od rat kredytu. Nie zasługuje natomiast na akceptację stanowisko tego Sądu utożsamiające terminy wymagalności i spełnienia świadczenia.

Za uznaniem, że stanowisko to jest błędne przemawiają następujące argumenty. W doktrynie i judykaturze wymagalność roszczenia określana jest jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNCP 1992, nr 7–8, poz. 137). Początek wymagalności nie da się ująć w jedną regułę obowiązującą dla wszystkich stosunków prawnych, zależy on bowiem od charakteru zobowiązań i ich właściwości. Jednolicie ujęta jest tylko wymagalność w odniesieniu do zobowiązań o charakterze terminowym. Przyjmuje się wtedy, że wierzytelność jest wymagalna, jeśli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić.

Inaczej przedstawia się zagadnienie wymagalności w odniesieniu do zobowiązań bezterminowych, do których zaliczyć trzeba zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia. W tym przypadku nie jest możliwe do przyjęcia stanowisko utożsamiające terminy wymagalności i spełnienia świadczenia, gdyż art. 455 k.c., określający termin spełnienia świadczenia wyznacza go jako „niezwłoczny” po wezwaniu przez wierzyciela.

Wymagalność roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia może przypadać na różne momenty. Ograniczając ten wątek rozważań do sytuacji, jaka wystąpiła w rozpoznawanej sprawie, stwierdzić należy, że skoro od początku świadczenie (nadpłacone odsetki) nie należało się pozwanemu Bankowi, to wymagalność roszczenia o jego zwrot przypadała na moment spełnienia nienależnego świadczenia.

Zagadnienie wymagalności – jak już zaznaczono – ma znaczenie dla określenia początku biegu terminu przedawnienia (art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Uwzględnienie uregulowania przyjętego w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. prowadzi do wniosku, że dni, w których nastąpiła nadpłata odsetek, były jednocześnie najwcześniejszymi możliwymi terminami, w których powód mógł wezwać pozwanego Bank do zapłaty. Od tych dni zatem – jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny – rozpoczął się bieg przedawnienia roszczenia o zwrot nadpłaconych odsetek. W konsekwencji, prawidłowo ustalone zostały terminy po upływie których, powodowi nie przysługiwało uprawnienie naliczania odsetek za opóźnienie.

Odmienne od zagadnienia wymagalności roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia potraktować trzeba kwestię oznaczenia terminu jego spełnienia. Omawiając ją, przede wszystkim odrzucić należy – pojawiającą się w judykaturze – koncepcję, według której stan opóźnienia łączy się z uzyskaniem przez wzbogaconego wiedzy o tym, że określona korzyść (świadczenie) nie była mu należna. Odnosząc się krytycznie do tej koncepcji zauważyć wypada, że opóźnienie – zgodnie z art. 476 k.c. – ukształtowane zostało jako stan obiektywny, polegający na tym, że dłużnik nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie. Takie zatem okoliczności, jak wiedza wierzyciela o tym, że świadczenie jemu się należy, czy – z drugiej strony – zła wiara dłużnika wynikająca z konieczności liczenia się z obowiązkiem świadczenia,

same przez się nie prowadzą do określenia terminu świadczenia i w związku z tym do wywołania stanu opóźnienia.

Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy – jak już podkreślono wyżej – za uzasadniony uznać należy pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Terminu „niezwłocznie” nie można utożsamiać z terminem natychmiastowym. Brak jest też podstaw do uznania, że w typowych sytuacjach, gdy z okoliczności nic innego nie wynika, należy przyjmować, że spełnienie świadczenia oznacza spełnienie w terminie 14 dni od wezwania (taki termin wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 maja 1991 r., II CR 623/90, „Problemy Ustawodawstwa Gospodarczego” wkładka 1991, nr 10–11, poz. 50).

W najnowszej literaturze prawniczej trafnie podkreśla się, że termin „niezwłocznie” oznacza termin realny. Zwraca się uwagę, że o zakresie pojęcia „niezwłocznego świadczenia” powinny decydować każdorazowo okoliczności konkretnego przypadku, analizowane zgodnie z ogólnymi regułami art. 354 i art. 355 k.c. Dopiero w ten sposób sprecyzowany termin stanowi podstawę formułowania zarzutu opóźnienia dłużnika i daje wierzycielowi roszczenie o zapłatę odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c.

W świetle powyższych wywodów czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia (zwrot przez pozwanego Bank nadpłaconych przez powoda odsetek), nie mógł być liczony – jak przyjął Sąd Apelacyjny – od chwili, w której dokonywane były poszczególne nadpłaty. Opóźnienie pozwanego Banku w spełnieniu świadczenia rozpoczęło się bowiem później (niezwłocznie po upływie wyznaczonego terminu) niż to wynika z zaskarżonego wyroku.

Pomimo, że Sąd Apelacyjny dokonał wadliwej oceny prawnej w zakresie czasu opóźnienia, za który powodowi przysługują odsetki, kasacja – zważywszy na zakaz *reformationis in peius* – nie mogła być uwzględniona.

Za bezzasadne ocenić należało także zarzuty naruszenia art. 82, 87 i 388 k.c. Skarżący w lakonicznym uzasadnieniu odwołującym się do tych przepisów nie wykazał, aby stosunek prawny łączący strony obciążony był zarzucanymi wadami.

Z przytoczonych względów należało kasację, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, oddalić na podstawie art. 393¹² k.p.c.

**Wyrok SN z 8.01.2003 r., II CKN 1097/00
OSNC 2004, nr 4, poz. 55**

Teza

Postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki jest nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹ w związku z art. 58 § 2 i 3 k.c.).

Stan faktyczny i przebieg postępowania

W pozwie z dnia 9 marca 1998 r. powódka Przedsiębiorstwo Wdrażania Postępu Technicznego „G.”, spółka z o.o. zażądała nakazania pozwanej P. Przedsiębiorstwu Komunalnemu, spółce z o.o. zapłaty kwoty 14 731,50 zł tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia za wykonany przez powódkę program komputerowy. Nakazem zapłaty z dnia 26 marca 1998 r. Sąd Rejonowy powództwo uwzględnił.

Po rozpoznaniu zarzutów strony pozwanej, wyrokiem z dnia 27 maja 1999 r., Sąd Rejonowy uchylił nakaz zapłaty i powództwo oddalił, ustalając, że w dniu 1 lutego 1994 r. strony zawarły umowę, na mocy której powódka zobowiązała się wykonać program komputerowy w terminie do dnia 31 marca 1994 r., a pozwana do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 3500 zł (po denominacji), płatnego w dniu 10 lutego 1995 r. z doliczonym podatkiem VAT, na podstawie faktury wystawionej przez kontrahenta w ciągu 5 dni od jej otrzymania. Uzgodniono także, że wykonawcy należą się odsetki umowne w wysokości 5% za każdy dzień opóźnienia.

Powódka wykonała i wydała pozwanej program komputerowy w terminie oraz w dniu 2 stycznia 1996 r. wystawiła fakturę VAT na należność wynikającą z umowy łącznie z tym podatkiem w kwocie 4270 zł, płatną do dnia 10 stycznia 1996 r. Pozwana należność tę uiściła w dniu 19 marca 1996 r. Powodowa spółka pismem z dnia 29 maja 1997 r. wezwała pozwaną do zapłaty odsetek za 69 dni opóźnienia w kwocie 14 731,50 zł.

Sąd Rejonowy uznał za trafny zarzut pozwanej spółki, dotyczący oceny zastrzeżenia odsetek umownych na podstawie art. 353¹ i 58 k.c., wskazał bowiem, że postanowienie umowy określające wysokość odsetek 5% dziennie, tj. 1825% rocznie nie da się pogodzić z zasadami współzycia społecznego.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji pozwanej, wyrokiem z dnia 17 grudnia 1999 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał nakaz zapłaty w mocy. Przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, niemniej dokonał odmiennej ich oceny prawnej. Jego zdaniem, swoboda kontraktowania (art. 353¹ k.c.) zezwala na dowolne określenie wysokości odsetek. Zauważył, że strony prowadzą działalność gospodarczą i brak podstaw do przyjęcia, aby zawierając umowę pozwana znajdowała się w położeniu przymusowym lub nie miała doświadczenia, a powódka świadomie to wykorzystała (art. 388 k.c.). Podkreślił,

iż nie można przez zastosowanie art. 5 k.c. odmówić powodowi ochrony prawnej, zwłaszcza że prowadziłoby to do tolerowania występującego w obrocie gospodarczym zjawiska spełniania świadczeń pieniężnych z opóźnieniem.

Powodowa spółka w kasacji opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 58, 353¹ i 481 § 2 k.c. przez błędną ich wykładnię, a ponadto art. 5 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Normatywna funkcja zasad współzycia społecznego na gruncie art. 353¹ oraz 58 k.c. jest odmienna. Według hipotezy art. 353¹ k.c., zasady współzycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową, a w art. 58 § 2 k.c. wyznaczają granice dopuszczalnej treści czynności prawnej. Z kolei, zgodnie z art. 5 k.c., służą do określenia zakresu wykonywania praw podmiotowych. Tak więc sięganie do konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego, gdy zastrzeżona w umowie wysokość odsetek jest rażąco wysoka i już z tego powodu sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, jest nie tylko błędne, ale bezprzedmiotowe, gdyż umowa jest w tym zakresie nieważna, zanim jeszcze dochodzi do czynienia z niej użytku. Nie można natomiast z góry wykluczyć skutecznego powołania się przez dłużnika w wyjątkowych przypadkach na art. 5 k.c., gdy odsetki stały się nadmierne po powstaniu zobowiązania, a brak podstaw do podniesienia jednego z wyłączających się zarzutów z art. 358¹ § 3 i art. 357¹ k.c.

Przy umownym zastrzeżeniu rażąco wygórowanych odsetek może być także wykorzystana instytucja wyzysku, jednakże art. 388 k.c. ma ograniczone znaczenie. Wyzysk, jak podniesiono w literaturze, stanowi jedną z wad oświadczenia woli, występującą w razie łącznego spełnienia wymienionych w tym przepisie przesłanek. Wyzyskany dłużnik musiałby udowodnić, że wierzyciel świadomie wykorzystał jego szczególną sytuację, w której znalazł się, zaciągając zobowiązanie pieniężne.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa.

Ustawodawca, mając na względzie bogactwo życia gospodarczego, sformułował konieczne ograniczenia w postaci klauzul generalnych i pozostawił sądowi wypełnienie ich treścią na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych. Do nich należą zasady współzycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, tj. zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających nadmier-

nych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków dla jednej ze stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001, nr 3, poz. 48).

Sama dysproporcja między wartością określaną w umowie świadczeń stron nie jest jeszcze wystarczającym powodem dla uznania umowy za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego, w sprawie występuje jednak rażące zachwianie ekwiwalentności świadczeń. Wbrew sugestiom Sądu Okręgowego, odwołanie się do zasad współzycia społecznego zarówno w art. 353¹ k.c., jak i w art. 58 k.c. ma charakter uniwersalny, w związku z czym ograniczenia wynikające z tych przepisów odnoszą się także do obrotu profesjonalnego (por. uzasadnienie uchwały Sadu Najwyższego z dnia 26 września 1969 r., III CZP 8/69, OSNC 1970, nr 6, poz. 97).

Odrębność w odniesieniu do podmiotów prowadzących zawodowo działalność gospodarczą polega na tym, że należy stosować do nich surowsze kryteria ocen z punktu widzenia uczciwości, rzetelności lub obowiązku zachowania lojalności. Stanowisko takie ma oparcie nie tylko na gruncie wykładni językowej powołanych przepisów, ale także w wykładni historycznej, gdyż np. art. 90 § 1 k.c., zastrzegający prawo wypowiedzania długu, jeżeli umówiona stopa procentowa była zbyt wysoka, obejmował wszystkie stosunki, nie wyłączając stosunków gospodarczych.

Artykuł 353¹ k.c. należy do kategorii przepisów *iuris cogentis*, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej wywołuje sankcję nieważności na podstawie art. 58 k.c. W konsekwencji, zastrzeżenie odsetek w wysokości 5% dziennie należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. III CZP 15/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 1 i z dnia 6 maja 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90). Umowa przewidująca takie odsetki jest częściowo bezwzględnie nieważna na podstawie art. 58 § 2 w związku art. 58 § 3 k.c.

Gdy źródłem odsetek jest ustawa, zastrzeżenie odsetek umownych dotyczy świadczenia wyższego bądź niższego niż wynikające z ustawy, nie obejmuje zatem wchodzących w rachubę odsetek ustawowych. W razie stwierdzenia nieważności zastrzeżenia umownego, w wypadku opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, należą się w zasadzie odsetki ustawowe, liczone od daty wymagalności roszczenia głównego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1969 r., II CR 430/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 152).

Odsetki stanowią sankcję dla dłużnika za sam fakt niespełnienia świadczenia w terminie, chociażby dłużnik nie popadł w zwłokę, oraz wynagrodzenie za korzystanie z pieniędzy wierzyciela, niemniej w okresach występowania wysokiej inflacji, oprócz funkcji tradycyjnych (dyscyplinującej i kompensacyjnej), pełnią także funkcję czynnika waloryzującego świadczenie główne (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 133 i wyrok z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC

2000, nr 9, poz. 158). Ustawodawca, określając w kolejnych rozporządzeniach, począwszy od rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 marca 1989 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz.U. Nr 16 poz. 84 ze zm.) wysokość odsetek, niewątpliwie brał pod uwagę zarówno ich funkcje, jak i uzasadniony interes wszystkich podmiotów obrotu gospodarczego.

Należy jednak zauważyć, że nieważność bezwzględna umowy z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego istnieje z mocy prawa w zakresie ustalonym przez sąd. Może się więc niekiedy okazać, że zastrzeżone w umowie odsetki są rażąco wygórowane tylko w pewnym zakresie, a w pozostałej części, wyższej od ich ustawowej wysokości, nie są nadmierne. Za stanowiskiem tym przemawia także to, że ustawodawca rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 października 1989 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz.U. Nr 55 poz. 338) uchylił regulację o odsetkach maksymalnych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).

Wyrok SN z 18.03.2003 r., IV CKN 1858/00
Legalis nr 70436

Teza³

Ubezpieczyciel jako autor ogólnych warunków ubezpieczenia, a przy tym profesjonalista, ma obowiązek sformułować je precyzyjnie. W razie niejasności czy wątpliwości, co do poszczególnych postanowień należy je interpretować na korzyść ubezpieczającego. Byłoby, bowiem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, by konsekwencje nieścisłej redakcji tych postanowień obciążały ubezpieczającego.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2000 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.140 zł z odsetkami. Podstawą rozstrzygnięcia stały się następujące ustalenia i oceny. Powódka zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia mieszkania od kradzieży z włamaniem i rabunku na okres od 13 września 1998 r. do 12 września 1999 r. Sumę ubezpieczenia określono w umowie na 25.000 zł. W dniu 14 maja 1999 r. miało miejsce włamanie do ubezpieczonego mieszkania. Sprawca wszedł do wnętrza w ten sposób, że używając siły rąk wypchnął okno. Na oknie nie było uszkodzeń mechanicznych, z tym że na szybie pozostały ślady linii papilarnych sprawcy. Wezwani policjanci stwierdzili, że okno było sprawne, rygle w oknie całe chowały się w gniazdach, choć nie do końca (gdyż zwykle gniazda są głębsze niż średnice trzpieni). Zamknięte okno przy próbie otwarcia przez policjantów od wewnątrz nie otwierało się. Natomiast kilkakrotnie silny nacisk z zewnątrz w miejscach gdzie pozostały odciski palców sprawcy, spowodowało otwarcie się okna. Podobny eksperyment wykonany przez pracowników pozwanego nie doprowadził do otwarcia okna. Sąd ten podkreślił, że oparł się w głównej mierze na zeznaniach świadka S.P., który opisał w sposób najbardziej precyzyjny stan okna bezpośrednio po przybyciu na miejsce oględzin po zawiadomieniu o włamaniu, a przy tym jako policyjny technik kryminalistyki, miał najwyższe kwalifikacje do dokonania prawidłowej oceny, a nie miał powodów do stronniczości. Sąd, mając na uwadze powyższe ustalenia oraz postanowienia § 3 ust. 3 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia mieszkań zatwierdzonych uchwałą zarządu PZU S.A. nr UZ 130/55 z dnia 22 grudnia 1993 r., uznał, że pozwany odpowiada za szkodę, której wysokość nie była kwestionowana, gdyż nastąpiła ona w wyniku włamania do należycie zabezpieczonego mieszkania. Uwzględniając apelację strony pozwanej Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 7 czerwca 2000 r. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił. W cenie tego Sądu kilkakrotnie nacisk ręką na szybę nie stanowi użycia siły, gdyż w powszechnym rozumieniu użycie siły przez sprawcę polega na działaniu wymagającym ponadprzeciętnego wysiłku fizycznego. Odcisk dłoni na szybie nie jest dowodem zastosowania siły przy wyważeniu okna. Określenie „użycie siły”, zawarte w ogólnych

³ Teza orzeczenia za: System Informacji Prawnej Legalis.

warunkach ubezpieczenia mieszkań, nie może być utożsamiane z każdą przyczyną zewnętrzną zastosowaną przez sprawcę. Powołane ogólne warunki w § 4 wprowadziły wymogi w zakresie zabezpieczeń antywłamaniowych chroniących mieszkanie przed dostępem niepowołanych osób. Okno otwierające się po kilkukrotnym nacisku na szybę nie stanowi należytego zabezpieczenia, a zatem pozwany zakład jest zwolniony od zapłaty odszkodowania. Powódka w kasacji, powołując się na naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 805 KC i § 3 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 pkt 1 oraz § 4 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczeń mieszkań zatwierdzonych uchwałą z dnia 22 grudnia 1993 r. przez przyjęcie, że okoliczności kradzieży nie powodują odpowiedzialności pozwanego, wносиła o zmianę wyroku i oddalenie apelacji ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 805 KC, na który powołuje się skarżąca, zawiera ogólną definicję umowy ubezpieczenia. Zgodnie z jego treścią ubezpieczający zobowiązuje się opłacić składkę, a zakład ubezpieczeń spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, to jest zdarzenia losowego. Wobec tego, że przepisy Kodeksu cywilnego ani ustawy ubezpieczeniowej nie regulują szczegółowo całokształtu kwestii związanych z ubezpieczeniem w każdym z jego rodzajów, dlatego też szczegółowe postanowienia dotyczące konkretnego ubezpieczenia ustalane są w ogólnych warunkach ubezpieczenia. W sprawie niesporne jest, że w ramach łączącej strony umowy ubezpieczeniowej zakres ryzyka ubezpieczeniowego obejmował szkodę wynikłą wskutek kradzieży z włamaniem. Między oceną Sądu I instancji a oceną Sądu Okręgowego w Bydgoszcy zarysowała się istotna rozbieżność co do tego, czy zdarzenie z dnia 15 maja 1999 r., to jest wyparcie zamkniętego okna i kradzież rzeczy dokonana przez nieznanego sprawcę, można uznać za kradzież z włamaniem oraz czy okno, przez które sprawca dostał się do ubezpieczonego mieszkania, było należyście zabezpieczone. Na tle kwalifikowanego typu kradzieży, tj. kradzieży z włamaniem, w literaturze karnistycznej podkreśla się, że potoczne znaczenie „włamania” rozumiane jako zachowanie, które przy wykorzystaniu siły fizycznej prowadzi do usunięcia przeszkód zabezpieczających rzecz, nie może być dosłownie przenoszone na pojęcie prawne włamania przy wykładni art. 279 § 1 KK.

Stosując autonomiczną metodę interpretacji przyjmuje się, że „włamanie” jako pojęcie prawne oznacza zachowanie się polegające na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym wskazuje się, że nie musi ono polegać na stosowaniu siły fizycznej, lecz eksponuje się cel, dla którego ustanowiona została przełamana przez zachowanie sprawcy bariera. W orzecznictwie Sądu Najwyższego Izby Karnej podkreśla się, że rodzaj zabezpieczenia przed wtar-

gnięciem osób niepowołanych do pomieszczenia oraz skuteczność tego zabezpieczenia, a w szczególności możliwość łatwego pokonania przeszkody bez użycia narzędzi i znacznej siły fizycznej, nie stanowi przeszkody do przyjęcia kwalifikacji kradzieży z włamaniem, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia bez wątpliwości wynikał zamiar właściciela czy użytkownika pomieszczenia niedopuszczenia do niego takich osób (por. np. wyrok z dnia 15 sierpnia 1985 r., I KR 212/85, OSNKKW 1986, z. 11-12, poz. 97; czy wyrok z dnia 8 lipca 1983 r., IV KR 132/83, OSNPG 1984, nr 1, poz. 2). W niniejszym przypadku, jak wynika z dołączonych akt 2 Ds 1122/99, toczyło się dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem do mieszkania powódki w dniu 14 maja 1999 r., tj. o czyn w art. 279 § 1 KK, lecz zostało umorzono z powodu niewykrycia sprawcy włamania. Zgodnie z treścią § 3 ust. 3 pkt 1 ogólnych warunków ubezpieczenia mieszkań zatwierdzonych uchwałą z dnia 22 grudnia 1993 r., przez kradzież włamaniem uważa się kradzież, w której sprawca dokonał zaboru mienia z mieszkania po usunięciu siłą względnie przy pomocy narzędzi zabezpieczenia. Z treści § 4 pkt 2 tych ogólnych warunków określającego wymogi w zakresie zabezpieczeń antywłamaniowych wynika, że mieszkanie uważa się za należycie zabezpieczone – w zakresie dotyczącym drzwi balkonowych czy okna – jeżeli zamknięcia znajdowały się w należyłym stanie technicznym i były tak umocowane, osadzone i zamknięte, że wyłamanie ich bądź wyważenie nie było możliwe bez pozostawienia śladów użycia siły lub narzędzi. Powołane warunki nie precyzowały pojęcia „użycia siły”, którym posłużono się w obu cytowanych postanowieniach, a przy tym nie określały, aby wymagane było użycie ponadprzeciętnego wysiłku fizycznego, jak to bez należytego oparcia przyjął sąd w zaskarżonym wyroku. Określenie „siłą” czy „przy użyciu siły” są wieloznaczne. W znaczeniu słownikowym siła to energia fizyczna lub duchowa zdolność do wysiłku, do działania. Również pojęcie włamania w rozumieniu potocznym, jak to podniesiono wyżej, to zachowanie się, które przy wykorzystaniu siły fizycznej prowadzi do usunięcia przeszkód zabezpieczających rzecz. Pojęcie to w rozumieniu pierwszym wskazuje bardziej na cel, dla którego została ustanowiona przeszkoda przełamana przez sprawcę, niż element użycia siły fizycznej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego Izby Cywilnej zostało wyjaśnione, że ubezpieczyciel jako autor ogólnych warunków ubezpieczenia, a przy tym profesjonalista, ma obowiązek sformułować je precyzyjnie. W razie niejasności czy wątpliwości co do poszczególnych postanowień należy je interpretować na korzyść ubezpieczającego. Byłoby bowiem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, by konsekwencje niecisłej redakcji tych postanowień obciążały ubezpieczającego (por. np. wyrok z dnia 24 lipca 1959 r., 4 CR 1027/05, OSPiKA 1961, z. 2, poz. 32; wyrok z dnia 2 września 1998 r., III CKN 605/97 nie publ.; czy uchwała z dnia 16 września 1993 r., III CZP 126/93, OSNC 1994, z. 5, poz. 98). Sąd II instancji nie uwzględnił tych zasad przy wykładni postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia mieszkań, co uzasadnia podstawę kasacyjną z art. 393 1 pkt 1 KPC. W tym stanie, na podstawie art. 393 13 § 1 KPC, należało orzec jak w sentencji.

Wyrok SN z 23.06.2005 r., II CK 742/04
<http://www.sn.pl>

Teza⁴

Sprzeczność z zasadami współzycia społecznego należy przypisać określonej w umowie pożyczki stopie odsetkowej, nie przystającej, z racji jej wysokości, do wynagrodzenia możliwego do osiągnięcia w uczciwym obrocie jakiegokolwiek rodzaju. Już tylko samo określenie stopy odsetkowej w stosunku dziennym jest ewenementem, a jeżeli dodać, że stopa ta wyraża się wielokrotnością odsetka, to przyjęć należy, że ma ona zdecydowanie lichwiarski charakter. Tak określone w umowie obciążenie pożyczkobiorcy w skutkach może się okazać dla niego rujnujące, pożyczkodawcy natomiast przysparza korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Tego rodzaju następstwa umowy w zakresie zastrzeżonego na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia godzą w porządek prawny i z tych przyczyn muszą być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanych Witolda R. i Jolanty P. od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 11 kwietnia 2003 r. zasądzającego od tych pozwanych na rzecz powoda Wiesława B., solidarnie, 18.000 zł z odsetkami w stosunku dziennym: 1% za okres od 25 stycznia 2001 do 15 lutego 2001 r. i 3% za okres po tej dacie.

W ślad za Sądem Rejonowym Sąd Okręgowy przyjął, iż w dniu 25 stycznia 2001 r. pozvani zaciągnęli u powoda pożyczkę w kwocie 18.000 zł oprocentowaną w terminie do jej zwrotu, t.j. do dnia 15 lutego 2001, w wysokości 1% dziennie, a poczynając od 16 lutego 2001 r. w wysokości 3% dziennie. Dla pozwanej J.P. była to kolejna trzydziesta pożyczka udzielona jej przez powoda na podobnych warunkach. Także pozwany korzystał z tego źródła finansowania potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej. Dla obojga pozwanych pożyczka z dnia 25 stycznia 2001 r. nie była ostatnią. Stan zaś rozliczeń między powodem a Witoldem R. charakteryzuje przewłaszczenie na rzecz tego pierwszego domu o wartości 700.000 zł w związku z pożyczką w kwocie 200.000 zł oprocentowanej w wysokości 0,5% dziennie. Na tym tle oraz w związku z innymi zdarzeniami o podobnym charakterze, prokurator wszczął postępowanie wobec podejrzenia wyłudzenia.

Nie podzielając stanowiska skarżących Sąd Okręgowy za niewątpliwą przyjął okoliczność, że między stronami doszło do zawarcia pisemnej umowy pożyczki. Strony wymieniły bowiem pisma obejmujące treść ich oświadczeń woli. Takiej ocenie nie przeczy brak podpisu powoda na dokumencie, który otrzymała pozwana, sko-

⁴ Teza, nieopublikowana na stronie internetowej Sądu Najwyższego, pochodzi z Systemu Informacji Prawnej Legalis, nr 89836.

ro podpis ten figuruje na oryginale umowy. Pozbawione znaczenia jest natomiast zamieszczenie na oryginale numeru ewidencyjnego umowy (1556 A).

Nieważności umowy nie można też w przekonaniu Sądu Okręgowego upatrywać w naruszeniu zasady swobody kontraktowej, skoro strony nie były w tym względnie niczym skrupowane. Powołanie się natomiast na wyzysk (art. 388 § 2 k.c.) nie ma uzasadnienia, skoro zarzut w tym przedmiocie pozwani zgłosili z uchybieniem dwuletniego terminu. Podobnie nieuzasadniony jest ich zarzut przedawnienia wyprowadzony z motywów uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1978 r., III CZP 39/77 (OSNCP 1979/3/40) podjętej w zgoła odmiennym stanie faktycznym i prawnym.

Podkreślił wreszcie Sąd Okręgowy, że pozwani nie pozostawali, zaciągając pożyczkę, w sytuacji przymusowej, a przy jednoczesnym braku innych przesłanek, stosowania art. 388 § 1 k.c., chybiony jest zarzut naruszenia tego przepisu.

W kasacji, powołując się na obie jej podstawy, pozwani kwestionują stanowisko Sądu Okręgowego. Zarzucają temu Sądowi naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 328 § 2 i 378 § 1 k.p.c., wobec nieustosunkowania się do zarzutu nieważności oświadczenia woli pozwanej Jolanty P. ze względu na jej stan psychiczny w dacie zawarcia umowy pożyczki. Odwołując się zaś do drugiej podstawy kasacyjnej pozwani wskazują na naruszenie art. 78 § 1 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu, że umowa pożyczki nie doszła do skutku, skoro powód nie złożył podpisów na jej pisemnych egzemplarzach. Zważywszy natomiast na wysokość określonych w umowie stóp odsetkowych, w przekonaniu pozwanych umowa narusza granice dopuszczalnej swobody kontraktowej i z tej przyczyny powinna być uznana za nieważną. Odmiennie stanowisko obu sądów w tym względzie, jak twierdzą pozwani, narusza art. 353¹ w zw. z art. 58 § 2 i 3 k.c., ewentualnie art. 5 w zw. z art. 388 k.c.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, względnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując w pierwszej kolejności do oceny zarzutów naruszenia prawa procesowego należy zwrócić uwagę na wynikającą z art. 381 k.p.c. zasadę koncentracji materiału dowodowego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. W myśl stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 20 maja 1998 r. w sprawie I CKN 678/97 (nie publ.) strona składająca wnioszek o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym powinna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 k.p.c., usprawiedliwiających jego powołanie dopiero przed sądem II instancji. Jeżeli wobec tego skarżący podnoszą w kasacji zarzut naruszenia art. 378 k.p.c., to powinni także wykazać, że sąd drugiej instancji bez uzasad-

nionej przyczyny odmówił przeprowadzenia wnioskowego w apelacji dowodu mimo jego znaczenia dla wyniku sprawy i wobec wadliwego stanowiska Sądu pierwszej instancji w tym względzie, albo wykazać, że istniały przeszkody do powołanie dowodu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, względnie nie było wówczas potrzeby powołania dowodu. Nie wystarczy zatem powołać się na złożony w postępowaniu apelacyjnym wniosek dowodowy, skoro jego dopuszczenie zależy od oceny sądu apelacyjnego. Dopiero wykazanie wadliwości tej oceny oraz jej negatywnego skutku na wynik sprawy mogłoby prowadzić do uwzględnienia omawianego zarzutu. W konsekwencji chybiony jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., zważywszy, iż w stanie faktycznym sprawy nie mieści się ocena istnienia wady oświadczenia woli. Samemu zaś założeniu istnienia takiej wady przeczy dotychczasowy charakter stosunków między stronami i okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy będącej przedmiotem sporu. Wszak umowa ta jest jedną z kilkudziesięciu z właściwą jej i pozostałym cechą wysokiego oprocentowania, przy czym każda z nich, na co wskazują sami pozwani, była przez nich zawierana w warunkach przymusu ekonomicznego wynikającego z niepowodzeń w prowadzeniu działalności gospodarczej. Okoliczność ta nie może być jednakże traktowana jako wyłączająca poszukiwanie innego źródła doraźnego wsparcia materialnego, a co za tym idzie, nie może być traktowana jako kształtująca postać stanu faktycznego odpowiadającego wyyskowi.

Wbrew stanowisku pozwanych brak podstaw do przyjęcia, że powód odstąpił od umowy. Stosownie do treści art. 721 k.c. dający może skorzystać z takiego uprawnienia, ale nie później niż przed wydaniem przedmiotu pożyczki.

Tymczasem taki przypadek w sprawie nie zachodzi, skoro powód wydał pozwanej określoną w umowie sumę, a spór dotyczy jej zwrotu nie zaś wydania.

Skuteczne zawarcie samej umowy pożyczki nie przesądza o ważności wszystkich jej postanowień. Umowa pożyczki ze swej natury służy przede wszystkim interesowi pożyczkobiorcy, ale może także pożyczkodawcy zapewniać wymierne korzyści, z reguły w postaci odsetkowej. Umowa w tym względzie nie może być wolna od oceny z zastosowaniem kryteriów, o których mowa w art. 353¹ k.c. W przeciwnym wypadku mogłoby to bowiem oznaczać – w skrajnych sytuacjach – przyzwolenie na wypaczenie sensu umowy w aspekcie charakteru stosunku prawnego tą umową ukształtowanego, zarówno z punktu widzenia zasady ograniczenia swobody kontraktowej, jak i granic wykonywania prawa podmiotowego. W wyroku z dnia 27 lipca 2000 r. w sprawie IV CKN 85/00 (nie publ.) Sąd Najwyższy przyjął, iż zastrzeżenie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej nie mającej uzasadnienia ani w wysokości inflacji ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Taką też właściwość należy przypisać określonej w umowie stopie odsetkowej, nie przystającej, z racji jej wysokości, do wynagrodzenia możliwego do osiągnięcia w uczciwym obrocie jakiegokolwiek rodzaju. Już tylko samo określenie stopy odsetkowej

w stosunku dziennym jest ewenementem, a jeżeli dodać, że stopa ta wyraża się wielokrotnością odsetka, to przyjąć należy, że ma ona zdecydowanie lichwiarski charakter. Tak określone w umowie obciążenie pożyczkobiorcy w skutkach może się okazać dla niego rujnujące, pożyczkodawcy natomiast przysparza korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Tego rodzaju następstwa umowy w zakresie zastrzeżonego na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia godzą w porządek prawny i z tych przyczyn muszą być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Pozostaje tylko do rozważenia czy w omawianym zakresie czynność prawna objęta jest nieważnością w zupełności czy tylko w części. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko wyrażone w orzeczeniu tego Sądu z dnia 30 października 1969 r. II CR 430/69 (OSNAPiUS 1970/9/152), w myśl którego postanowienia umów zastrzegające nadmierne odsetki nie stają się nieważne w całości, a jedynie co do nadwyżki. Nadwyżkę zaś, stosownie do treści art. 359 § 2 k.c. stanowią odsetki przerastające wysokość odsetek ustawowych. Nieważność postanowienia umowy w przedmiocie wysokości odsetek wywołuje bowiem taki skutek, jak gdyby wysokość ta nie była w inny sposób oznaczona. Dotyczy to zarówno wynagrodzenia za wskazany w umowie okres korzystania z pożyczonych pieniędzy jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia zwrotu tych pieniędzy. Powodowi należą się zatem odsetki wskazane w rozporządzeniach Rady Ministrów wydanych na podstawie art. 359 § 3 k.c. i obowiązujących od dnia zawarcia umowy pożyczki, przy czym ostatecznie z dnia 4 stycznia 2005 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz. U. Nr 3, poz. 16).

Z tych wszystkich względów i na zasadzie art. 393¹⁵ k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 13, poz. 98). O kosztach orzeczono na zasadzie art. 100 i 108 § 1 k.p.c.

Wyrok SN z 13.07.2005 r., I CK 832/04
Legalis nr 71468

Teza⁵

W rozumieniu art. 385¹ § 1 KC „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści takiego stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powódka wystąpiła o uznanie za niedozwolone stosowanych w umowach rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego z konsumentami przez pozwaną B. S.A. w W. (obecnie: Bank M. SA) postanowień wzorca „Taryfa prowizji i opłat bankowych B. S.A. pobieranych od osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej (cyt. dalej jako „Taryfa”) o treści następującej: „wypląty gotówkowe z konta osobistego – 2 zł” oraz „prowadzenie konta osobistego/rachunku osobistego 2,50 zł miesięcznie” (pkt 4.1.1. i pkt 2.1 wzorca umownego). Sąd Okręgowy – Sąd Antymonopolowy uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez pozwaną Bank postanowień Taryfy o treści: „wypląty gotówkowe z konta osobistego – 2 zł (pkt 4.1.1)”, natomiast oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany Bank posługuje się „Regulaminem kont osobistych prowadzonych w BIG Banku Gdańskim S.A.” z 1998 r. (cyt. dalej jako „Regulamin” z 1998 r.), w którym m.in. przewidziano (§ 57) możliwość pobierania przez Bank opłat określonych w Taryfie „za czynności związane z obsługą rachunku”. W ocenie tego Sądu postanowienia wzorca umownego (Taryfy), w zakresie dotyczącym możliwości pobierania opłat za każdorazową wypłąt środków pieniężnych z rachunku, są niedozwolone, ponieważ rażąco naruszają interesy konsumenta (posiadacza rachunku) oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Skoro Bank pobiera opłąt miesięczną za prowadzenie rachunku, a w pojęciu „prowadzenie rachunku” mieszczą się czynności wpłąt i wypłąt środków pieniężnych, to pobieranie osobnej opłaty jeszcze za dokonywanie wypłąt z rachunku prowadzi do wniosku, że za te same czynności Bank pobiera opłąt dwukrotnie. Praktyka taka może prowadzić do sytuacji, w której konsument nie uzyska nawet kwoty pozwalającej na pokrycie kosztów comiesięcznych wypłąt gotówkowych mimo oprocentowania złożonych na rachunku środków pieniężnych. Prowadzi to w konsekwencji do naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń, ponieważ Bank w istocie – w ukrytej formie – przerzuca na posiadacza rachunku (konsumenta) koszty własnej działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny – oddalając apelację pozwanego Banku – uznał, że konsument ma

⁵ Teza orzeczenia za: System Informacji Prawnej Legalis.

możliwość wyboru banku i wyboru odpowiedniej usługi bankowej, która spełnia jego oczekiwania, pod warunkiem że treść stosownych taryf (wzorca mownego) nie wprowadza go w błąd co do tego, za co w istocie uiszcza opłaty. Pozwany nie określił tego, jakie czynności uznaje za prowadzenie rachunku i jakie czynności z tego zakresu powinny być wykluczone.

W wyniku kasacji pozwanego Banku Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu drugiej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny rozważał, czy zachodzą dalsze przesłanki (kryteria) pozwalające uznać niekwestionowaną klauzulę umowną, zawartą w Taryfie pozwanego Banku, za niedozwoloną, a mianowicie – czy klauzula ta rażąco narusza interesy konsumenta (posiadacza rachunku) oraz czy jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. Sąd ten uznał, że banki są w zasadzie uprawnione do pobierania wynagrodzenia za czynności związane z prowadzeniem rachunku bankowego, natomiast w niniejszej sprawie kwestionowany jest tylko sposób ustalania tego wynagrodzenia (za prowadzenie rachunku bankowego i za wypłaty gotówkowe z rachunku). W ocenie tego Sądu Bank mógłby umówić się z posiadaczem rachunku o wynagrodzenie wynikowe, którego efektywna wysokość w każdym kolejnym okresie będzie uzależniona od liczby czynności faktycznie wykonanych, a które nie są pokrywane przez uiszczaną opłatę miesięczną za prowadzenie rachunku osobistego. Opłata za prowadzenie rachunku jest wynagrodzeniem za standardowe czynności pozwanego Banku i te czynności są jednakowe dla wszystkich posiadaczy rachunków. Wypłaty gotówkowe z rachunku są natomiast uzależnione od aktywności posiadacza rachunku i ich ilość determinuje podejmowanie przez Bank każdorazowo określonych czynności wywołujących poniesienie kosztów. A taka sytuacja uprawnia Bank do otrzymania za nie wynagrodzenia, które stanowi należność będącą składnikiem wynagrodzenia Banku z tytułu umowy rachunku bankowego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że kwestionowana przez powódkę klauzula umowna nie ma charakteru klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 3851 § 1 KC.

W obszernej kasacji strony powodowej podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 382 KPC w zw. z art. 233 § 1 KPC i art. 328 § 2 KPC, a także art. 393¹⁷ KPC. W grupie zarzutów eksponujących naruszenia prawa materialnego wskazano na następujące przepisy: art. 65 § 1 i 2 KC, art. 385¹ § 1 KC art. 725 i 726 KC, art. 110 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 Prawa bankowego z 29.8.1997 r. (Dz.U. 2000 r. Nr 72, poz. 665, ze zm., cyt. dalej jako prawo bankowe z 1997 r.). Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zarzut naruszenia art. 382 KPC w zw. z art. 233 § 1 i art. 328 § 2 KPC umotywowany został w kasacji tym, że zaskarżony wyrok wydano i umotywowano bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie,

tj. bez ustalenia pełnej treści umowy łączącej powódkę z Bankiem oraz bez oceny czytelności i zrozumiałości Regulaminu i Taryfy prowizji i opłat wydanych przez Bank. Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na samą konstrukcję zarzutów naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego, przyjętą w kasacji. Szersza i ogólna motywacja tych zarzutów (pkt 1 kasacji) niezbyt klarownie wskazuje na to, które fragmenty argumentacji mogłyby być odniesione do konkretnego zarzutu. Przynajmniej część wspomnianej argumentacji mogłaby na pewno służyć do uzasadnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego (np. dotycząca ustalenia treści umowy rachunku bankowego, kwestii prawnej dopuszczalności opłaty za dokonywanie wypłat gotówkowych z rachunku i konstrukcji takiej opłaty). Jeżeli skarżąca podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC, to musiałby on być odpowiednio skorelowany z zawartą w tym przepisie materią prawną, ponieważ przepis ten reguluje zagadnienie oceny dowodów i mocy dowodowej przeprowadzonych dowodów. Tymczasem podana na wstępie motywacja prawna naruszenia tego przepisu nie koresponduje z przedmiotowym zakresem jego zastosowania.

Strona skarżąca dostrzega naruszenia art. 328 § 2 KPC zapewne w tym, że nastąpiło „ograniczenie motywów wyroku do rozważenia niektórych elementów teoretycznego zagadnienia prawnego dopuszczalności pobierania opłat za wypłatę środków pieniężnych (...) w miejsce rzetelnej oceny abuzywności zaskarżonych postanowień wzorca umownego w konkretnej sprawie”. Tak sformułowany zarzut nie mógł być jednak brany pod uwagę, ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia jednak wszystkie niezbędne wymogi służące właściwej motywacji przyjętego przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 328 § 2 KPC. Czym innym pozostaje natomiast, oczywiście, to, czy takie merytoryczne rozstrzygnięcie należałoby uznać ostatecznie za prawidłowe (zob. pkt 3–7 uzasadnienia wyroku kasacyjnego).

Nietrafny jest także szeroko umotywowany zarzut naruszenia art. 393¹⁷ KPC. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy nie tworzy w swoim rozstrzygnięciu, oczywiście, żadnych „wytycznych” dla Sądu Apelacyjnego. Sąd drugiej instancji pozostaje związany tylko wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy. Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie miał ustalić, czy istnieją dalsze (dwa) kryteria wynikające z art. 385¹ § 1 KC, pozwalające na uznanie za abuzywną zakwestionowaną klauzulę, zawartą w Taryfie pozwanego Banku. W każdym razie, wbrew sugestiom formułowanym przez skarżącego, Sąd Apelacyjny nie wyszedł na pewno poza oceny prawne zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z 6.4.2004 r. Inne to już zagadnienie, czy ustalenia dotyczące wspomnianych (dwóch) kryteriów abuzywności kwestionowanej klauzuli dokonane zostały w dostatecznym zakresie i w oparciu o wystarczające dane pozwalające na sformułowanie definitywnej konkluzji (por. pkt 3 uzasadnienia wyroku kasacyjnego).

W ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego (pkt A.1 kasacji) powód stara się wykazać tzw. formalną abuzywność zakwestionowanego wzorca. Stwierdza mianowicie to, że taka abuzywność wzorca mogłaby dotyczyć nie tyle „samej tre-

ści wzorca, co jego obiektywnej zrozumiałości”. Z uzasadnienia takiego zarzutu nie wynika to, że powód odwołuje się do regulacji zawartej w art. 385 § 2 KC (konieczność tłumaczenia postanowień niejednoznacznych wzorca na korzyść konsumenta). Wspomnianą „obiektywną niezrozumiałość” zakwestionowanego wzorca strona powodowa dostrzega natomiast w tym, że „pozwany Bank rozmyślnie wprowadza w błąd konsumentów, ukrywając przed nimi rzeczywisty rozkład praw i obowiązków stron umów”, a trafnie założona przez Sąd Apelacyjny konieczność oceny proporcjonalności praw i obowiązków umownych (dla ustalenia ewentualnego abuzywnego charakteru kwestionowanej klauzuli) nie może być prawidłowo dokonana „bez rozważenia całokształtu obowiązków i uzyskiwanych w zamian praw”.

Należy jednak zauważyć, że tak sformułowany zarzut mógłby być podnoszony skutecznie w ramach naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 KC, a nie przepisów prawa procesowego. Kryteria uznania określonej klauzuli umownej za niedozwoloną są bowiem ujęte w art. 385¹ § 1 dość szeroko. Co więcej, przepis ten nie daje dostatecznych podstaw do wyróżniania abuzywności „formalnej” i „materialnej” wzorca, ale posługuje się jednolitą formułą „niedozwolonego postanowienia umownego”, przy czym o takim charakterze wzorca przesądzają kryteria zawarte w omawianym przepisie.

2. W wyroku Sądu Najwyższego z 6.4.2004 r. przesądzono m.in. to, że postanowienia Taryfy, w tym – zakwestionowana klauzula tej Taryfy (por. § 4 i 4.1.1.) nie były przedmiotem negocjacji i nie były objęte uzgodnieniami indywidualnymi przewidzianymi w art. 385¹ § 1 KC. Z tej konstatacji skarżący sugeruje możliwość wyciągnięcia takiego wniosku, że treść Regulaminu z 1998 r. i treść Taryfy należało zatem odczytywać „w sposób uwzględniający interes strony słabszej, która nie miała szansy woli swojej odzwierciedlić w ukształtowaniu umowy”. Wykładnia tych wzorców umownych, dokonana przez Sąd Apelacyjny zgodnie z zamysłem Banku (tworzącego oba wzorce), oznacza w istocie pominięcie zawartych w art. 65 KC kryteriów wykładni oświadczenia woli i prowadzi w konsekwencji do naruszenia tego przepisu, polegającego na jego niezastosowaniu w danej sprawie. Inaczej mówiąc, skarżący dostrzegał naruszenia art. 65 KC w jego niezastosowaniu w mniejszej sprawie i dokonaniu w rezultacie błędnej wykładni treści umowy rachunku bankowego bez uwzględnienia dyrektyw wykładni przewidzianych w tym przepisie.

Jest oczywiste, że przy ocenie abuzywności klauzuli umownej zawartej w określonym wzorcu umownym należy najpierw ustalić treść kwestionowanej klauzuli umownej, a treść taka mogłaby być ustalona za pomocą ogólnych (art. 65 KC) i szczególnych (właściwych dla umów konsumenckich, art. 385 § 2 KC) dyrektyw wykładni. W niniejszej sprawie nie istniała potrzeba dokonywania wykładni treści zakwestionowanej klauzuli umownej zawartej w Taryfie, ponieważ brzmiała ona jasno dla obu stron (4. – „wyплаты gotówkowe: 4.1.1. z konta osobistego rachunku osobistego – 2 zł”). W tej sytuacji nie można uznać za trafny zarzut naruszenia

art. 65 KC z zastosowaniem wspierającej go argumentacji strony skarżącej. Nie trudno też zauważyć to, że argumentacja mająca uzasadnić fakt naruszenia art. 65 KC mogłaby służyć wykazaniu naruszenia także innych przepisów prawa materialnego (np. art. 385¹ § 1 KC) w zakresie, w jakim nawiązano w niej do konstrukcji opłaty za prowadzenie rachunku i opłaty za dokonywane wypłaty gotówkowe z tego rachunku (s. 13-14 kasacji).

3. Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego starającego się wyjaśnić to, kiedy określona klauzula umowna może „kształtować prawa i obowiązki (stron) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami” oraz „rażąco naruszać interesy konsumenta” (art. 385¹ § 1 KC). Rażąco naruszenie interesów konsumenta istotnie można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385¹ § 1 KC formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają, mówiąc najogólniej, zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego. Wspomniana rzetelność kontraktowa może być, oczywiście, analizowana w ramach określonego (stypizowanego) stosunku obligacyjnego z konsumentem.

4. W niniejszej sprawie ocena rzetelności zakwestionowanej klauzuli umownej w świetle postanowień art. 385¹ § 1 KC pojawiła się w ramach umów rachunku bankowego (art. 725 i art. 49 prawa bankowego z 1997 r.). Sąd Apelacyjny uznał, że Bank może żądać wynagrodzenia „za czynności związane z prowadzeniem rachunku bankowego”. Według tego Sądu kwestionowany jest natomiast bezpodstawnie sam sposób ustalania takiego wynagrodzenia. Dopuszczalne byłoby bowiem w ramach umowy rachunku bankowego określenie tzw. wynagrodzenia wynikowego dla banku, ponieważ „efektywna wysokość takiego wynagrodzenia w każdym kolejnym okresie będzie uzależniona od liczby i rodzaju czynności faktycznie wykonywanych, a które nie są pokrywane przez uiszczaną opłatę miesięczną za prowadzenie rachunku osobistego”. Chodzi tu jednak o jedno wynagrodzenie dla banku z „tytułu umowy rachunku bankowego”, a sama wypłata gotówkowa (jako komponująca prowadzenie rachunku) stanowi „jedną z podstaw wyznaczających wynagrodzenie pozwanego Banku”.

Należy stwierdzić to, że prawna dopuszczalność domagania się przez pozwanego Banku wspomnianego wynagrodzenia wynikowego przyjęta została przez Sąd Apelacyjny bez dostatecznie poszerzonej i pogłębionej jurydycznie analizy prawnego i gospodarczego sensu kwestionowanej przez powódkę klauzuli umownej z punktu widzenia rzetelnego ukształtowania prawa i obowiązków stron w umowie konsumenckiego stosunku rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego.

Nie sposób byłoby, oczywiście, w umowie rachunku bankowego wykluczyć powstania roszczenia o wynagrodzenia dla instytucji bankowej w związku z dokonywaniem przez nią „czynności związanych z prowadzeniem rachunku bankowego”. Źródłem tych roszczeń mogłyby być odpowiednie postanowienia umowy rachunku bankowego. Rzecz jasna, chodziłoby tu o wynagrodzenie w rozumieniu prawa cywilnego niezależnie od zróżnicowanej (i nie zawsze dostatecznie konsekwentnej) terminologii stosowanej w odpowiednich wzorcach umownych (tzw. taryfach prowizji i opłat bankowych). Możliwość uzyskania wspomnianego wynagrodzenia nie wyklucza wprost i pośrednio przepisy art. 725 i n. KC, a także przepisy prawa bankowego z 1997 r. (por. art. 52 ust. 2 pkt 6, art. 110 w zw. z art. 5 ust. 1). Zbyt jednak ogólnie i nazbyt kategoriycznie sformułowana została przez Sąd Apelacyjny teza, że należałoby generalnie przyjąć jako zasadę możliwość „pobierania wynagrodzenia za czynności związane z prowadzeniem rachunku bankowego”, a do rozważenia pozostaje wówczas już tylko sam sposób ustalania takiego wynagrodzenia w wzorcu umownym. Ewentualne przyjęcie takiej zasady wymagałoby jeszcze rozważenia przynajmniej trzech zasadniczych zagadnień prawnych: 1) przedmiotowego zasięgu takiej zasady (czy bank mógłby uzyskiwać wynagrodzenie w odniesieniu do wszystkich czynności „związanych z prowadzeniem rachunku bankowego”, czy tylko niektórych z nich, np. w zakresie tzw. czynności standardowych); 2) aktualność wspomnianej zasady w zakresie niektórych konsumenckich postaci rachunku bankowego, a zwłaszcza rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego; 3) możliwość utrzymania takiej zasady w związku z odpowiednią konstrukcją stosunku rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, tj. ukształtowaniem w nim uprawnień i obowiązków stron.

5. Formuła „prowadzenie rachunku bankowego” jest zwrotem ustawowym, służącym do określenia jednej z tzw. podstawowych kategorii czynności bankowych (art. 5 ust. 1 pkt 1 i 2 PrBank97) i stanowi zbiorcze określenie umów rachunku bankowego (art. 49 PrBank). Formuła taka (lub zwroty ekwiwalentne) używana jest też w literaturze prawa cywilnego i ma znaczenie konwencjonalne. Określa się nią przede wszystkim (w sposób syntetyczny) niektóre obowiązki banku w umowie rachunku bankowego (ujęcie szersze) lub służy ona do oznaczenia tej aktywności banku, która koncentruje się na dokonywaniu czynności związanych z wykonywaniem przez bank umowy (ujęcie węższe). W nowszej literaturze prawa bankowego przywiązuje się większe znaczenie do właściwego ujęcia essentialia negotii umowy rachunku bankowego (zwłaszcza po zmianie treści art. 725 KC od 1.5.2004 r.) i właściwej typologii podstawowych obowiązków i uprawnień banku w tej umowie z pominięciem formuły „prowadzenia rachunku bankowego”. Warto zwrócić uwagę na to, że w art. 52 ust. 2 pkt 6 PrBank powiązано możliwość zadania przez bank „prowizji i opłat za czynności związane z wykonywaniem umowy”, a nie z „prowadzeniem rachunku bankowego”. Zakładając jednak pewną konwencjonalność używanych zwrotów ustawowych, można by na pewno przyjąć to, że formuła „czynności związanych z wykonywaniem umowy” rachunku bankowego stanowi tożsamą kategorię prawną jak pojęcie czynności obejmujących

„prowadzenie rachunku bankowego”. W każdym razie wspomniane prowadzenie rachunku służy przede wszystkim w ten czy inny sposób wykonywaniu obowiązków kontraktowych instytucji bankowej.

Jeżeli Sąd Apelacyjny dostrzega jedynie problem sposobu ustalania wynagrodzenia (za prowadzenie rachunku osobistego i dokonywanie wypłat gotówkowych z rachunku) przy założeniu, że nie może być kwestionowana sama zasada pobierania wynagrodzenia za czynności związane z prowadzeniem rachunku, to musi pojawić się od razu kwestia odróżnienia kategorii czynności, które na pewno związane są z prowadzeniem rachunku bankowego, i takich, które takiej cechy nie mają. W przeciwnym razie pojawia się element dowolności instytucji bankowych w zakresie kreowania przysługującego im wynagrodzenia, chyba że dany bank nie pobierałby innych, zindywidualizowanych opłat poza ogólną opłatą „za prowadzenie rachunku” w odpowiednim okresie (z reguły jednego miesiąca). Jeżeli dzieje się inaczej i bank – obok opłaty ogólnej – żąda także opłat za indywidualne czynności (np. wypłaty i wpłaty gotówkowe, wyciągi z salda), zawsze powstaje kwestia relacji podstaw tych opłat i to niezależnie od tego, czy tworzy się konstrukcję jednej opłaty (tzw. wynagrodzenia wynikowego), czy dwóch osobnych opłat (ogólnej i zindywidualizowanej). Chodzi mianowicie o to, czy i na ile istnieją dostatecznie klarowne (np. przewidziane we wzorcu umownym) podstawy do wyodrębniania z katalogu tzw. czynności standardowych składających się na prowadzenie rachunku) jakiejś osobnej (niestandardowej) czynności banku i powiązania tej czynności z określoną opłatą. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uznano, że wypłaty gotówkowe z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego nie wchodzą do grupy tzw. czynności standardowych, ale w zasadniczy sposób determinują jednak wysokość należnego bankowi tzw. wynagrodzenia wynikowego za prowadzenie rachunku. Sąd Apelacyjny nie podjął jednak jakiegokolwiek próby typizacji (wyszczególnienia) wspomnianych czynności standardowych. Co więcej, sama strona pozwana nie była w stanie jednoznacznie określić takiej typizacji (por. np. oświadczenie jej pełnomocnika na k. 68 akt oraz treść odpowiedzi na kasację). Także treść (i układ). Taryfy nie pozwalają na usunięcie zasadniczych wątpliwości w tym zakresie. Wątpliwości budzi także sama kalkulacja wysokości opłat: 2,5 zł za prowadzenie rachunku w cyklu miesięcznym (przy bliżej nieoznaczonym katalogu czynności) i 2 zł od każdej wypłaty gotówkowej. Może to oznaczać, że koszty prowadzenia rachunku przesunięte zostały zasadniczo na wypłaty gotówkowe. Nie jest też jasne to, dlaczego w katalogu czynności tylko wypłaty gotówkowe z rachunku – tworzą – według Sądu Apelacyjnego pozycję zmienną, która determinuje ostateczny rozmiar tzw. wynagrodzenia wynikowego.

6. W zaskarżonym wyroku dopuszczalność tzw. wynagrodzenia wynikowego rozważano zasadniczo w zakresie każdego stosunku rachunku bankowego (art. 725 KC). Należy jednak zwrócić uwagę na to, że strona powodowa kwestionowała klauzulę umowną zawartą w umowie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, do którego miał zastosowanie Regulamin z 1998 r. Rachunki takie mogą

być prowadzone w zasadzie wyłącznie dla osób fizycznych (art. 49 ust. 3 PrBank) i służą one do gromadzenia środków pieniężnych oraz przeprowadzania rozliczeń pieniężnych posiadacza rachunku z wyłączeniem rozliczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej (§ 3 Regulaminu z 1998 r.). Jest sprawą indywidualnego posiadacza rachunku (konsumenta) to, czy otwarty w banku rachunek traktuje on jako rachunek o funkcji przede wszystkim oszczędnościowej (depozytywowej), rozliczeniowej (bieżącej), czy interesuje go odpowiednie łączenie obu tych funkcji rachunku. W każdym razie element oszczędnościowy (depozytowy) rachunku odgrywać może zasadniczą rolę, nawet jeżeli uzupełnia on potrzebę uczestniczenia posiadacza w bankowym obrocie rozliczeniowym. Wybór postaci rachunku bankowego przez konsumenta wskazuje na to, że konsument łączy z nim określone oczekiwania natury prawnej (por. szczególne uprawnienia posiadaczy rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych przewidziane w art. 54-56 PrBank) i ekonomicznej (uzyskanie odpowiedniego wynagrodzenia w postaci odsetek; art. 52 ust. 2 pkt 5 PrBank).

Rozszerzanie opłat we wzorcach umownych na rzecz banku poza tzw. standardowe czynności związane z prowadzeniem rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego musi z natury rzeczy wpływać na ostateczny ekonomiczny wynik powierzenia bankowi przez posiadacza własnych środków pieniężnych. Opłaty ogólne (za dokonywanie tzw. czynności standardowych) i opłaty za niektóre czynności indywidualne z natury rzeczy pomniejszają ten wynik. Rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy staje się wówczas nieprzejrzysty dla konsumenta z ekonomicznego punktu widzenia w swej funkcji depozytywowej, a więc tej, która z natury rzeczy powinna stanowić źródło choćby minimalnego dochodu posiadacza rachunku. Jeżeli – w ocenie Sądu Apelacyjnego – w praktyce bankowej nastąpiła odpowiednia transformacja rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego (prowadzonego przez pozwaną Bank) z rachunku depozytowo-rozliczeniowego na rachunek rozliczeniowy, stanowiący podstawę kontraktową do powierzania bankowi dalszych usług o mniej lub bardziej skomplikowanym charakterze, to pojawia się kwestia odpowiedniej konstrukcji czynności standardowych (związanych z prowadzeniem rachunku) i czynności zindywidualizowanych (usług) opłacanych już osobno, ale jedynie w sferze pozadepozytywowej tego rachunku.

7. W kasacji trafnie zwrócono uwagę na to, że w umowie rachunku bankowego jednym z podstawowych obowiązków banku jest zwrot powierzonych mu przez posiadacza rachunku środków pieniężnych (art. 726 KC). Nie ma znaczenia postać takiego zwrotu, częstotliwość wykonywania tego obowiązku w określonych przedziałach czasowych i wreszcie – rozmiar zwróconych posiadaczowi środków pieniężnych. We wszystkich tych sytuacjach chodzi o wykonywanie kontraktowej powinności banku. W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny w ogóle nie rozważał tego, czy istnienie takiego obowiązku kontraktowego banku pozwala w ogóle na obciążanie konsumenta (posiadacza rachunku) opłatami także w związku z wykonywaniem przez bank wspomnianej powinności niezależnie od przyjętej kon-

strukcji takiej opłaty (jedno wynagrodzenie wynikowe, osobna opłata za wypłaty gotówkowe z rachunku). Jeżeli pozwany Bank pobiera od posiadacza opłatę za każdorazową wypłatę gotówkową, to *prima facie* rodzi się spostrzeżenie, że posiadacz nie uzyskuje jednak zwrotu swoich środków pieniężnych w zakresie, w jakim skierował swoje żądanie o zwrot do instytucji bankowej. W dodatku pozwany Bank zastrzega sobie z pewnością stosowne potrącenie należnej mu opłaty z sumy przeznaczonej do wypłaty (por. pkt 2.4.1 i pkt 2.4.2 Taryfy). Warto zwrócić uwagę na to, że w niektórych sytuacjach sam ustawodawca stara się wyraźnie określić to, czy i w jakim zakresie bank mógłby żądać opłat od posiadacza rachunku w związku z wykonywaniem umowy rachunku bankowego. W art. 728 § 2 KC (w brzmieniu z 1.5.2004 r.) stwierdzono, że bank jest obowiązany przysyłać posiadaczowi co najmniej raz w miesiącu bezpłatnie wyciągi z rachunku z informacją o zmianie stanu rachunku i ustaleniem salda. Oznacza to, że wykonywanie jednego z podstawowych obowiązków banku w postaci odpowiedniego komunikowania posiadaczowi o stanie salda (zadłużeniu banku wobec posiadacza) może być objęte opłatą (wynagrodzeniem) w zakresie jedynie wskazanym w tym przepisie, mimo że czynności służące wykonaniu omawianej powinności mogłyby być zakwalifikowane do czynności związanych z prowadzeniem rachunku bankowego i usprawniających – według stanowiska Sądu Apelacyjnego – objęcie ich ogólną opłatą za prowadzenie rachunku. Jeżeli stworzono zakaz ustawy (w zakresie wskazanym w art. 728 § 2 KC) dla ustanawiania opłat w sferze wykonywania powinności banku komunikowania o saldzie na rachunku, to tym bardziej nasuwa się konieczność zweryfikowania prawnego opłat tworzonych przez banki, tam gdzie konsument mógłby oczekiwać wykonania przez bank obowiązku zwrotu środków pieniężnych w pełnym zakresie. Uzasadnieniem prawnym dla opłat od dokonywanych wypłat gotówkowych z rachunku nie może być zatem tylko to, że wypłaty takie powodują powstanie kosztów po stronie instytucji bankowej i koszty te nie zostały odpowiednio skalkulowane (jako zmienne) w ramach opłaty za dokonywanie tzw. czynności standardowych związanych z prowadzeniem rachunku rynkowego. Wspomnianego uzasadnienia należałoby natomiast poszukiwać w konstruowaniu odpowiedniej kategorii świadczenia po stronie banku w ramach umowy rachunku bankowego. Oznacza to możliwość korelowania obowiązku zapłaty wynagrodzenia (opłaty) za określone, dające się jurydycznie wyodrębnić świadczenie ze strony banku, skoro Taryfa przewiduje określoną postać wynagrodzenia dla banku w ramach obligacyjnego stosunku rachunku bankowego. Dlatego trudno byłoby uznać każdą czynność banku o charakterze techniczno-wykonawczym za jedno ze świadczeń banku w ramach umowy rachunku bankowego. Za takie świadczenie nie można by więc uznać czynności technicznych banku związanych z wykonywaniem obowiązku zwrotu środków pieniężnych konsumentowi na jego żądanie. Kategorię świadczenia banku można by co najwyżej łączyć (i tak też się czyni w literaturze prawa cywilnego) z prowadzeniem rachunku bankowego jako syntetycznie ujętymi tzw. czynnościami standardowymi służącymi wykonywaniu przez bank jego podstawowych obowiązków wynikających z umowy rachunku bankowego.

W związku z tym, że Sąd Apelacyjny przy ocenie tego, czy zachodzą dalsze przesłanki uznania kwestionowanej klauzuli umownej za abuzywną, przewidziane w art. 385¹ § 1 KC, nadmiernie ograniczył zakres swych rozważań, nie biorąc pod uwagę przede wszystkim zagadnień wskazanych w pkt 4 uzasadnienia wyroku kasacyjnego, należało przyjąć, iż negacja abuzywności klauzuli umownej, zawartej w § 4 i pkt 4.1.1 Taryfy, nastąpiła jednak zdecydowanie przedwcześnie.

W tej sytuacji, uznając za trafny zarzut kasacji naruszenia przepisu art. 385¹ § 1 KC, aczkolwiek przy innym jego uzasadnieniu prawnym Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 KPC w zw. z art. 3 ustawy z 22.12.2004 r., Dz.U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).

Wyrok SN z 17.06.2009 r., IV CSK 90/09
Legalis nr 266543

Teza⁶

1. Z art. 65 § 2 KC wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem. Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy – przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i 493 KC – cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej.

2. Na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (art. 385 § 2 KC), wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2008 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo o zapłatę 1 864 421 zł odszkodowania i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że strony zawarły dnia 31 sierpnia 2006 r., w trybie udzielania zamówień publicznych, umowę, w której powódka zobowiązała się dostarczyć pozwanej w ciągu 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy 180 wagonów towarowych – węglarek czteroosiowych, własnym transportem i na swój koszt. W umowie postanowiono również, że wagony muszą posiadać dwunastocyfrowy numer nadany przez przewoźnika, określono cenę i przewidziano karę umowną.

Wymieniona umowa nie była pierwszą zawartą przez strony umową o dostawę wagonów. Powódka dostarczała już pozwanej wagony, pochodzące m.in. z Rumunii, na podstawie umowy dnia 15 marca 2002 r. W związku z tą umową pozwana zawarła z Narodową Spółką Transportu Kolejowego Towarów C. SA z siedzibą w B. umowę w sprawie zarejestrowania i włączenia wagonów do taboru kolejowego (parku wagonów) Kolei Państwowych C. Na podstawie tej umowy pozwana uzyskała prawo używania wagonów przez cztery lata; przedłużenie tego prawa wymagało zawarcia kolejnej umowy.

Na podstawie umowy z dnia 31 sierpnia 2006 r. pozwana otrzymała 66 wagonów, pochodzących z Rumunii. W związku z wykonywaniem tej umowy ukształtowała się praktyka, że wnioski o rejestrację wagonów podpisywała pozwana, a powódka, po dołączeniu stosownych dokumentów, przesyłała je do rumuńskiego przewoźnika. Pozwana uczestniczyła we wstępnym odbiorze wagonów w Rumunii, ale ich ostatecznego odbioru dokonywała na swojej bocznicy kolejowej w Polsce.

Pismem z dnia 16 lipca 2007 r., przesłanym do wiadomości powódce, Narodowa Spółka Transportu Kolejowego Towarów C. SA w B. poinformowała pozwaną, że

⁶ Teza orzeczenia za: System Informacji Prawnej Legalis.

z powodu zaniechania obowiązku dokonywania przeglądu technicznego wagonów włączonych do taboru kolejowego kolei rumuńskiej zażąda zaniechania ich używania i wstrzyma włączanie do taboru kolei rumuńskich dalszych wagonów dostarczanych pozwanej.

Dnia 1 października 2007 r. powódka wezwała pozwaną do usunięcia w terminie 7 dni przeszkody uniemożliwiającej dalszą realizację umowy z dnia 31 sierpnia 2006 r., która polegała na odmowie rejestracji i włączania wagonów do taboru Kolei Państwowych, pod rygorem odstąpienia od umowy i zażądania odszkodowania. Po bezskutecznym upływie określonego terminu powódka dnia 23 października 2007 r. odstąpiła od umowy i zażądała odszkodowania w dochodzonej wysokości z tytułu szkody poniesionej na skutek niewykonania umowy w pozostałej całości.

Dnia 15 stycznia 2008 r. pozwana – po uprzednim wyznaczeniu powódce trzydziestodniowego terminu do wykonania umowy z dnia 31 sierpnia 2006 r. – złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądała 5 933 152 zł z tytułu kary umownej.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest nieuzasadnione, ponieważ powódka nie wykazała, aby zachodziły podstawy do odstąpienia od zawartej przez strony umowy. W umowie nie określono, z jakiego kraju mają pochodzić dostarczane pozwanej wagony, wybór kraju należał zatem do powódki i ona ponosi ryzyko związane z pozyskaniem wagonów niezbędnych do wykonania umowy. Z umowy nie wynikał także obowiązek współdziałania pozwanej w podejmowaniu czynności koniecznych do zarejestrowania i włączenia wagonów do taboru kolejowego Kolei Państwowych, a stosowana praktyka, że pozwana podpisywała wnioski o rejestrację nie oznacza zmiany umowy w tym zakresie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w L. oddalił apelację powoda. Podzielając dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktycznie i ocenę prawną, Sąd odwoławczy podkreślił, że podnoszona przez apelującą praktyka wykonania umowy nie ma wpływu na jej treść. O treści umowy rozstrzyga bowiem – ze względu na zawarcie jej w trybie udzielania zamówień publicznych – treść oferty. Zmiana umowy, gdyby nawet była możliwa, wymagałaby formy pisemnej pod rygorem nieważności.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 65 KC, art. 155 w związku z art. 65 § 2 KC, art. 491 w związku z art. 494 i 486 KC przez ich niewłaściwe zastosowanie, art. 454 w związku z art. 486 KC oraz obrazę art. 378 § 1, art. 382 KPC, art. 316 § 1 w związku z art. 391 KPC i art. 328 § 2 w związku z art. 391 KPC. Powołując się na te podstawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o uchylenie obu wyroków wydanych w sprawie i uwzględnienie powództwa.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie można podzielić zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, ponieważ Sąd zbadał merytoryczne podstawy powództwa i nie dopatrył się przesłanek uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej. Nie można natomiast odmówić racji skarżącej, że nie zostały rozpoznane w dostatecznym stopniu zarzuty apelacyjne, zwłaszcza zarzut naruszenia art. 65 KC.

Spór co do rzeczywistej treści zawartej przez strony umowy ma zasadnicze znaczenie w sprawie. Rozstrzygnięcia wymagała zwłaszcza kontrowersja odnosząca się do wykładni § 3 ust. 2 umowy, dotyczącego kwestii wstępnego odbioru technicznego wagonów, oraz § 4 ust. 4 i 6, odnoszącego się do obciążającego powódkę obowiązku dostarczenia pozwanej wagonów z nadanym przez przewoźnika oznaczonym dwunastocyfrowym numerem i wydanym przez niego świadectwem sprawności technicznej wagonów. Trafnie skarżąca zarzuciła również, że przepisy art. 139 i 144 Prawa zamówień publicznych nie wyłączają możliwości dokonania wykładni umowy na podstawie art. 65 KC. Jej celem jest bowiem ustalenie rzeczywistej treści zawartej umowy, a nie zmiana jej postanowień wymagająca zachowania – zgodnie z przytoczonymi przepisami – określonych wymagań, także co do formy umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 109).

Ogólne reguły wykładni oświadczeń woli (umów) zawiera art. 65 KC Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95 (OSNC 1995, nr 5, poz. 168) przyjął na tle tego przepisu tzw. kombinowaną metodę wykładni. Wyrazem tego stanowiska są także późniejsze orzeczenia, np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I KKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03.

Wspomniana metoda wykładni przyznaje pierwszeństwo – w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie – temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Podstawą tego pierwszeństwa jest zawarty w art. 65 § 2 nakaz badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy.

To, jak strony, składając oświadczenie woli, rozumiały je, można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych. Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenie woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia, np. sposób wykonania umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1998 r., I PKN 532/97, OSNAPiUS 1999, nr 3, poz. 81). Prowadzeniu wszelkich dowodów w celu ustalenia, jak strony rzeczywiście rozumiały pisemne oświadczenie woli nie stoi na przeszkodzie norma art. 247 KPC. Dowody zgłaszane w tym wypadku nie są bowiem skierowane przeciwko osnowie lub

ponad osnowę dokumentu, a jedynie służą jej ustaleniu w drodze wykładni (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 18 września 1951 r., C 112/51, OSN 1952, nr 3, poz. 70 i z dnia 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75 OSPiKA 1977, nr 1, poz. 6). Wyrażane niekiedy zapatrywanie, że nie można uznać prawnej doniosłości znaczenia nadanego oświadczeniu woli przez same strony, gdy odbiega ono od jasnego sensu oświadczenia woli wynikającego z reguł językowych nawiązuje do nie mającej oparcia w art. 65 KC, anachronicznej koncepcji wyrażonej w paremii clara non sunt interpretanda. Najnowsze gruntowne wypowiedzi nauki prawa cywilnego odrzuciły tę koncepcję. Zerwał z nią także Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach wydanych w ostatnich latach (por. wyroki: z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 10, z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95, z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03, z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03 i z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162).

Zacieśnienie wykładni tylko do „niejasnych” postanowień umowy – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03 – miałyby oparcie w art. 65 KC, gdyby uznawał on za wyłącznie doniosłe takie znaczenie umowy, jakie wynika z reguł językowych. Zgodnie jednak z art. 65 § 2 KC w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli się opierać na jej dosłownym brzmieniu. Przepis ten dopuszcza więc taką sytuację, w której właściwy sens umowy ustalony przy zastosowaniu wskazanych w nim dyrektów będzie odbiegał od jej „jasnego” znaczenia w świetle reguł językowych. Proces interpretacji umów może się zatem zakończyć ze względu na jej „jasny” sens dopiero wtedy, gdy treść umowy jest „jasna” po zastosowaniu kolejnych reguł wykładni.

Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące – zgodnie z kombinowaną metodą wykładni – należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W tej fazie wykładni potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli, przemawia za tym, aby było to znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu – jak określa się w doktrynie i judykaturze (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95) – starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Na ochronę zasługuje bowiem tylko takie zaufanie adresata do znaczenia oświadczenia woli, które jest wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych. Potwierdza to nakaz zawarty w art. 65 § 1 KC, aby oświadczenia woli tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym, że przede wszystkim należy uwzględnić zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe. Trzeba jednak przy tym mieć na uwadze nie tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst. Dlatego nie można przy-

jąc takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi. Klóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego.

Przy wykładni oświadczenia woli należy – poza kontekstem językowym – brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 KC). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38), dotychczasowe doświadczenie stron (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75, OSP 1977, nr 1, poz. 6), ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej).

Niezależnie od tego z art. 65 § 2 KC wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem. Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy – przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i 493 KC – cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Należy podzielić pogląd, że także na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (art. 385 § 2 KC), wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę.

Z przedstawionych wyjaśnień wynika, że Sąd Apelacyjny – zgodnie z przyjętą na tle art. 65 KC tzw. kombinowaną metodą wykładni – powinien przede wszystkim dążyć do ustalenia znaczenia spornych postanowień umowy według wzorca subiektywnego. Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia, może mieć istotne znaczenie bezsporna w sprawie okoliczność, że powódka – na podstawie umowy rozumianej w sposób przedstawiony przez nią w sprawie – dostarczyła pozwanej 66 wagonów i żadna ze stron nie zakwestionowała należytego wykonania umowy w tym zakresie. Gdyby się okazało, że nie da się stwierdzić, jak strony rozumiały sporne postanowienia umowy w chwili jej zawarcia, Sąd powinien ustalić ich znaczenie według wzorca obiektywnego. Mając na względzie przedstawione wyżej zasady dotyczące tego etapu wykładni umowy, Sąd powinien zatem ustalić, czy powódka, przy zachowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych, mogła rozumieć sporne postanowienia umowy w taki sposób, że pozwana zobowiązała się do uczestniczenia – po dokonaniu przewidzianej w § 3 ust. 2 umowy wstępnej oceny technicznej wagonów – w procedurze rejestracji wagonów, polegającej na oznaczeniu ich dwunastocyfrowym numerem, niezbędnym do wykonania umowy zgodnie z § 4 ust. 4 i 6 umowy. Ze względu na to, że czynność prawna – zgodnie z art. 56 KC – wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy – ustalenie treści umowy wymaga także rozważenia – co trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej – regulacji dotyczących rejestracji wagonów zawartych w odpowiednich aktach prawnych, jak ustawa z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. Nr 86, poz. 789, ze zm.), rozporządzenie Ministra Transportu z dnia 31 maja

2006 r. w sprawie rejestracji i oznakowania pojazdów kolejowych (Dz.U. Nr 105, poz. 713), czy Konwencja o Międzynarodowym Przewozie Kolejami (COTIF) z dnia 9 maja 1980 r. (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 100, poz. 674).

Reasumując, z przedstawionych powodów nie można odeprzeć podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 378 § 1 i art. 382 KPC oraz art. 65 KC.

Nie można także odmówić zasadności zarzutowi naruszenia art. 155 w związku z art. 65 § 2 KC. Polega on w istocie na tym, że zdaniem skarżącej Sąd, przyjmując, iż stanowiące przedmiot umowy wagony towarowe były rzeczami oznaczonymi co do gatunku, nie rozważył, czy z woli stron zawartej umowy nie miały one charakteru rzeczy oznaczonej co do tożsamości.

Odwolując się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r., III CZP 48/88 (OSNC 1989, nr 3, poz. 36), Sąd Apelacyjny uznał, że stanowiące przedmiot umowy wagony stanowiły rzeczy oznaczone co do gatunku, ponieważ podstawowym kryterium odróżnienia rzeczy oznaczonej co do tożsamości od rzeczy oznaczonej co do gatunku jest zastępowalność lub niezastępowalność rzeczy, a nie ich identyfikacja. Uszło jednak uwagi Sądu – co trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej – że w konkretnym stosunku prawnym od woli stron może zależeć uznanie rzeczy zastępowalnej, powtarzalnej za rzecz oznaczoną co do tożsamości. Dzieje się tak wówczas, gdy strony chcą potraktowania rzeczy wybranej spośród innych tego rodzaju rzeczy za rzecz oznaczoną co do tożsamości, a wybór ma na celu nie tylko samo zindywidualizowanie rzeczy, ale ponadto określenie, że tylko ta rzecz, a nie żadna inna, ma stanowić przedmiot umowy. Dokonana przez Sąd ocena charakteru stanowiących przedmiot umowy wagonów nie objęła tego aspektu podziału rzeczy na oznaczone co do gatunku i co do tożsamości. Właściwa kwalifikacja przedmiotu umowy z omawianego punktu widzenia ma natomiast istotne znaczenie w sprawie dla oceny spornej kwestii, kiedy nastąpiło przeniesienie własności wagonów na pozwaną i możliwości zarejestrowania wagonów na rzecz pozwanej. Pozwoli ona także ocenić zasadność zarzutu powódki, że po dokonanych w rozumieniu § 3 ust. 2 umowy wstępnym odbiorze wagonów, oznaczeniu ich dwunastocyfrowym numerem, nie mogła ona już – bez zgody pozwanej – dostarczyć innych wagonów.

Spod kontroli kasacyjnej uchylają się pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego, ponieważ ocena ich zasadności uzależniona jest od ustalenia rzeczywistej treści zawartej przez strony umowy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 KPC oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ KPC).

**Uchwała SN z 13.01.2011 r., III CZP 119/10
OSNC 2011, nr 9, poz. 95****Teza**

Postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 KC).

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Urszula M. wniosła o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania Szkole Wyższej Rzemiosł Artystycznych w W. w obrocie z konsumentami pięciu postanowień wzorca umownego „Umowa ze studentem”.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania Szkole Wyższej Rzemiosł Artystycznych w W. w obrocie z konsumentami następujących postanowień wzorca umowy „Umowa ze studentem”: „W przypadku opóźnienia wpłaty, uczelnia obciąża studenta odsetkami w wysokości 12% opłaty miesięcznej za każdy miesiąc zwłoki.”, „Niezapłacenie czesnego i odsetek do 5-go dnia miesiąca, w którym czesne jest płacone, powoduje wniesienie kary umownej w wysokości 2 000 zł”, „Zaległe odsetki oraz kara umowna będą doliczane do należności za bieżący miesiąc.”, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych oraz zarządził publikację wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Sąd Okręgowy ustalił, że niepaństwowa Szkoła Wyższa Rzemiosł Artystycznych w W., świadcząca odpłatnie usługi edukacyjne, prowadzi działalność gospodarczą i jest przedsiębiorcą. W ocenie Sądu Okręgowego, zakwestionowane postanowienie wzorca umowy, że „Niezapłacenie czesnego i odsetek do 5-go dnia miesiąca, w którym czesne jest płacone, powoduje wniesienie kary umownej w wysokości 2 000 zł”, nakłada na konsumenta obowiązek uiszczenia kary umownej w przypadku opóźnienia w terminie płatności raty czesnego. Zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego, niedopuszczalne w świetle art. 483 KC, jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Przy rozpoznawaniu apelacji Sąd Apelacyjny w W. powziął wątpliwość wyrażoną w zagadnieniu prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie prawne w niniejszej sprawie wiąże się z postępowaniem w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (tzw. abstrakcyjną kon-

troną wzorców umów), uregulowanego w art. 47936 i nast. KPC. Powództwo przeciwko przedsiębiorcy w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może być wytoczone przez każdego, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem (art. 47938 § 1 zd. 1 KPC), a także przez organizacje społeczne określone w art. 47938 § 1 zd. 2 i art. 47938 § 2 KPC. Z takim żądaniem można wystąpić również wtedy, gdy pozwany przedsiębiorca zaniechał stosowania wzorca umowy, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy (art. 47939 KPC). Zaniechanie stosowania zaskarżonego postanowienia po wytoczeniu powództwa nie ma zatem wpływu na bieg postępowania (art. 47940 KPC). W razie uwzględnienia żądania, sąd w sentencji wyroku przytacza treść postanowień wzorca umowy uznanych za niedozwolone i zakazuje ich wykorzystywania (art. 47942 § 1 KPC), zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (art. 47944 § 1 KPC) i przesyła odpis prawomocnego wyroku uwzględniającego powództwo Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 47945 § 1 KPC), który prowadzi jawny rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (art. 47945 § 2 i 3 KPC). Od chwili wpisania do rejestru postanowienia wzorca umowy uznanego za niedozwolone wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich (art. 47943 KPC).

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie regulują przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone, ma tu zatem zastosowanie przede wszystkim art. 3851 § 1 KC. Oznacza to, że za niedozwolone może być uznane postanowienie wzorca umowy, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne), co nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przedstawiona w niniejszej sprawie wątpliwość dotyczy postanowień wzorca umowy, z których przynajmniej niektóre są sprzeczne z ustawą, w szczególności postanowienie, które przewiduje karę umowną na wypadek niezapłacenia czesnego w terminie, a więc na wypadek niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania pieniężnego. Takie postanowienie jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym art. 483 § 1 KC, który ogranicza możliwość zastrzeżenia kary umownej wyłącznie do zobowiązań niepieniężnych. Skutkiem naruszenia tego przepisu jest, według poglądu przeważającego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nieważność stosownego postanowienia umowy (art. 58 § 1 i 3 KC; zob. wyrok z dnia 7 listopada 2003 r., I CK 221/02, niepubl.; wyrok z dnia 31 marca 2004 r., III CK 446/02, niepubl.; wyrok z dnia 18 sierpnia 2005 r., V CK 90/05, niepubl.; wyrok z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 365/05, niepubl.; wyrok z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 484/06, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 34; postanowienie z dnia 24 lipca 2009 r., II CNP 16/09, niepubl.; odmiennie uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69;

wyrok z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 67/05, niepubl.). Rozważenia w związku z tym wymaga, czy sprzeczność postanowienia wzorca umowy z ustawą wyłącza dopuszczalność uznania go jednocześnie za niedozwolone.

Zagadnienie to nie było dotychczas przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Pośrednio z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika natomiast, że sprzeczność postanowienia wzorca umowy z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy przesądza o jego sprzeczności również z dobrymi obyczajami (art. 3851 § 1 KC). W wyroku z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 484/06 (OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 34) Sąd Najwyższy wskazał, że postanowienie zawarte we wzorcu umowy, polegające na obowiązku zapłaty opłaty manipulacyjnej, która była karą umowną zastrzeżoną na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego, jest w oczywisty sposób niedozwolone jako sprzeczne z bezwzględnie wiążącym art. 483 § 1 KC, a w związku z tym nieważne na podstawie art. 58 § 1 KC. Nieważne z mocy prawa postanowienie narusza w oczywisty sposób interes konsumenta, o którym mowa w art. 3851 KC, gdyż zobowiązuje go do zapłaty kwoty, która nie należy się jego kontrahentowi. W wyroku z dnia 15 lutego 2005 r., I CK 509/04 (niepubl.) Sąd Najwyższy podkreślił, że w sytuacji, gdy zakwestionowane postanowienie kształtuje treść umowy rachunku bankowego w zakresie obowiązku informowania o określonych zmianach umowy w sposób sprzeczny z powszechnie obowiązującymi przepisami (art. 3841 KC), istnieją wystarczające podstawy do uznania, że jest ono sprzeczne także z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 3851 § 1 KC. W wyroku z dnia 23 marca 2005 r., I CK 586/04 (OSNC 2006, nr 3, poz. 51) Sąd Najwyższy uznał, że nałożenie we wzorcu umowy na konsumenta obowiązku zapłaty kwoty pieniężnej, i to w znacznej wysokości, w razie skorzystania przez niego z prawa przyznanego mu w ustawie, jest sprzeczne zarówno z ustawą, jak i dobrymi obyczajami, gdyż zmierza do ograniczenia ustawowego prawa konsumenta, czyniąc ekonomicznie nieopłacalnym korzystanie z tego prawa. W związku z tymi wypowiedziami Sądu Najwyższego należy podkreślić, że uznanie, iż postanowienie wzorca umowy sprzeczne z ustawą jest sprzeczne również z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 3851 § 1 KC, nie przesądza o tym, czy takie postanowienie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne i wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 47945 § 2 KPC.

Nie ulega wątpliwości, że powaga rzeczy osądzonej wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza – od chwili wpisania tego postanowienia do rejestru (art. 47943 w związku z art. 365 i 47945 § 2 KPC) – ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie, także przez osobę niebiorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25). Pogląd ten został wypowiedziany w sprawie, w której pozwany był ten sam przedsiębiorca, wobec którego z powództwa innej uprawnionej osoby został wydany wyrok uznający to samo postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Sporny w orzecznictwie i w piśmiennictwie jest natomiast podmiotowy zakres skuteczności wpisu

niedozwolonego postanowienia umownego do rejestru z punktu widzenia strony pozwanej.

Sąd Najwyższy wskazał w wyroku z dnia 20 czerwca 2006 r., III SK 7/06 (OSNP 2007, nr 13–14, poz. 207), że wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, co oznacza, iż uznanie określonej klauzuli za niedozwoloną i wpisanie jej do rejestru działa erga omnes, a dalsze posługiwanie się klauzulą wpisaną do rejestru jest zakazane w obrocie prawnym nie tylko względem podmiotu, wobec którego to orzeczono, ale również w identycznych lub podobnego rodzaju stosunkach prawnych zawieranych przez osoby trzecie, bez ograniczenia w żaden sposób kategorii tych podmiotów. Stanowisko to zostało potwierdzone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06 (OSNP 2007, nr 1–2, poz. 35), według której stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wpisanych do rejestru, o którym mowa w art. 47945 § 2 KPC, może być uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów (art. 23a ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, t.j. Dz.U. z 2003 r. Nr 86, poz. 804 ze zm.). Odnosząc się do charakteru kontroli abstrakcyjnej wzorców umownych, Sąd Najwyższy wskazał, że polega ona na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy, a także w oderwaniu od warunków ekonomicznych i gospodarczych działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę oraz sposobu organizacji lub specyfiki tej działalności. W kwestii skutków wpisu klauzuli do rejestru przyjął, że wpis postanowienia wzorca do rejestru sprawia, iż zakazane jest posługiwanie się wpisaną klauzulą we wszystkich wzorcach umów, pod rygorem sankcji nieważności przewidzianej w art. 58 KC. Uznał, że znajduje ono potwierdzenie w treści przykładowego katalogu niedozwolonych postanowień umownych, który został sformułowany w oderwaniu od rodzaju umowy lub gałęzi gospodarki, w której umowa została zawarta. Podobny pogląd został wypowiedziany w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07 (niepubl.) i z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07 (niepubl.).

Odmienne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08 (OSNC 2009, nr 9, poz. 118), zgodnie z którą rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 47943 w związku z art. 365 KPC) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 47945 § 2 KPC. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że należy wykluczyć uznanie, iż moc wiążąca wyroku i powaga rzeczy osądzonej może rozciągać się na podobne lub nawet takie same postanowienia

stosowane przez innego przedsiębiorcę w innym wzorcu. Abstrakcyjna kontrola wzorca nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu, rzeczą sądu bowiem jest rozstrzyganie w konkretnej sprawie, dotyczącej określonego postanowienia konkretnego wzorca. Wydany w takiej sprawie wyrok dotyczy zatem postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle.

Przedstawiona rozbieżność orzecznictwa Sądu Najwyższego nie pozostaje jednak w bezpośrednim związku z oceną dopuszczalności uznania za niedozwolone postanowienia wzorca umowy, które jest sprzeczne z ustawą. Gdy się bowiem przyjmie, że zastrzeżenie w nowo zawieranych umowach postanowienia wzorca umowy uznanego za niedozwolone jest nieważne (art. 58 § 1 i 3 KC), to w razie sprzeczności takiego postanowienia z ustawą jest ono również nieważne. Nie ma zatem potrzeby wszczynania postępowania o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, skoro od początku jest ono nieważne. Opowiedzenie się zaś za poglądem, że uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone nie wpływa na konkretne stosunki prawne, oznaczałoby, iż dotyczy to także postanowienia sprzeczne z ustawą art. 58 § 1 KC, co z kolei prowadziłoby do absurdałnego wniosku, że takie postanowienie zastosowane w konkretnej umowie nie jest nieważne.

Z odpowiedniego zastosowania art. 3851 § 1 KC wynika, że w ramach kontroli abstrakcyjnej za niedozwolone może być uznane postanowienie wzorca umowy, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Prima facie mogłoby się wydawać – i taka interpretacja przewija się w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego – że postanowienie sprzeczne z ustawą spełnia te przesłanki i może być poddane kontroli przewidzianej w art. 479³⁶ i nast. KPC. Przyjęcie takiego stanowiska nie jest jednak uzasadnione. Postanowienie wzorca umowy sprzeczne z ustawą nie może bowiem wyrzucić skutku prawnego (art. 58 § 1 KC) i nie może kształtować praw i obowiązków konsumenta oraz nie jest w stanie rażąco naruszyć jego interesów. Nie może też w konsekwencji podlegać ocenie z punktu widzenia zgodności z dobrymi obyczajami. Nie zawsze zresztą postanowienie wzorca umowy sprzeczne z ustawą musi być jednocześnie uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie zaś sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 3851 § 1 KC musi być zgodne z ustawą. Świadczy o tym art. 3853 KC, który przykładowo wymienia niedozwolone postanowienia umowne. Wszystkie wymienione w tym przepisie postanowienia są w założeniu zgodne z ustawą, mogą natomiast być uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta. Można to wyjaśnić na przykładzie klauzul wymienionych w art. 3853 pkt 1 i 2 KC, które dotyczą wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności za szkody na osobie oraz wyłączenia lub istotnego ograniczenia odpowiedzialności kontraktowej. Nie odnoszą się one jednak do przypadków umyślnego wyrządzenia szkody konsumentowi, ponieważ byłyby wtedy sprzeczne z ustawą (art. 473 § 2 KC).

Postanowienie wzorca umownego sprzeczne z ustawą jest więc nieważne, a art. 3851 KC nie może być traktowany jako przepis, który przewiduje inny skutek w rozumieniu art. 58 § 1 in fine KC, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Odmienna interpretacja oznaczałaby, że w wypadku abstrakcyjnej kontroli wzorca umownego postanowienie sprzeczne z ustawą mogłoby być jedynie uznane za niedozwolone, natomiast w razie zamieszczenia takiego postanowienia w konkretnej umowie byłoby ono nieważne (art. 58 § 1 i 3 KC). Tymczasem, skoro stosunki prawne i czynności prawne mogą być abstrakcyjne albo konkretne, tak samo sankcja nieważności czynności prawnej może być abstrakcyjna albo konkretna.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie prawne, jak w sentencji uchwały.

Wyrok SN z 20.01.2011 r., I CSK 218/10
Legalis nr 309870

Teza⁷

Na podstawie przepisu art. 385¹ § 1 KC nie można uznać za niedozwolone takiego postanowienia wzorca umowy, które jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

W sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd Apelacyjny uwzględnił w części apelację pozwanej spółki i uchylił w części zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przekazując w tej części sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, a w pozostałej części oddalił apelację.

W uzasadnieniu części orzeczenia oddalającej apelację sąd II instancji potwierdził kwalifikację sądu I instancji o uznaniu wydanego przez pozwaną regulaminu programu V. jako umowy, a nie jako przyrzeczenia publicznego. Sąd odwoławczy ocenił program V. jako rozszerzoną wersję umowy sprzedaży i uznał, że stosunek prawny regulowany regulaminem nie mieści się w ramach przewidzianej w art. 919 KC instytucji przyrzeczenia publicznego, a zatem postanowienia regulaminu – jako postanowienia umowne – podlegały sądowej ocenie, czy stanowią klauzule niedozwolone.

Oceniając poszczególne klauzule regulaminu uznane przez sąd I instancji za niedozwolone, w odniesieniu do których oddalona została apelacja pozwanej spółki, SA uzasadnił, czym wyraża się w tych postanowieniach przejaw rażącego pokrzywdzenia konsumenta i ich sprzeczność z dobrymi obyczajami. Na podstawie dokonanej oceny SA zakwalifikował klauzule, w odniesieniu do rozstrzygnięcia o których oddalił apelację, jako klauzule abuzywne z powołaniem się na art. 385³ pkt 2, 10, 21 i 23 KC.

Wyrok SA w części oddalającej apelację zaskarżyła pozwana spółka skargą kasacyjną opartą na zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Skarżąca zarzuciła niezastosowanie art. 919 KC wskutek błędnego uznania, że program V. stanowi umowę, a nie przyrzeczenie publiczne, twierdząc, że program V. nie jest umową, lecz przyrzeczeniem publicznym, przez co nie podlega kontroli w trybie art. 479³⁶ KPC.

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 KC wskutek błędnej wykładni i – w konsekwencji – niewłaściwego zastosowania uzasadniono błędnym uznaniem ośmiu postanowień Regulaminu Programu V. za niedozwolone klauzule umowne, podczas gdy w ocenie skarżącej nie są one sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani nie naruszają w sposób rażący interesów konsumentów.

⁷ Teza orzeczenia za: System Informacji Prawnej Legalis.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 2 i odrzucenie pozwu w tym zakresie na podstawie art. 398¹⁹ KPC, względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pozwana spółka wywodzi, że tzw. sprzedaż premii w ramach programów lojalnościowych, do których program V. się zalicza, jest uznawana za rodzaj przyrzeczenia publicznego, które jako jednostronne oświadczenie nie jest – zdaniem skarżącej – wzorcem umownym i dlatego nie podlega abstrakcyjnej kontroli sądowej w trybie art. 479³⁶ KPC.

Następnie skarżąca formułuje uzasadnienie własnych ocen, odmawiających spornym postanowieniom regulaminu spełnienia obu kumulatywnych przesłanek z art. 385¹ § 1 KC, pozwalających na uznanie ich za klauzule abuzywne.

Strona powodowa w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie twierdząc, że program lojalnościowy nie jest jedynie przyrzeczeniem publicznym, ale umową zawieraną z członkami programu V.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku uzasadnionych podstaw, jak również z tej przyczyny, że zaskarżone orzeczenie mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu (art. 398¹⁴ KPC).

Sąd II instancji wadliwie zaaprobował stanowisko sądu I instancji, który zakwalifikował ustalony przez stronę pozwaną regulamin programu V. jako umowę. Sąd Apelacyjny związał zarazem dopuszczalność sądowej kontroli postanowień tego regulaminu w postępowaniu w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone z ich kwalifikacją jako postanowień umownych w takim znaczeniu, że uznał sporny regulamin programu V. wręcz za modyfikację umowy sprzedaży.

Strona skarżąca zasadnie zakwestionowała kwalifikację ustalonego przez siebie regulaminu jako umowy, ale z tego słusznego twierdzenia wyprowadziła nietrafny wniosek, iż brak podstaw do kwalifikowania regulaminu jako umowy skutkuje pozbawieniem możliwości sądowej kontroli postanowień tego regulaminu w postępowaniu o uznanie tych postanowień za tzw. klauzule abuzywne. W konsekwencji tego stanowiska skarżąca wniosła m.in. o odrzucenie pozwu przez SN na podstawie art. 398¹⁹ KPC.

Przede wszystkim należy zważyć, że z mocy art. 384 § 1 KC regulamin jest jedną spośród wymienionych tym przepisem szczególnych postaci wzorca umowy, a więc, jak każdy wzorzec umowy, ustalany jest przez jedną ze stron i z tego już choćby powodu nie może być kwalifikowany czy utożsamiany z umową. O jurydycznej odrębności wzorca umowy od umowy świadczy najlepiej norma

art. 385 KC, przyznająca priorytet treści umowy w razie jej sprzeczności z postanowieniami wzorca umowy.

Natomiast odrębną kwestią są określone ustawowo przesłanki związania drugiej strony umowy wzorcem umowy, ustalonym przez jej kontrahenta, którymi są doręczenie jej wzorca przed zawarciem umowy (art. 384 § 1 KC) albo łatwość dowiedzenia się o jego treści (art. 384 § 2 KC). Spełnienie się ustawowych przesłanek związania adresata wzorca umowy jego treścią nie nadaje jednak temu wzorcowi charakteru umowy. Umowa zawarta między stroną będącą twórcą wzorca umowy i jej kontrahentem – adresatem wzorca, jest odrębną czynnością prawną kreującą węzeł obligacyjny. Jednak treść tego stosunku obligacyjnego wyznaczają wówczas nie tylko postanowienia zawartej między stronami umowy, ale także i postanowienia wzorca umowy (a więc również regulaminu) ustalonego przez jedną ze stron, o ile spełniona została przesłanka związania tym wzorcem drugiej strony umowy tj. adresata wzorca.

Kontrola postanowień wzorca umowy w sądowym postępowaniu odrębnym w ramach szczególnego trybu postępowania w sprawach gospodarczych (art. 479³⁶-479⁴⁵ KPC) może mieć charakter kontroli abstrakcyjnej, której dokonanie nie jest bynajmniej warunkowane uprzednim zawarciem umowy pomiędzy twórcą wzorca, a jego potencjalnym adresatem. Innymi słowy, postanowienia regulaminu, jako ustalonej przez jedną ze stron szczególnej postaci wzorca umowy (art. 384 § 1 KC), podlegają m.in. tzw. kontroli abstrakcyjnej w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, wszczętym także przez podmiot niezwiązany umową z twórcą tego wzorca. Z mocy art. 479³⁸ § 1 KPC powództwo w sprawach wszczynanych we wspomnianym postępowaniu może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć (podkr. SN) z nim umowę, a także m.in. organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Taka właśnie organizacja była stroną powodową w niniejszej sprawie.

W toku rozprawy przed SN pełnomocnik strony pozwanej przyznał okoliczność, że regulamin programu V. został ustalony przez stronę pozwaną, a więc będąc wzorcem umowy ustalonym przez jedną ze stron nie może być oczywiście kwalifikowany jako umowa. Ta konstatacja nie pozbawiła jednak strony powodowej uprawnienia do wytoczenia, na podstawie art. 479³⁸ § 1 zd. 2 KPC, powództwa w sprawie o uznanie za niedozwolone postanowień regulaminu ustalonego przez stronę pozwaną ponieważ dopuszczalność wytoczenia takiego powództwa, mającego na celu sądową kontrolę postanowień wzorca umownego, nie jest warunkowana kwalifikowaniem wzorca umowy jako umowy, przy założeniu oczywistej niedopuszczalności ich utożsamiania. Przedmiotem kontroli sądowej w omawianym postępowaniu są bowiem wyłącznie postanowienia wzorca umowy ustalonego przez jedną ze stron, a nie także postanowienia zawartej ewentualnie umowy z udziałem strony nawet związanej postanowieniami wzorca, wydanego przez jej kontrahenta.

W tej sytuacji za nietrafny uznać należało podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 919 KC poprzez jego niezastosowanie, ponieważ sąd II instancji

kwalifikując (choć błędnie) regulamin ustalony przez stronę pozwaną jako umowę, konsekwentnie nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych pozwalających na bezsporne dokonanie aktu subsumcji art. 919 KC. Tymczasem zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez jego niezastosowanie uzasadniony jest wówczas, gdy sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego, którego zastosowanie było wymagane w okolicznościach bezspornie ustalonego stanu faktycznego. Taka sytuacja nie wystąpiła w niniejszej sprawie, a zarzutu naruszenia prawa materialnego przez jego niezastosowanie nie można skutecznie uzasadniać za pomocą próby poczynienia przez stronę skarżącą odmiennych ocen i ustaleń.

Chybiony okazał się również zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 385¹ § 1 KC. W najnowszej judykaturze przyjęto, że na podstawie tego przepisu nie można uznać za niedozwolone takiego postanowienia wzorca umowy, które jest sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy (vide uchwała SN z 13.1.2011 r., III CZP 119/10, Biul. SN Nr 1/2011).

Natomiast dokonana przez SA sama wykładnia przepisu art. 385¹ § 1 KC jest prawidłowa, ponieważ sąd ten trafnie uznał za przesłanki przesądzające, z mocy tego przepisu, o konieczności uznania postanowienia wzorca umownego za niedozwolone (za klauzulę abuzywną) kształtowanie nim praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażącym naruszeniem jego interesów. Skoro więc ustawowe przesłanki uznania postanowienia wzorca umowy za klauzulę abuzywną zostały określone przez sąd odwoławczy, zgodnie z normą art. 385¹ § 1 KC, to zarzut dopuszczenia się błędnej wykładni tego przepisu należało ocenić jako bezzasadny.

Sąd odwoławczy dokonał oceny poszczególnych postanowień regulaminu programu V. objętych rozstrzygnięciem w zaskarżonej części orzeczenia i uzasadnił dlaczego ustalił, że są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. To z kolei uzasadniało zastosowanie normy art. 385¹ § 1 KC i uznanie na jego podstawie spornych postanowień za niedozwolone postanowienia regulaminu. Tymczasem strona skarżąca uzasadniła zarzut niewłaściwego zastosowania art. 385¹ § 1 KC za pomocą próby kontestowania dokonanych przez SA ocen i ustaleń i uściłowaniem ich zastępowania odmiennymi, aprobowanymi przez siebie ocenami i ustaleniami. Takie działanie ani nie mogło odnieść zamierzonego przez stronę skarżącą skutku w odniesieniu do zarzutu błędnej subsumcji prawa materialnego, ani też nie jest ono dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym z mocy art. 398³ § 3 KPC.

Polemika strony skarżącej z dokonaną przez sąd odwoławczy oceną spornych postanowień regulaminu, uwzględniającą prawidłowo zinterpretowane przez sąd przesłanki z art. 385¹ § 1 KC, stanowi nieskuteczną w postępowaniu kasacyjnym próbę podważenia ustaleń będących podstawą wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia, a nie jest dowodem ani błędnej wykładni, ani niewłaściwego zastosowania wymienionego przepisu.

Wyrok SN z 13.05.2011 r., V CSK 359/10
Legalis nr 440138**Teza⁸**

Dokonanie waloryzacji świadczenia podlegającego zwrotowi w związku z nieważnością umowy wzajemnej, na poczet której zostało spełnione, wymaga przeliczenia sumy, na jaką opiewało świadczenie, na inne dobra mogące być miernikiem jego wartości w dacie powstania zobowiązania, a następnie ustalenia, jaka suma pieniężna w chwili orzekania odpowiada ustalonej pierwotnie wartości nabywczej świadczenia.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powód – R. Sp. z o.o. w B. wniósł o zasądzenie od B. sp. z o.o. w B. kwoty 1.517.380,36 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, jako odszkodowania mającego kompensować szkodę odpowiadającą różnicy pomiędzy aktualną rynkową wartością nieruchomości, którą powód zwrócił pozwanemu po ustaleniu, że umowa jej sprzedaży zawarta przez strony 1 marca 2002 r. była nieważna i równowartością ceny zapłaconej za tę nieruchomość, podlegającą zwrotowi na rzecz powoda w wysokości nominalnej. Powód wskazał, że alternatywną podstawą dochodzonego przez niego roszczenia są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 KC) względnie o waloryzacji świadczenia wzajemnego w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza (art. 358¹ § 3 KC).

Pozwany – B. sp. z o.o. w B. wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że nieruchomość została sprzedana przez zarządcę komisarycznego pozwanego umową z 1 marca 2002 r. po cenie niższej w stosunku do rynkowej z uwagi na powiązania personalne z udziałowcem powoda. Skoro powód nie zapłacił za nieruchomość ceny rynkowej, to nie może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej jej aktualnej wartości rynkowej. Dochodzone roszczenie nie znajduje także podstawy w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, a skoro pozostaje ono w ścisłym związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, to powód nie może też żądać jego waloryzacji sądowej.

Wyrokiem z 27 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania.

Podstawą faktyczną tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że poprzednik prawny pozwanego – Przedsiębiorstwo Państwowe B. w B. sprzedał powodowi umową z 1 marca 2002 r. prawo wieczystego użytkowania gruntu w O. oraz własność posadowionych na nim budynków, stanowiących ośrodek wczasowo-kolonijny za cenę 740.000 zł. Zawarcie tej umowy poprzedzone zostało przeprowadzeniem przetargu, na potrzeby którego w październiku 2001 r. opracowany został operat szacunkowy aktualizujący wycenę nieruchomości na kwotę 879.800 zł. Oszacowanie jej

⁸ Teza orzeczenia za: System Informacji Prawnej Legalis.

wartości z 1998 r. wskazywało, że jest warta ponad 2.000.000 zł. Prawomocnym wyrokiem z 21 lutego 2006 r., Sąd Okręgowy w B. ustalił, że umowa z 1 marca 2002 r. jest nieważna, zaś prawomocnym wyrokiem z 3 października 2007 r., Sąd Okręgowy w G. nakazał powodowi, aby wydał pozwanemu nieruchomości, uzależniając wykonanie powyższego obowiązku od zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 740.000 zł, jako równowartości uiszczonyj ceny jej nabycia.

W dacie zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości kapitał zakładowy powoda należał m.in. do córki zarządcy komisyjnego poprzednika pozwanego, który go reprezentował przy zawieraniu umowy. Prezes zarządu powoda była równocześnie pracownikiem poprzednika prawnego pozwanego i członkiem rady nadzorczej tego przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy uznał, że żądanie pozwu nie może być uwzględnione na żadnej z podstaw powoływanych przez powoda. Uchybienia związane z wyceną nieruchomości poprzedzającą zawarcie umowy sprzedaży obciążają obie strony. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że powód nie miał wiedzy i świadomości działań podejmowanych przez organy pozwanego poprzedzające sprzedaż, a to ze względu na powiązania personalne pomiędzy obiema spółkami. Co do zasady, cena zapłacona za nieruchomość w związku z nieważnością umowy podlega zwrotowi w wysokości nominalnej. Art. 358¹ § 3 KPC ma zastosowanie do świadczenia należnego nabywcy tylko pod warunkiem, że spełnione będą dalsze przesłanki waloryzacji. W niniejszej sprawie takie przesłanki nie występują skoro od samego początku świadczenia powoda i poprzednika prawnego pozwanego nie były ekwiwalentne wobec tego, że zapłacona przez powoda cena nie odpowiadała wartości rynkowej nieruchomości (art. 487 § 2 KC, art. 496 w zw. z art. 497 KC). Od momentu zawarcia nieważnej umowy sprzedaży nie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, a waloryzacji świadczenia powoda sprzeciwia się też art. 358¹ § 4 KC. Uwzględnienie żądania pozwu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu prowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia powoda kosztem pozwanego.

Wyrokiem z 20 sierpnia 2008 r. Sąd Apelacyjny w K. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z 27 lutego 2008 r. Za podstawę własnych rozważań Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd pierwszej instancji. Zaakceptował także stanowisko tego Sądu, że w latach 2006–2007 nie doszło do znacznego spadku siły nabywczej pieniądza. Za notoryjny uznał natomiast fakt znacznego wzrostu w tym okresie cen rynkowych nieruchomości, uznając zarazem, że nie przesądza to o deprecjacji złotego, którego kurs wobec dolara amerykańskiego, czy euro w tym samym czasie wzmocnił się. Nadto przyjął, że skoro umowa miała związek z działalnością gospodarczą obu stron, to zwrot świadczeń po ustaleniu jej nieważności pozostaje w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, a to uzasadnia zastosowanie w sprawie art. 358¹ § 4 KC.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego ani także przesłanek wskazujących na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego jego kosztem. To, że aktualna wartość zwróconej

nieruchomości przewyższa nominalną cenę podlegającą zwrotowi na rzecz powoda, nie oznacza, iż pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony jego kosztem, gdyż w dacie zawarcia umowy sprzedaży to pozwany był zubożony, a powód wzbogacony, w związku z tym, iż zapłacił za nieruchomość zaniżoną cenę sprzedaży.

Wyrokiem z 30 września 2009 r. wydanym na skutek rozpoznania skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z 20 sierpnia 2008 r., Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że w konsekwencji nieważności umowy wzajemnej do łączącego strony stosunku prawnego – na mocy art. 497 KC – należy odpowiednio stosować art. 496 KC, a strony nieważnej umowy są zobowiązane do zwrotu świadczeń wzajemnych (art. 496 KC w zw. z art. 494 KC). Świadczenia te powinny być ekwiwalentne, a instrumentem prawnym mogącym doprowadzić do stanu ekwiwalentności zwracanych wzajemnych świadczeń jest sądowa waloryzacja. Nie można wykluczyć wystąpienia takich stanów faktycznych, w których w stosunkach prawnych z udziałem podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo spełnienie należnego mu świadczenia pieniężnego nie będzie pozostawało w jakimkolwiek związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, co wyłączy dopuszczalność stosowania art. 358¹ § 4 KC w odniesieniu do tego świadczenia i w konsekwencji pozwoli skorzystać z instrumentu jego waloryzacji sądowej. Świadczenia pieniężnego zwracanego w konsekwencji ustawowego obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń uprzednio spełnionych na podstawie nieważnej umowy wzajemnej z udziałem prowadzącego przedsiębiorstwo nie można uznać za pozostające w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Obowiązek spełnienia takiego świadczenia jest wynikającym z ustawy bezpośrednim następstwem zastosowania cywilnoprawnej sankcji nieważności. Nieważność umowy jest konsekwencją stwierdzenia przez sąd określonej wadliwości każdej umowy, bez względu na właściwości czy status podmiotowy jej stron, jak również bez względu na jej przedmiot i cel. Nieważność umowy i jej konsekwencje w postaci obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń wynikają z woli ustawodawcy (art. 496 KC w zw. z art. 497 KC) i nie są specyficzne dla profesjonalnego obrotu gospodarczego z udziałem podmiotów prowadzących przedsiębiorstwo. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że sprawą otwartą jest możliwość ewentualnego zastosowania art. 358¹ § 3 KC przy zwrocie podmiotowi prowadzącemu przedsiębiorstwo świadczenia pieniężnego w razie stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży z jego udziałem.

Za trafny uznał też Sąd Najwyższy zarzut, że przy rozważaniu przesłanek waloryzacji świadczenia powoda Sąd Apelacyjny abstrahował od uwzględnienia zmiany siły nabywczej pieniądza w latach 2002-2007 ocenianej w odniesieniu do rynku nieruchomości, a więc do rodzaju dobra będącego przedmiotem nieważnej umowy i poprzestał na ocenie ogólnego wskaźnika inflacji oraz wzrostu poziomu cen. Sąd Najwyższy wskazał, że górną granicę waloryzacji uiszczonej w pieniądzu ceny za nieruchomość stanowić powinna wartość sprzedanej nieruchomości w dacie rozstrzygnięcia sprawy.

Za bezzasadne uznał natomiast Sąd Najwyższy zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące niezastosowania w sprawie art. 415 KC i art. 405 KC, a to wobec braku wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności w oparciu o te przepisy.

Wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 9 lutego 2010 r. Sąd Apelacyjny w K. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 27 lutego 2008 r. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.800 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Za podstawę subsumpcji Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy i – zgodnie z poglądem wyrażonym w orzeczeniu Sądu Najwyższego, wiążącym go na podstawie art. 398²⁰ KPC – uznał, że roszczenie powoda może być ocenione jedynie na podstawie art. 358¹ § 3 KC, nie zaś na podstawie art. 415 KC czy art. 405 KC. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przesłanką powstania uprawnienia powoda do żądania sądowej waloryzacji świadczenia jest istotna zmiana siły nabywczej pieniądza zaistniała po powstaniu zobowiązania. Sąd Apelacyjny zakwestionował stanowisko powoda, jakoby waloryzacja świadczenia pieniężnego podlegającego zwrotowi na jego rzecz w związku z nieważnością umowy sprzedaży z 1 marca 2002 r. mogła polegać jedynie na uwzględnieniu niekwestionowanej aktualnej wartości nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży i odjęcia od niej ceny, za którą nieruchomość sprzedano nieważną umową. W okolicznościach sprawy waloryzacja powinna być dokonana z uwzględnieniem sytuacji na rynku nieruchomości, a aktualna w dacie rozstrzygnięcia sprawy wartość nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży wyznacza jedynie górną granicę waloryzacji ceny uiszczonej przez powoda. Zwaloryzowanie świadczenia nie może przy tym polegać na mechanicznym jego przerechowaniu i musi uwzględniać takie etapy jak: ustalenie pierwotnej wartości spełnionego świadczenia polegające na przeliczeniu sumy pieniężnej, na jaką opiewało świadczenie na inne dobra mogące być miernikiem jego wartości z chwili powstania zobowiązania, a następnie ustalenie, jaka suma pieniężna odpowiada w chwili orzekania ustalonej pierwotnej wartości nabywczej świadczenia, co powoduje niezbędność powrotnego przeliczenia wybranego przez sąd miernika wartości na pieniądze według stanu z chwili orzekania. Uwzględnić nadto należy sytuację drugiej strony zobowiązania, bowiem waloryzacja wymaga rozważenia przez sąd interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego. O poziomie waloryzacji decydują okoliczności konkretnej sprawy, a ocena jej przesłanek pozostawiona jest sędziowskiemu uznaniu. Powód nie wykazał przesłanek koniecznych dla oznaczenia wysokości świadczenia, którego dochodził od pozwanego, a to zadecydowało o oddaleniu powództwa.

Wyrok Sądu Apelacyjnego z 9 lutego 2010 r. zaskarżył w całości powód. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398¹ § 1 pkt 1 KPC zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa materialnego, to jest: – art. 494 KC w zw. z art. 496 w zw. z art. 497 KC w zw. z art. 358¹ § 3 KC przez błędną wykładnię i niezastosowanie do oceny jego roszczenia; – art. 6 KC w zw. z art. 494 KC w zw. z art. 496 w zw. z art. 497 KC w zw. z art. 358¹ § 3 KC przez błędną wykładnię i przyjęcie,

że w celu zastosowania tego przepisu istotne było ustalenie „rzeczywistej” wartości nieruchomości nabytej na podstawie nieważnej umowy sprzedaży, czego nie wykazał, podczas gdy w celu zastosowania art. 358¹ § 3 KC istotne było ustalenie ceny ekwiwalentnej w 2002 r., która wynikała m.in. z oświadczeń powoda i pozwanego oraz braku innych ofert w toku przeprowadzonych dwóch przetargów publicznych, zaś hipotetyczna „wartość rynkowa” nieruchomości w 2002 r. wynika z trzech opinii biegłych sądowych; – art. 6 KC w zw. z art. 278 § 1 KPC w zw. z art. 358¹ § 3 KC przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w efekcie przyjęcie, że w sprawie konieczne było przeprowadzenie na jego wniosek dowodu w celu wykazania, jaka kwota w dacie sprzedaży w 2002 r. odpowiadała „rzeczywistej” wartości nabywanej nieruchomości, podczas gdy ekwiwalentna jej wartość wynikała z ceny ustalonej w wyniku przeprowadzonego przetargu publicznego, zaś hipotetyczna „wartość rynkowa” nieruchomości w 2002 r. wynika z opinii biegłych sądowych; – art. 494 KC w zw. z art. 496 w zw. z art. 497 KC przez ich niezastosowanie w celu naprawienia szkody poniesionej przez powoda w związku z zawarciem nieważnej umowy sprzedaży w postaci kosztów sporządzenia aktu notarialnego, których poniesienie było bezcelowe wobec nieważności umowy. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucał, że Sąd Apelacyjny naruszył prawo procesowe, to jest: – art. 6 KC w zw. z art. art. 228 § 1 KPC w zw. z art. 230 KPC przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i dowolne przyjęcie, że powód nie wykazał istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza w latach 2002-2007, podczas gdy w odniesieniu do rynku nieruchomości wiedza ta ma charakter powszechny i nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania; – art. 398²⁰ KPC przez rozstrzygnięcie niezgodne z wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2009 r., sygn. akt V CSK 33/09 dotyczącą konsekwencji nieważności umowy wzajemnej i wysokości zwracanych świadczeń oraz sposobu wykazania przesłanki istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza; – art. 378 § 1 KPC poprzez nierozważenie zarzutów naruszenia prawa procesowego podniesionych przez powoda w apelacji.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa o zasądzenie kwoty 1.517.380 zł oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie ma racji powód, o ile zarzuca, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 378 § 1 KPC z uwagi na nierozważenie zarzutów naruszenia prawa procesowego podniesionych przez niego w apelacji. Sąd Apelacyjny w motywach

wyroku wyraźnie wskazał (str. 8 uzasadnienia), że sprawa była już przedmiotem jego oceny, a rozważania i oceny wyrażone w poprzednio wydanym wyroku – w części, której Sąd Najwyższy nie zakwestionował – akceptuje bez ponownego przytaczania. Zaprezentowanie stanowiska Sądu Apelacyjnego odnoszącego się do kwestii procesowych w tej formie uznać trzeba za wystarczające, bowiem sprawa była już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, a przyczyną wzruszenia wyroku z 29 sierpnia 2008 r. nie były uchybienia procesowe popełnione przy rozpoznawaniu apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego, czy jakiegoś niedostatków uzasadnienia wyroku tego Sądu, lecz naruszenie prawa materialnego, to jest art. 358¹ § 4 KPC. Skoro w ponownie prowadzonym postępowaniu apelacyjnym powód nie podjął inicjatywy dowodowej w warunkach określonych przez art. 381 KPC, to usunięcie naruszenia prawa materialnego wymagało wyłącznie dokonania subsumpcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod normę, w której powód upatrywał podstawy roszczenia o waloryzację należnego mu świadczenia (art. 358¹ § 3 KPC).

O bezzasadności roszczenia powoda o zasądzenie dochodzonej pozwem kwoty na podstawie przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej i o bezpodstawnym wzbogaceniu wypowiedziały się nie tylko Sądy obu instancji, ale i Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2009 r. (końcowa część uzasadnienia). W tej sytuacji brak było podstaw ku temu, żeby Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy rozważał zasadność roszczenia powoda na wskazanych wyżej podstawach prawnych. Zarzucając Sądowi Apelacyjnemu, że nie orzekł o obowiązku naprawienia szkody powoda w postaci kosztów sporządzenia aktu notarialnego wydatkowanych bezcelowo wobec nieważności umowy, powód wskazał, że ma to być forma naruszenia prawa materialnego, to jest art. 494 KC w zw. z art. 496 KC i art. 497 KC. W uzasadnieniu tego zarzutu wyjaśnił, że zarówno w pozwie, w apelacji, jak i w poprzedniej kasacji powołał się na to, iż w związku z zawarciem nieważnej umowy sprzedaży w 2002 r. poniósł koszty sporządzenia aktu notarialnego w wysokości 20.380,36 zł, a „żaden z sądów nie zwrócił uwagi na zgłaszane roszczenie i całkowicie je pominął”, bez odniesienia się do niego w uzasadnieniu. Nierozstrzygnięcie o zgłoszonym przez powoda żądaniu nie jest formą naruszenia prawa materialnego, a skoro powód twierdzi, że Sąd Okręgowy nie orzekł o zgłoszonym przez niego roszczeniu odszkodowawczym, to właściwą drogą ochrony jego uprawnień procesowych było wystąpienie z wnioskiem o uzupełnienie wyroku o rozstrzygnięcie w tym przedmiocie (art. 351 § 1 KPC). Sąd Apelacyjny nie mógł rozpoznać apelacji od orzeczenia o takim roszczeniu, o którym nie orzekł – jak twierdzi sam powód – Sąd Okręgowy, i to samo dotyczy rozpoznania poprzedniej skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego przez Sąd Najwyższy.

2. Bezzasadnie powód zarzuca, że zaskarżony wyrok został wydany niezgodnie z wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z 30 września 2009 r., V CSK 33/09, co miałyby prowadzić do naruszenia art. 398²⁰ KPC. W wyroku z 30 września 2009 r. Sąd Najwyższy wiążąco wypowiedział się

o braku podstaw do oceny okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem art. 358¹ § 4 KC i stwierdził, że: „Zasadność zarzutu naruszenia art. 358¹ § 4 KC. przez jego błędne zastosowanie czyni w konsekwencji sprawą otwartą możliwość ewentualnego zastosowania art. 358¹ § 3 KC przy zwrocie podmiotowi prowadzącemu przedsiębiorstwo świadczenia pieniężnego w razie stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży z jego udziałem.” Wskazał nadto, że siła nabywczą pieniądza istotna dla oceny przesłanek roszczenia powoda powinna być oceniona w „odniesieniu do rynku nieruchomości, a więc do rodzaju dobra będącego przedmiotem nieważnej umowy”, a „górną granicę waloryzacji ceny uiszczonej w pieniądzu (art. 358¹ § 3 KC) powinna stanowić wartość w dacie rozstrzygnięcia sprawy tej nieruchomości, której dotyczyła umowa z 2002 r.” Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy wydał rozstrzygnięcie z uwzględnieniem tego stanowiska.

3. Na podstawie umowy z 1 marca 2002 r. powód świadczył pozwanemu kwotę 740.000 zł, jako cenę za nieruchomość. Skoro umowa okazała się nieważna, to powód miał obowiązek zwrócić pozwanemu przyjęte od niego świadczenie (użytkowanie wieczyste nieruchomości i własność budynków), a pozwany miał obowiązek zwrócić powodowi to, co ten świadczył w pieniądzu jako cenę.

Stosownie do art. 358¹ § 3 KC w razie istotnej zmiany siły nabywczą pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie. Podstawową przesłanką decydującą o zastosowaniu tego przepisu jest wykazanie istotnej zmiany siły nabywczą pieniądza po powstaniu zobowiązania do spełnienia świadczenia. Z art. 6 KC wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro zgłoszone przez powoda żądanie zasądzenia od pozwanego konkretnej kwoty zmierzało do uzyskania waloryzacji świadczenia podlegającego zwrotowi na jego rzecz w związku z oceną, że umowa, na poczet której je spełnił była nieważna, to obowiązkiem powoda było wykazanie wszystkich przesłanek pozwalających na zastosowanie sądowej waloryzacji w odniesieniu do należnego mu świadczenia.

Z art. 228 § 1 KPC wynika, że fakty znane powszechnie nie wymagają dowodu. Powód oczekiwał, że w takich kategoriach Sąd Apelacyjny oceni okoliczności stanowiące podstawową przesłankę roszczenia, które zgłosił, a mianowicie niezbędne do zastosowania art. 358¹ § 3 KC dane o „istotnej zmianie siły nabywczą pieniądza”. Tymczasem za powszechną można uznać wiedzę, że w latach 2002–2007 istotnie wzrosły ceny nieruchomości, tak samo jako wiedzę o tym, że w kolejnych latach, aż do 2010 r., ceny nieruchomości spadały. Szczegółowa wiedza o skali tego wzrostu cen, jak i o skali jej spadku oraz wahaniach cen nieruchomości o różnym przeznaczeniu, z całą pewnością nie ma charakteru powszechnego, a dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie oczywiście nie wystarczy sama tylko świadomość pewnych procesów na rynku nieruchomości. Trzeba przy tym podkreślić, że rozstrzygnięcie o roszczeniu dochodzonym na podstawie art. 358¹ § 3 KC ma cha-

rakter prawokształtujący, a o jego wydaniu decydują okoliczności istotne z punktu widzenia cytowanej normy prawa materialnego istniejące w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 KPC), nie zaś w dowolnym innym momencie, który by strona uznała za korzystny z punktu widzenia jej interesów ekonomicznych, realizowanych przez zgłoszenie powództwa. Dane na temat ceny, za którą konkretną umową kupiono konkretną nieruchomość w zestawieniu z danymi o wartości rynkowej tej samej nieruchomości pięć lat później, nie są wystarczające do sformułowania wniosków na temat procesów zachodzących na rynku nieruchomości i o ruchu cen na tym rynku.

Art. 230 KPC stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Powód oczekiwał, że Sąd Apelacyjny, z powołaniem się na ten przepis, uzna za przyznane przez pozwanego wszystkie okoliczności faktyczne, które byłyby istotne dla rozstrzygnięcia o roszczeniu zgłoszonym na podstawie art. 358¹ § 3 KC. Z akt sprawy wynika, że w pozwie, z odwołaniem się do opinii biegłego, powód oznaczył wartość nieruchomości, której dotyczyła umowa z 1 marca 2002 r. na 2.237.000 zł według cen z kwietnia 2007 r. Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 152) oświadczył, że nie kwestionuje wskazanej w operacie szacunkowym przedłożonym przez powoda tej wartości rynkowej nieruchomości, zaznaczył jednak, że operat został sporządzony według stanu na kwiecień 2007 r. i obejmuje także wartość nakładów poczynionych przez powoda na nieruchomość.

Na rozprawie 12 stycznia 2010 r. przed Sądem Apelacyjnym pełnomocnik powoda poparł wywody apelacji i skargi kasacyjnej, nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych i oświadczył, że dokonywana waloryzacja świadczenia winna polegać na uwzględnieniu niekwestionowanej wartości nieruchomości wskazanej w pozwie, od której należy odjąć cenę, za jaką nieruchomość sprzedano. Różnica stanowi wartość waloryzacji i wartość przedmiotu sporu (k. 740). Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że cena, za jaką nieruchomość sprzedano nie odzwierciedla jej wartości, natomiast kwota wymieniona w pozwie tę wartość odzwierciedla, przy czym nie sposób w wyniku prostych działań matematycznych dokonać waloryzacji, skoro w toczących się między stronami sprawach wartość przedmiotowej nieruchomości przez biegłych była szacowana na kwoty od 1.000.000 zł do 2.000.000 zł.

Bezsporne między stronami było i to, że powód kupił użytkowanie wieczyste nieruchomości i własność budynków w drugim przetargu za 740.000 zł. Pozwany w toku procesu konsekwentnie powoływał się na okoliczność ustaloną w procesie między tymi samymi stronami (sprawa zarejestrowana przez Sąd Okręgowy w B.), a mianowicie na to, że w 2002 r. ce na za użytkowanie wieczyste nieruchomości i własność budynków nie została ustalona w nawiązaniu do kryteriów decydujących o jej wartości rynkowej. Wycena wartości nieruchomości, na podstawie której strony określiły cenę sprzedaży w 2002 r. „oceniała tzw. wartość indywidualną nieruchomości, to jest cenę, jaką konkretny inwestor skłonny jest zapłacić za

konkretną nieruchomość przy uwzględnieniu jej przewidywalnej zdolności do zaspokajania jego pragnień”. Wartość ta była oparta na subiektywnej, oderwanej od rynku ocenie pożytku ekonomicznego płynącego z nieruchomości. Skoro powód w niniejszej sprawie odwoływał się wyłącznie do okoliczności ujawnionych w innych sprawach toczących się między stronami, a związanych z zawarciem umowy sprzedaży użytkownika wieczystego z 2002 r., to wskazać trzeba, że nie zawierają one informacji na temat rynkowej wartości przedmiotu sprzedaży w 2002 r., niezależnie od tego, że rynkowe dane o cenie jednej nieruchomości nie są dostateczne do sformułowania wniosków na temat „rynku nieruchomości”.

W świetle powyższego nie sposób przyjąć, że pozwany przyznał fakty istotne dla oceny zasadności roszczenia powoda, a zarzuty naruszenia art. 228 § 1 KPC w zw. z art. 230 KPC przez Sąd Apelacyjny trzeba uznać za chybione.

4. Bezspornie powód zapłacił za nieruchomość kupioną od pozwanego umową z 2002 r. kwotę 740.000 zł. Konsekwencją nieważności umowy wzajemnej jest z mocy art. 497 KC wymóg odpowiedniego zastosowania art. 496 KC, co oznacza, że strony nieważnej umowy zobowiązane są do zwrotu świadczeń wzajemnych (art. 496 KC w zw. z art. 494 KC). Dokonanie waloryzacji tej kwoty na potrzeby określenia wysokości świadczenia, które pozwany powinien zwrócić powodowi w związku z twierdzeniem o istotnej zmianie siły nabywczej pieniądza w okresie między powstaniem zobowiązania i jego wykonaniem (art. 358¹ § 3 KC w zw. z art. 494 KC w zw. z art. 497 KC), byłoby możliwe dopiero po przeliczeniu sumy pieniężnej na jaką opiewało świadczenie na inne dobra mogące być miernikiem wartości świadczenia powoda z chwili powstania zobowiązania (inne nieruchomości niż ta, której dotyczyła umowa z 2002 r.), a następnie ustalenia, jaka suma pieniężna w chwili orzekania odpowiada ustalonej pierwotnej wartości nabywczej świadczenia. Wymagało to powrotnego przeliczenia wybranego przez sąd miernika wartości na pieniądze według stanu z chwili orzekania.

Punktem odniesienia przy dokonywaniu waloryzacji świadczenia w niniejszej sprawie miały być dane obrazujące sytuację na rynku nieruchomości, a nie dane o tym, jaką cenę powód zapłacił za nieruchomość na podstawie nieważnej umowy z 2002 r., i ile w 2007 r. warta była ta nieruchomość. Tak też ocenił obowiązki dowodowe powoda Sąd Apelacyjny, a skoro powód nie wykazał przesłanek decydujących o zasadności roszczenia, które zgłosił, to nie może skutecznie zarzucić Sądowi Apelacyjnemu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 494 KC w zw. z art. 496 w zw. z art. 497 KC w zw. z art. 358¹ § 3 KC.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 KPC, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 KPC, art. 99 KPC oraz § 13 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).

Wyrok SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11
OSNC-ZD 2013, nr A, poz. 4

Teza

1. Odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie 1 k.c.

2. Klauzula zmiennego oprocentowania, zawarta we wzorcu, nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna w sposób jednoznaczny wskazywać czynniki usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz określać wpływ zmiany tych czynników na zmianę stopy procentowej, w tym jej kierunek i skalę.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Sąd Okręgowy- Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 22 października 2009 r. oddalił powództwo Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej jako Prezes Urzędu) o uznanie za niedozwolone i zakazanie stosowania przez stronę pozwaną B. Bank S.A. w W. postanowienia wzorca zawartego w „Umowie kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką posiadaczy M.”, stosowanego w obrocie z konsumentami o następującej treści: Paragraf 9 ustęp 2 „Stopa procentowa kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania umowy w przypadku zmiany co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego:

- a) oprocentowania lokat międzybankowych (WIBID/WIBOR)
- b) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa
- c) zmiany stop procentowych NBP

oraz w zakresie wynikającym ze zmian tych parametrów”.

Sąd Okręgowy ustalił, że strona pozwana, prowadząca działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług bankowych, istotnie posługuje się w obrocie z konsumentami wskazanym wyżej wzorcem umownym, zawierającym zakwestionowane postanowienie umowne, ale nie podzielił zarzutu powoda, że stanowi ono klauzulę abuzywną w świetle art. 385¹ § 1 k.c.

W ocenie Sądu I instancji powyższe postanowienie dotyczy głównego świadczenia stron umowy kredytu oraz zostało sformułowane przez pozwaną w sposób jednoznaczny. Wskazane w klauzuli parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego są podawane do publicznej wiadomości oraz wyliczalne, co oznacza, że warunki zmiany oprocentowania kredytu są możliwe do wyliczenia i sprawdzenia przez konsumenta na podstawie dostępnych powszechnie danych.

Sąd Okręgowy podkreślił dalej, że pozwany Bank wskazał także we wzorcu, że ewentualna zmiana stopy procentowej kredytu będzie następować w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów, przy czym kwestia, czy Bank będzie i w ja-

kim stopniu, faktycznie dokonywał zmiany oprocentowania kredytu, pozostaje poza zakresem kognicji Sądu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2010 r.) oddalił apelację Prezesa Urzędu od powyższego wyroku, podziеляjąc w pełni zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji.

Uzupełniając wywody tego Sądu, podniósł, wskazując na art. 4 ustęp 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, że zakwestionowane postanowienie umowne zostało sformułowane prostym i zrozumiałym językiem oraz uwzględniła założenie, że zgodnie z przepisami prawa bankowego, to kredytodawca jednostronnie wypowiada dotychczasową stopę procentową kredytu, a więc jest zobowiązany i uprawniony do wcześniejszego analizowania parametrów rynku finansowego i pieniężnego przez pryzmat zmiany kosztu pozyskania pieniądza z rynku.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku, Prezes Urzędu zarzucając naruszenie przepisu art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zakwestionowane przez powoda postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego, zostało sformułowane w sposób jednoznaczny, domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda jest uzasadniona, albowiem istotnie doszło w rozpatrywanej sprawie do naruszenia wskazanego wyżej przepisu.

Materialnoprawną podstawę abstrakcyjnej kontroli postanowienia bankowego wzorca umownego stanowi art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienie umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających głównie świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na gruncie tej regulacji, kontrola abstrakcyjna postanowienia wzorca umownego, a więc i przewidziana przepisami k.c. ochrona konsumenta, nie rozciąga się na postanowienia określające główne świadczenia stron, jeżeli zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny.

Art. 69 ustęp 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach

określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (art. 69 ustęp 2 prawa bankowego).

Podzielić należy pogląd Sądu II instancji, że odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu, stanowią bowiem, z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony – wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków (por. E. Rutkowska, „Niedozwolone klauzule w bankowym obrocie konsumenckim”, Prawo Bankowe 2002, nr 7-8, strona 73).

Zgodnie z art. 76 punkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu.

Stopa procentowa to czynnik, który wraz z sumą kredytu kształtuje iloczyn należnej bankowi kwoty odsetek, w określonym umownie przedziale czasu.

Sposób określania przez bank warunków zmiany stopy procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność, w szczególności w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków (por. wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 933/99, LEX nr 54492, uchwała składu 7 Sędziów SN z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Dokonując w czasie trwania umowy kredytowej zmiany stopy oprocentowania kredytu – podwyższając ją lub obniżając – bank określa wysokość tego świadczenia, dostosowując je do aktualnych warunków gospodarowania pieniądzem, warunków jego uzyskania i jego siły nabywczej.

Nie stanowi to więc dowolnej i uzależnionej wyłącznie od swobodnego uznania banku zmiany dotychczasowej wysokości tych odsetek, lecz ustalenie ich nowej wysokości na podstawie kryteriów wskazanych w umowie (wzorcu).

Klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę, proporcję tych zmian.

Trudno zaaprobować wyrażony przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku pogląd, iż zakwestionowane postanowienie wzorca umownego zawarte w paragra-

fie 9 ustępu 2 „Umowy kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką posiadaczy M.” jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jednoznaczny oznacza dopuszczający tylko jedną możliwą interpretację, niebudzący wątpliwości, dokładnie określony, wyraźny, oczywisty, niedwuznaczny. Tymczasem redakcja zaskarżonego postanowienia wzorca nie odpowiada tym kryteriom.

Po pierwsze, zbyt ogólnikowo wskazano czynniki (parametry), od których zmiany może zależeć zmiana stopy procentowej kredytu. Trafnie wskazuje skarżący w skardze kasacyjnej, że istnieje co najmniej kilka wskaźników WIBID/WIBOR, a także kilka rodzajów stóp procentowych NBP (stopa referencyjna, lombardowa, depozytowa, redyskonta weksli), czego zakwestionowane postanowienie umowne nie uwzględnia.

Po drugie nie sposób uznać za jednoznaczne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., sformułowania „w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów” ponieważ nie wskazuje ono w sposób nie budzący wątpliwości w odbiorze przeciętnego konsumenta skali czy proporcji, w jakiej może nastąpić ewentualna zmiana stopy procentowej kredytu w stosunku do zmiany wskazanych w tym postanowieniu parametrów.

W konsekwencji za trafny uznać należało sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 385¹ § 1. zdanie 2 kodeksu cywilnego. W tym stanie rzeczy, podziеляjąc argumentację skarżącego, na podstawie art. 398¹⁵ zdanie 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

**Wyrok SN z 16.02.2012 r., IV CSK 225/11
OSNC 2012, nr 9, poz. 105****Teza**

W zakresie terminowych operacji finansowych (art. 5 ust. 2 pkt 4 i 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.), polegających na zawieraniu przez banki z kontrahentami terminowych umów opcyjnych, należy stosować zbliżony lub podobny przedkontraktowy standard informacyjny wynikający z postanowień dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych (MiFID), nawet jeżeli w chwili zawarcia umowy z bankiem dyrektywa ta nie była jeszcze implementowana do polskiego porządku prawnego.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powód Tadeusz K. w pozwie skierowanym przeciwko „R. Bank Polska” S.A. domagał się ustalenia nieważności umowy oraz zwrotu nienależnego świadczenia, ewentualnie zasądzenia odszkodowania albo rozwiązania lub zmiany umowy i zwrotu nienależnego świadczenia.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo, ustalając, że powód zajmuje się działalnością gospodarczą i prowadzi wynajem samochodów ciężarowych z kierowcą. Obie strony współpracowały ze sobą od 2003 r. Powód zaciągał w pozwanym Banku kredyty obrotowe i inwestycyjne, a w latach 2006–2007 strony zawierały umowy dotyczące transakcji pochodnych i terminowych. Spór między stronami dotyczy umów zawartych w 2008 r. W dniu 12 czerwca 2008 r. Tadeusz K. i jego żona Maria K. zawarli z Bankiem umowę o współpracy w zakresie transakcji terminowych i pochodnych oraz umowę dodatkową transakcji walutowych, a w dniu 13 czerwca 2008 r. transakcję opcji walutowej odpowiadającej strategii tzw. forwardu kaskadowego. Umowy te poprzedzone zostały spotkaniami powoda z przedstawicielami pozwanego Banku, w których uczestniczyła główna księgowa przedsiębiorstwa „K.I.T.”. W toku spotkań wyjaśniano m.in. mechanizm wspomnianych transakcji, powód otrzymał odpowiedni folder z ich prezentacją, wzór umów i odpowiedni regulamin. W dniu 26 września zawarto kolejne transakcje opcyjne. Przez pierwsze miesiące na rachunek bankowy powoda wpływały odpowiednie należności w związku z dokonanymi transakcjami, natomiast w następnych miesiącach kurs euro zaczął rosnąć i transakcja nie była już korzystna dla powoda, ponieważ z umowy wynikał obowiązek odsprzedaży Bankowi kwot po ustalonym z góry kursie. Tzw. zamknięcie transakcji wiązało się z odpowiednimi kosztami finansowymi dla powoda i powód musiał dysponować takimi środkami na rachunku bankowym, służącymi pokryciu tych kosztów. W październiku 2008 r. koszt „zamknięcia transakcji” wynosił ok. 40 000 zł, a w grudniu 2008 r. Bank zaproponował powodowi udzielenie długoterminowego kredytu na pokrycie kosztów wcześniejszego zamknięcia. W styczniu 2009 r. powód zwrócił się do

Banku o zamknięcie transakcji opcji oraz o udzielenie kredytu na spłatę należności wynikającej z umowy z Bankiem. Zamknięcia dokonano ostatecznie w dniu 2 lutego 2009 r. i po stronie powoda wystąpiła strata w wysokości 1 163 675 zł. Powód uiścił Bankowi kwotę 264 675 zł i dochodzi obecnie od Banku zapłaty kwoty 1 391 900 zł.

Sąd Okręgowy wyjaśnił treść i skutki prawne łączących strony transakcji terminowych opcyjnych. Ocenił żądanie pozwu w świetle kilku podanych przez powoda podstaw. Nie dopatrzył się prawnych przesłanek podstępu oraz wyzysku po stronie pozwanego Banku (art. 86, 388 k.c.). Nie podzielił stanowiska powoda, jakoby kwestionowane przez niego postanowienia regulaminowe, jako decydujące o treści łączącego strony stosunku umownego, powodowały nieważność całej umowy (art. 58 § 3 k.c.). Powód miał świadomość przyjętego na siebie ryzyka związanego z zawarciem umów terminowych i akceptował fakt zabezpieczenia go tylko przed spadkiem kursu euro, ale już nie przed wzrostem kursu tej waluty. W rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły przesłanki zastosowania art. 357¹ k.c.

Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do przypisania pozwanemu Bankowi odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.). Pozwany Bank nie naruszył przepisów dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych (dalej: „dyrektywa”), na które powód powoływał się w pozwie, powodowi bowiem zostało w sposób szczegółowy przedstawione ryzyko związane z zawarciem transakcji terminowych walutowych oraz udzielono mu wszelkich niezbędnych informacji w tym zakresie. Ponadto skarżący nie udowodnił wysokości poniesionej szkody.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia faktyczne i zasadnicze oceny prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. Wyjaśnił, że nie było podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, powód nie udowodnił podstępu ze strony Banku (art. 86 k.c.), nie istniały przesłanki wyzysku w rozumieniu art. 388 k.c. i podstawy zastosowania art. 357¹ k.c. Do umów negocjonowanych i następnie zawartych między bankiem a kontrahentem miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm. – dalej: „Pr.bank.”), a nie wskazywane w apelacji przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. Nr 183, poz. 1583 ze zm. – dalej: „ustawa z dnia 29 lipca 2005 r.”). Nie miały też zastosowania postanowienia dyrektywy z dnia 21 kwietnia 2004 r. z powodu braku implementacji dyrektywy w prawie polskim w okresie zawarcia umów terminowych.

W skardze kasacyjnej powoda podniesiono zarzuty naruszenia art. 58, 84, 86 w związku z art. 65 k.c. i w związku z art. 19 dyrektywy, art. 410 § 2 w związku z art. 6 k.c. oraz art. 353¹ k.c., art. 471 k.c. w związku z art. 94 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r., przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2005 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych oraz banków powierniczych (Dz.U. z 2006 r. Nr 2, poz. 8 – dalej: „rozporządzenie z dnia 28 grudnia 2005 r.”) w związku z art. 19 dyrektywy. Skarżący wniósł o uchylene

zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie Prokuratora Generalnego, skarga kasacyjna powoda powinna być uwzględniona, ponieważ pozwany Bank nie dopełnił obowiązku informacyjnego w związku z podjętym przez Bank tzw. doradztwem inwestycyjnym.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Podstawowe znaczenie ma to, jakiemu reżimowi prawnemu może być poddana umowa stron z dnia 12 czerwca 2008 r. i późniejsze transakcje walutowe. Reżim taki w zasadniczy sposób determinuje możliwość oceny wykonania przez pozwanego Bank odpowiednich obowiązków informacyjnych w okresie przed zawarciem tej umowy. Postanowienia „Regulaminu transakcji terminowych i pochodnych” pozwanego Banku z 2008 r. odsyłają m.in. do art. 5 ust. 2 pkt 4 i pkt 7 Pr.bank., tworzącego katalog tzw. funkcjonalnych czynności bankowych, do których zaliczono m.in. terminowe operacje finansowe i prowadzenie skupu i sprzedaży wartości dewizowych.

Sądy *meriti* podzieliły stanowisko pozwanego Banku, że art. 94 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. oraz przepisy wydanego na podstawie tego przepisu rozporządzenia z dnia 28 grudnia 2005 r. nie mają zastosowania m.in. do umowy objętej niniejszym sporem, także przy uwzględnieniu czasu jej zawarcia. Wyłączenie takie powoduje, że następuje odesłanie do ramowej regulacji przewidzianej w art. 5 ust. 2 pkt 4 i 7 Pr.bank., co oznacza, iż wykonanie obowiązków informacyjnych przez pozwanego Bank może być ocenione jedynie z punktu widzenia treści umowy z dnia 12 czerwca 2008 r. oraz postanowień § 2, 3 i 16 ust. 2 pkt 3 regulaminu transakcji terminowych i pochodnych z 2008 r.

W literaturze nie zostało dostatecznie jasno określone znaczenie „terminowych operacji finansowych” w rozumieniu art. 5 ust. 2 pkt 4 Pr.bank. To bardzo ogólne pojęcie może obejmować znaczny katalog umów o różnej konstrukcji prawnej z możliwymi wariantami szczegółowymi. Co więcej, nie wyjaśniono także samej relacji ogólnej kategorii „instrumentu finansowego” – w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi – i pojęcia „terminowych operacji finansowych” w rozumieniu art. 5 ust. 2 pkt 4 Pr.bank. Zauważono jednak trafnie, że wyłączenie w art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 25 lipca 2005 r. terminowych operacji finansowych – w tym terminowych operacji walutowych – dokonywanych przez banki niemające zezwolenia na prowadzenie działalności maklerskiej z ogólnej kategorii czynności maklerskich w rozumieniu tej ustawy nie musi oznaczać, że nie ma podstaw do konstruowania takich samych lub podobnych standardów staranności banków „niemaklerskich” w sferze wykonywania ich obowiązków informacyjnych poprzedzających zawarcie indywidualnych umów terminowych, w tym umów objętych sporem. Są takie podstawy nawet wówczas, gdy wspomniane obowiązki informacyjne wynikają nie z przepisów ustawy z dnia

29 lipca 2005 r. i z przepisów wykonawczych, ale także z postanowień Prawa bankowego, umowy indywidualnej, wzorca umownego (art. 384 k.c.) oraz z reguł tzw. kodeksu dobrej praktyki bankowej i ogólnych reguł rzetelnego obrotu kontraktowego, uwzględniającego charakter zawieranego kontraktu (art. 58 § 2 k.c.).

Można podzielić stanowisko Sądów *meriti* negujące możliwość stosowania w niniejszej sprawie postanowień dyrektywy nr 2004/39/WE, której nie implementowano do polskiego porządku prawnego w okresie zawarcia umowy stron i dokonywania późniejszych transakcji, jednakże – jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy – zasadnicze cele także takich dyrektyw powinny stanowić odpowiedni wzorzec w zakresie interpretacji prawa polskiego. Nie chodzi zatem o sam brak związania pozwanego Banku postanowieniami dyrektywy, czyli o aspekt formalny wiązania, ale o to, że postanowienia tej dyrektywy, eksponującej m.in. regułę transparentności dla kontrahentów banków podejmowanego ryzyka inwestycyjnego, powinny stanowić punkt odniesienia dla banków dokonujących terminowych operacji finansowych, także poza reżimem prawnym właściwym dla tzw. firm inwestycyjnych (art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 25 lipca 2005 r.). Uzasadnia to podobny charakter transakcji poddanych obu tym reżimom prawnym i to przede wszystkim z powodów natury podmiotowej. Trudno racjonalnie wyjaśnić sytuację, w której podobne transakcje terminowe prowadzone przez profesjonalistów występujących na rynku usług finansowych, są odmiennie ujmowane z punktu widzenia standardu informacyjnego obowiązującego w okresie przed zawarciem umowy. Innymi słowy, do banków dokonujących terminowych operacji finansowych w rozumieniu art. 5 ust. 2 pkt 4 i 7 Pr.bank. należy przyjmować zbliżony lub podobny standard informacyjny dający się określić odpowiednimi postanowieniami dyrektywy, nawet jeżeli w 2008 r. nie było podstaw stosowania jej postanowień wprost w odniesieniu do umowy łączącej strony.

Sąd Apelacyjny stwierdził tylko ogólnie brak zastosowania w rozpoznawanej sprawie postanowień dyrektywy, a Sąd Okręgowy szerzej wyjaśnił, że w jego ocenie w ogóle nie doszło do „naruszenia przepisów dyrektywy powołanych w pozwie”, nawet gdyby postanowienia tej dyrektywy należało brać pod uwagę przy ocenie zachowania się pozwanego Banku w okresie zawierania umowy. Jeżeli jest to również ocena dokonana przez Sąd Apelacyjny, to nie może być ona akceptowana.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wyjaśniono, czy uzyskane przez powoda informacje od pozwanego Banku, zgodnie z postanowieniami umowy z dnia 12 czerwca 2008 r. i regulaminem z 2008 r., zachowały podobny lub zbliżony standard informacyjny przyjęty w dyrektywie z 2004 r., a zwłaszcza w jej art. 19. Oznacza to konieczność uprzedniego zestawienia obowiązków informacyjnych pozwanego Banku wynikających z łączącego go z powodem stosunku obligacyjnego z zasadniczymi obowiązkami informacyjnymi przewidzianymi w dyrektywie dla zbliżonych transakcji terminowych i eksponowanych przez powoda w toku postępowania rozpoznawczego.

Z przedstawionych względów przedwczesna jest ocena Sądu Apelacyjnego co do braku podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej Banku z racji braku narusze-

nia informacyjnych obowiązków poprzedzających zawarcie umowy stron z dnia 12 czerwca 2008 r. Należało zatem podzielić zarzut naruszenia art. 471 k.c.

W ustaleniach Sądów *meriti* pojawił się szerszy wątek dotyczący kontaktów powoda z przedstawicielami pozwanego Banku w okresie przed zawarciem umowy z dnia 12 czerwca 2008 r. i następujących po niej tzw. transakcji opcyjnych oraz czasie, w którym powód rozważał możliwość rozwiązania tych umów (tzw. zamknięcia transakcji). Z ustaleń wynika, że przedstawiciele ci byli specjalistami bankowymi w zakresie tzw. produktów pochodnych, stale kontaktowali się z powodem, a ich rola ograniczała się tylko do funkcji czysto informacyjnej, skoro – w ocenie Sądów *meriti* – przedstawili oni powodowi ryzyko związane z zawieraniem transakcji opcji walutowych w sposób szczegółowy i precyzyjny oraz wyjaśnili konsekwencje związane z ich zawarciem. W uzasadnieniach wyroków obu Sądów nie wspomina się o tym, czy przedstawiciele ci, jako specjaliści znający sytuację powoda, występowali *de facto* także – i w jakim zakresie – w roli doradców inwestycyjnych w związku z zawartą z nim umową z dnia 12 czerwca 2008 r. i późniejszymi transakcjami szczegółowymi.

Niewątpliwa nowość i oryginalność na polskim rynku usług bankowych terminowych umów opcyjnych oraz wyraźne zainteresowanie handlowe banków – jako pośredników – uczestniczeniem w takich transakcjach, może powodować pojawienie się elementów doradztwa. Jeżeli nawet element doradztwa nie pojawia się wprost w treści umów lub w zorcum umownym, to można doszukiwać się go m.in. w układzie i sposobie funkcjonowania stosunków łączących dany bank z kontrahentem (art. 60, 65 k.c.). Chodzi np. o długą, stałą współpracę kontraktową w wielu płaszczyznach, obsługę rozliczeniową kontrahenta – posiadacza wieloletniego rachunku – konsekwencje współpracy kontrahenta ze stałym tzw. doradcą bankowym w systemie *private banking*. Otwartym zagadnieniem w okolicznościach danej sprawy pozostaje to, kiedy wynikający z dłuższej współpracy kontraktowej stron obowiązek lojalności banku wobec kontrahenta może przekształcić się w obowiązek rzetelnej informacji o charakterze doradczym. Dla przyjmowania obowiązku doradztwa inwestycyjnego mogą mieć znaczenie postanowienia tzw. kodeksu dobrej praktyki bankowej, funkcjonującego w polskim sektorze bankowym od 1995 r. Rzecz jasna, istnienie tego doradztwa, jego zakresu i merytorycznego związku z umową z dnia 12 czerwca 2008 r. i późniejszymi transakcjami walutowymi, powinien wykazać powód (art. 6 k.c.). Dalszym zagadnieniem jest to, czy i w jakim zakresie można przypisać pozwanemu Bankowi odpowiedzialność w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązku o charakterze doradczym (art. 471 k.c.).

W tej sytuacji doszło do naruszenia art. 65 i 471 k.c., ponieważ Sąd Apelacyjny oddalił powództwo w zakresie zgłoszonego przez powoda roszczenia odszkodowawczego, nie ustalając w sposób wyczerpujący treści łączącego strony stosunku obligacyjnego. Oznaczało to konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Wyrok SN z 15.02.2013 r., I CSK 313/12
Legalis nr 701204**Teza⁹**

Uchybienie wymaganiu jednoznaczności wzorca umowy, o którym mowa w art. 385 § 2 zd. pierwsze KC, umożliwia uznanie konkretnego postanowienia wzorca za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 KC.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Sąd Okręgowy w W. – po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. z siedzibą w P. przeciwko Bank S.A. z siedzibą w W. – wyrokiem z dnia 8 lipca 2011 r. uznał postanowienie § 14 regulaminu oszczędnościowej lokaty terminowej iLokata o treści: „Bank ma prawo do zmiany niniejszego regulaminu.” za niedozwolone postanowienie umowne, zakazał pozwanemu wykorzystywania go w obrocie z konsumentami i zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany świadczy m.in. usługi prowadzenia terminowych lokat oszczędnościowych na warunkach określonych w regulaminie oszczędnościowej lokaty terminowej iLokata. Regulamin ten w § 14 zawiera postanowienie o treści: „Bank ma prawo do zmiany niniejszego Regulaminu”, a w § 5, że „w zakresie nieuregulowanym w niniejszym Regulaminie stosuje się postanowienia Regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych, jak również Regulaminu Korzystania z Kanałów Elektronicznych dla Klientów Indywidualnych z wyłączeniem przepisów regulujących korzystanie z Kanałów Elektronicznych w zakresie w jakim udostępnienie ich zależne jest od podpisania Umowy o świadczenie usług oferowanych przez Bank dla osoby fizycznej (...)”. Z kolei regulamin rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych w § 24 stanowi, że „Bank zastrzega sobie prawo do dokonania zmiany niniejszego Regulaminu przy wystąpieniu przynajmniej jednej z poniższych przyczyn: 1) zmiana w zakresie funkcjonowania oferowanych produktów i usług; 2) zmiana systemów informatycznych wykorzystywanych do obsługi oferowanych produktów i usług; 3) zmiana przepisów prawa regulujących produkty przepisy podatkowe i zasady rachunkowości; 4) zmiana poziomu inflacji”.

Sąd Okręgowy stwierdził, że regulacja zawarta w § 14 regulaminu nie jest całościowa i kompletna, przez co konsument, aby ustalić treść uprawnienia do zmiany regulaminu, musi zapoznać się z kolejnym regulaminem. Oceniając postanowienie § 14 w świetle przesłanek określonych w art. 385 § 1 KC uznał, że jest ono sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz że rażąco narusza interesy konsumentów, gdyż stawia ich w sytuacji niepewności co do treści stosunku prawnego łączącego

⁹ Teza orzeczenia za: System Informacji Prawnej Legalis.

ich z profesjonalnym kontrahentem. Zakwestionowane postanowienie godzi też w zasadę słusznosci kontraktowej, służy bowiem interesom tylko jednej ze stron stosunku prawnego i to interesom profesjonalisty, kosztem konsumentów. Postanowienie to ma charakter niedozwolonej klauzuli wskazanej w art. 385³ pkt 10 KC, ponieważ uprawnia kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w umowie. Narusza też art. 385 § 2 zd. pierwsze KC, ponieważ nie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 24 lutego 2012 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Uznał, że pozwany ma prawo do jednostronnej zmiany regulaminu wydanego na podstawie art. 384 i 384¹ KC oraz art. 109 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm.). Powołane przepisy kodeksu cywilnego bowiem pozwalają zmodyfikować stosunek obligacyjny w drodze wydania nowego wzorca umownego, pozostawiając konsumentowi wybór między akceptacją modyfikacji a wypowiedzeniem umowy. Artykuł 384¹ KC ma wprawdzie zastosowanie tylko do stosunków prawnych, które można wypowiedzieć, ale tak właśnie jest w wypadku terminowej lokaty oszczędnościowej iLokata, o czym świadczą postanowienia § 3 pkt 6, § 5 pkt 3 – 8, § 7 pkt 10, § 20 pkt 6 i § 22 pkt 11 regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych, do którego odsyła § 5 regulaminu iLokaty. Umowy rachunków oszczędnościowych, w szczególności oszczędnościowych lokat terminowych, należą do zobowiązań o charakterze ciągłym, w związku z czym art. 384¹ KC stwarza samodzielną podstawę wypowiedzenia umowy przez klienta banku w razie zmiany wzorca umownego. Odesłanie zawarte w § 5 regulaminu iLokaty sprawia natomiast, że możliwość jego zmiany jest ograniczona do wypadków wskazanych w § 24 drugiego ze wspomnianych regulaminów, z którym konsument może się łatwo zapoznać, w związku z czym nie może być mowy o niepewności stosunku prawnego. Nie doszło też do naruszenia dobrych obyczajów, konsument może bowiem skontrolować bank pod kątem dochowania warunków zmiany regulaminu i może również wypowiedzieć umowę. Odesłanie zastosowane w § 5 regulaminu iLokaty jest natomiast zabiegiem powszechnie stosowanym i ze wszech miar celowym, gdyż iLokata nie jest odrębną usługą, lecz odmianą terminowych lokat oszczędnościowych.

Uzasadniony jest też podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 385³ pkt 10 KC, bo przepis ten dotyczy umowy, a nie regulaminu, a poza tym przyczyny zmiany regulaminu zostały określone w § 24 regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych.

W skardze kasacyjnej, opartej na naruszeniu prawa materialnego, powód wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie apelacji. Wskazał na naruszenie art. 385¹ KC przez przyjęcie, że zakwestionowane postanowienie § 14 regulaminu nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalając powództwo Sąd Apelacyjny wyszedł z założenia, że ze względu na odesłanie zawarte w § 5 regulaminu oszczędnościowej lokaty terminowej iLokata zmiana tego regulaminu może nastąpić tylko w wypadku wystąpienia jednej z przyczyn określonych w § 24 regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych. Oznacza to, że jest ona dopuszczalna w wypadku zmiany w zakresie funkcjonowania oferowanych produktów i usług, zmiany systemów informatycznych wykorzystywanych do obsługi oferowanych produktów i usług, zmiany przepisów prawa regulujących produkty przepisy podatkowe i zasady rachunkowości lub w wypadku zmiany poziomu inflacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odesłanie przewidziane w § 5 jest zabiegiem powszechnie stosowanym, celowym i niebudzącym żadnych wątpliwości.

Rację ma skarżący podnosząc, że stanowisko to nasuwa uzasadnione zastrzeżenia. Uszło uwagi Sądu Apelacyjnego, że – zgodnie z wyraźnym brzmieniem § 5 regulaminu oszczędnościowej lokaty terminowej iLokata – odesłanie do postanowień dwóch dalszych regulaminów, w tym do regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych, znajduje zastosowanie tylko w zakresie nieuregulowanym w regulaminie oszczędnościowej lokaty terminowej iLokata. Tymczasem § 14 tego regulaminu zawiera postanowienie o treści: „Bank ma prawo do zmiany niniejszego Regulaminu”. Zachodzą zatem podstawy, by twierdzić, że regulamin oszczędnościowej lokaty terminowej iLokata zawiera w § 14 samodzielną regulację dotyczącą wprowadzania w nim zmian. To z kolei oznacza, że odesłanie zawarte w § 5 nie znajduje zastosowania. Natomiast w braku możliwości zastosowania tego odesłania, a przez to odwołania się do klauzuli modyfikacyjnej przewidzianej w § 24 regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych, postanowienie § 14 regulaminu iLokaty pozwala na wprowadzanie dowolnych zmian.

Sąd Apelacyjny ma rację, podnosząc, że, zgodnie z art. 384¹ KC, wzorzec wydany w czasie trwania stosunku umownego o charakterze ciągłym wiąże drugą stronę, jeżeli zostały zachowane wymagania określone w art. 384 KC, a druga strona nie wypowiedziała umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia. W orzecznictwie przyjmuje się jednak, że zmiana treści stosunku zobowiązaniowego przez związanie wzorcem wydanym w czasie trwania tego stosunku dopuszczalna jest tylko wtedy, gdy taka możliwość została przewidziana w umowie lub we wzorcu poprzez zastrzeżenie klauzuli modyfikacyjnej (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 50/92, OSP 1993, nr 6, poz. 119 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 933/99). Pogląd taki dominuje również w nauce prawa, przy

czym jego zwolennicy podkreślają, że w przeciwnym wypadku możliwe byłoby wnoszenie do treści ukształtowanego stosunku zobowiązaniowego dowolnych zmian niekiedy tylko w tym celu, by druga strona skorzystała z możliwości wypowiedzenia. Klauzula modyfikacyjna – jak przyjmuje się w orzecznictwie – powinna być dostatecznie skonkretyzowana i wskazywać okoliczności uprawniające do zmiany wzorca. Treść tej klauzuli podlega kontroli na podstawie art. 385¹ KC.

Nie do końca jasna jest konstatacja Sądu Apelacyjnego, że art. 385³ pkt 10 KC dotyczy umowy, a nie regulaminu. Artykuł 385³ pkt 10 KC stanowi, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są m.in. te, które uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w umowie. W przepisie tym istotnie chodzi o zmianę postanowień umowy. W niniejszej sprawie jednak sąd dokonuje tzw. kontroli abstrakcyjnej, czyli kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy. Ocenie podlega przy tym zawarta we wzorcu regulacja umożliwiająca dokonanie przez jedną ze stron dowolnej zmiany jego postanowień. Trzeba natomiast zauważyć, że – bez względu na doktrynalne spory dotyczące charakteru prawnego wzorców – ich postanowienia, po dopełnieniu wymagań określonych w art. 384 KC, uzyskują walor wiążący. Dochodzi tym samym do kształtowania przez wzorzec treści stosunku prawnego wynikającego z umowy zawartej przez strony.

Uszło też uwagi Sądu Apelacyjnego, że zgodnie z wymaganiami ustawodawcy wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Zasada ta, nazywana w doktrynie zasadą transparentności wzorca, wynika z art. 385 § 2 KC. W przepisie tym jest wprawdzie mowa o tym, że postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta, lecz reguły tej nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. W niniejszej sprawie zatem ocenie podlega kwestia przejrzystości zakwestionowanego przez powoda postanowienia regulaminu iLokaty.

W doktrynie przyjmuje się, że zrozumiałość wzorca dotyczy zarówno jego treści, jak i formy, natomiast jednoznaczność odnosi się wyłącznie do treści. Nie ulega wątpliwości, że wymaganie jednoznaczności ma zapobiegać sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Jest ono zatem spełnione tylko wtedy, gdy postanowienia wzorca nie budzą wątpliwości co do ich znaczenia; innymi słowy, gdy wynika z nich tylko jedna interpretacja. Punktem odniesienia jest przy tym przeciętny, typowy konsument. W doktrynie brak wprawdzie jednolitości zapatrywań co do sankcji za naruszenie zasady transparentności wzorca, jednak najbardziej przekonujące jest stanowisko, zgodnie z którym uchybienie odnośnej zasadzie umożliwia uznanie konkretnego postanowienia wzorca za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 KC.

Zakwestionowane przez skarżącego postanowienie § 14 regulaminu oszczędnościowej lokaty terminowej iLokata nie zostało sformułowane jednoznacznie, o czym świadczy sama już tylko okoliczność, że każda ze stron odmiennie interpretuje dopuszczalność zastosowania do tego postanowienia – na podstawie zawar-

tę w § 5 odesłania – klauzuli modyfikacyjnej przewidzianej w § 24 regulaminu rachunków oszczędnościowo – rozliczeniowych, oszczędnościowych i terminowych lokat oszczędnościowych. Wykładnia § 14 w powiązaniu z § 5 prowadzi natomiast do wniosku, że § 14 zawiera samodzielną regulację zmiany regulaminu. Brak zatem podstaw do zastosowania odesłania z § 5, które może wchodzić w grę tylko „w zakresie nieuregulowanym” w regulaminie iLokaty.

W konsekwencji postanowienie § 14 uprawnia pozwanego, jako profesjonalistę, do jednostronnej zmiany regulaminu bez wskazania konkretnych okoliczności, które zmianę taką uzasadniają. Za trafną trzeba więc uznać ocenę Sądu pierwszej instancji, że arbitralne postanowienie § 14 służy interesom pozwanego profesjonalisty, natomiast konsumenta stawia w sytuacji niepewności co do treści potencjalnego stosunku prawnego, przez co rażąco narusza jego interesy i godzi w dobre obyczaje.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ KPC uchylił zaskarżony wyrok, oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego zgodnie z art. 98 i 99 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ KPC. Za podstawę rozstrzygnięcia o wysokości tych kosztów przyjął natomiast § 14 ust. 3 pkt 2 oraz § 12 ust. 1 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Wyrok SN z 21.02.2013 r., I CSK 408/12
OSNC 2013, nr 11, poz. 127

Teza

Wylączenie z umowy postanowień uznanych za niedozwolone (art. 385³ k.c.) nie powoduje nieważności całej umowy, nawet wtedy, gdy bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powodowie Ewa M.-G. i Waldemar G. domagali się zasądzenia od pozwanego „E.D.”, spółki z o.o. kwoty 161 734,40 zł tytułem kary umownej za zwłokę w wykonaniu umowy o wybudowanie domu i przeniesienie jego własności na rzecz powodów. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził kwotę 109 425,28 zł, umorzył postępowanie co do kwoty 14 049,45 zł i oddalił dalsze powództwo, ustalając że strony zawarły w dniu 7 listopada 2007 r. umowę nazwaną „umową przedwstępną”, w której strona pozwana zobowiązała się wybudować i sprzedać powodom dom jednorodzinny z działką za cenę 850 000 zł. Pozwana zobowiązała się przekazać dom powodom do wykończenia w terminie trzech miesięcy od zakończenia budowy, nie później niż dnia 30 listopada 2008 r. Strony ustaliły, że zawrą umowę sprzedaży domu i działki w terminie trzech miesięcy od dokonania odbioru domu i zapłaty całej ceny, nie później niż dnia 31 marca 2009 r. Zgodnie z umową, nieterminowe wykonanie umowy przez pozwaną uprawniało powodów do naliczenia kary umownej w wysokości odsetek ustawowych od kwot wpłaconych na poczet ceny za okres od dnia wykonania umowy, z tym że kara nie mogła przekroczyć 5% ceny, tj. kwoty 42 500 zł. Projekt umowy został przygotowany przez pozwaną, a postanowienia dotyczące kary umownej nie były przedmiotem negocjacji stron. Pozwana przekazała powodom budynek w dniu 7 października 2009 r. Do tego czasu powodowie zapłacili na poczet ceny kwotę 680 000 zł. Strony zawarły umowę przyrzeczoną w dniu 9 grudnia 2009 r. Do tej chwili powodowie wpłacili cenę nabycia wynoszącą 807 500 zł.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana opóźniła się ze spełnieniem świadczeń przewidzianych w umowie, co dawało powodom prawo do naliczenia kary umownej według zasad przewidzianych w umowie, tj. za okres, od kiedy świadczenie miało być spełnione, do czasu jego faktycznego wykonania, w wysokości odsetek ustawowych od wpłaconej części ceny. Sąd uznał, że powodowie zasadnie domagali się kary za opóźnienie w spełnieniu każdego ze świadczeń, tj. przekazania budynku do wykończenia i oddzielnie podpisania umowy przyrzeczonej, każde z nich bowiem stanowiło niewykonanie umowy, każde miało inny termin spełnienia i inne znaczenie dla stron oraz skutkowało innymi negatywnymi konsekwencjami. Pozwana spóźniła się z wykończeniem budynku 310 dni, co przy wpłaconej do tej pory cenie dawało podstawę naliczenia kary w kwocie 74 473 zł, a skoro powodowie zgodzili się na wykonanie przez pozwaną prac dodatkowych,

pozwana powinna odpowiadać tylko za opóźnienie wynoszące połowę tego okresu, tj. do kwoty 37 236,99 zł. Kara umowna za opóźnienie w zawarciu umowy przyrzeczonej obejmujące 259 dni wynosi natomiast, przy wpłaconej cenie, kwotę 72 188,29 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego, postanowienie łączącej strony umowy ograniczające do 5% ceny należną powodom karę umowną za opóźnienie w wykonaniu przez pozwaną umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta oraz zasadę równości stron. Postanowienie to, odpowiadające art. 385³ pkt 2 k.c., który jako niedozwolone postanowienie umowy kwalifikuje postanowienie istotnie ograniczające odpowiedzialności przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, nie wiąże stron. W sprawie spełnione zostały przesłanki uznania postanowienia umowy za niedozwolone, które określa art. 385¹ § 1 k.c.; postanowienia dotyczące kary umownej nie były indywidualnie uzgodnione z powodami, a osoba negocjująca je ze strony pozwanej nie miała uprawnień do dokonania zmiany wzoru umowy w tym zakresie, powodowie nie mieli więc realnej możliwości ubiegania się o zmianę umowy. Opóźnienie w wykonaniu umowy przez stronę pozwaną spowodowało konieczność przedłużenia umowy kredytowej przez powodów, niemożność wprowadzenia się do budynku, co miało wpływ na całokształt ich spraw życiowych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanej. Nie podzielił stanowiska skarżącego, że Sąd pierwszej instancji, kwalifikując jako klauzulę abuzywną postanowienie ograniczające karę umowną zastrzeżoną dla powodów do 5%, powinien był uznać za bezskuteczne całe postanowienie umowne, gdyż – jak wskazał – postanowieniem niedozwolonym jest tylko postanowienie ograniczające tę karę, a nie ustanawiające ją i ustalające zasady jej naliczania. Uznał, że usunięcie klauzuli niedozwolonej nie prowadzi do powstania skutków, których strony – zawierając umowę – nie objęły zgodnym zamiarem, przewidziały bowiem, że w razie opóźnienia dewelopera zapłaci on karę umowną o określonej wysokości i zamiar ten pozostaje dla nich wiążący po usunięciu z umowy postanowienia o ograniczeniu górnej wysokości tej kary. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w razie uznania za niedozwolone postanowienia umowy tylko ono jest eliminowane z umowy, co wynika z art. 385¹ § 2 k.c., nie ma więc zastosowania art. 58 § 3 k.c., a co za tym idzie nie zachodzi potrzeba rozważania, czy bez niedozwolonej klauzuli strony zawarłyby umowę. Uznanie przedmiotowego postanowienia za klauzulę niedozwoloną jedynie w części nie powoduje, że nie daje się ono bez tego postanowienia racjonalnie stosować, a jedynie zmienia umowę przez zniesienie ograniczenia wysokości kary umownej.

Sąd Apelacyjny oddalił zarzut naruszenia art. 471 k.c. przez uwzględnienie roszczenia odszkodowawczego, mimo niewykazania wysokości szkody, podnosząc, że uprawniony do żądania kary umownej nie musi jej wykazywać, wystarczy bowiem wykazanie, że szkoda w ogóle zaistniała (art. 484 § 1 k.c.). Tę okoliczność powo-

dowie wykazali powołując się na konieczność poniesienia wydatków związanych m.in. z odwołaniem ekipy wykończeniowej czy podwyższeniem odsetek od kredytów ze względu na nieprzewłaszczenie budynku.

Za nieuzasadniony uznał też zarzut naruszenia art. 65 k.c. przez błędną wykładnię umowy i przyjęcie, że przewidywała ona karę umowną oddzielnie za opóźnienie w wydaniu budynku i za nie zawarcie umowy przyrzeczonej. Wskazał, że takie rozumienie umowy prowadziły do nieuzasadnionego uprzywilejowania pozwanej, która spóźniwszy się z wykonaniem pierwszego zobowiązania byłaby zwolniona z kary za niewykonanie drugiego. Odmiennie niż Sąd Okręgowy uznał natomiast, że pozwana, która spóźniła się z oddaniem budynku z powodu prac dodatkowych zleconych przez pozwanych, nie udowodniła istnienia związku między tymi faktami, uzasadniającego obniżenie umownej w tym zakresie.

W skardze kasacyjnej pozwana spółka zarzuciła naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 w związku z art. 65 § 1 i 2, art. 56 i art. 353¹ k.c. przez przyjęcie zbyt wąskiego zakresu sankcji bezskuteczności i tym samym uznanie skutków prawnych umowy, które nie wynikają ze źródeł wskazanych w art. 56 k.c., co pozostaje w sprzeczności z autonomią woli stron, naruszenie art. 471 k.c. przez zasądzenie odszkodowania na rzecz powodów, mimo niewykazania szkody jako przesłanki odpowiedzialności, oraz naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. przez dokonanie wadliwej wykładni umowy przedwstępnej i przyjęcie, że powodom przysługuje kara umowna odrębnie za każde naruszenie umowy. Wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący trafnie podniósł, że wynikająca z art. 353¹ k.c. zasada swobody kształtowania treści umownego stosunku zobowiązaniowego obejmuje również prawo stron do umownego uregulowania kwestii związanych z szeroko rozumianą odpowiedzialnością za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania mającego źródło w umowie. Prawo to podlega jednak ograniczeniom wynikającym z ustawy, właściwości stosunku prawnego i zasad współżycia społecznego. Ograniczeniem kompetencji przyznanych stronom w art. 353¹ k.c. jest art. 385¹ k.c., ustanawiający sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego, że eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Wynika to z charakteru art. 385¹ § 2 k.c., który jako przepis późniejszy i szczególnie w stosunku do art. 58 § 3 k.c. eliminuje jego zastosowanie, ustanawiając w sytuacji określonej w § 1 zasadę zachowania mocy wiążącej umowy. Trzeba przy tym wskazać, że zakres stosowania

art. 58 § 3 w zbiegu z art. 385¹ § 2 k.c. doznawałby istotnego ograniczenia wynikającego z tego, iż zgodnie z art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. za niedozwolone nie mogą być uznane postanowienia określające świadczenia główne stron, jeżeli zostały sformułowane jednoznacznie.

Nie ma uzasadnionych podstaw, by zakwestionować zaskarżony wyrok i podzielić zapatrywanie skarżącego, dotyczące konieczności eliminacji ze stosunku umownego łączącego strony całego postanowienia umownego w sytuacji, w której niedozwoloną regułą postępowania stanowi jedynie postanowienie zawarte w wyodrębnionej w jego ramach części. Posłużenie się przez pozwanego taką rozczłonkowaną konstrukcją omawianego postanowienia pozwala wyeliminować z umowy tylko tę część jej, a przez to uniknąć negatywnych skutków, jakie wiążą się z usunięciem z umowy niedopuszczalnego postanowienia o szerszej treści normatywnej. Takie radykalne eliminowanie postanowień umowy w pełnym brzmieniu może prowadzić do powstania zakresu częściowo nieuregulowanego umową albo poddanego regulacji ustawowej nieuwzględniającej w pełni woli stron wyrażonej przy zawarciu umowy.

Sytuacja taka jednak w niniejszej sprawie nie zachodzi, co czyni nieuzasadnionymi zarzuty naruszenia powołanych w podstawie skargi przepisów, których uzasadnienie oparte jest na bezprzedmiotowej w tym stanie rzeczy jej krytycznej ocenie i twierdzeniu o zbyt daleko idącej ingerencji Sądu w treść postanowień umowy objętych zgodą stron. Taki charakter miałyby natomiast niewątpliwie postulowana w skardze kasacyjnej radykalna eliminacja całego postanowienia umownego, prowadząca do pozbawienia powodów wbrew zgodnemu zamiarowi stron w ogóle możliwości dochodzenia zastrzeżonych w umowie kar umownych. (...)

Stosownie do art. 65 § 2 k.c., interpretacja wywołujących wątpliwości postanowień umowy, których znaczenie nie jest dostatecznie jasne, odmiennie niż w przypadku interpretacji tekstu aktu prawnego, nie może być oparta jedynie na analizie językowej, lecz powinna obejmować badanie zamiaru i celu stron, a także kontekstu faktycznego, w jakim umowę uzgadniano i zawierano. Przez zgodny zamiar stron rozumieć należy uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Celem umowy jest najszerzej pojęty cel społeczno-gospodarczy konkretnej umowy. Twierdzenia stron w tym zakresie podlegają dowodzeniu na podstawie ogólnych reguł rozkładu ciężaru dowodu, najczęściej za pomocą dowodu z przesłuchania stron i zeznań świadków.

Przedmiotowa umowa – określona jako umowa przedwstępna – na podstawie której zamawiający zobowiązani byli do zapłaty całej należności za wybudowanie budynku mieszkalnego i przeniesienie na nich jego własności jest tzw. umową deweloperską (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 305/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 130). Jej celem jest zapewnienie bieżącego finansowania przez kupujących inwestycji prowadzonej przez dewelopera oraz przeniesienie własności wzniesionego budynku na kupujących, co w tym zakresie zbliża ją do umowy przedwstępnej. Osiągnięciu tego celu służą należące do *essentialia negotii*

umowy zobowiązania dewelopera do wybudowania określonego w umowie budynku oraz do przeniesienia jego własności na rzecz powodów jako kupujących.

Jeżeli nie da się stwierdzić takiego samego rozumienia przez strony postanowienia umowy, decydującego znaczenia nabiera normatywny i zindywidualizowany punkt widzenia odbiorcy, który z należytą starannością wymaganą w obrocie dokonuje interpretacji zmierzającej do odtworzenia treści myślowych składającego oświadczenie woli (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNCP 1995, nr 12, poz. 168). Wykładnia postanowień umowy powinna uwzględniać w równym stopniu interesy obu jej stron. Niejednoznaczne postanowienia umowy nie mogą być więc interpretowane na korzyść jednej ze stron i ze szkodą dla drugiej, chyba że zamiarem stron było nierówne ukształtowanie ich praw i obowiązków. Inaczej jest jednak wtedy, gdy umowa została przedstawiona konsumentowi w ustalonej i niepodlegającej negocjacji formie wzorca umownego, którego treść została inkorporowana do stworzonego na podstawie umowy stosunku obligacyjnego. Zgodnie z art. 385 § 2 k.c., niejednoznaczne postanowienia wzorca umownego tłumaczy się na korzyść konsumenta. Jak trafnie podnosi się w doktrynie, zasada *in dubio contra proferentem* ma zastosowanie także przypadku postanowień umownych jednostronnie narzuconych.

Pominięcie przytoczonych wskazań przy interpretacji przedmiotowej umowy w zakresie ustalenia znaczenia oświadczenia woli stron o ustanowieniu na rzecz powodów kary umownej za nieterminowe wykonanie umowy, a w szczególności ustalenia, czy obejmuje ona karę za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania wydania budynku powodom i odrębnie za opóźnienie w zawarciu umowy przyrzeczonej, czyni podjętą w tej mierze ocenę nazbyt powierzchowną, a przez to wadliwą. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, w uwzględnieniu zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

**Wyrok SN z 19.09.2013 r., I CSK 651/12
OSNC 2014, nr 7–8, poz. 76****Teza**

Nierównomierne rozłożenie w umowie opcji walutowej ryzyka osiągnięcia korzyści i nieekwiwalentność świadczeń stron, z których jedną jest bank, nie oznacza naruszenia zasad słuszności kontraktowej oraz uczciwego obrotu, powodującego nieważność umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji powoda „Z.P.T.S.W.” Witold K., Michał K., spółka jawna w W., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2011 r., którym oddalone zostało powództwo o zapłatę przeciwko pozwanemu B.P. Bank Polska S.A. w W. (dawniej F. Bank Polska S.A. w W.) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 826 560 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałym zakresie powództwo i apelację oddalił.

Dnia 12 stycznia 2007 r. strony zawarły umowę ramową, której przedmiotem było uregulowanie zasad zawierania i rozliczania transakcji walutowych, terminowych i pochodnych, w tym opcji walutowych. Zgodnie z umową, zawarcie konkretnej umowy, zwanej „transakcją”, następowało z chwilą złożenia przez obie strony oświadczenia woli o akceptowaniu jej warunków, co mogło nastąpić także telefonicznie, po spełnieniu wskazanej w umowie ramowej procedury identyfikacyjnej przedstawicieli obu stron.

W okresie od dnia 18 lutego 2008 r. do dnia 9 lipca 2008 r. na podstawie umowy ramowej powodowa spółka zawarła z pozwanym Bankiem 142 transakcje opcji walutowych. Dnia 9 lipca 2008 r. zostało zawartych kolejnych 13 transakcji opcji sprzedaży oraz 12 transakcji opcji kupna, po czym transakcje te uległy rozwiązaniu w dniu 15 lipca 2008 r., ze względu na osiągnięcie przez euro kursu równego kursowi bariery, przewidzianego w umowie po stronie banku, a to dawało bankowi możliwość rozwiązania zawartych już umów; dotyczyło to umów z dnia 9 lipca 2008 r.

Strony postanowiły, mimo rozwiązania poprzednich umów, zawrzeć nowe transakcje w takiej samej liczbie i stosowne umowy wraz z określeniem wartości kursów rozliczenia opcji euro do złotówki zostały zawarte podczas rozmowy telefonicznej przedstawicieli stron dnia 16 lipca 2008 r. Zawarcie takiej umowy następowało w tzw. systemie zero-kosztowym, co miało oznaczać, że strony nie płaciły premii za nabycie opcji, ale w zamian wystawiały opcję. Miało to powodować, że gdy kurs euro był w chwili realizacji opcji niższy niż ustalony kurs realizacji, to powodowa spółka miała prawo co miesiąc kupić od pozwanego kwotę 100 000 euro po ustalonym kursie, a Bank miał obowiązek tę kwotę waluty sprzedać. Jeżeli natomiast kurs euro w chwili realizacji opcji był wyższy od ustalonego kursu re-

alizacji, to spółka miała obowiązek sprzedać Bankowi kwotę 200 000 euro po ustalonym kursie. Na podstawie zawartych umów doszło do realizacji opcji i na powodowej spółce ciążył obowiązek zapłaty Bankowi odpowiednich kwot z tego tytułu. Z tego względu pozwany Bank obciążył rachunek walutowy powodowej spółki kwotą 200 000 euro, uznając rachunek złotowy spółki po kursie 1 euro = 3,21 zł w sytuacji, w której wartość euro była znacznie wyższa, gdyż nastąpiło osłabienie wartości złotego. W przeciwieństwie do Banku, który miał w umowie zagwarantowaną barierę kursową w wysokości 1 euro = 3,1730 zł, taka bariera kursowa nie została przewidziana dla spółki i dlatego nie mogła ona na podstawie umowy wnosić o rozwiązanie niekorzystnych dla niej umów (transakcji) z dnia 16 lipca 2008 r. Dochodzona przez spółkę kwota stanowi wartość tych umów, ponieważ strony nie porozumiały się ani co do rozwiązania umów, ani co do innego sposobu rozliczenia.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo wniesione przez spółkę jest niezasadne ze względu na skuteczne zawarcie umów opcji z dnia 16 lipca 2008 r., że brak przesłanek do twierdzenia o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego Banku oraz zawarciu umów pod wpływem błędu po stronie spółki oraz wyzysku ze strony Banku. Nie było także, zdaniem Sądu, przesłanek do rozwiązania spornych umów przy zastosowaniu art. 357¹ oraz art. 358¹ k.c.

Argumenty te, co do zasady, podzielił Sąd drugiej instancji, za trafne uznał jednak te zarzuty powodowej spółki, w których podniesiona została rażąca nierównowaga (nieekwiwalentność) świadczeń obu stron w umowach opcji z dnia 16 lipca 2008 r., prowadząca do obciążenia powoda nadmiernym ryzykiem zmian kursu walut, ze zminimalizowaniem tego ryzyka po stronie Banku, który przewidział tylko dla siebie barierę kursową zabezpieczającą swoje interesy w przygotowanym przez Bank projekcie umowy. Analiza tej umowy doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zawarte między stronami umowy opcji naruszają art. 58 § 2 k.c. i z tego względu należy je uznać za nieważne, co powoduje obowiązek zwrotu przez pozwanego Banku kwoty, którą został obciążony rachunek powoda.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 58 § 2 w związku z art. 353¹ oraz art. 388 § 1 k.c. przez uznanie umowy za nieważną, pomimo braku przesłanek do stwierdzenia wyzysku oraz przesłanek do stwierdzenia sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, art. 65 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie nieekwiwalentności świadczeń wzajemnych stron umowy, art. 353 § 2 k.c. przez przyjęcie, że świadczenie w zobowiązaniu może polegać na ponoszeniu ryzyka, art. 405 w związku z art. 410 § 1 i 2, art. 58 § 2 i art. 353¹ k.c. przez uznanie dochodzonej kwoty jako nienależnego świadczenia, także za okres przed dniem 30 stycznia 2009 r. Zarzucił także naruszenie art. 328 § 2 k.c. w zakresie sprzeczności lub braków uzasadnienia wyroku. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tego wyroku w tej części i oddalenie apelacji oraz orzeczenie o zwrocie pozwanemu przez powoda spełnionego świadczenia.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Nazwa „umowa opcji” jest wynikiem konwencji językowej, gdyż chodzi o umowę nienazwaną, niemającą nawet szcztątkowej regulacji prawnej, a zatem umowę pozabawioną *essentialia negotii*, kształtowaną w każdym przypadku przez strony według schematu wypracowanego przez praktykę gospodarczą, orzecznictwo i doktrynę. Umowa nienazwana tylko wtedy spełnia przesłanki określone w art. 353¹ k.c., jeśli zawiera elementy umowy prawnie skutecznej, niemającej wprawdzie określonych ustawowo *essentialia negotii*, ale pozostającą w granicach określonych tym przepisem, tzn. jej cel lub treść nie sprzeciwiają się właściwości (naturze) powstającego stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Opcja walutowa przewidziana dla każdej ze stron umowy opierała się na dwóch elementach: stałym i jednakowym dla stron kursie euro wobec złotego i wzajemnym uprawnieniu do nabywania kwoty 100 000 euro (dla powódki od pozwanej) i kwoty 200 000 euro (dla pozwanej od powódki). Według określeń przyjętych w umowie, uprawnienie nazwane sprzedażą opcji było realizowane w ten sposób, że opcja „wystawiona” przez powodową spółkę jako kupno (*call*) uprawniała pozwanego Bank do pobrania z rachunku spółki równowartość kwoty 200 000 euro po ustalonym wcześniej kursie, a opcja „wystawiona” przez pozwanego jako sprzedaż (*put*) dawała spółce prawo do żądania od Banku kupna kwoty 100 000 euro po ustalonym kursie. Ustalenie kursu sprawiało, że osiągnięcie korzyści przez kontrahenta umowy zależało od różnicy między kursem rynkowym a kursem ustalonym w konkretnej umowie opcyjnej. Powodowa spółka odnosiła korzyść wtedy, gdy kurs rynkowy euro był niższy od kursu ustalonego w umowie, a Bank korzystał, gdy rynkowy kurs euro był wyższy od kursu ustalonego w umowie, ponieważ wtedy bank zyskiwał różnicę między kursem umownym a kursem realnym. Może się więc wydawać, że ryzyko ponoszone przez strony było między nimi zrównoważone.

O ważności umowy wzajemnej i odpłatnej, za jaką należy uznać umowę opcji walutowej, decydują – poza jednakowym dla stron kursem walut – również inne okoliczności związane z zawarciem umowy, jej treścią i realizacją, te zaś przemawiają na niekorzyść pozwanego Banku. Chodzi w szczególności o znaczenie zachwiania ekwiwalentności świadczeń po obu stronach umowy w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. W ustalonym stanie faktycznym jest ono oczywiste i łączy się, zgodnie z oczekiwaniem skarżącego Banku wyrażonym w treści skargi kasacyjnej, z uczciwością przedsiębiorców zawierających umowę. Kodeks handlowy nazywał tę uczciwość „kupiecką”, podnosząc ją do rangi zasady obrotu handlowego (art. 501), a obecnie należy łączyć ją z zasadami zawierania i wykonywania zobowiązań zgodnie z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem, zasadami współżycia społecznego i ustalonymi zwyczajami (art. 353 § 1, art. 353¹, art. 354 w związku z art. 56, art. 58 i art. 65 k.c.).

Z zasad współzycia społecznego, określanych mianem lojalności i uczciwości w obrocie gospodarczym, wynika, że umowa wzajemna powinna stwarzać równorzędne warunki jej realizacji. Nawet jeśli jest to umowa o cechach umowy losowej, wskazującej również na podobieństwo do gry i zakładu, jak w przypadku umów opcji walutowej, nie może tworzyć już u swej podstawy oczywistych preferencji dla jednej strony, zwłaszcza jeśli jest ona profesjonalnie silniejsza. Wprawdzie więc obu stron jako profesjonalistów w obrocie gospodarczym dotyczy należąta staranność, określona w art. 355 § 2 k.c. mianem staranności zawodowej, ale dla czynności z zakresu obrotu pieniężnego trudno jednakowo oceniać profesjonalizm banku i firmy, która zajmuje się przetwórstwem tworzyw sztucznych, a nie obrotem walutowym ani działalnością w zakresie obrotu instrumentami finansowymi. Jeżeli więc jest mowa o profesjonalizmie stron, to w ujęciu potocznym, gdyż obie strony są przedsiębiorcami, ale powód, zawierając umowy opcji walutowych, działał poza przedmiotem swojej działalności gospodarczej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 284/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 77, z dnia 31 stycznia 2013 r., II CSK 330/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 111).

Zważywszy, że projekt umowy ramowej zawartej między stronami został przedłożony przez pozwanego Bank, a umowa ta miała bezpośredni wpływ na treść zawieranych transakcji opcyjnych, zasadne jest stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny dysproporcji świadczeń stron w treści umów, wynikającej z nielojalności pozwanego względem powoda, nieznanego praktyki zawierania umów, jaką miał pozwany Bank. To, że powodowa spółka знаła warunki prawne zawieranych umów oraz że zawarła wiele podobnych transakcji wcześniej nie sprawia, że umowy te można uznać, co do ich zasady, za uczciwe. Z analiz ekonomicznych ogłaszanych publicznie w związku z umowami opcji wynikają wątpliwości co do ich zgodności z zasadami słuszności, tzn. uczciwego obrotu gospodarczego, niezwiązanego ze spekulacjami na rynku finansowym i z natury rzeczy narażonego na zarzut naruszenia zasad współzycia społecznego.

Ryzyko banku wynikało ze spadku kursu euro w stosunku do złotego, a powód ponosił ryzyko związane ze wzrostem kursu euro w stosunku do złotego, jednakże przyjęta przez strony struktura transakcji zawierała tylko po stronie pozwanego Banku tzw. kurs bariery, a więc określoną wartość euro względem kursu złotego, którego osiągnięcie skutkowało rozwiązaniem całej struktury opcyjnej, co było korzystne tylko dla Banku. Przyjęcie kursu bariery w umowie z dnia 16 lipca 2008 r. na kwotę 3,1730 zł za euro, gdy rzeczywisty kurs w poszczególnych transakcjach znacznie tę barierę przekraczał, dawało korzyści Bankowi, przy jednocześnie nieograniczonym ryzyku powoda w związku z wystawieniem opcji. Ryzyko to daje się obliczyć kwotowo, nie ono jest zatem, jak podniósł pozwany w skardze kasacyjnej, niedopuszczalnym świadczeniem w zobowiązaniu; jest nim świadczenie pieniężne będące wynikiem zrealizowania się ryzyka po jednej stronie umowy. Nie można więc mówić o naruszeniu art. 65 k.c.

Powodowa spółka, nabywając opcje *put* zabezpieczała się jako eksporter wytwarzanych produktów przed nadmiernym, w jej przekonaniu, umacnianiem się złotego względem euro. Z kolei pozwany Bank wystawiając na rzecz spółki opcję *put* proponował równoczesne zawarcie opcji *call*, dzięki czemu opcja *put* wydawała się bezpłatna, co pozwalało całą tzw. strukturę opcji *put* i *call* określać mianem „zero-kosztowej”, mimo że wcale taka nie była. Niemniej strona powodowa, chcąc nabyć opcję *put* od Banku, wystawiała równolegle na jego rzecz opcję *call* i to dla obserwatora zewnętrznego mogło wydawać się zrównoważeniem ryzyka świadczeń obu stron umowy. Na uwagę zasługuje to, że już w samej strukturze opcyjnej przewidziano nierównowagę przez obowiązek wystawienia przez powoda opcji *call* na kwoty po 200 000 euro, podczas gdy pozwany Bank w ramach tej samej struktury wystawiał opcję *put* na kwoty po 100 000 euro.

Stwierdzenie nierównomiernego rozłożenia ryzyka osiągnięcia korzyści i wysokości świadczeń obciążających tylko jedną lub obie strony umowy nie może jednak wystarczyć do stwierdzenia, że czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i z tej przyczyny jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Wprawdzie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 432/09 (OSP 2011, nr 3, poz. 30) przyjęto, że umowa naruszająca zasadę ekwiwalentności świadczeń stron może być tak oceniana w świetle art. 58 § 2 k.c., ale nie oznacza to automatycznego stwierdzenia nieważności.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 528/10 (nie publ.) został wyrażony pogląd, że w ramach wyrażonej w art. 353¹ k.c. zasady swobody umów mieści się również przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nieekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Nieekwiwalentność ta, stanowiąc wyraz woli stron, nie wymaga, co do zasady, wystąpienia okoliczności, które by ją usprawiedliwiały, jednakże obiektywnie niekorzystna dla jednej strony treść umowy zasługuje na negatywną ocenę moralną, a w konsekwencji prowadzi do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, w której do ukształtowania stosunków umownych, w sposób krzywdzący dla strony doszło wskutek świadomego lub tylko spowodowanego niedbalstwem wykorzystania przez drugą stronę silniejszej pozycji. Istotne jest, czy powodowa spółka, zawierając umowę z pozwanym, działała pod presją faktycznej przewagi Banku, gdyż w takim wypadku umowa nie mogłaby być uznana za zawartą w wyniku decyzji podjętej swobodnie i rozważnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 478/07, nie publ.).

W orzecznictwie podnosi się, że nieważności transakcji opcyjnych nie może uzasadniać samo wskazywanie oczywistej przewagi banku jako kontrahenta. Należy taki skutek rozważyć, uwzględniając wypełnienie przez bank staranności zawodowej wynikającej z art. 355 § 2 k.c., a to z kolei wiąże się z jego kontraktową odpowiedzialnością odszkodowawczą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 284/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 77). Obowiązki informacyjne banku oferującego opcje walutowe wynikają ze standardu, jaki instytucje finanso-

we są obowiązane stosować w zakresie terminowych operacji finansowych (art. 5 ust. 2 pkt 4 i 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm. – dalej: „Pr.bank.”). Ich przestrzeganie wchodzi w zakres obowiązków instytucji finansowej zawierającej umowę nienazwaną opcji walutowej, jako należących do natury prawnej takiej umowy. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 stycznia 2005 r., P 10/04 (OTK-A Zb.Urz. 2005, nr 1, poz. 7) jest mowa o obowiązku rzetelnej, uczciwej i wyczerpującej informacji służącej zachowaniu równowagi w relacjach klienta z bankiem, co wynika także z podstawowych zasad prawa obligacyjnego, nakazujących respektowanie uczciwości, lojalności i dobrych obyczajów w obrocie, zwłaszcza na etapie nawiązywania stosunku kontraktowego.

Należy także zwrócić uwagę na charakter banku, będącego instytucją zaufania publicznego (art. 2 Pr.bank.), oraz na wynikający z tego szczególny obowiązek informacyjny, wzmocniony również przez system prawny Unii Europejskiej. Chodzi o dyrektywę nr 2004/39/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych zmieniającej dyrektywę Rady nr 85/611/EWG i nr 93/6/EWG i dyrektywę nr 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady nr 93/22/EWG (Dz.Urz. UE.L. 2004, Nr 145, s. 1 ze zm. – dalej: „MIFiD I”), oraz dyrektywę nr 2006/73/WE Komisji z dnia 20 sierpnia 2006 r. wprowadzającą środki wykonawcze do dyrektywy Nr 2004/39/UE w odniesieniu do wymagań organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez przedsiębiorstwa inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy (Dz.Urz. UE L.241/26 – dalej: „MIFiD II”) i rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1287/2006 z dnia 10 sierpnia 2006 r. wprowadzającego środki wykonawcze do powołanej dyrektywy z 2004 r. w odniesieniu do zobowiązań przedsiębiorstw inwestycyjnych w zakresie prowadzenia rejestrów, sprawozdań z transakcji, przejrzystości rynkowej, dopuszczania instrumentów finansowych do obrotu oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy (Dz.Urz.UE.L.2006 Nr 241/1, s. 1 – dalej: „MIFiD III”).

Powołane akty prawne Unii Europejskiej zostały wprowadzić uwzględnione w polskim porządku prawnym po upływie wymaganego terminu, dopiero w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz.U. Nr 183, poz. 1538 ze zm.), jednak należy aprobować stanowisko orzecznictwa, że na pozwanym Banku – jako instytucji zaufania publicznego – ciążyła, przy wykonywaniu obowiązków, powinność respektowania zasady prowsólnotowej interpretacji prawa polskiego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., IV CSK 225/11, OSNC 2012, nr 9, poz. 105). Dotyczy to w szczególności wykładni art. 353¹ k.c. w związku z zawarciem i wykonywaniem umowy ramowej oraz kwestionowanych przez powodową spółkę umów opcji walutowych zawartych z pozwanym. Obie dyrektywy i rozporządzenie MIFiD I, MIFiD II i MIFiD III nakładają na takie firmy jak banki obowiązek działania w sposób uczciwy, sprawiedliwy i profesjonalny, zgodnie z najlepiej pojętym interesem

klienta. Oprócz tak ogólnego sformułowania, na instytucjach finansowych, w tym na bankach, spoczywa wiele innych obowiązków, jak np. kierowanie wszystkimi informacjami do klientów w sposób jasny, rzetelny i niewprowadzający w błąd oraz ostrzeganie o ryzyku związanym z inwestycjami w taki sposób, aby były zrozumiałe i pozwalające podjąć świadome decyzje, także ze względu na osobę klienta i ocenę odpowiedności dla niego proponowanego instrumentu finansowego, a ponadto o granicach ryzyka finansowego dla niego i banku (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 166/12, „Glosa” 2013, nr 4, s. 65, z dnia 16 lutego 2012 r., IV CSK 225/11, oraz z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 284/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 77).

W ślad za wskazanymi przepisami unijnymi należy się odwołać do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 maja 2013 r., C-604/11, dotyczącego sporu o sposób oferowania klientowi banku umowy zwanej SWAP w celu zabezpieczenia się przed ryzykiem wahań stóp procentowych produktu finansowego nabytego przez klienta. W wyroku tym dokonano wykładni art. 4 ust. 1 pkt 4 dyrektywy MIFiD I, definiującego pojęcie doradztwa inwestycyjnego, jako świadczenia na rzecz klienta usług osobistego polecenia albo na jego prośbę, albo z inicjatywy przedsiębiorstwa (firmy) inwestycyjnego w odniesieniu do jednej lub większej liczby transakcji dotyczących instrumentów finansowych. Zgodnie z tym wyrokiem, art. 4 ust. 1 pkt 4 dyrektywy MIFiD I powinien być interpretowany w ten sposób, że oferowanie klientowi zawarcia wspomnianej umowy stanowi usługę doradztwa inwestycyjnego, jeżeli polecenie (propozycja zawarcia umowy) przedstawione klientowi jako inwestorowi jest odpowiednie dla tego klienta lub oparte na analizie jego indywidualnej sytuacji i nie jest wydane wyłącznie przez kanały dystrybucyjne lub przeznaczone dla ogółu społeczeństwa.

Zostało wykazane, czego strony nie kwestionowały, że zawarte umowy stanowią kontrakty określane mianem opcji walutowych. Uznając takie czynności prawne za prawnie dopuszczalne, należy uwzględnić ich naturę prawną (art. 353¹ k.c.). Każda umowa opcji niesie ryzyko uzyskania przez strony korzyści albo poniesienia strat, zależnie od wahań wartości walut na rynku, a więc okoliczności niezależnych od stron. Natura prawna umowy opcji walutowej wymaga, aby strony zawierające umowę miały świadomość możliwości odniesienia korzyści oraz poniesienia strat i ich rozmiaru. Ustalenia faktyczne obrazują, że ta świadomość mogła jednak nie być jednakowa, gdyż kontrahenci umowy nie mieli jednakowego rozoznania co do stopnia ryzyka ponoszonych świadczeń oraz znaczenia w treści umowy umieszczenia postanowień o obiektywnie nieekwiwalentnych wzajemnie świadczeniach. Bank, proponując zawarcie umowy o treści jedynie akceptowanej przez drugą stronę, w istocie świadczył usługi doradcze, gdyż tylko bank mógł ocenić rzeczywiste znaczenie składanej propozycji konkretnemu podmiotowi, którego zakres przygotowania merytorycznego odnośnie do treści i skutków umowy opcji walutowej nie został zbadany i wykazany.

Należy więc stwierdzić, że w umowie opcji walutowej samo ustalenie nierównomiernego rozłożenia ryzyka osiągnięcia korzyści i wynikającej z tego nieekwiwalentności świadczeń stron nie wystarczy do uznania, iż dokonana czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i z tej przyczyny jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. Natura prawna umowy opcji walutowej jako umowy nienazwanej wymaga rozważenia uprawnień i obowiązków zwłaszcza tej strony umowy, która proponuje zawarcie oraz przedstawia projekt umowy opcji, gdyż jej wiedza już w chwili zawierania umowy o możliwej dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta, jak też zagwarantowane tylko sobie uprawnienia mogą świadczyć o naruszeniu przez tę stronę zasad, na które powołuje się art. 58 § 2 k.c. W zaskarżonym orzeczeniu ustalony został element nieekwiwalentności w umowie wzajemnej i to była decydująca przyczyna, która zaważyła na uznaniu zawartych transakcji opcji za nieważne, jednakże podlegają ocenie te elementy, które poza wzajemnością i wynikającą z niej ekwiwalentnością świadczeń decydują o istocie umowy opcji, według natury takiej umowy wywodzonej z art. 353¹ k.c. i jego wykładni (...).

Mając to na względzie należało na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzec, jak w sentencji.

**Wyrok SN z 10.07.2014 r., I CSK 531/13
OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 53****Teza**

Sformułowanie postanowień wzorca umownego określających główne świadczenia stron w sposób niejednoznaczny może stanowić przesłankę uznania tych postanowień za niedozwolone (art. 385¹ § 1 zd. 2 KC).

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, w którym zastrzeżono, że powierzchnia użytkowa lokalu jest określona na podstawie polskiej normy PN-70/B-2365 „Powierzchnia budynków. Podział, określenia i zasady obmiaru”. Postanowienie to usytuowane zostało w § 7 wzorca umowy poświęconym określeniu ceny sprzedaży. W ocenie tego Sądu I instancji, dezaktualizacja określonej Polskiej Normy nie wiąże się z zakazem jej stosowania w umowie, a nie można uznać, aby sporne postanowienie wzorca umowy kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Apelację powodów od tego wyroku uwzględnił Sąd Apelacyjny, który wyrokiem reformatorycznym uznał za niedozwolone i zakazał stosowania w obrocie z konsumentami spornego postanowienia, zawartego w § 7 ust. 6 zd. 4 określonego bliżej w sentencji wzorca umowy.

Sąd odwoławczy podzielił wszystkie ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjął je za własne, uznając, że została rozpoznana istota sprawy, którą była ocena kwestionowanego przez powodów postanowienia z uwzględnieniem jego sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Sąd drugiej instancji nie podzielił jednak oceny prawnej Sądu I instancji i uznał odmiennie, a mianowicie, że sporne postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przy czym uznał je za postanowienie niedotyczące głównych świadczeń stron. W ocenie Sądu odwoławczego, w umowie stron nie trzeba koniecznie powoływać się na „(...) jakąś polską normę (...)”, powstałą ponad 40 lat temu, a można określić metodę pomiaru powierzchni użytkowej mieszkania w inny sposób. Sąd ten uznał, że przeciętny konsument nie jest świadomy znaczenia kwestionowanego postanowienia, nie zna treści PN-70/B, a dostępność polskich norm wydaje się wątpliwa.

W skardze kasacyjnej strony pozwanej, zaskarżającej wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, sformułowano zarzuty mieszczące się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego obejmują naruszenie:

– wskutek niewłaściwego zastosowania art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 536 § 1 k.c., ponieważ sporne postanowienie określa cenę, a więc główne świadczenie stron;

- art. 385¹ § 1 zd. k. c. poprzez niewłaściwe zastosowanie do postanowienia, które nie narusza dobrych obyczajów i nie narusza interesów konsumenta;
- art. 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o ochronie nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego w zw. z art. 5 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o normalizacji w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji przez zakazanie stronie pozwanej stosowania Polskiej Normy, a także art. 22 ust. 1 pkt 6 i art. 22 ust. 1 pkt 14 pierwszej z wymienionych ustaw;
- art. 2 ust. 1 pkt 7 i art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów przez błędne uznanie obowiązku pozwanej stosowania we wzorcu umownym sposobu mierzenia powierzchni wskazanego w tej ustawie;

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pozbawienie jej prawa do sądu wskutek nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego, co do charakteru normy PN-70/B-2365 i w ten sposób uniemożliwienie pozwanej podjęcia obrony. Ponadto skarżąca zarzuciła naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227-228 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c. przez bezpodstawne ustalenie okoliczności faktycznych wyłącznie w oparciu o własne przekonania Sądu, art. 386 § 4 k.p.c. wskutek nierozpoznania istoty sprawy, a także art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w wyniku braku ustalenia faktów uznanych za udowodnione i dowodów, na których Sąd oparł rozstrzygnięcie.

Pozwana wniosła o wydanie orzeczenia reformatoryjnego oddalającego apelację powodów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosli o oddalenie tej skargi, jako pozbawionej uzasadnionych podstaw, twierdząc ponadto, że sporne postanowienie wzorca nie określa głównego świadczenia w postaci ceny, którą określa § 7 ust. 1 wzorca.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie wobec trafności niektórych spośród zgłoszonych w niej zarzutów.

Chybiony okazał się zarzut nieważności postępowania, ponieważ, wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Apelacyjny nie pozbawił pozwanej prawa do sądu, ponieważ za takie nie można uznać postawienia zarzutu dokonania przez Sąd wskazanych ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, co do charakteru normy PN-70B-2365, której charakter nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Tak sformułowane uzasadnienie zarzutu nie uzasadnia przyjęcia, że doszło do pozbawienia pozwanej możliwości obrony swych praw w postępowaniu apelacyjnym, w którym pozwana występowała, będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Zasadnym okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. wskutek jego niezastosowania, pomimo nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. Naruszenie to polegało na błędnej kwalifikacji przez Sąd Apelacyjny istoty sprawy przez przyjęcie, że istotą tej sprawy było dokonanie oceny spornego postanowienia wzorca umowy z uwzględnieniem przesłanek w postaci jego sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Wadliwość stanowiska Sądu Apelacyjnego polega na błędnym uznaniu, że przedmiotowe postanowienie wzorca nie dotyczy głównych świadczeń stron (s. 8 i 9 uzasadnienia).

Tymczasem nierozpoznanie istoty sprawy może przejawiać się również w niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym, skutkującym w konsekwencji wadliwą subsumcją tego stanu do właściwych norm prawa materialnego, a brak stosownych i niezbędnych ustaleń uzasadnia wówczas zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (wyrok SN z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, niepubl.).

Przedmiotem podlegającym ocenie i rozstrzygnięciu w niniejszym procesie jest żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone. W literaturze niekwestionowanym jest stanowisko, że art. 385¹ § 1 k.c., choć werbalnie dotyczy postanowień umowy, to formułuje przesłanki uznania postanowień za niedozwolone nie tylko w odniesieniu wyłącznie do postanowień samej umowy, ale także w odniesieniu do postanowień wprowadzonych do wzorców umów.

Jednakże przepis art. 385¹ § 1 k.c. składa się z dwóch zdań, z których pierwsze określa dwie kumulatywne przesłanki ustawowe uznania także postanowienia wzorca umowy za niedozwolone. Natomiast zdanie drugie tego przepisu wyłącza zastosowanie zdania pierwszego art. 385¹ § 1 k.c. do postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, wprowadzając odrębną przesłankę ustawową dokonywania oceny abuzywności takich postanowień w postaci ich sformułowania w sposób jednoznaczny.

W piśmiennictwie wyraźnie wykluczono możliwość stosowania art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. w odniesieniu do postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), jeżeli postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, i to niezależnie od tego, czy znalazły się one w umowie czy też we wzorcu. Stwierdzono wręcz, że spod kontroli Sądu wprowadzonej w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. ustawodawca wyłączył w zdaniu drugim postanowienia określające główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a więc spełniający wymóg transparentności.

Ustawodawca nawiązał więc do doktrynalnego terminu postanowień przedmiotowo istotnych, uchylając dopuszczalność dalszego dokonywania ich sądowej kontroli w razie uznania, że zostały one sformułowane jednoznacznie. Skoro więc wiązanie postanowień określających główne świadczenia stron z *essentiale negotii* umów nie wzbudza w piśmiennictwie, a także i w judykaturze zastrzeżeń (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CSK 635/03, niepubl.) to postanowienie wzorca wskazujące podstawę określenia powierzchni użytkowej lokalu, jako elementu

kształtującego bezpośrednio jego cenę należy uznać za postanowienie określające główne świadczenie stron. W piśmiennictwie nawet postanowienie zawierające umowną klauzulę waloryzacyjną, wpływającą na wysokość świadczenia głównego, uznano za określające główne świadczenie stron.

Wynikający z art. 385 § 2 k.c. wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania wzorca, określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia te dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości, co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, niepubl., z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, niepubl.). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenie stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

W tej sytuacji rację ma strona skarżąca zarzucając, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. przez jego niezastosowanie i zaniechanie badania i oceny istnienia podstawy do jego zastosowania w odniesieniu do spornego postanowienia § 7 wzoru umowy, określającego główne świadczenie powodów w postaci ceny.

Natomiast niewłaściwie zastosował Sąd odwoławczy art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c. wobec dokonania oceny spornego postanowienia przez przyzmat zawartych w wymienionym przepisie przesłanek, które jednak nie znajdowały zastosowania do oceny abuzywności tego spornego między stronami postanowienia, bo określającego przecież główne świadczenie powodów.

Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego nie okazały się uzasadnione, gdyż wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Apelacyjny nie zakazywał pozwanej stosowania we wzorcu umowy określonej Polskiej Normy, ani nie nakładał na nią obowiązku stosowania we wzorcu rozwiązań wskazanych w ustawie, a jedynie sformułował sugestie, co do innej możliwości ukształtowania treści postanowień wzorca umowy (s. 11 uzasadnienia). Te sugestie Sądu nie dowodzą naruszenia wskazanych przepisów materialnych, ani nie wiążą strony, zważywszy, że wzorzec umowy ustalany jest przecież przez stronę (art. 384 § 1 k.c.), a do Sądu należy kontrola zawartych w nim postanowień, dokonywana z uwzględnieniem przesłanek i reguł ściśle określonych przez ustawodawcę, m.in. w art. 385¹ § 1 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

**Wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14
OSNC-ZD 2016, nr C, poz. 49****Teza**

Kredytobiorca nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że niedozwolone są postanowienia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, zawartej przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) – niezawierające szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powodowie żądali uznania za niedozwolone postanowień umowy kredytu zawartej z pozwanym Bankiem, odnoszących się do ustalaniego przez Bank sposobu przeliczania zadłużenia według kursu franka szwajcarskiego, Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. uwzględnił powództwo. Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w B. wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił powództwo.

Sądy meriti ustaliły, że powodowie w dniu 21 czerwca 2006 r. zawarli z pozwanym umowę kredytu na cele mieszkaniowe w kwocie 189.866 złotych na okres 30 lat, z terminem spłaty do 21 czerwca 2036 r. Kredyt został udzielony i wykorzystany w złotówkach; w świetle postanowień umowy był jednak kredytem denominowanym na franki szwajcarskie (CHF), co oznacza, że po jego wykorzystaniu kwota kredytu (transzy kredytu) była przeliczana ze złotówek na CHF i od tego momentu saldo kredytu wyrażone zostało w tej walucie. Również spłata kredytu odbywała się na analogicznych zasadach, jednakże przeliczenie odbywało się z CHF na zlotówki. Kwestionowany przez powodów mechanizm przeliczania – zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku na dany dzień – ustalony został w § 2 zd. 2 i w § 4 ust. 1a umowy, natomiast mechanizm przeliczania CHF na zlotówki, obowiązujący przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, został określony w § 9 ust. 2 zd. 2 umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że powodowie mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. do wystąpienia z roszczeniem określonym pozwem. Do takiej konkluzji doprowadziła Sąd analiza przesłanek uznania zakwestionowanych przez nich postanowień umowy za niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c. Zdaniem Sądu strona powodowa wykazała, że ani te postanowienia, ani ogólne warunki umowy nie wskazują sposobu, w jaki pozwany będzie dokonywał przeliczeń.

Sąd Apelacyjny, oddalając powództwo, uznał, że istotą sporu była właściwa ocena istnienia po stronie powodowej interesu prawnego. Stwierdził, że nie zachodzi niepewność wymagająca usunięcia w ramach powództwa ustalającego. Identycz-

ne postanowienia bowiem, umożliwiające bankowi ustalenie w sposób dowolny tabel kursów walut obcych, są obecnie postanowieniami niedozwolonymi – wpisanymi z dniem 15 maja 2012 r. do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Niezależnie od tego, ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) – dalej: „nowela” – zmieniono m.in. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (aktualnie tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 128) – dalej: „prawo bankowe” – przez dodanie w ust. 2 po pkt 4 pkt 4a, zobowiązując do zamieszczenia w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredytu. Wprowadzenie tego obowiązku jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dodatkowym i istotnym argumentem przemawiającym za tym, że powodowie nie mają interesu w dochodzeniu wywiedzionego roszczenia.

W wyniku skargi kasacyjnej powodów Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 142/13 (niepubl.), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Podkreślił, że kontrola abstrakcyjnego wzorca umowy nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu. Rzeczą sądu rozstrzygającego zarzut o niedozwolonej treści konkretnego postanowienia umowy kredytowej jest bowiem rozpoznanie tego zarzutu w indywidualnym układzie faktycznym, a nie w sposób abstrakcyjny i mechaniczny. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia *in casu* nie musi bowiem być tożsama nawet w wypadku oceny tego samego postanowienia umownego stosowanego przez innego przedsiębiorcę.

W zakresie drugiego argumentu Sądu Apelacyjnego, uzasadniającego brak interesu prawnego po stronie powodów w związku z nowelizacją prawa bankowego, Sąd Najwyższy stwierdził, że jest on trafny jedynie w części odnoszącej się do kredytu niespłaconego. Wskazał, że Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się, co do tego, czy i jakie skutki ustawa nowelizująca wywiera w stosunku do części kredytu, który już został spłacony, co było także przedmiotem żądania pozwu.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. W jego ocenie spór dotyczy związania stron postanowieniami umownymi, w których znajdują się odesłania do ogólnie ujętej „Tabeli kursów”. Nowelizacja prawa bankowego wprowadziła obowiązek określenia przez strony szczegółowych zasad ustalania kursu wymiany walut, mających zastąpić wskazane tabele. W sytuacji niewywiązania się przez pozwanego z obowiązku nałożonego nowelą, po stronie kredytobiorcy powstaje roszczenie o zobowiązanie kredytodawcy do zawarcia umowy o treści uwzględniającej rozwiązanie przewidziane art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji ustalenie zasad spłaty kredytu w części niespłaconej może w sposób pośredni wywrzeć skutki w odniesieniu do spłaconych rat. Powodowie mogli bowiem dokonywać spłat w wyższej wysokości, niż ustalonej

przy zastosowaniu rozwiązań przewidzianych nowelą, np. w związku z tzw. spreadem walutowym, co mogło doprowadzić do nadpłaty. W takiej sytuacji ich interes prawny może być w całości zaspokojony w drodze powództwa o świadczenie. Sąd podkreślił, że charakter niedozwolonej klauzuli oraz jej wpływ na stosunek obligacyjny mogą decydować o wyborze sposobu wyeliminowania jej z umowy. Przesądza o tym konkretny stan faktyczny.

Powyzszy wyrok w całości zaskarżyli skargą kasacyjną powodowie zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie: art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1-3 k.c. i art. 385² k.c., art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego w zw. z art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 4 noweli, art. 385¹ § 3 i 4 k.c., art. 45 ust. 1 i art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 189 k.p.c. oraz naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy: art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. We wnioskach wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie wyroku i oddalenie apelacji.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie, wymagają analizy zarzuty naruszenia przepisów postępowania, ponieważ brak uchybień w tym zakresie, stwarza dopiero możliwość właściwej oceny zarzutów materialnoprawnych. Dodać trzeba, że z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. wynika, że podstawą skargi kasacyjnej mogą być tylko takie naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

W judykaturze Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że do uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji ma odpowiednie zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c. Utrwalony jest również pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Wadliwością taką jest całkowite zaniechanie odniesienia się do poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych i przeprowadzonego w obu instancjach postępowania dowodowego, w sytuacji, gdy odniesienie to stanowi podstawowy i pierwotny obowiązek każdego sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 621/13, niepubl.).

Pomimo nieprecyzyjnego wyjaśnienia przez Sąd Apelacyjny braku interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie, nie zachodzi sytuacja uniemożliwiająca dokonanie kontroli kasacyjnej rozstrzygnięcia. Można bowiem prześledzić tok rozumowania Sądu, który doprowadził do jasnych konkluzji.

Chybiony był zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd drugiej instancji nie orzekł ponad żądanie. Przeprowadzona analiza nawiązująca do instytucji tzw. spreadu walutowego, służyła wyłącznie ocenie interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa.

Przechodząc do zarzutów związanych z prawem materialnym w pierwszej kolejności należało uznać za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 i art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 189 k.p.c. Brak prawa do sądu bowiem nie może być utożsamiany z oddaleniem powództwa o ustalenie z uwagi na brak interesu prawnego. Podkreślenia wymaga, że interes prawny stanowi materialnoprawną przesłankę roszczenia przewidzianego w art. 189 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., III CSK 182/13, niepubl.). Dokonanie jego oceny świadczy o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy.

Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. było przedmiotem licznych judykatów i wypowiedzi przedstawicieli nauk prawnych. Przyjmuje się, że jest to obiektywna, czyli wywołana rzeczywistą koniecznością ochrony określonej sfery prawnej, potrzeba uzyskania przez stronę powodową odpowiedniej treści wyroku. Interes prawny istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich kwestionowania lub naruszenia, zatem gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71, OSNC 1973, Nr 4, poz. 64 i z dnia 22 września 1999 r., I PKN 263/99, OSNAP 2000, Nr 2, poz. 36 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., III CZP 121/13, niepubl.).

Oceniając interes prawny powodów, Sąd ad quem skoncentrował się głównie na tym, że nie występuje on wówczas, gdy uzasadnione jest posłużenie się dalej idącym (intensywniejszym) środkiem ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 marca 2013 r., IV CSK 469/12, niepubl. i z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, niepubl.).

Bezspornie podstawą żądania powodów było twierdzenie, że określone postanowienia umowy kredytowej były niedozwolone, ponieważ nie określały jasnych reguł przeliczania należności kredytowych. Zgodzić się trzeba, że w swojej argumentacji nie nawiązywali do instytucji tzw. spreadu walutowego.

Ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska,

szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Zatem abuzywność tych postanowień dostrzeżona przez powodów została w powyższym zakresie usunięta. W takiej sytuacji, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w cytowanym wyroku z dnia 23 października 2013 r., po stronie powodowej brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa.

W przypadku części kredytu, który został już spłacony przez powodów, sytuacja kształtuje się odmiennie. Rozwiązania wprowadzone nowelą nie obejmują bowiem spłaconych należności. Zauważyć jednak należy, że częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad. Powodowie dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet, jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany. Tym samym został usunięty stan niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny powodów. Oczywiście zupełnie inną kwestią jest ocena zastosowanych przeliczników przy spłacie kredytu, np. ze względu na zastosowanie spreadu walutowego. Jednakże kwestia ta po pierwsze nie była objęta żądaniem pozwu. Po drugie – jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny – powinna być rozważana w sprawie z powództwa o świadczenie.

Reasumując uznać należało, że powodowie nie mieli interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie również w zakresie, który dotyczył spłaconej części kredytu. Zarzuty naruszenia prawa materialnego okazały się zatem nieuzasadnione.

Na marginesie, zgodzić się należy ze skarżącymi, że brak jest podstaw do uznania, że art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego jest przepisem dyspozytywnym (a ściślej normą o takim charakterze). Główna funkcja takiej normy polega na uzupełnieniu treści stosunku prawnego w zakresie nieuregulowanym przez strony. Charakteryzuje się specyficzną techniką legislacyjną w postaci zwrotów: „w braku odmiennego zastrzeżenia”, „w braku odmiennej umowy”, „chyba, że umowa stanowi inaczej”. Nadto norma taka uzupełniając stosunek prawny wprowadza konkretne

rozwiązanie. Tymczasem po pierwsze art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego nie stwarza stronom możliwości innego rozwiązania, ponieważ w przypadku kredytów denominowanych lub indeksowanych określenie jasnych zasad dokonywania przeliczeń stanowi element przedmiotowo istotny umowy. Po drugie norma ta zawiera tylko obowiązek zamieszczenia tego postanowienia nie statuując jego treści. Z kolei w odniesieniu do kredytów w niespłaconej części art. 4 noweli daje podstawę do żądania wprowadzenia do umowy konkretnych zasad dokonywania przeliczeń, co przesądza o tym, że stosunek prawny nie jest uzupełniany w tym zakresie z mocy prawa.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Wyrok SN z 2.04.2015 r., I CSK 257/14
<http://www.sn.pl>

Teza¹⁰

1. Co do zasady, wprowadzenie do wzorca umowy mechanizmu waloryzowania ceny za lokal mieszkalny według zobiektywizowanych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, nie jest równoznaczne z upoważnieniem podmiotu zobowiązanego do wybudowania i sprzedaży lokalu do „określenia lub podwyższenia ceny” za ten lokal w rozumieniu art. 385[3] pkt 20 KC. Jeśli bowiem każda ze stron przyszej umowy jest w stanie samodzielnie obliczyć wysokość świadczenia głównego nabywcy w postaci ceny za lokal (także płaconej w ratach), o ile tylko sięgnie do powszechnie dostępnych danych o wskaźnikach, które ma odnieść do kwoty bazowej, to nie sposób jest twierdzić, że określenie ceny w takiej sytuacji pozostawione zostało „kontrahentowi konsumenta”. Tak samo należałoby ten problem ocenić w sytuacji, gdy to kontrahent konsumenta bierze na siebie obowiązek obliczenia zwaloryzowanej ceny i poinformowania o niej konsumenta, który ma obowiązek spełnić świadczenie w zwaloryzowanej wysokości, bo przecież nie ma przeszkód, by skontrolował to obliczenie.

2. Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385[1] § 1 zdanie drugie KC. Nie określa ona bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, ale wprowadza umowny reżim jego podwyższania, a cel przepisu art. 385[1] KC nie pozwala na ograniczenie ochrony partnera umowy w wyniku szerokiej interpretacji formuły „postanowień określających główne świadczenia stron”.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powódka – J. P. – S. wniosła o uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy stosowanych przez pozwanego – I. K. S.A. w G. o treści: „Inwestor jest uprawniony do przeszacowania ceny nabycia określonej w ust. 1 według wskaźnika cen produkcji budowlano – montażowej publikowanego przez GUS. Przeszacowanie polega na zmianie wysokości rat opisanych w ust. 2 o różnicę pomiędzy wysokościami tychże rat wynikającymi z ich udziału procentowego w cenie przedmiotu nabycia, a kwotami uzyskanymi z ich przemnożenia przez miesięczne wskaźniki GUS dotyczące okresu od dnia podpisania umowy do dnia wyznaczonego, jako termin wpłaty danej raty. Uwzględnieniu podlegają wskaźniki zmiany cen wg GUS za okres od pierwszego dnia miesiąca, w którym została zawarta umowa do ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym przypada termin płatności danej raty. Rozliczenie przeszacowania rat następuje najpóźniej w terminie płatności ostatniej raty. W przypadku, gdy w dniu wyliczenia przeszacowania

¹⁰ Teza, nieopublikowana na stronie internetowej Sądu Najwyższego, pochodzi z Systemu Informacji Prawnej Legalis, nr 1242506.

nie są jeszcze znane wskaźniki GUS za ostatnie miesiące, do wyliczeń przyjmuje się znaną wysokość wskaźnika w miesiącu poprzedzającym.”

„W przypadku, gdy w wyniku dokonania pomiarów powykonawczych, wystąpi różnica rzeczywistej powierzchni wewnętrznej lokalu w stosunku do projektowanej powierzchni wewnętrznej lokalu i różnica ta będzie nie mniejsza niż 1% lub nie mniejsza niż 0,5 m², cena lokalu mieszkalnego zostanie odpowiednio skorygowana, zaś rozliczenie tej korekty nastąpi przy wpłacie ostatniej raty. Korekta ceny polegać będzie na pomnożeniu wartości każdej z rat przez współczynnik stanowiący stosunek powierzchni wewnętrznej lokalu mieszkalnego ustalonej powykonawczo do projektowej powierzchni wewnętrznej lokalu. W przypadku określonym w § 6 ust. 3 ww. różnice w wysokościach rat zostaną zwaloryzowane za okres od pierwszego dnia miesiąca, w którym została zawarta umowa do ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym przypada termin płatności ostatniej raty. W waloryzacja różnic zostanie dokonana zarówno w przypadku nadpłaty, jak i niedopłaty kupującego.”

Pozwany I. K. S.A. w G. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 4 września 2012 r. Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uwzględnił powództwo w całości, orzekł w przedmiocie opłaty od pozwu oraz zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie realizacji projektów budowlanych budynków mieszkalnych i niemieskalnych. W obrocie z konsumentami pozwany posługiwał się wzorcem umownym „Projekt umowy ogólny; umowa przedwstępna o wybudowanie, ustanowienie odrębnej własności i sprzedaży lokalu mieszkalnego”, który zawiera za kwestionowane przez powódkę postanowienia o następującej treści:

1. „Inwestor jest uprawniony do przeszacowania ceny nabycia określonej w ust. 1 według wskaźnika cen produkcji budowlano – montażowej publikowanego przez GUS. Przeszacowanie polega na zmianie wysokości rat opisanych w ust. 2 o różnicę pomiędzy wysokościami tychże rat wynikającymi z ich udziału procentowego w cenie przedmiotu nabycia, a kwotami uzyskanymi z ich przemnożenia przez miesięczne wskaźniki GUS dotyczące okresu od dnia podpisania umowy do dnia wyznaczonego, jako termin wpłaty danej raty. Uwzględnieniu podlegają wskaźniki zmiany cen wg GUS za okres od pierwszego dnia miesiąca, w którym została zawarta umowa do ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym przypada termin płatności danej raty. Rozliczenie przeszacowania rat następuje najpóźniej w terminie płatności ostatniej raty. W przypadku, gdy w dniu wyliczenia przeszacowania nie są jeszcze znane wskaźniki GUS za ostatnie miesiące, do wyliczeń przyjmuje się znaną wysokość wskaźnika w miesiącu poprzedzającym”;

2. „W przypadku, gdy w wyniku dokonania pomiarów powykonawczych, wystąpi różnica rzeczywistej powierzchni wewnętrznej lokalu w stosunku do projektowanej powierzchni wewnętrznej lokalu i różnica ta będzie nie mniejsza niż 1% lub nie mniejsza niż 0,5 m², cena lokalu mieszkalnego zostanie odpowiednio skorygowana, zaś rozliczenie tej korekty nastąpi przy wpłacie ostatniej raty. Korekta ceny polegać będzie na pomnożeniu wartości każdej z rat przez współczynnik stanowiący stosunek powierzchni wewnętrznej lokalu mieszkalnego ustalonej powykonawczo do projektowej powierzchni wewnętrznej lokalu. W przypadku określonym w § 6 ust. 3 ww. różnice w wysokości rat zostaną zwaloryzowane za okres od pierwszego dnia miesiąca, w którym została zawarta umowa do ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym przypada termin płatności ostatniej raty. Waloryzacja różnic zostanie dokonana zarówno w przypadku nadpłaty, jak i niedopłaty Kupującego.”

Sąd Okręgowy wskazał, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone dokonuje się jego abstrakcyjnej oceny celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Pozwany w obrocie z konsumentami posługiwał się wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienia, na które konsumenci generalnie nie mają wpływu, bo nie są one z nimi uzgadniane indywidualnie. Za nieskuteczne w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy uznał zarzuty pozwanego, że negocjacje z powódką podlegały wszystkim, w tym zakwestionowane, postanowienia wzorca umowy, a pozwany nie wykazał, że nie stosował wzorca umowy przedwstępnej o wybudowanie, ustanowienie odrębnej własności i sprzedaży lokalu mieszkalnego zawierającego kwestionowane postanowienia, gdy kierował ofertę zawarcia umowy do innych konsumentów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, zakwestionowane postanowienia nie określają wprost świadczenia głównego wynikającego z umowy, czyli ceny za wybudowany lokal mieszkalny, natomiast dotyczą tego świadczenia, między innymi poprzez klauzule waloryzacyjne, a te mogą być poddane kontroli z punktu widzenia ich rzetelności kontraktowej. Przepis art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. jest odpowiednikiem art. 9 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/WE, stanowiącego, że klauzulę umowną, która nie została uzgodniona indywidualnie, należy uznać za niedozwoloną, jeżeli naruszając zasadę dobrej wiary, powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta, przy czym rzeczą sądu jest ocena, czy nierównowaga jest istotna, czyli rażąca w rozumieniu odpowiedniego przepisu prawa polskiego.

Za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” uznaje się wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym. W taki sposób kwalifikuje się działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego

przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, obejmuje one nie tylko interes ekonomiczny, lecz także: zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czas zbędnie tracony, dezorganizację toku życia, przykrość, zawód, itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe.

Pierwsza kwestionowana przez powódkę klauzula zamieszczona w § 6 ust. 3 projektu umowy przedwstępnej jest niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż spełnia przesłanki określone w art. 385³ pkt 20 k.c. ograniczając konsumentowi możliwość odstąpienia od umowy, a w pewnych przypadkach pozbawiając jej w ogóle. Ocenianym postanowieniem przedsiębiorca zagwarantował sobie możliwość podwyższenia ceny w związku z jej waloryzacją o wskaźnik cen produkcji budowlano – montażowej publikowany przez GUS, przy czym nie przyznał konsumentowi prawa odstąpienia od umowy w każdym przypadku wzrostu ceny. W razie przeszacowania ceny nabycia lokalu mieszkalnego przez inwestora, co skutkowałoby podwyższeniem ceny do zapłaty przez konsumenta, miałby on możliwość odstąpienia od umowy jedynie w przypadku wzrostu ceny brutto nabycia przedmiotu umowy przekraczającego 10% ceny całkowitej brutto. Zgodnie bowiem z treścią § 11 ust. 2 zdanie pierwsze projektu umowy przedwstępnej kupującemu przysługuje prawo do odstąpienia od umowy z powodu wzrostu ceny brutto nabycia przedmiotu umowy przekraczającego 10% ceny całkowitej brutto wymienionej w § 6 ust. 1, o ile wzrost ceny wynika z przyczyn opisanych w § 5 ust. 4 lub § 6 ust. 3 umowy. Z kolei postanowienie § 5 ust. 4 przyznaje konsumentowi uprawnienie do odstąpienia od umowy tylko na ściśle określonych warunkach niekorzystnych dla niego. W ocenie Sądu Okręgowego, w sytuacji wzrostu ceny, jaką ma zapłacić konsument zawsze powinien mieć on prawo odstąpienia od umowy, ponieważ może już nie być zainteresowany zakupem rzeczy na zmienionych warunkach, ponadto może nie mieć środków na zapłacenie nowej wyższej ceny. Nawet przy kilkuprocentowym wzroście ceny nominalnej lokalu mieszkalnego dodatkowa kwota do zapłaty przez konsumenta może mieć wielką wartość, niemożliwą do uiszczenia przez niego.

Sąd Okręgowy uznał, że druga kwestionowana klauzula zamieszczona w § 5 ust. 3 projektu umowy przedwstępnej stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., z uwagi na przesłanki ustalone w art. 385¹ pkt 20 k.c. Zgodnie z treścią § 5 ust. 4 projektu umowy tylko w sytuacji, gdy różnica, o której mowa w zakwestionowanym i omówionym wyżej postanowieniu § 5 ust. 3 projektu umowy przekroczy 5%, kupujący ma prawo odstąpienia od umowy na podstawie § 11 ust. 2, który przewiduje kolejne obwarowanie ograniczające to prawo z powodu wzrostu ceny brutto nabycia przedmiotu umowy przekraczającego 10% ceny całkowitej brutto. Tym samym konsument ma bardzo ograniczoną możliwość odstąpienia od umowy, a w pewnych przypadkach jest jej

w ogóle pozbawiony. Tej niekorzystnej sytuacji nie niweluje stwierdzenie, że waloryzacja różnic zostanie dokonana zarówno w przypadku nadpłaty, jak i niedopłaty po stronie kupującego. Nadto jeszcze, gdy rzeczywista powierzchnia nabywanego lokalu okaże się mniejsza od projektowanej o mniej niż 0,5 m² lub mniej niż 1%, cena lokalu nie zostanie skorygowana przez inwestora, więc konsument nie otrzyma zwrotu ceny mimo mniejszej powierzchni ostatecznej lokalu.

W ocenie Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumentów sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem stanowią one niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., których stosowania Sąd zakazał na podstawie art. 479⁴² k.p.c.

Wyrokiem z 12 czerwca 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z 4 września 2012 r. i zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 619,18 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ich ocenę prawną oraz wyjaśnił, że przedmiotem jego badania nie była zastosowana przez pozwanego we wzorcu klauzula waloryzacyjna i kwestia jej dopuszczalności, ale wyłącznie ocena skutków jej zastosowania w świetle art. 385¹ § 1 k.c. Za bezprzedmiotowe uznał Sąd Apelacyjny rozważanie zgodności zakwestionowanego postanowienia z treścią Dyrektywy Rady 93/13/EWG (ust. 2 lit. d załącznika nr 1) oraz przepisem art. 288 akapit 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dawny art. 249 TWE), w zakresie interpretacji prawa krajowego w zgodzie z dyrektywą, na podstawie której prawo krajowe zostało wprowadzone.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 12 czerwca 2013 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa materialnego (art. 3983 § 1 pkt 1 k.p.c.), a mianowicie:

– art. 385³ pkt 20 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie do klauzuli indeksacyjnej (waloryzacyjnej) zawartej w § 6 ust. 3 wzorca umowy i wprowadzającej dla pozwanego uprawnienie kształtujące do określenia lub podwyższenia ceny, podczas gdy kwestionowany przepis wzorca stanowi w istocie klauzulę waloryzacyjną, o jakiej mowa w art. 358¹ § 2 k.c. i nie podlega ocenie w oparciu o kryteria kontroli zawarte w przepisie art. 385³ pkt 20 k.c., a powinien podlegać ocenie w oparciu o ogólne kryteria przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c.;

– art. 385³ pkt 20 k.c. przez niezastosowanie przy jego wykładni postanowień ustępu 2 lit. d załącznika nr 1 do Dyrektywy Rady 93/13/EWG, który rozróżnia klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) od uprawnienia sprzedawcy do podwyższenia lub określenia ceny;

– art. 288 akapit 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dawny art. 249 TWE), w zakresie, w jakim wymaga on od państwa członkowskiego osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, a zarazem wymaga od sądu krajowe-

go, by interpretował prawo krajowe w zgodzie z dyrektywą, na podstawie której prawo krajowe zostało wprowadzone.

Pozwany zarzucił też, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem przepisów postępowania (art. 3983 § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest:

– art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zakazanie stosowania objętych żądaniem pozwu postanowień § 6 ust. 3 i § 5 ust. 3 wzorca umowy, chociaż istota zarzutów dotyczących ograniczenia prawa do odstąpienia od umowy została skierowana wobec innych postanowień wzorca, tj. § 5 ust. 4 i § 11 ust. 2, a powód nie żądał ich skontrolowania.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Art. 321 § 1 k.p.c., którego naruszenie zarzuca pozwany (pominąwszy, że w postępowaniu apelacyjnym przepis ten jest stosowany w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), jest wyrazem jednej z głównych zasad procesu cywilnego, a mianowicie zasady skargowości i dyspozycyjności. Przepis ten zakazuje sądowi orzekania, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem oraz zasądzania ponad żądanie. Zgłoszenie żądania pozwu to wskazanie na konkretny rodzaj rozstrzygnięcia, jakiego powód oczekuje od sądu (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) z uwagi na przytoczone okoliczności faktyczne (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Tak zgłoszone żądanie wraz z uzasadniającymi je okolicznościami faktycznymi tworzy powództwo i staje się przedmiotem rozpoznania w procesie cywilnym.

W niniejszej sprawie powódka sprecyzowała, jakiego rodzaju rozstrzygnięcia oczekuje. Zmierzało ono do uznania za niedozwolone postanowień zapisanych przez pozwanego w konkretnych jednostkach redakcyjnych wzorca umowy pod nazwą „projekt umowy ogólny, umowa przedwstępna o wybudowanie, ustanowienie odrębnej własności lokalu”. Ich wykładnia i stwierdzenie, w jaki sposób byłyby stosowane w stosunku prawnym nawiązanym zgodnie z wzorcem wymaga jednak uwzględnienia szerszego kontekstu, w jakim te postanowienia funkcjonują. Nie sposób jest bowiem dojść do ich rzeczywistego znaczenia, bez uwzględnienia tych postanowień wzorca umowy, na podstawie których określone mają być skutki zaistnienia sytuacji określonej w analizowanych postanowieniach wzorca. Uwzględnienie tak szerokiego kontekstu postanowień wzorca umowy przy wykładni tych, którym zarzuca się sprzeczność z dobrymi obyczajami nie stanowi o naruszeniu art. 321 § 1 k.p.c., o czym będzie mowa także niżej.

2. W uzasadnieniu wyroku z 26 września 2008 r., V CSK 105/08 (niepubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepisy art. 384-385⁴ k.c., w brzmieniu nadanym przez art. 18 pkt 1 – 5 ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsument-

tów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271 z późn. zm.), stanowiły implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L z dnia 21 kwietnia 1993 r.) i miały na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta, jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest przedsiębiorca. Zostały one następnie częściowo zmienione ustawami nowelizującymi z 14 lutego 2003 r. (Dz. U. Nr 49, poz. 408) i z 13 kwietnia 2007 r. (Dz. U. Nr 82, poz. 557), z tym że zmiany nie dotyczyły art. 385³ k.c., zawierającego przykładowe wyliczenie niedozwolonych postanowień umownych zaczerpnięte z załącznika do dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. Sądy obu instancji stosowały w sprawie niżej omówione przepisy prawa krajowego, nie zaś przepisy dyrektywy.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z brzmienia tego przepisu wynika, że abstrakcyjna kontrola wzorca umowy musi uwzględniać jej rodzaj, gdyż bez tego nie byłoby możliwe zidentyfikowanie „głównych świadczeń” stron.

Wzorzec, którego kontroli domagała się powódka dotyczył umowy nazwanej przedwstępną umową o wybudowanie, ustanowienie odrębnej własności i sprzedaż lokalu mieszkalnego. Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się o tym, do jakiego typu umów ją zaliczył, ale istotniejsze jest to, że nie wskazał też, które postanowienia tej umowy uznał za określające główne świadczenia stron. Rodzaj zobowiązań, jakie przez zawarcie ocenianej umowy zaciągnęłyby obie jej strony musi być uwzględniony w procesie oceny poszczególnych jej postanowień w kontekście kryteriów decydujących o ich zakwalifikowaniu, jako niedozwolonych. Trzeba zauważyć, że we wzorcu umowy, której abstrakcyjnej oceny dokonywał Sąd Apelacyjny pozwany używa określenia „przedwstępna umowa”, co nie musi mieć jednak rozstrzygającego znaczenia przy ocenie charakteru umowy (por. rozważania w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2010 r., III CZP 104/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 79). Z ustaleń Sądu Okręgowego, do których nawiązał Sąd Apelacyjny wynika, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie realizacji projektów budowlanych związanych ze wznoszeniem budynków. Wydaje się zatem (choćby Sądy meriti powinny się o tym wypowiedzieć), że świadczeniem głównym pozwanego z umowy zawieranej na podstawie ocenianego wzorca jest wybudowanie budynku zawierającego lokal o uzgodnionych cechach i standardzie, a następnie przeniesienie jego własności na nabywcę. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że za świadczenie główne nabywcy Sądy meriti uznały zapłatę ceny za lokal. Postanowieniom umownym odnoszącym się do jej wysokości powódka nie zarzucała braku jednoznaczności. Jej zarzuty

skierowane były natomiast przeciwko postanowieniom związanym z mechanizmem waloryzacyjnym ceny, a mianowicie przeciwko temu, że jego zastosowanie nie jest powiązane z zagwarantowaniem konsumentowi możliwości odstąpienia od umowy. Zastosowanie tych mechanizmów do jednoznacznie określonej ceny za lokal prowadzi do jej modyfikacji, zgodnie z oddziaływaniem wskaźników, na podstawie których waloryzacja ma być przeprowadzona. W wyroku z 13 maja 2005 r., I CK 690/04 (niepubl.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Nie określa ona bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, ale wprowadza umowny reżim jego podwyższania, a cel przepisu art. 385¹ k.c. nie pozwala na ograniczenie ochrony partnera umowy w wyniku szerokiej interpretacji formuły „postanowień określających główne świadczenia stron”.

Ani powódka, ani Sądy meriti nie zakwestionowały możliwości zastosowania w ocenianym wzorcu umowy wskaźnika cen produkcji budowlano-montażowej publikowanego przez GUS, jako odpowiadającego charakterowi zawartej umowy i uwzględniającego parametry, według których określona została wysokość świadczenia głównego nabywcy. Co do zasady, wprowadzenie do wzorca umowy mechanizmu waloryzowania ceny za lokal mieszkalny według zobiektywizowanych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, nie jest równoznaczne z upoważnieniem podmiotu zobowiązanego do wybudowania i sprzedaży lokalu do „określenia lub podwyższenia ceny” za ten lokal w rozumieniu art. 385³ pkt 20 k.c.

Jeśli bowiem każda ze stron przyszłej umowy jest w stanie samodzielnie obliczyć wysokość świadczenia głównego nabywcy w postaci ceny za lokal (także płaconej w ratach), o ile tylko sięgnie do powszechnie dostępnych danych o wskaźnikach, które ma odnieść do kwoty bazowej, to nie sposób jest twierdzić, że określenie ceny w takiej sytuacji pozostawione zostało „kontrahentowi konsumenta”. Tak samo należałoby ten problem ocenić w sytuacji, gdy to kontrahent konsumenta bierze na siebie obowiązek obliczenia zwaloryzowanej ceny i poinformowania o niej konsumenta, który ma obowiązek spełnić świadczenie w zwaloryzowanej wysokości, bo przecież nie ma przeszkód, by skontrolował to obliczenie.

Kwalifikując oceniane postanowienie wzorca umowy na podstawie art. 385³ pkt 20 k.c. Sądy meriti nie wypowiedziały się o tym, czy skorzystanie z przewidzianego nim mechanizmu waloryzacji zostało pozostawione swobodnej decyzji kontrahenta konsumenta („inwestor jest uprawniony”), czy też ma być regułą, co by oznaczało, że konsument nie będzie zaskakiwany waloryzacją, musi się na nią przygotować i uwzględnić w planie wydatków na poczet świadczenia głównego, które ma spełnić na rzecz swojego kontrahenta. W takim przypadku badane postanowienie wzorca umowy podlegałoby ocenie na podstawie art. 385¹ § 1 k.c.

Proces inwestycyjny prowadzący do wybudowania i sprzedaży wyodrębnianych na własność lokali jest długotrwały z uwagi na jego uwarunkowania techniczne i prawne, a to rodzi ryzyko, że czynniki zewnętrzne, rynkowe będą istotnie od-

działywały na treść, wysokość i ostatecznie ekwiwalentność świadczeń uzgodnionych przez strony i spełnianych przez nie na podstawie umowy. Klauzula waloryzacyjna ma takie oddziaływanie zminimalizować, a dzieje się to w interesie obu stron umowy. Trzeba podkreślić, że kontrahent konsumenta musi się na rynku utrzymać, żeby mógł wykonać swoje zobowiązania wobec niego, a zagwarantowanie mu, że otrzyma od konsumenta świadczenia o takiej sile nabywczej, na jaką liczył przy zawarciu umowy ma istotne znaczenie dla zrealizowania tego celu. Umowa, której wzorzec oceniały Sąd merti jest zapewne przez pozwanego zawierana z konsumentami na różnych etapach zaawansowania procesu inwestycyjnego, chociaż i to nie wynika z kontekstu faktycznego przyjętego w zaskarżonym wyroku za podstawę oceny wzorca. Nieodległa perspektywa zakończenia inwestycji pozwalałaby na pewne określenie wysokości ceny za lokal, którą kupujący ostatecznie będzie musiał zapłacić. Zawarcie umowy zgodnie z wzorcem na początkowym etapie realizacji inwestycji sprawia, że kupujący przez dłuższy czas musi liczyć się z poddaniem mechanizmowi waloryzacyjnemu ceny, którą ratalnie płaci za lokal. Waloryzowanie ceny przy wykorzystaniu zobiektywizowanych wskaźników, nawiązujących do charakteru umowy i przesłanek, które decydowały o określeniu jej wysokości w samej umowie nie jest równoznaczna z określeniem ceny lub jej podwyższeniem wyłącznie przez prowadzącego proces inwestycyjny kontrahenta konsumenta. Przyjęcie, że w takim przypadku konsument musi mieć zagwarantowane nieograniczone prawo odstąpienia od umowy byłoby równoznaczne z przerzuceniem na kontrahenta konsumenta wszelkiego ryzyka związanego z działaniem czynników rynkowych, sprawiających, że wzajemne świadczenie kupującego traciło na wartości przez czas związania umową. Ogólny wzorzec kontroli z art. 385¹ § 1 k.c. nie przewiduje obowiązku wprowadzania do umowy nieograniczonego uprawnienia do odstąpienia od niej w przypadku zastosowania waloryzacji umownej.

Drużga z ocenianych przez Sąd Apelacyjny klauzul dotyczy korekty świadczenia konsumenta w związku z różnicą powierzchni lokalu wybudowanego dla niego i podlegającego sprzedaży względem zadeklarowanej w umowie. Jej wykładnia w ramach analizowanego wzorca jest możliwa po zidentyfikowaniu głównych świadczeń stron umowy i wymaga rozważenia, czy tego rodzaju różnice w lokalu projektowanym i wykonanym są nieuniknione także w starannie prowadzonym procesie budowlanym oraz czy postanowienia dotyczące obliczenia powierzchni powierzchni lokali i dostosowania do niej świadczenia kupującego, z uwzględnieniem także możliwego stopnia szczegółowości pomiaru i warunków odstąpienia od umowy, nie godzą w interesy konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Wyrok SN z 14.05.2015 r., II CSK 768/14
OSNC 2015, nr 11, poz. 132

Teza

- 1. W postępowaniu grupowym – w sprawach o roszczenia pieniężne z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej banku, w których powództwo ograniczono do żądania ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej banku wobec kredytobiorców – dopuszczalna jest incydentalna kontrola postanowień stosowanego przez bank wzorca umownego (art. 385¹ k.c.).*
- 2. Uznanie postanowienia umowy kredytu bankowego przewidującego zmienną stopę oprocentowania kredytu za niedozwolone (art. 385¹ § 2 k.c.) nie jest równoznaczne z przyjęciem stałej stopy oprocentowania tego kredytu.*
- 3. Umieszczenie we wzorcu umownym postanowienia niedozwolonego nie stanowi naruszenia art. 354 k.c. przez podmiot posługujący się tym wzorcem.*

Stan faktyczny i przebieg postępowania

W pozwie Miejskiego Rzecznika Konsumentów w W. – reprezentanta grupy wniesiono o ustalenie, że pozwany „m.Bank” S.A. ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec kredytobiorców – konsumentów (członków grupy), określonych w postanowieniu o ustaleniu składu grupy. Odpowiedzialność ta wynika z nienależytego wykonywania przez Bank zawartych z tymi konsumentami umów kredytowych, polegającego na pobieraniu przez Bank od kredytobiorców wyższych kwot oprocentowania kredytu niż gdyby wykonywano je w sposób należyty, co doprowadziło do powstania szkody u każdego z kredytobiorców. Rzecznik twierdził, że pozwany zawarł z członkami grupy umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (CHF), a wszystkie umowy kredytowe obejmowały następujące postanowienie dotyczące zmiennego oprocentowania kredytu: „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w UE), którego waluta jest podstawą waloryzacji” (art. 10 pkt 2 lub § 11 pkt 2 umów o kredyt hipoteczny). W okresie 2008–2009 r. pozwany nie obniżył oprocentowania, mimo podstaw do tego, co stanowiło naruszenie art. 471 k.c., prowadzące do powstania szkody członków grupy w postaci zawyżonych miesięcznych rat kredytowych.

W pozwie wyszczególniono dwie sytuacje, w których możliwe jest ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej Banku: wariant opierający się na stwierdzeniu, że obowiązkiem pozwanego było obniżenie oprocentowania, gdy ulegała obniżeniu wartość wskaźnika LIBOR 3M CHF o co najmniej 0,30 punktu procentowego (art. 65 i 385 § 2 k.c.; wariant niewykonania obowiązku obniżenia oprocentowania), oraz wariant nawiązujący do tego, że wskazana klauzula umowna uniemoż-

liwiała jednoznaczne ustalenie obowiązków pozwanego wynikających z umowy, co uzasadnia kontrolę postanowienia umownego w świetle art. 385¹ § 1 oraz art. 385¹ § 2 k.c. i przyjęcie braku związania nim członków grupy. Oznacza to związanie członków grupy oprocentowaniem stałym, ponieważ wiąże ich pozostałe postanowienia umów (wariant przyjęcia klauzuli abuzywnej). Według powodów, w obu wariantach doszło do odpowiedniego zawyżenia oprocentowania kredytu w okresie od dnia 1 września 2009 r. do dnia 28 lutego 2010 r.

Pozwany Bank żądał oddalenia powództwa i podniósł nieprawidłową wykładnię spornej klauzuli umownej. Zakwestionował przyjmowanie sugerowanego przez Rzecznika niższego oprocentowania z powodu niewłaściwej interpretacji umowy. Z treści kwestionowanej klauzuli nie wynika, że oprocentowanie miało być kształtowane jedynie przez LIBOR 3 M CHF i stałą marżę. O takim rozumieniu klauzuli nie zapewniali konsumentów pracownicy Banku, a konsumenci mieli możliwość zawarcia aneksów do umów tzw. starego portfela, zmieniających sposób ustalania wysokości oprocentowania i uzależnienia go wyłącznie od wysokości LIBOR 3M CHF oraz stałej marży. Według pozwanego, pojęcia stopy referencyjnej i parametrów finansowych są zdefiniowane w naukach ekonomicznych, a rozsądni konsumenci mieli możliwość wyliczenia wysokości stopy oprocentowania po wystąpieniu któregoś z parametrów. Wskaźnik LIBOR 3M CHF przestał być w latach 2008–2010 alternatywnym miernikiem wartości pieniądza na międzynarodowym rynku pieniężnym w związku z kryzysem finansowym. W tej sytuacji instytucje finansowe brały pod uwagę inne parametry. Dążąc do zachowania rentowności, Bank nie był w stanie obniżyć oprocentowania kredytów tzw. starego portfela do poziomu stopy LIBOR, do czego nie był zresztą zobligowany *ex contractu*. Nie dopuścił się nadużycia swojej pozycji i przewagi rynkowej oraz nie wykorzystał kwestionowanej klauzuli dla osiągnięcia nieuzasadnionych zysków. W okresie objętym pozwem, tzn. od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 28 lutego 2010 r., dokonał obniżenia oprocentowania właśnie o taką wartość, o jaką spadł LIBOR 3M CHF.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany Bank ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec wskazanej w sentencji wyroku grupy 1247 osób – kredytobiorców, przy czym odpowiedzialność ta wynika z nienależytego wykonania umów kredytowych, zawartych z tymi osobami, i pobierania w okresie od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia 28 lutego 2010 r. od każdej z tych osób wyższych niż należne kwoty oprocentowania kredytu. Doprowadziło to do powstania szkody u każdej z wymienionych osób.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany Bank w latach 2003–2006 zawierał z kredytobiorcami – konsumentami umowy kredytu hipotecznego, waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego i udzielonego w tej walucie. Umowy te zawierały m.in. klauzulę zmiany oprocentowania, zamieszczoną standardowo w § 10 pkt 2 lub § 11 pkt 2 tych umów o treści przytoczonej na wstępie. Strony przewidziały, że zmiana wysokości oprocentowania dokonana zgodnie z tymi klauzulami nie stanowi zmiany umowy; o każdej zmianie oprocentowania Bank miał obowiązek

zawiadomić kredytobiorcę i poręczycieli na piśmie, a informacja o obowiązującym oprocentowaniu miała być podawana do wiadomości w każdym przypadku także na stronach internetowych Banku. Bank miał obowiązek sporządzić i wysłać kredytobiorcy nową wysokość rat kredytowych; pobierał należności od kredytobiorców z ich rachunków bankowych na podstawie nieodwołalnego pełnomocnictwa do rachunku, a kredytobiorcy (posiadacze rachunków) zobowiązani byli do gromadzenia w odpowiednim czasie kwot odpowiadającym tym płatnościom. Umowy kredytowe zawierały także klauzule o poddaniu się kredytobiorców egzekucji na rzecz Banku zgodnie z art. 96–97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm. – dalej: „Pr.bank.”). Takie umowy o kredyt hipoteczny, niepodlegające aneksowaniu w okresie od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 28 lutego 2010 r., zostały zawarte z 1247 kredytobiorcami. Pozwany samodzielnie pobierał raty kredytu, a ostateczne decyzje o sprawie zmiany oprocentowania należały do zarządu Banku.

W dniu 30 listopada 2005 r. Generalny Inspektorat Nadzoru Bankowego NBP skierował do prezesów zarządów banków pismo dotyczące nieprawidłowości w zakresie stosowania zmian oprocentowania w umowach kredytowych (art. 69 ust. 1 pkt 5 i art. 76 Pr.bank.). W dniu 1 września 2006 r. pozwany opracował pismo okólne w sprawie wprowadzenia zmian do oferty usług bankowych w zakresie tzw. mPlanów hipotecznych. Chodziło o zmianę sposobu oznaczania oprocentowania kredytów hipotecznych (stawka bazowa plus marża Banku w całym okresie kredytowania). W kolejnych latach pozwany przedstawiał również inne propozycje i pakiety rozwiązań w zakresie zmiany oprocentowania kredytów. Członkowie obecnej grupy, zawierający umowy po dniu 1 września 2006 r., mieli możliwość ukształtowania stosunków kredytowych na podstawie innego wzorca umownego (tzw. nowego portfela). Przewidywał on stałą marżę Banku i regulował zmianę oprocentowania jedynie na podstawie zmiany stopy referencyjnej – LIBOR 3M CHF.

Nowe propozycje Banku polegały na uzależnieniu zmiany stopy procentowej od stawki bazowej LIBOR 3M CHF z określonego dnia i powiększenia jej o stałą marżę Banku w całym okresie kredytowania w wysokości 1,1%. Pozwany miał co miesiąc porównywać obowiązującą stawkę bazową ze stawką bazową, ogłaszaną w przedostatnim dniu roboczym poprzedzającego miesiąca, i dokonywać zmiany oprocentowania, gdy stawka taka zmieni się co najmniej o 0,10 punktu procentowego w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej. Możliwość zawarcia umowy kredytowej na podstawie stałego wzorca umownego (tzw. starego portfela) lub tzw. nowego portfela, ustalającego zmianę oprocentowania jedynie przy uwzględnieniu zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M CHF i marży, miało 256 członków grupy; podpisali oni umowy po dniu 1 września 2006 r. Bank kierował do kilkudziesięciu kredytobiorców propozycje preferencyjnych stóp procentowych i prowizji przygotowawczych. Postanowienia umów starego portfela, zawartych ze wszystkimi członkami grupy, w odniesieniu do klauzuli dotyczącej zmiany oprocentowania, nie zostały zmienione w okresie objętym pozwem.

Pozwany Bank dokonywał w latach 2006–2007 podwyższenia oprocentowania z powołaniem się na wzrost stopy LIBOR 3M CHF i informował o tym członków grupy. Od września 2008 r. do marca 2010 r. stopa LIBOR 3M CHF spadła średnio o 2,49%, a w tym czasie oprocentowanie kredytów obniżono o 0,4%, przy czym obniżki nie dotyczyły kredytów nowych, w których oprocentowanie nie było oparte wyłącznie na stawce bazowej LIBOR 3M CHF i doliczanej stałej marży.

W korespondencji kierowanej do Banku i Komisji Nadzoru Finansowego kredytobiorcy zwracali uwagę na nieobniżanie przez Bank odsetek mimo obniżenia wskaźnika LIBOR 3M CHF, przy czym korekta w dół następowała w zakresie umów dotyczących tzw. starego portfela. W korespondencji z lat 2009–2010, kierowanej do kredytobiorców, Bank wyjaśniał, od czego zależy poziom oprocentowania kredytów hipotecznych tzw. starego portfela. Niektórym kredytobiorcom oferował sporządzenie aneksu do umowy i ustalenie oprocentowania kredytu według stałej marży (wyższej) i stawki LIBOR 3M CHF. Pozwany wskazywał, że katalog czynników determinujący poziom oprocentowania nie jest zamknięty, a dokładne dane dotyczące ich wpływu na zmianę oprocentowania są objęte tajemnicą przedsiębiorstwa.

Sąd Okręgowy ustalił szczegółowo sposób finansowania akcji kredytowej pozwanego Banku we frankach szwajcarskich w latach 2008–2010. Oddalił wskazane w uzasadnieniu wnioski dowodowe pozwanego Banku, a inne środki dowodowe pominął. Wyjaśnił, że spór między stronami dotyczy nie tylko zamkniętego lub otwartego katalogu parametrów finansowych rynku pieniężnego (kryteriów zmiany stopy procentowej), ale odnosi się także do wagi stopy referencyjnej i poszczególnych parametrów. Właśnie ten element wagi ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia o dopuszczalności analizowanej klauzuli umownej.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie było możliwe ujednoczenie roszczeń kredytobiorców o świadczenia indywidualne, tj. roszczeń o zapłatę, z powodu zróżnicowania treści umów co do wysokości sumy kredytu, okresu trwania umowy, stałego oprocentowania i prowizji. Możliwe stało się natomiast ograniczenie powództwa do żądania ustalenia odpowiedzialności kontraktowej pozwanego ze względu na jednakową podstawę faktyczną i prawną roszczeń kredytobiorców w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz.U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44 – dalej: „ustawa z dnia 17 grudnia 2009 r.”). Oznacza to, że powód nie jest zobowiązany wykazać interesu w żądaniu wspomnianego ustalenia. Wyrok w tej sprawie ma zatem charakter prejudykatu dla członków grupy, którzy będą mogli dochodzić od Banku roszczeń w indywidualnych sprawach sądowych.

Nie ma wątpliwości, że kredytobiorcy są konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c., a pozwany Bank, jako przedsiębiorca, posługiwał się wzorcem umownym, w którym kwestionowane jest jedno z jego postanowień. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że kontrola incydentalna kwestionowanej klauzuli może prowadzić do uznania jej za niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Oprocentowanie kredytu należy do świadczenia głównego po stronie konsumenta, ale w tym względzie omawiana klauzula nie została sformułowana w sposób jednoznaczny, ponieważ we wzorcu posłużono się zwrotami niedookreślonymi, a także przewidziano możliwość, a nie obowiązek Banku dokonania stosownej zmiany. Kredytodawca uzyskał uprawnienie do dokonania wiążącej interpretacji umowy (art. 385³ pkt 9 k.c.) co do tego, czy dokonać zmiany, a także terminu, kierunku i zakresu tej zmiany bez możliwości jej weryfikacji przez konsumenta. Kwestionowana klauzula nie była indywidualnie uzgadniana z konsumentami (art. 385¹ § 1 i 3 k.c.). Kształtowała obowiązki i uprawnienia konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz naruszała ich interesy. Chodzi o prawo do rzetelnej informacji o sposobie zmiany oprocentowania oraz o możliwości jej zweryfikowania przy konieczności spłaty kredytu wraz z oprocentowaniem. Naruszono interesy majątkowe konsumentów, wiążące się bezpośrednio z wysokością zmienionych rat spłaty kredytu i z rzeczywistym rozmiarem zabezpieczenia hipotecznego, ale także interesy pozamajątkowe w postaci dezinformacji, dyskomfortu i niepewności co do czynników wpływających na wysokość oprocentowania. Doszło do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumentów. Zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumentów określenia warunków zmiany oprocentowania, co jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszone i wynika z treści art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 Pr.bank.

Omawiany wzorzec umowny cechuje jeszcze większa niejednoznaczność niż klauzul umownych przytaczanych w orzeczeniach sądowych, wskazanych przez Sąd Okręgowy. Wzorzec ten nie pozwala wyprowadzić jakiegoś konkretnego, czytelnego, powtarzalnego mechanizmu zmian oprocentowania, nie określono w nim bowiem wagi poszczególnych (nienazwanych) wskaźników, sposobu i kierunku dokonania zmiany oprocentowania. Klauzula ta jest nieczytelna i nieweryfikowalna dla przeciętnego konsumenta, a w świetle art. 385¹ § 1 k.c. takim właśnie modelem konsumenta należy się posługiwać przy ocenie abuzywności postanowień. Przewidziana w niej możliwość, a nie konieczność zmiany oprocentowania wraz z blankietowym (ogólnikowym) i zbiorczym odesłaniem do wielu różnych czynników, daje pozwanemu pełną dowolność także co do określenia czasu podjęcia decyzji o zmianie sposobu i kierunku dokonania zmiany, tymczasem ryzyko takiego sformułowania wzorca nie może obciążać konsumenta.

Przy kontroli incydentalnej treści wzorca należy brać pod uwagę także okoliczności konkretnej sprawy, tj. treść wzorca i okoliczności zawarcia umowy. Ocena zachowania dobrych obyczajów dokonywana jest według stanu z chwili zawierania umowy. Istotne jest przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania, toteż zmiana warunków ekonomicznych działania pozwanego Banku (np. kryzys na rynkach pieniężnych i finansowych, zwiększenie kosztów akcji kredytowej, konieczność zachowania płynności i rentowności) są związane z wykonywaniem umowy, a nie z procesem formułowania wzorca i zawarcia umowy. Wskaźnik LIBOR w ogóle nie został wymieniony w tre-

ści wzorca, toteż podnoszony przez Bank argument o jego nieadekwatności nie może prowadzić do wyłączenia abuzywnego charakteru wzorca.

W ocenie Sądu Okręgowego, na etapie opracowywania wzorca lub zawierania umowy istniała możliwość precyzyjnego określenia sposobu zmiany oprocentowania, który należycie zabezpieczałby interesy Banku w całym okresie kredytowania, a jednocześnie byłby możliwy do zweryfikowania przez przeciętnego konsumenta, co stało się np. w wyniku przyjęcia klauzuli zmiany oprocentowania umieszczonej w nowych umowach kredytowych (oprocentowanie na podstawie stawki bazowej LIBOR 3M CHF, stała marża i możliwość wahań stawki bazowej przekraczające poziom 0,10 punktu procentowego).

Według Sądu Okręgowego, w razie braku podstaw do uznania kwestionowanej klauzuli za abuzywną, może być ona oceniana także w świetle art. 385 § 2 zdanie pierwsze i drugie k.c. jako klauzula niejednoznaczna; chodzi o naruszenie reguły transparentności wzorca. Nie było jednak możliwe dokonanie interpretacji kwestionowanego wzorca na korzyść konsumenta (art. 385 § 2 zdanie drugie k.c.), należało zatem, zdaniem Sądu, stwierdzić prawną bezskuteczność jego treści. Oznacza to niemożność wiązania konsumenta klauzulą niejednoznaczną i niezrozumiałą, co tworzy skutki prawne takie jak stwierdzenie abuzywności. W konsekwencji Sąd uznał, że umowy kredytu, w okresie objętym pozwem, nie mogą przewidywać zmiennego oprocentowania, a więc są objęte oprocentowaniem stałym.

Rozważając skutki prawne uznania klauzuli za bezskuteczną, Sąd Okręgowy stwierdził, że klauzula zmiany oprocentowania kredytu nie wiąże członków grupy i powinna być wyeliminowana z treści stosunku kredytowanego. Oznacza to pozostawienie w mocy pozostałych elementów umowy, w tym też przewidujących oprocentowanie kredytu, określone w dniu zawarcia umowy w stosunku rocznym. Pozwany nienależycie wykonywał umowę kredytową, skoro dokonywał zmian oprocentowania na podstawie klauzuli abuzywnej, nienależycie bowiem określał wysokość oprocentowania, rat kapitałowo-odsetkowych i w konsekwencji pobierał z rachunków powodów kwoty wyższe niż kwoty wynikające z umowy po eliminacji klauzuli niedozwolonej. Odsetki takie zostały zawyżone średnio o 1,1–1,45%. Sąd Okręgowy nie wykluczył także odpowiedzialności pozwanego Banku na podstawie art. 410 w związku z art. 414 k.c.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację Banku. Stwierdził, że nie doszło do naruszenia art. 217 § 2 w związku z art. 227 k.p.c. i art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. Podzielił stanowisko Sądu Okręgowego o zasadności oddalenia wniosków dowodowych strony pozwanej jako niezwiązanych z przedmiotem postępowania (kontrolą incydentalną klauzuli), dążących do wykazania jedynie racjonalności ekonomicznej i działalności Banku w ramach akcji kredytowej. Bezprzedmiotowe było zatem, według Sądu Apelacyjnego, prowadzenie rozległego postępowania dowodowego w celu wykazania, jakie czynniki wpływały na wysokość oprocentowania, skoro strony nie ustaliły, kiedy, w jakim zakresie i w jakim kierunku będą następowały zmiany oprocentowania.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego i przyjął, że okazały się one właściwe dla dokonania ostatecznej kontroli incydentalnej badanego wzorca umownego. Kontrahenci Banku zachowują status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c. i nie ma znaczenia, że korzystali z porad profesjonalnych pośredników. Kwestionowana klauzula nie została uzgodniona indywidualnie między stronami i choć klauzula ta określała świadczenie główne stron, nie została jednak sformułowana w sposób jednoznaczny, co pozwala na dokonanej jej kontroli na podstawie art. 385¹ k.c. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, sposób określenia przez bank warunków zmiany stopy procentowej podlega ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie bank powinien zachować szczególną staranność w zakresie precyzyjnego, jednoznacznego, zrozumiałego dla konsumenta określenia tej zmiany.

Klauzula zmiennej stopy procentowej nie może mieć charakteru blankietowego; powinna określać czynniki usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między nimi a dokonywaną zmianą. Chodzi o kierunek, skalę i proporcję zmian. W przeciwnym razie pojawia się element uznaniowości i dobrowolności, co narusza wymagania zawarte w art. 76 ust. 1 i art. 69 ust. 2 pkt 5 Pr.bank. Użyte w klauzuli wskaźniki nacechowane są niejasnością, niejednoznacznością tak dalece, że w praktyce sporna klauzula dała pozwanemu możliwość kształtowania wysokości oprocentowania, obciążającego powodów w sposób wymykający się spod obiektywnej kontroli. W treści klauzuli przewidziano ponadto fakultatywność zmiany, a nie jej obligatoryjność. Wymieniona ogólnie „stopa referencyjna” nie odpowiada wskazanym wymaganiom sformułowanym w przepisach Prawa bankowego, skoro na rynku pojawia się wiele stóp referencyjnych i przeciętny konsument nie jest w stanie zorientować się w tym zakresie. Oznacza to, że dokonywana przez pozwanego zmiana oprocentowania nie poddaje się ocenie kredytobiorcy, a rozmiar modyfikacji oprocentowania jest w istocie niemożliwy do sprawdzenia oraz wyliczenia na podstawie jasnych i dostępnych powszechnie parametrów.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanego, że analizowana klauzula może okazać się korzystna dla obu stron, odpowiadając ich interesom. Zdaniem Sądu, pozwany Bank nie wykazał, że stosowanie spornej klauzuli było korzystne dla członków grupy w spornym okresie. Sąd Apelacyjny wskazał przy tym na to, że zmian oprocentowania dokonywano – przynajmniej do pewnego czasu – dowolnie i całkowicie niezrozumiale dla konsumentów. Oznacza to, że omawiane postanowienia rażąco naruszały interesy konsumentów zarówno z chwilą ich sformułowania, jak i w trakcie wykonywania umowy. W klauzuli tej stworzono w istocie nieweryfikowalny mechanizm zmiany odsetek. Konieczność wyważenia relacji między Bankiem a klientem, zwłaszcza w okresie kryzysu gospodarczego, wiążącego się ze wzrostem pozyskiwania franka na rynku bankowym, nie może dowodzić nieabuzywności klauzuli dotkniętej wcześniej wskazanymi mankamentami prawnymi. W treści klauzuli nie wskazano, że wysokość oprocentowania dla kredytobiorców ma być uzależniona od wysokości kosztów ich udzielania, po-

noszonych przez Bank. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Banku, że ocenę abuzywności kwestionowanej klauzuli wyłącza możliwość rozwiązania stosunku umownego przez kredytobiorcę.

Sąd drugiej instancji rozważał także skutki prawne uznania kwestionowanego wzorca umownego za abuzywny. Nie dochodzi tu do zmiany treści umowy kredytowej, lecz tylko do eliminacji zakwestionowanego wzorca i wiązania umową w pozostałym zakresie. Nie ma przy tym znaczenia doniosłość zakwestionowanego wzorca ani to, że art. 385¹ § 1 k.c. nie przewiduje, iż na miejsce takiego wzorca wchodzi dyspozycja odpowiedniej normy prawnej. Nieskuteczność prawna zakwestionowanej klauzuli prowadzi do tego, że dokonane przez pozwanego Bank podwyżki należy uznać jako pozbawione podstawy prawnej, toteż oprocentowanie kredytu powinno być stałe właśnie w okresie zawarcia umowy kredytowej. Powództwo okazało się uzasadnione, pobieranie bowiem wyższego oprocentowania przez Bank nie miało oparcia w umowie i w związku z tym kredytobiorcy ponieśli uszczerbek majątkowy.

Istniały przesłanki do wniesienia pozwu zbiorowego w rozumieniu art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. Wskazując na to, że Sąd Okręgowy rozważał dwie podstawy odpowiedzialności Banku wobec kredytobiorców, tj. art. 471 i 410 k.c., Sąd Apelacyjny wyjaśnił, iż w związku z pobraniem przez Bank od kredytobiorców zawyżonych odsetek kapitałowych, odsetki takie powinny być zwrócone według przepisów o nienależnym świadczeniu (art. 410 § 1 k.c.), a odpowiedzialność Banku lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nie oznaczało to jednak potrzeby korekty sentencji zaskarżonego orzeczenia, skoro wszystkie podniesione przez pozwanego zarzuty okazały się bezasadne, a zaskarżone rozstrzygnięcie wynikające z prawidłowego przyjęcia odpowiedzialności kontraktowej odpowiedzialności Banku, w związku z wystąpieniem przesłanek przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c., odpowiada prawu.

W skardze kasacyjnej pozwanego Banku podniesiono zarzuty naruszenia art. 378 § 1 k.c. w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.c. i w związku z art. 1 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r., art. 325 w związku z art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i w związku z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. Zarzucono także naruszenie art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² k.c., art. 385³ pkt 9 w związku z art. 385³ pkt 20 k.c. i w związku z art. 3 ust. 1 i 3 dyrektywy Rady 93/113/BWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków umów konsumenckich w związku z pkt 2 lit. b załącznika do tej dyrektywy, a także art. 385¹ § 1, art. 471, 472, 363 oraz art. 411 pkt 1 w związku z art. 385¹ § 1 k.c. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz wyroku Sądu Okręgowego i odrzucenie pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w opisanym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r., w sprawach o roszczenia pieniężne powództwo może być ograniczone do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego i wtedy powód nie jest obowiązany wykazywać interesu prawnego w ustaleniu. W literaturze starano się wyjaśnić istotę przedmiotu ustalenia sądu, gdy tzw. powód zbiorowy ogranicza swoje żądanie do ustalenia odpowiedzialności pozwanego; ma to zasadnicze znaczenie dla przesądzenia dopuszczalności pozwu zbiorowego. Przyjęto trafne stanowisko, że postępowanie grupowe, w którym sformułowano żądanie „ustalenia odpowiedzialności” pozwanego, ma charakter szczególnego postępowania autonomicznego, które nie może być utożsamione pod względem konstrukcyjnym z postępowaniem kończącym się wydaniem wyroku wstępnego w rozumieniu art. 318 k.p.c., a także z postępowaniem o ustalenie prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. Z tego względu posługiwanie się w skardze kasacyjnej argumentacją prawną nawiązującą do elementów tych postępowań nie można uznać za przekonywającą. Autonomiczność tego postępowania przesądza przede wszystkim osobny reżim prawny postępowania grupowego, a także jego cel i funkcje prawne, ma ono bowiem zakończyć się rozstrzygnięciem stanowiącym szczególnie prejudykat dla rozwikłania przyszłych sporów z udziałem grupy osób w odpowiednich sądowych postępowaniach indywidualnych lub w wyniku zawarcia stosownych ugód powodów z pozwanym (por. uzasadnienie projektu ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r., Sejm VI kadencji, druk nr 1829).

Koncepcja autonomicznego charakteru postępowania grupowego przyjęta została w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2015 r., I CSK 533/14 (OSNC 2015, nr 7–8, poz. 97), w którym stwierdzono m.in., że przedmiotem tego postępowania, zmierzającego do ustalenia odpowiedzialności pozwanego, są tylko okoliczności wspólne wszystkich członków grupy, a nie okoliczności indywidualne dotyczące poszczególnych członków, które będą badane dopiero w późniejszych indywidualnych procesach. Wydane w tym postępowaniu rozstrzygnięcie odnosi się do wszystkich członków grupy (art. 21 ust. 3 ustawy) i zmierza do ustalenia odpowiedzialności pozwanego w związku z powstaniem określonego zdarzenia prawnego, przesądzającego istnienie określonego tytułu prawnego takiej odpowiedzialności (np. deliktu, niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, bezpodstawnego wzbogacenia i in.). Nie chodzi tu jednak o ustalenie wszystkich niezbędnych przesłanek powstania takiej odpowiedzialności jak w przypadku postępowania rozpoznawczego, kończącego się wyrokiem wstępnym, np. przesądzającym istnienie wszystkich przesłanek odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej lub kontraktowej. Można zatem stwierdzić, że ustalenie odpowiedzialności pozwanego w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. oznacza istotne ograniczenie zakresu kognicji sądu w porównaniu z badaniem istnienia wszystkich niezbędnych przesłanek odpowiedzialności

pozwanego w indywidualnym postępowaniu sądowym. Innymi słowy, ustalenie odpowiedzialności kontraktowej w rozumieniu wspomnianego przepisu oznacza konieczność określenia przez Sąd przynajmniej stanu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w związku z naruszeniem przez pozwanego określonego obowiązku kontraktowego, wynikającego ze stosunku obligacyjnego łączącego pozwanego z członkami grupy.

W rozpatrywanej sprawie powód zbiorowy domagał się „ustalenia odpowiedzialności odszkodowawczej” pozwanego Banku i jako podstawę faktyczną tej odpowiedzialności wskazywał standardowe umowy kredytu hipotecznego, łączące Bank–kredytodawcę z kredytobiorcami–konsumentami (art. 2 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r.). Wbrew stanowisku skarżącego, nie ma podstaw do twierdzenia, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki postępowania grupowego, a zwłaszcza przesłanki oparcia roszczeń członków grupy na takiej samej podstawie faktycznej (art. 1 ust. 1 ustawy).

Po pierwsze, jako powód zbiorowy występują konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. w liczbie przekraczającej minimum ustawowe. Nie tracą oni tego statusu prawnego także wtedy, gdy przed zawarciem umów kredytowych korzystali z pomocy profesjonalnych doradców.

Po drugie, roszczenia kredytobiorców zostały oparte niewątpliwie na „takiej samej podstawie prawnej” (art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r.), skoro wywodzą oni swoje roszczenia odszkodowawcze ze standardowych co do treści umów kredytu hipotecznego, zawartych z tym samym kredytodawcą. Kredytobiorcy domagają się uznania za abuzywną klauzulę umowną zawartą w § 10 pkt 2 i § 11 pkt 2 standardowej umowy kredytowej i wyprowadzają podobne skutki prawne z ewentualnego stwierdzenia takiej abuzywności. Wskazana jednorodność podstawy faktycznej żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego pozwala stwierdzić, że może ona stanowić punkt wyjścia dla selekcji „okoliczności wspólnych” wszystkim członkom grupy (art. 2 ust. 1 ustawy).

Po trzecie, poszczególne roszczenia uczestników grupy zostały ukształtowane jako roszczenia pieniężne i uczestnicy nie muszą wykazywać interesu prawnego w ustaleniu (art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r.). Taki zindywidualizowany interes każdego członka grupy mógłby oczywiście ujawnić się w indywidualnym postępowaniu z pozwanym Bankiem; żądanie grupy powodów ograniczono, zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy, do ustalenia odpowiedzialności pozwanego, nie zachodzi potrzeba standaryzacji wysokości roszczeń poszczególnych członków grupy (art. 2 ust. 1 ustawy).

Twierdzenia pozwanego o niedopuszczalności postępowania grupowego w rozpoznananej sprawie okazały się zatem nieuzasadnione. Nietrafny jest też pogląd, że postępowanie grupowe przed Sądem Okręgowym było dotknięte nieważnością z powodu wadliwego składu sędziowskiego (art. 379 pkt 4 w związku z art. 47 k.p.c.) i nieważność ta nie została wzięta pod uwagę w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 28 września 2011 r. trafnie

zatem przyjął prawną dopuszczalność postępowania grupowego w rozpoznawanej sprawie (art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r.).

2. W związku z zarzutem naruszenia art. 385² k.c. skarżący broni stanowiska o niedopuszczalności łączenia postępowania grupowego w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. z postępowaniem obejmującym incydentalną kontrolę treści wzorca umownego (art. 385¹ i 385² k.c.). Według skarżącego, w postępowaniu incydentalnym występuje jednak sporo czynników indywidualizujących sytuację każdego z konsumentów, co powoduje wyłączenie związku obu postępowań.

Obawy takie należy uznać za nieuzasadnione, istnieją bowiem istotne argumenty przemawiające na rzecz stanowiska przeciwnego. Brak *de lege lata* wyraźnego zakazu połączenia obu postępowań, a także przeszkód natury konstrukcyjno-proceduralnych w takim połączeniu i nie ma przeciwskazania, aby stwierdzić abuzywność określonej, standardowej klauzuli umownej i jednocześnie ustalić odpowiedzialność kontraktową twórcy wzorca (art. 471 k.c.). Co więcej, omawiane połączenie może prowadzić do wzmocnienia ochrony konsumentów, jeżeli pojawią się ogólne przesłanki dopuszczalności postępowania grupowego, przewidziane w art. 1 ust. 2 i art. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r.

Czym innym jest natomiast sugerowana w skardze kasacyjnej kwestia niedochowania prawnych wymagań incydentalnej kontroli klauzuli umownej i nadanie jej cech kontroli *in abstracto* właśnie z powodu „pominięcia okoliczności indywidualizujących i oparcia rozstrzygnięcia wyłącznie na treści postanowienia wzorca”. W ocenie Sądu Najwyższego, wywoły Sądów *meriti* świadczą o tym, że zastosowały one reżim prawny właściwy dla incydentalnej kontroli kwestionowanej klauzuli przy znacznym wykorzystaniu m.in. orzecznictwa Sądu Najwyższego. Sądy badały dokładnie treść klauzuli dotyczącej zmiennej stopy procentowej z różnych punktów widzenia w świetle postanowień art. 385 § 2, art. 385¹ i 385² k.c. Klauzula ta, powielana w standardowych umowach kredytowych zawieranych z kredytobiorcami – konsumentami, kształtowała treść stosunku kredytowego łączącego każdego z kredytobiorców z pozwanym Bankiem, a Sądy *meriti* wyraźnie założyły określone skutki prawne stwierdzenia jej abuzywności (art. 385¹ § 1 k.c.).

3. W przyjęciu przez Sąd Apelacyjny podstawy odpowiedzialności pozwanego Banku w przepisach o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.) i pozostawieniu w pierwotnym brzmieniu sentencji wyroku Sądu Okręgowego (*verba sententiae*: „ustala odpowiedzialność odszkodowawczą, wynikającą z nienależytego wykonania umów”) skarżący dopatrył się naruszenia art. 325 i 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i w związku z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. Tymczasem z uzasadnienia orzeczeń obu Sądów *meriti* wynika, że w ramach wskazanej przez grupę powodów podstawy faktycznej żądania można było rozważać zarówno przyjęcie odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.), jak i konstrukcji nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.). Sądy rozważały obie podstawy prawne zgłoszonego roszczenia, a Sąd Apelacyjny dostrzegł w takiej poszerzonej ocenie żądania powodów potrzebę jak najszerszego udzielenia ochrony prawnej członkom grupy.

Wyraźne preferowanie przez Sąd Apelacyjny art. 410 k.c. jako podstawy odpowiedzialności Banku wobec członków grupy nie spowodowało jednak, wbrew stanowisku skarżącego, naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., skoro Sądy *meriti* orzekały w ramach wskazanej przez Miejskiego Rzecznika Konsumentów podstawy faktycznej żądania, tj. twierdzenia o „zawyżonej części odsetek” pobranych przez Bank w związku z wykonywaniem umowy kredytowej. Wprawdzie Sąd Apelacyjny uznał za zbędne dokonywanie korekty sentencji wyroku Sądu Okręgowego, mimo wspomnianej preferencji podstawy odpowiedzialności Banku, jednak weryfikacji wymagają argumenty, które legły u podstaw takiego zaniechania. Należało zakwestionować wywodzenie przez Sąd Apelacyjny powstania odpowiedzialności kontraktowej Banku z faktu posłużenia się klauzulą abuzywną (art. 385¹ k.c.) przy ustalaniu rozmiaru odsetek kapitałowych. W każdym razie, zdaniem Sądu Najwyższego, niewłaściwe jest – przy przesądzeniu określonej podstawy odpowiedzialności – pozostawienie w uzasadnieniu wyroku innej, konkurencyjnej podstawy odpowiedzialności pozwanego Banku, skoro – jak wspomniano – w postępowaniu grupowym sąd *meriti* przesądza tylko kwestię wystąpienia określonego zdarzenia prawnego, które determinuje jedynie określoną podstawę odpowiedzialności pozwanego (art. 415, 471 k.c. i 410 k.c.). Otwarta pozostaje natomiast kwestia wykazania jeszcze innych przesłanek takiej odpowiedzialności, wbrew zatem wyraźnej sugestii Sądu Apelacyjnego, utrzymanie rozstrzygnięcia tego Sądu nie służyłoby wzmocnieniu prejudycjalnej ochrony członków grupy, a tworzyłoby nawet oczywistą iluzję takiej ochrony.

4. Sądy *meriti* trafnie przyjęły skutki prawne stwierdzonej abuzywności postanowienia umownego i wyjaśniły, że postanowienie to staje się bezskuteczne *ex lege* i *ex tunc*, a strony umowy kredytowej pozostają związane jej treścią w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Te konsekwencje abuzywności posłużyły Sądom do odpowiedniego ujęcia odpowiedzialności kontraktowej pozwanego Banku. Skoro bezskuteczne prawnie okazały się postanowienia abuzywne umowy kredytowej (§ 10 pkt 2 i § 11 pkt 2), strony wiązały postanowienia nieabuzywne, w tym postanowienie dotyczące stałej stopy procentowej w stosunku rocznym, przewidziane w § 1 pkt 8 umowy. W tej sytuacji – w ocenie Sądu Apelacyjnego – dokonywane przez pozwanego podwyżki stopy procentowej należy ocenić jako pozbawione podstawy prawnej, co uzasadniało przyjęcie odpowiedzialności kontraktowej Banku wobec konsumentów za wywołany u nich uszczerbek majątkowy. Innymi słowy, nienależyte wykonywanie wiążącego strony zobowiązania kredytowego Sądy *meriti* dostrzegały w tym, że Bank pobierał od kredytobiorców zmienne co do wysokości odsetki kapitałowe w okresie objętym pozwem, mimo uznania kwestionowanej klauzuli umownej za niedozwoloną (art. 385¹ § 1 k.c.).

Sądy *meriti* ustaliły nienależyte wykonanie zobowiązania przez Bank po stwierdzeniu abuzywności kwestionowanej klauzuli. Spór nie dotyczył, oczywiście, samej skuteczności inkorporacji klauzuli o zmiennym oprocentowaniu do umowy kredytowej (art. 384 § 1 k.c.), koncentrował się natomiast na powstaniu odpowiedzialności kontraktowej Banku wobec kredytobiorców, przy czym – wbrew stylistyce uzasadnienia Sądu Okręgowego i niektórych fragmentów skargi kasacyjnej – po-

wstania tej odpowiedzialności nie wiązano tylko z samym posługiwaniem się wzorcem o określonej treści, który został uznany za abuzywny. Nieporozumieniem jest ogólne stwierdzenie Sądu Okręgowego, że „jeżeli pozwany posługiwał się w relacjach z konsumentami wzorcami umów zawierających postanowienia niedozwolone, to postępował niezgodnie z prawem, podczas gdy miał możliwość prawidłowego sformułowania wzorca”. Samo posługiwanie się w stosunkach kontraktowych – także z konsumentem – wzorcem umownym, zawierającym postanowienia abuzywne, nie oznacza tym samym niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.), nie można bowiem zakładać istnienia kontraktowego obowiązku posługiwania się przez kontrahenta prawidłowym (nieabuzywnym) wzorcem umownym (art. 56 i 354 k.c.). Taka niewłaściwie ujmowana przez Sądy formuła odpowiedzialności kontraktowej pozwanego w pewnym sensie została pośrednio akceptowana przez pozwanego, który w apelacji wywiódł m.in. zarzuty, że „nie ponosił winy braku przewidywania, iż sporna klauzula, stworzona w 2002 r., będąca w tym czasie standardowym postanowieniem umownym, może być uznana w przyszłości za abuzywną”. W każdym razie należy stwierdzić, że przyjęcie abuzywności danego postanowienia umowy powoduje jego eliminację z treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, a w żadnym razie nie implikuje automatycznie odpowiedzialności kontraktowej twórcy wzorca „za wadliwe postanowienia wzorca”.

5. Nie można łączyć powstania odpowiedzialności kontraktowej jedynie z tym, że pozwany Bank pobierał od kredytobiorców odsetki o zmiennej stopie kredytowej, mimo skutecznego zakwestionowania *ex tunc* postanowienia umownego przewidującego taką stopę (art. 385¹ k.c.). Jest tak z kilku powodów.

Po pierwsze, Sądy *meriti* nie stwierdziły przekonywająco, jaki obowiązek kontraktowy został naruszony przez pozwany Bank, a takie zdarzenie stanowi zasadniczą przesłankę każdej odpowiedzialności kontraktowej. W uzasadnieniach obu wyroków znajdują się tylko ogólne konstatacje co do bezzasadności dokonywanych „podwyżek” odsetek kapitałowych w okresie objętym pozvem.

Po drugie, naruszenie wspomnianego obowiązku kontraktowego powinno być wykazane także wtedy, gdy abuzywne okazały się postanowienia umowy, które mogły odnosić się bezpośrednio lub pośrednio do tego obowiązku, tj. jego istnienia i sposobu wykonania. W każdym razie obowiązek taki powinien wynikać z określonego stosunku obligacyjnego zanim doszło do ustalenia abuzywności określonej klauzuli umownej.

Po trzecie, eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja tej abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta. W analizowanych w sprawie umowach kredytu hipotecznego przyjęto w całym okresie kredytowania formułę zmiennej stopy procentowej odsetek kapitałowych, stanowiących element świadczenia głównego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Cechą abuzywności dotknięta została klauzula zawarta odpowiednio w § 10 pkt 2 i § 11 pkt 2 standardowych umów kredytowych, a nie klauzula wyrażona w odpowied-

nio w § 10 pkt 1 i § 11 pkt 1 tych umów. Jedyne w chwili zawarcia umowy ustalono stałą stopę na poziomie określonym w § 1 pkt 8 umowy. Jednocześnie w umowach nie przewidziano żadnych zdarzeń, które powodowałyby transformację zmiennej stopy oprocentowania w stopę stałą w odpowiednim okresie. Jeżeli zatem Sądy *meriti* jako skutek prawny stwierdzenia abuzywności postanowień umów kredytowych, zawartych odpowiednio w § 10 pkt 2 i § 11 pkt 2 umowy kredytowej, stwierdziły obowiązywanie nieabuzywnych postanowień umownych dotyczących odsetek kapitałowych, tj. § 1 pkt 8 umowy, przewidującego stałą stopę procentową w chwili zawarcia umowy, to takie stanowisko w istocie prowadzi do bezpodstawnej zmiany charakteru zobowiązania kredytowego łączącego strony. Wprowadza ono nowy element do stosunku obligacyjnego przewidującego jako regułę zmienną stopę odsetek kapitałowych także w całym okresie objętym pozwem. Takiej ekstensywnej wykładni skutków prawnych stwierdzenia abuzywności (art. 385¹ § 1 k.c.) nie można usprawiedliwiać nawet przy założeniu jej wybitnie prokonsumenckiego celu.

Po czwarte, także z kilku innych postanowień standardowej umowy kredytowej, nieobjętych abuzywnością, wynika, że zmienność stopy procentowej odsetek kapitałowych stanowi zasadniczą cechę tej umowy. W postanowieniach tych stałe wspomina się o płatności odsetek kapitałowych i nie są to postanowienia, które można by uznać jedynie za prawą konsekwencję zakwestionowanej klauzuli.

Po piąte, wadliwość wskazanej interpretacji skutków prawnych stwierdzonej abuzywności postanowień umów kredytowych podważa w konsekwencji zasadność ustalenia przez Sądy *meriti* jako nieuzasadnionej „podwyżki” odsetek w zakresie przekraczającym poziom odsetek obliczonych według stałej stopy procentowej z chwili zawarcia umowy. Można domniemywać, że Sądy przyjęły jako kontraktową powinność Banku konieczność honorowania w okresie objętym pozwem stałej stopy odsetek kapitałowych i uznały, że stosowanie przez Bank w tym okresie stopy zmiennej stanowiło niewykonanie lub nienależyte wykonanie umów kredytowych z konsumentami.

6. Przy założeniu, że umowy kredytu hipotecznego z konsumentami zawierały element zmiennej stopy procentowej w całym okresie ich trwania i element ten nie mógł być wyeliminowany w związku z uznaniem abuzywności klauzuli, zawartej odpowiednio w § 10 pkt 2 i § 11 pkt 2 tych umów, powstaje zasadnicza kwestia prawnego ujęcia obowiązku kontraktowego, jaki pozwany Bank mógł naruszyć w okresie objętym pozwem w związku z pobieraniem odsetek z rachunków bankowych kredytobiorców. Ciężar wykazania tego obowiązku obciąża oczywiście stronę powodową (art. 6 k.c.). Chodzi o to, czy pozwany Bank był uprawniony do wspomnianego pobierania odsetek kapitałowych, ewentualnie w jakim rozmiarze i w jakim cyklu czasowym, a w razie odpowiedzi negatywnej, czy i w jakim zakresie w związku z tym doszło do naruszenia postanowień umów kredytowych. Ogólne ramy naruszenia odnoszące się odpowiednio do każdej z tych umów należy określić w sentencji orzeczenia, gdyż dopiero przy takim rozstrzygnięciu może zostać osiągnięty cel postępowania grupowego.

Przy próbie określenia obowiązku Banku należy wziąć pod uwagę ustalenia faktyczne, a przede wszystkim dokonać pogłębionej analizy treści standardowych umów kredytu hipotecznego, zawieranych przez pozwany Bank z kredytobiorcami – konsumentami i społeczno-gospodarcze funkcje tego kredytu. Powstaje zasadniczy problem ustalenia rozkładu ryzyka zmiennej stopy oprocentowania odsetek kapitałowych pomiędzy stroną długotrwałego stosunku kredytowego, chodzi więc o to, czy ryzyko zmian ma charakter symetryczny, czy też stosować należy inną proporcję z określonych powodów (art. 65 i 354 k.c.). Dzieje się tak, oczywiście, przy założeniu, że przy każdej zmianie stopy procentowej odsetek Bank jest uprawniony zawsze do uzyskania od kredytobiorcy odpowiedniego, choć zmieniającego się, wynagrodzenia w postaci odsetek od zaangażowanego kapitału, nawet jeżeli w umowach kredytowych nie zastrzeżono dla Banku gwarantowanego poziomu tego wynagrodzenia w postaci np. tzw. marży bankowej, jak w umowach kredytowych nowego portfela, zawieranych od 2007 r.

7. Znaczną część uzasadnienia wyroków obu Sądów *meriti* stanowi szczegółowy i wielowątkowy wywód poświęcony ocenie kwestionowanej klauzuli z punktu widzenia postanowień art. 385¹ i 385² k.c. Przy wzięciu jednak pod uwagę, że ta analiza miała służyć w zamierzeniu Sądów do przyjęcia – jak wskazano – nietrafnej konkluzji o wykreowaniu przez Sądy obowiązku Banku w postaci konieczności stosowania w okresie objętym pozwem formuły stałej, a nie zmiennej stopy procentowej odsetek kapitałowych, pojawia się pytanie o wybór właściwego sposobu ochrony kredytobiorców–konsumentów w niniejszym postępowaniu, obejmującym incydentalną kontrolę kwestionowanej klauzuli. Poszukiwanie takiej ochrony byłoby z pewnością prostsze, gdyby na polskim rynku bankowym istniała odpowiednia infrastruktura instytucji kredytu hipotecznego, pozwalająca m.in. na ocenę ewentualnego poziomu zadłużenia odsetkowego objętego obecnym postępowaniem grupowym. Chodzi o możliwość ewentualnego porównania parametrycznego stosowanej przez banki hipoteczne w odpowiednich cyklach czasowych stałej stopy kredytu hipotecznego odsetek kapitałowych w zakresie najbardziej zbliżonych postaci kredytu hipotecznego.

Uznanie za abuzywną całej treści postanowienia § 10 pkt 2 lub § 11 pkt 2 standardowej umowy kredytowej nie pozwala jednak uzyskać właściwego efektu prawnego w postaci przesądzenia istnienia i rozmiaru zadłużenia kredytobiorców–konsumentów wobec Banku z tytułu odsetek kapitałowych w okresie objętym pozwem. W ocenie Sądu Najwyższego, traci się w ten sposób możliwość ewentualnej weryfikacji takiego zadłużenia z powodu odrzucenia ekonomicznych parametrów kalkulowania wysokości odsetek przewidzianych w kwestionowanych klauzulach, a tym samym prawną możliwość ustalenia i ujęcia obowiązku kontraktowego, który Bank mógł naruszyć, przyjmując poziom zadłużenia kredytobiorców z tytułu odsetek w okresie objętym pozwem. Co więcej, staje się wówczas niemożliwe ujęcie ochrony kredytobiorców–konsumentów we właściwe ramy prawne.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafnie zwrócono uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego można dostrzec restrykcyjną tendencję zmierzającą do

obiektywizacji kryteriów pozwalających na zmianę stopy procentowej w czasie trwania stosunku kredytowego (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., III CZP 53/14, OSNC 2015, nr 6, poz. 67). Nie zwalnia to jednak Sądu z poszukiwania możliwości urzeczywistnienia ochrony kredytobiorców–konsumentów także w innej płaszczyźnie prawnej, jeżeli taka płaszczyzna mogła okazać się na pewno efektywniejsza.

W ocenie Sądu Najwyższego, można dostrzec dwa zasadnicze elementy treści kwestionowanej klauzuli dotyczącej zmiany stopy procentowej. Po pierwsze, należy wyróżnić jej część odsyłającą do kryteriów ustalania (weryfikowania) stopy procentowej w czasie trwania stosunku kredytowego (element parametryczny lub ekonomiczny). Po drugie, w treści klauzuli znalazło się stwierdzenie, że „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić „przy pojawieniu się zmian” wspomnianych parametrów (element decyzyjny, kompetencyjny).

Uznanie za abuzywną tylko części kwestionowanej klauzuli umownej pozwala na pozostawienie jako wiążącej strony pozostałej części klauzuli, tj. jej elementu parametrycznego. Wskazano na możliwe parametry zmian stopy oprocentowania odsetek kapitałowych. Z ustaleń Sądów *meriti* wynika, w jaki sposób pozwany Bank pozyskiwał odpowiedni kapitał, przeznaczony następnie na kredyty hipoteczne, udostępniane kredytobiorcom. Oznacza to określone koszty ponoszone przez Bank w związku z długoletnią akcją kredytową, które w okresie objętym pozwem nie były stabilne i ulegały stałym zmianom. Nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, że brak wzmianki w treści analizowanej klauzuli o czynniku kosztów udzielania kredytów oznacza ogóle niemożność powołania się przez Bank na takie koszty, ponieważ u podstaw parametrycznego elementu klauzuli leży właśnie czynnik ekonomicznej opłacalności angażowania się pozwanego Banku w taki typ kredytu hipotecznego o zmiennej stopie procentowej.

Rolą biegłego jest stwierdzenie, czy w związku z otwartym i szerokim katalogiem kryteriów zmiany stopy procentowej, niestosowanym obecnie przez pozwanego, przyjętym w treści kwestionowanej klauzuli, w okresie objętym pozwem Bank kierował się najbardziej racjonalnymi, ekonomicznie uzasadnionymi i dającymi się odpowiednio zweryfikować czynnikami, ustalając poziom ostatecznego zadłużenia odsetkowego kredytobiorców. Należy zaznaczyć, że chodzi tu o opłacalność tej handlowej działalności Banku, którą można zaliczyć do akcji kredytowej powiązanej z uzyskiwaniem odpowiedniego kapitału w walucie obcej (opłacalność transakcyjna), a nie w ogóle o opłacalność działalności bankowej w zakresie innych czynności bankowych. Oznacza to konieczność specjalistycznego zweryfikowania postępowania pozwanego Banku we wspomnianym okresie w sferze definitywnego określenia zmiennej stopy procentowej przy założeniu i wcześniejszym ustaleniu, że na Banku ciążył obowiązek kontraktowy odpowiedniego podziału między stronami wzrostu lub obniżenia poziomu stopy procentowej.

Nietrudno zauważyć, że z takim ewentualnym obowiązkiem Banku wiązać się także inne powinności o charakterze dodatkowym. Z treści ogólnej klauzuli § 10 lub § 11

wzorcowej umowy kredytowej wynika, że pozwanego obciążał obowiązek kontraktowy obserwowania podstaw zmian stopy procentowej, zarówno we własnym interesie, jak i w interesie kredytobiorcy–konsumenta (art. 354 § 1 k.c.). Bank miał obowiązek ustalić poziom zmiany stopy procentowej na podstawie czynników parametrycznych (obowiązek weryfikacyjny) i zakomunikować tę zmianę niezwłocznie konsumentowi (obowiązek informacyjny). Są to czynności niezbędne do skutecznego obciążenia kredytobiorcy zadłużeniem odsetkowym o nowej, zmodyfikowanej wysokości w odpowiednim czasie. Należy stwierdzić, że w niniejszym postępowaniu grupowym, obok wspomnianego obowiązku podstawowego, mogły być brane pod uwagę także wspomniane obowiązki dodatkowe (art. 354 i 471 k.c.).

W związku z tym, że w analizowanej klauzuli nie przewidziano – jak w postanowieniach zawartych w umowach kredytowych tzw. nowego portfela – odpowiedniej marży bankowej o stałym poziomie, zadaniem biegłego może być też ustalenie poziomu takiej marży, stanowiącej gwarantowane, minimalne wynagrodzenie banku w uczciwym, konsumenckim obrocie kredytowym (art. 65, 353¹ i 58 k.c.).

8. Potrzeba poszukiwania efektywnej ochrony kredytobiorcy konsumenta wymaga skoncentrowania się na drugim elemencie kwestionowanej klauzuli. Zarówno sama formuła „może ulec zmianie”, jak i kontekst prawny kwestionowanej klauzuli (sposób komunikowania zmian stopy procentowej, sposób jej wprowadzenia i czas obowiązywania § 10 i § 11 standardowej umowy kredytowej) wskazują, że przesądza się tu uprawnienie Banku do dokonywania zmiany. Właśnie z tego powodu Sąd Najwyższy podziela ocenę Sądów *meriti* o cesze abuzywności lub niejednoznaczności kwestionowanej klauzuli w tym zakresie.

W orzecznictwie Sadu Najwyższego przyjmuje się, że niejednoznaczność treści klauzuli umownej (art. 385 § 2 k.c.) może prowadzić do uznania tego wzorca za niedozwolony w świetle art. 385¹ § 1 k.c. (np. wyrok z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 53/13, nie publ.). Wspomniana fakultatywność decydowania o zmianie oprocentowania, np. tylko w określonym jej kierunku, może pozostawać w sprzeczności z treścią standardowej umowy kredytu hipotecznego, w której – jak wyjaśniono – mógł być przyjęty odpowiedni podział między strony ryzyka wystąpienia zmiany stopy procentowej odsetek kapitałowych (podział symetryczny, proporcjonalny lub inny). Oznacza to wystąpienie przesłanek incydentalnej kontroli przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c. Ocenę taką potwierdzają także postanowienia zawarte w „Zasadach dobrej praktyki bankowej”, obowiązujących w okresie zawierania umów kredytowych i w czasie objętym pozwem (zob. „Postanowienia ogólne”, „Relacje z klientami”). Nawiązują one do kryteriów incydentalnej kontroli treści klauzul zawartych w umowach bankowych, przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c. (uwzględnienie wartości etycznych w procesie podejmowania decyzji ekonomicznych, niewykorzystywanie własnego profesjonalizmu w sposób naruszający interesy klientów, precyzyjne, zrozumiałe i przejrzyste formułowanie m.in. wzorców umownych mających istotne znaczenie dla określenia poziomu świadczenia klienta–konsumenta).

9. Naruszenie obowiązku podstawowego, tj. obowiązku właściwej repartycji stopy procentowej, lub obowiązków dodatkowych może prowadzić do powstania uszczerbku majątkowego po stronie kredytobiorców–konsumentów. Z treści standardowej umowy kredytowej wynika, że pozwany Bank był upoważniony do pobierania środków pieniężnych odpowiadających m.in. wysokości odsetek kapitałowych ze wskazanego rachunku bankowego kredytobiorcy na podstawie udzielonego kredytodawcy nieodwołalnego pełnomocnictwa. Jeżeli pobranie nastąpiło w większym rozmiarze niż wynikało to z obowiązku właściwej repartycji wzrostu stopy procentowej w odpowiednim okresie, to po stronie kredytobiorcy następowała szkoda w rozmiarze odpowiadającym pobranym odsetkom (art. 361 § 2 k.c.). Jest to uszczerbek ponoszony w ramach odpowiedzialności kontraktowej Banku wynikającej także z umowy kredytu hipotecznego (art. 471 k.c.). W każdym razie niewylączone jest zastosowanie także art. 322 k.p.c., gdyby istniała potrzeba skorygowania ostatecznego rozmiaru zadłużenia kredytobiorcy z tytułu odsetek kapitałowych po uwzględnieniu czynnika wspomnianego tzw. uczciwego wynagrodzenia odsetkowego pozwanego Banku, angażującego się w walutowe kredyty hipoteczne.

10. Co najmniej kilka zarzutów sformułowanych w skardze można uznać w sposób ogólny za nieuzasadnione z powodu przyjętego przez Sąd Najwyższy stanowiska dotyczącego zakresu abuzywności kwestionowanej klauzuli dotyczącej zmiennej stopy procentowej i zanegowania możliwości przyjęcia w stosunku kredytowym – także w okresie objętym pozwem – stałej stopy procentowej odsetek kapitałowych. W ramach zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 w związku z art. 385² k.c. skarżący wskazywał na niepełną ocenę kryterium „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, wynikającego z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., ponieważ przy ocenie tego kryterium pominięto, zdaniem skarżącego, „okoliczności występujące po zawarciu umowy z konsumentem, a związane ze sposobem jej wykonania”. Doprowadziło to do nierozpoznania istoty sporu w postępowaniu incydentalnym. Skarżący jednocześnie zanegował ocenę Sądu Apelacyjnego, przyjmującego arbitralność w zakresie zmian stopy procentowej, i wyjaśnił, że „zastosowanie przez pozwanego zmiany oprocentowania doprowadziło do zachowania równowagi między interesami banku i konsumentów”. Zarzut skarżącego nierozpoznania istoty sprawy, sugerujący przedwczesność ostatecznej oceny Sądu, nie może być uznany za uzasadniony. Ponadto chodzi tu o zarzut bezprzedmiotowy w związku z przyjęciem przez Sąd Najwyższy abuzywności części kwestionowanej klauzuli, tj. nieobjętej jej elementu parametrycznego.

Z tych samych względów bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 385² k.c. z motywacją, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił przy ocenie abuzywności kwestionowanej klauzuli okoliczności indywidualizujących, wyszczególnionych w skardze i pojawiających się w chwili zawarcia umowy, korzystania przez część kredytobiorców z usług doradców, nieskorzystania przez nich z możliwości dokonywania wyboru rodzaju umowy, tzn. nowego lub starego portfela, niedokonania oceny

sytuacji konsumenta w razie braku kwestionowanej klauzuli, łączenie abuzywności z samym niekorzystnym rozkładem praw i obowiązków w umowie kredytowej. Za bezprzedmiotowy należy również uznać zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. z uzasadnieniem, że w związku z przyjęciem stałej stopy procentowej z chwili zawarcia umowy kredytowej doszło do naruszenia równowagi kontraktowej stron, której przywróceniu ma służyć zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. Stało się tak – jak wywiódł skarżący – w wyniku faworyzowania konsumenta i rażącego naruszenia interesu przedsiębiorcy bankowego. Tymczasem wyjaśniono już, dlaczego jedną z prawnych konsekwencji stwierdzenia abuzywności i niejednoznaczności kwestionowanej klauzuli nie może być przyjmowanie w stosunku kredytowym o zmiennej stopie procentowej stałej stopy procentowej odsetek kapitałowych, mimo ujęcia takiej stopy w treści umowy kredytowej.

Skarżący podważał przyjętą przez Sądy *meriti* ocenę abuzywności kwestionowanej klauzuli, podkreślając, że klauzula ta uprawniała pozwanego wprawdzie do jednostronnej zmiany wysokości oprocentowania, ale kredytobiorcom przysługiwało uprawnienie do wypowiedzenia umowy kredytowej w każdym czasie, także po zmianie oprocentowania (§ 18 wzorcowej umowy kredytowej, art. 385³ pkt 2 k.c. oraz art. 3 ust. 3 dyrektywy Rady 93/13/EW6; pkt 1 i pkt 2 G załącznika do tej dyrektywy). Według skarżącego, Sądy bezpodstawnie utożsały to uprawnienie Banku z zastrzeżeniem na jego rzecz w umowie kredytowej jednostronnej kompetencji do dokonywania interpretacji klauzuli (art. 385³ pkt 9). Umożliwienie konsumentowi rozwiązania umowy w każdym czasie tworzy sytuację, w której, zdaniem skarżącego, uprawnienie do jednostronnego kształtowania wysokości oprocentowania przez twórcę wzorca nie narusza interesu konsumentów i nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Należy stwierdzić, że skoro także wspomniana argumentacja prawna ma na celu podważenie oceny Sądów *meriti*, stwierdzającej niedozwolony charakter kwestionowanej klauzuli w zakresie jej części parametrycznej, to także taką motywację, leżącą u podstaw wspomnianych zarzutów kasacyjnych, należy uznać za bezprzedmiotową. Skarżący koncentrował się na tym, że modyfikacja stopy procentowej nie następowała na podstawie przewidzianego w umowie automatycznego mechanizmu zmiany, lecz uruchamiało ją dopiero oświadczenie woli pozwanego kredytodawcy. W tym aspekcie skarżący wyjaśnił przysługujące mu „prawo do ustalenia nowej wysokości oprocentowania”, gdy tymczasem wcześniej ustalono, że abuzywna pozostaje właśnie ta część kwestionowanej klauzuli, która wspomina jedynie o „możliwości zmiany” oprocentowana bez wskazania charakteru ewentualnej sytuacji pozwanego Banku w tym zakresie, przewidzianej w § 10 pkt 2 lub § 11 pkt 2 wzorcowej umowy kredytowej. Z tych względów nie można uznać za uzasadnione także omawianych zarzutów.

W związku z zasadnością zarzutu naruszenia art. 471 i 385¹ § 1 k.c. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ k.p.c.).

**Wyrok SN z 15.01.2016 r., I CSK 125/15
OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9****Teza**

Ocena, czy postanowienie wzorca umowy rażąco narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), zależy od tego, czy wynikająca z niego nierównowaga praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta jest istotna i znacząca.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powodowe Stowarzyszenie „L.” z siedzibą w P. (dalej: „L.”) w powództwie przeciwko S. C. Spółce Jawnej C. z siedzibą w L. (dalej: „S. C.”) wniosło o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy „Umowa sprzedaży samochodu – (...)” o następującej treści: „W nadzwyczajnych okolicznościach uniemożliwiających Sprzedawcy dostarczenie Kupującemu zamówionego samochodu, do dnia odbioru samochodu Sprzedawca może odstąpić od wykonania niniejszej Umowy, poprzez pisemne oświadczenie Sprzedawcy doręczone Kupującemu osobiście lub listem poleconym”. Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uwzględnił powództwo.

Ustalono, że S. C., prowadząca działalność usługową obejmującą między innymi sprzedaż detaliczną i hurtową samochodów osobowych i furgonetek, w tym samochodów marki (...), posługuje się w obrocie z konsumentami wzorcem umowy zawierającym kwestionowane postanowienie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że postanowienie to jest niedozwolonym postanowieniem umownym wyczerpującym znamiona określone w art. 385² pkt 8 i 9 k.c. Kształtuje bowiem jednostronnie prawo S. C. do odstąpienia od umowy, posługując się ocennym i szerokim sformulowaniem („nadzwyczajne okoliczności”), określającym przesłanki skorzystania z tego prawa. Ocena tych przesłanek zależy od samodzielnej interpretacji przez S. C. Narusza to równowagę kontraktową, ponieważ konsument nie ma możliwości weryfikacji „nadzwyczajnych okoliczności”, a obowiązki S. C. ograniczają się do zawiadomienia konsumenta o odstąpieniu od umowy. Według Sądu Okręgowego kwestionowane postanowienie wzorca umowy narusza również zasadę transparentności (art. 385 § 2 k.c.). Dalsze bowiem postanowienie wzorca umowy stanowi, że konsument otrzymuje zwrot uiszczonej zaliczki w razie niedościa umowy do skutku, co może wprowadzać konsumenta w błąd co do tego, czy przysługuje mu też prawo do dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych (art. 494 k.c.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 czerwca 2013 r. wniosła S. C. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 września 2014 r. apelację oddalił.

Podzielając ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji i przyjętą przez Sąd Okręgowy ocenę prawną Sąd Apelacyjny stwierdził, że zakwestionowane

postanowienie wzorca umowy ma charakter niedozwolony, gdyż kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy. Przyjął, że przedmiotowego postanowienia nie można porównywać z klauzulą rebus sic stantibus, skoro dotyczy ono każdego wypadku nadzwyczajnych okoliczności uniemożliwiających sprzedawcy dostarczenie samochodu, a więc także sytuacji, w której są to okoliczności wywołane postępowaniem sprzedawcy. Uznał, że – w świetle art. 493 § 1 k.c. – postanowienie to wprowadza konsumenta w błąd, skoro wskazuje, że to sprzedawca jest uprawniony do odstąpienia od umowy, zaś kupującemu przysługuje – co najwyżej – prawo do zwrotu zaliczki, a nie przewiduje, że może on mieć prawo do odszkodowania. Zasadne jest wobec tego założenie, że kwestionowane postanowienie wzorca umowy uchybia zasadzie transparentności (art. 385 § 2 k.c.). Przez jednoznaczność postanowienia należy bowiem rozumieć brak wątpliwości co do jego znaczenia i wyłączenie możliwości interpretacji, które mogłyby nadawać mu różne znaczenia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że kwestionowane postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, a także stanowi nadużycie przewagi kontraktowej przez S. C., która jest – w stosunku łączącym ją z konsumentem – profesjonalistką.

S. C. zaskarżyła wyrok Sąd Apelacyjny z dnia 11 września 2014 r. w całości. W skardze kasacyjnej zarzuciła w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) naruszenie art. 385¹ § 1 i art. 385 § 2 k.c. Wniosła na tej podstawie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, względnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 5 czerwca 2013 r. polegającą na oddaleniu powództwa.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca (wyrok Sąd Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ.; por. również art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, Dz. Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 z późn. zm., polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE: rozdział 15, t. 2, s. 288, dalej: dyrektywa 93/13). Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść

konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami (wymogami dobrej wiary, por. art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13), gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2013 r., C-415/11, w sprawie Mohamed Aziz przeciwko Caixa d'Estalvis de Catalunya, Tarragona i Manresa (Catalunyacaixa), www.eur-lex.europa.eu).

Badane w niniejszej sprawie postanowienie wzorca umowy budzi wątpliwości z tego względu, że przyznaje ono sprzedawcy prawo odstąpienia od umowy w razie wystąpienia „nadzwyczajnych okoliczności” uniemożliwiających sprzedawcy dostawę samochodu bez względu na to, czy są to okoliczności niezależne, czy też zależne od sprzedawcy. W razie, gdyby sprzedawca odstąpił od umowy w sytuacji, w której nie mógłby dostarczyć samochodu z powodu „nadzwyczajnych okoliczności”, za które sam odpowiada, konsument byłby pozbawiony prawa wyboru pomiędzy żądaniem naprawienia szkody a odstąpieniem od umowy, które przysługiwałoby mu z mocy art. 493 § 1 k.c. Przede wszystkim jednak odstąpienie przez sprzedawcę od umowy w takiej sytuacji miałoby zapewne ten skutek, że konsument mógłby uzyskać jedynie zwrot uiszczony zaliczki, a nie mógłby ponadto żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania na zasadach ogólnych, o czym mowa w art. 494 § 1 k.c. Wniosek taki wynika z tego, że przepis art. 494 § 1 k.c. przewiduje roszczenie odszkodowawcze tylko dla strony, która odstępuje od umowy z racji niemożliwości świadczenia przez drugą stronę wskutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi ta druga strona. Roszczenie takie nie jest przewidziane w sytuacji, w której od umowy odstąpić miałaby strona, która odpowiada za okoliczności, wskutek których spełnienie jej świadczenia stało się niemożliwe, gdyż według ustawy strona ta nie ma prawa do odstąpienia od umowy w takiej sytuacji. Ponadto, postanowienie zawarte we wzorcu umowy po kwestionowanym postanowieniu, stanowi, że w przypadku odstąpienia od umowy przez sprzedawcę, kupujący może uzyskać zwrot uiszczony zaliczki. Brak roszczenia dla kupującego o naprawienie wyrządzonej mu szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Przyjęcie, że zastosowanie kwestionowanego postanowienia wzorca umowy powoduje wskazane skutki, prowadzi do uznania tego postanowienia za nieuczciwe (niedozwolone). Postanowienie to wprowadza nierównowagę kontraktową, która jest niekorzystna dla konsumenta jako kupującego, jest to nierównowaga znacząca, gdyż wyraża się w pozbawieniu konsumenta roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania przez jego kontrahenta w sytuacji, w której kontrahent ten odstąpiłby od umowy z powodu niemożliwości swojego świadczenia wynikłej z „nadzwyczajnych okoliczności” zależnych od tegoż kontrahenta, a ponadto chodzi o nierównowagę sprzeczną z dobrymi obyczajami, trudno bowiem znaleźć dla niej uzasadnienie. Nie sposób przecież stwierdzić, że

sprzedawca traktujący kupującego w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione interesy, mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby pozbawienie go wskazanego roszczenia w powyższych okolicznościach.

Przedstawionej oceny w żaden sposób nie zmienia podnoszony w skardze kasacyjnej argument, że zakwestionowane postanowienie wzorca umowy stanowi tylko przykład dodatkowego zastrzeżenia umownego zgodnego z art. 395 § 1 k.c. Okoliczność, że w umowie z konsumentem co do zasady może być zastrzeżone prawo odstąpienia i to tylko na rzecz kontrahenta konsumenta, nie zmienia tego, że odnośne postanowienie i jego skutki muszą być poddane ocenie według kryteriów abuzywności wynikających z art. 385¹ § 1 k.c.

Odrębnie należy wskazać, że ustalenie przedstawionych skutków stosowania kwestionowanego postanowienia wzorca umowy wymaga analizy prawnej, której nie sposób oczekiwać od przeciętnego konsumenta. Z tego punktu widzenia są podstawy do uznania, że postanowienie to – z perspektywy takiego konsumenta – może być ocenione jako niespełniające wymagania transparentności (art. 385 § 2 k.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

**Wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14
OSNC 2016, nr 11, poz. 134****Teza**

Postanowienia bankowego wzorca umownego zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powodowie Marta R. i Aleksander W. domagali się w pozwie przeciwko Bankowi D.N.P. S.A. w W. uznania za niedozwołoną m.in. klauzuli o następującej treści: „Do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Bank stosuje odchylenia od średniego kursu danej waluty, określonej przez Narodowy Bank Polski. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty, a kupnem sprzedaży wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy”. Klauzula ta była zamieszczona w załączniku do umowy kredytu hipotecznego, którymi posługuje się pozwany Bank. W ocenie powodów, klauzula jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i narusza interesy konsumentów (art. 385¹ § 1 k.c.), a ponadto spełnia także przesłanki klauzuli stypizowanej w art. 385³ pkt 20 k.c.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo, ustalając, że pozwany Bank prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług finansowych. W związku z taką działalnością posługuje się w obrocie umownym wzorcem umowy „Załącznik do umowy kredytu hipotecznego”, zawierającego wspomniane postanowienie umowne dotyczące tzw. spreadu walutowego. Analizując kryteria abuzywności postanowień wzorca umownego przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c., Sąd Okręgowy stwierdził, że omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron, które polegają na świadczeniu usług finansowych, natomiast świadczenie konsumenta – kredytobiorcy na zapłacie Bankowi wynagrodzenia. Sąd Okręgowy powołał się na „Rekomendację SII dotyczącą praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie KNF” i stwierdził, że podane w tym dokumencie zalecenia nie mają charakteru wiążącego i ich stosowanie zależy od uznania banków (art. 137 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1376 ze zm. – dalej: „Pr.bank.”).

Zakwestionowana przez powodów klauzula umowna w sposób właściwy określa sposób obliczania kursu kupna i sprzedaży waluty indeksowanego kredytu, opierając się na średnim kursie danej waluty ogłaszanym w poprzednim dniu roboczym w Narodowym Banku Polskim. Nastąpiło tu właściwe określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut oraz ich terminów. Odwołanie się do kursu ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski świadczy o tym, że są to informacje ogólnodostępne dla konsumenta. Z samego faktu, że kurs ustalany jest na podsta-

wie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego w poprzednim dniu roboczym wynika realizacja obowiązku wskazania także terminów kursu, pozwany Bank bowiem nie może sam wybierać najbardziej korzystnej pory dnia dla ustalania kursu. W wyniku apelacji powodów Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w odniesieniu do kwestionowanej klauzuli i uznał ją za niedozwoloną oraz zakazał wykorzystania jej w obrocie z konsumentami, zarządzając publikację tego rozstrzygnięcia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Stwierdził, że nie można podzielić stanowiska pozwanego Banku, iż w postanowieniu tym określono w sposób wyczerpujący sposób obliczania kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, opierając się na średnim kursie danej waluty ogłaszanych w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski. W toku postępowania rozpoznawczego Bank nie wyjaśnił, w jaki sposób liczony jest spread walutowy. Już samo określenie górnej granicy na poziomie 10% jest znacznie wygórowane. We wzorcu nie wskazano, w jaki sposób pozwany stosuje kurs średni Narodowego Banku Polskiego do wyznaczania własnego kursu, nie określono bowiem, w którą stronę następuje odchylenie kursu własnego od kursu średniego Narodowego Banku Polskiego. Nie wskazano też, o którą średnią, ogłaszaną przez Narodowy Bank Polski, w istocie chodzi; czy jest to osobno średnia kursu kupna sprzedaży z tabeli C, czy też jedna średnia obu kursów. Formuła o maksymalnej różnicy kursu jest nieprecyzyjna i dowolna, nie można bowiem ustalić, jaki ma być ten kurs. Sąd posłużył się obliczeniami matematycznymi i doszedł do wniosku, że w formule stosowanej przez pozwanego we wzorcu umowy zachodzi sprzeczność i nie można określić, którego kursu dotyczy wskaźnik 10%. Jeśli nawet możliwe jest wyliczenie takiego kursu walut, to wymaga to odwołania się do wiedzy specjalisty. Wbrew sugestii pozwanego Banku, opracowany przez niego sposób ustalania kursów wymiany walut nie spełnia oczekiwań Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrażonych w załączonej do akt opinii tego organu, a więc nie jest oparty na obiektywnych i przejrzystych kryteriach.

W konsekwencji wspomniany mechanizm ustalania kursów waluty przez pozwanego jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Kwestionowana klauzula nie zawiera jednoznacznej treści, pozwala bowiem na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej bowiem kosztów kredytu. W istocie więc tak niezrozumiałe i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie Banku, które może mieć duże znaczenie dla kontrahenta.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił też, że dla uwzględnienia powództwa wystarczy spełnienie przesłanek abuzywności kwestionowanej klauzuli określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Nie jest zatem potrzebne i wskazane odwoływanie się do regulacji zawartej w art. 385³ pkt 20 k.c.

W skardze kasacyjnej pozwanego Banku podniesiono zarzuty naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 328 § 2 i w związku z art. 391, art. 382 oraz art. 328

§ 2 k.p.c. Skarżący zarzucił także naruszenie art. 385¹ § 1 k.c., art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b Pr.bank., w związku z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984 – dalej: „ustawa z dnia 29 lipca 2011 r.”), art. 137 ust. 5 w związku z art. 9f i art. 104 ust. 1 i 2 pkt 1 Pr.bank. w związku z art. 22 dyrektywy 2006/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe (Dz.U. UE.L.2006.177.1), art. 189 k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 2 pkt 4a Pr.bank. w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., a także art. 65 k.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w określonej części i oddalenie apelacji powodów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Z ustaleń wynika, że Sądy *meriti* brały pod uwagę wskazywane w skardze kasacyjnej dokumenty, które – zdaniem skarżącego – miałyby świadczyć o prawidłowej (nieabuzywnej) treści kwestionowanej klauzuli umownej. Chodzi o rekomendację S II Komisji Nadzoru Finansowego i Raport dotyczący spreadów, sporządzony przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Warszawa, wrzesień 2009). Należy przyjąć, że treść tych dokumentów nie mogła mieć decydującego znaczenia dla oceny charakteru (prawidłowości) postanowienia zawartego w załączniku do umowy kredytu hipotecznego, Sąd Apelacyjny mógł bowiem dokonać wspomnianej oceny samodzielnie na podstawie kryteriów przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c.

Należy także zwrócić uwagę na czas wydania i opublikowania tych dokumentów. Odnoszą się one przed wszystkim do okresu, w którym dominowała określona praktyka posługiwania się przez banki udzielające kredytu hipotecznego odpowiednimi tzw. spreadami walutowymi. Informacje o spreadach zamieszczane były na ogół w odrębnych tabelach obejmujących kursy walut, do których odsyłały odpowiednie postanowienia umów kredytu hipotecznego. Jeżeli obecnie klauzule zawierające spread umieszczane są wprost w treści umowy kredytowej, nie wyłącza to możliwości dokonywania przez sąd samodzielnej oceny takich klauzul z punktu widzenia kryteriów określonych w art. 385¹ § 1 k.c. Co więcej, omawiane dokumenty pochodzą z okresu przed zmianami art. 69 ust. 1 pkt 4a i art. 75b Pr.bank., zgodnie z którymi postanowienia dotyczące spreadów powinny znaleźć się w treści umowy kredytowej i ponadto zawierać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut.

Wbrew sugestii skarżącego, z wywodów Sądu Apelacyjnego nie wynika, że błędnie ustalono wysokość spreadu walutowego na poziomie 10%, przyjęto bowiem maksymalny poziom kursu sprzedaży waluty zgodnie z treścią formuły użytej w kwe-

stionowanej klauzuli. Istotnie, niezbyt są jasne wyliczenia Sądu Apelacyjnego, ale nie wpływają one na ostateczne rozstrzygnięcie dotyczące charakteru kwestionowanej klauzuli. (...)

Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że kwestionowane przez powodów postanowienie załącznika do umowy kredytu hipotecznego z dnia 13 października 2010 r. należy do postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Pr.bank.). (...) Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Pr.bank., zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że – używając syntetycznej formuły – bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

Zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego stanowi – jak określił ją pozwany Bank – „umowę kredytu indeksowanego”. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat rata taka jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku.

Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Pr.bank.). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia i tak też nie twierdzi pozwany Bank, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie

wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

W takiej sytuacji nie można twierdzić, że klauzula regulująca tzw. spread walutowy, zawarta w załączniku do umowy kredytu hipotecznego, określa główne świadczenia stron umowy kredytu bankowego (indeksowanego) w rozumieniu art. 385¹ § 2 zdanie drugie k.c., odnosi się ona bowiem bezpośrednio nie do samych elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, tj. nie do oddania i zwrotu podstawowej sumy kredytowej. Kształtuje ona jedynie dodatkowy, zawarty we wzorcu umownym, mechanizm indeksacyjny wspomnianych głównych świadczeń stron stosunku kredytowego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych. (...)

W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie zwrócono uwagę, że umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., nie określa ona bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, lecz wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, nie publ.). Cel abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych nie przemawia za szerokim rozumieniem formuły „postanowień określających główne świadczenie stron”.

W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (...)

Wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd Apelacyjny wskazał na niejednoznaczność kwestionowanego wzorca umownego. (...) Niezależnie jednak od tego trzeba przyznać rację skarżącemu, że wzorzec umowny może mieć treść jednoznaczną i zrozumiałą nawet wtedy, gdy wystąpią kryteria abuzywności tego wzorca przewidziane w art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. Analiza treści załącznika do umowy kredytu hipotecznego z dnia 13 października 2010 r., w powiązaniu z innymi postanowieniami tego wzorca, może – zdaniem Sądu Najwyższego – prowadzić do wniosku, że zawarto w niej informacje dostatecznie komunikatywne i zrozumiałe dla przeciętnego kredytobiorcy-konsumenta.

Po pierwsze, istnieje nieskomplikowana możliwość zapoznania się z tzw. średnim kursem danej waluty, określonym przez Narodowy Bank Polski. Wyjaśniono też, że własny kurs kupna i sprzedaży waluty ogłaszany jest w tabeli opracowywanej przez pozwaną Bank.

Po drugie, wyjaśniono także pojęcia „kurs kupna” oraz „kurs sprzedaży” waluty obcej i powiązano je z odpowiednimi zdarzeniami następującymi w ramach umowy kredytowej, tj. uruchomieniem (wypłatą) sumy kredytowej i jej spłatą. Z uruchomieniem sumy kredytowej wiąże się przeliczenie sumy kredytu po kursie

kupna waluty obcej, określonej w tabeli kursów, dostępnej w Banku, natomiast raty kredytowe i odsetki określone są w harmonogramie spłat w walucie obcej i w dniu spłaty przelicza się je na złote według obowiązującego w tej dacie kursu sprzedaży waluty obcej.

Po trzecie, z kwestionowanej klauzuli wynika informacja, że własny kurs kupna i sprzedaży waluty może się różnić od kursu średniego Narodowego Banku Polskiego, przy czym różnica ta nie może przekroczyć poziomu 10% od wartości obu kursów. Oznacza to zapowiedź niestosowania różnicy kursów powyżej tego poziomu.

Z przedstawionych względów należy podzielić stanowisko strony skarżącej, że doszło do naruszenia art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., nie było bowiem podstaw do przyjęcia niejednoznaczności w sformułowaniu kwestionowanej klauzuli w rozumieniu tego przepisu.

Zasadnicze znaczenie w rozpoznawanej sprawie miało to, czy klauzula umowna zawarta w załączniku mogła być uznana za abuzywną w świetle art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. Wspomniano wcześniej, że takiej oceny sąd może dokonać samodzielnie, niezależnie od tego, czy kwestionowana klauzula odpowiada rekomendacjom nadzorczym, tworzonym na podstawie art. 137 ust. 5 Pr.bank. W związku z tym, że chodzi o kontrolę abstrakcyjną wzorca umownego, którego treść decyduje o poziomie zadłużenia kredytobiorcy-konsumenta, powstaje pytanie, czy klauzula ta, w powiązaniu z innymi postanowieniami załącznika, pozwala na zajęcie stanowiska, iż przyjęto w niej dostatecznie wystarczające elementy (parametry), pozwalające na ustalenie i zweryfikowanie przez kredytobiorcę jego zadłużenia w każdym czasie trwania stosunku kredytowego.

Wprowadzenie do treści klauzuli kilku istotnych parametrów w postaci średniego kursu walut Narodowego Banku Polskiego i maksymalnego poziomu odchylenia od tego kursu może świadczyć oczywiście o obiektywizacji tych kursów i eliminacji arbitralności ze strony pozwanego Banku. Nie przesądza jednak właściwej szczegółowości omawianej klauzuli w zakresie analizowanego typu stosunku obligacyjnego. Nie można przy tym podzielić stanowiska skarżącego, że prawo nie ustanawia wymagania szczegółowości w formowaniu postanowień wzorców umowy, do kompetencji bowiem sądu należy zbadanie, czy w świetle art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. odpowiedniej klauzuli dotyczącej tzw. spreadu walutowego nadano treść pozwalającą w sposób istotny określić sytuację prawną kredytobiorcy-konsumenta wobec banku-kredytodawcy, przede wszystkim w okresie spłaty zadłużenia kredytowego.

W ocenie Sądu Najwyższego, szczegółowość treści analizowanej klauzuli nie jest jednak wystarczająca. Nietrudno zauważyć, że pozwanemu Bankowi znane są wszystkie parametry pozwalające określić poziom spłacanej raty kredytowej w odpowiednim czasie. Bank nie tylko zna średni kurs Narodowego Banku Polskiego – z dnia poprzedniego i obecny – ale tworzy dziennie zmieniające się wła-

sne tabele kursów i sam określa, jaka tabela kursów będzie obowiązująca w chwili dokonania spłaty raty kredytu przez kredytobiorcę. Tymczasem w odniesieniu do średniego kursu walut Narodowego Banku Polskiego (tzw. fixingu) wiedza kontrahenta banku ma już charakter historyczny, ponieważ może on poznać jedynie fixing z dnia poprzedzającego spłatę kredytu. O poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego, konsument dowiaduje się więc *post factum*, dochodzi bowiem najczęściej do podjęcia odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego. Ten stan rzeczy oznacza wyraźną nierówność informacyjną obu partnerów. Szczegółowy sposób określenia kursu Bank zachowuje dla siebie w celu zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa bankowego i utrzymania jego konkurencyjności na rynku w obszarze usług związanych z obrotem walutowym. W treści kwestionowanej klauzuli pozostawia się dla konsumenta elementy pozwalające tylko w przybliżeniu określić aktualny poziom zadłużenia ratalnego. Wspomniany czynnik informacyjny może być istotny przy wyższych różnicach kursów walut, dodatkowe bowiem obciążenie kontrahenta w wyniku wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań konsumenta, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, w jakim stopniu stosowany przez Bank spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, a w jakim stopniu pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych klasycznych jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji.

Za koniecznością utrzymania kwestionowanej klauzuli dotyczącej spreadu walutowego nie przemawia wskazywana w skardze praktyka tworzenia przez pozwaną Bank uniwersalnych podmiotowo tabel kursów walut, skierowanych zarówno do konsumentów, jak i innych podmiotów, aktualnych w zakresie wszystkich transakcji handlowych. Wspomniane względy potrzeby właściwego określenia sytuacji prawnej kredytobiorcy-konsumenta w umowie kredytu indeksowanego może otwierać drogę właśnie do odpowiedniej dywersyfikacji tych tabel i ich ściślejszego powiązania z klauzulami dotyczącymi spreadu walutowego, charakterystycznymi dla tego typu umów bankowych.

W konsekwencji należy stwierdzić, że postanowienia umowne zawarte w załączniku do umowy kredytu hipotecznego kształtują prawa i obowiązki kontrahenta banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy w omawianym typie stosunków kredytowych (art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.).

Przedmiotem obecnego postępowania jest stwierdzenie abuzywności kwestionowanej klauzuli umownej przy zastosowaniu kryteriów przewidzianych w art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. i orzeczenie zakazu jej stosowania. W uchwale Sądu Naj-

wyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 79/13 (OSNC 2014, nr 10, poz. 97) przyjęto, że istnienie uzasadnionego interesu nie stanowi przesłanki materialnej wytoczenia powództwa o uznanie postanowień wzorca za niedozwolone, powództwo takie bowiem, mające na celu abstrakcyjną kontrolę wzorca, nie jest powództwem o ustalenie w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Możliwość wytoczenia powództwa o uznanie postanowienia wzorca za niedozwolone istnieje tak długo, jak długo wzorzec ten jest stosowany przez pozwanego przedsiębiorcę i nie nastąpiła sytuacja, w której doszło do prawnej eliminacji postanowień z treści wzorca. Do takiej eliminacji oczywiście nie doszło w wyniku samych tylko zmian dokonanych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). W konsekwencji tych zmian w Prawie bankowym pojawiły się nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, które mają zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie wspomnianej ustawy w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu (art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r.). W przepisie tym wyjaśniono, w jaki sposób mogą być dokonane zmiany w zawartej i wykonywanej już umowie kredytowej.

Z dokonanych przez Sądy *meriti* ustaleń faktycznych nie wynika, czy powodowie skorzystali z takiego prawnego mechanizmu eliminowania kwestionowanej klauzuli umownej w chwili orzekania. Istnienie możliwości uruchomienia takiego mechanizmu w sposób przewidziany w art. 75b Pr.bank. w związku z art. 4 i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. nie pozbawia powodów legitymacji czynnej w niniejszej sprawie (art. 479³⁸ § 1 k.p.c.) i tym samym nie wyłącza – wbrew stanowisku skarżącego – możliwości kontroli kwestionowanej klauzuli na podstawie art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. Sąd Apelacyjny istotnie nie odniósł się do prawnego znaczenia nowej regulacji przewidującej odpowiedni mechanizm ochronny dla kredytobiorców w związku ze stosowaniem przez banki spreadu walutowego, jednakże samo rozstrzygnięcie w tym zakresie okazało się ostatecznie trafne.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego jako nieuzasadnioną (art. 398¹⁴ k.p.c.). (...).

Wyrok SN z 8.09.2016 r., II CSK 750/15
<http://www.sn.pl>

Teza¹¹

1. *Wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego, bez dochowania wymaganych warunków, może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wypowiedzenia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy. Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań.*
2. *Skuteczność wezwania przez bank kredytobiorcy do zapłaty zaległej raty kredytowej i wypowiedzenia umowy kredytowej uzależniona jest od dokonania czynności upominawczych i doręczenia tych oświadczeń na właściwy, ostatni i znany bankowi adres kredytobiorcy.*

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powódka domagała się pozbawienia w całości wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 14 marca 2013 r., opatrzonego klauzulą wykonalności nadaną przez Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Zakwestionowała wyliczenie pozwanego w zakresie wysokości kwoty głównej i odsetek ustawowych, skuteczność wypowiedzenia umowy o kredyt, podniosła zarzuty nieważności tej umowy, a w szczególności nieważności zapisów dotyczących zasad ustalania kursu indeksacji walutowej oraz zastosowania w umowie szeregu niedozwolonych zapisów. W toku rozprawy w dniu 24 października 2014 r. podała, że nie doręczono jej wypowiedzenia umowy, a przy zawieraniu umowy nie została należycie poinformowana o wystąpieniu ryzyka kredytowego, zaś treść umowy nie różni się od instrumentu finansowego opartego na ryzyku walutowym. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w (...) wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 r. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z dnia 14 marca 2013 r. wystawionego przez (...) Bank S.A., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 22 kwietnia 2013 r. w całości w stosunku do powódki, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie wynika z następujących ustaleń i wniosków.

¹¹ Teza, nieopublikowana na stronie internetowej Sądu Najwyższego, pochodzi z Monitora Prawa Bankowego 2017, nr 10, s. 21 oraz 2017, nr 11, poz. 58.

Powódka wraz z mężem P. M. zawarła z (...) Bankiem S.A. (obecnie (...) Bank S.A.) w dniu 6 kwietnia 2007 r. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „M.” waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (dalej: CHF). W umowie zamieszczono zapis dotyczący miejsca zameldowania powódki oraz adres do korespondencji. Kwota kredytu stanowiła 306 000 zł (§ 1 pkt 2) i podlegała waloryzacji według kursu CHF (§ 1 ust. 3), określonego w tabeli kursowej (...) Banku.

Jej wysokość, po przeliczeniu na podstawie kursu kupna CHF określonego w tej tabeli z dnia uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1), została ustalona na 130 998,75 CHF. Kredyt był przeznaczony na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do opisanego lokalu mieszkalnego i garażu, refinansowanie wkładu własnego, a także pokrycie kosztów okołokredytowych (§ 1 ust. 1). Stosownie do § 10 ust. 1 i 2 umowy, kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 3,83% (§ 1 ust. 8). Wysokość tej stopy została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 27 lutego 2007 r., wynosząca 2,23 i podlegająca powiększeniu o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) Banku w rozmiarze 1,60%. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłacania kapitału wraz z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych, określonych w CHF w harmonogramie spłat (§ 11 ust. 1, 2 i 4). Każda rata miała być spłacana w złotych po przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF, obowiązującego na dzień spłaty, godzinę 14.50.

Z § 14 ust. 1 pkt 4 wynika, że do podstawowych obowiązków kredytobiorcy należało powiadamianie banku o każdej zmianie danych osobowych wpisanych we wniosku, w tym o zmianie miejsca zamieszkania. Naruszenie warunków umowy, w tym terminowej spłaty raty, powinno być przyczyną podjęcia działań upominawczych, łącznie z wypowiedzeniem umowy (§ 15). Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni od doręczenia kredytobiorcy wypowiedzenia albo podwójnego awizowania przesyłki wysłanej pod ostatni znany bankowi adres. Po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stawały się wymagalne (§ 15 ust. 4). Skuteczność doręczenia przesyłki awizowanej odniesiono do art. 138 i 139 k.p.c. (§ 22).

Pod koniec 2009 r. spłaty nie były wnoszone regularnie, a w grudniu 2010 r. kredytobiorcy faktycznie zaprzestali spłacania; po tym czasie spłaty były wnoszone sporadycznie. Pismem z dnia 16 grudnia 2010 r. bank wezwał powódkę do spłaty zaległości w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia umowy. Wymagalne należności obejmowały 1008,54 CHF. Pismo nadane w dniu 20 grudnia 2010 r., zostało wysłane do powódki na adres wskazany w umowie, jako adres do korespondencji. Przesyłka była podwójnie awizowana i zwrócona do banku w dniu 8 stycznia 2011 r. jako niedoręczona. Takie samo pismo zostało wysłane do P. M. w dniu 15 grudnia 2010 r. W dniu 19 września 2011 r. powódka zawiadomiła bank o zmianie zameldowania; nie dokonała zmiany adresu do korespondencji.

W dniu 14 marca 2013 r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny. Podał, że kredytobiorcy są jego dłużnikami solidarnymi z tytułu umowy o kredyt hipoteczny z dnia 6 kwietnia 2007 r., wysokość ich wymagalnego zobowiązania na dzień wystawienia tytułu wynosi 448 959,31 zł i obejmuje kwotę 430 417, 22 zł należności głównej i 8542,09 zł odsetek umownych, karnych za okres od 16 listopada 2010 r. do 14 marca 2013 r. od kapitału 430 417,22 zł według stopy procentowej 11,61% w skali roku. Złożył oświadczenie, że roszczenia banku są w całości wymagalne. Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w (...) nadał temu tytułowi klauzulę wykonalności, zastrzegając możliwość ograniczenia prowadzenia egzekucji do kwoty 612 000 zł.

Powódka i P. M. nie pozostają w związku małżeńskim.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów powódki dotyczących nieważności umowy o kredyt, ponieważ wprowadzona klauzula waloryzacyjna nie miała charakteru instrumentu inwestycyjnego, a celem indeksacji było zachowanie na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Doszło zatem do wykorzystania przewidzianej w art. 358¹ § 2 k.c. waloryzacji umownej. Uznał, że umowa spełniała wymagania uregulowane w art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w wersji obowiązującej w dniu jej zawarcia. Stwierdził, że były podstawy do wypowiedzenia umowy przez bank, stosownie do postanowienia § 15 ust. 1, który zakładał podjęcie działań upominawczych z wypowiedzeniem włącznie, w razie niedokonania w terminie spłaty raty kapitałowo – odsetkowej lub jej części. Wypowiedzenie ocenił jako skuteczne, skoro wezwanie do zapłaty z zastrzeżeniem wypowiedzenia umowy zostało wysłane na podany w niej adres, a podwójne awizowanie nie odniosło rezultatu. W dniu 30 grudnia 2010 r. oświadczenie o warunkowym wypowiedzeniu umowy dotarło do powódki, a w dniu 6 stycznia 2011 r. upłynął termin wyznaczony na zapłatę zadłużenia, roszczenie pozwanego stało się wymagalne w dniu 7 lutego 2011 r.

Za uzasadniony uznał ten Sąd zarzut abuzywności niektórych postanowień umowy. Powódka podała, że odnosi się on do zapisów § 1 ust. 2 i 3, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 10 ust. 2 oraz § 15 ust. 6. Indywidualnie zostały uzgodnione przez strony postanowienia § 1 ust. 2 i 3 umowy, co wynika z oświadczenia powódki i jej męża złożonego w dniu 19 marca 2007 r., określającego przyczynę wybrania kredytu denominowanego walutą obcą. Te postanowienia nie podlegają kontroli w zakresie przesłanek przewidzianych w art. 385¹ k.c. Nie stanowi także niedozwolonej klauzuli, w rozumieniu tego przepisu, określenie zmiennego oprocentowania kredytu, jeżeli jest jednoznaczne, precyzyjnie określone i zrozumiałe dla kontrahenta. Odwołanie się do wskaźnika LIBOR 3M było kryterium precyzyjnym i obiektywnym, niezależnym od pozwanego zwłaszcza, że zmiana jego wysokości także nie była uzależniona od woli pozwanego. Zapis § 10 ust. 2 umowy dotyczył głównego świadczenia, którym był kredyt wraz z oprocentowaniem, stosownie do art. 69 ust. 1 pr. bank., a skoro zostało ono jednoznacznie określone; nie stanowiło niedozwolonej klauzuli. Zapewniona bankowi możliwość wykonywania przyznaných

mu umową uprawnień (§ 15 ust. 6) nie przysparza mu żadnych dodatkowych praw. Postanowienie to nie stanowi niedozwolonej klauzuli.

Powołał się na powszechnie przyjmowane rozumienie sprzeczności z dobrymi obyczajami postanowień umów, które zmierzają do naruszenia równorzędności ich stron. Uznał za niedozwolone zapisy § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy. Przeliczenie kwoty kredytu dokonane było w odniesieniu do kursu kupna CHF określonego w tabeli sporządzanej przez pozwanego. Z kolei miesięczna rata kapitałowo – odsetkowa spłacana była w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF, określonego przez pozwanego na dany dzień i godzinę. W ten sposób pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu zwłaszcza, że prawo do ustalania kursu CHF nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń, ponieważ umowa nie wskazywała jakichkolwiek kryteriów tego ukształtowania.

Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 27 grudnia 2010 r., XVII AmC.../09 uznał klauzulę wzorca umowy o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób... fizycznych waloryzowany kursem... o treści: „Raty kapitałowo – odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Bank S.A. we wzorcach umów”. W dniu 8 maja 2014 r. klauzula została wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Urząd Konkurencji i Konsumenta. Wyrok ten jest skuteczny wobec osób trzecich będących kontrahentami (...) Banku S.A., co do wskazanych wzorców umowy o kredyt. Naruszone zostały dobre obyczaje, skoro powódka nie była w stanie przewidzieć rozmiaru kosztów związanych z zawarciem i realizacją umowy. Rzeczą pozwanego było wskazanie w umowie sposobu i terminu ustalania kursów wymiany walut, na podstawie którego wyliczana być powinna wysokość rat kapitałowo-odsetkowych. Nie doprecyzowywał tych kryteriów regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych wprowadzony przez pozwanego w kwietniu 2009 r. Podkreślił także Sąd Okręgowy, że ustalanie kursów walut nie jest podstawową działalnością pozwanego i nie prowadziło do transferu waluty. W tej sytuacji różnica pomiędzy kursem sprzedaży i kursem kupna stanowiła marżę pozwanego, która wpływała na wysokość zobowiązania powódki. Z uwagi na to, Sąd ten uznał za niedozwolone klauzule postanowienia § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy. Wskazał ponadto, że pozwany nie dostosował się do opracowanej przez Komisję Nadzoru Bankowego „Rekomendacji S dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie”, w której przewidziano, że w każdej umowie, która dotyczy walutowych ekspozycji kredytowych powinny się znaleźć co najmniej zapisy dotyczące m.in. sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo – odsetkowych. W § 11 ust. 4 umowy wskazany został jedynie termin ustalania kursu waluty. Nie określono natomiast sposobu jej kształtowania, którego nie można było skontrolować. Powódka była pozbawiona możliwości określenia wysokości

swojego zobowiązania w złotych na dzień płatności raty. Takie działanie pozwanego było sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszało interesy powódki, uzależniając jej sytuację wyłącznie od swoich arbitralnych decyzji. Odwołanie się przez bank do wprowadzenia w kwietniu 2009 r. regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów, który określał czynniki wpływające na określenie przez bank wysokości kursów walutowych nie było połączone z udostępnieniem tego dokumentu i nie dało sposobności jego analizy. Natomiast z pism pozwanego wynikało, że czynnikami tymi były: bieżące notowania waluty na rynku międzybankowym, podaż, popyt na waluty na rynku krajowym, płynność rynku walutowego, stan bilansu płatniczego i handlowego. Były to pojęcia niedookreślone, które nie precyzowały dostatecznie formalnych przesłanek dopuszczalności zmiany kursu i nie zapewniały wystarczającego dla kontrahenta poziomu rzetelności i obiektywności mechanizmu jego zmiany. Dotyczy to także postanowienia § 7 ust. 1 umowy, skoro waloryzacja kwoty kredytu oparta została także na kursie waluty jednostronnie ustalonym przez pozwanego. Niezależnie od tego regulamin nie był podstawą kształtowania treści umowy, a jego wprowadzenie nie zmieniło sytuacji powódki. Sąd Okręgowy zaznaczył, że do spłacenia rat kredytu doszło przy zastosowaniu niedopuszczalnego wskaźnika waloryzacji, co prowadziło do przekazania środków w niewłaściwym rozmiarze.

Powódka nie była związana z mocy ustawy tymi postanowieniami umowy, z których wynikała konieczność indeksacji kursem waluty ustalonym przez pozwanego oraz ze skutkiem od daty jej zawarcia, a tym samym do zapłaty takiej kwoty, jaka została wskazana w bankowym tytule egzekucyjnym. W tej sytuacji pozwany powinien przedstawić wyliczenie należności podlegające spłacie, uwzględniające dotychczas dokonane wpłaty, czego nie dokonał. Nie wykazał zatem rozmiaru zobowiązania powódki, co było przyczyną uwzględnienia w całości powództwa w stosunku do niej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego.

Podzielił i uznał za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Wskazał, że przedmiotem oceny był tytuł wykonawczy wystawiony w określonym i dotyczącym powódki stanie faktycznym oraz prawnym. Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. podstawą powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest zaprzeczenie obowiązku dłużnika spełnienia na rzecz wierzyciela świadczenia objętego tym tytułem przez wykazanie, że nie istnieje zdarzenie, na którym tytuł oparto. Powódka nieistnienie zobowiązania połączyła z zarzutem zawarcia w umowie niedozwolonych klauzul, dotyczących obowiązku spłaty kredytu w walucie obcej, według kursu franka ustalonego przez pozwanego według niejasnych reguł. Zakwestionowała wymagalność długu, wobec nieskuteczności wypowiedzenia umowy, jak też jej ważność.

Sąd Apelacyjny podzielił jako prawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące oceny jako niedozwolonych klauzul postanowień § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy zawartej przez strony. Ocena ta przeprowadzona została przy uwzględnieniu

wyroku Sądu Okręgowego Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r. oraz treści umowy i okoliczności sprawy związanych z ukształtowaniem zobowiązania powódki, a zatem spełniała wymagania kontroli konkretnego stosunku prawnego. Sąd Apelacyjny podkreślił, że ustawodawca wprowadził w art. 385¹ § 3 k.c. domniemanie braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy, gdy postanowienia zostały zaczerpnięte z wzorca umowy. Pozwany nie wykazał, że postanowienia te były przedmiotem uzgodnień pomiędzy stronami. Nie wskazuje na uzgodnienia ani treść § 1 ust. 2 i 3, określająca jedynie kwotę kredytu w złotych oraz walutę indeksacyjną, ani treść § 30 uświadamiająca kredytobiorcom ryzyko zmiany kursu waluty. Za uzgodnione mogą być uznane jedynie te postanowienia umowy, na których treść kredytobiorcy mogli oddziaływać. Zasady ustalania kursów CHF i kryteria ich kształtowania przez pozwanego nie zostały przedstawione. Prowadzi to do wniosku, że pozwany jednostronnie regulował wysokość rat kredytu przez wyznaczanie w tabelach kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego będącego różnicą pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej. Nie zostały także sprecyzowane sprawdzalne czynniki wpływające na wysokość tego kursu. Powódka była zmuszona kupować CHF po określonym przez pozwanego kursie. Postanowienia umowy nie przewidywały wymagania odniesienia kursu ustalanego przez pozwanego do określonej relacji do aktualnego kursu CHF, ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że pozwany mógł dowolnie ustalać kurs i tym samym kształtować wysokość zobowiązań powódki. Nie stanowiło wystarczającego zabezpieczenia interesu kredytobiorcy sprecyzowanie momentu waloryzacji. Czynniki obiektywne, dostępne dla kredytobiorcy, jak wysokość rynkowych kursów CHF tylko częściowo wpływają na koszt kredytu ponoszonego przez konsumenta, ponieważ kurs sprzedaży ustalony przez pozwanego zawierał także jego marżę przypadającą pozwanemu.

Na ocenę zapisów jako niedozwolonych nie miała wpływu zmiana ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm., dalej: „pr. bank”) wprowadzona ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984, dalej: „ustawa zmieniająca”), która weszła w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r., skoro pozwany utrzymywał, że wypowiedział skutecznie umowę i wystawił bankowy tytuł egzekucyjny.

Sąd Apelacyjny stwierdził, odmiennie niż Sąd Okręgowy, że z uwagi na treść pisma z dnia 16 grudnia 2010 r. oraz sposób jego doręczenia nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy. Z treści § 15 ust. 1 pkt 2 wynika, że procedura wypowiedzenia umowy kredytowej przez bank wymagała wdrożenia postępowania upominawczego. Postępowanie upominawcze było zatem elementem skutecznego wypowiedzenia umowy. Treść pisma skierowanego do powódki, nazwanego „ostateczne wezwanie do zapłaty” określa termin do zapłaty zaległości oraz wskazuje, że w przypadku nieuregulowania jej, pismo stanowi wypowiedzenie umowy o kre-

dyt. Powódka nie otrzymała tego pisma. Połączenie w jednym piśmie wezwania do wykonania zobowiązania i jednoczesnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy było nieprawidłowe, ponieważ oświadczenie to ma charakter prawokształtujący. Nie zostało jednoznacznie określone w jakim czasie miało dojść do rozwiązania umowy. Nie zasługiwało na podzielenie stanowisko Sądu Okręgowego o dopuszczalności wypowiedzenia umowy z zastrzeżeniem warunku. Wypowiedzenie umowy, gdyby zostało przez pozwanego złożone jako obwarowane warunkiem zawieszającym, nie mogło wywołać zamierzonego skutku. Prowadzi to do wniosku, że do wypowiedzenia umowy ani warunkowego, ani bezwarunkowego nie doszło.

Zapisy wzorca umowy takie, jak regulujące korespondencję stron (§ 22), zostały w całości uznane za niedozwolone klauzule umowne wyrokami Sądu Okręgowego w W. Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 26 stycznia 2011 r., XVII AmC.../09, XVII AmC.../09 i z dnia 27 grudnia 2010 r., XVII AmC.../09 i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Orzeczenia te zapadły przeciwko (...) Bankowi S.A. Ochrona konsumenta jako słabszej strony umowy nie zwalnia go z obowiązku elementarnej dbałości o własne interesy i współdziałania przy realizacji umowy. Odnosi się to do także obowiązku informowania banku o zmianie miejsca zamieszkania. Pozwanemu znany był adres mieszkania, które powódka wraz z mężem kupiła za środki uzyskane z kredytu i na adres tego mieszkania skierował pismo z dnia 15 grudnia 2010 r. do męża powódki. Nie było przeszkód do skierowania pisma dla powódki na adres zakupionego mieszkania, jako adres ostatnio mu znany, co mogło umożliwić jej zapoznanie się z jego treścią. Skierowanie korespondencji na nieaktualny już adres nie mogło doprowadzić do uznania, że powódka miała możliwość zapoznania się z treścią pisma z dnia 16 grudnia 2010 r. Nie było podstaw do uznania czynności pozwanego za prowadzące do skutecznego wypowiedzenia umowy.

W tej sytuacji nie było podstaw do wystawienia przez pozwanego tytułu egzekucyjnego, ponieważ wypowiedzenie umowy było nieskuteczne, a zobowiązanie powódki nieprawidłowo wyliczone. Nie było przedmiotem rozpoznania określenie rozmiaru zaległości powódki. Spełnienie przesłanki przewidzianej w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. prowadziło do oddalenia powództwa.

Pozwany w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie przepisów prawa materialnego połączył z niewłaściwym zastosowaniem art. 65 § 1 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 61 w związku z art. 385¹ § 2 k.c., art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c., art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Zarzut błędnej wykładni dotyczył art. 61 w związku z art. 385¹ § 2 k.c., art. 89 k.c., art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. Zaniechanie ustalenia treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego w zakresie uznania abuzywności § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy było następstwem naruszenia art. 65 § 1 i 2 w związku z art. 56 i 354 k.c. Naruszenie przepisów postępowania pozwany powiązał z art. 321 § 1 w związku z art. 382, 378 § 1 i 843 § 3 k.p.c.; art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 45 ust. 1

i z art. 2 Konstytucji oraz art. 232 zdanie pierwsze w związku z art. 278 § 1 oraz art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołanie się w skardze kasacyjnej na naruszenie prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga nie tylko wskazania konkretnego przepisu, do którego obraży doszło, określenia postaci naruszenia go, ale także wykazania, że miało ono istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ kształtowało lub współkształtowało jego treść. Przepis art. 321 § 1 k.p.c. określa granice wyrokowania przez sąd pierwszej instancji oraz ustanawia zakaz obejmowania wyrokiem przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, również w odniesieniu do jego rozmiaru. Przepis ten pozostaje w ścisłym związku z art. 187 k.p.c., określającym podstawowe elementy powództwa, którymi sąd jest związany, jeżeli nie dojdzie do jego modyfikacji przez powoda. Nie wyznaczają natomiast granic wyrokowania wskazane jako podstawa faktyczna okoliczności, że czynność prawna jest nieważna albo nieistniejąca, czy dotknięta inną sankcją wadliwości oraz nieprawidłowe określenie skutków wadliwości czynności prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15; z dnia 17 lutego 2016 r., III CSK 148/15, niepublikowane). Pozwany zarzucił, że powódka nie wskazywała na niejednoznaczną treść pisma z dnia 16 grudnia 2010 r., niewdrożenie procedury upominawczej, niedopuszczalność warunkowego wypowiedzenia umowy oraz niejednoznaczną i abuzywną regulację umowy w zakresie doręczania korespondencji. Powódka w pozwie zakwestionowała wyliczenie pozwanej w zakresie wysokości kwoty głównej i kwoty odsetek, zakwestionowała skuteczność wypowiedzenia umowy o kredyt, podniosła zarzut nieważności umowy kredytu, a w szczególności zapisów umowy dotyczących zasad ustalania kursu indeksacji walutowej, zarzut abuzywności szeregu zapisów umownych. Wskazała, że pozwany nie wypowiedział umowy kredytu ani też nie złożył jej oświadczenia, że kredyt stał się w całości wymagalny, o wypowiedzeniu umowy dowiedziała się od komornika. Nie było podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., powołanego bez powiązania z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ objęte pozwem zastrzeżenia wskazujące na nieskuteczność wypowiedzenia umowy, niezłożenie oświadczenia o wymagalności kredytu w całości oraz bezsporny fakt niedoręczenia powódce pisma 16 grudnia 2010 r., pozwalały Sądowi Apelacyjnemu na ocenę czynności pozwanego, w kontekście treści umowy oraz wymienionego pisma. Niezależnie od tego zaznaczyć należy, że w sytuacji skierowania pisma do powódki na niewłaściwy adres, analiza jego treści nie miała decydującego znaczenia dla stwierdzenia, że nie doszło do wypowiedzenia umowy.

Przedmiotem żądania i rozpoznania przez sąd było żądanie pobawienia tytułu wykonawczego wykonalności, uregulowane w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., z uwagi na niezaistnienie zdarzenia wskazującego na wymagalność kwoty objętej bankowym tytułem egzekucyjnym. Pojęcie skuteczności wypowiedzenia umowy jest szerokie. Obejmuje wszystkie czynniki, które powinny ziścić się oraz działania, których pozwany musiał dopełnić, żeby doprowadzić do złożenia powódce oświadczenia o rozwiązaniu umowy, które skutkowało wymagalnością jej zobowiązania będącego podstawą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Przyjmowane jest w orzecznictwie, że wypowiedzenie umowy jest prawokształtującym oświadczeniem, bardzo istotnym i dotkliwym dla kredytobiorcy, a zatem nie może być dokonane w sposób nagły, zaskakujący, nawet jeżeli istnieją podstawy do jego podjęcia, zgodnie z treścią umowy kredytowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14, niepubl.). Wypowiedzenie umowy należy do czynności z zakresu prawa materialnego, a zatem sprawdzenie prawidłowości jej podjęcia dokonane być powinno przez sąd drugiej instancji, zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu wszystkich aspektów leżących w sferze prawa materialnego, adekwatnych dla tej czynności prawnej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55). Ocena ta nie należy do granic orzekania wyznaczonych przepisem art. 321 § 1 k.p.c. Nie wykracza też poza zgłoszone przez powódkę zarzuty i nie narusza prekluzji zarzutów objętej art. 843 § 3 k.p.c. Przy czym zwrot „przytoczenie wszystkich zarzutów” należy rozumieć jako przedstawienie okoliczności (środków) stanowiących podstawy wniesienia powództwa i umożliwiających realizację jego celu.

Przepis art. 232 zdanie pierwsze k.c. reguluje kwestię ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym – kto powinien przedstawić dowody dla wykazania twierdzonego faktu. Zarzut naruszenia tego przepisu pozwany połączył z przyjęciem przez Sąd Apelacyjny, że był on zobowiązany do wykazania rzeczywistej wysokości zadłużenia powódki, podczas gdy to na niej spoczywał ciężar udowodnienia, w jakim zakresie tytuł nie powinien być realizowany.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedmiotem postępowania była ocena konkretnego tytułu wykonawczego, wystawionego w określonym czasie, stanie faktycznym i prawnym, w związku z zaprzeczeniem przez powódkę obowiązkowi spełnienia tego świadczenia na rzecz pozwanego. Stwierdzenie, w wyniku przeprowadzonego badania, że wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego było bezpodstawne, z uwagi na niewymagalność świadczenia oraz niezwiązanie stron niedopuszczalnymi postanowieniami umowy oznaczało, że nie zostało właściwie określone zobowiązanie powódki. Nie chodziło zatem o niespłaconą część zobowiązania objętego tytułem, ale o konieczność dokonania obrachunku zobowiązania i ewentualnego zadłużenia. Zachodzi istotna wątpliwość co do tego, czy zobowiązanie wskazane w tytule wykonawczym jest tożsame z tym, które powinno obciążać powódkę.

Takie znaczenie rzeczywistego zobowiązania powódki przyjął Sąd Apelacyjny, uznając, że powinno być wykazane przez pozwanego. Odmienna ocena powinności dowodzenia zaprezentowana przez pozwanego nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach sprawy. Nie można także uznać za słuszne założenia, że w tym postępowaniu powinna być ustalona wysokość zobowiązania powódki.

Zarzut pozbawienia możliwości obrony swych praw w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji pozwany wywiódł z naruszenia art. 321 § 1 w związku z art. 382 i art. 378 § 1 oraz art. 843 § 3 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji przez zaskoczenie ustaleniem, że podstawą uwzględnienia powództwa było warunkowe wypowiedzenie umowy i niewysłuchanie pozwanego co do tej kwestii, przemawiające za złamaniem zasady sprawiedliwości proceduralnej. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie zapatrywaniem, do pozbawienia możliwości obrony praw uczestnika postępowania sądowego, przewidzianego w art. 379 pkt 5 k.p.c., dochodzi w sytuacji, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu, lub przeciwnika procesowego strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych uchybień nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975/3/66, z dnia 11 maja 1979 r., II CR 131/79, OSNCP 1980/2/23, z dnia 18 marca 1980 r., I PRN 8/81, OSNCP 1981/10/201). Nie wypełnia tej przyczyny nieważności każde naruszenie przepisów prawa procesowego, nawet jeśli mogło mieć wpływ na wynik rozstrzygnięcia (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1961 r., 4 CR 151/60, NP 1962, nr 7-8, str. 1042, z dnia 17 października 1969 r., I CR 316/69, OSPiKA 1975/1/5). Dotyczy to także nieprzeprowadzenia przez sąd wnioskowanych dowodów i to niezależnie od tego, czy następuje to na skutek ich oddalenia przez sąd, w związku z uznaniem, iż nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, czy naruszenia przepisów procesowych, normujących zasady przeprowadzania postępowania dowodowego. Rozstrzygnięcie przez sąd drugiej instancji o roszczeniu powoda na podstawie prawnej innej niż przyjęta przez sąd pierwszej instancji, nie prowadzi do pozbawienia pozwanego możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). Wybór i zastosowanie właściwej – adekwatnej do roszczenia powoda i wskazanej przez niego podstawy faktycznej – normy prawa materialnego, stanowiącego prawną podstawę rozstrzygnięcia należy do sądu (*iura novit curia*). Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i nie należy go wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu.

Powódka nie określiła podstawy prawnej, która powinna być podstawą weryfikacji skuteczności wypowiedzenia umowy, a zatem rzeczą Sądu było dokonanie tego przy zastosowaniu przepisów łączących się z treścią oświadczenia woli pozwanego. Nie ma podstaw do przyjęcia, że sąd miał obowiązek informowania stron o każdym przepisie, który zostanie zastosowany. Artykułowane przez pozwanego

zaskoczenie nie mogło w tej sytuacji być rzeczywistym. Zaznaczyć trzeba, że przesłanką nieważności postępowania, ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa, a tym pozbawieniem. Na jego istnienie nie wskazuje powołanie się przez pozwanego na utratę możliwości bycia wysłuchanym, które nie pozbawiało go uprawnienia do domagania się wysłuchania i podniesienia wszelkich zarzutów kwestionujących przyjętą przez Sąd wadliwość oświadczenia o wypowiedzeniu tak w postępowaniu rozpoznawczym, jak i w skardze kasacyjnej. Niezależnie od tego podkreślić trzeba ponownie, że Sąd Apelacyjny niedopuszczalność warunkowego wypowiedzenia umowy uznał za jedną z przyczyn nieskuteczności tego oświadczenia, a nie jedyną. Nie zasługiwało na podzielenie stanowisko pozwanego, że doszło do uchybienia gwarantowanej konstytucyjnie zasadzie sprawiedliwości procesowej.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania okazały się nieuzasadnione.

Wykładnia art. 65 § 1 k.c., przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 Nr 12, poz. 168; wyroki z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03, niepubl.; z dnia 3 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-ZD 2008 Nr 4, poz. 109; z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08, niepubl.) oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z art. 65 § 2 k.c. powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrazów powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi. Rozważania te i wysunięte postulaty podziela także Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną.

Zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.c., dotyczący tego, że obie strony traktowały pismo z dnia 16 grudnia 2010 r. jako wypowiedzenie umowy, co miało czynić bezprzedmiotowym w wyjaśnianie wątpliwości interpretacyjnych, nie mógł się ostać. Sąd Apelacyjny był zobowiązany do przeprowadzenia analizy oświadczenia zawartego

w piśmie, określenia jego znaczenia dla oceny zarzutu powódki nieskuteczności wypowiedzenia. Nietrafne było stanowisko, że powódka traktowała pismo jako wypowiedzenie w sytuacji niedoręczenia go. Oświadczenia pozwanego nie można interpretować w oderwaniu od interpretacji postanowień umowy, które określały działania pozwanego w razie stwierdzenia naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy. Stosownie do § 15 ust. 1 pkt 1 umowy, szczególnie w przypadku, gdy kredytobiorca w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty kapitałowo – odsetkowej, bank podejmie działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Wykładnia tego elementu umowy, funkcji jej całości, znaczenia użytych w nim zwrotów, przy uwzględnieniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy wskazuje na obowiązek podjęcia przez bank w pierwszej kolejności działań upominawczych. Użycie zwrotu „podejmuje” oznacza nakaz takiego działania, a nie jedynie możliwość. Natomiast zastrzeżenie „z wypowiedzeniem włącznie” prowadzi do wniosku, że do jego dokonania dojdzie w razie stwierdzenia nieskuteczności działań upominawczych, które nie ingerują w trwanie umowy. Decyzja o wypowiedzeniu umowy, pomimo niewszczęcia działań upominawczych stanowiła o naruszeniu obowiązku objętego § 15 ust. 1 pkt 1 i godziła w interes kredytobiorcy.

Wypowiedzenie umowy o kredyt będące uprawnieniem kształtującym banku, prowadzącym do zakończenia nawiązanego stosunku prawnego bez dochowania wymaganych warunków może prowadzić do uznania tej czynności za bezskuteczną. Dokonanie takiego wymówienia nie może być czynnością nagłą, zaskakującą dla kredytobiorcy, nawet, jeżeli istnieją podstawy do podjęcia go zgodnie z treścią umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14). Jest ono bardzo dotkliwe dla kredytobiorcy, dlatego skorzystanie z niego powinno nastąpić po wyczerpaniu środków mniej dolegliwych, odpowiednich wezwań.

Pozwany nie wdrożył działań upominawczych, a w piśmie z dnia 16 grudnia 2010 r. połączył wezwanie do zapłaty z wypowiedzeniem. Nie budzi zastrzeżeń przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny wykładnia treści § 15 ust. 3 umowy, w którym początek terminu wypowiedzenia połączony został z dniem doręczenia wypowiedzenia. Stanowi ono potwierdzenie stanowiska, że wypowiedzenie umowy powinno być złożone samodzielnie, po wyczerpaniu działań upominawczych i jednoznacznie sformułowane. Skumulowanie wezwania do zapłaty z zastrzeżeniem wypowiedzenia było niezgodne z zapisami umowy. Uzależnienie wypowiedzenia od dokonania zapłaty godziło w stabilność stosunku prawnego, który miał trwać przez okres 30 lat. Sąd Najwyższy dopuścił możliwość niestanowczego wypowiedzenia umowy o kredyt, w szczególnych okolicznościach, dotyczących stworzenia kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach (por. wyrok z dnia 24 września 2015 r., V CSK 698/14). Zarzut naruszenia art. 65 k.c. był nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 89 k.c., powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przysłego i niepewnego, chyba że taką możliwość wyłącza ustawa albo właściwości czynności prawnej. W postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 (OSNC 2013 Nr 11, poz. 132) zostało wyrażone stanowisko, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika (wyroki z dnia 6 września 2007 r., IV CSK 118/07 (OSP 2008 Nr 12, poz. 125; z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10, niepubl.). Przyjmowana co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia wymaga rozważenia, czy powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy. Zastosowaniu takiego sposobu rozwiązania umowy stron sprzeciwia się jej trwały charakter, podjęcie decyzji w tym względzie bez wypełnienia wymaganych czynności upominawczych i zapisu § 15 ust. 3, spowodowanie niejasnej sytuacji w odniesieniu do czasu i zakresu skuteczności takiego oświadczenia, jak też dotkliwe pozbawienie ochrony interesów kredytobiorcy. Nie zasługiwało na podzielenie zapatrywania Sądu Apelacyjnego, że warunek zapłaty zadłużenia był niedopuszczalny. W tym jedynie względzie zarzut pozwanego należało podzielić.

Przepis art. 61 § 1 k.c. określa chwilę skutecznego złożenia oświadczenia woli składanego innej osobie. Następuje to, jak tylko dotrze ono do tej osoby, w taki sposób, że mogła się z nim zapoznać. Jeżeli treść oświadczenia woli składanego innej osobie zawarta jest w piśmie przesyłanym pocztą, a przesyłka – wobec niemożności doręczenia – zostanie pozostawiona w urzędzie pocztowym z powiadomieniem o tym adresata, dojdzie oświadczenia do wiadomości tej osoby, w rozumieniu art. 61 § 1 k.c., następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu, przyjętym analogicznie do doręczenia pisma sądowego, w trybie art. 139 § 1 k.p.c. Zasadniczym celem doręczenia jest to, aby odbiorca faktycznie pismo otrzymał i zapoznał się z jego treścią. Chodzi zatem o to, żeby adresat odebrał korespondencję z urzędu pocztowego w wyznaczonym czasie, co pozwala mu na realne zapoznanie się z treścią oświadczenia. Dopuszczona została możliwość zastosowania do składania i przyjmowania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego tzw. doręczeń zastępczych, w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 53/09 i z dnia 18 kwietnia 2011 r., V CSK 215/11, niepublikowane). Ustawodawca przyjął kwalifikowaną

teorię doręczenia, odnoszącą się do konieczności ustalenia możliwości zapoznania się adresata z oświadczeniem w zwykłym toku rzeczy. Oznacza to, że jeśli nadawca oświadczenia doręcza pismo w miejsce, które stanowi miejsce zamieszkania odbiorcy albo miejsce jego stałej aktywności, za decydujący dla uznania go za doręczone uważana jest chwila dostarczenia pisma w to miejsce. Domniemywa się skuteczność doręczenia.

Z treści § 22 umowy stron wynika, że skutek doręczenia korespondencji banku może być określony według zasad przewidzianych w art. 138 i 139 k.p.c., jeżeli zostanie ona wysłana pod ostatni znany mu adres kredytobiorcy. Nie zasługiwał na podzielenie zarzut pozwanego, że ostatni znany mu adres powódki, to adres do korespondencji wskazany w czasie zawierania umowy. Udzielenie kredytu było związane z zakupem konkretnego lokalu mieszkalnego oraz garażu, których adresy zostały wyszczególnione w umowie. Przyznane środki przekazane zostały przez bank bezpośrednio zbywcom lokali. Powódka nie wywiązała się z obowiązku określonego w § 14 ust. 1 pkt 4a umowy powiadomienia pozwanego o zmianie adresu zamieszkania, chociaż wyprowadziła się z kupionego mieszkania. Pomimo użycia w umowie pojęć adres zameldowania, adres do korespondencji (w oznaczeniu danych dotyczących kredytobiorców), adres zamieszkania (§ 14 ust. 1 pkt 4 a), ostatni znany adres kredytobiorcy (§ 22), jednoznacznie określony został obowiązek kredytobiorców powiadomienia o zmianie adresu zamieszkania. Pozwany nie mógł jednak z niedoręczeniem korespondencji wysłanej do powódki po upływie trzech lat od zawarcia umowy na adres do korespondencji w tej umowie wskazany, łączyć fikcji doręczenia, przewidzianej w art. 139 § 1 k.p.c., ponieważ znał adres kupionego mieszkania. Ten adres był ostatnim znanym mu adresem kredytobiorcy w rozumieniu § 22 umowy. Skutek doręczenia korespondencji mógł dotyczyć wysłania jej na adres tego mieszkania bez względu na to, czy doszłoby do odbioru korespondencji przez powódkę. Zasadnym byłby wówczas wniosek, że powódka miała możliwość zapoznania się z treścią korespondencji, której sama się pozbawiła.

Wyrokami Sądu Okręgowego w W. w sprawach XVII AmC.../09, XVII AmC 1.../09, XVII AmC.../09 została uznana za niedozwoloną klauzula wzorca umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „M.” waloryzowany kursem CHF objęta § 22, którym posługiwał się pozwany. Stwierdzenie to może mieć znaczenie w konkretnej sprawie, jeżeli jej okoliczności wskazywałyby na to, że obowiązek kredytobiorcy został niejednoznacznie określony. Wprowadzenie do umowy różnych pojęć odnoszących się do adresu mogło wywoływać wątpliwości, także po stronie banku, który z nich powinien być użyty do wysłania pisma, ale wybór adresu do korespondencji, który nie był ostatnim znanym adresem kredytobiorcy, należało uznać za nieuprawniony zwłaszcza, że wątpliwość została wywołana przez pozwanego jako autora wzorca. Trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13 (niepubl.), że konsument nie może być zwolniony z obowiązku współdziałania przy realizowaniu umowy (art. 354 § 2

k.c.), w tym informowania o zmianie adresu, a niewypełnienie go, powinno prowadzić do dokonywania doręczeń na ostatni znany adres. Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia orzeczenia stwierdzające abuzywność klauzuli wzorca, skoro nie doszło do skutecznego doręczenia powódce korespondencji z innych przyczyn.

Rozważania te wskazują, że nie było podstaw do przyjmowania fikcji doręczenia i możliwości zapoznania się przez nią z treścią pisma. Skutkiem tego było przyjęcie, że nie doszło ani do wezwania powódki do zapłaty ani do wypowiedzenia umowy, jak też nie było przesłanek do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, stosownie do art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.).

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Z art. 385² k.c. wynika, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Powódka zakwestionowała istnienie zobowiązania w wysokości określonej przez pozwanego, z uwagi na zamieszczenie w umowie niedozwolonych klauzul, dotyczących obowiązku spłaty kredytu we frankach szwajcarskich według kursu ustalonego przez pozwanego w tabeli, a nie została poinformowana w jaki sposób kursy zostały określone. Pozwany zarzucił, że naruszenie art. 385¹ § 1 oraz art. 385² k.c. polegało na ich niewłaściwym zastosowaniu przez przyjęcie, że postanowienia umowy odsyłające do kursów kupna i sprzedaży zawartych w tabelach banku, wobec braku określenia w umowie sposobu ustalania przez bank tych kursów, naruszają dobre obyczaje i rażąco naruszają interes klienta, bez ustalenia czy konsument przyjąłby ten warunek, gdyby sposób określenia kursów walut przez bank był negocjowany indywidualnie i z pominięciem przez sąd okoliczności, że praktyką rynkową było ustalanie kursów walut w tabelach banków, a kursy ustalone przez bank miały charakter rynkowy; powódka nie dowodziła, że pozwany zawyżał kurs CHF.

Z postanowienia § 7 ust. 1 umowy wynika, że udzielony kredyt hipoteczny w kwocie określonej w § 1 ust. 2 (306 000 zł) jest waloryzowany kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej kredytodawcy. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Natomiast § 11 ust. 4 umowy stanowił, że raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50. Pozwany nie zakwestionował, że postanowienia te w odniesieniu do wskazanych kursów CHF nie były przedmiotem negocjacji przez strony umowy, a tym samym, że kredytobiorcy mieli wpływ na określenie rozmiaru tego kursu. Nie zaprzeczył także, że kredytobiorcy nie zostali poinformowani jakie czynniki wpływały na rozmiar kursu. Nie doszło zatem do indywidualne-

go uzgodnienia postanowień umowy mających istotne znaczenie dla określenia wysokości ich zobowiązania. Pozwany nie przedstawił żadnych argumentów, które mogłyby podważyć stwierdzenie obu Sądów o niedozwolonym charakterze tych zapisów umowy i wiążącej mocy w sprawie wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 grudnia 2010 r., stosownie do art. 479⁴³ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 16 kwietnia 2016 r. Na takie jego oddziaływanie wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. uchwały z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009 Nr 9, poz. 118; z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 73/13, OSNC 2014 Nr 10, poz. 97; wyroki z dnia 20 września 2013 r., II CSK 708/12; z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 142/13; z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepublikowane). Wyrażone zapatrywania są podzielane w sprawie, której dotyczy skarga kasacyjna. Pominięte zostały przez pozwanego wywody Sądów odnoszące się do arbitralnego charakteru określania zobowiązania kredytobiorców i braku możliwości kontrolowania przez nich wyznaczanej wysokości miesięcznych wpłat. Zarzut pozwanego związany z oczekiwaniem ustalenia, czy kredytobiorcy zaakceptowaliby zapis dotyczący ustalania kursów CHF, gdyby byli poinformowani o sposobie określania jego wysokości należało uznać za bezzasadny. Jeżeli pozwany nie przedstawił jakie elementy składały się na wysokość kursów, nie wynikały one z regulaminu udzielania kredytu ani z oświadczenia powódki akceptującego wybór kredytu tego rodzaju, co uniemożliwiało ocenę jego wpływu na wysokość zobowiązania, to obecnie rozważanie tego, w sytuacji braku tych danych, jest pozbawione racjonalnych podstaw. Podkreślenia wymaga, że ocena warunków zawarcia umowy dokonywana jest według stanu z daty podjęcia tej czynności. Brak wiedzy w tamtym okresie uniemożliwia dokonywanie obecnie symulacji co do zachowania kredytobiorców zwłaszcza, że stan niewiedzy utrzymuje się w dalszym ciągu. Odwoływanie się do powszechnej praktyki ustalania kursów CHF w tabelach banków, które miały charakter rynkowy nie mogło wpłynąć na zmianę stanowiska, że warunki spłaty kredytu nie zostały indywidualnie ustalone. Kredytobiorcy byli zobowiązani do dostosowania się do kursu pozwanego, nie mogli korzystać z waluty nabytej poza nim. Stwierdzenie zawyżenia kursu mogłoby być dokonane po przeprowadzeniu analizy sposobu ukształtowania go.

Nie zostało także odparte twierdzenie powódki, że niedopuszczalne klauzule jako sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco godziły w jej interesy, pozbawiając ją wpływu na określenie rzeczywistego obciążenia spłatą kredytu. Nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia powoływanie się przez pozwanego na korzystniejsze indeksowanie kredytu walutą niż złotymi w latach 2002 do 2012, wobec wyboru tego kredytu.

Konsekwencją ustalenia, że umowa obejmuje niedozwolone klauzule było przyjęcie, że strony nie są nimi związane, co następuje ex lege ze skutkiem ex tunc. W ich miejsce wchodzi odpowiednie przepisy dyspozytywne albo uzgodnienia dokonane przez strony. W pozostałym zakresie strony są związane umową.

Nie doszło także do naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 65 w związku z art. 56 i 354 k.c. Objęte nimi kwestie odnoszą się do zasad wykładni umowy, skutków wywieranych przez czynność prawną oraz sposobu wykonywania zobowiązania przez dłużnika, nie przewidują obowiązku sądu ustalania treści postanowień umowy, które powinny zastąpić te objęte stwierdzeniem niedopuszczalności. Nie ma podstaw do przyjęcia, że niedokonanie tego stanowi o nierozpoznaniu istoty sprawy. Zakres rozpoznania obejmował rozstrzygnięcie, czy były podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego w odniesieniu do wskazanej w nim wierzytelności.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu.

Rzeczą dłużnika występującego z tego rodzaju powództwem jest wykazanie, że nie wystąpiło zdarzenie, które doprowadziło do nadania klauzuli wykonalności przez zakwestionowanie istnienia obowiązku lub jego zakresu. Przysługują mu wszelkie zarzuty materialnoprawne dotyczące wierzytelności banku, jak nieistnienie roszczenia, istnienia roszczenia w niższej wysokości, nienastąpienie wymagalności roszczenia. Zwrot „zdarzenie” użyte w tym przepisie, rozumiane jest także jako niezrealizowanie się jeszcze stanu wymagalności roszczenia objętego tytułem wykonawczym, czyli ujęcie w tym tytule należności przedwczesnej i w związku z tym jeszcze niezaskarżalnej w chwili powstania tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., II CSK 522/15).

Wykazanie przez powódkę niezłożenia jej przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy oznaczało, że nie nastąpiła wymagalność kredytu, a zatem ta jego część której termin zapłaty jeszcze nie nastąpił nie mogła być objęta wystawionym tytułem. Stwierdzenie niezwiązania stron klauzulami umownymi uznanymi za niedozwolone oznaczało, że wysokość zobowiązania nie została przez pozwanego wykazana także w odniesieniu do zaległości na dzień wystawienia tytułu. Wbrew stanowisku skarżącego, obowiązek dowiedzenia istnienia i wysokości zadłużenia, które zostało określone w tytule jego obciążał jako wierzyciela. Objęta tytułem wierzytelność nie jest tą, która należy się pozwanemu przy uwzględnieniu udowodnienia przez powódkę wykazanych „zdarzeń”. W tej sytuacji bankowy tytuł egzekucyjny nie odpowiada istotnemu i faktycznemu stanowi rzeczy, który był podstawą nadania klauzuli wykonalności. Nie było zatem podstaw do utrzymania w mocy wystawionego tytułu nawet w części. Nie zasługiwały także na podzielenie podniesione przez pozwanego zarzuty naruszenia art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 6 k.c.

Ubocznie zaznaczyć należy, że ocena stanowisk stron nie uwzględniała przepisów objętych ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie z dniem

26 sierpnia 2011 r., z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia o skuteczności rozwiązania umowy. Przewiduje ona możliwość wykorzystania zawartych w niej regulacji do niewykonanej jeszcze części umowy kredytowej, stosownie do art. 4, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, niepubl.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

Wyrok SN z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16

Legalis nr 1618112

Teza¹²

1. Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron”, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 KC, w przeważającej mierze oznaczać będzie oświadczenia należące do kategorii przedmiotowo istotnych w ramach stosunku cywilnego.

2. Indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 385¹ KC. Mają zatem zastosowanie do niej przesłanki waloryzacji określone w art. 358¹ § 3 KC, nakazujące rozważenie interesów stron i zasad współżycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umówionego świadczenia.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w E. z dnia 21 października 2014 r., oddalającego jej powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 2 grudnia 2011 r., wystawionego przez pozwanego, któremu została nadana klauzula wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 12 stycznia 2012 r.

Ustalenia faktyczne przedstawiały się następująco:

Strony zawarły w dniu 22 marca 2006 r. umowę pożyczki hipotecznej nominowanej do franka szwajcarskiego (CHF), standardowo oprocentowanej, przeznaczonej na dowolny cel, niezwiązany z prowadzoną działalnością gospodarczą. Pozwany udzielił powódce pożyczki w wysokości 330 783,54 zł, nominowanej według kursu kupna CHF obowiązującego w dniu uruchomienia sumy pożyczki, ustalonego przez niego, która została wypłacona w całości w złotych. Jednocześnie dokonał przeliczenia tej kwoty na CHF według wskazanego kursu, obowiązującego w dniu wypłaty.

Splata pożyczki miała być dokonywana w 144 miesięcznych ratach, według zasad i wysokości określonych w harmonogramie spłat. Powódka upoważniła pozwanego do jednostronnego sporządzenia tego harmonogramu i jego zmian w okresie spłacania oraz każdorazowego jej doręczania. Harmonogram miał być opracowywany co sześć miesięcy na okres kolejnych sześciu miesięcy. Pierwszy został przekazany niezwłocznie po uruchomieniu pożyczki. Prowizja pozwanego wynosiła 6 615,67 zł i była objęta sumą pożyczki.

Oprocentowanie zostało ustalone jako zmienne, nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, obowiązującej w dniu, na który oprocentowanie było naliczane. Obejmowało ono

¹² Teza orzeczenia za: System Informacji Prawnej Legalis.

sumę stopy bazowej będącej stawką LIBOR 6M dla CHF, ustalonej dwa dni przed dniem, w którym miała obowiązywać, o godzinie 11 czasu londyńskiego, ogłaszanej na stronach internetowych Reuters, w dniu uruchomienia kredytu oraz stałej marży pozwanego wynoszącej 3,80% w stosunku rocznym. W razie braku notowań na ten dzień, stosowano stawkę z dnia poprzedniego, w którym było prowadzone notowanie; zaokrąglano ją do dwóch miejsc po przecinku. Na dzień podjęcia decyzji o udzieleniu pożyczki oprocentowanie wynosiło 5,18% w stosunku rocznym.

Zmiana oprocentowania następowała co sześć miesięcy i polegała na zmianie wysokości stopy bazowej na obowiązującą w dniu zmiany, stosownie do postanowień przyjętych przy ustalaniu pierwszego harmonogramu. Jej skutkiem była zmiana wysokości oprocentowania o taką samą liczbę punktów procentowych, obowiązująca od dnia jej dokonania, o czym pozwany powiadamiał na piśmie pożyczkobiorcę i poręczycieli, przesyłając im nowy harmonogram. Modyfikacja oprocentowania wywołana zmianą wysokości odsetek maksymalnych, obowiązywała od dnia zmiany wysokości tych odsetek, o czym pozwany miał powiadamiać pożyczkobiorcę w cyklicznej korespondencji. Zaznaczono w umowie, że ta zmiana dokonywana na podstawie § 4 ust. 1 do 4 nie wymagała zmiany umowy i spisywania aneksu. Odsetki miały być naliczane od sumy faktycznego zadłużenia, z zastrzeżeniem § 5 ust. 8 i 9. Informacje o okresie pożyczki, jej wysokości, wysokości oprocentowania oraz rozmiarze i terminach płatności rat miały być określone w harmonogramie spłat. Pierwszy harmonogram miał być przekazany powódce niezwłocznie po uruchomieniu pożyczki. Powódka upoważniła bank do jednostronnego sporządzenia harmonogramu spłat oraz sporządzania jego zmian w okresie trwania umowy, zgodnie z jej postanowieniami, jak też każdorazowego przekazywania harmonogramu (§ 2 ust. 2).

Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych była ustalona, po przeliczeniu wypłaconej pożyczki na CHF, w harmonogramie spłat (§ 5 ust. 1). Raty wraz z odsetkami powódka spłacała w złotych, stanowiących równowartość CHF, obliczoną według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków (§ 5 ust. 3). W przypadku niedotrzymania terminu spłaty, uregulowania jej w niższej wysokości niż określona w harmonogramie spłat, pozwany przerosił w dniu następnym niespłaconą kwotę na rachunek zadłużenia przeterminowanego (9 ust. 1). Od tej kwoty naliczał odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania udzielonej pożyczki, obowiązującej w okresie naliczania, nie więcej niż wysokość aktualnych maksymalnych odsetek (§ 9 ust. 3). Dla pożyczek uruchamianych w dniu podjęcia decyzji o przyznaniu pożyczki oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego wynosiło 10,36% rocznie. Jego zmiana miała następować automatycznie w wyniku zmiany stopy oprocentowania pożyczki, dokonywanej zgodnie w wymienionych postanowieniach.

Pozwany mógł wypowiedzieć umowę przed terminem spłaty pożyczki, z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia, jeżeli pożyczkobiorca nie zapłacił

w ustalonych terminach rat za co najmniej dwa okresy płatności (§ 10 ust. 2a). W razie wypowiedzenia umowy, w pierwszym dniu roboczym, następującym po upływie okresu wypowiedzenia, kwota wymagalnego zadłużenia była przeliczana na złote według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursów NBP, obowiązującego w tym dniu. Od dnia przeliczenia pozwany naliczał odsetki od zadłużenia, stosownie do § 11 ust. 4, w wysokości stanowiącej równowartość dwukrotności maksymalnej stopy oprocentowania kredytów hipotecznych w złotych, zgodnie z tabelą oprocentowania pozwanego, obowiązującą na dzień przeliczenia kwoty zadłużenia na złote, lecz nie więcej niż w wysokości aktualnych odsetek maksymalnych, o których mowa w § 2 ust. 4 umowy.

Powódka poddała się egzekucji do kwoty 661 567,08 zł, na podstawie art. 97 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.). Pozwany mógł wystąpić z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności w terminie trzech lat od końcowej daty obowiązywania umowy określonej w harmonogramie.

W sprawach nieuregulowanych umową miały zastosowanie postanowienia regulaminu udzielania kredytów/pożyczek hipotecznych, opracowanego przez pozwanego, który stanowił integralną część umowy oraz przepisy Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego (§ 13). Przed zawarciem umowy powódka otrzymała wymieniony regulamin oraz informacyjny egzemplarz umowy. Złożyła oświadczenie, że zapoznała się z tymi dokumentami, zobowiązała się jednocześnie do ich przestrzegania.

W dniu zawarcia umowy kurs kupna CHF ustalony przez pozwanego wynosił 2,4160 zł, a w dniu wypłaty sumy pożyczki – 6 kwietnia 2006 r. - 2,4515, zaś kurs kupna ogłaszany przez NBP 2,4855 zł.

W 2010 r. powódka zalegała z zapłatą kilku rat w łącznej wysokości około 20 000 zł, z uwagi na zaistniałe trudności życiowe. W lipcu 2010 r. zwróciła się do pozwanego o przeprowadzenie rozmów dotyczących spłaty pożyczki, do czego nie doszło. W dniu 11 sierpnia 2011 r. pozwany wypowiedział umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego okresu, liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia. Poinformował powódkę, że na dzień 11 sierpnia 2011 r. zadłużenie obejmuje łącznie 6 382,77 CHF oraz 913,38 zł, co stanowiło sumę 4 426,32 CHF wymagalnego kapitału, 1865,96 CHF wymagalnych odsetek umownych, 90,49 CHF odsetek za opóźnienie, inne należności to 153,75 zł oraz koszty windykacji 759,63 zł. Ponadto zastrzegł, że uregulowanie zadłużenia przed upływem okresu wypowiedzenia spowoduje utratę jego mocy oraz potraktowane zostanie jako wyrażenie zgody przez powódkę na kontynuowanie związania umową. Natomiast niedokonanie spłaty i upływ terminu wypowiedzenia spowoduje postawienie w stan wymagalności pozostałej części pożyczki. Powódka nie spłaciła zadłużenia, umowa została rozwiązana i pozwany pismem z dnia 29 września 2011 r. wezwał ją do zapłaty w terminie siedmiu dni od otrzymania wezwania wszelkich należności w wysokości 340 127,42 zł. W pierwszym dniu roboczym następującym po

okresie wypowiedzenia, tj. 29 września 2011 r. kurs sprzedaży CHF ogłoszony przez NBP wynosił 3,6514 zł.

W dniu 2 grudnia 2011 r. pozwany wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na łączną kwotę 351 497,64 zł wraz z umownymi odsetkami liczonymi od kwoty 329 166,41 zł, według zmiennej stopy obowiązującej w tym banku, która na dzień sporządzenia tytułu egzekucyjnego wynosiła 19,70% rocznie, nie więcej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w O. nadał klauzulę wykonalności temu tytułowi, zastrzegając, że egzekucja może być prowadzona do kwoty 661 567,08 zł, do której powódka poddała się egzekucji. Na wniosek pozwanego komornik prowadzi egzekucję przeciwko powódce.

Sąd Okręgowy uznał, że zawarta przez strony umowa jest ważna. Zobowiązanie do wypłaty powódce pożyczki oraz obowiązek jej spłaty były świadczeniami głównymi, które zostały określone jednoznacznie. To samo dotyczy sposobu określenia wysokości wypłaconego świadczenia, jak też wysokości rat, którymi miało ono być spłacone. Sąd ten uznał, że w umowie precyzyjnie określono zasady wypłaty pożyczki i wysokości rat. To, że nie wszystkie parametry właściwe dla ustalania zobowiązania powódki w całym okresie trwania umowy były jej znane w dacie zawarcia, nie oznacza, iż były niejasne. Wyłączyło to możliwość rozpatrywania tych postanowień według reguł przewidzianych w art. 385¹ KC. Nie było podstaw do uznania, że ustalenie jako miernika indeksacyjnego kursu kupna CHF określonego przez pozwanego, było niekorzystne dla powódki, przy uwzględnieniu jej świadomości co do warunków rynkowych w tym czasie.

Nie naruszały także jej interesów i praw postanowienia umowy dotyczące zasad określania wysokości rat. Odwołanie się do kursu ustalanego przez NBP wskazywało na zastosowanie kryterium niezależnego od pozwanego, a nieprzewidywalność jego wysokości w okresie spłaty była związana z ryzykiem wyboru tego rodzaju pożyczki. Nie były również możliwe do przewidzenia stawki wskaźnika LIBOR 6M, który jest standardowo stosowany jako element oprocentowania. Zawieranie tego rodzaju umów nie było zabronione przez prawo. W odniesieniu do pożyczek długoterminowych zasadą było stosowanie oprocentowania zmiennego.

Nie było możliwe doręczenie powódce harmonogramu spłaty pożyczki w całości w dniu zawierania umowy i określenie łącznego zobowiązania przez cały okres kredytowania, ponieważ zmieniały się parametry konieczne do dokonania takich wyliczeń. Umowa nie krzywdziła powódki i nie uprzywilejowała pozwanego. Za niezasadny uznał Sąd Okręgowy zarzut powódki zawyżenia odsetek w bankowym tytule egzekucyjnym w kontekście treści postanowienia § 11 ust. 4 umowy.

Sąd Apelacyjny podzielił rozważania i stanowisko Sądu Okręgowego przyjmujące, że strony w umowie jednoznacznie określiły ich główne świadczenia, czemu powódka nie zaprzeczyła i nie wskazała w jakim zakresie umowa jest niejasna. Za właściwe uznał dokonanie oceny umowy przez pryzmat ewentualnego naru-

szenia art. 58 KC i art. 353¹ KC. Zarzut niedopuszczalności zawarcia w umowie klauzuli pozwalającej na arbitralne ustalanie wysokości zobowiązań powódki był ogólny, nie odnosił się do stanowiska Sądu pierwszej instancji. Przeliczenie sumy pożyczki według kursu kupna CHF ustalanego przez pozwanego na dzień wypłaty nie było sprzeczne z prawem. Nie doszło do niezgodności tego przeliczenia z zasadami współżycia społecznego, skoro była to korzystna dla powódki operacja, która doprowadziła do zmniejszenia kredytu o 2000 CHF. Błędne było założenie dokonywania oceny postanowień umowy jedynie na dzień jej zawarcia, ponieważ dopiero ustalenia faktyczne, uwzględniające także wykonywanie umowy, pozwalają na właściwą ocenę zgodności z dobrymi obyczajami.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 69 ust. 2 pkt 4a, art. 69 ust. 3 i art. 75b Prawa bankowego w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984, dalej: „ustawa nowelizująca”), która weszła w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Zmiana przepisów dotyczy umów wiążących banki i kredytobiorców/pożyczkobiorców. W dalszym ciągu mogą być zawierane umowy przewidujące indeksację kwoty objętej kredytem miernikiem waluty obcej, z tym, że bank powinien określić szczegółowe zasady ustalania sposobów i terminów kursu wymiany walut. Ograniczenie to zostało wprowadzone już po wypowiedzeniu umowy, która łączyła strony. Nie doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 65 § 1 i 2 KC oraz art. 56 KC przez uznanie, że powódka przez fakt przyjęcia pożyczki doprowadziła do sanowania nieważnej umowy. Takiego stanowiska Sąd pierwszej instancji nie wyraził, tym bardziej, że nie ma możliwości sanowania nieważnej umowy. Wskazał natomiast na nieodstąpienie przez powódkę od umowy dla podkreślenia, iż godziła się na umówione warunki. Nieprawidłowo powódka podniosła naruszenie art. 384 § 1 i 384¹ KC, ponieważ tabela oprocentowania nie mogła być traktowana jako wzorzec umowy, nie stanowiła integralnej jej części. Sąd Apelacyjny podkreślił, że strony umowy mogły swobodnie ułożyć jej postanowienia (art. 3531 KC), w tym też uzależnić je od zdarzeń przyszłych i nieznanych w dacie jej zawierania.

Powódka oparła skargę kasacyjną na podstawie przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 KPC. Zarzuty błędnej wykładni prawa materialnego odniosła do:

– art. 385¹ § 1 w związku z art. 221 KC przez przyjęcie, że klauzula odsyłająca do swobodnego uznania jednej strony przy określaniu wysokości świadczenia drugiej strony może być jednoznaczna, w szczególności gdy tą stroną jest osoba ogólnie zorientowana w sprawach danego rodzaju;

– art. 58 § 2 KC oraz art. 385¹ § 1 i 2 KC polegająca na uznaniu, że ocena zgodności umowy z zasadami współżycia społecznego dokonywana być powinna z uwzględnieniem okoliczności faktycznych, które zaistniały po zawarciu umowy;

– art. 58 § 1 i 2 w związku z art. 720 § 1 KC, art. 69 ust. 2 pkt 4a, art. 69 ust. 3 i 75b PrBank przez stwierdzenie, że dopiero od 2011 r. umowy kredytowe powinny zawierać obiektywnie sprawdzane kryteria ustalania kursu indeksacji;

– art. 384¹ w związku z art. 65 § 1 i 2 KC polegające na założeniu, że strony w dniu zawarcia umowy uwzględniły jako załącznik do niej treść tabeli opracowanej przez pozwanego w brzmieniu z dnia zawarcia umowy oraz, iż w czasie trwania umowy pozwany skutecznie wprowadził zmiany do tabeli oprocentowania jako wzorca umownego mimo braku uprzedniego określenia szczegółowych przesłanek tych zmian w klauzuli modyfikacyjnej.

Niewłaściwe zastosowanie dotyczyło art. 840 § 1 pkt 1 w związku z art. 786² § 1 KPC oraz art. 6 KC przez błędne przyjęcie, że zdarzenia opisane w bankowym tytule egzekucyjnym i postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności w postaci powstania opisanej należności rzeczywiście miały miejsce, co doprowadziło do błędnej wykładni wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego. Skarżąca domagała się zmiany wyroku Sądu Apelacyjnego i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Umowa pożyczki pieniężnej nie została odrębnie uregulowana w przepisach rozdziału piątego – Kredyty i pożyczki pieniężne oraz zasady koncentracji wierzytelności ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665). W sposób szczegółowy unormowano umowę o kredyt. Z uwagi na to, że umowa pożyczki została uregulowana w Kodeksie cywilnym, w Prawie bankowym poprzestano jedynie na odesłaniu do regulacji właściwych dla umowy o kredyt, stosownie do art. 78 PrBank. Stanowi on, że do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu. W literaturze i orzecznictwie nie zostały wypracowane jednolite i wyraźne kryteria pozwalające na odróżnienie umowy o kredyt bankowy od umowy pożyczki pieniężnej. Do umowy stron odnosi się, przewidziane w przepisach Prawa bankowego i Kodeksu cywilnego prawa i obowiązki stron związane z udzielaniem pożyczki oraz kredytu, jak też zasad waloryzowania pożyczonej sumy, jej zabezpieczenia oraz spłaty. W odniesieniu do procesu kontraktowania zastosowanie mają także przepisy tytułu trzeciego Kodeksu cywilnego – przepisy ogólne o zobowiązaniach umownych.

Przepisy regulujące powództwa przeciwegzekucyjne mają charakter głównie materialnoprawny i w ramach podstaw skargi kasacyjnej powinny należeć do pierwszej z podstaw wskazanych w art. 398³ § 1 KPC. Wystąpienie z powództwem przewidzianym w art. 840 § 1 pkt 1 KPC nakłada na powoda będącego dłużnikiem według tytułu wykonawczego, obowiązek wykazania, że nie wystąpiły zdarzenia, które były podstawą nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, w tym bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Do zdarzeń tych należy także kwestionowanie istnienia lub zakresu obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym. W stosunku do pożyczki pieniężnej udzielonej przez bank, może odno-

sić się także do obowiązku zwrotu sumy głównej, odsetek, opłat oraz prowizji. Podkreślenia wymaga, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r., P45/12 (OTK-A 2015, nr 4, poz. 46) orzekł, że art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 PrBank są niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji i utracą moc obowiązującą z dniem 1 sierpnia 2016 r. Przepisy te zostały uchylone ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), która weszła w życie z dniem 27 listopada 2015 r. Z art. 11 ust. 3 tej ustawy wynika, że bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano klauzulę wykonalności na podstawie przepisów dotychczasowych zachowuje moc tytułu wykonawczego także po wejściu w życie ustawy. Tym samym wydany przez pozwanego w dniu 2 grudnia 2011 r. bankowy tytuł egzekucyjny, któremu została nadana klauzula wykonalności w dniu 12 stycznia 2012 r., mógł stanowić uprawnienie do prowadzenia egzekucji, ale rozmiar zobowiązania powódki był sporny.

Powódka w pozwie powołała się na nieistnienie, ewentualnie nieważność umowy, błędne określenie należności odsetkowej, opartej na nieznanych jej wskaźnikach kursów walut i LIBOR 6M CHF, niedoręczenie jej w dniu podpisania umowy harmonogramu spłaty oraz na dowolne i nieskonkretyzowane ustalenie zobowiązania. Podała ewentualnie, że nie była związana umową pożyczki w zakresie klauzuli indeksującej, a tym samym jej zobowiązanie dotyczyło zwrotu pożyczki jedynie w wysokości nominalnej. W apelacji zarzuciła niezapoznanie jej z tabelą oprocentowania, dokonanie indeksacji sumy pożyczki na podstawie kursu waluty obcej, ustalanego subiektywnie przez pozwanego, zaakceptowanie odesłania, w ramach ustalania wysokości jej zobowiązań, do arbitralnej decyzji wierzyciela, błędne przyjęcie, że ocena umowy w kontekście zasad współzycia społecznego powinna być dokonywana na dzień orzekania oraz uznanie, że wiąże ją tabela oprocentowania pozwanego w wersji z dnia 29 września 2011 r., chociaż nie została jej doręczona.

Tak szeroki zakres zarzutów powodował konieczność dokonania oceny postanowień umowy w odniesieniu do przyczyn nieważności, występowania w jej treści postanowień niedozwolonych oraz ich wpływu na rozmiar obowiązku świadczenia powódki.

W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, że postanowienie umowy sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane, za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu wskazanym w art. 385¹ § 1 KC (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 95; wyrok z dnia 12 września 2014 r., I CSK 642/13). Dzieje się tak dlatego, że sprzeczność czynności prawnej z ustawą, zgodnie z art. 58 § 1 i 3 KC, wywołuje skutek jej nieważności. Nie może zatem kształtować praw i obowiązków konsumenta oraz nie jest w stanie rażąco naruszyć jego interesów. Przepis art. 385¹ § 1 KC nie może być traktowany jako przepis przewidujący inny skutek, o jakim mowa w art. 58 § 1 in fine KC, zwłaszcza ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy,

skoro nie doszło do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela to stanowisko i przedstawioną argumentację. Oznacza to, że ocena postanowień umowy na gruncie przepisów art. 385¹ i następne KC powinna być dokonywana w odniesieniu do postanowień zgodnych z przepisami ustawy, co dotyczy także postanowień sprzecznych z dobrymi obyczajami. Klauzula zasad współzycia społecznego jest odpowiednikiem funkcjonalnym klauzuli dobrych obyczajów. Przewidziana w art. 58 § 2 KC konsekwencja nieważności czynności prawnej lub jej części, w razie sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, nie zawiera zastrzeżenia dotyczącego określenia innego rodzaju sankcji przez właściwy przepis. Przyjmowana jest jednak w orzecznictwie i piśmiennictwie możliwość wystąpienia innego rodzaju sankcji niż nieważność czynności prawnej. Zwrócono uwagę na brak merytorycznej różnicy pomiędzy regulacją art. 58 § 1 i art. 58 § 2 KC w kwestii określenia właściwej sankcji oraz na konieczność uwzględnienia jej proporcjonalności i skuteczności w relacji do celu naruszonej normy moralnej. Brak wskazania takiej możliwości w art. 58 § 2 KC można potraktować jako lukę aksjologiczną, którą należy uzupełnić w drodze wykładni (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 83). Na gruncie uregulowania art. 385¹ i 385² KC w odniesieniu do niezgodnionych indywidualnie z konsumentem postanowień umowy, sankcją ich sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta jest niezwiązanie go tymi postanowieniami.

Błędne było zatem powoływanie w skardze kasacyjnej naruszenia art. 58 § 2 KC w związku z art. 385¹ § 1 i 2 KC oraz z art. 720 § 1 i art. 69 ust. 2 pkt 4a, 69 ust. 3, a także art. 75b PrBank w wersji obowiązującej od dnia 26 sierpnia 2011 r. Nie zasługiwało na podzielenie stanowisko skarżącej, że umowa była nieważna jako sprzeczna z wymienionymi przepisami, nakładającymi na bank obowiązki wskazane w art. 69 ust. 4a i ust. 3 oraz art. 75b. Z uzasadnienia projektu nowelizacji (Sejm VI kadencji, druk nr 4413) wynika, że obligatoryjne elementy umowy o kredyt powinny zawierać także szczegółowe zasady dotyczące określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota uruchamianego kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty i spłaty kredytu. Ponadto przewidziano możliwość dokonywania spłaty kredytu indeksowanego walutą (ust. 3), także w odniesieniu do umów zawieranych na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. i z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim do spłaty rat oraz przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Zmiana przepisów odnosiła się do umów wiążących bank i kredytobiorcę (pożyczkobiorcę), w zakresie tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, a jednocześnie zastrzeżono, że w dalszym ciągu mogą być zawierane umowy przewidujące indeksację kwoty objętej kredytem przy zastosowaniu miernika

waluty obcej. Istotą tych zmian było zatem, poza doprecyzowaniem wymagań dotyczących treści umowy o kredyt, utrzymanie zawartych już umów o kredyt denominowany według nowych reguł, w niespłaconym zakresie od dnia wejścia ustawy w życie. Jego konsekwencją było wyeliminowanie z obrotu prawnego postanowień umownych, które zawierały niejasne reguły przeliczania należności kredytowych zarówno na przyszłość, jak i wcześniej zawartych, w niespłaconej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC – ZD 2016, nr 3, poz. 49). Ustawa nowelizująca weszła w życie już po wypowiedzeniu umowy przez pozwanego. Nie stanowiła zatem ani podstawy zawarcia przez strony umowy, ani nie miała zastosowania do ich rozliczeń po jej wypowiedzeniu (art. 4 i 5).

Nie było podstaw do przyjęcia, że przed wejściem w życie ustawy nowelizującej bank był uprawniony do zawierania umów pożyczki pieniężnej na warunkach jedynie przez siebie ustalonych. Zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych sformułowany jest w art. 385¹ KC. Określa on przesłanki i skutki uznania klauzuli za niedozwoloną, zaś art. 385³ KC zawiera katalog niedozwolonych postanowień umownych i dyrektywę interpretacyjną, która nakazuje w razie wątpliwości uznać je za klauzule niedozwolone.

Ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385¹ KC, a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385² KC oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumencyjnych (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „dyrektywa 93/13.”). Nie są objęte tą oceną kwestie związane z wykonywaniem umowy. Podkreślenia wymaga, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2008 r., V CSK 105/08, że obecne brzmienie przepisów art. 384 do 385⁴ KC zostało nadane przez art. 18 pkt 1 do 5 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za produkt niebezpieczny (Dz.U. NR 22, poz. 271 ze zm.), które stanowiły implementację dyrektywy 93/13 i miały na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest przedsiębiorca. Zostały one częściowo zmienione ustawami o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 14 lutego 2003 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 408) i z dnia 13 kwietnia 2007 r. (Dz.U. Nr 82, poz. 557). Ostatnia nowelizacja dotyczyła także art. 384 KC, stanowiąc, że ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Została ona wprowadzona do porządku prawnego z dniem 10 sierpnia 2007 r., już po zawarciu umowy przez strony. Niezależnie od tego na obowiązek kształtowania treści umów kredytu i pożyczki pieniężnej w drodze uzgodnienia ich postanowień z konsumentami, z zachowaniem dobrych obyczajów oraz wszechstronnego informowania o zasa-

dach i źródełach przyjmowanych wskaźników, wskazywały przesłanki swobodnego ułożenia treści umowy, objęte art. 353¹ KC oraz decyzje i zalecenia podejmowane przez Związek Banków Polskich.

W piśmiennictwie pojęciem „wzorca” w rozumieniu art. 384 § 1 KC określa się klauzulę lub zespół klauzul sformułowany przez jedną ze stron, najczęściej przed zawarciem umowy w taki sposób, że druga strona nie ma wpływu na kształtowanie ich treści. Za wzorzec uznaje się również taką klauzulę, która jest elementem kreującym treść stosunku obligacyjnego w zakresie jej konkretnego, szczegółowego elementu. W art. 384 § 1 KC wymienione zostały przykładowo wzorce umów. Możliwe jest zatem ustalenie przez jedną ze stron umowy wzorca umownego w rozumieniu tego przepisu, który nie ma postaci ani ogólnych warunków umowy, ani wzoru umowy, jak też regulaminu. Oznacza to, że pojęciem wzorców obejmuje się także formularze, tabele, cenniki oraz taryfy określające stawki opłat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 855/04). Wzorce nie mają charakteru normatywnego. Uprawnienie do kształtowania treści wzorca jest pochodną zasady swobody umów przewidzianej w art. 353¹ KC. Źródłem mocy wiążącej postanowień wzorca dla stosunku umownego może być przepis prawa lub porozumienie stron, które mogą być nimi związane, jeżeli objęły swoją wolą zgodę na uczynienie wzorca elementem tej umowy. Wykładnia wzorca dokonywana jest na podstawie art. 65 § 1 KC z uwzględnieniem art. 385 § 2 KC. Regulacja warunków skutecznego posłużenia się wzorcem umownym ma charakter przepisów *iuris cogentis*. Do wymagań tych należy doręczenie wzorca drugiej stronie przy zawarciu umowy, a od dnia 10 sierpnia 2007 r. przed zawarciem umowy. Nie spełnia tego wymagania „odesłanie” w tekście umowy zawieranej z konsumentem do wzorca, które nie może zastąpić doręczenia go drugiej stronie w stanie możliwym do normalnego zapoznania się „przy zawarciu umowy” oraz „przed zawarciem umowy (art. 384 § 2 zdanie drugie KC). Niedopełnienie wskazanych warunków powoduje, że nie dochodzi do zawarcia umowy „z użyciem wzorca”. Przy ocenie zgodności umowy z dobrymi obyczajami (art. 385² KC) należy brać pod uwagę treść umowy, a zatem także wszystkie postanowienia przejęte z wzorca. Strony umowy mogą odejść od wzorca opracowanego przez jedną z nich i indywidualnie ukształtować treść stosunku prawnego. Treść konkretnej umowy nie może zawierać niczego innego, czego nie zawierał doręczony konsumentowi, uzgodniony przez strony wzorzec, który został do niej włączony. Jeżeli natomiast strona, która opracowała wzorzec została uprawniona do dokonania tego przepisem ustawy i działała w granicach tego upoważnienia, to dla wystąpienia skutku związania drugiej strony wystarczające jest doręczenie wzorca przy zawarciu umowy.

W sprawie, której dotyczy skarga kasacyjna, wzorcem umowy była tabela oprocentowania opracowana przez pozwanego, która miała być podstawą określenia rozmiaru oprocentowania od sumy zadłużenia ustalonego po upływie okresu wypowiedzenia, obowiązująca na dzień przeliczenia tego zadłużenia (§ 11 ust. 4

umowy). Skutek związania tabelą oprocentowania był uzależniony od doręczenia jej powódce przy zawieraniu umowy, czego pozwany nie wykazał. Nie było podstaw do uznania, że obowiązek doręczenia powódce tej tabeli mógł być zastąpiony domniemaniem, że powódka, analizując koszty kredytu w złotych i indeksowanej walutą obcą, musiała zapoznać się z tabelą oprocentowania. Odnosiło się to do postanowień tego wzorca w chwili zawierania umowy, ale umożliwiała dokonanie oceny zakresu zobowiązania powódki w każdej sytuacji, do której mogło dojść w okresie związania umową. Zmiana tego oprocentowania w tym okresie mogła być przyczyną ustalenia go przez pozwanego na innym poziomie, jeżeli takie uprawnienie wynikało z umowy lub regulaminu bankowego i określało konkretne okoliczności, od jakich zmiana ta była uzależniona (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 90). Istotne jednak było umożliwienie powódce zapoznania się z wszystkimi czynnikami, od których zależała wysokość jej zobowiązania. Niezależnie od tego należy podkreślić, że w odniesieniu do niespłaconej na dzień wypowiedzenia umowy części pożyczki miały mieć zastosowanie odsetki nieadekwatne do charakteru zawartej umowy, jak też nieuzgodnione przez strony. Umowa przewidywała zmienne oprocentowanie oddanej powódce kwoty pożyczki, sposób ich ustalenia także w odniesieniu do niespłaconego kredytu oraz zasady zmian. Rozważenia wymagać będzie, jakie oprocentowanie powinno dotyczyć niespłaconej kwoty, wobec niezwiązania powódki postanowieniem umowy § 11 ust. 4 umowy. Postanowienia umowy mogą być przedmiotem oceny w odniesieniu do przesłanek wskazanych w art. 385¹ do 385³ KC albo w ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umowy, albo indywidualnej kontroli treści konkretnych zapisów umowy. Zgodnie z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze KC, postanowienia umowy, które nie zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, czyli są niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Niezwiązanie to następuje ze skutkiem od zawarcia umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi zatem o postanowienia, które nie były uzgadniane w toku negocjacji albo nie zostały przyjęte w następstwie propozycji kontrahenta. Za nieuzgodnione indywidualnie należy także uznać postanowienia umów niezawieranych przy użyciu wzorca, jeżeli nie były one przedmiotem pertraktacji między stronami (klauzule narzucone). Takie postanowienia nie wiążą konsumenta (są bezskuteczne), jeżeli zostanie spełnione wymaganie wskazane w drugiej części zdania pierwszego wymienionego przepisu, w pozostałym zaś zakresie strony są związane umową (art. 385¹ § 2 KC). Dotyczy to nie tylko katalogu postanowień zawartych w art. 385³ KC, lecz także tych, które nie zostały w nim ujęte, niezależnie od tego, czy zostały przejęte z wzorca umowy, czy też nie. Wyszczególnienie klauzul niedozwolonych nie ma charakteru zamkniętego.

Z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze KC wynika obowiązek proponującego zawarcie umowy (banku) indywidualnego uzgadniania z konsumentem postanowień umo-

wy, którą chce z nim zawrzeć. W razie niedopełnienia tego obowiązku, postanowienia umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, nie wiążą tego konsumenta. Indywidualne uzgodnienie postanowień umowy wymaga wykazania przez tego, kto powołuje się na dokonanie uzgodnienia (art. 385¹ § 4 KC), że konsument miał rzeczywisty wpływ na treść kwestionowanych postanowień, co ma szczególne znaczenie w razie korzystania z postanowień zaczerpniętych z wzorca umowy (art. 385¹ § 3 KC).

Przesłanka niedozwolonego charakteru postanowienia umowy zawarta w art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze KC obejmuje wymaganie kumulatywnego zaistnienia „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesów konsumenta”. Istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. To jednocześnie postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Chodzi więc o postępowanie, które potocznie jest rozumiane jako nieuczciwe, nierzetelne. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza niesprawdliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04; z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05; z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepublikowane). Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony polega na ustaleniu czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11–12, poz. 181).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 zdanie drugie KC, weryfikacji objętej zdaniem pierwszym tego przepisu nie podlegają postanowienia określające główne świadczenia stron, w tym cena lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W orzecznictwie jednoznaczność odnoszona jest do treści postanowienia umownego i zapobiega używaniu sformułowań, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. To wymaganie jest spełnione, gdy treść postanowienia została określona dokładnie, wyraźnie, oczywiście, w niedwuznaczny sposób i zrozumiale dla typowego konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, OSNC – ZD 2013, nr 1, poz. 4; z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11; z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, niepublikowane).

Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron”, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 KC, mógł budzić kontrowersje, ponie-

waż wysuwane były zapatrywania, że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do *essentialiae negotii* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12). Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Chodzi tu o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze. Pojęcie to należy zatem interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów umowy kluczowych przedmiotowo. Przemawia za tym treść przepisu, która nie odnosi się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień”, ale „określających” te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). Nie ma znaczenia natomiast to, czy typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść postanowienia umownego, podziela stanowisko w nim wyrażone. Ta okoliczność nie mieści się określeniu głównego świadczenia stron. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną przychylił się do poglądu, że w przeważającej mierze chodzić będzie o świadczenia należące do kategorii przedmiotowo istotnych w ramach stosunku cywilnego.

Umową pożyczki pieniężnej udzielonej konsumentowi, podobnie, jak i kredytu, bank zobowiązuje się do oddania pożyczkobiorcy na czas oznaczony w umowie sumy środków pieniężnych, a pożyczkobiorca zobowiązuje się do korzystania z tej kwoty i zwrotu wykorzystanej sumy wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Z zawartej przez strony umowy pożyczki hipotecznej, nominowanej do CHF, zmiennie oprocentowanej wynika, że do głównych świadczeń należały: otrzymanie przez powódkę na określony czas oznaczonej w umowie kwoty oraz jej obowiązek zwrotu wykorzystanej kwoty po podwyższeniu o zastosowany miernik indeksacyjny wraz z umówionymi odsetkami kapitałowymi, w 144 ratach miesięcznych. Odsetki te ustalone zostały w oparciu o wskaźnik obiektywny, oznaczony przez niezależny od stron podmiot. Wyplacona w złotych kwota pożyczki podlegała przeliczeniu według kursu kupna CHF ustalanego przez pozwanego w celu wyznaczenia wysokości rat spłaty pożyczki. W dniu płatności konkretnej raty była ona przeliczana na złote, stosownie do kursu sprzedaży CHF oznaczonego przez NBP. Taka umowa mieści się w ogólnej konstrukcji umowy pożyczki (art. 720 § 1 KC w związku z art. 69 i 78 PrBank w brzmieniu sprzed nowelizacji oraz art. 353¹ KC). Podkreślenia wymaga, że charakter umowy, która wiązała strony wskazywał, że świadczenie powódki obejmowało spłatę pożyczki, której wysokość w porównaniu z oddaną jej przez pozwanego była wyższa, z uwagi na zastosowanie miernika indeksacyjnego oraz odsetek kapitałowych. Nie zasługiwał na podzielenie zarzut niejednoznacznego określenia świadczeń głównych stron. Teza o nieokreśleniu wysokości tych świadczeń nie została przez powódkę udowodniona. Rację ma ona natomiast, że w procesie kształtowania treści umowy była konsumentem, powinna być traktowana tak, jak przeciętny konsument. Nie miało znaczenia dla jednoznaczności określania tych świadczeń wykonywanie przez nią zawodu radcy prawnego.

Przedmiotem zarzutu niezgodnienia elementu przedmiotowo istotnego umowy było w istocie zastosowanie do indeksacji kwoty pożyczki klauzuli walutowej. Przyjęte zostało w orzecznictwie, że postanowienie umowy zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego kredytu przy użyciu kursu waluty obcej nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie KC. Klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w tym przepisie, ponieważ nie określa ona świadczenia głównego, a wprowadza jedynie reżim jego podwyższenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, niepublikowane z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Nie odnosi się ona do elementów przedmiotowo istotnych umowy, czyli oddania i zwrotu podstawowej sumy pożyczki. Kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości sumy kredytu. Treść tej klauzuli podlega kontroli na podstawie art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze KC. Indeksacja świadczenia, czy też waloryzacja, polegała na zmianie wysokości świadczenia pieniężnego ustalonej przy zastosowaniu innego niż pieniądź miernika wartości. Jej celem było zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki. Takim miernikiem mogła być waluta obca. Sąd Apelacyjny stwierdził, że postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane z powódką, co odnosi się także do źródła klauzuli indeksacyjnej. Pomimo tego nie dokonał jej właściwej oceny. Niezależnie od tego, że nie zostało ustalone w jaki sposób i na podstawie jakich czynników pozwany ustalał kurs kupna CHF, czy zawierał on także jego zysk, to dla przeliczenia rat zastosowanie miał inny kurs – sprzedaży CHF ustalany przez NBP. Podkreślenia wymaga, że rolą różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży waluty było zachowanie wartości pożyczzonej powódce kwoty w okresie spłaty. Istotnego zatem znaczenia nabiera odniesienie jej do kursów ustalanych według tych samych zasad.

Ukształtowanie przez pozwanego indeksacji było nieprawidłowe. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził analizy, jak kształtowałyby się sytuacja powódki, gdyby podstawą indeksacji był kurs kupna i sprzedaży ustalany obiektywnie przez niezależny od pozwanego NBP albo kurs kupna i sprzedaży określany przez pozwanego, ale bez elementu zysku, skoro różnica pomiędzy tymi kursami miała doprowadzić do zrównoważenia interesów stron. W razie stwierdzenia, że doszło do zastosowania niedozwolonego postanowienia, powódka nie byłaby nim związana. Nie mogłoby jednak dojść do wyeliminowania z umowy indeksacji sumy kredytu według kursu franka szwajcarskiego. Nie stanowiłoby to także podstawy do ustalenia zobowiązania powódki z pominięciem indeksacji, ponieważ prowadziłoby do zmiany prawnego charakteru umowy. Podkreślenia wymaga, że indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 385¹ KC. Mają zatem zastosowanie do niej przesłanki waloryzacji określone w art. 358¹ § 3 KC, nakazujące rozważenie interesów stron i zasad współżycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umówionego świadczenia.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące zarzutu arbitralnego określenia wysokości zobowiązania powódki, polegającego na upoważnieniu pozwanego do jednostronnego opracowania harmonogramu spłat oraz do sporządzania jego zmian w okresie spłacania pożyczki. Strony uzgodniły, że w harmonogramie zostaną zamieszczone wszystkie istotne informacje, które były objęte umową. Nie było zatem podstaw do przyjęcia, że upoważnienie do sporządzania tego dokumentu strony pozostawiły dowolnemu uznaniu pozwanego. Rzeczą powódki było wykazanie, że objęte harmonogramami ustalenia wysokości rat były niezgodne z założeniami przewidzianymi umową, pozostawały w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interes, a jeśli tak, to na czym to naruszenie polegało. Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania na przestrzeni dokonywania spłat oraz ogólnej jego kwoty był konsekwencją zmiennych wskaźników dotyczących odsetek i indeksacji, a zatem charakteru zawartej umowy. Możliwe było zatem ustalenie tych wielkości w chwili zawierania umowy przy uwzględnieniu wówczas obowiązujących wskaźników. Powódka nie zakwestionowała dokonywanych przez pozwanego wyliczeń zawartych w harmonogramach.

Określenie wysokości zadłużenia powódki wymaga przeprowadzenia weryfikacji umowy w stosunku do postanowień, które mając niedozwolony charakter nie były dla niej wiążące, określenia możliwości i zakresu związania pozostałymi postanowieniami.

W piśmie z dnia 14 lipca 2016 r. powódka zawarła wniosek o przedstawienie Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej pytań prejudycjalnych; „czy eliminacja na podstawie art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/WE klauzuli umownej prowadzącej się do odpowiedzi na pytanie „o ile zmieniać?”, przewidującej dla przedsiębiorcy swobodę w określaniu zmian wysokości świadczenia konsumenta przez nieprecyzyjne odesłanie do zmian obiektywnego parametru rynkowego, w świetle motywu 19 ww. dyrektywy, może ograniczać się do sprecyzowania tego parametru?” oraz „czy odpowiedź na pytanie pierwsze jest lub może być uzależniona od reżimu odpowiedzialności (odszkodowawczej, kondycyjnej), w którym konsument dochodzi swoich praw?”. Sąd Najwyższy uznał, że zwrócenie się z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich jest możliwe w razie dokonania ustaleń i rozważań prawnych przez sądy krajowe w odniesieniu do stwierdzenia abuzywności klauzul zawartych w ocenianej umowie, zakresu niezwiązania nimi konsumenta oraz związania stron pozostałymi postanowieniami, jak też przeprowadzenia analizy sytuacji konsumenta, w której postanowienia abuzywne nie zostałyby zastrzeżone. Przedwczesne byłoby y kierowanie pytań do Trybunału bez wszechstronnych ustaleń i wyrażenia stanowiska przez sądy krajowe oraz określenia podstaw właściwego sformułowania wątpliwości.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 KPC orzekł, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ KPC.

Wyrok SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16
OSNC 2018, nr 7–8, poz. 79

Teza

Lukę, która powstała w umowie w wyniku zastrzeżenia postanowienia niedozwolonego, należy wypełniać na korzyść konsumenta (art. 385 § 2 zdanie drugie KC).

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powodowie (dalej także: Pożyczkobiorcy) wnieśli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego w dniu 31 maja 2006 r. przez Bank (...) S.A. w K. (obecnie Bank (...) S.A. w G.; dalej także: Bank), opatrzonego klauzulą wykonalności Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 sierpnia 2006 r., na podstawie którego zostało przeciwko nim wszczęte postępowanie egzekucyjne. Podnieśli, że zawarta między stronami umowa pożyczki walutowej nominowanej w złotych, będąca podstawą wystawienia tytułu egzekucyjnego, jest nieważna, ponieważ przyznaje Bankowi w § 9 możliwość dowolnego ustalenia wartości raty walutowej w złotych polskich, a tym samym dowolnego określenia wysokości świadczenia głównego Pożyczkobiorców. Nawet jednak w razie przyjęcia, że umowa była ważna, wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego było nieskuteczne, gdyż oparte było na wyliczeniu uwzględniającym kursy walutowe ustalane jednostronnie i uznaniowo przez Bank. Wskutek nieważności przedmiotowego postanowienia Pożyczkobiorcy mogliby być zobowiązani do zwrotu kwoty głównej pożyczki we frankach szwajcarskich oraz innych kosztów, wyliczonych z pominięciem niedozwolonego postanowienia; strona powodowa nie jest jednak w stanie dokonać takich wyliczeń, a kwestia ta nie może być przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Pozwany Bank uznał powództwo co do części kwoty zadłużenia objętej tytułem egzekucyjnym, która przekraczała zobowiązanie powodów wyliczone z zastosowaniem „średniego kursu rynkowego”, czyli co do kwoty 3829,30 CHF wraz z odsetkami, a w pozostałym zakresie wniósł o oddalenie powództwa. Wyjaśnił, że określenie kwoty pożyczki oraz uzgodnionych rat we frankach szwajcarskich oznaczało, iż udostępniając kwotę pożyczki w złotówkach, Bank niejako kupował od Pożyczkobiorców franki w zamian złotówki (po kursie kupna franka), a akceptując spłaty w złotówkach, niejako sprzedawał im franki (po kursie sprzedaży); różnica kursowa (tzw. spread) stanowiła dodatkowy zarobek, odpowiadający prowizji za wymianę walut. Pozwany zgodził się z poglądem, że kwestionowana przez powodów klauzula przeliczeniowa jest klauzulą abuzywną, jednakże wskazał, iż nie powoduje to nieważności umowy, a jedynie brak związania samą klauzulą, co oznacza, że powodowie są zobowiązani do spłaty pożyczki we frankach. W związku z tym wysokość pozostałego do spłaty zobowiązania powinna zostać przeliczona na przy uwzględnieniu średniego kursu rynkowego.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w S. pozbawił w całości wykonalności przedmiotowy tytuł wykonawczy.

Sąd ustalił, że w dniu 1 czerwca 2001 r. powodowie zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. „umowę pożyczki uniwersalnej” (dalej także: Umowa). W umowie tej postanowiono m.in., że „Bank udziela Pożyczkobiorcy na jego wniosek z dnia 21.05.2001 r., pożyczki we frankach szwajcarskich nominowanej w złotych polskich na okres 84 miesięcy z ostatecznym terminem spłaty w dniu 31 maja 2008 r., w kwocie 272.000 (...)” franków szwajcarskich (§ 1 ust. 1). Uzgodniono, że kwota pożyczki będzie postawiona do dyspozycji Pożyczkobiorców w rachunku kredytowym jednorazowo w dniu 18 czerwca 2001 r. (§ 2) i będzie „przeliczona na złote według kursu kupna ustalonego w dniu wykorzystania zgodnie z zasadami obowiązującymi w (...) SA w W., z którymi Pożyczkobiorca został zapoznany i na których zastosowanie wyraził zgodę” (§ 3 ust. 4).

„Uruchomienie” pożyczki miało nastąpić po wpłacie prowizji w wysokości 1% kwoty pożyczki, tj. 2720 CHF – miała być ona pobrana przez Bank z kwoty wypłaconej pożyczki – oraz po ustanowieniu zabezpieczeń, w tym hipoteki w wysokości 272.000 CHF na oznaczonej nieruchomości. Stosownie do Umowy oprocentowanie pożyczki było zmienne w okresach kwartalnych, a jego wysokość stanowiła sumę stopy LIBOR dla terminów kwartalnych przyjętych w (...) SA w W. dla danego kwartału kalendarzowego i marży w wysokości 4,81% w stosunku rocznym (§ 5 ust. 1 i 2).

Spłata zadłużenia miała nastąpić w 84 ratach obejmujących ratę kapitału i ratę odsetek płatnych w kwotach i terminach wymienionych w harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy (§ 8 ust. 1 pkt 1). Rata spłaty kapitału była stała i wynosiła 3238 CHF, a odsetki były naliczane odrębnie przy każdej racie stosownie do pozostałego kapitału. Harmonogram spłat miał podlegać zmianom stosownie do zmian wysokości oprocentowania pożyczki.

Ustalono przy tym, że Bank „będzie pokrywał swoje należności z tytułu spłat zadłużenia w drodze pobrania należności ze środków pieniężnych na rachunku złotowym Pożyczkobiorcy” prowadzonym w Banku, bez potrzeby składania przez Pożyczkobiorcę odrębnej dyspozycji, a Pożyczkobiorca zobowiązał się do zapewnienia na tym rachunku środków w odpowiedniej wysokości, umożliwiającej bieżącą spłatę zadłużenia (§ 9 ust. 1).

W § 9 ust. 2 Umowy postanowiono, że „Bank pobierze wymagalną kwotę w równowartości w złotych według kursu sprzedaży walut w dniu obciążenia rachunku, ustalonego zgodnie z zasadami obowiązującymi w (...) S.A. w W.” (§ 9 ust. 2).

W przypadku niespłacenia należności w uzgodnionym terminie, zaległa kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym, od której Bank miał naliczać odsetki za każdy dzień opóźnienia w spłacie według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) SA dla zadłużenia przeterminowanego, od dnia powstania tego zadłużenia do dnia poprzedzającego jego całkowitą spłatę włącznie (§ 14 ust. 2).

W określonych sytuacjach – zwłaszcza w przypadku braku terminowej spłaty jakiegokolwiek części zadłużenia – Bank mógł umowę wypowiedzieć, a termin wypowiedzenia wynosił 30 dni; w razie niespłacenia zadłużenia w okresie wypowiedzenia stawało się ono w całości zadłużeniem wymagalnym i podlegało oprocentowaniu w całości jako zadłużenie przeterminowane (§ 14–16).

W Umowie Pożyczkobiorcy poddali się egzekucji do kwoty 335.000 CHF w zakresie roszczeń Banku wynikających z postanowień umowy (§ 22 ust. 1). Przeliczenie tej kwoty na złote polskie miało nastąpić „przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty pożyczki obowiązującego w Banku w dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, zgodnie z Tabelą kursów (...) S.A. w W., ogłaszaną w siedzibie Banku”. Po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego Bank był uprawniony do naliczenia odsetek, po dniu przeliczenia należności na złote, w wysokości obowiązującej w Banku dla zadłużenia przeterminowanego w złotych (§ 22 ust. 2). Zastrzeżono, że bankowy tytuł egzekucyjny mógł zostać wystawiony w terminie do 14 czerwca 2009 r. (§ 22 ust. 3).

W związku z powstaniem zaległości w spłacie pożyczki, w dniu 3 marca 2005 r. – po uprzednim poinformowaniu Pożyczkobiorców o zaległości i wezwaniu do jej niezwłocznej spłaty (pisma z dnia 5 października 2004 r.) – Bank wypowiedział Umowę, wzywając Pożyczkobiorców do spłaty całej należności niezwłocznie po upływie terminu wypowiedzenia. Wobec braku zapłaty w dniu 31 maja 2006 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, z którego wynikało, że na dzień jego wystawienia Bankowi przysługuje należność w kwocie 179.429,91 CHF obejmująca niespłacony kapitał, odsetki kapitałowe i odsetki za opóźnienie, jak również, że dalsze odsetki od tej kwoty w wysokości 1,8 krotności obowiązującej stopy odsetek ustawowych, będą obciążać dłużnika od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia zapłaty.

Postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2006 r. Sąd Rejonowy w S. nadał tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności, z ograniczeniem możliwości prowadzenia egzekucji na podstawie tego tytułu do kwoty 335.000 CHF.

W dniu 18 października 2006 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. zawiadomił powodów o wszczęciu egzekucji na podstawie rzezonego tytułu wykonawczego.

Sąd pierwszej instancji poczynił przedstawione ustalenia w oparciu o dokumenty. Nie wziął pod uwagę opinii biegłych: pierwsza z nich została w całości zakwestionowana przez powodów, a biegła zignorowała wezwania Sądu do ustosunkowania się do sformułowanych zastrzeżeń; druga – sporządzona przez biegłą B. K. – została pominięta dlatego, że zawarte w niej wyliczenie zaległego zadłużenia uwzględniało odsetki karne w wysokości żądanej przez Bank, do czego, zdaniem Sądu, nie było podstaw.

W ocenie Sądu Okręgowego istota sporu między stronami sprowadzała się do kwestii, czy zawarcie w umowie pożyczki postanowienia abuzywnego co do spłaty

raty pożyczki skutkowało nieważnością umowy w całości czy też w części, oraz tego w jaki sposób przekłada się to na ważność klauzuli wykonalności. Sąd bowiem zgodził się ze stanowiskiem stron, że zapis § 9 Umowy zawierał klauzulę abuzywną; wprowadzie postanowienie to konkretyzowało świadczenie główne powodów, czyli zwrot kwoty z odsetkami, jednakże było niejednoznaczne, ponieważ pozostawiało ustalenie kursu sprzedaży franka szwajcarskiego do uznania Banku. W związku z tym klauzula nie wiązała powodów, co jednak nie powodowało nieważności całej Umowy.

Mimo to Sąd uwzględnił powództwo w całości, ponieważ powodowie wykazali, że wynikające z kwestionowanego tytułu wykonawczego zadłużenie przekracza rzeczywisty zakres ich zobowiązania, co przyznał też Bank. Zarazem Bank nie wykazał, jakie zadłużenie powinno zostać wymienione w bankowym tytule egzekucyjnym, ani że powinien on zostać ograniczony do kwoty 175.600,61 CHF. Obowiązek powodów określony w tytule wykonawczym nie mógł zaś być zmodyfikowany stosownie do propozycji Banku (wyliczenia spłaty rat według średniego kursu rynkowego franka szwajcarskiego), ponieważ prowadziłoby to do zmiany treści Umowy przez wprowadzenie do niej postanowienia konkretyzującego sposób dokonywania spłaty pożyczki, rozstrzygnięcia co do wysokości spłaty na dzień 31 maja 2006 r. i oznaczenia daty początkowej naliczania dalszych odsetek. Z uwagi na to, że postępowanie w trybie art. 840 KPC zmierza do kasacji tytułu wykonawczego w całości albo w części, a nie do modyfikacji stosunków prawnych, stanowiących podstawę uzyskania tytułu wykonawczego, Sąd uznał za zasadne całkowite pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego, wykazanie, że roszczenie stwierdzone bankowym tytułem egzekucyjnym opatrzonym klauzulą wykonalności jest niezasadne choćby w części, powoduje, iż cała wierzytelność stwierdzona tytułem egzekucyjnym musi być uznana za niezasadną, ponieważ w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 840 KPC sąd bada prawidłowość informacji dotyczącej wysokości całej stwierdzonej w tytule wierzytelności.

Wskutek apelacji pozwanego Banku, wyrokiem z dnia 25 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że pozbawił wykonalności przedmiotowy tytuł wykonawczy „w części, to jest powyżej kwoty 169.051,47 CHF wraz z dalszymi odsetkami w wysokości 1,8-krotności obowiązującej stopy odsetek ustawowych od dnia 31 maja 2006 roku do dnia zapłaty” oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny co do zasady zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uzupełniając je jedynie o ustalenia wynikające z opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości B. K. oraz ustalenia dokonane na podstawie dokumentów złożonych przez pozwanego, dotyczących sposobu wyliczania wysokości odsetek karnych; zakwestionował natomiast szereg ocen prawnych sformułowanych przez ten Sąd.

Przede wszystkim uznał za błędne – z odwołaniem do art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (obecnie t.j. z 2016 r. poz. 1988 ze zm.) – stanowisko Sądu Okręgowego, że § 9 ust. 2 Umowy należy do postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 KC. Wyjaśnił, że klauzula ta nie odnosi się bezpośrednio do przedmiotowo istotnych elementów umowy określonej jako „umowa pożyczki uniwersalnej”, a będącej w istocie umową kredytu denominowanego, tj. kwestii oddania i zwrotu podstawowej sumy „kredytowej”. Przez cały okres spłaty pożyczki rata kredytu w części dotyczącej kapitału miała charakter stały i wynosiła 3.238 franków szwajcarskich. W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowa klauzula kształtuje jedynie dodatkowy mechanizm określania w polskiej walucie głównych świadczeń stron stosunku kredytowego, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do waluty obcej, jaką jest frank szwajcarski. Tak określona klauzula indeksacyjna stanowi dodatkowe zastrzeżenie umowne, dotyczące sposobu ustalenia wysokości świadczenia pieniężnego wyrażonego w walucie obcej w oparciu o inny kurs waluty niż ten określony przez ustawodawcę w art. 358 § 2 KC. Wbrew bowiem stanowisku powodów Sąd Apelacyjny przyjął, że przedmiotem Umowy była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, a zobowiązanie do rozliczenia się z Bankiem w złotych polskich oznaczało jedynie, iż świadczenie będzie spełniane w walucie polskiej po kursie oznaczonym w Umowie.

Uznając za bezsporny niedozwolony charakter § 9 ust. 2 Umowy, Sąd Apelacyjny stwierdził, że oznacza to, iż nie wiąże on konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, i – jako bezskuteczny – podlega usunięciu z Umowy, która w pozostałej części pozostaje ważna (art. 385¹ § 2 KC). Z uwagi na uzgodnienie, że powodowie będą dokonywać spłaty za pośrednictwem „złotówkowego” rachunku bankowego, bezskuteczność klauzuli skutkuje brakiem regulacji określającej sposób przeliczania zobowiązania w walucie obcej na złoty polski. Sąd dostrzegł, że co do zasady nie jest uprawniony do uzupełnienia powstałej luki poprzez zmianę treści niezgodnego z prawem warunku. Zwrócił jednak uwagę, że istnieje przepis dyspozytywny pozwalający – zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – zastąpić wadliwą klauzulę indeksacyjną inną, która precyzowałaby sposób przeliczenia rat określonych we frankach szwajcarskich na złotówki; przepisem tym jest art. 358 § 2 KC.

W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowe stanowisko Sądu Okręgowego kwestionujące wyliczenia dokonane przez biegłą B. K., która przy wyliczeniach mających uwzględnić średni kurs rynkowy franka szwajcarskiego zastosowała – z uwagi na powszechność jego zastosowania i dostępność – kurs średni NBP. W oparciu o opinię biegłej Sąd Apelacyjny ustalił, że powodowie spłacili swoje zobowiązanie względem Banku w wyższej wysokości niż wskazuje na to bankowy tytuł egzekucyjny. Wynika z niej bowiem, że wysokość zobowiązania powodów na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego (31 maja 2006 r.) – uwzględniająca niespłacony kapitał, odsetki kapitałowe i odsetki za opóźnienie

– wyniosła 169.051 franków szwajcarskich, wobec czego Sąd uznał za konieczne wydanie wyroku reformatoryjnego przez pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego tylko w części, to jest powyżej tej kwoty wraz z dalszymi odsetkami. Tym samym Sąd Apelacyjny odrzucił pogląd Sądu Okręgowego, że postępowanie w trybie art. 840 KPC ma na celu tylko kasację tytułu wykonawczego w części albo w całości, i przyjął, iż zmierza ono do innego niż to wynika z tytułu wykonawczego ukształtowania prawa, w tym także jego modyfikacji.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powodowie zaskarżyli w części – w zakresie uwzględniającym apelację Banku od wyroku Sądu Okręgowego i oddalającym powództwo, tj. w części dotyczącej tytułu wykonawczego do kwoty 169.051,47 CHF włącznie wraz z odsetkami – zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj.: błędną wykładnię art. 385¹ § 1 KC w związku z art. 720 § 1 KC przez przyjęcie, że klauzule denominacji kwoty pożyczki nie określają głównego świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia; niezastosowanie art. 353 § 1 KC i przyjęcie, że umowa pożyczki, zgodnie z którą pożyczana kwota ma być wypłacona i spłacona w walucie krajowej, jest umową pożyczki w walucie obcej, mimo że waluta obca jest określona w umowie jedynie jako podstawa ustalania wysokości kwoty pożyczki podlegającej wypłacie i spłacie; błędną wykładnię art. 358 § 1 KC i niewłaściwe zastosowanie art. 358 § 2 KC do umowy pożyczki, w której pożyczkobiorca zobowiązany jest do świadczenia w walucie krajowej, a nie w walucie obcej. Na tej podstawie wnieśli o zmianę wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i orzeczenie zgodnie z powództwem, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w każdym razie – z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego. Zawnieśli również o wystąpienie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na podstawie art. 267 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w przedmiocie wykładni art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, w celu odpowiedzi na pytanie: „Czy klauzula denominacji walutowej w umowie pożyczki, przewidująca że kwota pożyczki wyrażona w jednej walucie będzie wypłacona i spłacona w drugiej walucie ma charakter posiłkowy w zakresie dotyczącym drugiej waluty?”.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1 KC w związku z art. 720 § 1 KC, skarżący kwestionują stanowisko Sądu Apelacyjnego, że § 9 ust. 2 Umowy nie należy do postanowień określających główne świadczenia stron, o których mowa w art. 385¹ § 1 zd. 2 KC. W związku z tym należy przypomnieć, że w świetle art. 385¹ § 1 KC taka kwalifikacja ma znaczenie tylko dla ustalenia, czy postanowienie podlega szczególnej kontroli pod kątem abuzywności. Postanowienia określające główne

świadczenia stron podlegają tej kontroli tylko wtedy, gdy nie zostały sformułowane jednoznacznie.

Zważywszy, że abuzywność przedmiotowego postanowienia nie budziła wątpliwości stron ani sądów – i w konsekwencji nie jest przedmiotem zarzutów kasacyjnych – należy stwierdzić, iż rozstrzygnięcie tej konkretnie kwestii jest samo przez się pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Odrębną kwestią – nieregulowaną przez art. 385¹ § 1 KC – jest wpływ abuzywności przedmiotowego postanowienia na skuteczność całej Umowy. Już z tego względu nie było podstaw do skierowania do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przedstawionego przez skarżących pytania prejudycjalnego.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że umowa „pożyczki uniwersalnej” została zawarta w dniu 1 czerwca 2001 r., a więc przed przystąpieniem Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej. W art. 10 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumencyjnych (Dz.Urz. UE L 95, s. 29 i n.; dalej także: dyrektywa 93/13) postanowiono, że jej przepisy będą miały zastosowanie do wszystkich umów zawartych po dniu 31 grudnia 1994 r., tj. po upływie okresu do transpozycji dyrektywy. W związku z tym w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że w przypadku krajów członkowskich, które przystąpiły do Unii Europejskiej po dniu 31 grudnia 1994 r., dyrektywa 93/13 nie ma zastosowania do umów, które zostały zawarte przed dniem ich akcesji (zob. wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r., w sprawie C-302/04, Ynos kft przeciwko Janosowi Vardze, ZOTSiS 2006/1A/I-371 oraz postanowienie z dnia 3 lipca 2014 r. w sprawie C-92/14, Liliana Tudoran, Florin Iulian Tudoran, Ilie Tudoran przeciwko SC Suport Colect SRL, ZOTSiS 2014/7/I- 2051). Z orzecznictwa tego wynika ponadto, że zakres właściwości czasowej Trybunału w zakresie rozstrzygania pytań prejudycjalnych jest – przynajmniej co do zasady – związany z zakresem czasowym zastosowania prawa unijnego (zob. powołany wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r. w sprawie Ynos, pkt 36–38).

Nie oznacza to, że kontekst unijny jest całkowicie pozbawiony znaczenia w niniejszej sprawie. Należy bowiem uwzględnić, że ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271), która wprowadziła do kodeksu cywilnego obowiązującą obecnie – z drobnymi późniejszymi zmianami – regulację dotyczącą wzorców umów i kontroli niedozwolonych postanowień umownych (w tym art. 385¹ § 1 KC), miała na celu m.in. przedakcesyjną transpozycję dyrektywy 93/13. W związku z tym, dążąc do zapewnienia jednolitości wykładni istotnych w niniejszej sprawie przepisów kodeksu cywilnego w czasie ich obowiązywania przez akcesją i po akcesji, a także mając na względzie zobowiązanie wynikające z art. 68 Układu Europejskiego, ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli

dnia 16 grudnia 1991 r. (Dz.U. z 1994 r. Nr 11, poz. 38) oraz zobowiązanie do prowadzenia negocjacji akcesyjnych w dobrej wierze, należy kierować się przy tej wykładni wskazówkami wynikającymi z prawa unijnego oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Dlatego też, w kontekście zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 KC w związku z art. 720 § 1 KC i wniosku o skierowanie pytania prejudycjalnego, warto zwrócić uwagę, że w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Arpad Kasler, Hajnalka Kaslerné Rabai przeciwko OTP Jelzalogbank Zrt, ZOTSiS 2014/4/I-282 dotyczącym umowy kredytu udzielonego w walucie krajowej, przewidującej przeliczenie kwoty kredytu w dniu uruchomienia na franki szwajcarskie wg kursu kupna tej waluty „obowiązującego w banku”, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uchylił się całkowicie od oceny, czy inne postanowienie tej umowy przewidujące spłatę rat w walucie krajowej, których wysokość była obliczana na podstawie kursu sprzedaży franka szwajcarskiego „stosowanego przez bank w dniu poprzedzającym dzień wymagalności” raty, należy do postanowień „określających główny przedmiot umowy”, o których mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; stanowcze rozstrzygnięcie tej kwestii Trybunał pozostawił sądowi krajowemu. W związku z tym należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy miał już okazję wyrazić stanowisko, iż postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie KC (zob. wyroki z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134 oraz z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić, zastrzegając jednak, że decydujące znaczenie dla kwalifikacji powinna mieć zawsze ocena charakteru, ogólnej systematyki i całości postanowień umowy, a także jej kontekstu prawnego i faktycznego (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kasler, pkt 50–51 oraz wyroki z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, Bogdan Matei i Ioana Ofelia Matei przeciwko S.C. Volksbank Romania SA, ZOTSiS 2015/2/I-127, pkt 54 i z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA, ZOTSiS 2015/4/I-262, pkt 37; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105). Postanowienie przewidziane w § 9 ust. 2 Umowy wpływa na wysokość podstawowego świadczenia Pożyczkobiorców, jednakże nie można stwierdzić, że określa ono samą istotę stosunku prawnego czy też tzw. świadczenie charakterystyczne, pozwalające zakwalifikować umowę do określonego typu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Káslér, pkt 49–50; z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie Matei, pkt 54 oraz z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie Van Hove, pkt 33; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, oraz z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105). Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że przedmiotowe postanowienie ma charakter waloryzacyjny, indeksacyjny (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia

22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134 oraz z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16), a ponadto – w relacji do postanowienia przewidującego przeliczenie kwoty udostępnianej Pożyczkobiorcom według innego kursu – stanowi źródło dodatkowej korzyści dla Banku. Dodatkowy charakter tej korzyści sprawia, że nie chodzi tu o wynagrodzenie (główne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 KC; postanowienie nie dotyczy również relacji wynagrodzenia do usługi (por. art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13), ponieważ w zamian za tę korzyść Bank nie świadczy w istocie żadnej rzeczywistej usługi (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kessler, pkt 57 – 58). Interpretacja taka odpowiada sformułowanej w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazówce, że wyjątek od mechanizmu kontroli treści klauzul abuzywnych wskazany w art. 4 ust. 2 dyrektywy „powinien podlegać wykładni zawężającej” (zob. wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kessler, pkt 42; z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie Matei, pkt 49 i z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie Van Hove, pkt 31; por. też zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2005 r., III CZP 76/04, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76).

Forsując tezę, że przewidziane w Umowie klauzule denominacji walutowej (§ 3 ust. 4 oraz § 9 ust. 2) należą do postanowień określających główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 zd. 2 KC), skarżący zmierzali w istocie do wykazania, iż ich niejednoznaczność i abuzywność prowadzi do braku niezbędnego konsensu, co skutkuje nieistnieniem Umowy. Zważywszy jednak, że kwota pożyczki została jednoznacznie określona w walucie obcej, podobnie jak podlegające spłacie raty kapitałowe, stanowisko to można zrozumieć tylko w powiązaniu z tezą powodów, iż Umowa była w istocie umową pożyczki złotówkowej, a odmienna kwalifikacja dokonana przez Sądy naruszała art. 353 § 1 KC. Zdaniem skarżących, Sąd Apelacyjny bezzasadnie przyjął dystynkcję między walutą zaciągnięcia zobowiązania (CHF), a walutą rozliczenia zobowiązania (PLN).

Rozważając te kwestie, należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy wyjaśniał już, iż dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14). Sąd Apelacyjny uznał, że sytuacja taka miała miejsce również w okolicznościach niniejszej sprawy, co opiera się na niepodważonej przez skarżących wykładni Umowy (brak zarzutu naruszenia art. 65 § 1 lub 2 KC). Wbrew zarzutowi skargi kasacyjnej stanowisko to jest trafne, ponieważ respektuje należycie wolę stron. Jej wyrazem jest nie tylko określenie w walucie obcej kwoty pożyczki i kwot podlegających zwrotowi, ale także inne postanowienia umowy. Należy uwzględnić, że we frankach szwajcarskich wyrażono także kwotę prowizji (§ 3 ust. 1 pkt 1 Umowy), wysokości hipoteki umownej (§ 4 pkt 1) oraz kwotę,

do której Pożyczkobiorcy poddali się egzekucji (§ 22 ust. 1). Z Umowy wynika również, że zmienne oprocentowanie pożyczki miało być obliczane na podstawie wskaźnika LIBOR 3M (§ 5 ust. 1 i 3), właściwego dla franków szwajcarskich. Konsekwentnie wyrażona wola stron co do określenia kwoty „pożyczki” w walucie obcej powinna być respektowana także w odniesieniu do kwestii wprost w Umowie nieuregulowanych, a tezy tej nie podważa stwierdzenie, że określony przez strony mechanizm miał w istocie charakter waloryzacyjny. Uznając, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z Umowy jest suma pieniężna wyrażona we frankach szwajcarskich, Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 353 KC.

Przesądza to także o bezzasadności zarzutów naruszenia art. 358 § 1 i 2 KC w zakresie, w jakim oparte są one na tezie, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z Umowy była suma pieniężna wyrażona w złotych polskich.

Zastosowanie art. 358 § 1 i 2 KC było jednak rzeczywiście nieprawidłowe, choć z innych względów niż przywołane w skardze kasacyjnej. Należy bowiem zwrócić uwagę, że art. 358 KC w kształcie regulującym możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, w którym przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, i określającym wartość waluty obcej według kursu średniego NBP, wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., mocą nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506). Nie może być zatem miarodajny dla określenia treści zobowiązania wynikającego z umowy zawartej w dniu 1 czerwca 2001 r., wypowiedzianej w dniu 3 marca 2005 r., i ustalenia zakresu należności objętych tytułem egzekucyjnym wystawionym w dniu 31 maja 2006 r. Przed wejściem tej nowelizacji w życie art. 358 KC wyrażał jedynie zasadę walutowości, której zakres był ograniczony – m.in. w stosunku do banków – przez regulacje prawa dewizowego (por. art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. – Prawo dewizowe, Dz.U. Nr 160, poz. 1063 ze zm.).

Stwierdzenie, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z Umowy była suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, wywołuje pytanie o konsekwencje uznania § 9 ust. 2 Umowy za niedozwolone postanowienie umowne. Zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 KC, postanowienie takie nie wiąże konsumenta, co w orzecznictwie przeważnie interpretuje się jako zastosowanie sankcji bezskuteczności działającej od samego początku, mocą samego prawa i branej pod uwagę przez sąd z urzędu (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13 i z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). W ramach interpretacji tego przepisu należy jednak uwzględnić przyjmowaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykładnię art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że „nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.

ków”. Z orzecznictwa tego wynika przede wszystkim, że z uwagi na rodzaj i wagę interesu publicznego stanowiącego podstawę ochrony udzielonej konsumentom w przepisach dyrektywy sąd krajowy ma obowiązek – od chwili gdy dysponuje niezbędnymi informacjami na temat okoliczności prawnych i faktycznych – zbadania z urzędu, czy klauzula ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji (zob. np. zob. wyroki TSUE: z dnia 27 czerwca 2000 r., w połączonych sprawach C-240/98-C-244/98, Océano Grupo Editorial and Salvat Editores, ECR 2000/6/I-4941, pkt 35; z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-168/05, Elisa Maria Mostaza Claro przeciwko Centro Movil Milenium SL, ZOTSiS 2006/10B-/I-10421, pkt 38; z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Gyórfi, ZOTSiS 2009/6A-/I-4713, pkt 31 – 32; z dnia 9 lipca 2015 r. w sprawie C-348/14, Maria Bucura przeciwko SC Bancpost SA, EU:C:2015:447, pkt 41–44; z dnia 1 października 2015 r. w sprawie C-32/14, ERSTE Bank Hungary Zrt. v. Attila Sugár, ZOTSiS 2015/10/I-637, pkt 41 i n.). W wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco Gutiérrez Naranjo i in. przeciwko Cajasur Banco SAU, ECLI:EU:C:2016:980, pkt 61–62 Trybunał wyjaśnił również, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowy uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku”. Wymaganiom tym czyni co do zasady zadość sankcja nieważności klauzuli abuzywnej (zob. wyrok TSUE z dnia 26 kwietnia 2012 r. w sprawie C-472/10 Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság przeciwko Invitel Távközlési Zrt, ZOTSiS 2012/4/I-242 pkt 40; wyrok z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-397/11, Erika Jörös przeciwko Aegon Magyarország Hitel Zrt., ZOTSiS 2013/5/I-340, pkt 43), jednakże należy zastrzec, że stosownie do utrwalającego się stanowiska Trybunału sąd krajowy ma obowiązek odmówić zastosowania nieuczciwego warunku umowy, „chyba że konsument się temu sprzeciwi” (zob. wyrok z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie Pannon oraz wyrok z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV, ZOTSiS 2013/5/I-341, pkt 40). W szczególności w wyroku z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipaowi, Viktorii Csipai, ZOTSiS 2013/2/I-88, pkt 31, 35 Trybunał wyjaśnił, że jeżeli sąd krajowy stwierdza w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, iż klauzula ma nieuczciwy charakter, ma co do zasady obowiązek poinformować o tym strony sporu, a przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii „odpowiada również obowiązkowi ciążącemu na sądzie krajowym (...), uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek”.

Z przywołanego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że przyjmowany w rodzimej judykaturze pogląd co do bezskuteczności niedozwolonego postanowienia umownego należy opatrzyć zastrzeżeniem, iż konsument może następnie udzielić „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że abuzywność i nieskuteczność postanowienia przewidzianego w § 9 ust. 2 Umowy nie przekreśla reguły wyrażonej w § 9 ust. 1 Umowy, zgodnie z którą Bank miał pokrywać swoje należności z tytułu spłat zadłużenia w drodze ich pobrania ze środków pieniężnych „na rachunku złotowym”, a tym samym przewidującej spłatę zadłużenia w walucie polskiej. Nawet zresztą, gdyby uznać, że nieskuteczność § 9 ust. 2 pociąga za sobą nieskuteczność § 9 ust. 1, należałoby stwierdzić, że stosownie do linii orzeczniczej Sądu Najwyższego jeszcze pod rządem dawnego art. 358 KC zobowiązanie wyrażone w walucie obcej mogło być spłacane – nawet w braku wyraźnego postanowienia umowy – w walucie polskiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 1840/00, OSNC 2000, nr 7–8, poz. 114; z dnia 8 lutego 2002 r., II CKN 671/00, OSNC 2002, Nr 12, poz. 158; z dnia 15 kwietnia 2003 r., V CKN 101/01; z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 247/02; z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 428/03; z dnia 6 grudnia 2005 r., I CK 324/05; por. też wyrok z dnia 11 sierpnia 2004 r., II CK 489/03; por. jednak wyrok z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 75/11).

W obu przypadkach powstaje pytanie, według jakiego kursu środki pobierane przez Bank z rachunku złotowego powinny być przeliczone na franki szwajcarskie, co ma znaczenie także dla określenia i przeliczenia ogólnej kwoty zadłużenia Pożyczkobiorców. Jest to pochodną pytania, czy i na jakiej podstawie luka w Umowie wynikająca z wyeliminowania niedozwolonego postanowienia może być wypełniona. Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do niestosowania klauzuli abuzywnej i nie wolno im przekształcać jej treści tak, aby nadać jej kształt nienaruszający interesu konsumenta, ponieważ osłabiałoby to oddziaływanie prewencyjne sankcji. Umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego” (zob. wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Espanol de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camina, ZOTSiS 2012/6/I-349, pkt 66–69; z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie Asbeek Brusse, pkt 57, 60; z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, Unicaja Banco i Caixabank, ZOTSiS 2015/1/I-21, pkt 28; z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C-421/14, Banco Primus SA przeciwko Jesús Gutiérrez García, ECLI:EU:C:2017:60, pkt 71; z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, Ernst Georg Radlinger, Helena Radlingerová przeciwko Finway a.s., ECLI:EU:C:2016:283, pkt 97). Z przywołanych orzeczeń zdaje się wynikać, że Trybunał

wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełnienia luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Jest jednak charakterystyczne, że orzeczenia te dotyczyły postanowień, których wyeliminowanie z umów nie powodowało istotnych luk: postanowień przewidujących kary umowne, odsetki za zwłokę albo natychmiastową wymagalność kredytu w razie zwłoki w jego spłacie. W odniesieniu do postanowienia stanowiącego element tzw. spreadu walutowego Trybunał zajął stanowisko bardziej elastyczne, wskazując, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, „by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym” (zob. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kísler, pkt 80 i n.). Wyłom ten został ograniczony do dopuszczalności uzupełnienia luki jedynie przez przepisy dyspozytywne, a ponadto został powiązany tylko z sytuacją, w której pozostawienie luki prowadziłoby do upadku całej umowy i przez to zagrażało interesom konsumenta, narażając go na konieczność natychmiastowego zwrotu całej kwoty kredytu (wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie Kísler, pkt 82–84; por. też wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach Unicaja Banco i Caixabank, pkt 33). Jednakże – kierując się racjami leżącymi u podstaw przywołanego orzecznictwa – należy dopuścić możliwość stosownego wypełnienia luk w umowie także w innych sytuacjach, w których zagrażają one interesom konsumenta, również wtedy, gdy nie ma możliwości zastosowania wprost odpowiedniego przepisu dyspozytywnego. Konsument nie może być bowiem postawiony przed koniecznością wyboru między dwoma rozwiązaniami, z których każde jest dla niego ex definitione niekorzystne: pozostawieniem niekorzystnej luki w umowie albo następczą akceptacją niekorzystnej klauzuli. Formułując taki pogląd, Sąd Najwyższy musi poprześć na własnej ocenie, ponieważ – jak wyjaśniono – rozpatrywana Umowa nie podlega przepisom dyrektywy 93/13, a tym samym nie ma możliwości skierowania stosownego pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Potrzeba zastosowania wskazanego rozwiązania występuje w niniejszej sprawie, gdyż rezygnacja z wypełnienia luki powstałej w wyniku eliminacji § 9 ust. 2 Umowy oznaczałaby brak możliwości przeliczenia spełnionych przez konsumenta świadczeń złotówkowych na franki szwajcarskie i tym samym wywoływałoby zasadnicze wątpliwości co do skuteczności spłaty zadłużenia wyrażonego w walucie pożyczki. Zarazem nie byłoby żadnych podstaw do przyjęcia reprezentowanego przez skarżących poglądu, że nieważnością dotknięta jest cała Umowa. Umowa ta może istnieć bez przedmiotowego postanowienia, jak również bez postanowienia umożliwiającego spłatę pożyczki w walucie polskiej, a jedynie z zobowiązaniem do zwrotu kwoty pożyczki oznaczonej we frankach szwajcarskich wraz z odsetkami. Abstrahując od tego, czy całkowita nieważność Umowy byłaby korzystna dla konsumenta – co należałoby oceniać według stanu z chwili jej zawarcia (por. art. 385² KC) – należy zwrócić uwagę, że prawo unijne nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument uzyskał możliwość powołania się na

nieważność całej umowy (zob. w tej kwestii wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, Jana Perenicova i Vladislav Perenic przeciwko SOS financ spol. sr.o., ZOTSiS 2012/3/1-144, pkt 33).

Uwzględniając przedstawione racje, należy wypełnić lukę powstałą w Umowie wskutek stwierdzenia abuzywności § 9 ust. 2, mimo braku możliwości bezpośredniego zastosowania normy dyspozytywnej wysłowionej w art. 358 § 2 KC. W rachubę wchodzi tu dwa rozwiązania.

Po pierwsze, można kierować się wolą stron wyrażoną w innych postanowieniach Umowy, a konkretnie w § 3 ust. 4 Umowy, który przewiduje przeliczenie kwoty pożyczki na złote według kursu kupna franka szwajcarskiego; § 22 ust. 1 Umowy nie może być w tym kontekście brany pod uwagę ze względu na swoją zbieżność z klauzulą uznaną za abuzywną. Uznając § 9 ust. 2 Umowy za niezastrzeżony, należałoby – w takim ujęciu – przyjąć, że strony zamierzały zastosować kurs kupna dla wszelkich przeliczeń między walutą zobowiązania a walutą spłaty (art. 65 KC). Koncepcji tej nie sprzeciwia się potencjalna abuzywność § 3 ust. 4 Umowy, ponieważ – jak już wyjaśniono – konsument może, działając w sposób świadomy i wolny, wyraźnie powołać się na niedozwolone postanowienie.

Po drugie, można zastosować per analogiam art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 160), który przewiduje, że jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Na gruncie tego przepisu przyjmuje się zgodnie, że miarodajny jest kurs średni waluty ustalany przez NBP. Do tego kursu odwoływał się także – choć tylko w kontekście przeliczenia walut obcych na EURO – art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 160, poz. 1063 ze zm.), obowiązujący w chwili zawarcia Umowy, co nie jest bez znaczenia, zważywszy, że m.in. do prawa dewizowego odsyłała Umowa w kwestiach w niej nieuregulowanych (§ 20). Podstawą uzupełnienia Umowy byłby w tym przypadku art. 56 KC odsyłający do przepisów ustawy stosowanych przez analogię.

Dokonując wyboru między rozciągnięciem woli stron wyrażonej w Umowie na przypadki wyraźnie w niej nieuregulowane (art. 65 KC), a wypełnieniem luki przez zastosowanie per analogiam przepisów ustawy (art. 56 KC), należy kierować się regułą interpretacji *in dubio contra proferentem*, której znaczenie – jak powszechnie się przyjmuje – obejmuje także postanowienia indywidualnie narzucone (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 408/12, Biul. SN 2013, nr 6, poz. 9), a nawet wykracza poza zakres określony w art. 385 § 2 zd. 2 KC. Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Apelacyjny będzie zatem musiał ustalić, czy wykładnia rozszerzająca § 3 ust. 4 Umowy (art. 65 KC) jest dla konsumenta korzystniejsza.

Z tych też względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 KPC orzekł jak w sentencji.

Wyrok SN z 24.10.2018 r., II CSK 632/17
<http://www.sn.pl>

Teza

orzeczenie nietezowane

Stan faktyczny i przebieg postępowania

Powodowie K.M.i I.M. wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 marca 2017 r., oddalającego ich apelację od niekorzystnego dla nich wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 21 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 3.700,12 zł, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo wniesione przez powodów przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej w W. o ustalenie i zapłatę kwoty 78231,07 zł.

Powodowie wystąpili – po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa – z żądaniem ustalenia, że postanowienia umowy kredytu hipotecznego z dnia 9 listopada 2007 r., indeksowanego we frankach szwajcarskich (CHF):

- określające sposób naliczania oprocentowania kredytu (§ 1.3, § 1.5 oraz § 13 i § 14),
- zawierające definicję bankowej tabeli kursów walut (§ 1.1 oraz § 6 pkt 1),
- stanowiące, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej jego transzy kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów (§ 9.2),
- stanowiące, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty (§ 10.3),
- określające ustaloną wysokość opłat i prowizji (§ 15),
- określające warunki przewalutowania umowy (§ 20),

nie wiążą ich, ponieważ stanowią klauzule niedozwolone, gdyż kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interes poprzez odniesienie się do zmiennych wartości ustalanych jednostronnie przez bank, zależnych od kursu walut według tabeli kursów również jednostronnie ustalanych przez bank, których oszacowanie nie było możliwe w dacie zawierania umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznali też stworzenie możliwości uzyskania przez bank dodatkowych korzyści finansowych kosztem powodów, zwłaszcza wskutek tego, że wypłata kredytu nastąpiła według kursu kupna waluty, a jego spłata według kursu sprzedaży waluty.

Kwoty 78 231,07 zł powodowie domagali się tytułem zwrotu nienależnego świadczenia, stanowiącego różnicę pomiędzy spłaconym przez nich kredytem w wysokości 305 012,32 zł, a kwotą 226 781,25 zł, wskazując na potrzebę obniżenia świadczenia powodów wynikającego z umowy kredytowej ze względu na nadzwyczajne

czajną zmianę stosunków pomiędzy stronami, wywołaną niemożliwą do przewidzenia zmianą kursu franka szwajcarskiego, a także z uwagi na wykorzystywanie przez pozwanego klauzul abuzywnych. Powodowie powołali się także na zasady współżycia społecznego.

Umorzenie postępowania objęło cofniętą przez powodów część pozwu, zawierającą roszczenie o zapłatę kwoty 3 700,12 zł, którego powodowie się zrzekli.

Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie w dniu 19 listopada 2007 r. zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny, na mocy której pozwany bank udzielił im na okres 360 miesięcy (30 lat) kredytu w wysokości 187 576,36 zł, indeksowanego według kursu CHF. Kredyt przeznaczony był w przeważającej części na spłatę kilku kredytów ciężących na powodach w chwili zawarcia tej umowy, a ponadto – w kwocie 30 000 zł – na remont nieruchomości położonej w Ł. przy ul. K. Nieruchomość tę, służącą hipotecznemu zabezpieczeniu kredytu, powodowie ostatecznie sprzedali w dniu 17 grudnia 2009 r. i przedterminowo spłacili kredyt w całości w dniu 23 grudnia 2009 r. Łącznie zapłacili na rzecz pozwanego kwotę 305 012,32 zł. W chwili zawierania umowy całkowity koszt kredytu, bez ryzyka kursowego wynosił 202 401,58 zł.

Na dzień zawarcia umowy kredyt odpowiadał kwocie 88 064,02 CHF. Jego oprocentowanie było zmienne; w tym dniu wynosiło 5,44% rocznie i stanowiło sumę obowiązującej stawki indeksu DBCHF, obliczanego do drugiego miejsca przecinka dla każdego miesiąca, jako średnia arytmetyczną stawek LIBOR 3m w dniach roboczych okresu miesięcznego, liczonego od 26 dnia przedostatniego miesiąca do 25 dnia ostatniego miesiąca przed zmianą (ze szczegółowymi ustaleniami sposobu postępowania, gdy dzień pierwszy lub ostatni terminu obliczeniowego będzie wolny od pracy) i stałej marży banku, wynoszącej 2,60% (§ 1 pkt 1 i 3 umowy w zw. z § 13). Zmiana oprocentowania następowała, jeśli różnica indeksu wynosiła przynajmniej 0,1. Przewidziano również sposób postępowania w razie likwidacji stawki LIBOR.

Odsetki karne dla kredytu ustalono na 10,88%, a ich zmiany miały następować odpowiednio do zmian indeksu DBCHF. Odsetki te nie mogły być większe niż odsetki maksymalne. Umowa przewidywała także możliwość przewalutowania kredytu na złotówki (§ 14 ust. 3) i wówczas odsetki wynosiły 19,77%, jednak nie więcej niż odsetki maksymalne i ulegały zmianie w przypadku zmiany indeksu DBPLN (obliczanego analogicznie jak indeks DBCHF, jednak w oparciu o średnią stawek WIBOR 3m).

Według § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania była ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut, ujętego w „bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty. Zgodnie z § 14 ust. 1–6 umowy w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu,

niespłacona kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym, od którego bank naliczał odsetki karne w wysokości podwojonego oprocentowania umownego. Jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie uregulował zadłużenia, bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonywał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na złotówki, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz określonego przez bank w tabeli kursów i od tego dnia pobierał od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nieindeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

Za wykonanie czynności pozostających w związku z zawartą umową kredytową bank pobierał niepodlegające zwrotowi opłaty i prowizje w wysokości wynikającej z tabeli prowizji i opłat obowiązującej w dniu dokonania czynności (§ 15), które mogły być przezeń zmienione w okresie obowiązywania umowy, jeżeli wystąpiła przynajmniej jedna z wskazanych w umowie przyczyn, tj. zmiana parametrów rynkowych, środowiska konkurencji, przepisów prawa, w szczególności przepisów podatkowych i rachunkowych, stosowanych w sektorze bankowym, zmiana poziomu inflacji bądź innych warunków makroekonomicznych, zmiana zakresu i/lub formy realizacji określonych czynności i usług, zmiana wysokości kosztów operacji i usług ponoszonych przez bank oraz zmiany organizacyjne i technologiczne banku, bądź też dostosowywanie się do najlepszych krajowych międzynarodowych praktyk bankowych. Zmiana wymagała zawiadomienia listownego kredytobiorcy, który w przypadku niezaakceptowania niekorzystnych dla niego zmian, miał prawo wypowiedzieć umowę kredytu.

W § 20 ust. 1–8 umowy przewidziana był możliwość przewalutowania kredytu na wniosek kredytobiorcy pod warunkiem, że saldo kredytu po przewalutowaniu spełni warunki maksymalnej kwoty kredytu, dla której wystarczające zabezpieczenie stanowi wartość rynkowa nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia oraz pod warunkiem pozytywnej weryfikacji zdolności kredytowej kredytobiorcy. Przewalutowanie następowało według kursów: kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów – w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą, zaś sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie tejże tabeli w przypadku zmiany waluty z obcej na PLN. Odsetki naliczone od dnia ostatniej spłaty raty kredytu do dnia zawarcia aneksu do umowy kredytu podlegały spłacie w dniu przewalutowania. Ponadto przewalutowanie wymagało spełnienia dalszych warunków: uiszczenia opłaty za przewalutowanie zgodnej z tabelą prowizji i opłat z dnia przewalutowania oraz złożenia w banku kopii wniosku o zmianę treści hipoteki w zakresie zmiany waluty, z poświadczeniem uiszczenia opłaty sądowej oraz przyjęcia przez właściwy sąd rejonowy prowadzący księgę wieczyste.

Powodowie zgodnie z harmonogramem spłat z dnia 9 listopada 2007 r. płacili raty kapitałowe wynoszące od 96,36 do 106,44 zł oraz raty odsetkowe w wysokości od

394,59 zł do 384,51 zł. W dniu 1 września 2009 r. raty ustalono w złotych polskich za okres od 30 września 2009 r. do 31 sierpnia 2011 r. w wysokości od 161,75 do 171,15 zł tytułem rat kapitałowych oraz w kwotach od 212,82 do 203,42 zł tytułem rat odsetkowych. Według ustaleń Sądu pozwany bank prawidłowo i zgodnie z umową zarachował wpłaty dokonane przez kredytobiorców. Średni kurs franka w listopadzie 2007 r. wynosił 2,197 zł, a w grudniu 2009 r. – 2,76 zł.

Sąd Okręgowy poddał ocenie żądania powodów. W pierwszej kolejności rozważył podstawy zastosowania art. 357¹ k.c. i uznał, że wzrost kursu franka szwajcarskiego z 2,19 zł w dniu zawierania umowy do 2,76 zł w dniu spłaty kredytu nie stanowił nadzwyczajnej zmiany stosunków w rozumieniu tego przepisu. Zmianę kursu waluty poczytał za zjawisko powszechnie znane, mieszczące się w ryzyku kontraktowym, zwłaszcza w wypadku umowy kredytowej zawartej na 30-letni okres. Sąd ocenił, że wybrana przez powodów umowa kredytu indeksowanego była w wielu aspektach korzystniejsza, niż umowa kredytu złotowego ze względu na znacznie niższe oprocentowanie w latach 2008-2012. Powodowie w chwili zawierania umowy powinni byli jednak rozważyć, czy korzyści wynikające z korzystniejszego oprocentowania równoważą ryzyko, jakie niesie ze sobą każdorazowe przewalutowanie raty kredytu przez trzydzieści lat, w warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej. Sąd zwrócił uwagę, że wiele osób nie decydowało się na wybór kredytu indeksowanego, by uniknąć tego ryzyka, jednak umowy kredytu bez opcji walutowej były kosztowniejsze. Stwierdził też, że powodowie nie wykazali, aby spełnienie świadczenia było połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziło powodom rażąca stratą. Powodowie zaciągnęli kredyt w wysokości 187 576,36 zł w 2007 r., przy kursie franka 2,197 zł i spłacili go w 2009 r. kwotą 305 012,32 zł, przy kursie franka 2,76 zł. Na wysokość spłaty wpłynęły uzgodnione w umowie marże, prowizje i opłaty bankowe, w tym będące konsekwencją przedterminowej spłaty kredytu oraz zmiany kursu franka. Strata, jaką wykazują powodowie, zdaniem Sądu zmieściła się w ramach ryzyka kontraktowego.

Żądanie, aby po pięciu latach od spłaty kredytu dokonać konstytutywnej zmiany łączącej strony umowy, Sąd pierwszej instancji uznał za nieuzasadnione przede wszystkim z uwagi na wykonanie przez powodów zobowiązania w całości. Wyjaśnił, że powództwo z art. 357¹ k.c. może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy nadal istnieje łączące strony zobowiązanie, które może podlegać modyfikacji. Ponadto nie uznał wzrostu kursu franka szwajcarskiego na przestrzeni lat 2007-2009 za nadzwyczajną zmianę stosunków w rozumieniu art. 357¹ § 1 k.c.

Sąd nie stwierdził możliwości podjęcia ingerencji w zobowiązanie na podstawie art. 358¹ § 3 k.c., wskazując, że również ten przepis nie ma zastosowania do zobowiązań już wykonanych, a ponadto do kredytów bankowych oraz kwot zdeponowanych na rachunkach bankowych, jak również do kredytów i pożyczek o charakterze socjalnym.

Sądu pierwszej instancji nie przekonały twierdzenia powodów o niepoinformowaniu ich przez pozwanego o wszystkich istotnych elementach ryzyka kredyto-

wego, mających wpływ na proces decyzyjny przy zawieraniu umowy kredytowej, wczym upatrywali podstaw jego odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c.

Dokonując oceny żądań związanych z twierdzeniami powodów ozamieszczeniu w umowie niedozwolonych klauzul umownych, Sąd pierwszej instancji odwołał się do treści art. 385¹ i nast. k.c. Stwierdził, że sporna umowa została zawarta z powodami, jako konsumentami. Powodowie powoływali się na swobodę pozwanego w ustalaniu kursu walutowego, w oparciu o który przeliczane były na złotówki raty kredytu wyrażone w CHF. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska, że postanowienia umowne kształtowały pozycję powodów w sposób niekorzystny i niezgodny z dobrymi obyczajami. Podkreślił, że w umowie jasno określono oprocentowanie kredytu, jako sumę stałej marży oraz obowiązującej za dany okres DBCHF, a w regulaminie produktów kredytowych – obiektywny i zrozumiały tryb zmiany oprocentowania. Zdaniem Sądu powodowie powinni zdawać sobie sprawę z tego, że wysokość rat w poszczególnych miesiącach będzie zmieniała się i uzależniona od wahań kursów walut i stóp procentowych. Znajomość tego ryzyka potwierdzili w postanowieniach zawartej umowy. Sąd zwrócił uwagę, że treść umowy nie odbiegała na niekorzyść od innych podobnych umów kredytowych funkcjonujących w obrocie. W konsekwencji uznał ją za dopuszczalną w ramach swobody umów tego rodzaju. Zaznaczył, że powodowie nie mogą wywodzić korzystnych dla siebie skutków z nienależytego wykonywania przez siebie zobowiązań, spowodowanego przyczynami niezależnymi od pozwanego (sytuacją życiową i materialną powodów, zmianą kursów walut, wzrostem stopy LIBOR). Nie dał wiary ich twierdzeniom, że pracownicy pozwanego nakłaniali ich do zawarcia umowy kredytu w walucie obcej. Wytknął, że powodowie uzyskali kredyt w czasie, kiedy borykali się już z problemami finansowymi i posłużyli im do spłacenia wcześniej zaciągniętych kredytów co oznacza, że znali ryzyko wiążące się z jego zaciągnięciem i spłatą. Konstrukcji umowy kredytu nie cechował wysoki stopień skomplikowania, była to umowa kredytowa przewidziana w art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst. Dz. U. z 2012 r., poz. 1376). Wprowadzonej do umowy klauzuli waloryzacyjnej Sąd nie przypisał charakteru instrumentu inwestycyjnego, ponieważ celem indeksacji kredytu nie było przysporzenie majątkowe na rzecz jednej ze stron, tylko zachowanie na przestrzeni określonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń.

Sąd nie dopatrzył się abuzywności klauzul zawartych w § 9 ust. 2 i 10 ust. 3 umowy. Wskazał, że spłata konkretnej raty, której wielkość ustalona była w harmonogramie spłat we frankach szwajcarskich, a spłacana w złotych polskich w danym dniu, wymagała wykonania operacji przeliczenia wyrażonej we frankach raty na złote polskie. Bankowa tabela kursów nie była sporządzana dowolnie, ale na podstawie aktualnych kursów obowiązujących na rynku międzybankowym i po ogłoszeniu kursów średnich NBP. Zdaniem Sądu postanowienie odsyłające dotę

tabeli byłoby abuzywne, gdyby w umowie nie wskazano jakichkolwiek kryteriów kształtowania kursu.

Z kolei zapisy zawarte w § 13 i 14 umowy, dotyczące oprocentowania kredytu według Sądu mogły być kontrolowane pod kątem ich abuzywności tylko w wypadku stwierdzenia, że sposób wyliczania odsetek został określony niejednoznacznie, ponieważ dotyczyły świadczeń głównych z umowy kredytowej. Zastrzeżenie zmiennego oprocentowania kredytu nie stanowiło niedozwolonej klauzuli w rozumieniu art. 385¹ k.c. Metoda jego wyliczenia została oznaczona w sposób precyzyjny, jednoznaczny i zrozumiały dla kontrahenta, a przy tym oparta na kryteriach obiektywnych poprzez odwołanie się do wskaźnika LIBOR 3m oraz stałej marży.

Sąd Okręgowy nie stwierdził wystąpienia przesłanek warunkujących odpowiedzialność deliktową. Zwrócił uwagę, że powodowie nie wykazali, aby kwestionowane postanowienia umowy kredytowej były nieważne i spowodowały zwiny banku szkodę w ich majątku. Za główną przyczynę zaprzestania spłaty kredytu przez powodów nie uznał znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego (który nastąpił po grudniu 2009 r.), lecz niespodziewane pogorszenie się ich sytuacji życiowej, osobistej i finansowej. Sąd ocenił, że problem ze spłatą nie byłby wykluczony także gdyby powodowie zaciągali kredyt w złotych.

Sąd Apelacyjny w (...), który rozpoznał sprawę naskutek apelacji powodów, za nieuzasadniony uznał zarzut, że powodowie nie mieli wyboru rodzaju kredytu, skoro ich zdolność kredytowa pozwalała tylko na zaciągnięcie kredytu indeksowanego we frankach szwajcarskich i przychylił się do oceny, że powodowie podjęli decyzję z uwagą korzystne oprocentowanie oparte na rekordowo niskim wskaźniku LIBOR. Powodowie już wówczas mieli kłopoty finansowe i zobowiązania kredytowe. Umowę zawarli nie działając pod przymusem, jako korzystniejszą, choć obciążoną ryzykiem kursowym, jednak umowa o kredyt złotowy byłaby dla nich powodów zdecydowanie mniej korzystna wg ówczesnych realiów.

Sąd drugiej instancji poddał ocenie także zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. przez przyjęcie, że umowa kredytowa nie zawierała postanowień niedozwolonych w § 1.1, § 1.3, § 1.5, § 6 p.1, § 9.2, § 10.3, § 13 i § 14, § 15, § 20. W ocenie Sądu, skoro powodowie dokonali spłaty przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń, to nawet niejasne postanowienia umowy z tą chwilą zostały skonkretyzowane, co wyeliminowało ich niedozwolony charakter, a zarazem usunęło stan niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny powodów w żądaniu odrębnego ustalenia nieważności poszczególnych postanowień.

Zarzuty te Sąd poddał ocenie przesłankowo w związku z żądaniem zapłaty. Nie znalazł podstaw do zakwestionowania § 1.1, § 1.3, § 1.5, § 13 § 15 umowy, których postanowienia uznał za jednoznaczne. Ocenił, że § 1 ust. 1 i 3 oraz § 13 odnosiły się do głównych świadczeń stron, tj. obowiązku zwrotu kredytu z odsetkami. Zgodził się z Sądem Okręgowym, że zastrzeżenie zmiennego oprocentowania nie stanowiło klauzuli niedozwolonej w rozumieniu art. 385¹ k.c., wymagało jed-

nak zachowania szczególnej staranności w precyzyjnym, jednoznacznym i zrozumiałym dla kontrahenta określeniu warunków i to wymaganie zostało wypełnione. Wysokość oprocentowania udzielonego kredytu uzależniona była od wskaźnika DBCHF, opartego na stawce LIBOR 3m, stanowiącej obiektywny czynnik mierzalny i niezależny od woli pozwanego. W § 13 ust. 5–7 umowy pozwany przedstawił szczegółowe warunki, w jakich może dokonać zmiany wysokości oprocentowania kredytu. Z kolei § 15 obejmował opłaty i prowizje.

Natomiast pozostałe klauzule umowne, które zakwestionowali powodowie, Sąd drugiej instancji uznał za budzące zastrzeżenia. Definicja bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zawarta w § 6 ust. 1 umowy nie wskazywała obiektywnie sprawdzalnych mierników prawidłowości kalkulacji zawartych w niej kursów. Stwierdzenie, że tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzania, po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP i obowiązuje przez następny dzień roboczy, nawiązywało do niemającego prawnych podstaw pojęcia kursów na rynku międzybankowym, niepublikowanych w obiektywnych i powszechnie dostępnych źródłach informacji. W umowie także nie zdefiniowano tego pojęcia ani nie wyjaśniono, czym pozwany będzie się kierował i w jaki sposób wyliczał wysokość kursów walut umieszczaną w tabeli. Powiązanie czynności sporządzenia tabeli kursów z ogłoszeniem kursów średnich przez NBP miało jedynie charakter czasowy, a nie merytoryczny. Jedyny odnośnik ujęty w definicji jako podstawa sporządzenia tabeli stanowiły niesprecyzowane kursy obowiązujące na rynku międzybankowym. Nie oznaczono nawet, kiedy tabela kursów powinna zostać opublikowana przez pozwanego. Tak określony sposób ustalania jednego z podstawowych czynników rzutujących na rozmiar świadczenia głównego kredytobiorcy i to praktycznie na wszystkich etapach realizacji umowy, Sąd uznał za niepoddający się kontroli i umożliwiający ustalenie wysokości kursu przez pozwanego, a w następstwie także wysokość zadłużenia rat kredytowych, w sposób arbitralny, nieprzewidywalny dla konsumenta i umożliwiający pozwanemu uzyskanie dodatkowego wynagrodzenia, którego powodowie nie mogli oszacować. W konsekwencji konsument ponosił nie tylko ryzyko zmian kursu waluty, na które się godził, zawierając umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, ale dodatkowo ryzyko dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę. W ten sposób pozwany bank wykorzystał swoją silniejszą pozycję. Sąd odwoławczy uznał te postanowienia umowy za abuzywne i stwierdził, że powinny być od początku bezskuteczne dla kredytobiorcy, gdyż taki jest skutek uznania zapisu umowy za niedozwolony. Strony pozostają wówczas związane pozostałymi, niewadliwymi postanowieniami. Jednakże możliwość zastosowania tej zasady w rozpatrywanym wypadku wykluczył uznając, że w stosunku umownym łączącym strony powstałaby wówczas luka, której nie dałoby się zapelnąć przepisami dyspozytywnymi, co mogłoby podważać ważność całej umowy, mimo że ta została wykonana zgodnie z jej treścią na pięć lat przed wytoczeniem powództwa. Wskazał, że powodowie

nie zgłosili żądania stwierdzenia nieważności umowy. Swoje roszczenie o zapłatę wywiedli z abuzywności wskazanych postanowień umownych. Zapewnienie powstałej luki w sposób zaproponowany przez powodów w przedstawionej opinii biegłego Sąd uznał za nieuzasadnione.

Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że podnosząc zarzuty naruszenia art. 385¹ k.c. powodowie nie wykazali, w jaki sposób pozwany wykorzystał kwestionowane postanowienia umowne, by w sposób rażący naruszyć interes powodów. Nie przeprowadzili analizy, czy przyjęty przez Bank sposób ustalania kursów franka szwajcarskiego odbiegał od standardów na rynku walutowym, tymczasem – w ocenie Sądu – jeżeli pozwany kształtował ten kurs w sposób standardowy, to nie doszłoby do naruszenia interesów powodów.

Sąd Apelacyjny przychylił się też do stanowiska Sądu Okręgowego, że powodowie nie udowodnili swojego żądania co do wysokości. Podniósł, że modyfikacja treści umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych zaniechane doprowadziłaby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Zdaniem Sądu doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego kredytem złotowym. Sąd odniósł się do propozycji biegłego ujętych w wariantach II i III i uznał, że prowadziłyby one do zmiany charakteru całego stosunku prawnego, apryokazji do niedopuszczalnej sprzeczności wewnętrznej w zakresie zasad oprocentowania kredytu. Kredyt, którego głównym walorem, wynikającym z tego, że zastosowano w nim waloryzację kursem franka szwajcarskiego, było oprocentowanie oparte na stawkach referencyjnych LIBOR, stałby się kredytem złotowym, który w dalszym ciągu byłby oprocentowany w oparciu o te stawki, chociaż taka zmiana charakteru zobowiązania musiałaby pociągać za sobą zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na mniej korzystną dla powodów stawkę WIBOR. Za niedopuszczalny uznał też wariant przyjmujący oprocentowanie stałe, skoro strony umówiły się na oprocentowanie zmienne, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 5,44% w skali roku, dzięki korzystnej wówczas stawce referencyjnej LIBOR 3m, wynoszącej 2,75%, podczas gdy stawka referencyjna WIBOR 3m w tym samym dniu wynosiła 5,28%, a więc blisko dwa razy tyle. Zwrócił też uwagę, że biegły, dokonując przeliczeń zobowiązania kredytobiorców wskutek zmiany charakteru umowy w kierunku kredytu złotowego, nie uwzględnił odmiennej marży przewidzianej dla kredytów indeksowanych i denominowanych, i tej skalkulowanej dla kredytów złotowych. Marża 2,60% była zastrzeżona dla kredytów hipotecznych indeksowanych kursem franka szwajcarskiego, nie dla złotych kredytów hipotecznych.

Sąd drugiej instancji przyjął, że w rozpatrywanej sprawie konieczne byłoby określenie mechanizmu ustalania kursu wymiany walut w sposób odpowiadający charakterowi zawartej umowy z uwzględnieniem marży banku i wskazał, iż w sprawie nie został przeprowadzony żaden dowód odpowiadający temu założeniu, co zakwalifikował jako niewykazanie przez powodów, jaki inny, czy inaczej wyliczony

kurs franka szwajcarskiego, przy przyjęciu także godziwego zysku banku, mógłby mieć zastosowanie.

Uzupełniając Sąd wskazał, że zgodnie z art. 411 pkt. 1 k.c. powodowie, spełniając na rzecz banku świadczenie, które uznawali za nienależne, powinni byli zastrzec jego zwrot. Pominiecie tego zastrzeżenia ocenił jako uniemożliwiające im skuteczne domaganie się obecnie zwrotu świadczenia, uznanego przez nich za nienależne.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części i zarzucili w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego:

– niezastosowanie art. 385¹ k.c., pomimo stwierdzenia abuzywności postanowień § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 14 ust. 3 zd. 1, § 15 ust. 3 i 4 umowy, dotyczących i odwołujących się do bankowej tabeli kursów uznał, że wiążą one konsumenta, gdyż ich wyeliminowanie stanowiłoby nadmierną ingerencję w stosunek zobowiązaniowy;

– błędną wykładnię art. 385² k.c. polegającą na dokonaniu oceny zgodności kwestionowanych postanowień umownych według stanu z chwili orzekania, a nie według stanu z chwili zawarcia umowy;

– wadliwe zastosowanie art. 410 k.c. w związku z art. 411 pkt 1 k.c., w wyniku odmówienia powodom prawa domagania się zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia z uwagi na niezastrzeżenie prawa jego zwrotu, mimo że byłoby ono spełnione na podstawie nieważnej czynności prawnej, w celu uniknięcia przymusu i bez świadomości tego, że spełniają świadczenie nienależne.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący podnieśli zarzuty:

– uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający jednoznaczne ustalenie motywów rozstrzygnięcia,

– naruszenie art. 385 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

We wnioskach domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz uwzględnienie w całości ich apelacji przez zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i uwzględnienie powództwa przez stwierdzenie, że postanowienia § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3, § 14 ust. 3 zd. 1, § 15 ust. 3 i ust. 4 Umowy Kredytu Hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawartej z konsumentami w dniu 9 listopada 2007 r., jako klauzule abuzywne nie wiążą powodów oraz zasądzenie na rzecz powodów kwoty 74 530,95 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; ewentualnie o jego uchylenie oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) lub innemu sądowi równorzędnemu z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie w całości, oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione przez powodów zarzuty wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie są uzasadnione. Z treści motywów wyroku wynikają informacje, których niedostatek wskazują powodowie. Sąd uznał za abuzywne wszystkie postanowienia umowy, które dotyczą przeliczeń opartych na kursie określanym w bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, a przyczyną takiej oceny jest niejednoznaczność i nieprzejrzystość zasad ustalania tych kursów, umożliwiającą pozwanemu ich arbitralne określanie w sposób umożliwiający uzyskanie dodatkowych korzyści kosztem powodów. Wprawdzie użycie trybu warunkowego („Idąc tym tokiem rozumowania należałoby przyjąć, że postanowienia umowy uznane za abuzywne nie wiążą konsumenta i są wobec niego bezskuteczne od początku zawarcia umowy.”) osłabia stanowczość wniosku, jednak ciągłość wyводу wskazuje, że klauzule te Sąd uznał za abuzywne, natomiast nie zdecydował się na zastosowanie skutku z art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c., (stwierdzenie ich bezskuteczności), gdyż stwierdził, iż bez nich w umowie wystąpiłaby nie dająca się wypełnić luka, która mogłaby podważyć jej ważność. Tymczasem umowa została już w przeszłości wykonana i powodowie nie domagali się stwierdzenia jej nieważności. Ciążący na powodach obowiązek wykazania konkretnego sposobu, w który pozwany wykorzystał niedozwolone postanowienia umowne w celu naruszenia interesu powodów Sąd łączył z podnoszonym przez nich zarzutem wadliwego zastosowania art. 385¹ k.c. Miał na uwadze ujęte w tym przepisie kryterium rażącego naruszenia interesów konsumenta. Dowiedzenie, że pozwany zastosował kurs franka szwajcarskiego odbiegający od standardów rynkowych, uznał za przesłankę pozwalającą przyjąć abuzywność postanowienia. Z kolei nieudowodnienie roszczenia co do wysokości, jak wynika z uzasadnienia, było konsekwencją negatywnej oceny proponowanych przez biegłą metod rozliczenia kredytu powodów z pominięciem postanowień indeksacyjnych. Uznał, że na powodach ciążył obowiązek przedstawienia sposobu rozliczenia, które określałoby mechanizm ustalania kursu wymiany walut w sposób odpowiadający charakterowi zawartej umowy z uwzględnieniem marży banku i zapewnieniem mu godziwego zysku.

Treść uzasadnienia wyjaśniała więc sposób rozumowania i przesłanki rozstrzygnięcia przyjętego przez Sąd odwoławczy, w zakresie pominiętym zdaniem skarżących. W związku z tym naruszała w wytkniętym zakresie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Merytoryczna wartość argumentacji Sądu nie stanowi elementu istotnego przy ocenie prawidłowości uzasadnienia i podlega ocenie w ramach

zarzutów naruszenia prawa materialnego. Skarżący zakwestionowali także oddalenie przez Sąd Apelacyjny zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym. Ten element zaskarżonego wyroku nie podlegał kontroli Sądu Najwyższego, może jedynie podlegać kasacji wraz z całym wyrokiem Sądu odwoławczego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., jako skutek tego rozstrzygnięcia. Zarzuty naruszenia prawa materialnego odnoszą się do dwóch zasadniczych zagadnień – prawidłowości wykładni i zastosowania przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 385¹ i art. 385² k.c. o niedozwolonych postanowieniach umownych oraz art. 410 w zw. z art. 411 pkt 1 k.c. o nienależnym świadczeniu. Zarzutom tym nie można odmówić słuszności. Zostały również prawidłowo sformułowane (co kwestionował pozwany), ponieważ wskazane w nich przepisy powodowie omówili z podziałem na części redakcyjne w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych. Sąd Apelacyjny za niedozwolone postanowienia umowne uznał zasady indeksacji kredytu i rat, w których był spłacany w oparciu o bankową tabelę kursów. Postanowienie definiujące tabelę i sposób jej sporządzenia potraktował jako określające główne świadczenie powodów i z tego względu nie badał go pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. lecz w kategoriach zdania drugiego tego przepisu i zakwestionował z powodu stwierdzenia jego niejednoznaczności. Wprawdzie zaliczenie postanowień indeksacyjnych do kształtujących główne świadczenia z umowy kredytu indeksowanego w walucie obcej jest wątpliwe, w orzecznictwie dominuje bowiem wąska interpretacja pojęcia głównych świadczeń, ograniczająca je do świadczeń decydujących o istocie umowy, najważniejszych dla stron, do których w umowie kredytu zaliczyć należy wypłatę kredytu i jego zwrot. Klauzula waloryzacyjna uznawana jest za dodatkowy umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (por. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 r., I CSK 313/12, niepubl.; z dnia 2 kwietnia 2015 r., I CSK 257/14, niepubl., z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC z 2016, nr 11, poz. 134; z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, niepubl.; czy z dnia 14 lipca 2017r., II CSK 803/16, OSNC z 2018 r., nr 7-8, poz. 79). Jednakże niejednoznaczność postanowień niezgodnionych indywidualnie, kształtujących istotne, choć nie główne prawa i obowiązki konsumenta, polegającą na – jak przyjął Sąd Apelacyjny – wykorzystaniu przez pozwanego swojej silniejszej pozycji w celu zapewnienia sobie możliwości ustalenia wysokości kursu przeliczeniowego waluty, a w konsekwencji także wysokości zadłużenia i rat kredytowych, w sposób arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumenta, a przy tym umożliwiający pozwanemu uzyskanie dodatkowego wynagrodzenia, zaś kredytobiorcę stawiający wobec nieprzewidzianego ryzyka dowolnego kształtowania kursów wymiany przez kredytodawcę, można zaliczyć do niedozwolonych klauzul spełniających obydwa kryteria z art. 358¹ § 1 zd. pierwsze k.c. Skarżący mają rację, że konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca exlegesankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostłym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzu-

pełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz. 132), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385¹⁻² k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993 r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, Banco Español de Crédito, ECLI:EU:C:2012:349). Z tego względu rozważania Sądu Apelacyjnego poświęcone konieczności zapewnienia pozwanemu godziwego zysku i ocena negatywnych skutków usunięcia postanowień indeksacyjnych dla niego nie mają uzasadnienia przy wykładaniu skutków eliminacji nieuczciwych postanowień. Sankcje z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przewidziane są na korzyść konsumenta a nie nieprawidłowo postępującego profesjonalisty i tak też powinny być interpretowane skutki niezwiązania nimi. Nie można się przy tym zgodzić z argumentem Sądu Apelacyjnego, że niejasności postanowień indeksacyjnych zostały usunięte w wyniku wykonania umowy przez strony. Przede wszystkim orzeczenie, z którego Sąd Apelacyjny zaczerpnął ten argument (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2015 r., IVCSK 362/14, niepubl.) odnosił się jedynie do kwestii usunięcia stanu niepewności co do wysokości świadczenia, natomiast nie dotyczył sprzeczności konkretnego postanowienia z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nie mógł więc stanowić prawidłowego uzasadnienia odmowy incydentalnej kontroli postanowień umowy łączącej strony. Skarżący mają też rację argumentując, że wskazywana przez Sąd Apelacyjny konieczność dowiedzenia przez nich rażąco krzywdzących skutków postanowienia uznanego za abuzywne, tj. stwierdzenia, czy ostatecznie kursy kupna i sprzedaży franków szwajcarskich zamieszczone w tabeli spowodowały nieuzasadnione zwiększenie świadczeń powodów, bowiem odbiegały od standardów rynkowych, wynika z błędnej wykładni art. 385² k.c. Przepis ten nakazuje dokonywać oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami według stanu z chwili jej zawarcia, przy uwzględnieniu jedynie jej treści, okoliczności towarzyszących jej zawarciu oraz umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny (por. szeroką argumentację dotyczącą tej materii zawartą w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC z 2019 r., nr 1, poz. 2). Tym samym przedmiotem badania abuzywności określonego postanowienia jest ocena hipotetycznych możliwości i skutków jakie z niego wynikają dla konsumenta, a nie wyniki następczej kontroli, czy potencjalnie krzywdzące możliwości zostały rzeczywiście wykorzystane na jego szkodę. Art. 385¹ k.c. został pomyślany jako norma eliminująca nieuczciwe postanowienia umowne z mocy

prawa w taki sposób, że nie stają się one skuteczne w ramach nawiązanego z konsumentem stosunku, ustalenie podstaw abuzywności nie może więc nastąpić dopiero w oparciu o rezultaty ich stosowania. Wreszcie na uwzględnienie zasługuje także zarzut wadliwego zastosowania art. 410 w zw. z art. 411 pkt 1 k.c. Ustabilizowana wykładnia art. 411 pkt 1 k.c. oparta jest na ścisłym rozumieniu przesłanki wiedzy spełniającego świadczenie. Musi on nie tylko spełnić świadczenie całkowicie dobrowolnie, ale również z pozytywną wiedzą i świadomością, że nie jest do tego świadczenia zobowiązany. Nie wystarczy więc, aby miał w tym względzie wątpliwości lub podejrzenia, że – być może – świadczy nienależnie w całości lub w części (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998 r., nr 6, poz. 101, z dnia 10 czerwca 2003 r., I CKN 390/01, OSP z 2005 r., nr 9, poz. 111, czy z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 69/11, OSNC z 2012, nr 5 poz. 63). Małoprawdopodobne jest, że powodowie, spłacając przedterminowo zaciągnięty kredyt w okresie, kiedy umowy tego rodzaju, jak zawarta przez nich z pozwanym, nie były jeszcze przedmiotem licznych sporów sądowych i analiz prawnych, mieli wiedzę, że niektóre postanowienia umowne miały charakter abuzywny i ich nie wiązały, a tym bardziej, orientowali się jaka część spłaty była nienależna. Wskazane przesłanki zastosowania art. 411 pkt 1 k.c. nie zostały rozważone przez Sąd Apelacyjny, co potwierdza zasadność zarzutu niewłaściwego zastosowania tego przepisu. Z przytoczonych względów konieczne się stało uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., gdyż – mimo że uzasadnione okazały się tylko zarzuty naruszenia prawa materialnego – poczynione ustalenia nie pozwalają na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Sądy obu instancji nie poczyniły bowiem żadnych ustaleń w oparciu o opinię biegłej, argumentacja Sądu Apelacyjnego dotycząca wariantów opinii jest więc w sferze faktów zawieszona w próżni. Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił ponadto, dlaczego – skoro opinię tę uznał za niewystarczającą – nie doprowadził do jej uzupełnienia. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.

Wyrok SN z 27.02.2019 r., II CSK 19/18

<http://www.sn.pl>Teza¹³

Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymaganiami przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Stan faktyczny i przebieg postępowania

K. Z. i J. Z. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Bank S.A. w W. domagali się ustalenia, że łączący ich ze stroną pozwaną stosunek prawny wynikający z umowy kredytu hipotecznego z dnia 23 kwietnia 2008 r., nominowanego do waluty franka szwajcarskiego nie istnieje z powodu nieważności umowy, ewentualnie o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 14 listopada 2011 r., zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo, czyniąc następujące ustalenia faktyczne. W dniu 22 czerwca 2005 r. powód J. Z. zawarł z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego w kwocie 186 504,20 zł, nominowanego do CHF według kursu kupna tej waluty obowiązującego w pozwanym banku w dniu uruchomienia kredytu, na sfinansowanie remontu domu jednorodzinnego położonego w S. przy ul. M. W celu zabezpieczenia jego spłaty, na kredytowanej nieruchomości została ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 373 008,40 zł. W dniu 20 lipca 2007 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego w kwocie 74 520,18 zł, na sfinansowanie remontu wyżej opisanego budynku, a w celu zabezpieczenia jego spłaty ustanowiona została na tej nieruchomości hipoteka kaucyjna do kwoty 149 040,36 zł.

W dniu 23 kwietnia 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego w kwocie 141 928,69 zł, nominowanego do CHF, według kursu kupna tej waluty obowiązującego w tym banku, na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe, którego pierwotnym celem było sfinansowanie remontu opisanego wyżej budynku mieszkalnego. Powodowie zobowiązali się do jego spłaty w 480 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, których

¹³ Teza, nieopublikowana na stronie internetowej Sądu Najwyższego, pochodzi z Systemu Informacji Prawnej Legalis, nr 1879578.

wysokość była płatna w złotych polskich, w kwocie stanowiącej równowartość CHF, według kursu sprzedaży obowiązującego w pozwanym banku. W przypadku niedotrzymania przez kredytobiorców terminu spłaty zobowiązań wynikających z umowy kredytu, względnie spłaty raty kredytu w kwocie niższej niż określona w harmonogramie spłat, pozwany bank był uprawniony do przeniesienia niespłaconej kwoty na rachunek zadłużenia przeterminowanego. Odsetki od zadłużenia przeterminowanego stanowiły dwukrotność aktualnej stopy oprocentowania tego kredytu, jednak nie więcej niż wysokość aktualnych odsetek maksymalnych. Zmiana oprocentowania zadłużenia przeterminowanego następowała automatycznie w wyniku zmiany stopy oprocentowania kredytu. W przypadku niezapłacenia przez kredytobiorców w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, utraty przez kredytobiorców zdolności kredytowej, zbycia lub obciążenia całości lub części przedmiotu kredytowania albo przedmiotu zabezpieczenia bez zgody banku, bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu, po uprzednim wezwaniu kredytobiorców do uregulowania zobowiązań w terminie nie krótszym niż 7 dni od daty doręczenia tego wezwania, od której był też liczony okres 30-dniowego wypowiedzenia.

W umowie kredytu pozwany bank określił sposób ustalania kursu CHF przez odesłanie do uchwał podjętych przez zarząd (...) Bank S.A. Do ustalenia własnego kursu walut pozwany bank stosował wytyczne przedstawione w tych uchwałach oraz kursy obowiązujące na międzybankowym rynku walutowym, z uwzględnieniem marży. Kurs rynkowy kupna i sprzedaży CHF odpowiadał kursowi krzyżowemu wyliczonemu z wyznaczonego kursu kupna sprzedaży EUR/PLN i średniej arytmetycznej kursów kupna i sprzedaży WALUTA/EUR. Kurs kupna jest ustalany przez obniżenie rynkowego kursu kupna o 2,5% marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Z kolei kurs sprzedaży jest ustalany przez podwyższenie rynkowego kursu sprzedaży o 3,5% marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku.

W dniu zawarcia umowy kredytowej (tj. 23 kwietnia 2008 r.) zgodnie z tabelą kursów kupna i sprzedaży walut NBP kurs kupna 1 CHF wyniósł 2,1046 zł, a kurs sprzedaży 2,1472 zł. Z kolei w dniu uruchomienia środków z tego kredytu, tj. 2 maja 2008 r. kursy te kształtowały się: kupna – 2,1056 zł, a sprzedaży – 2,1482 zł. Od tego czasu kurs CHF w relacji do PLN umacniał się.

Wartość średniej różnicy pomiędzy kursem wymiany walut wykorzystywanym przez pozwany bank, a kursem teoretycznym, ustalonym na podstawie danych z międzynarodowego bankowego rynku walutowego, w latach 2008–2016 wyniosła 0,0078 zł. Przeciętna różnica kursu dziennego wymiany CHF w latach 2008–2011 r. wyniosła mniej niż 1 grosz, przy czym kurs stosowany przez pozwanego był przeciętnie minimalnie bardziej korzystny dla powodów, niż kurs teoretyczny. Wpływ różnice kursowych pomiędzy wartościami rzeczywistymi stosowanymi przez pozwany bank, a ustalonymi wartościami teoretycznymi, na wysokość zadłużenia powodów określonego w umowie kredytowej był niewielki, gdyż faktyczna różnica wynikająca z zastosowanych dwóch źródeł kursów wyniosła 3,37 CHF.

Do pogorszenia się sytuacji ekonomicznej powodów przyczynił się wzrost kursu CHF, który był powszechny i miał zasięg globalny. Kursy walut obowiązujące w pozwanym banku odpowiadały co do zasady aktualnej globalnej sytuacji na rynkach finansowych (w zestawieniu z danymi pochodzącymi z międzynarodowego bankowego rynku walutowego i z kursem średnim NBP).

Pismem z dnia 2 sierpnia 2011 r. pozwany bank wypowiedział powodom umowę kredytu z dnia 23 kwietnia 2008 r. z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Na dzień 22 września 2011 r. kurs CHF wyniósł 3,7790 zł, w związku z czym, kwota kredytu po przewalutowaniu wyniosła 252 723,61 zł. W okresie od 16 sierpnia 2008 r. do 19 października 2015 r. powodowie tytułem spłaty kredytu zapłacili stronie pozwanej łącznie 25 062,12 zł, tj. 8 946,13 CHF.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zawarta przez strony umowa kredytu z dnia 23 kwietnia 2008 r. spełniała wymagania określone w art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 ustawy – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w chwili zawierania umowy, a w związku z tym, dopuszczalne było uruchomienie kredytu w złotych polskich, przy przeliczeniu jej na walutę CHF, zgodnie z kursem kupna, obowiązującym w pozwanym banku w dniu wypłaty środków. Wzrost poziomu zadłużenia powodów był wynikiem wzrostu rynkowego kursu CHF, a jedynie w bardzo nieznacznym stopniu powodowała go polityka ustalania kursu walut stosowanej przez pozwany bank. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego, postanowień umowy kredytu nie można też uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, jak również stosowanie klauzuli indeksacyjnej nie doprowadziło do naruszenia zasady swobody umów.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił także zarzutu nieważności umowy kredytu z powodu niezgodnienia z nimi przez kredytodawcę indywidualnie postanowień umowy kredytu. Wprawdzie to pozwany bank zredagował i zaoferował zawarcie umowy, ale powodowie nie byli zobowiązani do przyjęcia oferty akurat od pozwanego, a poza tym mogli negocjować warunki umowy, zaś wybierając konkretną ofertę nie byli zwolnieni z zachowania należytej staranności. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powodów dzielając w pełni poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne. W apelacji powodowie kontestowali rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jedynie w zakresie, w jakim nie uwzględnił roszczenia ewentualnego, tj. o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności. Sąd drugiej instancji zakwestionował stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powodowie nie powoływali się na żadną z przesłanek wymienionych w art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. w sytuacji, gdy przeczyli istnieniu zobowiązania, z uwagi na zamieszczenie w umowie kredytu niedozwolonych postanowień. Klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., gdyż nie określa ona bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia. Sąd stwierdził, że co prawda postanowienia umowne dotyczące klauzuli indeksacyjnej nie były z powodami uzgadnianie indywidualnie, ale nie

zostały spełnione pozostałe kumulatywne przesłanki przesądzające o zakwalifikowaniu ich jako niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie jako konsumenci wiedzieli, od strony technicznej, jak będą przeliczane raty kredyty, lecz nie zdawali sobie sprawy z tego, w jaki sposób kształtowane są table kursowe przez pozwanego i te kwestie nie były z nimi omawiane, a zatem na ich treść nie mieli wpływu. W ocenie Sądu Apelacyjnego skutek zamieszczenia w umowie spornych zapisów nie doszło jednak do rażącego naruszenia interesów powodów, zważywszy na to, że wartość średniej różnicy pomiędzy kursem wymiany walut wykorzystywanym przez pozwanego bank, a kursem teoretycznym, ustalonym na podstawie danych międzynarodowego bankowego rynku walutowego w latach 2008-2016, wyniosła 0,0078 zł. Łączna kwota spłat dokonanych przez powodów w okresie od 13 czerwca 2008 r. do 19 października 2015 r. wyniosła 25 062,12 zł, czyli 8 946,13 CHF, natomiast, gdyby do ustalania wysokości należnej raty przyjąć kurs teoretyczny, wartość wszystkich spłat wyrażona w tej walucie wyniosłaby 8 949,30 zł, czyli różnica odpowiada kwocie 3,37 CHF.

W skardze kasacyjnej powodowie zaskarżając powyższy wyrok w całości wnieśli o jego uchylenie i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez uwzględnienie powództwa w zakresie roszczenia ewentualnego, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku z przekazaniem sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzucili naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że: a) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem przyznające bankowi prawo do jednostronnego kształtowania/ustalania (bez jednoczesnego odniesienia się w tym zakresie do jakichkolwiek kryteriów obiektywnych) kursów waluty obcej, nie naruszają w sposób rażąco interesów konsumenta, pomimo, że klauzule te pozwalały bankowi na dowolne kształtowanie sytuacji ekonomicznej kredytobiorców, a nadto stanowiły dla banku podstawę dodatkowego zysku oraz prowadziły do niedoinformowania konsumenta o faktycznej wysokości zadłużenia; b) oceny spełnienia przez daną klauzulę przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta należy dokonywać na dzień następujący po zawarciu umowy oraz z punktu widzenia decyzji podjętych przez bank w trakcie obowiązywania umowy, pomimo, że postanowienia niedozwolone cechuje brak mocy wiążącej od chwili zawarcia umowy lub związania stron wzorcem umownym, a ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach i wzorcach umownych jest skuteczna *ex lege*, tym samym oceny spełnienia przesłanki rażącego naruszenia należy dokonywać na dzień zawarcia umowy z konsumentem.

Uzasadnienie rozstrzygnięcia SN

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeśli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

(niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane jednoznacznie.

Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC – ZD 2017, nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ., z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ., z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.).

Sporna umowa kredytu została zawarta przed zmianą ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 2187 ze zm.; dalej: „pr. bank.”) dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz. U. Nr 165, poz. 984), którą wprowadzono uregulowania, iż umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo – odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a pr. bank.) oraz, że w przypadku takich umów kredytu, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie (art. 69 ust. 3 pr. bank.).

W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś w przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W obu rodzajach kredytu kredytobiorca jest zobowiązany spłacać raty w walucie krajowej na podstawie klauzuli przeliczeniowej zgodnie z bieżącym kursem sprzedaży waluty obcej określonym przez bank-kredytodawcę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w odniesieniu do kredytów zawieranych przed tą nowelizacją prawa bankowego zostało już wyjaśnione, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowią-

zania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.). Jednak mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyrok z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, nie publ.).

Do celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C – 26/13, sprawa Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji sądowej, mają zatem zastosowania do niej przesłanki określone w art. 358¹ § 3 k.c. nakazujące rozważenie interesów stron i zasad współżycia społecznego w określaniu zmiany wysokości umownego świadczenia (por. uzasadnienie wyroku z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ.).

Postanowienie umowy kredytu zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (tzw. klauzula spreadu walutowego) nie dotyczy świadczeń głównych stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016 nr 11, poz. 134 i z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ.).

Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, co uzasadniania jego bezskuteczność od samego początku, którą sąd uwzględnia z urzędu (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 października 2006 r. w sprawie E. M. Mostaza Claro przeciwko Centro Movil Millenium, C – 243/08 i z dnia 1 października 2015 r. w sprawie M. Bucura przeciwko S.C. Bancpost SA, C – 348/14; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 87, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, nie publ.).

Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że w dniu 23 kwietnia 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu hipotecznego w kwocie 141 928,69 zł, nominowanego do CHF,

według kursu kupna tej waluty obowiązującego w tym banku, na sfinansowanie spłaty kredytu zaciągniętego na cele mieszkaniowe, którego pierwotnym celem było sfinansowanie remontu budynku mieszkalnego. Powodowie zobowiązali się do jego spłaty w 480 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, których wysokość była płatna w złotych polskich, w kwocie stanowiącej równowartość CHF, według kursu sprzedaży obowiązującego w pozwanym banku. Według umowy, określenie kursu CHF stanowiącego podstawę przeliczeń na walutę polską nastąpiło przez odesłanie do uchwał podjętych przez zarząd (...) Bank S.A. Przy ustalaniu kursu walut pozwany bank stosował wytyczne przedstawione w tych uchwałach oraz kursy obowiązujące na międzybankowym rynku walutowym, z uwzględnieniem marży. Kurs rynkowy kupna i sprzedaży CHF odpowiadał kursowi krzyżowemu wyliczonemu z wyznaczonego kursu kupna sprzedaży EUR/PLN i średniej arytmetycznej kursów kupna i sprzedaży WALUTA/EUR. Kurs kupna jest ustalany przez obniżenie rynkowego kursu kupna o 2,5% marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Z kolei kurs sprzedaży jest ustalany przez podwyższenie rynkowego kursu sprzedaży o 3,5% marży i zaokrąglany do 3 miejsc po przecinku. Nie ulega zatem wątpliwości, że opisany mechanizm ustalania przez pozwanego bank kursów waluty (kupna i sprzedaży), który wskutek braku jednoznacznej treści, pozostawiał mu w tym względzie swobodę, stanowi niedozwolone postanowienie umowne, gdyż w sposób oczywisty jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów. Poza tym, przeliczenie kwoty kredytu wypłaconego w PLN nastąpiło według kursu kupna CHF (który jest niższy od kursu sprzedaży), zaś przy spłacie rat kredytowych przeliczenie następowało na podstawie kursu sprzedaży CHF (który jest wyższy od kursu kupna).

Z art. 3 i 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE L 1993/95/29), a także z pkt 1 lit j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne”. Zwrot „w innych warunkach” oznacza, że w momencie zawarcia umowy, konsument powinien móc przewidzieć to, co będzie w momencie spłaty poszczególnych rat miesięcznych. Ocena świadomości konsumenta przy zawieraniu umowy jest możliwa jedynie w ramach kontroli incydentalnej, a wszelkie wątpliwości co do spełnienia przez bank wymogu przejrzystości powinny być interpretowane na korzyść konsumenta.

Z zawartego w umowie kredytowej oświadczenia kredytobiorców, że są świadomi ryzyka walutowego nie można wyciągać daleko idących wniosków. Z jednej strony chodzi o ryzyko rynkowe wynikające z prawdopodobieństwa zmiany kursu

wymiany lub stopy procentowej, a z drugiej, w tej sprawie prawnie irrelevantne, ryzyko kredytowe prawdopodobieństwa niesplacenia kredytu. Rzeczywistość pokazała, że określenie nawet w przybliżeniu skali ryzyka walutowego związanego z kredytami walutowymi, w szczególności jeśli chodzi o skalę zmiany kursu CHF okazało się złudne i daleko nietrafione. W Zaleceniach Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 r., dotyczących kredytów walutowych obcych, wskazano, że nawet najbardziej staranny konsument nie był w stanie przewidzieć konsekwencji ekonomicznych kredytu hipotecznego we frankach szwajcarskich.

W związku z rozbieżnościami w judykaturze, Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyjaśnił że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Wynika to zresztą z art. 3852 k.c., który wprost stanowi, iż oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść.

W rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji dokonały natomiast oceny spornego zapisu umownego *ex post* i doszły do konkluzji, że wskutek zamieszczenia w umowie spornych zapisów nie doszło jednak do rażącego naruszenia interesów powodów, zważywszy na to, że wartość średniej różnicy pomiędzy kursem wymiany walut wykorzystywanym przez pozwany bank, a kursem teoretycznym, ustalonym na podstawie danych międzynarodowego bankowego rynku walutowego, w latach 2008–2016, wyniosła 0,0078 zł, zaś łączna kwota spłat dokonanych przez powodów w okresie od 13 czerwca 2008 r. do 19 października 2015 r. wyniosła 25 062,12 zł, czyli 8 946,13 CHF, natomiast, gdyby do ustalania wysokości należnej raty przyjąć kurs teoretyczny, wartość wszystkich spłat wyrażona w tej walucie wyniosłaby 8 949,30 zł, czyli różnica odpowiada kwocie 3,37 CHF.

Niezależnie od tego błędu, rozumowanie Sądu obu instancji nie jest prawidłowe, bowiem analizy skutków stosowania przez pozwanego banku mechanizmu przeliczania CHF na PLN dokonywały na podstawie zapisu umownego, który jak wyżej wskazano okazał się niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c., skoro pozostawiał pozwanemu swobodę w kształtowaniu kursu CHF. Oczywistym jest, że jeżeli dane postanowienie umowy jest niedozwolone, to skutki jego stosowania przez bank nie mogą podlegać ochronie prawnej, a do tego sprowadzałoby się przyjęcie koncepcji Sądów *meriti*. Abuzywność niektórych postanowień umownych zawieranych z udziałem konsumentów, nie oznacza, że cała umowa jest nieważna. Wskazane jest stosowanie interpretacji, która pozwala utrzymać w mocy umowę kredytu, zwłaszcza gdy kredytodawca spełnił świadczenie, które zostało zrealizowane przez kredytobiorców zgodnie z celem tej umowy. Stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oznacza, że pozostała część umowy nadal będzie obowiązywała strony, rzecz jasna, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powoduje przywrócenie sytuacji

prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego postanowienia umownego, przy czym uznanie postanowienia umowy kredytu bankowego przewidującego zmienną stopę procentową kredytu nie jest równoznaczne z przyjęciem stałej stopy oprocentowania tego kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC 2015, nr 11, poz. 132).

W doktrynie prawniczej przyjmuje się, że w przypadku kredytów hipotecznych wyrażonych w walucie obcej konieczna jest modyfikacja *rebus sic stantibus*, chroniąca kredytobiorcę – konsumenta jako stronę słabszą. Należy stosować klauzulę *rebus sic stantibus* opartą na założeniu, iż praktyczna niemożność oszacowania przez kredytobiorcę konsekwencji ekonomicznych kredytu indeksowanego/nominowanego w walucie obcej wypełniać będzie przesłanki nadzwyczajności z tej klauzuli.

Powstaje zatem problem, według jakiego kursu waluty obcej (w tym wypadku CHF) należy dokonać przeliczenia ogólnej kwoty zadłużenia pozwanego. W odniesieniu do postanowienia stanowiącego element tzw. spreadu walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w powołanym wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., nr C – 26/13 wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywny 93/13, nie stoi na przeszkodzie, by sąd krajowy zastąpił niedozwolone postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczono jednak możliwość stosownego wypełnienia luki w umowie także w innych sytuacjach, zagrażających interesom konsumenta, gdy nie ma możliwości odwołania się do odpowiedniego przepisu dyspozytywnego (zob. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018 r., nr 7–8, poz. 79).

Jakkolwiek w czasie zawierania spornej umowy kredytu nie obowiązywał jeszcze art. 358 § 2 k.c. w wersji znowelizowanej ustawą z dnia 23 października 2008 r. (Dz. U. Nr 228, poz. 1506), który stanowi, że wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez NBP z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej, jednakże przepis ten, może stanowić jedną, aczkolwiek nie jedyną ze wskazówek pomocnych w rozwiązaniu tej spornej między stronami kwestii prawnej (zob. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ.).

W rozpoznawanej sprawie stan faktyczny jest o tyle złożony, że formalnie umowa kredytu już nie obowiązuje, gdyż strona pozwana ją wypowiedziała w związku z niespłacaniem przez powodów rat kredytowych i wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny, który został zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności i jest przedmiotem powództwa opozycyjnego opartego na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. W związku z czym, określenie wysokości rat kredytowych, do płacenia których zobowiązani byłiby powodowie, przy eliminacji niedozwolonego postanowienia umownego dotyczącego zasad przeliczania CHF na PLN (przy wskazanej przez pozwaną bank wysokości rat kapitałowo – odsetkowych), ma zasadnicze zna-

czenie, nie tylko dla określenia wysokości zobowiązania kredytowego wskutek wypowiedzenia, ale także dla ustalenia, czy zważywszy na wysokość faktycznie płaconych przez powodów rat kredytowych w porównaniu do wysokości rat z pominięciem niedozwolonego postanowienia umownego, istniałyby podstawy do wypowiedzenia umowy kredytu. Sprawa wymaga wnikliwej analizy, bowiem powodom został wypłacony w 2008 r. kredyt w kwocie 141 928,69 zł, zaś wyliczone przez pozwany bank zadłużenie powodów, po przeliczeniu CHF na PLN w momencie wypowiedzenia kredytu w 2011 r., tylko z tytułu samego kapitału wyniosło 252 723,61 zł, czyli wzrosło o 80% (pomimo tego, że część kapitału została do tego momentu spłacona). 14

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o przepisy art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Summary

Foreign Currency Mortgage Loans. Key Issues

Accommodation of mortgage loans indexed or denominated in foreign currency, mainly Swiss francs, has been a phenomenon for Central & Eastern Europe in the past decades. The use of indexation or denomination terms enabled consumers to credit the purchase of freehold apartments on profitable conditions. The financial crisis of 2008 and the increase in exchange rates resulted in many court proceedings, causing a significant juridical and social dilemma.

The courts in many countries concluded that the indexation clauses (linking the value of the credit with foreign currency) included in the mortgage loans were unfair terms as understood in the Council Directive 93/13/EEC of 5 April 1993 on unfair terms in consumer contracts. As a consequence, their binding force became controversial as well as the enforceability of the entire mortgage loans.

The paper discusses these controversies. The in-depth analysis of current case law of Polish common courts, as well as the case law of the Polish Supreme Court and the Court of Justice of the European Union, reveals that mortgage loans indexed in foreign currency remain valid after elimination of these terms, and should be paid back in Polish currency (zloty). With regard to the contractual clause concerning interest rate which was typically applied to Swiss francs or Euro (LIBOR), the clause remains binding.

The monograph consists of two parts, the first one being an analysis of current case law and doctrine, while the second one being an appendix consisting a list of crucial court decisions and excerpts from most prominent judgments of the CJEU and the Polish Supreme Court.